

LW. 91.974/02.

We Lwowie, dnia 7. grudnia 1902.

[ Alg. 22 ]

**SPRAWOZDANIE**  
**WYDZIAŁU KRAJOWEGO**  
**z czynności urzędowych.**

**Wysoki Sejmie!**

W myśl postanowień §. 26. Statutu krajowego przedkłada Wydział krajowy sprawozdanie z czynności swoich za czas od 1. stycznia do końca listopada 1902 r.

Marszałek krajowy :  
**A. Potocki**, w. r.

Sprawozdawca  
**Dr. Józef Wereszczyński** w. r.  
Członek Wydziału krajowego.

THE UNIVERSITY OF CHICAGO  
LIBRARY

**SPRAWOZDANIE**

**Z CZYNNOŚCI**

**„BIURA PREZYDYALNEGO“**

**WYDZIAŁU KRAJOWEGO**

za czas od 1. stycznia do końca listopada 1902 r.





## BIURO PREZYDYALNE.

Gratulacje  
i  
kondolencye.

Z okazji uroczystości zaślubin Najdostojniejszej Arcyksiężniczki Elżbiety przesłał Wydział krajowy adres z życzeniami.

Z powodu zgonu ś. p. Maryi Dunajewskiej przesłał Wydział krajowy JE. Dr. Julianowi Dunajewskiemu pismo z wyrazami najgłębszego współczucia.

Z powodu śmierci ś. p. Henryka Siemiradzkiego przesłał Wydział krajowy pozostałej wdowie pismo kondolencyjne.

Z powodu śmierci b. posła sejmowego i zastępcy Członka Wydziału krajowego, ś. p. Dra Walerego Waygarta przesłał Wydział krajowy rodzinie zmarłego pismo z wyrazami współczucia.

Z powodu obchodu 60-letniej pracy na polu publicznym przesłał Wydział krajowy Ludwikowi Górskiemu, prezesowi Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Warszawie, pismo z życzeniami i wyrazami uznania.

Zmiany  
w składzie  
Wys. Sejmu.

Wskutek złożenia mandatu przez p. Zygmunta Jaworskiego został przy wyborze uzupełniającym z kurii miast w okręgu wyborczym Gorlice—Jasło wybrany posłem na Sejm krajowy Adam hr. Skrzyński.

Zmiany  
w składzie  
Członków  
Wys. Sejmu.

W składzie członków Wys. Sejmu zasiadających na mocy §. 3. lit. a) i b) statutu krajow. zaszły następujące zmiany:

Rektorem c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego na rok szkolny 1902/3 został wybrany Profesor Ks. Dr. Tadeusz Gromnicki.

Rektorem c. k. Uniwersytetu lwowskiego na r. szkolny 1902/3 został wybrany Profesor Dr. Władysław Ochenkowski.

Rektorem c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie na rok szkolny 1902/3 został wybrany Profesor Tadeusz Fiedler.

Urlopy  
Członków  
Wydziału kr.  
i urzędowanie  
zastępców  
Członków  
Wydziału kr.

Z dłuższych urlopów korzystali Członkowie Wydziału krajowego: Zastępca Marszałka kraj., Dr. Tadeusz Pilat i Mieczysław Onyszkiewicz.

W czasie nieobecności Członka Wydziału krajowego, Mieczysława Onyszkiewicza urzędował zastępca Członka Wydziału krajowego, Jan Trzeciecki.

Zmiany w roz-  
dziale czyn-  
ności Depar-  
tamentów  
Wydziału kr.

Zarządzeniem z dnia 30. stycznia 1902 poruczył JE. hr. Marszałek kierownictwo:

Departamentu I. Dr. Józefowi Wereszczyńskiemu ;  
Departamentu II. Tadeuszowi Romanowiczowi ;

Departamentu III. Dr. Tadeuszowi Pilatowi;  
 Departamentu IV. Kazimierzowi Laskowskiemu, po złożeniu zaś przez  
 niego godności członka Wydziału krajowego Dr. Stanisławowi Dąbskiemu.  
 Departamentu V. Mieczysławowi Onyszkiewiczowi;  
 Departamentu VI. Michałowi Glidziukowi.  
 Zakres działania każdego Departamentu przedstawia podany niżej:

## Rozdział czynności Wydziału krajowego.

### Prezydium.

1. Sprawdzanie wyborów poselskich.
2. Sprawy dotyczące się Sejmu, dyety i kosztów podróży pp. Posłów, urządzenie i utrzymywanie lokalności sejmowych, kancelaryi sejmowej, biblioteki sejmowej, zakontraktowanie stenografów dla Sejmu, drukarnie i druki sejmowe, rachunki sejmowe itp.
3. Sprawy dotyczące się Wydziału krajowego (Marszałek krajowy, Członkowie i ich zastępcy, sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego itd.)
4. Sprawy zamku królewskiego na Wawelu.
5. Przepisy służbowe i systemalia.
6. Instrukcje.
7. Sprawy osobiste wszystkich urzędników i dyetaryuszy pracujących w biurach Wydziału krajowego, w krajowym biurze sprzedaży soli i w biurze Patronatu dla Spółek oszczędności i pożyczek, sprawy osobiste weterynarza krajowego.  
 (Podróże urzędowe i załatwianie partykularzy osób wyżej wymienionych należą do Departamentu, który wydał polecenie wyjazdu).
8. Sprawy służby stałej Wydziału krajowego, jakoteż służby przynajętej.
9. Sprawy emerytów, sprawy wdów i sierót po osobach pod 7. i 8. wymienionych.
10. Podania o zasiłki i zapomogi, o ile nie pochodzą od instytucji, korporacji i stowarzyszeń (podobne podania osób zbiorowych należą do poszczególnych Departamentów w miarę ich zakresu działania).
11. Prenumerata dzienników politycznych codziennych i peryodycznych dla Wydziału krajowego i czytelnicy poselskiej w czasie Sejmu (prenumerata pism fachowych w miarę potrzeby poszczególnych Departamentów należy do tychże według ich zakresu działania).

### Departament I.

1. Sprawy gmin i powiatów. Kurs pisarzy gminnych.
2. Policja ogniowa, straże ochotnicze pożarne, asekuracja przymusowa budynków.
3. Kasy zaliczkowe gminne i powiatowe, oraz wszystkie Kasy oszczędności.
4. Sprawy wykupna ciężarów gruntowych i serwitutów.
5. Administracja funduszu koszarowego, pożyczki koszarowe, budowa koszar.
6. Fundacja śp. Edwarda Lewińskiego.
7. Fundacja na cele gminne i powiatowe, jakoteż nadzór nad niemi.
8. Syndyk Wydziału krajowego.

9. Sprawy religijne, a mianowicie: patronatu, konkurencji etc.
10. Sprawy publicznego oświecenia w ogóle.
11. Fundusz szkolny krajowy.
12. Taksy na fundusz szkolny krajowy.
13. Język w szkołach i urzędach.
14. Rada szkolna krajowa.
15. Szkoły ludowe, średnie, Szkoła politechniczna, Uniwersytety, Akademia umiejętności.
16. Biblioteki i zakłady naukowe, zbiory, muzea, z wyjątkiem rolniczych.
17. Bursy i internaty.
18. Stypendya pedagogiczne.
19. Teatralne sprawy.
20. Emerytura aktorów sceny polskiej we Lwowie.
21. Fundacya Stanisława hr. Skarbka.
22. Zakład narodowy im. Ossolińskich, ordynacya Przeworska i inne ordynacye.
23. Sprawy pomników historycznych i archiwów aktów grodzkich i ziemskich.
24. Towarzystwa i szkoły muzyczne.
25. Szkoły sztuk pięknych, zasiłki z funduszu krajowego dla artystów.
26. Szkoły gimnastyczne i Towarzystwa gimnastyczne Sokół.
27. Szkołki Froebrowskie.
28. Sprawy wystawy krajowej z r. 1894 i wydawnictwa pamiątkowego tejże.
29. Stowarzyszenia rękodzielników Gwiazda, Skała, Zoria, oraz inne stowarzyszenia z zawodów rękodzielniczych, przemysłowych i handlowych -- subwencyonowanie tychże.
30. Fundusz szkół ludowych z r. 1872.
31. Fundacye stypendyjne z wyjątkiem fundacyj w miarę specjalnego przeznaczenia, przydzielonych do innych Departamentów i tamże wymienionych.
32. Inne fundacye, fundusze i legata na cele publiczne z wyjątkiem specjalnie innym Departamentom przekazanych i tamże wymienionych.
33. Towarzystwa dobroczynności, zakłady sierot, ochronki — subwencyonowanie tychże.

## Departament II.

1. Organizacya buchalteryi i kasy krajowej i fachowy zwierzchni nadzór nad tymi oddziałami.
2. Budżet krajowy, dodatki na fundusz krajowy, (fundusz indemnizacyjny), wszystkie fundusze pożyczek krajowych, w ogóle sprawy dotyczące kredytu krajowego.
3. Banki obce.
4. Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie i wszystkie prywatne Towarzystwa kredytowe.
5. Sprawy dotyczące się handlu i przemysłu, komisji przemysłowej, szkolnictwa przemysłowego i fachowo-handlowego, stypendyów handlowych i przemysłowych z funduszu krajowego, oraz fundacyj:
  - a) Czarkowskiej-Golejewskiej;
  - b) Steczkowskiego;
  - c) Wystawy krajowej z roku 1877;
  - d) ks. Michny z Krościeńka;
  - e) Urzędników i sług kolei Karola Ludwika;
  - f) Adamskich.
6. Sprawy dotyczące się ceł.
7. Sprawy dotyczące się jarmarków i targów, wag i miar, cementowania, prawa wekslowego, handlowego i lichwiarstwa.

8. Sprawy górnicze, inżynier-górnik, szkoły górnicze i wiertnicze, stypendya i zasiłki z funduszu krajowego dla uczniów tychże szkół.
9. Sprawy sprzedaży soli i kainitu.
10. Fundacja Wincentego Łodzia Ponińskiego.

### Departament III.

1. Sprawy dotyczące się gospodarstwa krajowego, a mianowicie: rolnictwa, przemysłu rolniczego i chowu bydła i w ogóle dobytku gospodarskiego, leśnictwa i łowiectwa, rybołówstwa, policji polowej i lasowej, sprawy reformy agrarnej, sprawy towarzystw mających na celu gospodarstwo krajowe. — Kółka rolnicze.
2. Sprawy Komisji rolniczej.
3. Sprawy regulacji i melioracji, komasacya gruntów.
4. Biuro melioracyjne, jego organizacya, ekspozytura biura melioracyjnego.
5. Sprawy osobiste urzędników umieszczonych stale w ekspozyturach biura melioracyjnego.
6. Sprawy osobiste niższych organów służby melioracyjnej.
6. b) Sprawy emerytów wdów i sierot po osobach pod l. 5. 6. wymienionych.
7. Kurs dozorców melioracyjnych.
8. Dublany, szkoły rolnicze, wyższa i niższa szkoła gorzelnicza, stacye doświadczałne, gorzelnia, folwark.
9. Czernichów szkoła i folwark.
10. Szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie.
11. Szkoła ogrodnictwa w Tarnowie.
12. Niższe szkoły rolnicze w Bereźnicy, Kobiernicach, Horodence, Jagielnicy, Suchodole, zakładanie i organizacya nowych szkół rolniczych.
13. Nauczyciele wędrowni, szkoły zimowe.
14. Mleczarstwo, kursa mleczarskie, instruktorowie mleczarstwa.
15. Weterynarya (z wyjątkiem spraw osobistych weterynarza-Prez.), kursa weterynarskie, stypendya weterynarskie, szkoła kucia koni, stypendya dla tejże szkoły.
16. Sadownictwo, Zakład sadowniczy w Zaleszczykach, Inspektor sadownictwa.
17. Gorzelnictwo.
18. Spław drzewa.
19. Sprawy b. szkoły uprawy lnu i konopi w Gródku.
20. Subwencye dla zakładów i instytucji z działu gospodarstwa rolnego i leśnego.
21. Stypendya i zasiłki z funduszu krajowego dla młodzieży oddającej się studjom zawodowym w dziale gospodarstwa rolnego, leśnego, w dziale melioracyjnym i t. p.
22. Fundusz kultury krajowej, grzywny do tego funduszu wpływające.
23. Biuro statystyczne, zbiory ziemiopłodów, daty statystyczne z tego działu.
24. Pożyczki i zapomogi dla dotkniętych nieurodzajem.
25. Zaraza bydła.
26. Ochrona zwierząt pożytecznych.
27. Ustawa łowiecka i lasowa.
28. Szkody zrzędzone przez dzikie zwierzęta.
29. Bank krajowy.
30. Biuro Patronatu dla Spółek oszczędności i pożyczek.
31. Magazyn zbożowy w Krakowie i sprawy b. magazynu we Lwowie.
32. Biura pośrednictwa pracy.
33. Prenumerata czasopism zawodowych z działu kultury.
34. Sprawy fundacyi dla uczniów krajowych szkół rolniczych i na cele rolnicze.



*I. w Czernichowie.*

- a) Bodziocha ;
- b) Jeleńskiego Napoleona ;
- c) Wężyków Leonarda i Ludwika ;
- d) Więckowskiego Józefa.

*II. w Dublanach :*

- a) Brześciańskiej Kunegundy ;
- b) Bohdanowicza Dominika ;
- c) Krzczunowicza Ignacego ;
- d) Krzczunowicza Waleryana ;
- e) Kucharskiego Jana ks. ;
- f) Czajkowskiego Waleryana.

**Departament IV.**

1. Sprawy dotyczące się komunikacji lądowej, a mianowicie dróg wszelkiego rodzaju i kolei żelaznych. Szkoła konduktorów.
2. Sprawy osobiste inżynierów okręgowych, konduktorów drogowych i drożników.
3. Sprawy emerytów, wdów i sierót po osobach pod 2. wymienionych.
4. Sprawy mytnicze.
5. Sprawy szlachectwa, wpis do metryk szlacheckich.
6. Miejsca funduszowe w Akademii Maryi Teresy we Wiedniu.

**Departament V.**

1. Sprawy sanitarne wogóle, organizacja służby zdrowia w granicach ustawy z r. 1891.
2. Szpitale, zakłady położnicze, domy chorych na umyśle, zakłady i fundacje dla podzrzków.
3. Koszta leczenia (korespondencya o nie z Władzami krajowemi i pozakrajowemi) Kasy chorych.
4. Kliniki dla fakultetu medycznego we Lwowie.
5. Choroby epidemiczne.
6. Szczepienie ospy.
7. Wykonywanie nadzoru nad uzdrowiskami krajowemi i nominacye delegatów do Komisji zdrowotnych, układanie statutów w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem.
8. Lecznica lwowska. — Kolonie lecznicze. — Subwencye dla szpitali utrzymywanych przez zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia, wogóle subwencye w celach leczniczych.
9. Zakłady dla ciemnych, dla głuchoniemych.
10. Szkoła dozorczyń przy szpitalu lwowskim.
11. Fundacya Józefa Kosvitzkiego dla ciemnych w Krakowie.
12. Fundacya Teresy hr. Weissenwolfowej.
13. Fundacya Żmigrodzkiego dla rekonwalescentów szpitala lwowskiego.
14. Fundacya Warschauera dla rekonwalescentów szpitala krakowskiego.
15. Fundacya Wenzla dla rekonwalescentów szpitala krakowskiego.
16. a) Fundacya K. Bieleckiego dla rekonwalescentów szpitala krakowskiego.
16. b) Fundacya ś. p. Morawieckiego.

17. Stypendyum dla ucznia Wydziału lekarskiego w Krakowie, poświęcającego się chirurgii.
18. Inne fundacye na rzecz szpitali, domów zdrowia, chorych w szpitalu i t. p.
19. Stypendya dla akuszerok.

## Departament VI.

1. Statnt krajowy, ordynacya wyborcza, regulamin sejmowy.
2. Granica kraju, ich obrona.
3. Sprawy wychodźstwa i emigracyi.
4. Konskrypcya.
5. Rekrutacya i kwaterunki, wogóle sprawy z wojskowością w związku będące (z wyjątkiem administracyi funduszu koszarowego, pożyczek koszarowych, budowy koszar).
6. Sprawy uwolnienia od pospolitego rnszenia.
7. Podwoły dla wojska.
8. Fundusze dla inwalidów wojskowych z ces. i kr. armii.
9. Fundacya jubileuszowa Ces. Fr. Józefa I. z r. 1888 ku wyposażeniu miejsc bezpłatnych dla gal. młodzieży polskiej i ruskiej w ces. i kr. wyższych zakładach wojskowych.
10. Miejsca funduszowe w ces. i kr. zakładach wojskowych na podstawie dawniejszych aktów fundacyjnych.
11. Sprawy żandarmeryi krajowej.
12. Szupaśnictwo.
13. Sprawy będące w związku z ustawodawstwem w przedmiocie prawa cywilnego, karnego i postępowania sądowego.
14. Księgi hipoteczne, wnioski ustawodawcze w tym przedmiocie, opinia co do zezwolenia na wydzielanie z dóbr tabularnych, zmianę wpisu do ksiąg publicznych.
15. Sprawy sądowe wogóle.
16. Terytoryalny podział kraju ze względu na okręgi sądowe, wydawanie opinii co do ustanawiania nowych sądów.
17. Terytoryalny rozdział kraju ze względu na granice reprezentacyi powiat.
18. Fundusz policyi krajowej.
19. Domy poprawy i domy pracy przymusowej.
20. Sprawy izraelitów, wyjąwszy szpitali i szkół.
21. Fundacya ś. p. Józefa Kosvitzkiego dla poprawionych skazańców.
22. Sprawy propinacyjne, zarząd miejskimi funduszami propinacyjnymi.
23. Opłaty konsumcyjne, ich pobór i wydzierżawiania.
24. Sprawy katastru gruntowego.
25. Sprawy podatkowe.
26. Taksy i należności rządowe.
27. Wymiar taks od dekretów nominacyjnych urzędników i służby krajowej.
28. Poczty i telegrafy. (Reklamacye z powodu nieprawnej lub za wysokiej opłaty portoryum, należą do zakresu działania departamentów, w których agendzie dostrzeżono faktu przekroczenia przepisów pocztowych).
29. Zapomogi i pożyczki z powodu klęski pożaru.
30. Fundusz zapomogi dla włościan b. obwodu Tarnowskiego.
31. Zwierzchni nadzór nad oddziałem manipulacyjnym w Wydziale krajowym, nadzór nad gmachem Wydziału krajowego, ewentualnie najem lokalności dla rozmieszczenia biur Wydziału krajowego, konserwacya gmachu, zabezpieczenie potrzeb gospodarczych i kancelaryjnych Wydziału krajowego.

Nominacje i zmiany w składzie urzędników i sług Wydziału krajowego. (Co do oddziału koncepcyjnego, rachunkowego, kasowego, manipulacyjnego, dalej co do działu służby daty obok podane obejmują cały okres sprawozdania, co do innych oddziałów ograniczają się do czasu od 15. lutego 1902 po koniec listopada tegoż roku, t. j. od czasu, w którym wszystkie sprawy osobiste funkcyjnaryusza Wydziału kraj. w miejscu pracujących załatwia biuro prezydyalne.)

Od ostatniego sprawozdania zaszły następujące zmiany w składzie urzędników i sług Wydziału krajowego.

## I. W oddziale koncepcyjnym:

Z dniem 31. stycznia 1902 ustąpił dobrowolnie ze służby aplikant koncepcyjny, Władysław Wayda.

Uchwałą z dnia 4. lutego 1902 do LW. 9.417 zamianowany został aplikantem koncepcyjnym Dr. Stanisław Leonard Koncewski.

W dniu 11. maja 1902 zmarł emerytowany Radca Wydziału krajowego, Edmund Mochnacki. Pozostałej po nim wdowie przyznał Wydział krajowy kwartał pośmiertny w kwocie 1.808 K. i pensję wdowią w kwocie 2.400 K.

W dniu 31. maja 1902 zmarł pensjonowany koncepcysta, Bronisław Schaeffer. Pozostałej po nim rodzinie przyznał Wydział krajowy kwartał pośmiertny w kwocie 272 K. 80 gr.

Wskutek zwiększenia przez Wys. Sejm etatu koncepcyjnego urzędników Wydziału krajowego o jedną posadę Rady i jedną posadę Sekretarza zamianował Wydział krajowy uchwałą z dnia 5. sierpnia 1902 do LW. 57.421:

Radcą, tytularnego Radcę, Eugeniusza Pierożyńskiego,  
Sekretarzami: Wicesekretarzy, Bronisława Schworma i Władysława Słomkowskiego.

Wicesekretarzami: adjunktów, Zdzisława Gaszyńskiego i Stanisława Theodorowicza.

Adjunktami: koncepcystów, Wincentego Kirschnera i Konstantego Jasińskiego.

Koncepcystami: aplikantów, Władysława Wrabca i dr. Zbigniewa Pazdrę.  
Aplikantami z adjutem wyższym: aplikantów z adjutem niższym, Wincentego Samolewicza i Jana Bartosińskiego.

Aplikantami z adjutem niższym: dyetaryusza, Bronisława Głanza i Władysława Kozickiego.

Uchwałą z dnia 31. października 1902 LW. 79.179, przeniesiony został ze względów służbowych sekretarz, dr. Witold Lewicki w stały stan spoczynku z pensją emerytalną obliczoną w stosunku 20 lat służby t. j. w kwocie 3.072 K. rocznie.

## II. W oddziale techniczno-drogowym.

Przekazana uchwałą Wys. Sejmu z dnia 11. lipca 1902 Ls. 1.371 Wydziałowi krajowemu do zbadania sprawa podwyższenia poborów asystenta manipulacyjnego, Waleryana Wolskiego, będzie traktowana w osobnym sprawozdaniu.

Uchwałą z dnia 11. marca 1902 do LW. 16.784 zamianował Wydział krajowy Franciszka Sienkiewicza praktykantem technicznym II. klasy.

W dniu 30. maja 1902 zmarł inżynier adjunkt, Józef Hohn, matce zmarłego przyznał Wydział krajowy kwartał pośmiertny w kwocie 550 K.

Uchwałą z dnia 7. lipca 1902 do LW. 28.611 zamianował Wydział krajowy prowizorycznym inżynierem adjunktem praktykanta technicznego, Franciszka Sienkiewicza.

Uchwałą z dnia 14. października 1902 do LW. 73.847 mianowany został Władysław Penot praktykantem technicznym II. klasy.

W dniu 8. listopada 1902 zmarł emerytowany dyrektor oddziału techniczno-drogowego, Gustaw Reutt. Pozostajej po nim wdowie przyznał Wydział krajowy kwartał pośmiertny, pensję wdowią w kwocie rocznej 2.400 K. i dwa dodatki po 480 K. rocznie na wychowanie dwojga dzieci.

### III. W krajowym biurze melioracyjnem.

Uchwałą z dnia 4. kwietnia 1902 mianowany został prowizoryczny inżynier-adjunkt, Włodzimierz Runge stale inżynierem adjunktem.

Z dniem 4. października wystąpił dobrowolnie ze służby praktykant techniczny, Józef Nowicki.

Uchwałą z dnia 7. lipca 1902 mianowany został Maryan Nawrocki prowizorycznie inżynierem-adjunktem.

Uchwałą z dnia 1. sierpnia 1902 mianowany został:  
Stanisław Flisowski prowizorycznie inżynierem adjunktem,  
Andrzej Gnoiński prowizorycznie praktykantem technicznym.

Uchwałą z dnia 2. września 1902 do LW. 61.491 mianowany został Antoni Dyląg prowizorycznie inżynierem-adjunktem extra statum.

Z dniem 21. października 1902 zwolniony został na własne żądanie ze służby praktykant techniczny, Karol Skofleg.

### IV. W oddziale rachunkowym.

Uchwałą z dnia 15. kwietnia 1902 do LW. 21.582 mianowani zostali:  
Asystentami, praktykanci, Adam Żurowski i Kazimierz Złotnicki.  
Praktykantem, aplikant, Franciszek Kuliczkowski.  
Aplikantami, dyetaryusze, Kajetan Lisiewicz i Alexander Policki.

Uchwałą z dnia 5. sierpnia 1902 do LW. 52.793 mianowani zostali:  
Adjunktem, oficyał, Aleksander bar. Lewartowski.  
Oficyałem, asystent, Jan Nosakowski.  
Asystentem, praktykant, Julian Wołoszyński.  
Praktykantem, aplikant, Kazimierz Androchowicz.  
Aplikantem, dyetaryusz, Włodzimierz Kuhn.

Uchwałą z dnia 21. października 1902 do LW. 74.166 mianowani zostali:

Praktykantem, aplikant, Kajetan Lisiewicz.  
Aplikantem, dyetaryusz, Władysław Bielich.

Z dniem 4. września 1902 do LW. 63.545 zwolnionym został ze służby na własne żądanie aplikant, Włodzimierz Kuhn.

W dniu 4. kwietnia 1902 zmarł asystent Oddziału rachunkowego, Aleksy Węgrzynowicz. Pozostajej po nim wdowie wyasygnował Wydział krajowy kwart pośmiertny w kwocie 400 K. i przyznał pensję wdowią w kwocie 800 K. rocznie i dodatek na wychowanie córki w kwocie 160 K. rocznie.

W dniu 7. marca 1902 zmarła Józefa Orzechowska, wdowa po rewidencie rachunkowym Wydziału krajowego. Pozostałemu po niej nieletniemu synowi Tadeuszowi przyznał Wydział krajowy uchwałą z dnia 7. lipca 1902 do LW. 30.904 pensję sierocińską w kwocie 350 K. rocznie aż do dojścia do pełnoletności.

## V. W oddziale kasowym.

Uchwałą z dnia 5. sierpnia 1902 do LW. 57.422 mianowany został oficyałem asystent kasowy, Jan Zych.

Uchwałą z dnia 7. października 1902 do LW. 69.406 mianowany został praktykantem dyetaryusz, Zdzisław Popowicz.

## VI. W oddziale manipulacyjnym.

Uchwałą z dnia 22. lipca 1902 do LW. 53.020 przeniesiono na własne żądanie z powodu nadwątlonego stanu zdrowia dyrektora kancelaryi, dr. Antoniego Grotta w stały stan spoczynku z pełną pensją emerytalną za 40 lat służby.

Uchwałą z tego samego dnia do LW. 53.676 mianowany został dyrektorem kancelaryi ekspedytor, Kazimierz, Piotrowski.

Uchwałą z dnia 5. sierpnia 1902 mianowani zostali:  
Kancelistami extra statum asystenci manipulacyjni: Stanisław Grodecki i Aleksander Łatkowski.  
Asystentem, pisarz etatowy, Włodzimierz Szewczuk.  
Pisarzem etatowym aplikant, Tadeusz Chudzikiewicz.

## VII. W krajowym biurze kolejowym.

Uchwałą z dnia 14. stycznia 1902 do LW. 75.794 mianowany został dyrektorem krajowego biura kolejowego Inspektor kolei państwowych, Stanisław Kułakowski.

Uchwałą z dnia 31. stycznia 1902 do LW. 55.319 mianowany został stałym zastępcą Dyrektora krajowego biura kolejowego prowizoryczny zastępcą Dyrektora tegoż biura, Zygmunt Motylewski.

Uchwałą z dnia 26. marca 1902 do LW. 21.373 mianowany został stałym inżynierem starszym krajow. biura kolejowego prowizoryczny inżynier I. klasy tegoż biura, Roman Krzyżanowski.

Uchwałą z dnia 31. maja 1902 do LW. 37.313 mianowany został inżynierem adjunktem Ferdynand Gissman, inżynier adjunkt c. k. kolei państwowych.

### VIII. W biurze patronatu dla spółek oszczędności i pożyczek.

Uchwałą z dnia 29. lipca 1902 do LW. 42.156 mianowany został prowizorycznym praktykantem rachunkowym dyetaryusz tegoż biura, Jan Szwed.

Uchwałą z dnia 26. września 1902 do LW. 42.157 mianowany został lustratorem Józef Zatcher.

Uchwałą z dnia 19. września 1902 do LW. 55.642 mianowany został dyrektorem biura patronatu kierownik tegoż biura, dr. Franciszek Stefczyk. Pobory jego służbowe zostały przyznane w wysokości przez Wys. Sejm uchwałą z dnia 11. lipca 1902 l. s. 1371 oznaczonej.

Uchwałą z dnia 24. października 1902 do LW. 72.429 został na własne żądanie uwolnionym ze służby lustrator, Jan Pietruszewicz, a w jego miejsce mianowany lustratorem Bazyli Korol.

### IX. W krajowym zarządzie sprzedaży soli.

Uchwałą z dnia 7. października 1902 do LW. 67.361 nadano kierownikowi biura sprzedaży soli w uznaniu zasług położonych około organizacyi i rozwoju zarządu sprzedaży soli w ogóle, w uwzględnieniu nadto zasług położonych przy zmianie sposobu opakowania soli tytuł Radcy Wydziału krajowego, przyznając mu po myśli uchwały Wys. Sejmu z dnia 4. kwietnia 1900 r. §. 11. stałą remunerację w rocznej kwocie 1.720 K.

Uchwałą z tego samego dnia przyznano roczne remuneracje stałe: Ludwikowi Marcinkiewiczowi, adjunktowi conceptowemu, Kazimierzowi Sędziemirowi, kontrolorowi i Andrzejowi Kociatkiewiczowi, adjunktowi rachunkowemu tegoż biura po 900 K. rocznie a Władysławowi Kamieńskiemu, oficjałowi rachunkowemu, 360 K.

### X. W etacie służby stałej.

Uchwałą z dnia 11. marca 1902 do LW. 18.978 mianowany został portyerem gmachu sejmowego woźny, Walenty Podlacha.

Uchwałą z dnia 26. marca 1902 do LW. 22.282 mianowani zostali:

- 1) prowizorycznym woźnym, prowizoryczny portyer przy krajow. szpitalu lwowskim, Gerard Misiągiewicz;
- 2) stałym woźnym stróż, Grzegorz Kupłowski;
- 3) zastępcą woźnego stróż, Jan Buja.

Uchwałą z dnia 3. października 1902 do LW. 70.802 przeniesiony został z powodu nadwątlonego stanu zdrowia w stały stan spoczynku woźny kasy krajowej, Józef Kowalski z pełną emeryturą za całych 40 lat służby.

Uchwałą z dnia 28. października 1902 do LW. 77.981 mianowani zostali:

- prowizorycznym woźnym kasowym prowizoryczny woźny, Gerard Misiągiewicz;
- woźnym stałym zastępcą woźnego, Jana Buja;
- woźnym w etacie krajow. Zarządu sprzedaży soli Kazimierz Szpunar.

Pobory służbowe krajowego nauczyciela weterynaryi

Wykonując uchwałę Wys. Sejmu z dnia 11. lipca 1902 L. s. 1.371, normującą pobory służbowe krajowego nauczyciela weterynaryi, asygnował Wydział krajowy Teofilowi Sochaniewiczowi pobory w wysokości w powołanej wyżej uchwale sejmowej oznaczone.

Sprawa zmniejszenia objętości sprawozdań sejmowych.

Wykonując uchwały Wys. Sejmu z dnia 10. lipca 1902 L. s. 1371, polecającą Wydziałowi krajowemu wzięcie pod rozagę kwestyę zaoszczędzenia wydatków na druki sejmowe przez zmniejszenie ich objętości, wydał Wydział krajowy do LW. 51.292 odpowiednie polecenie do wszystkich urzędników Wydziału krajowego.

Sprawa petycji Leona Borkowskiego o zapewnienie utrzymania.

Na posiedzeniu dnia 10. lipca 1902 do L. s. 1371 powziął Wys. Sejm następującą uchwałę: „Petycyę l. s. 514 Leona Borkowskiego, dyetaryusza, o zapewnienie utrzymania w razie niemożności dalszej pracy, przekazuje Sejm Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia w razie gdyby petent istotnie po dwudziestuletniej służbie stał się do pracy niezdolnym“. W myśl powyższej uchwały wstawił Wydział krajowy do preliminarza budżetu na r. 1903 kwotę 240 K., jako stałe zaopatrzenie dla Leona Borkowskiego.

W sprawie petycji Maryi Zajączkowskiej o podwyższenie pensji wdowiej.

Uchwałą z d. 10. lipca 1902 przekazał Wys. Sejm petycyę p. Maryi Zajączkowskiej, wdowy po pisarzu etatowym, Wydziałowi krajowemu do zbadania, o ile prośba petentki o podwyższenie pensji wdowiej ze względu na analogiczne wypadki zasługuje na uwzględnienie tudzież do ewentualnego przedłożenia Sejmowi wniosku.

Stosownie do uchwały Wysokiego Sejmu Wydział krajowy poddał sprawę p. Maryi Zajączkowskiej ponownemu badaniu, a wynik tego badania przedstawia się następująco:

Kiedy po śmierci ś. p. Jana Zajączkowskiego w grudniu 1898 przyszło do rozpatrzenia prośby p. Maryi Zajączkowskiej o wyznaczenie jej pensji wdowiej, dodatku na wychowanie trojga małoletnich dzieci (z pierwszego małżeństwa nieboszczyka) i kwartału pośmiertnego, Wydział krajowy prośbie tej odmówił, a to ze względu na lata służby ś. p. Zajączkowskiego i postanowienia statutu emerytalnego z 15. lutego 1898. Okazało się mianowicie, że ś. p. Zajączkowski, który jako pisarz etatowy w oddziale manipulacyjnym złożył przysięgę służbową 31. lipca 1894, liczył w chwili śmierci służby policzalnej do emerytury lat cztery i cztery i pół miesiąca, brakło więc podstawy do wymierzenia pensji wdowiej w pierwszym rządzie wymaganej, §. 16. bowiem statutu emerytalnego z r. 1898 przepisuje, że pensyę wdowią otrzymać mogą te wdowy, których małżonkowie zmarli w służbie przez wysłużenie przynajmniej lat dziesięciu. Z kolei przyszła pod rozagę kwestya, czy niema możności do policzenia wyjątkowego służby krótszej w myśl §. 11. statutu emeryt. Powodów, o których mówi §. 11. w ustępie pierwszym i drugim nie można było zastosować, pozostawało jeszcze postanowienie §. 11. ustęp trzeci, upoważniające Wydział krajowy do policzenia urzędnikom Wydziału kraj., którzy bezpośrednio przed posunięciem ich na stałą posadę, pełnili dłużej obowiązki na posadach nieetatowych (mianowicie w zawodzie manipulacyjnym służyli jako aplikanci lub dyetaryusze) do policzenia najwyżej 5 lat z czasu przebytego w służbie praktykantów, elewów, aplikantów i dyetaryusz.

Otóż ś. p. Zajączkowski miał rzeczywiście w stanie swej służby dłuższy peryod służby za wynagrodzeniem dziennem, służył bowiem jako dyetaryusz od 24. maja 1883 do 1. marca 1894 r. a od tego dnia aż do nominacji pisarzem etatowym t. j. do 31. lipca 1894 był aplikantem oddziału manipulacyjnego.

Z upoważnienia jednak statutowego Wydział krajowy nie mógł skorzystać, bo ś. p. Zajączkowski, lubo był urzędnikiem i w ogóle pracownikiem pożytecznym, przecież kilkakrotnie popadł w śledztwo dyscyplinarne, zakończone dlań naganami, gdy tymczasem wyjątkowe policzenie lat służby może według §. 11. Statutu tylko w tym wypadku nastąpić, jeżeli urzędnicy, o któ-

rych się rozchodzi, pełnili przez cały czas swej służby obowiązki swe wzorowo i zachowywali się nienagannie.

Stosownie do takiego stanu rzeczy, Wydział krajowy zawiadomił p. Zajączkowską rozp. z d. 23. grudnia do L. 79.864 o niemożności wyjątkowego traktowania jej sprawy, odmówił pensji wdowiej, w następstwie (§. 21. Statutu) kwartału pośmiertnego, a tak samo w myśl §. 22. ustęp drugi St. em. odmówił przyznania dodatków na wychowanie dzieci i ograniczył się tylko na przyznaniu p. Zajączkowskiej odprawy wdowiej (§. 20. St. em.) w wysokości półrocznej ostatniej płacy ś. p. męża — a przy wymiarze tym zrobił Wydział krajowy użytek z upoważnienia zawartego w §. 49. St. em. z dnia 15. lutego 1898 roku, na mocy którego można było względem p. Zajączkowskiej, jako wdowy po urzędniku mianowanym przed 1-szym lipca 1898 zastosować korzystniejsze w tym wypadku postanowienie dawniejszego Statutu emerytalnego z d. 21. stycznia 1889 r.

P. Zajączkowska odprawę przyznaną podniosła, w podaniu jednak do LW. 92.302 ex 1898 zastrzegła się, że decyzją Wydziału krajowego czuje się boleśnie dotkniętą i że następnie uda się do Wys. Sejmu o przyznanie pensji wdowiej. Rzeczywiście w r. 1899 wniosła p. Zajączkowska petycję do Wys. Sejmu, ponawiając swą prośbę o pensję wdowią, o dodatki na wychowanie dzieci i o kwartał pośmiertny. Petycja p. Zajączkowskiej znalazła swe załatwienie w uchwale Wys. Sejmu z d. 24. marca 1899, którą przyznano petentce stały dar z łaski w kwocie rocznych 150 zł. w. a. Dar ten pobiera p. Zajączkowska po dziś dzień, bo lubo p. Zajączkowska zarówno w r. 1900 jak i w r. 1901 ponownie w swej sprawie petycję wniosła, i prośby te podówczas uwzględnienia nie znalazły — mianowicie w r. 1900 petycja formalnego załatwienia nie doznała, ale komisya wniosła przejsicie do porządku dziennego (L. S. 707) w roku zaś 1901 uchwałą z d. 8. lipca przeszedł Sejm nad petycją p. Zajączkowskiej do porządku dziennego.

Obecnie skutek trzeciej z rzędu petycji p. Zajączkowskiej sprawa jej zaopatrzenia wdowiego przychodzi ponownie pod rozwagę, wobec jednak przedstawionego powyżej stanu rzeczy Wydział krajowy ponownie nie znajduje dla siebie w przepisach Statutu emerytalnego upoważnienia do wyjątkowego traktowania prośby p. Zajączkowskiej, a postawienie wniosku uwzględniającego jej życzenia wkraczałoby już — zdaniem Wydziału krajowego — w dziedzinę łaski, leżącą tylko w zakresie Wys. Sejmu.

Do postawienia przychylnego wniosku nie upoważniają również Wydziału krajowego inne analogiczne wypadki. I tak, takie samo odmowne stanowisko, jak wobec p. Zajączkowskiej, zajął Wydział krajowy, gdy szło o przyznanie pensji wdowiej dla p. Apolonii Sternalowej, wdowy po urzędniku rachunkowym, dla p. Karoliny Wojtowiczowej i p. Augusty Gerglowej, wdów po woźnych Wydziału krajowego, we wszystkich tych wypadkach bowiem zmarli mężowie nie dosłużyli 10 lat, stanowiących konieczną podstawę do nabycia prawa do zaopatrzeń emerytalnych a do wyjątkowego traktowania nie było warunków.

Inne — ale pozornie tylko — zajął stanowisko Wydział krajowy w sprawie pensji dla wdowy po Aleksym Węgrzynowiczu, asystencie rachunkowym. W tym wypadku przyznał Wydział krajowy pensję wdowią p. Maryi Węgrzynowiczowej i dodatek na wychowanie dla dziecka, mimo iż ś. p. Węgrzynowicz miał zaprzysiężonej służby lat ośm (od 2. marca 1894 do dnia śmierci 4. kwietnia 1902) a jako dyetaryusz służył od 5. maja 1892 tak, że razem służył lat 9 i 11 miesięcy. W tym wypadku w myśl §. 11. Statutu emerytalnego wobec nienagannej służby ś. p. Węgrzynowicza, zrobił Wydział krajowy użytek z danego mu upoważnienia, przy czym Wydział krajowy powołać się jeszcze musi na postanowienie końcowego ustępu §. 12. Statutu emerytalnego, które przy obliczeniu czasu służby pozwala liczyć ułamki roku za cały rok, o ile one — jak w danym wypadku — przekraczają sześć miesięcy.

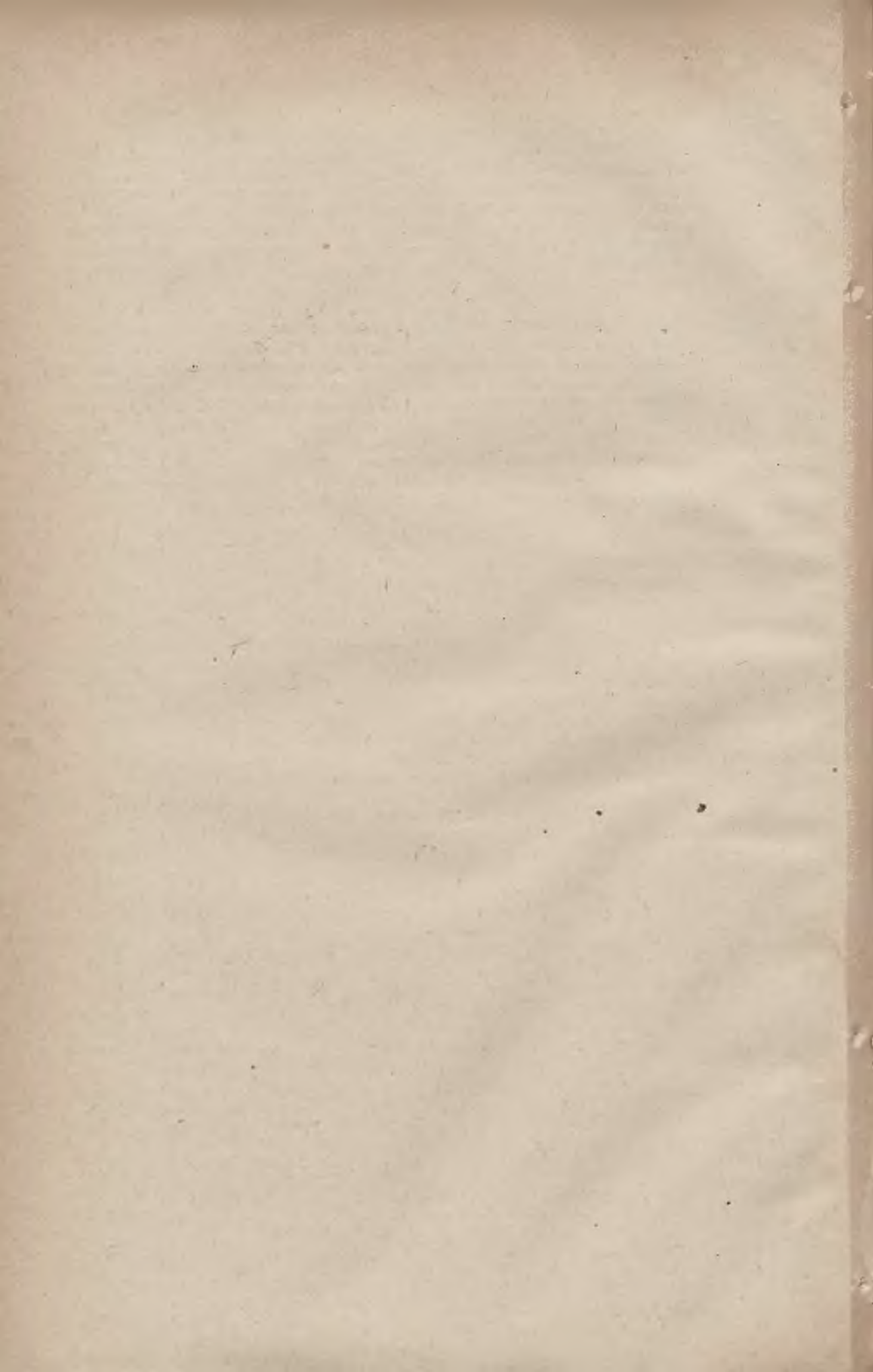


Darowizna  
hr. Heleny  
Mierowej.

Mamy do podania wiadomość z dziedziny ofiarności obywatelskiej na cele publiczne, mianowicie aktem notaryalnym z dnia 6. czerwca 1902 darowała Helena z hr. Turkullów hr. Mierowa na przypadek swej śmierci, realność swą (dom) we Wiedniu przy ulicy Liechtensteina pod l. 51 położoną, na rzecz kraju, przeznaczając ją na biura i mieszkanie Ministra dla Galicyi, z tem zastrzeżeniem, że gdyby realność ta na powyższy cel z jakichkolwiek powodów użytą być nie mogła — Wydział krajowy oznaczy inny stosowny cel. Wydział krajowy darowiznę tę przyjął — i pismem odpowiednim za hojny ten dar podziękował.

Sprawa  
opróżnienia  
Wawelu.

Sprawa zawarcia układu o opróżnienie Wawelu, dobiega nareszcie do końca. C. k. Ministerstwo Skarbu reskryptem z 1. lutego 1903 l. 5.638 zawiadomiło krajową Dyрекcyę skarbu, że c. i k. Ministerstwo wojny zgadza się na wyraźne oznaczenie w zawrzeć się mającej umowie, ostatecznego terminu opróżnienia całego Wawelu, i że tym terminem będzie 31. grudnia 1909 r. Wobec tego Wydział krajowy pospieszył z oświadczeniem gotowości do zawarcia formalnej umowy o opróżnienie Wawelu pod warunkami dawniej już ułożonemi i przez obie strony przyjętymi, dołączając oraz prośbę o przyspieszenie sformalizowania kontraktu tak, aby roboty około nowych budowli wojskowych zaraz z nastaniem pory wiosennej mogły być rozpoczęte.



# SPRAWOZDANIE

z czynności

Departamentu I. Wydziału krajowego

za czas od 1. grudnia 1901 do końca listopada 1902 r.

(17 alegatów).



# Departament I.

Szef Departamentu: Dr. Józef Wereszczyński, Członek Wydziału krajowego.

Departament I. przydzielone ma do załatwienia następujące sprawy:

1. Sprawy powiatowe i gminne z odnośniami fundacyami, oraz sprawy policji ogniowej i straże ochotnicze pożarne.

2. Administracya funduszków pożyczkowych na budowę koszar dla wojska.

3. Sprawy szkolne, teatralne, archiwa krajowe i pomniki historyczne.

4. Sprawy fundacyjne i stypendyjne.

Niniejsze sprawozdanie obejmuje działy spraw powiatowych i gminnych, policji ogniowej, stypendyjnych i fundacyjnych oraz szkolnych i teatralnych.

Sprawy funduszków koszarowych, są przedmiotem osobnych sprawozdań.

## A) Ustawy i uchwały podlegające Najwyższej sankcyi.

### a) Ustawy i uchwały sankcyonowane.

Zezwolenie powiatowi Jarosław na wyższe dodatki powiatowe na r. 1901. Najwyższem postanowieniem z dnia 7. lutego 1902 sankcyonowaną została uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 24. czerwca 1901, zezwalająca Reprezentacyi powiatowej w Jarosławiu na pobór w r. 1901 43% dodatków powiatowych do przypisanych w powiecie państwowych podatków bezpośrednich a to obok 10% ustawowego dodatku powiatowego na powiatowy fundusz dróg gminnych.

O powyższem zawiadomiono Wydział powiatowy reskryptem z 7. marca 1902 l. 15.435.

Zezwolenie gminie Liszna na pobór wyższych dołatków do podatków bezpośrednich na r. 1901. Najwyższem postanowieniem z dnia 29. grudnia 1901 sankcyonowaną została uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 17. czerwca 1901 zezwalająca gminie Liszna w powiecie sanockim na pobór w r. 1901 197% dodatku gminnego do państwowych podatków bezpośrednich z wyjątkiem podatku osobisto dochodowego.

O tem zawiadomiono Wydział powiatowy w Sanoku rozporządzeniem z 21. stycznia 1902 LW. 4.522.

Zezwolenie Reprezentacyi powiatowej w Mościskach na pożyczkę 116.000 K. Najwyższem postanowieniem z dnia 22. stycznia 1902 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 26. czerwca 1901 projekt ustawy, zezwalającej Reprezentacyi powiatowej w Mościskach na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie 116.000 K na uporządkowanie finansowej gospodarki powiatu.

O tem postanowieniu zawiadomiono Wydział powiatowy w Mościskach reskryptem z dnia 11. lutego 1902 l. 9.614.

Zezwolenie Reprezentacyi powiatowej w Grybowie na pożyczkę 30.000 K. Najwyższem postanowieniem z dnia 8. stycznia 1902 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 5. lipca 1901 projekt ustawy, zezwalającej Reprezentacyi powiatowej w Grybowie na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki 30.000 K.

O tem postanowieniu zawiadomiono Wydział powiatowy reskryptem z dnia 11. lutego 1902 l. 8.909.

Ustawa o wcieleniu gminy Ruska wieś i przysiółków Staroniwa i Drabinianka do gminy m. Rzeszowa. Najwyższym postanowieniem z dnia 9. lutego 1902 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 24. ozerwca 1901 projekt ustawy o wcieleniu gminy Ruska wieś i przysiółków gmin Staroniwa i Drabinianka do gminy miasta Rzeszowa.

O tem zawiadomiono magistrat miasta Rzeszowa rozporządzeniem z 15. marca 1902 l. 18.107.

Ustawa o wcieleniu wsi Skole do miasteczka Skole. Najwyższym postanowieniem z dnia 12. stycznia 1902 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 1. maja 1900 projekt ustawy o wcieleniu gminy Skole wieś do gminy Skole miasteczko powiatu stryjskiego.

O tem postanowieniu zawiadomiono Wydział powiatowy w Stryju reskryptem z dnia 10. lutego 1902 l. 10.012.

Ustawa o wyłączeniu Górki narodowej i Witkowice ze związku gminy Prądnik biały i utworzenie z nich samostnej gminy. Najwyższym postanowieniem z dnia 25. kwietnia 1902 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 26. czerwca 1901 projekt ustawy o wyłączeniu miejscowości Górka narodowa i Witkowice ze związku gminy Prądnik biały i utworzeniu z nich samostnej gminy administracyjnej pod nazwą Witkowice.

O powyższym postanowieniu zawiadomiono Wydział powiatowy w Krakowie reskryptem z dnia 7. lipca 1902 l. 41.183.

Ustawa o wyłączeniu Józefówki ze związku gminy Kupczyńce i utworzeniu samostnej gminy. Najwyższym postanowieniem z dnia 30. sierpnia 1902 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 6. lipca 1901 projekt ustawy o wyłączeniu miejscowości Józefówka ze związku gminy Kupczyńce i o utworzeniu z niej samostnej gminy administracyjnej.

O tem zawiadomiono Wydział powiatowy w Tarnopolu reskryptem z dnia 3. października 1902 l. 69.685.

Podwyższenie gwarancji kraju dla wkładek w gal. Kasie oszczędn. Najwyższym postanowieniem z 18. listopada 1902 sankcyonowaną została uchwała Wysokiego Sejmu z 11. lipca 1902, którą podwyższono gwarancyę kraju dla wkładek w galic. Kasie oszczędności do sumy 80,000.000 K, o czem Dyrekcyja Kasy uwiadomiona została reskryptem z 12. grudnia 1902 L. W. 91.020.

Ustawy zezwalające gminom na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa, miodu itp. Najwyższym postanowieniem z dnia 22. kwietnia 1902 otrzymały sankcyę uchwalone na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 28. grudnia 1901 projekty ustaw, zezwalających na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu dla następujących gmin: Kulików, Kopyczyńce, Lisko, Tyśmienica.

O powyższym postanowieniu zawiadomił Wydział krajowy odnośnie Wydziały powiatowe reskryptem z 16. maja 1902 l. 33.102.

Najwyższym postanowieniem zaś z 18. listopada 1902 sankcyonowany został uchwalony przez Wysoki Sejm dnia 23. czerwca 1902 projekt ustawy nadającej gminie Kamionka strumiżowa prawo poboru opłat gminnych od napojów spirytusowych i piwa, o czem zawiadomiono Wydział powiatowy reskryptem do L. W. 92.100/1902.

*b) Ustawy i uchwały jeszcze nie sankcyonowane*

1. Uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 23. czerwca 1902 zezwalająca gminie Liszna w powiecie sanockim na pobór w r 1902 173<sup>0</sup>/<sub>100</sub> dodatku gminnego do państwowych podatków bezpośrednich.

2. Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 5. lipca 1902 projekt ustawy o wcieleniu gminy Załubińcze do gminy miasta Nowego Sącza.

W sprawie tej na rekwizycję c. k. Prezydium Namiestnictwa przesłał Wydział krajowy c. k. rządowi akta pismem z 7. października 1902 L. W. 63.062.

3. Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 8. lipca 1902 projekt ustawy o zezwoleniu Reprezentacji powiatowej w Przemyslanach na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie 20.000 K.

4. Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 30. czerwca 1902 projekt ustawy zezwalającej Reprezentacji powiatowej w Cieszanowie na przyjęcie imieniem powiatu gwarancyi do wysokości 200.000 K za wkładki i należyte ich oprocentowanie w założyć się mającej powiatowej Kasie oszczędności.

5. Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 4. lipca 1902 projekt ustawy, zezwalającej Reprezentacji powiatowej w Śniatynie na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki 60.000 K i 21.000 K na budowę mostu kratowego na Prucie i na budowę drogi Dzurów-Ilińce.

Pismem z dnia 21. września 1902 l. 11.220 (LW. 68.675) zażądało c. k. Prezydium Namiestnictwa wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych dno 15. września 1902 l. 38.436 wyjaśnienia, w jakiej instytucji kredytowej i na jaki procent zamierza powiat powyższe pożyczki zaciągnąć.

Nadesłaną przez Wydział powiatowy odpowiedź zakomunikowano c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem tutejszem z 20. października 1902 L. W. 73.651.

6. Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 28. grudnia 1901 projekt ustawy, zezwalającej gminie miasta Przeworska na pobór opłaty gminnej od psów.

W sprawie tej przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

7. Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 4. lipca 1902 projekt ustawy o obowiązku właścicieli domów we Lwowie do połączenia swych domowych zbiorników kloacalnych z kanałami miejskimi publicznymi oraz o opłatach gminnych za to połączenie.

8. Uchwalony na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 4. lipca 1901 projekt ustawy o wyłączeniu ze związku gminy Skowierzyn przysiółka Nowiny i utworzeniu z niego samoistnej gminy administracyjnej pod nazwą „Nowiny“.

Na pismo c. k. Prezydium Namiestnictwa z 7. marca 1902 l. 2.188, zażądał Wydział krajowy od Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu i odesłał powyższemu c. k. Prezydium przy piśmie swem z 6. listopada 1902 l. 73.271 odbitki map katastralnych i wyciąg z protokołu parcelowego gminy Skowierzyn.

9. Uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 12. lipca 1902, którą przyznano porękę kraju dla zaciągnąć się mającej przez gminę Zakopane pożyczki inwestycyjnej w kwocie 400.000 K.

Wreszcie przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 9. kwietnia 1900 projekt ustawy o zezwoleniu gminie miasta Starego Sącza na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Jako już w zeszłorocznym sprawozdaniu podaliśmy, przedłożenie powyższego projektu do Najwyższej sankcyi zostało za zgodą Wydziału krajowego z 3. września 1901 l. 58.327 wstrzymane z powodu uznania przez c. k. Namiestnictwo reskryptem z 4. kwietnia 1901 l. 24.900 w drodze instancyi, dawnych uprawnień gminy do poboru tych opłat.

Ponieważ w dalszym ciągu c. k. starostwo w Nowym Sączu orzeczeniem z 10. lutego 1902 l. 20.199/1901 unormowało także wysokość powyższych opłat, a Namiestnictwo prawomocnym orzeczeniem z dnia 16. maja 1902 l. 39.308 utrzymało w mocy orzeczenie c. k. starostwa i w ten sposób finalnie załatwiony został spór o te opłaty między gminą i władzą polityczną, przeto powołany wyżej projekt ustawy, która miała na celu jedynie uchylenie tego sporu, stał się bezprzedmiotowym.

c) *Odmowa sankcyi.*

Projekt ustawy o środkach prawnych przeciw postanowieniom Reprezentacyi gminnych i powiatowych.

Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 11. kwietnia 1900 projekt ustawy normującej sposób użycia środków prawnych przeciw postanowieniom Reprezentacyi gminnych i powiatowych nie uzyskał Najwyższej sankcyi.

Z tego powodu przedłożył Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie z dnia 20. czerwca 1902 LW. 16.380.

B) *Uchwały nie podlegające sankcyi.*

Reforma ustawy gminnej dla gmin wiejskich.

W kwestyi reformy ustawodawstwa gminnego, podaje Wydział krajowy w dalszym ciągu do wiadomości Wysokiego Sejmu, że biuro statystyczne wydało już dwa opracowania materyałów do powyższego celu zebranych, mianowicie: „Pisarze gminni w Galicyi“ i „Wydatki administracyjne gmin“. Obie te prace mieszczą się w „Wiadomościach statystycznych o stosunkach krajowych“ w szczególności pierwsza z nich w tomie XVIII. „Wiadomości“ jako zeszyt II-gi, druga zaś w tomie XIX. również jako zeszyt II.

Trzecia praca traktująca o sile podatkowej gmin względnie o „Podatkach bezpośrednich“ jest przygotowana do druku. Prócz tego przygotowuje biuro statystyczne zarys dotychczasowych usiłowań reformy ustawy gminnej dla wsi. W ścisłym związku z powyższą sprawą pozostaje kwestya określenia granic poruczonego zakresu działania gmin i wynagradzania gmin za sprawowanie tych czynności, nie została dotąd przez c. k. Rząd załatwioną, mimo ponowienia przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 4. lipca 1902 rezolucyi do c. k. Rządu, ażeby w jak najkrótszym czasie w drodze konstytucyjnej przeprowadził ustawę — określającą dokładnie granice poruczonego zakresu działania gmin i normującą wynagrodzenie gmin za sprawowanie czynności tego poruczonego zakresu działania“.

Sprawę tę przypomniał Wydział krajowy c. k. Prezydyum Namiestnictwa pismem z 22. października 1902 LW. 56.576, a zarazem podał do wiadomości c. k. Prezydyum uchwalone przez Wysoki Sejm dnia 4. lipca 1902 polecenie do Wydziału krajowego, ażeby w powyższej sprawie „nawiązał rokowania z c. k. Rządem i wszelkich użył środków do rychłego i skutecznego jej załatwienia dążących.

Pismo to zostało również bez odpowiedzi.

Ordynacya wyborcza dla 30 miast, objętych ustawą z 13. marca 1889.

Jak to już w poprzednich sprawozdaniach Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi przedstawił, wypracował Wydział krajowy projekt ordynacyi wyborczej dla 30 miast podlegających ustawie z 13. marca 1889 Dz. u. kr. Nr. 24 i przesłał go c. k. Namiestnictwu do wyrażenia opinii i ewentualnego uzupełnienia postanowieniami, jakie byłyby wskazane wobec praktycznych wyników judykatury sprawowanej przez c. k. Namiestnictwo.

Jednakże i w tym roku nie otrzymał Wydział krajowy żadnej odpowiedzi w tej sprawie, mimo że ją przypomniał w piśmie swem z 4. lutego 1902 L. W. 75.619/1901.

Zmiana §. 19. ord. wyb. powiat.

Na posiedzeniu z dnia 4. lipca 1902 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Petycyje Rad powiatowych o zmianę §. 19. powiatowej ordynacyi wyborczej, przekazuje się Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby w tej sprawie przedłożył odpowiednie wnioski“.

W wykonaniu powyższej uchwały przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie.



Wybór członków Wydziału gal. Kasy oszczędności we Lwowie. O dokonanych przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 25. czerwca 1902 wyborze ośmiu członków Wydziału galic. Kasy oszczędności we Lwowie po myśli §. 49. statutu tej Kasy na dalsze trzecie, zawiadomiono interesowanych reskryptem z dnia 28. czerwca 1902 l. 45.108.

Sposób użytkowania majątku i dobra gminy Skole wieś, wcielonej do gminy Skole miasteczko. Na posiedzeniu z dnia 1. maja 1900 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:  
„Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby przy wprowadzeniu w życie ustawy o połączeniu gminy Skole wieś ze Skolem miasteczkiem, wydał odpowiednie zarządzenia, normujące sposób oddzielnego użytkowania przedmiotów majątku obu gmin, w myśl zastrzeżeń zawartych w Art. II. ustawy — mianowicie z pastwisk i lasów, które mają być w przyszłości oddzielnie administrowane, tudzież przyszłej kasy pożyczkowej dotychczasowej wsi Skole“.

Ponieważ wspomniana wyżej ustawa uzyskała sankcję Najwyższem postanowieniem z dnia 12. stycznia 1902, przeto Wydział krajowy reskryptem z 8. kwietnia 1902 LW. 19.891 zakomunikował uchwałę powyższą Wydziałowi powiatowemu w Stryju z wezwaniem, ażeby w tym względzie przedłożył odpowiednie wnioski.

Wydział powiatowy uczynił temu zadość relacją z 14. października względnie 10. listopada 1902 a sprawa jest w toku załatwienia.

Koszta utrzymania ubogich, przyjęte na fundusz krajowy w zastępstwie gmin. Na posiedzeniu dnia 12. lipca 1902 uchwalił Wysoki Sejm zwyczajny kredyt w ryczałtowej kwocie 7.000 K i nadzwyczajny kredyt również w kwocie 7.000 K, razem więc 14.000 K na pokrycie kosztów utrzymania ubogich, jakie wypadnie w zastępstwie gmin przyjąć na fundusz krajowy. Całkowite zużycie powyższych kredytów na cel powyższy jest szczegółowo przedstawione w uzasadnieniu wstawionego do Rubr. III. preliminarza funduszu krajowego na r. 1903 zwyczajnego kredytu na ten sam cel w podwyższonej kwocie 12.000 K.

Uchwalając wymieniony wyżej kredyt 14.000 K polecił zarazem Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu uwzględnić petycję gminy Janów powiatu Gródek o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania w Budapeszcie dzieci Natana Hakla w kwocie 676 K 24 gr.

Dla wykonania powyższej uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 12. lipca 1902 zażądał Wydział krajowy od Wydziału powiatowego w Gródku aktów przedmiotowych sprawy a po ich zbadaniu stwierdził — o czym Wysokiemu Sejmowi przy powzięciu powyższej uchwały nie było wiadomem — że gmina Janów posiada fundusz ubogich w kwocie 14.000 K, z którego na swoje inwestycje pożyczyła około 10.250 K, tak że pozostaje jeszcze w tym funduszu około 3.750 K do wolnej dyspozycji gminy a kwota ta wystarcza aż nadto do pokrycia pretensji gminy miasta Budapesztu.

Wobec tego Wydział krajowy uchwałą z dnia 25. listopada 1902 l. 75.620 zniewolony był nie uwzględnić powyższej petycji gminy Janów.

Połączenie gminy i obszaru dworskiego Dolna wieś z m. Myślenie. Ponieważ interesowane w sprawie wcielenia gminy i obszaru dworskiego Dolna wieś do gminy Myślenie strony same nie popierają rozpoczętej w tym kierunku akcji, nie postarały się bowiem i w tym roku o przedłożenie projektu uregulowania stosunków posiadania i użytkowania własności gmin połączyć się mających, przeto Wydział krajowy uważa zamiar rzezonego połączenia za zaniechany.

Wyłączenie kolonii Bredtheim z gm. Majdan średni i utworzenie z niej gminy samostnej. W wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu z 22. marca 1899 Wydział krajowy podaje do wiadomości Wysokiej Izby, że po wszechstronnem zbadaniu sprawy wyłączenia kolonii Bredtheim ze związku gminy Majdan średni i utworzenia z tej kolonii osobnej gminy administracyjnej, nie może popierać odnośnej petycji kolonistów wobec Wysokiego Sejmu.

Wyłączenie przysiółka Sajków z gminy Werbiż i przyłączenie do gminy Horożany małej.

W poprzednich sprawozdaniach zawiadomiliśmy Wysoki Sejm, że sprawę zamierzonego wyłączenia przysiółka Sajków z gminy Werbiż i przyłączenia go do gminy Horożany małej przesłaliśmy c. k. Namiestnictwu do wyrażenia opinii, czy ze względów publicznych nie zachodzą jakie przeszkody przeciwko podobnej zmianie granic.

W roku bieżącym Wydział krajowy również nie otrzymał na to odpowiedzi i dlatego odniósł się do c. k. Namiestnictwa ponownie o załatwienie sprawy.

### C) Rezolucye do c. k. Rządu.

Określenie granic poruczonego zakresu działania gmin i wynagrodzenie ich za tę czynności.

Jak już wyżej nadmieniliśmy, na powziętą przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 4. lipca 1902 rezolucyę, domagającą się od c. k. Rządu, „ażeby w jak najkrótszym czasie w drodze konstytucyjnej przeprowadził ustawę określającą dokładnie granice poruczonego zakresu działania gmin i normującą wynagrodzenie gmin za sprawowanie czynności tego poruczonego zakresu ich działania“, nie otrzymał Wydział krajowy odpowiedzi. Wskutek tego odniósł się Wydział krajowy w tej sprawie do c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z 22. października 1902 l. 56.576, w którym przypomniał c. k. Rządowi powyższą rezolucyę a zarazem podał do jego wiadomości uchwalone w dniu powyższym równoczesne polecenie do Wydziału krajowego, „ażeby w sprawie tej nawiązał rokowania z c. k. Rządem i wszelkich użył środków do rychłego i skutecznego jej załatwienia dążących“.

Na to pismo Wydział krajowy również nie otrzymał odpowiedzi.

Doręczenie stronom przez urzędy gminne pism urzędowych

Dnia 4. lipca 1902 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę: „Wzywa się Rząd do wydania c. k. władzom politycznym, służbowym, sądowym i szkolnym polecenia, ażeby pisma urzędowe, wezwania i inne jakiegokolwiek rozporządzenia, za pośrednictwem c. k. urzędów pocztowych i składnic pocztowych lub też za pośrednictwem własnych swoich organów bezpłatnie, a nie za pośrednictwem magistratów i zwierzchności gminnych stronom doręczały“.

Wskutek tej rezolucyi wystosowało c. k. Prezydium Namiestnictwa okólnik z dnia 27. sierpnia 1902 l. 8.808/pr. do wszystkich o. k. starostw z przypomnieniem obowiązujących w tym względzie rozporządzeń i instrukcyi, według których doręczanie stronom pism urzędowych starostwa ma się odbywać z reguły przez pocztę a w siedzibie starostwa, przez woźnych urzędowych, doręczanie zaś za pośrednictwem zwierzchności gminnych ma być uskutecznianem tylko w wyjątkowych wypadkach.

C. k. Prezydium Namiestnictwa wezwało też c. k. starostwa do ścisłego przestrzegania powyższych przepisów.

Okólnik ten podał Wydział krajowy do wiadomości Wydziałów powiatowych reskryptem z dnia 6. listopada 1902 l. 78.418.

Zarazem zawiadomiło c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydział krajowy, że równocześnie przedłożyło powyższą uchwałę Wysokiego Sejmu właściwym Ministerstwom względnie udzieliło krajowej Radzie szkolnej, o ile idzie o doręczanie pism władz innych a nie politycznych.

### D) Inne sprawy ważniejsze.

Nadzór nad majątkami gmin i zakładów gminnych, nad działalnością Re-prezentacyi

W okresie od ostatniego sprawozdania dokonał Wydział krajowy lustracyi w następujących gminach:

Z miast objętych ustawą z dnia 13. marca 1889, w Krośnie, Buczaczu, Przemyślu, Jaworowie, Tarnopolu i Trembowli.

Z powodu nieprawidłowego urzędowania wydano orzeczenie dyscyplinarne przeciw zastępcy burmistrza w Buczaczu.

gminnych  
tudzież nad  
Reprezenta-  
cyami po-  
wiatowemi.

Z powodu większych nieporządków w administracji gminnej i rażącego zaniedbywania ściągania zaległości czynnych, tudzież zupełnego zaniedbywania obowiązków ze strony najważniejszych Komisji Rady gminnej w Jaworowie zastała też Rada gminna rozwiązana i tymczasowy zarząd ustanowiony.

Oprócz tego delegował Wydział krajowy komisję w specjalnych sprawach, a mianowicie do Jasła i Wadowic w sprawie pożyczek, które te gminy zaciągnąć zamierzały, i do Drohobycza w sprawie budowy zakładu gazowego. Zarządowi tej ostatniej gminy wytknął Wydział krajowy surowo, że przystąpił do budowy kosztownego zakładu, nie wyczekując przyzwolenia Wydziału krajowego na użycie na ten cel całego zakładowego majątku w papierach, jakkolwiek Wydział krajowy sobie to wyraźnie zastrzegł i w ogóle przystąpił do budowy bez należytego przygotowania.

Zatwierdzenie Rady powiatowej postarał się Magistrat uzyskać na podstawie wniosku nagłego, jakkolwiek Prezes Rady powiatowej na posiedzeniu Rady powiatowej wyraźnie oświadczył, że Wydział powiatowy nie miał sposobności tej ważnej sprawy zbadać.

Wydział krajowy udzielił dalej pomocy rachunkowej gminom Bochni i Sanoka.

II. Ze 131 gmin objętych ustawą z dnia 3. lipca 1896 dokonano lustracji w Delatynie, Haliczu, Kałuszu, Łańcucie, Nadwórnej, Niemirowie, Żurawnie, Bolechowie, Rawie i Rymanowie. Na podstawie wyniku tych lustracji wydał Wydział krajowy liczne zarządzenia i czuwa nad ich wykonaniem.

Z powodu większych nieprawidłowości w zarządzie gminy Niemirowa poczynił Wydział krajowy kroki celem złożenia z urzędu naczelnika gminy.

W Kałuszu wstrzymał Wydział krajowy budowę kosztownych wodociągów, do której do budowy gmina, nieobznajomiona z tego rodzaju robotami, bez należytych przygotowań przystąpić zamierzała, co stratami gminie groziło. Gminie udzielono potrzebnych wskazówek.

W końcu zarządził Wydział krajowy bądź to na prośbę Wydziałów powiatowych bądź na prośbę ożlonków gmin lustracyję w następnych gminach wiejskich:

Bzowica (powiat Złoczów), Lackie (powiat Buczacz), Lipnik (powiat Biała), Moszków (powiat Sokal), Ottynia (powiat Tlumacz), Synowódzko (powiat Stryj), Tustanowice (powiat Drohobycz), Wołostków (powiat Mościska), Żabie (powiat Kossów), Pysznica (powiat Nisko), Grząska i Przedmieście (powiat Łańcut), i poczynił na tej podstawie ważne zarządzenia.

W skutek ciężkich nadużyć sprawdzonych w gospodarstwie gminy Tustanowic został naczelnik gminy z urzędu złożony, a akty odesłano Sądowi karnemu.

Stosunki gospodarstwa gminnego w Ottynii są rzeczywiście oplakane. Na podstawie dochodzeń przeprowadzonych w roku 1896 przez Wydział krajowy został złożony z urzędu naczelnik gminy, zastępca naczelnika i asesora z dalszemi zastrzeżeniami. Nowo wybrany naczelnik gminy został zawieszony z urzędowaniu z powodu śledztwa karnego o zbrodnie nadużycia władzy urzędowej i sprzeniewierzenia. Dodać do tego należy, że Rada gminna urzęduje już 9 lat, a to wskutek protestów wnoszonych przeciw dokonany wykazom.

Jak najszybsze ukonstytuowanie się nowo wybranej Rady jest jedynym środkiem zaradczym i w tym przedmiocie odnieśliśmy się do o. k. Namiestnictwa.

Z dochodzeń przeprowadzonych w gminie Żabiu okazało się, że członkowie gminy przywłaszczyli sobie bardzo znaczną ilość gruntów gminy.

Załatwienie dochodzenia w toku, tak samo jak i dochodzenia w Pysznicy.

Z wyników lustracji przeprowadzonej w Lipniku podbielskim, przyszedł Wydział krajowy do wiadomości, że ludność polska w Lipniku sta-

nowiąca co najmniej połowę ludności gminy, jednak uboga, nie cieszy się równouprawnieniem z ludnością niemiecką i nie doznaje opieki tych władz, które się nią opiekować winny, a już wcale nie używa jej tej opieki Rada gminna. Nic lepiej nie ilustruje tamtejszych stosunków jak fakt, że Rada gminna jako taka jest członkiem niemieckiego „Schulvereinu“ z wkładkami wypłacanymi z budżetu, że od tegoż „Schulvereinu“ otrzymuje za skuteczną działalność uznanie, które z szczególnem zadowoleniem uchwałami do wiadomości przyjmuje. Nadto gmina jako taka jest członkiem pangermańskiego stowarzyszenia „Nordmark“ z wkładkami. Szczególniej upośledzoną jest ludność polska co do szkoły, do czego się Wydział powiatowy (w jego dawniejszym składzie) w nieogledny sposób przyczynił.

Gdy niemiecki „Schulverein“ szkołę w Lipniku założyć postanowił, Rada gminna chcąc mu zaoferować budynek, postanowiła zaciągnąć na pokrycie kosztów budowy dwie pożyczki w kwocie 7.000 zł. i 5.000 zł.

Wydział powiatowy zatwierdził powyższe pożyczki, nie zważając na to, że „Schulverein“ jest instytucją prywatną i że gmina jako taka nie ma prawa zaciągać pożyczek w interesie instytucji prywatnych, zwłaszcza że raty pożyczek pokrywane będą dodatkami gminnymi do podatków, a zatem spłacane będą i przez ludność polską, przeciw której działalność towarzystwa jest skierowaną.

Nie dość jednak na tem. Z początku pokrywał „Schulverein“ wszystkie wydatki szkolne i płace nauczycieli, powoli jednak zaczął te wydatki spychać na gminę.

Wydatki gminy na rzecz szkoły „Schulvereinu“ wynosiły:

w roku 1898 . . . . .	1.540-90 K
„ 1899 . . . . .	1.642-99 „
„ 1900 . . . . .	2.023-70 „
„ 1901 . . . . .	2.585 85 „

Wydatki te pokrywane są dodatkami gminnymi do podatków, które wzrosły do wysokości 67%.

W zeszłym roku postanowiła Rada gminna w Lipniku wybudować szkołę ludową w Leszczynie, przysiółku Lipnika. Ponieważ składki, jakie pomiędzy sobą robili, na ten cel nie wystarczały, przeto postanowiono użyć na pokrycie kosztów budowy kapitału propinacyjnego w kwocie 4.194 K, który przez Wydział krajowy jako zakładowy majątek uznany został i zaciągnąć pożyczkę w kwocie 12.000 K. Od przyzwolenia Rady powiatowej na użycie zakładowego kapitału i na pożyczkę zawisłe było przyjęcie do skutku budowy szkoły i Wydziałowi powiatowemu nastęrczała się sposobność wyjednania dla polskiej ludności korzystniejszych warunków co do nauki języka polskiego, tem więcej, że Wydziałowi powiatowemu wiadomo było, że Towarzystwo szkoły ludowej robi wysiłki, ażeby w tem miejscu ze swych skromnych funduszy polską szkołę urządzić.

Tymczasem Wydział powiatowy, nie badając bliżej sprawy i nie przedkładając jej Radzie powiatowej, zatwierdził sam — jakkolwiek nagłości w myśl §. 36. Ust. o Rep. pow. nie było, — tak użycie kapitału propinacyjnego jak i pożyczkę bez jakichkolwiek zastrzeżeń na rzecz ludności polskiej.

W obec dokonanych faktów nie pozostało Wydziałowi krajowemu nic innego, jak wytknąć Wydziałowi powiatowemu jego nieogledne postępowanie i wyrazić nadzieję, że Wydział powiatowy w obecnym jego składzie ściślej się będzie trzymał przepisów i bronił interesów ludności.

Również zawiadomił Wydział krajowy c. k. Prezydium Namiestnictwa i Rady szkolnej krajowej o stanie rzeczy z prośbą o czuwanie nad tem, ażeby zasada równouprawnienia nie była naruszana.

W końcu donosi Wydział krajowy, że w myśl uchwał Wysokiego Sejmu badał w Zakopanem, jakie inwestycje są dla rozwoju tej miejscowości najpotrzebniejsze.

Obok nadzoru nad gminami dokonywał Wydział krajowy nadzoru nad Reprezentacjami powiatowymi i w tym okresie dokonał lustracji Wy-

działów powiatowych w Krośnie, Stanisławowie, Wieliczce, Jaworowie, Przemysłu, Śniatynie i w Turce.

Załatwienie wyników lustracyi w Turce w toku.

Nadto udzielał Wydział krajowy pomocy rachunkowej szczególnie celem sporządzenia, względnie sprostowania zamknięć rachunkowych Wydziałom powiatowym w Krakowie, Łańcucie, Sokalu, Cieszanowie, Grybowie, Rawie, Zbarażu i Żółkwi.

Wydział krajowy przeprowadził również lustracyę gospodarstwa miasta Krakowa wszelako tylko o tyle, o ile względ na gwarancyę kraju dla pożyczek gminy tego wymagał.

Przy tej sposobności sprawdzono, że wadliwości w urządzaniu administracyi akcyzy i gazowni pod względem rachunkowo - kasowym zostały już w przeważnej części usunięte.

Skontrum kasy głównej wykazało niedobór funduszu administracyjnego w dniu skontra w kwocie 129.872 K, który to niedobór pokryły nadwyżki innych funduszy pozostających w zarządzie gminy. Zarazem sprawdzono, że niedobór ten nie jest chwilowym, tylko od paru lat niemal ustawicznym. Głównym powodem tego niedoboru jest fakt, że rzeczywiste wydatki gminne nie mają w dochodach gminnych należytego pokrycia.

Ponieważ ten stan, gdyby potrwał dłużej, mógłby spowodować nieporządek w gospodarce gminnej, liczne zaległości bierne, które ostatecznie musiałyby pożyczkami być wyrównane, przeto zawezwał Wydział krajowy z naciskiem Magistrat do czuwania nad tem, ażeby budżet na rok 1903 miał najzupełniejsze pokrycie.

Nadto sprawdzono, że fundusz wodociągowy ma nie tylko znaczne niedobory, lecz że w ogólności potrzeba będzie około 400.000 K ponad preliminowaną kwotę celem wyrównania wszystkich należności. Nadwyżka wydatków wodociągowych spowodowaną została przeważnie żądaniem wojskowości i wskutek niekorzystnego terenu.

Że fundusz wojskowy przyczynić się był winien do budowy wodociągów we fortecy, to nie ulega żadnej wątpliwości.

Z kolei badała komisya użycie ostatniej pożyczki zaciągniętej w funduszu propinacyjnym w wysokości 1,000 000 K i sprawdzono, że użycie tej pożyczki nie jej w części zgodne z programem inwestycyjnym, uchwalonym przez Radę miejską a zatwierdzonym przez Wydział krajowy.

Jakkolwiek wydatki pozaprogramowe są zupełnie usprawiedliwione, zawezwano Magistrat, ażeby się ściśle stosował do wytkniętego programu.

W końcu zawezwany został Magistrat, ażeby kwotę 240.000 K pobraną z funduszu przeznaczonego przez Sejm na budowę kanału i użytą czasowo za pozwoleniem Wydziału krajowego na zakupno gruntów pofortyfikacyjnych, temuż funduszowi budowy kanału refundował.

Wreszcie donosi Wydział krajowy odnośnie do uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 30. czerwca 1902, że wydana została szczegółowa instrukcyja dla komisyonujących, zawierająca kwestyonaryusz tych ważniejszych agend i działów gospodarki, na które komisyonujący szczególniejszą uwagę zwrócić i w złożonej relacyi wyjaśnić winien.

Kurs dla pisarzy gmin wiejskich przy Wydziale krajowym.

Czwarty czteromiesięczny kurs dla pisarzy gminnych odbył się w czasie od 1. marca do 30. czerwca 1902. Z przyjętych na ten kurs 50 kandydatów, trzech się na kurs nie zgłosiło, zaś pięciu z kursu wystąpiło, ukończyło zatem kurs 42 uczniów. Z tych jeden z powodu choroby do egzaminu nie przystąpił, wszyscy zaś inni poddali się egzaminowi. Wynik tego egzaminu był następujący:

- 8 uczniów złożyło egzamin z postępowaniem celującym;
- 17 uczniów z postępowaniem bardzo dobrym;
- 12 uczniów z postępowaniem dobrym;
- 4 uczniów z postępowaniem dostatecznym.

Na podstawie powyższego egzaminu uznał Wydział krajowy 41 uczniów za uzdolnionych do pełnienia funkcji pisarza gmin wiejskich i wydał im stosowne świadectwa kwalifikacyjne, w których oprócz stopnia

postępu w naukach i pilności 20 uczniów uzyskało poświadczenie, że brali udział na kursie także w ćwiczeniach w języku ruskim i posiadają potrzebną do urzędowania znajomość obu języków krajowych w słowie i piśmie. Uczniowie czwartego kursu pisarzy gminnych pobrali zasiłki z funduszu krajowego w kwocie 3.395 K, z funduszków powiatowych w kwocie 3.555 K i z funduszków gminnych 90 K.

Ogólny koszt utrzymania rzeczonoego kursu będzie mógł być zestawiony dopiero z końcem roku łącznie z kosztami utrzymania piątego czteromiesięcznego kursu, który otwartym został w dniu 1. października 1902. Na kursie piątym bierze udział 41 uczniów.

Ograniczenie  
opłaty gmin-  
nej od piwa.

Jeszcze rozporządzeniem z dnia 30. marca 1891 l. 6241, ustanowiło c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z c. k. Ministerstwem Skarbu maksymalną wysokość opłat gminnych od piwa, zastrzegając, że opłaty te łącznie z pobieranymi krajowymi opłatami konsumcyjnymi od piwa, nie mogą przenosić 1 zł. 70 ct. czyli 3 K 40 gr. od jednego hektolitra piwa. Ponieważ krajowa opłata wynosi 50 ct. czyli 1 K od hektolitra, przynawano zazwyczaj gminom opłatę od piwa najwyżej 2 K 40 gr.

Obecnie zawiadomiło c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydział krajowy pismem z dnia 14. grudnia 1901 l. 14.226/pr., że c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych, chcąc zapobiedz, ażeby zbyt wysokie opłaty komunalne od piwa nie były przeszkodą w zaprowadzeniu osobnej opłaty krajowej na piwo, postanowiło rozporządzeniem z dnia 11. listopada 1901 l. 37.996, iż opłata gminna od piwa nie może przenosić kwoty 2 K od hektolitra. Postanowienie to podano do wiadomości i zastosowania się wszystkim Wydziałom powiatowym okólnikiem z dnia 23. grudnia 1901 l. 87.647. Uwzględniając jednak potrzebę zastąpienia powstałego skutkiem takiego obniżenia opłaty gminnej od piwa — dochodów zwłaszcza gmin ubogich, które tego rodzaju opłatami stale podtrzymują swą równowagę budżetową, postanowiło c. k. Ministerstwo następnym rozporządzeniem z 22. marca 1902 l. 11.044, zakomunikowanem Wydziałowi krajowemu pismem c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 27. kwietnia 1902 l. 36.625, że w wypadkach uwzględnienia godnych można dozwolnić gminom pobierać opłatę od piwa w wysokości 2 K 40 gr od jednego hektolitra, że jednakże takie zezwolenie tylko po koniec roku 1904 udzielonem być może.

Pożyczki  
gminy miasta  
Lwowa przez  
kraj porę-  
czone.

W sprawie pożyczek gminy miasta Lwowa przez kraj poręczonych, powołuje się Wydział krajowy na zesłoroczne swe sprawozdanie.

Tu zaznacza się tylko, że  $4\frac{1}{2}\%$  pożyczka w kwocie 6,500.000 K została już wyczerpaną, zaś  $4\%$  pożyczka w sumie 10 milionów złotych czyli 20 milionów koron, nie jest jeszcze wyczerpaną w następujących pożyczkach:

a) Z kredytu 500.000 zł. przeznaczonego na budowę kanałów i przesklepienie Pełtwi i Pasiaki przyzwolił Wydział krajowy użyć na przesklepienie Pełtwi poniżej targowicy zbożowej . . . . . 78.150 zł. — ct.  
poprzednio już przyzwolono . . . . . 200.039 „ — „

wyczerpano przeto kredyt do wysokości . . . . . 278.189 zł. — ct.

b) Z kredytu 200.000 zł. przeznaczonego na budowę szkół, przyzwolono w poprzednich latach . . . . . 151.606 zł. — ct.

c) Z kredytu 600.000 zł. przeznaczonego na budowę koszar przyzwolono w poprzednich latach . . . . . 460.809 „ — „

d) Z kredytu przeznaczonego na rozszerzenie gazowni miejskiej a wynoszącego 250.000 zł., zezwolił Wydział krajowy użyć na dalsze rozszerzenie rurociągów gazowych . . . . . 15.685 „ 45 „  
poprzednio już przyzwolono . . . . . 234.314 „ — „

kredyt wyczerpano więc do . . . . . 249.999 zł. 45 ct.

e) Z kredytu 250.000 zł. przeznaczonego na adaptację gmachu ratuszowego, zezwolił Wydział krajowy w poprzednich latach użyć . . . . . 3.219 „ — „

f) Z kredytu 635.315 zł. przeznaczonego na pokrycie wydatków połączonych z przeprowadzeniem inwestycji i zrealizowania pożyczki, przyzwolił Wydział krajowy użyć

596.209 zł. — ct.

Obok powyższych pożyczek zaciągnęła gmina miasta Lwowa w roku bieżącym nową pożyczkę w sumie 1,200.000 K na pokrycie przekroczenia kosztów budowy wodociągu w kwocie 400.000 K, budowy rzeźni miejskiej w kwocie 189.269 K, budowy teatru miejskiego w kwocie 350.000 K, strażnicy pożarnej 19.588 K, na budowę domu na realn. l. 726<sup>2</sup>/<sub>4</sub> 110.000 K i na pokrycie strat przy sprzedaży oblig. komun. 105.000 K.

Z powodu bezrobocia wreszcie w roku bieżącym i powstałych z tego powodu rozruchów we Lwowie, uzyskała gmina miasta Lwowa ze skarbu państwa bezprocentową pożyczkę w sumie 1,000.000 K zwrotną w 10 latach od roku 1908. Pożyczka ta przeznaczoną jest w <sup>2</sup>/<sub>3</sub> częściach na rozszerzenie kanalizacji miasta, zaś w <sup>1</sup>/<sub>3</sub> części na budowę szkół w mieście.

Dodatki gminne od podatku dochodowego z dzierżawy prawa propinacji za lata 1893 do 1897.

Okólnikiem z 14. marca 1902 LW. 10.455, zwrócił Wydział krajowy uwagę Wydziałów powiatowych, że jeden z adwokatów krajowych narzucił się gminom w kraju na ich zastępcę prawnego w celu rzekomego wywalczenia od c. k. Dyrekcji galic. funduszu propinacyjnego dodatków gminnych do podatku dochodowego z dzierżawy prawa propinacji na lata 1893 do 1897, za co zastrzegł sobie 25% rzekomo wywalczonej sumy dodatków, podczas gdy gminy zupełnie nie potrzebują podobnego zastępstwa, gdyż same mogą się tą sprawą zająć i nie ponosić żadnej straty z uzyskanych dodatków. C. k. Dyrekcya bowiem we wszystkich uzasadnionych wypadkach wypłaca rzeczony dodatki bez żadnych przeszkód. Z tego powodu wezwał Wydział krajowy Wydziały powiatowe, ażeby same zajęły się tą sprawą, i pośredniczyły między gminami i c. k. Dyrekcją galic. funduszu propinacyjnego.

Srodek ten okazał się zupełnie dostatecznym i skutecznym, albowiem którykolwiek z Wydziałów powiatowych przedłożył c. k. Dyrekcji dokładne wykazy, uzyskał żądane dodatki gminne.

Popieranie przemysłu krajowego i własnych sił technicznych przy inwestycjach gminnych.

Rozwój naszych miast i miasteczek stworzył potrzebę wprowadzenia rozmaitych inwestycji, jak budowy wodociągów, kanałów, gazowni i t. p. Ponieważ jednak gminy niemal z reguły odnosiły się w tych sprawach do firm przemysłowych niekrajowych, firmom tym poruczały wykonywanie robót a nawet zatrudniały techników niekrajowych, przeto Wydział krajowy okólnikiem z 16. lipca 1902 LW. 43.426 wezwał Wydziały powiatowe, ażeby zwróciły uwagę gmin na istnienie firm przemysłowych w kraju i na dobór techników krajowych, do których gminy zwracać się winny a w ten sposób żeby gminy przyczyniły się do podtrzymania i rozwoju przemysłu krajowego.

Przypomnienie gminom i powiatom terminu do wykazywania dodatków gminnych i powiatowych.

Celem zapobieżenia szkodliwym następstwom, jakie za sobą pociąga późne nadsyłanie władzom podatkowym wykazów uchwalonych dodatków powiatowych i gminnych na potrzeby powiatów i gmin, przypomniał Wydział krajowy ponownie okólnikiem z dnia 18. lutego 1902 l. 10.580 Wydziałom powiatowym, że najpóźniejszym terminem do przedkładania c. k. Starostwom powyższych wykazów, jest 15. luty każdego roku budżetowego i wezwał Wydziały powiatowe do ścisłego przestrzegania tego terminu.

Zdarzały się bowiem wypadki, że urzędy podatkowe w połowie roku budżetowego a nawet w trzecim kwartale, nie wiedziały jeszcze o wysokości uchwalonych dodatków.

Pokwitowanie na odbiór dodatków gminnych.

Z powodu skonstatowania przez komisję Wydziału krajowego w pewnym wypadku, iż funkcyonaryusze urzędu podatkowego pobierali wynagrodzenie od wójtów za sporządzania poprawnie napisanych kwitów na dodatki gminne, wydało c. k. Prezydium krajowej Dyrekcji Skarbu okólnik do wszystkich c. k. Urzędów podatkowych z daty 6. czerwca 1902 l. 2410, surowo wzbraniający podobnego postępowania.

Okólnik ten podał Wydział krajowy do wiadomości Wydziałów powiatowych reskryptem z dnia 27. czerwca 1902 l. 41.503.

Instukcyja ministra o budowy kominów fabrycznych. C. k. Namiestnictwo zawiadomiło Wydział krajowy pismem z dnia 30. kwietnia 1902 l. 44.641, że c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z c. k. Ministerstwem handlu wydało do wszystkich c. k. Starostw instrukcyę wraz z pouczeniem z dnia 24. marca 1902 l. 38.290/901, o warunkach, pod jakimi władze przemysłowe zezwalać mogą na budowę lub przebudowanie wysokich kominów fabrycznych murowanych. Z tego powodu zawiadomił Wydział krajowy o tem wszystkie Wydziały powiatowe okólnikiem z dnia 7. lipca 1902 l. 33.852, i wezwał je do poinformowania o istnieniu tej instrukcyi wszystkich gmin powiatu, przyczem zwrócił uwagę, że w podobnych wypadkach budowy lub rekonstrukcyi kominów fabrycznych, mają władze autonomiczne — w myśl postanowień odnośnych ustaw budowniczych — przed wydaniem konsensu budowlanego, żądać od budującego prócz dwóch planów budowy potrzebnych do konsensu budowlanego, jeszcze trzeciego planu dla władzy przemysłowej a następnie porozumieć się z tą władzą przemysłową.

Nowela do ustawy wodociągowej dla m. Lwowa oraz przepisy wykonawcze do ustawy samej. W zeszłorocznem sprawozdaniu zawiadomił Wydział krajowy Wysoki Sejm, że osobnem sprawozdaniem zamierza przedłożyć Wysokiemu Sejmowi projekt noweli do ustawy wodociągowej miasta Lwowa w celu uchylenia strat dla gminy, spowodowanych wprowadzeniem przy budynkach niepodlegających podatkowi domowo-czynszowemu — opłaty od metra sześciennego zużytej wody i wolnością właścicieli domów do połączenia swych realności z wodociągiem miejskim dopiero w trzechletnim terminie.

Przed przedłożeniem jednak tego projektu postanowił Wydział krajowy uchwałą z dnia 26. listopada 1901 l. 67.899, zasięgnąć zdania c. k. Rządu w tej sprawie.

Według pisma c. k. Prezydium Namiestnictwa z 10. czerwca 1902 l. 6297, oświadczyło się c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych po porozumieniu się z c. k. Ministerstwem Skarbu przeciw temu projektowi — głównie w kierunku zamierzonego wprowadzenia przy budynkach niepodlegających podatkowi domowo czynszowemu, stałej opłaty minimalnej od każdego metra kwadratowego zabudowanej powierzchni, o ileby zaś należytość w ten sposób obliczona była mniejszą od wartości wody wykazanej wodomierzem, zatem rzeczywiście użytej, nadwyżka wody miałaby opłaconą być podług ceny każdego metra sześciennego wody.

Wobec tego zaniechał Wydział krajowy dalszej akcji w tej sprawie a odpowiedź c. k. Rządu zakomunikował Magistratowi miasta Lwowa reskryptem z 25. czerwca 1902 l. 41 505.

Regulamin do ustawy wodociągowej dla miasta Lwowa zatwierdził Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem reskryptem z dnia 31. października 1902 LW. 78.419.

Rekursy w sprawach zarządu majątkiem i dobrem gmin i ich zakładów. W czasie od 1. listopada 1901 do końca listopada 1902 wpłynęło do Wydziału krajowego 278 rekursów w przedmiocie administracyi majątkiem i dobrem gmin i ich zakładów. Z tych rekursów uwzględniono w całości lub częściowo 33, nie uwzględniono zaś 162, zwrócono do uzupełnienia 83.

Rekursy w sprawach budowniczych. W czasie od 1. listopada 1901 do końca listopada 1902 wpłynęło do Wydziału krajowego 308 rekursów w sprawach budowniczo-policyjnych. Z tych załatwiono merytorycznie, mianowicie uwzględniono 16, zatwierdzono orzeczenie niższej instancyi 201, zwrócono do uzupełnienia 91. Nie wchodzi tu w rachubę rekursy odnoszące się do budowli — przy drogach publicznych, które załatwia Departament IV. Wydziału krajowego.



Złożenie  
z urzędu na-  
czelników  
gmin.

Od 1. listopada 1901 do końca listopada 1902 złożyło c. k. Namiestnictwo za zgodą Wydziału krajowego 31 naczelników gmin na podstawie wyników dyscyplinarnych dochodzeń przeciw winnym przeprowadzonych.

Orzeczenia  
c. k. Trybu-  
nału admini-  
stracyjnego.

C. k. Trybunał administracyjny odrzucił następujące zażalenia:

1. Samuela Samole i Mojżesza Teitelbauma w Kołaczycach przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 7. grudnia 1900 l. 79.444 i z dnia 11. stycznia 1901 l. 86.902/00 w sprawie oznaczenia miejsc do kąpieli dla izraelitów (orzec. z 23. paźdz. 1901 L. 7.845).

2. Feliksa Rittera i towarzyszy w Nowym Sączu przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 24. kwietnia 1899 l. 10.719 w sprawie unieważnienia ich wyboru do wydziału miejskiej kasy oszczędności (orzec. z 25. listop. 1901 L. 7.644).

3. Gminy Chrzanów przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 5. marca 1901 l. 11.739 w sprawie obowiązku gminy do ustanowienia ukwalifikowanego organu technicznego dla gminy (orzec. z 18. paźdz. 1901 L. 7.728).

4. Zygmunta Kulczyckiego w Skalacie przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 7. sierpnia 1901 l. 39.765 w sprawie wyznaczenia mu pensji za pełnienie funkcji wóznego Wydziału powiatowego (orzec. z 30. grudnia 1901 L. 9.820).

5. Feliksa Gintowta-Ubysza przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 9. kwietnia 1901 l. 18.955 w sprawie kosztów ułożenia chodnika wzdłuż domu żalącego się (orzec. z 30. grudn. 1901 L. 10.000).

6. Sprincy Szudmak przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 10. maja 1901 l. 26.982 w sprawie budowniczej w Krakowie (orzec. z 25. lutego 1902 L. 1889).

7. Antoniego Walichiewicza w Busku przeciw orzeczeniu tutejszemu z 2. sierpnia 1901 L. 36.765 w sprawie budowlanej (orzec. z 27. stycznia 1902 L. 899).

8. Zażalenie Wydziału powiatowego w Kałuszu przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 19. czerwca 1902 l. 2.386 w sprawie usunięcia Jarosława Korytowskiego z urzędu członka komitetu budowy szpitala powiatowego.

9. Zażalenie Jakóba Salamona z Cergowa (ad Dukla) przeciw orzeczeniom Wydziału krajowego z dnia 8 listopada 1901 l. 72.795 oraz z 9. maja 1902 l. 22.825 w sprawie budowniczej.

10. Zażalenie Romana Palcha i towarzyszy w Jasle przeciw tutejszemu orzeczeniu z dnia 23. kwietnia 1901 L. 25.367 w sprawie darowizny przez gminę Jasło gruntu pod budowę klasztoru OO. Franciszkanów (uwiad. z 23. grudnia 1901 L. 9.740).

11. Zażalenie (częściowo) członków byłej gminy Turka górna przeciw tutejszemu orzeczeniu z 22. listopada 1899 L. 56.202 w sprawie używania części odsetek w kwocie 67 zł 50 ct. od zapisu długu państwa na 2.400 zł. na potrzeby cerkwi miejscowej.

C. k. Trybunał orzeczeniem z 30. listopada 1901 L. 8.974 zarazem orzekł, że na podstawie budżetów gminy Turka należy zbadać, o ile powyższe odsetki były tam od roku 1883 wstawiane i podług tego ponownie orzec, czyli i o ile odsetki te żalącym się przypadają.

12. Częściowo zażalenie Mojżesza Marguliesia i towarzyszy z Uhnowa przeciw tutejszemu orzeczeniu z 30. czerwca 1900 L. 40.328 w sprawie ugody o własność dobra gminy Uhnów, przeniesioną na gminę chrześcijańską.

C. k. Trybunał orzekł zarazem wyrokiem z 29. listopada 1901 L. 8.896, że zawarcie ugody sądowej w tej sprawie, nie usuwa obowiązku Wydziału krajowego do rozpatrzenia, czyli ugoda ta ze stanowiska nadzoru może być zatwierdzoną. Wskutek tego Wydział krajowy na podstawie wyniku zbadania sprawy przez swoją komisję, orzeczeniem z dnia 2. lipca 1902 L. 17.779 ugodę powyższą zatwierdził.

Przeciw temu zatwierdzeniu wniesione zostało ponowne zażalenie do c. k. Trybunału, który jednak jeszcze sprawy nie rozstrzygnął.

Natomiast zniósł c. k. Trybunał administracyjny następujące orzeczenia Wydziału krajowego:

1. orzeczenie z dnia 24. listopada 1899 l. 58.648, którem w myśl wielokrotnych orzeczeń c. k. Trybunału w analogicznych wypadkach wydanych, nie uwzględniono rekursu Jana Hoszowskiego w Roztoczkach (powiat Dolina) w sprawie wspólnego użytkowania lasu gminnego, odsyłając go do drogi prawa (orzecz. z 30. listop. 1901 L. 8.973).

2. Orzeczenie Wydziału krajowego z 16. stycznia 1901 l. 93 w sprawie użytkowania pastwiska gminnego przez Hersza Hausera w Gorzycach. C. k. Trybunał orzekł bowiem, że odnośna uchwała Rady gminnej winna była być interesowanemu specjalnie doręczoną a przez ogólne ogłoszenie jej treści w gminie nie mogła wobec interesowanego stać się prawomocną (orzecz. z 6. lutego 1902 L. 10.039/901).

3. Orzeczenie z dnia 7. września 1899 l. 50.504, któremu nie uwzględniono rekursu Leiby Siegla w Uhnowie, w sprawie wykluczenia go od obrad tymczasowego Zarządu gminy w sprawie zarządu lasem i pastwiskiem gminy (orzeczenie z 29. listopada 1901 l. 8894). Prócz tego zniósł c. k. Trybunał trzy orzeczenia tutejsze z powodu braków w postępowaniu i z tego powodu zarządził Wydział krajowy uzupełnienie sprawy w każdym poszczególnym wypadku dla uzyskania podstawy do wydania ponownego orzeczenia.

Rachunki i preliminarze powiatów i gmin.

Zestawione przez Oddział rachunkowy Wydziału krajowego wykazy zamknąć rachunkowych i preliminarzy, tudzież wykazy dodatków gminnych do podatków bezpośrednich przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi, a mianowicie:

- |                 |   |
|-----------------|---|
| <b>Aleg. A.</b> | 1. Zamknięcie rachunków za r. 1901 w dochodach funduszków powiat.             |
| <b>Aleg. B.</b> | 2. Zamknięcie rachunków za r. 1901 w wydatkach funduszków powiat.             |
| <b>Aleg. C.</b> | 3. Zamknięcie rachunków za r. 1901 w dochodach 30 miast.                      |
| <b>Aleg. D.</b> | 4. Zamknięcia rachunków za r. 1901 w wydatkach 30 miast                       |
| <b>Aleg. E.</b> | 5. Zamknięcie rachunków za r. 1900 w dochodach gmin małopolskich i wiejskich. |
| <b>Aleg. F.</b> | 6. Zamknięcie rachunków za r. 1900 w wydatkach gmin małopolskich i wiejskich. |
| <b>Aleg. G.</b> | 7. Preliminowane na r. 1902 dochody funduszków powiatowych.                   |
| <b>Aleg. H.</b> | 8. Preliminowane na r. 1902 wydatki funduszków powiatowych.                   |
| <b>Aleg. I.</b> | 9. Preliminowane na r. 1902 dochody 30 miast.                                 |
| <b>Aleg. K.</b> | 10. Preliminowane na r. 1902 wydatki 30 miast.                                |
| <b>Aleg. L.</b> | 11. Preliminowane na r. 1901 dochody gmin małopolskich i wiejskich.           |
| <b>Aleg. M.</b> | 12. Preliminowane na r. 1901 wydatki gmin małopolskich i wiejskich.           |
| <b>Aleg. N.</b> | 13. Wykaz dodatków na cele gminne podług budżetów na r. 1901.                 |

Autonomiczne instytucje kredytowe w roku 1900.

Sporządzone przez Oddział rachunkowy Wydziału krajowego wykazy autonomicznych instytucji kredytowych podług stanu za r. 1900 przedkłada się Wysokiemu Sejmowi a mianowicie:

- |                  |  |
|------------------|--|
| <b>Al. I—IV.</b> | 1. Wykaz gminnych kas pożyczkowych.    |
|                  | 2. Wykaz powiatowych kas pożyczkowych. |
|                  | 3. Wykaz powiatowych kas oszczędności. |
|                  | 4. Wykaz miejskich kas oszczędności.   |

Przedkładanie Wysokiemu Sejmowi powyższych rachunków, preliminarzy i wykazów instytucji autonomiczno-kredytowych, okazało się najlepszym środkiem do zniewolenia reprezentacji gminnych do rzeczywistego sporządzania budżetów i zamknąć rachunkowych za każdy rok przedmiotowy, a reprezentacji powiatowych do dopilnowania, iżby gminy rachunki te i budżety sporządzały i Wydziałom powiatowym do rewizji przedkładały.

Ponadto dają one gotowy materiał poglądowy do wszelkich prac ustawodawczych zostających w związku z gospodarstwem gminnym i obciążeniem kontrybuentów.

Dodatki  
gminne do  
podatków  
bezpośrednich.

Z mocy ustawy krajowej z dnia 18. marca 1866 Dz. u. kr. Nr. 36. względnie z mocy §. 82. ustawy z dnia 3. lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51. i §. 86. ustawy z 13. marca 1889 Dz. u. kr. Nr. 24., zezwolił Wydział krajowy w porozumieniu z o. k. Namiestnictwem na pobór wyższych dodatków gminnych do podatków bezpośrednich (nie licząc dodatków szkolnych) na r. 1902 następującym gminom:

#### Powiat Biąły.

Biała miasto . . . . .	100%
Bór Iodygowski . . . . .	100 "
Bór wilkowski . . . . .	100 "
Bujaków . . . . .	98 "
Bystra . . . . .	75 "
Godziska nowa . . . . .	55 "
Godziska stara . . . . .	54 "
Hałcnów . . . . .	100 "
Heczmarowice . . . . .	59 "
Hucisko . . . . .	53 "
Janowice . . . . .	61 "
Kalna . . . . .	55 "
Kozy . . . . .	73 "
Krnki . . . . .	58 "
Lipnik . . . . .	67 "
Meszna . . . . .	74 "
Osiek . . . . .	54 "
Rybaszowice . . . . .	60 "
Salmopol . . . . .	55 "
Starawieś dolna . . . . .	55 "
Straconka . . . . .	54 "

#### Powiat Bóbrka.

Bóbrka miasto . . . . .	57%
Brzozdowce . . . . .	62 "
Hranki . . . . .	85 "
Hucisko . . . . .	84 "
Pietniczany . . . . .	65 "
Rehfeld . . . . .	90 "
Suchodół . . . . .	67 "
Szołomyja . . . . .	64 "
Wołoszczyzna . . . . .	64 "
Wołowe . . . . .	90 "

#### Powiat Brzeżany.

Augustówka . . . . .	64%
Baranówka . . . . .	70 "
Demnia . . . . .	100 "
Dmuchawiec . . . . .	54 "
Dworce . . . . .	100 "
Hucisko . . . . .	70 "
Kaplińce . . . . .	100 "
Kalne . . . . .	64 "
Komarówka . . . . .	57 "
Krasne . . . . .	75 "
Krasnopuszcza . . . . .	100 "
Medowa . . . . .	88 "
Mieczyszców . . . . .	59 "
Nadorożniów . . . . .	70 "
Olehowiec . . . . .	60 "

Podwysokie . . . . .	98 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Plichów z Wolica . . . . .	100 <sup>n</sup>
Płotczyca . . . . .	71 <sup>n</sup>
Potoczany . . . . .	62 <sup>n</sup>
Raj . . . . .	72 <sup>n</sup>
Rohaczyn wieś . . . . .	53 <sup>n</sup>
Szumłany . . . . .	86 <sup>n</sup>
Teofipólka . . . . .	67 <sup>n</sup>
Urmań . . . . .	54 <sup>n</sup>
Wiktorówka . . . . .	72 <sup>n</sup>
Złoczówka . . . . .	55 <sup>n</sup>

#### Powiat Dobromil.

Dobra rustykalna . . . . .	72 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Jureczkowa . . . . .	56 <sup>n</sup>
Kropiwnik . . . . .	51 <sup>n</sup>
Lachawa . . . . .	62 <sup>n</sup>
Łopuszanka . . . . .	100 <sup>n</sup>
Obersdorf . . . . .	96 <sup>n</sup>
Prinzenthal . . . . .	93 <sup>n</sup>
Rostoka . . . . .	57 <sup>n</sup>
Starzawa . . . . .	53 <sup>n</sup>
Wolica . . . . .	72 <sup>n</sup>

#### Powiat Dolina.

Bubniszcze . . . . .	81 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Debelówka . . . . .	82 <sup>n</sup>
Duba . . . . .	71 <sup>n</sup>
Dubszara . . . . .	71 <sup>n</sup>
Engelsberg . . . . .	84 <sup>n</sup>
Hoffnungsau . . . . .	90 <sup>n</sup>
Kniażołuca . . . . .	79 <sup>n</sup>
Kniażowskie . . . . .	64 <sup>n</sup>
Lalin . . . . .	100 <sup>n</sup>
Lecówka . . . . .	82 <sup>n</sup>
Ludwikówka . . . . .	74 <sup>n</sup>
Łuhy . . . . .	80 <sup>n</sup>
Łużki . . . . .	57 <sup>n</sup>
Maksymówka . . . . .	60 <sup>n</sup>
Mizuń stary . . . . .	77 <sup>n</sup>
Niagryn . . . . .	90 <sup>n</sup>
Niżniów górny . . . . .	57 <sup>n</sup>
Nowoszyn . . . . .	57 <sup>n</sup>
Olchówka . . . . .	76 <sup>n</sup>
Pöchersdorf . . . . .	100 <sup>n</sup>
Rypne . . . . .	89 <sup>n</sup>
Salamonowa górka . . . . .	60 <sup>n</sup>
Seneczów . . . . .	57 <sup>n</sup>
Słoboda bolechowska . . . . .	60 <sup>n</sup>
Teresówka . . . . .	84 <sup>n</sup>
Turza mała . . . . .	64 <sup>n</sup>
Witwica . . . . .	100 <sup>n</sup>

#### Powiat Drohobycz.

Drohobycz miasto . . . . .	58 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Bania kotowska . . . . .	100 <sup>n</sup>
Bystrzyca . . . . .	80 <sup>n</sup>
Dolhe ad Podbórz . . . . .	71 <sup>n</sup>

Gaje wyżne . . . . .	57 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Königsau . . . . .	75 <sup>n</sup>
Modrycz . . . . .	55 <sup>n</sup>
Podmanasterek . . . . .	76 <sup>n</sup>
Raniowice . . . . .	66 <sup>n</sup>
Rybnik . . . . .	67 <sup>n</sup>
Rycheice . . . . .	54 <sup>n</sup>
Saska kameralna . . . . .	95 <sup>n</sup>
Smólna . . . . .	55 <sup>n</sup>
Stanyła . . . . .	56 <sup>n</sup>
Winniki . . . . .	55 <sup>n</sup>
Załokieć . . . . .	64 <sup>n</sup>
Zdzianna . . . . .	64 <sup>n</sup>

#### Powiat Gorlice.

Banica . . . . .	55 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Czarne . . . . .	70 <sup>n</sup>
Długie . . . . .	69 <sup>n</sup>
Dominikowice . . . . .	62 <sup>n</sup>
Gładyszów . . . . .	55 <sup>n</sup>
Konieczna . . . . .	74 <sup>n</sup>
Lipne . . . . .	94 <sup>n</sup>
Łosie . . . . .	55 <sup>n</sup>
Ług . . . . .	59 <sup>n</sup>
Matasłów . . . . .	60 <sup>n</sup>
Nieznajowa . . . . .	65 <sup>n</sup>
Pstrążne . . . . .	65 <sup>n</sup>
Radocyna . . . . .	54 <sup>n</sup>
Ropki . . . . .	68 <sup>n</sup>
Uście ruskie . . . . .	55 <sup>n</sup>
Wapienne . . . . .	63 <sup>n</sup>
Wirchne . . . . .	78 <sup>n</sup>
Zdynia . . . . .	83 <sup>n</sup>

Natomiast odmówiono 63<sup>0</sup>/<sub>100</sub> dodatku dla gminy Olszyny i 86<sup>0</sup>/<sub>100</sub> dodatku dla gminy Raclawice.

#### Powiat Grybów.

Odmówiono zezwolenia na dodatki gminne gminom:

Berdechów ad Bobowa . . . . .	74 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Bieliczna . . . . .	64 <sup>n</sup>
Brunary wyżne . . . . .	81 <sup>n</sup>
Kamianna . . . . .	90 <sup>n</sup>
Pławna . . . . .	65 <sup>n</sup>

#### Powiat Husiatyn.

Hadynkowce . . . . .	61 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Szydłowce . . . . .	96 <sup>n</sup>

#### Powiat Jaworów.

Krakowiec . . . . .	59 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Wielkie oczy . . . . .	79 <sup>n</sup>

#### Powiat Kałusz.

Odmówiono zezwolenia na dodatki gminne:

Majdan . . . . .	78 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Mysłów . . . . .	60 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Równia . . . . .	61 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Słoboda równiańska . . . . .	58 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>

#### Powiat Kraków.

Boleń . . . . .	54 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Bronowice małe . . . . .	60 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Bronowice wielkie . . . . .	65 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Czulice . . . . .	53 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Dziekanowice . . . . .	69 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Garlica murowana . . . . .	73 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Łęg . . . . .	73 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Łobzów . . . . .	70 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Mydlniki . . . . .	78 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Przyłasek rusiecki . . . . .	74 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Trojanowice . . . . .	59 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Węgrzynowice . . . . .	58 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>

#### Powiat Nowy Sącz.

Tropie . . . . .	80 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Wojkowa . . . . .	94 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Wola krogulecka . . . . .	70 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>

#### Powiat Nowy Targ.

Czarny Dunajec . . . . .	60 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
--------------------------	----------------------------------

#### Powiat Przemyślany.

Podusilna . . . . .	59 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Świerz . . . . .	60 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>

Natomiast odmówiono 57<sup>0</sup>/<sub>100</sub> dodatku dla gminy Zadwórze.

#### Powiat Rawa.

Einzigien . . . . .	100 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Olszanka . . . . .	70 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Wróblaczyn . . . . .	67 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>

#### Powiat Sanok.

Falejówka . . . . .	65 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Jaćmierz . . . . .	78 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Jaśliska . . . . .	53 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Posada jaćmierska . . . . .	83 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Raczkowa . . . . .	72 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Wola hrecowska . . . . .	56 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Wolica . . . . .	64 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Zarszyn . . . . .	54 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>

#### Powiat Sambor.

Błażowa . . . . .	90 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Czaple . . . . .	68 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>
Glinne . . . . .	53 <sup>0</sup> / <sub>100</sub>

Gminie Monasterzec odmówiono zwolenia na 82<sup>0</sup>/<sub>100</sub> dodatki, gminie Barań-

czyce 79<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, zaś gminie Uherce zapłatyńskie 55<sup>0</sup>/<sub>0</sub>.

#### Powiat Skalat.

Nowosiółka grzymałowska . . . . . 68<sup>0</sup>/<sub>0</sub>

#### Powiat Śniatyn.

Zabłotów . . . . . 100<sup>0</sup>/<sub>0</sub>

#### Powiat Stary Sambor.

Gminie Felsztyn odmówiono zezwolenia na 59<sup>0</sup>/<sub>0</sub> dodatek.

#### Powiat Stryj.

Chromohorb . . . . .	72 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
Dołhe . . . . .	95 <sup>n</sup>
Felicienthal . . . . .	90 <sup>n</sup>
Grabowice skolskie . . . . .	74 <sup>n</sup>
Hrebenów . . . . .	63 <sup>n</sup>
Klimiec . . . . .	58 <sup>n</sup>
Karlsdorf . . . . .	99 <sup>n</sup>
Kawczykał . . . . .	65 <sup>n</sup>
Kłodnica . . . . .	86 <sup>n</sup>
Łany sokołowskie . . . . .	60 <sup>n</sup>
Łotatniki . . . . .	54 <sup>n</sup>
Łukawica wyższa . . . . .	62 <sup>n</sup>
Łubieńce . . . . .	66 <sup>n</sup>
Morszyn . . . . .	64 <sup>n</sup>
Podhorce . . . . .	56 <sup>n</sup>
Podhorodce . . . . .	54 <sup>n</sup>
Rożanka niższa . . . . .	75 <sup>n</sup>
Skole wieś . . . . .	96 <sup>n</sup>
Smorze dolne . . . . .	57 <sup>n</sup>

#### Powiat Tarnobrzeg.

Antoniów . . . . .	77 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
Baranów . . . . .	66 <sup>n</sup>
Brandwica . . . . .	51 <sup>n</sup>
Dzików . . . . .	56 <sup>n</sup>
Kaimów . . . . .	74 <sup>n</sup>
Kocmierzów . . . . .	62 <sup>n</sup>
Machów . . . . .	61 <sup>n</sup>
Motycze szlacheckie . . . . .	86 <sup>n</sup>
Nagnajów . . . . .	73 <sup>n</sup>
Rozwadów . . . . .	56 <sup>n</sup>
Turbia . . . . .	61 <sup>n</sup>
Zbydniów . . . . .	65 <sup>n</sup>

#### Powiat Tarnów.

Dąbrówka szczep. . . . .	55 <sup>0</sup> / <sub>0</sub>
Lubinka . . . . .	54 <sup>n</sup>
Pawezów . . . . .	51 <sup>n</sup>
Ryglice . . . . .	52 <sup>n</sup>

### Powiat Wieliczka.

Wieliczka . . . . . 80%  
 Natomiast odmówiono 51 $\frac{1}{2}$ %<sup>c.</sup> dodatek  
 dla gminy Dobczyce.

### Powiat Złoczów.

Dla gminy Oleska odmówiono zezwolenia na 59% dodatek.

### Powiat Żółkiew.

Brzyszcze . . . . .	90%
Fujna . . . . .	100 "
Kaszelów . . . . .	65 "
Lipina . . . . .	65 "
Piły . . . . .	62 "
Przedrzemichy . . . . .	63 "
Stanisławka . . . . .	60 "
Udnów. . . . .	65 "
Więzowa . . . . .	80 "
Wulka kunińska . . . . .	67 "

Dodatki gminne do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina. Z mocy ustawy krajowej z 13. marca 1889, Dz. u. kr. Nr. 24 (§. 86) i ustawy krajowej z 3. lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51 (§. 82), zezwolił Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem następującym gminom na pobór wyższych dodatków gminnych do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina:

Husiatyn 100% od mięsa i wina na lat 5 od r. 1902 począwszy.  
 Jarosław 100% od mięsa na lat 5 od r. 1902.  
 Kalwarya Zebrzydowska 75% od mięsa i wina na lat 5 od r. 1902.  
 Kołomyja 100% od mięsa i wina na lat 5 od r. 1903.  
 Leżajsk 75% od mięsa na lat 5 od r. 1902.  
 Skole 75% od mięsa na lat 5 od r. 1902.  
 Tarnów 100% od mięsa i wina na lat 5 od r. 1902.  
 Rzeszów 100% od mięsa na lat 5 od r. 1903.  
 Sanok 80% od mięsa i wina na lat 5 od r. 1903.  
 Trembowla 100% od mięsa na lat 5 od roku 1903.

Opłaty gminne od napojów spirytusowych, piwa, miodu i t. d. Na mocy postanowień §. 87. ustawy gminnej z 13. marca 1889, Dz. u. kr. Nr. 24, jakoteż z mocy §. 83. ustawy gminnej z 3. lipca 1896, Dz. u. kr. Nr. 51, zezwolił Wydział krajowy za zgodą c. k. Namiestnictwa następującym gminom na dalszy pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa, miodu i t. d. rytusowych piwa, miodu i t. p.:

Bochnia od r. 1902 do końca r. 1907.  
 Brzesko od r. 1903 do końca r. 1906.  
 Buczacz od 25. sierpnia 1902 do końca września 1909.  
 Chrzanów od r. 1903 do końca r. 1905.  
 Gorlice od r. 1902 do końca r. 1907.  
 Od piwa jednak po 2 K 40 gr tylko na rok 1902. Od roku 1903 może gmina uzyskać tylko po 2 K od hektolitra.  
 Mościska od r. 1902 do końca r. 1907.  
 Sądowa Wisznia od r. 1902 do końca r. 1907.  
 Sieniawa od r. 1903 do końca r. 1907, jednak tylko co do opłat od napojów spirytusowych, opłata natomiast od piwa w dotychczasowej wysokości tylko na 2 lata t. j. od r. 1903 do końca r. 1904. Od roku 1905 może gmina otrzymać tylko po 2 K od hektolitra.  
 Stary Sambor od r. 1902 do końca r. 1910.  
 Zabłotów od r. 1903 do końca r. 1907.



Zezwalając gminie m. Gorlice na dalszy pobór opłat zatwierdził tem samem Wydział krajowy przekazaną mu w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z 30. grudnia 1901 jako komisji petycyę członków tej gminy o zniesienie względnie niższenie dotychczasowych opłat.

Opłaty od psów.

Na mocy postanowień §. 83. ust. gm. z r. 1896, zezwolił Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem, gminie Andrychów na dalszy pobór opłaty gminnej od psów przez lat pięć.

## Policja ogniowa.

Subwencya dla krajowego Związku ochotniczego straży pożarnych.

Uchwaloną przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 12. lipca 1902 subwencję 9.000 K dla krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych we Lwowie wypłacił Wydział krajowy na ręce Rady zawiadowczej tego Związku w dwóch równych ratach półrocznych t. j. 1. stycznia 1902 i 1. lipca 1902 na podstawie swej uchwały z 31. grudnia 1901 l. 86.640.

Obrona pożarna w gminach wiejskich i powiatowe kursa pożarnictwa.

Rozpoczęta w poprzednich latach akcja mająca na celu zorganizowanie obrony pożarnej po wsiach nie wydała dotychczas zadowalniających wyników, a tak usilnie przez Wydział krajowy zalecane zawiązywanie straży pożarnych postępuje bardzo powoli.

Główną przyczyną tego stanu rzeczy jest brak uzdolnionych instruktorów, którzyby na miejscu sprawą utworzenia i fachowego wyćwiczenia straży zająć się mogli. Wydział krajowy bowiem miał niejednokrotnie sposobność przekonać się, że gminom nie zbywa na chęciach uczynienia zadość wymaganiom czyto Wydziałów powiatowych, czy krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych, czy Wydziału krajowego, pod względem policyi ogniowej. Na polecenia odnośne nabywały gminy przyrządy pożarne i sikawki, ale na tem kończyły się zazwyczaj ich zabiegi a ostatecznie należyte zorganizowanie straży dla braku ukwalifikowanych kierowników nie posiadają.

Powiatowe kursa pożarnictwa, które miały właśnie na celu przygotować dla gmin wiejskich takich instruktorów, a które w roku ubiegłym w 9 powiatach przeprowadzone, tak dobry wydały rezultat, zostały w tym roku urządzone tylko przez 4 powiaty a mianowicie w Borszczowie, Złoczowie, Drohobyczu i Dąbrowie, nie więc dziwnego, że wobec tak niezna- cznego przyrostu ukwalifikowanych instruktorów, organizowanie straży pożarnych po wsiach niezwykle się przewleka.

Kursa pożarnictwa dla instruktorów miejskich i małomiej- skich straży pożarnych.

Chcąc chociaż w części zaradzić powszechnie dającym się odczuwać brakowi odpowiednio ukwalifikowanych instruktorów pożarnictwa, urządził krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych w maju r. 1902 dwutygodniowy kurs pożarnictwa dla wyćwiczenia takich instruktorów.

Wskutek wezwania Wydziału krajowego z dnia 25. marca 1902 l. 20.797, wystosowanego do Wydziałów powiatowych, ażeby skłoniły gminy nie posiadające instruktorów do wysłania odpowiednich kandydatów, przybyło na rzeczony kurs 25 delegatów gmin z rozmaitych stron kraju, a wszyscy ci uczestnicy pokończyli nauki kursu z zadowalniającym rezultatem. Prócz tego zaprowadzono naukę pożarnictwa przy urządzonych przez Wydział krajowy kursach dla pisarzy gminnych, kursa te więc przysparzają również gminom ludzi należyte z obroną pożarną obznajomionych.

Ponieważ, jakto krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych stwierdził, wiele gmin miejskich i małomiej- skich, w których ochotnicza straż pożarna przyjęła na siebie obowiązki gminnej straży pożarnej, nie postarało się wbrew postanowieniom §. 22. ustawy o policyi ogniowej z 10. lutego 1891, dz. u kr. Nr. 18, o instruktora dla straży, przeto Wydział krajowy okólnikiem z dnia 23. czerwca 1902 l. 37.048, przypomniał gminom tym za pośrednictwem odnośnych Wydziałów powiatowych posta-

nowienia rzezzonej ustawy i wezwał je do urządzenia lokalnych kursów pożarnictwa kosztem gminy.

Lustracye  
straży po-  
żarnych.

Celem utrzymania w należytej organizacyi istniejących już straży pożarnych uskutecznił krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych podobnie jak i w poprzednich latach lustracye tych straży.

W r. 1902 przeprowadził Związek w 33 gminach takie lustracye a na podstawie relacyi o ich wyniku wydawał Wydział krajowy odpowiednie zarządzenia.

Rewizye  
ogniowe.

Z poprzednich sprawozdań wiadomo już Wysokiemu Sejmowi, jaką wagę przywiązuje Wydział krajowy do systematycznego odbywania rewizyi ogniowych po domach w miastach i miasteczkach. Niestety mimo wielokrotnych pouczeń o doniosłości tego środka prewencyjnego przeciw pożarom, obowiązek wykonywania tych rewizyi nie jest należycie przestrzegany. Po dzień zamknięcia niniejszego sprawozdania przedłożyło tylko 41 powiatów relacye o odbytych rewizjach.

Statystyka  
pożarów.

W r. 1901 zgłoszono 694 miejscowości nawiedzonych pożarem. Według przedłożonego przez krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych zestawienia statystycznego pożarów z ubiegłego roku spłonęło 2.441 domów mieszkalnych, 2.780 zabudowań gospodarskich, 15 zakładów przemysłowych i 1 kościół.

Z 694 pożarów przypada na wsie 525, na miasta i miasteczka 169.

Pożary na wsi zniszczyły 1.184 domów mieszkalnych i chat, w miastach 1.257 domów. Z liczby zaś zniszczonych ogółem 2.780 zabudowań gospodarskich przypada na wsie 1.997, na miasta i miasteczka 783.

Ogółem szkodę materyjalną obliczono na 10,895.977 K, w tem 2,606.416 K przypada na ludność wiejską.

Ludność wiejska ubezpieczyła szkody do wysokości 1,237.118 K, ludność zaś miejska do kwoty 5,194.786 K.

Wypadków śmierci z powodu pożarów było ogółem 8, z tego 3 wypadki wydarzyły się w miastach, 5 zaś na wsi.

Badania przyczyn pożarów wykazały, że w 84 wypadkach powodem ognia było rozmyślne podpalenie, takich wypadków na wsi było 63. W 99 wypadkach wybuchł pożar z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem i światłem, dalej stwierdzono, że w 39 wypadkach wadliwa budowa przyczyniła się do powstania ognia i że 32 pożarów wznicił piorun. Przyczyny jednak znacznej części pożarów nie dało się wcale wykryć.

Przystępo-  
wanie do  
krajowego  
Związku  
ochotniczych  
straży po-  
żarnych.

Oceniając korzyści, jakie odnoszą straże pożarne zwłaszcza zaś te, które przyjęły na siebie obowiązki gminnej straży, jeśli przystąpią do krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych, wezwał Wydział krajowy Wydziały powiatowe okólnikiem z dnia 20. stycznia 1902 l. 83.213, ażeby za pośrednictwem swych delegatów, niemniej magistratów i zwierzchności gminnych, starały się skłonić nienależące jeszcze do Związku straże, do rychłego przystąpienia do tego Związku.

Wskutek tego wezwania przystąpiło do Związku 29 straży a z pośród tych 9 ochotniczych straży wiejskich.

Pogotowie  
pożarne  
podczas pu-  
blicznych  
widowisk.

Pismem z dnia 3. października 1902 l. 2.375 przedłożył krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych 1.114 egzemplarzy wydanej własnym nakładem rozprawki pod tytułem „Pogotowie pożarne podczas publicznych widowisk“.

Ponieważ Wydział krajowy jeszcze rozporządzeniem swem z 7. czerwca 1901 l. 35.859 uznał pożyteczność przedłożonego wówczas przez Związek projektu tej rozprawki, przeto okólnikiem z dnia 6. listopada 1902 l. 77.564 rozesłał do Wydziałów powiatowych powyższą broszurkę dla rozpowszechnienia jej po odnośnych gminach.

Broszurka pod tytułem „Tłumniec”. Na prośbę krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych z dnia 27. marca 1902 l. 288 rozesał Wydział krajowy okólnikiem z dnia 27. marca 1902 l. 14.985 do Wydziałów powiatowych przedłożone pismem Związku 75 egzemplarzy broszurki, traktującej o bardzo prymitywnym a skutecznym przyrządzie do gaszenia iskier „Tłumniec” zwanym.

## Sprawy fundacyjne, stypendyjne i religijne, towarzystw dobroczynności i ochronek.

Sprawa utworzenia i udotowania stacji parafialnej obrz. łac. w Dołhej Wojniłowskiej. Pismem z dnia 21. października 1902 l. 113.015 oznajmiło c. k. Namiestnictwo, że sprawę utworzenia rz. k. probostwa w Dołhej wojniłowskiej przedłożyło równocześnie c. k. Ministerstwu wyznań i oświecenia.

Sprawa ekspozytury w Skomielnej białej. Na dwukrotne zapytania wystosowane w tej sprawie do c. k. Namiestnictwa nie ma dotąd odpowiedzi,

Petycja O. Włodzimierza Kozirowskiego w Horodniey o subwencję dla domu starców i kalek w Kudryńcach. Petycję tę przekazał Wysoki Sejm uchwałą z dnia 10. lipca 1902 l. s. 1.371 Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego sprawozdania. Przyszedłszy do przekonania, że chodzi tu o fundację prywatną (zapis ś. p. Jana Daszkiewicza) Wydział krajowy oznajmił petentowi pismem z dnia 15. października 1902 l. 53.467, że w sprawie tej nie przedstawi Wysokiemu Sejmowi żadnych wniosków, nie może bowiem doradzić wspierania prywatnych fundacyi z funduszy krajowych.

Petycje o subwencję na budowę a względnie restaurację kościołów, cerkwi i kaplic. Petycje l. s. 680 komitetu dla reparacyi kościoła i plebanii w Bendarowie, l. s. 775 klasztoru OO. Bazylianów we Lwowie, l. s. 813 komitetu budowy kaplicy szkolnej w Nowym Sączu, l. s. 916 komitetu parafialnego w Drohobyczu, l. s. 1.129 gminy Wołostków, l. s. 442 ks. Dominika Zarytkiewicza, l. s. 660 komitetu cerkiewnego w Siedliskach, l. s. 729 komitetu kościelnego w Siedlcach i l. s. 783 komitetu kościelnego w Radocynie przekazane przez Wysoki Sejm uchwałami z dnia 11. i 12. lipca 1902 Wydziałowi krajowemu do załatwienia, zwrócił Wydział krajowy petentom bez skutku z powodu braku funduszy, gdyż na ten cel nie wyznaczono w budżecie żadnego kredytu.

Sprawa pożyczki 40.000 K dla towarzystwa tanich mieszkań dla robotników katolickich w Krakowie. Uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 12. lipca 1902 l. 1.523, którą opłatę 4% od pożyczki 40.000 K przez towarzystwo obok wymienione zaciągnąć się mającej, uchwaloną pierwotnie na lat 10, o dalszych lat 20 przedłużono, podał Wydział krajowy Towarzystwu do wiadomości. Stosując się zaś do uwag, zawartych w odnośnem sprawozdaniu komisji budżetowej, zażądał Wydział krajowy od Towarzystwa, iżby w swoim czasie, zgłaszając się o wypłatę subwencji, przedłożyło oświadczenie, zeznane w sposób prawnie obowiązujący, że przez cały czas trwania subwencji domy, wybudowane dla dostarczenia tanich mieszkań dla robotników, wyłącznie do tego celu służyć będą, tudzież iżby wykazało się spełnieniem tych wszystkich warunków, które określa ustawa państwowa o uwolnieniu od podatków tanich mieszkań dla robotników.

Sprawozda-  
nie o rozda-  
niu ryczałtu  
5.000 K wy-  
znaczonego  
w rubr. VI  
p. 56. bu-  
dżetu krajo-  
wego na rok  
1902 na za-  
sílki dla  
ochronek.

Uchwałą z dnia 17. października 1902 l. 53.267 przyznał Wydział krajowy z tego ryczałtu następujące zasiłki: ochronce w Krośnie 200 K, Komitetowi ochron dla małych dzieci w Krakowie 1.100 K, Towarzystwu ochronek chrześcijańskich we Lwowie 1.000 K, ochronce w Wadowicach 100 K, ochronce im. Leona XIII w Rzeszowie 200 K, ochronce PP. Ekonomek w Tarnopolu 200 K, ruskiej ochronce we Lwowie 200 K, ochronce małych dzieci połączonej ze szwalnią dla ubogich dziewcząt we Lwowie na ulicy Żółkiewskiej 100 K, Przytulisku im. św. Józefa we Lwowie 100 K, ochronce SS. Służebniczek w Zaleszczykach 100 K, ochronce małych dzieci w Sniatynie 100 K, ochronce im. Sienkiewicza w Zbarażu 100 K, ochronce polskiej w Drohobyczu 200 K, ochronce w Podgórzu 200 K, Zakładowi św. Heleny we Lwowie 100 K. Towarzystwu ochronek w Samborze 100 K, ochronce w Chrzanowie 100 K. W ten sposób zużyto z tego ryczałtu kwotę 4.200 K, rozdanie reszty w kwocie 800 K nastąpi w styczniu 1903.

Ryczałt  
6.000 K wy-  
znaczony  
w rubr.  
XVII. p. 462  
budżetu kra-  
jowego na  
rok 1902 na  
misye kato-  
lickie.

Rozdział tego ryczałtu nie mógł nastąpić w okresie, objętym niniejszym sprawozdaniem, ponieważ brakowało jeszcze opinii niektórych konsystorzów.

Masa spad-  
kowa ś. p.  
Wiktora hr.  
Baworo-  
wskiego.

Spór wytoczony przez ś. p. Włodzimierza hr. Baworowskiego o unieważnienie testamentów ś. p. Wiktora hr. Baworowskiego, a kontynuowany przez spadkobierców powoda, zakończył się ostatecznie ugodą, zawartą dnia 10. maja 1902 wobec c. k. Sądu krajowego lwowskiego. W myśl tej ugody odstąpiła strona powodowa od sporu za przyznaniem jej sumy 100.000 K. Za nieznaczoną stosunkowo ofiarą uwolniono fundację od sporu, który uniemożliwiał zakończenie pertraktacji spadkowej i utrudniał gospodarce, czyniąc potrzebnem zasięganie zatwierdzenia sądu pertraktacyjnego we wszystkich ważniejszych sprawach.

Obecnie nie zachodzi już żadna przeszkoda przeciw wymierzeniu należności rządowej i wydaniu dekretu dziedzictwa.

Praca około uporządkowania biblioteki postępuje naprzód pod kierownictwem p. o. bibliotekarza Dra Józefa Korzeniowskiego. Bliższych szczegółów w tym względzie nie możemy podać, gdyż ostatnie nasze sprawozdanie obejmuje cały rok 1901, a sprawozdanie p. o. bibliotekarza z roku 1902 otrzymamy dopiero w roku 1903.

W organizacji służby bibliotecznej zaszła tu zmiana, że uchwałą z dnia 10. października 1902 l. 6.719 przyznaliśmy famulusowi bibliotecznemu takie pobory, jakie mają famulusy biblioteki uniwersyteckiej.

Uchwałą z dnia 10. października 1902 l. 9.020 przyjął Wydział krajowy do wiadomości wydany przez p. o. bibliotekarza a przez kuratora fundacji potwierdzony regulamin pracowni naukowej.

Uporządkowanie masy spadkowej postąpiło o tyle, że niektóre spory zakończyły się wyrokami. Wywalczone pretensje pozaspokajano, załatwiono też kilka sporów w drodze ugody.

Gospodarkę w dobrach fundacyjnych prowadził Wydział krajowy łącznie z kuratorem fundacji wedle zasad administracji, ułożonych w porozumieniu z nim, a przyjętych przez sąd pertraktacyjny. Dobra fundacyjne i młyny są wydzierżawione, we własnej administracji pozostają tylko lasy, zagospodarowane wedle nowego planu, który Wydział krajowy w roku 1898 zatwierdził. Sprzedaż odbywa się na podstawie cennika, ustanowionego przez Wydział krajowy uchwałą z dnia 4. stycznia 1901 l. 86.915/900.

W dobrach fundacyjnych zarządzono w roku 1902 następujące dalsze budowle i restauracje: wybudowanie magazynu dla młynu w Myszkowicach, w którym to celu nabyto pod budowę realność lwh. 56. gm. kat.

Myszkowice, pokrycie dachów na szpichlerzu i ekonomówce w Myszkowicach blachą żelazną cynkowaną, odrestaurowanie ekonomii w Józefówce, budowę nowego mostu na odnodze Gniezny w Łoszniowie. W rzeczywistości pod l. 2. ul. Kornela Ujejskiego we Lwowie zarządzono rozmaite roboty restauracyjne i adaptacyjne. Nadto prowadzono w dalszym ciągu budowę młyna w Krowince i nowych domów mieszkalnych dla dzierżawców w Łoszniowie i Łuce wielkiej i dla zarządcy ekonomicznego w Łoszniowie.

Skolaudowano zaś w ciągu roku 1902 młyn z urządzeniem w Krowince, magazyn dla młyna w Myszkowicach i roboty restauracyjne i adaptacyjne w rzeczywistości pod l. 2. ul. Kornela Ujejskiego.

Wedle zamknięć rachunkowych za rok 1901 wydano w tymże roku na inwestycje i konserwacje 129.091 K 76 h, na spłatę kapitałów i odsetek dłużnych 1.960 K, na podatki 20.669 K 70 h, na daniny, konkurencje itp. ciężary 4.594 K 53 h, na spłatę dawnych pretensji (przeważnie w drodze sądowej wywalczonych) 30.691 K 24 g.

Budżet na rok 1902 ustanowiony przez Wydział krajowy na wniosek kuratora wykazuje dochody (łącznie z pozostałościami z roku 1901, która wynosiła 10.020 K 87 g.) w kwocie 325.664 K 89 g., wydatki w kwocie 224.488 K 65 g., nadwyżkę dochodów w kwocie 101.176 K 24 g.

W dochodach stanowią czynsze dzierżawne z dóbr 118.418 K, czynsze dzierżawne z gruntów oddzielnie wydzierżawionych, karczm i domów 6.151 K 10 g, czynsze dzierżawne z młynów 37.668 K 34 g., dochody z lasów 38.900 K, odsetki od kapitałów fundacyjnych 95.731 K 57 g.

W wydatkach wynoszą płace łącznie z honorarium syndyka i p. o. bibliotekarza 25.610 K, gracye 2.308 K, raty długów i odsetki od kapitału hipotekowanego 2.605 K, konkurencje i ciężary 4.400 K, podatki rządowe 26.000 K, asekuracja budynków 6.000 K, wydatek na lasy 5.700 K, zwrot dawnych długów 2.000 K. Przyrost majątku polegać będzie i w tym roku na inwestycjach.

W końcu podaje Wydział krajowy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że przyznał z funduszków masy em. nauczycielowi Floryanowi Izdebskiemu, który przez długie lata świadczył śp. Wiktorowi hr. Baworowskiemu rozliczne usługi, dożywotnią rentę w kwocie 400 K, a byłemu gajowemu Mikołajowi Popadeńczukowi dożywotnie zaopatrzenie w kwocie 20 K miesięcznie.

W poruszonej ze strony rodziny fundatora sprawie wydania dzieł tegoż kosztem fundacji zajął Wydział krajowy stanowisko dla tej myśli przychylnie. Ostateczna decyzja w tym względzie nie zapadła jeszcze.

### Fundacje stypendyjne i dobroczynne.

Fundacje  
aktywowane  
w ciągu  
roku 1901/2.

W ciągu roku 1901/2 wprowadziliśmy w życie fundację imienia śp. Michała Morawieckiego. Dochody tej fundacji są przeznaczone na utrzymanie sierót podrzutków we Lwowie wyznania chrześcijańskiego, bez różnicy płci, zarząd jej należy do Wydziału krajowego, który obracać ma dochody fundacji na powyższy cel w sposób, jaki za najodpowiedniejszy uzna. Na teraz utrzymuje Wydział krajowy kosztem fundacji ośm sierót-podrzutków wyznania chrześcijańskiego w zakładzie Towarzystwa im. Dzieśiatka Jezus we Lwowie.

Fundacje  
aktywowane  
z początkiem  
roku 1902/3.

Z początkiem roku 1902/3 wprowadziliśmy w życie następujące fundacje:

1. Fundację Józefa i Maryanny ze Staszewskich małżonków Bielańców dla dziewcząt. W fundacji tej istnieją dwa stypendya po 170 K, przystępne dla szkół wydziałowych, gimnazyów żeńskich (także prywatnych) i dla seminariów nauczycielskich żeńskich, a przeznaczone dla córek mieszczan m. Liska wyznania rz. lub gr. katolickiego, z pierwszeństwem dla krewnych fundatorów, w braku zaś takich kandydatek dla uczenic wyznania rz. lub gr. katolickiego pochodzących z m. Liska lub z powiatu politycznego Lisko. Rozdawnictwo służy fundatorom a po ich

zgonie Radzie chrześcijańskiej m. Liska w połączeniu z parochiami obu obrządków. Zarząd sprawuje Wydział krajowy.

2. Fundację Józefa i Maryanny ze Staszewskich małżonków Bielaków dla chłopców. W fundacyi tej istnieje jedno stypendyum na 250 K, przystępne tylko dla uczniów szkół średnich w kraju, a przeznaczone dla synów mieszczan liskich, z pierwszeństwem dla krewnych fundatora obrz. gr. kat. po tych zaś obrz. rz. kat., ewentualnie dla uczniów obrz. gr. kat. pochodzących z powiatu liskiego. Rozdawnictwo służy fundatorom a po ich zgonie Radzie chrześcijańskiej m. Liska łącznie z proboszczami obu obrządków. Zarząd należy do Wydziału krajowego.

3. Fundację Antoniego Bielskiego, w której istnieje jedno stypendyum na 210 K, przeznaczone dla uczniów lub uczenie szkół publicznych (z wyłączeniem ludowych początkowych) religii katolickiej, narodowości polskiej lub ruskiej. Ubogim krewnym fundatora służy pierwszeństwo, zarząd i rozdawnictwo należą do Wydziału krajowego.

4. Fundację ś. p. Jana Drelichowskiego dla uczniów lwowskiej c. k. szkoły politechnicznej. W fundacyi tej istnieją dwa stypendya po 400 K, przeznaczone dla najpilniejszych, najzdolniejszych i najbiedniejszych uczniów trzech najwyższych lat c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Rozdawnictwo służy każdoczesnemu c. k. Namiestnikowi Galicyi, zarząd sprawuje Wydział krajowy.

5. Fundację Fani Kapeluszowej. W fundacyi tej istnieje jedno stypendyum na 100 K, przeznaczone dla celujących uczniów c. k. wyższego realnego gimnazjum w Brodach. Zarząd i rozdawnictwo należą do Wydziału krajowego.

6. Fundację księdza Jana Szaflarskiego i Franciszki Xawery Czajkowskiej. W fundacyi tej istnieje jedno stypendyum w rocznej kwocie 240 K przeznaczone dla ubogich młodzieńców uczęszczających do gimnazjum lub na świecki wydział uniwersytetu, a mianowicie w pierwszym rzędzie dla potomków brata fundatora w ich zaś braku dla synów mieszkańców Czarnajca, z pierwszeństwem dla noszących nazwisko „Szaflarski“. Rozdawnictwo służy fundatorowi, po jego zaś zgonie przejdzie na Wydział krajowy, który sprawuje też zarząd fundacyi.

Fundacye  
ukonstytuowa-  
wane w ciągu  
roku 1901/2.

W ciągu roku 1901/2 ukonstytuowaliśmy fundacye Józefa i Maryanny ze Staszewskich małżonków Bielaków dla chłopców i dla dziewcząt, fundację ś. p. Antoniego Bielskiego, fundacye ś. p. Jana Drelichowskiego dla lwowskiej c. k. szkoły politechnicznej i dla lwowskiej c. k. szkoły realnej i fundację Fani Kapeluszowej. Wszystkie te fundacye weszły już w życie z wyjątkiem fundacyi ś. p. Jana Drelichowskiego dla lwowskiej c. k. szkoły realnej, która to fundacya nie posiada jeszcze dostatecznego dochodu.

### Sprawozdanie o dawniejszych fundacyach dotąd nieaktywowanych.

Nawiązując do dawniejszych swych sprawozdań za czas od 1. lipca 1890 do końca grudnia 1901, podajemy w dalszym ciągu, co następuje:

Fundacya  
ś. p. Dyoniz-  
ego Berto-  
lego.

Ukonstytuowanie tej fundacyi i wprowadzenie jej w życie nastąpi, skoro jej majątek (książeczka gal. Banku krajowego na 1.084 K 40 gr) urośnie przez kapitalizację do takiej wysokości, iżby z jego dochodów można było utworzyć odpowiednie stypendyum dla młodzieży polskiej, kształcącej się w muzyce. Należytość rządowa jest już zapłacona.

Fundacya  
ś. p. Eze-  
chiasa Berze-  
wiczego.

Majątek tej fundacyi jest już zrealizowany, a należytość rządowa zapłacona. Ukonstytuowanie jej nastąpi prawdopodobnie w ciągu roku 1902/3, gdyż projekt aktu fundacyjnego znajduje się już od czerwca 1902 w c. k. Namiestnictwie. W takim razie wejdzie fundacya w życie z początkiem roku szkolnego 1903/4.

Fundacya Dziedzic fundatora nie złożył dotąd w Wydziale krajowym żadnej kwoty na poczet kapitału fundacyjnego w kwocie 40.000 K, płatnego dnia 5. czerwca 1903. Kapitał ten został zabezpieczony w stanie biernym dóbr rola Bielawskiego. Nehrybka i Sielec. Należytość rządowa jest już zapłacona.

Fundacya Część majątku fundacyjnego, wynosząca 14.900 K w efektach, znajduje się już w Wydziale krajowym, odsetki od niej służą w myśl woli fundatora na częściowe pokrycie płacy nauczyciela szkoły ludowej w Jamnicy. Akcyja w sprawie zrealizowania reszty majątku fundacyjnego jest już na ukończeniu. Co do przeważnej części pretensyi zaszła potrzeba odpisania z powodu niemożności ich wywalczenia a względnie ściągnięcia, stwierdzonej przez c. k. Prokuratorę Skarbu i syndyka Wydziału krajowego. Ściągnięcie jednej pretensyi w drodze ugodowej jest w toku.

Fundacya Dotąd nie otrzymał Wydział krajowy od c. k. Namiestnictwa odpowiadzi w sprawie przelania prawa zarządu tej fundacyi na Wydział krajowy, ani też żadnej wiadomości w sprawie akcyi około zrealizowania jej majątku.

Fundacya Majątek tej fundacyi jest już zrealizowany i znajduje się w depozycie sądowym, należytość rządowa od niej jest zabezpieczona przez wydzielenie z masy odpowiedniego funduszu. Wydanie majątku w zarząd Wydziału krajowego, ukonstytuowanie fundacyi i wprowadzenie jej w życie nastąpi prawdopodobnie dopiero po śmierci brata fundatora, Władysława, któremu służy dożywotnie prawo pobierania odsetek od majątku fundacyjnego i obracania ich wedle swego uznania na cele dobroczynne i nabożne.

Fundacya Majątek tej fundacyi jest już oddawna zabezpieczony. Ciężące na nim dożywocia nie zgasty dotąd, nie można zatem przystąpić do ukonstytuowania i aktywowania fundacyi.

Fundacye Obie fundacye zostały w ciągu r. 1901/2 ukonstytuowane i jedna z nich, a mianowicie fundacya dla Politechniki lwowskiej weszła w życie z początkiem r. szk. 1902/3. Druga fundacya, przeznaczona dla lwowskiej szkoły realnej nie może być jeszcze aktywowana, gdyż wedle woli fundatora mają w niej istnieć dwa stypendya po 500 K, na co potrzeba dyspozycyjnego dochodu 1.000 K, na teraz zaś wynosi dochód brutto tylko 948 K. Wobec tego zachodzi potrzeba kapitalizowania dochodów przez parę lat.

Fundacya Wedle ostatniej wiadomości, która doszła do Wydziału krajowego w marcu 1902, uchwała działowa co do ceny kupna realności spadkowej l. w. h. 365 w Haliczu nie była jeszcze wówczas prawomocną. Z tej ceny kupna ma być zaspokojony legat fundacyjny.

Fundacya Majątek tej fundacyi jest już zrealizowany i znajduje się w Wydziale krajowym, fundusz na pokrycie należytości rządowej jest już zebrany. Ukonstytuowanie fundacyi nastąpi prawdopodobnie w ciągu r. 1902/3 po ostatecznem załatwieniu kwestyi projektu aktu fundacyjnego, w którym to względzie Wydział krajowy wniósł do c. k. Namiestnictwa przedstawienie, dotąd niezalatwione.

Fundacya Fundacya ta, której majątek jest już zrealizowany, ma wedle woli fundatora wejść w życie po śmierci jego żony Anny. Na teraz kapitalizuje się dochody fundacyi.

Fundacya Stan rzeczy nie uległ zmianie, gdyż dożywotniczka Amalia Kozakiewicz pozostaje jeszcze przy życiu.

Fundacye  
ś. p. Angie-  
liki Hoff-  
mann de  
Sternhort. Majątek obu fundacyi jest już zrealizowany i przypadająca od nich  
należność rządowa uiszczoną. Akty fundacyjne są już wygotowane i znaj-  
dują się obecnie w c. k. Namiestnictwie, dokąd je w celu zakluzulowania  
przesłano. Po zatwierdzeniu aktów nastąpi aktywowanie fundacyi.

Fundacye  
ś. p. Leopold-  
dyny z Ryl-  
skich Horo-  
deńskiej. Pismem z dnia 18. listopada 1902 l. 122.396, zezwoliło c. k. Nami-  
eństwo na ukonstytuowanie obu fundacyi i zarządziło wydanie efektów  
do nich należących Wydziałowi krajowemu. Wobec tego nastąpi ukonstytu-  
owanie w ciągu r. 1902/3, poczem będzie można fundację imienia funda-  
torki wprowadzić w życie. Aktywowanie drugiej fundacyi (imienia Ryl-  
skich) będzie zależało od tego, czy nie zajdzie potrzeba znaczniejszych in-  
westycyi w dobrach fundacyjnych. Sprawdzenie stanu rzeczy w tym wzglę-  
dzie jest w toku.

Fundacya  
ś. p. Ludwika  
Jankow-  
skiego. Legat fundacyjny, płatny po śmierci żony fundatora, jako dożywot-  
niczki, został jeszcze w r. 1877 na dobrach Bożyków z przyl. zainstabulo-  
wany. Dożywotniczka pozostaje przy życiu.

Fundacya  
imienia Izy-  
dora Kowale-  
wskiego. Akt fundacyi odesłano c. k. Namiestnictwu w celu zamieszczenia na  
nim klauzuli zatwierdzającej, ukonstytuowanie nastąpi zatem niewątpliwie  
w ciągu r. 1902/3. Aktywowanie fundacyi będzie mogło nastąpić dopiero  
po wymierzeniu i uiszczeniu należności rządowej.

Fundacya  
ś. p. Stanis-  
ława Karzy-  
kiewicza. Zrealizowanie majątku niniejszej fundacyi potrwa w myśl zawartego  
już kontraktu dzierżawy a raczej sprzedaży spadkowej apteki i realności  
do końca r. 1911, do tego bowiem czasu wpłynąć ma ratami cena kupna.  
Raty mają obecnie wpływać do Wydziału krajowego. Ukonstytuowanie  
i aktywowanie fundacyi nastąpi po całkowitem zrealizowaniu jej majątku.

Fundacya  
ś. p. Fran-  
ciszka Koch-  
mana dla  
dziewcząt  
służących. Aktywowanie tej fundacyi nastąpi w myśl art 21. aktu fundacyjnego  
dopiero wtedy, gdy z jej dochodów będzie można po odtruceniu 10% na  
pomnożeniu majątku zakładowego wypłacać corocznie trzy posagi w kwot-  
tach 1.000 K, 800 K i 600 K. Aż do tej chwili, która nadejdzie, skoro  
czyste stałe dochody fundacyi osiągną kwoty 2.666 K 66 gr, będą dochody  
kapitalizowane. Na teraz wynoszą one 1.631 K.

Fundacya  
Kopca Unii  
lubelskiej. Aktywowanie tej fundacyi nastąpi w myśl art. III. aktu fundacyjnego  
dopiero wtedy, gdy dochody wystarczą na wypłatę jednego stypendyum  
o rocznych 240 koronach. Obecnie wynoszą dochody 156 K rocznie.

Fundacya  
ś. p. Woj-  
ciecha Ku-  
charskiego. Wedle ostatniej wiadomości, otrzymanej w kwietniu 1902, pozostaje  
jeszcze do zrealizowania na rzecz fundacyi 22 pretensyi, których ściągnięcie  
jest w toku. Ukonstytuowanie i aktywowanie fundacyi nastąpi po zupełnem  
uporządkowaniu jej stanu majątkowego i po wydaniu dekretu dziedzictwa.

Fundacya  
ś. p. Leona  
Jana Kan-  
tego dw. im.  
Kuczyn-  
skiego. C. k. Namiestnictwo nie wydało dotąd Wydziałowi krajowemu reszty  
zrealizowanego już w całości majątku tej fundacyi. Skoro to tylko nastąpi,  
będzie można fundację ukonstytuować i w życie wprowadzić, gdyż nale-  
żytość rządowa jest już zapłacona.

Fundacya  
imienia Teo-  
fila Lenarto-  
wicza. Fundacya ta jest już ukonstytuowaną. Wprowadzenie jej w życie na-  
stąpi w myśl art. XV. aktu fundacyjnego dopiero wtedy, gdy z jej do-  
chodów, wynoszących na teraz 200 K rocznie, będzie można wypłacać po  
opędzeniu innych wydatków jedno stypendyum w rocznej kwocie 200 K.

Ewentualna  
fundacya  
ś. p. Józefa  
Lityńskiego. Uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 29. sierpnia  
1901 l. cz. IV 132/92 obciążono majątek nieruchomy ś. p. Józefa Lityń-  
skiego czyli realność pod l. k. 25<sup>4</sup>/<sub>4</sub> w Stanisławowie substytucją fideiko-  
misarną na rzecz niniejszej ewentualnej fundacyi w  $\frac{8242}{12712}$  częściach i pra-



wa fundacyi ubezpieczono przez wpis na karcie *B* obejmującego tę realność wykazu hipotecznego l. 1129 ks. gr. gm. kat. Stanisławów. W ten sposób została fundacya należycie zabezpieczoną. C. k. Namiestnictwo zaś poleciło c. k. Starostwu w Stanisławowie pismem z dnia 28. lipca 1902 l. 70.528, by w razie bezpotomnej śmierci Zofii Maryi dw. im. Lityńskiej i Melanii Olgi dw. im. Lityńskiej zawiadomiło o tem c. k. Prokuratorę Skarbu w celu zrealizowania należnego wówczas fundacyi majątku.

Fundacyo *ś. p. Józefa Majewskiego.* Majątek tych fundacyi jest zrealizowany, projekty aktów fundacyjnych znajdują się już od września 1901 w c. k. Namiestnictwie, wobec tego nastąpi ukonstytuowanie fundacyi prawdopodobnie w najbliższej przyszłości. Wprowadzenie ich w życie wypadnie jednak odroczyć, gdyż terażniejsze dochody nie wystarczają na wypłatę stypendyów w oznaczonej przez fundatora wysokości po 240 K rocznie.

Fundacya *ś. p. Dra Katarzyny Maramorosza.* Ukonstytuowanie i aktywowanie obu tych fundacyi, ubezpieczonych na teraz na znajdujących się w depozycie sądowym papierach wartościowych masy spadkowej, nastąpi dopiero po zgonie dożywotniczek i zapłaconiu należności rządowej.

Fundacya *ś. p. Ignacego Marynowskiego.* Ukonstytuowanie i aktywowanie tej fundacyi nastąpi w myśl woli fundatora dopiero po uporządkowaniu nabytego na jej rzecz majątku ziemskiego Kłodzienko i po umorzeniu znacznej części długu.

Fundacya *Zygmunta i Fryderyki Michałowiczów.* Ukonstytuowanie tej fundacyi nastąpi prawdopodobnie w ciągu roku 1902/3, w którym należy się spodziewać ostatecznego rozstrzygnięcia spornych między Wydziałem krajowym a c. k. Namiestnictwem kwestyj co do niektórych postanowień ułożonego przez Wydział krajowy projektu aktu fundacyjnego.

Fundacya *ś. p. Michała Missbergera.* Zapisana na fundację roczna renta 2.000 K została przez uniwersalną spadkobierczynię Maryę Missbergerową zabezpieczona na dobrach Koniuchy i na posiadłościach rustykalnych whl. 1180 i 726 gm. kat. Nastasów. Od uchwał niższych instancji, uznających to zabezpieczenie za dostateczne, wniosła c. k. Prokuratora Skarbu, która żądała była uzupełnienia zabezpieczenia przez złożenie kwoty 6 000 K, rekurs do Najwyższego Trybunału, dotąd nie załatwiony.

Fundacya niniejsza ma wejść w życie dopiero po zgonie wdowy, po fundatorze pozostałej.

Fundacya *ś. p. Antoniego Monsona.* Stan rzeczy nie uległ zmianie, gdyż wdowa po fundatorze, której służy prawo dożywotniego użytkowania majątku fundacyjnego, pozostaje jeszcze przy życiu.

Fundacya *ś. p. Dra Adama Morawskiego.* W myśl §. 5. aktu fundacyjnego nastąpi reaktywowanie niniejszej fundacyi, skoro jej dochody wystarczą na wypłatę jednego stypendyum o rocznych 210 K. Obecnie wynoszą dochody 200 K rocznie i będą kapitalizowane, dokąd wymaganej wysokości nie osiągną.

Fundacya *imienia Najjaśniejszego Pana na zakupno pni pszczół i szczepek drzew owocowych dla ukończonych uczniów szkół ludowych powiatu turczańskiego.* Majątek tej fundacyi znajduje się już w Wydziale krajowym, który w najbliższej przyszłości ułoży nowy projekt aktu fundacyjnego.

Fundacya Ukonstytuowanie i aktywowanie tej już zrealizowanej fundacyi ma  
ś. p. Adama nastąpić w myśl woli fundatora i zapadłej stosownie do niej decyzji c. k.  
Jelity Nero- Namiestnictwa dopiero po śmierci żony fundatora, Anny z Gaszyńskich  
nowicza. Neronowiczowej, w każdym zaś razie nie wcześniej, jak w r. 1916.

Fundacya Ukonstytuowanie i aktywowanie tej fundacyi nastąpi po śmierci do-  
ś. p. Igna- żywotnika Grzegorza Ohanowicza, brata fundatora i zapłaceniu należy-  
cego Ohano- tości rządowej.  
wicza.

Fundacya Stan rzeczy nie uległ zmianie, gdyż Marya Mokłowska, Joanna No-  
ś. p. Magda- wak, Malwina Kulczycka i Karolina Łukasiewicz, którym z woli funda-  
lony Pasie- torki służy dożywotnie prawo poboru odsetek od zrealizowanego już ma-  
czańskiej. jątku niniejszej fundacyi, pozostają jeszcze przy życiu.

Fundacya Fundacya ta jest już prowizorycznie aktywowaną. Ukonstytuowanie  
imienia śp. jej nastąpi w najbliższej przyszłości, gdyż spór o niektóre postanowienia  
Ryszarda aktu fundacyjnego został już ostatecznie rozstrzygnięty.  
Pieściorow- Wygotowany akt fundacyjny przesłano już c. k. Namiestnictwu do  
skiego. zatwierdzenia.

Fundacya Aktywowanie tej fundacyi, ukonstytuowanej jeszcze w r. 1892/3 na-  
śp. Ignacego stąpi w myśl art. IV. aktu fundacyjnego z początkiem roku szkolnego  
Pierzchały. 1906/7 jako jedenastego roku szkolnego od roku, z którego dochodów na-  
leżytość rządową ostatecznie umorzono. Aż do tego czasu będą dochody  
kapitalizowane.

Fundacya Fundacya ta nie może być jeszcze ukonstytuowaną z powodu, że  
śp. Oktawa bliższe określenie jej przeznaczenia ze strony dawców jeszcze nie nastą-  
Pietruskiego. piło. Na razie kapitalizuje się dochody fundacyi.

Fundacya Majątek tej fundacyi jest już zrealizowany.  
śp. Dr. Ty- Pismem z d. 19. grudnia 1901 l. 126.323 oświadczyło c. k. Namie-  
stusa Prze- stnictwo, że zgadza się na tymczasowe aktywowanie niniejszej fundacyi  
smyckiego. przed wygaśnięciem dożywotniej renty Emilii Wypiańskiej, która to renta  
nie pochłania całego dochodu fundacyi. Wskutek tego ułożył Wydział  
krajowy projekt tymczasowego aktu fundacyjnego i przesłał go c. k. Na-  
miestnictwu. Tymczasowe aktywowanie fundacyi nastąpi, skoro c. k. Na-  
miestnictwo wyda tymczasowy akt fundacyjny, zapłaci należytość rządową  
i zarządzi przeniesienie majątku fundacyi do Wydziału krajowego.

Fundacyo Pismem z d. 14. grudnia 1901 l. 77.663 przesłał Wydział krajowy  
Karoliny c. k. Namiestnictwu projekty obu aktów fundacyjnych do zbadania i przed-  
Remerowej. stawil mu oraz wniosek tymczasowego aktywowania fundacyi stypendyj-  
nej. Decyzja c. k. Namiestnictwa nie nadeszła dotąd.

Ewentualna Fundacya ta jest tylko ewentualną i została już należycie zabezpie-  
fundacya śp. czoną przez zainstabulowanie na spadkowych dobrach.  
Zygmunta  
br. Romasz-  
kana.

Fundacya Stan rzeczy nie uległ zmianie. Dochody kapitalizuje się na razie,  
bursy im. dokąd nie dojdą do odpowiedniej wysokości.  
ks. Leona  
Sapiehy.

Fundacya Wygotowany akt fundacyjny przesłano c. k. Namiestnictru do za-  
śp. ks. twierdzenia. Ukonstytuowanie fundacyi nastąpi zatem w ciągu roku 1902/3,  
Aleksandra aktywowanie zaś po zapłaceniu należytości rządowej z bieżących dochodów.  
Słowińskiego.

Fundacya p. n. Stypendyum im. Eligiusza i Karoliny Sobolewskich. Realizacya majątku tej fundacyi jest już na ukończeniu, poczem będzie można przystąpić do jej ukonstytuowania.

Fundacya śp. Józefa Soleskiego. Postępowanie spadkowe zostało zakończone, realności fundacyjne są oddane w zarząd Wydziału krajowego. Należytość rządowa zostanie zapłacona w 10 latach, bez odsetek zwłoki, na co c. k. Ministerstwo skarbu na prośbę Wydziału krajowego już zezwoliło. Wobec tego jest rzeczą prawdopodobną, że ukonstytuowanie i aktywowanie fundacyi będzie mogło nastąpić w niedalekiej przyszłości.

Fundacya śp. Franciszka Stachewicza. Fundacya ta, ukonstytuowana jeszcze w r. 1895/6, wejdzie w życie w myśl art. XII. aktu fundacyjnego dopiero wtedy, gdy jej dochody wynoszące na teraz 536 K rocznie, wystarczą na wypłatę jednego stypendyum o rocznych 600 K. Na razie kapitalizuje się dochody fundacyi.

Fundacya imienia śp. Edwarda Adama hr. Stadnickiego. Majątek tej fundacyi jest już w całości zrealizowany. Korespondencya w sprawie projektu aktu fundacyjnego jest w toku. Aktywowanie fundacyi nastąpi po jej ukonstytuowaniu i po zapłaceniu z bieżących dochodów należytości rządowej, na który to cel nie zebrano jeszcze dostatecznej kwoty.

Fundacya im. Magdaleny i Bonifacego Stilerów. C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zarządził już wydanie z depozytów sądowych do dyspozycyi c. k. Namiestnictwa wszystkich funduszy, wchodzących w skład majątku zakładowego niniejszej fundacyi. Wobec tego jest prawdopodobnem, że jej ukonstytuowanie i aktywowanie będzie mogło nastąpić w niedalekiej przyszłości.

Fundacya im. Stupnickich i Janzkowskich, utworzona przez ś. p. Marcelę Stupnicką. Fundacya ta jest już od roku 1884/5 prowizorycznie aktywowaną. C. k. Namiestnictwo zgodziło się na ostateczne wnioski Wydziału krajowego co do aktu fundacyjnego; wygotowany w myśl tej decyzji akt fundacyjny przesłał Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu do zatwierdzenia. Ukonstytuowanie fundacyi nastąpi zatem — o ileby znowu jakie nieprzewidziane przeszkody nie zaszły — w ciągu roku 1902/3.

Fundacye ks. Jana Szarskiego i Franciszki Ksawery Czajkowskiej dla Czarnego Dunajca i dla Dębicy. W myśl woli fundatora kapitalizuje się dochody obu tych fundacyi, dokąd ich majątki, wynoszące pierwotnie po 1.000 K, nie urosną każdy do sumy 512.000 K. Potem dopiero ma nastąpić ukonstytuowanie i aktywowanie tych fundacyi.

Ewentualna fundacya Leopolda Szmoniewskiego. Zabezpieczenia tej fundacyi nie można żądać, ponieważ żona testatora ma z tegoż woli nieograniczone prawo rozporządzania przeznaczonym na fundacyę majątkiem aktami między żyjącymi.

Fundacya śp. Dr. Józefa Trybulca. Odezwą z d. 20. marca 1902 l. 18.171 oznajmiło c. k. Namiestnictwo, że majątek fundacyi stypendyjnej im. Dr. Józefa Trybulca jest już w całości zrealizowany, że jednak są jeszcze w toku dochodzenia niektóre drobne pretensye, zgłoszone do majątku fundacyjnego, a powstałe jeszcze za życia fundatora. Po uregulowaniu tych pretensyi będzie można przystąpić do ukonstytuowania i aktywowania fundacyi.

Fundacya ś. p. Juliusza i Filomeny z Mamczyńskich małżonków Weberów. Hipotecznie zabezpieczono tę fundacyę już w r. 1899. Jej ukonstytuowanie i aktywowanie może nastąpić dopiero po zgonie żony fundatora, której służy dożywotnie użytkowanie całego majątku.

Fundacya im. Konrada Wilczyńskiego. W myśl art. IV. aktu niniejszej fundacyi wynosić ma stypendyum 360 K rocznie. Obecnie wynosi dopiero dochód brutto 364 K rocznie, aktywowanie będzie zatem mogło nastąpić dopiero za parę lat.

Fundacya ś. p. Bazylego Wolana. Ułożony przez Wydział krajowy a przez grono nauczycielskie c. k. II. gimnazjum w Przemyśle bez zmiany przyjęty projekt aktu fundacyjnego znajduje się już w c. k. Namiestnictwie. Ukonstytuowanie fundacyi nastąpi zatem w ciągu r. r. 1902/3, od początku zaś r. 1903/4 wprowadzi się ją w życie.

Fundacya ś. p. Antoniego Zawiszy. C. k. Namiestnictwo przyjęło wypracowany przez Wydział krajowy projekt aktu fundacyjnego i wydało mu majątek fundacyi. Obecnie jest w toku spieniężenie tego majątku w celu zastąpienia stanowiących go efektów zagranicznych krajowymi walorami popularnymi. Po dokonaniu tej zmiany nastąpi ukonstytuowanie fundacyi, aktywowanie jej wypadnie zapewne odroczyć, nie ma bowiem prawdopodobieństwa, iżby terażniejsze jej dochody wystarczyły na wypłatę stypendyów w oznaczonej przez fundatora wysokości.

Fundacya Jędrzeja i Maryi Zelmów. O postępie sprawy zrealizowania majątku tej fundacyi nie otrzymał Wydział krajowy od ostatniego sprawozdania żadnej wiadomości.

### Fundacye nowo przybyłe i nowo powstałe.

Fundacya ś. p. Jana Oberca. Zmarły w Buczaczu dnia 9. sierpnia 1899 c. k. emer. kapitan obrony krajowej, ś. p. Jan Oberc zapisał rozporządzeniem ostatniej woli z dnia 9. maja 1899 cały swój majątek przedstawiający wedle inwentarza czystą wartość około 83.000 K na utworzenie fundacyi, której celem ma być zaopatrywanie w odzież uczniów c. k. gimnazjum w Buczaczu i tamtejszych szkół ludowych męskich, tudzież uczennic szkół ludowych żeńskich w Buczaczu. W szczególności mają być procenta obracane, w połowie dla gimnazjum, po jednej czwartej zaś dla szkół męskich i żeńskich, na sprawnianie biednym a pilnym i moralnym uczniom i uczennicom wyznania chrześcijańskiego, ubrania zimowego i letniego i obuwia, gimnazyalistom zaś także mundurków. Majątek składa się wyłącznie z wierzytelności, opartych w części na aktach notaryalnych i hipotekach, w części zaś na skrypcach i wekslach niehipotekowanych. Realizacya jest w toku. Należytość rządowa jest już zapłacona.

Na propozycyę c. k. Namiestnictwa oświadczył Wydział krajowy uchwałą z d. 3. lipca 1902 l. 40.375, że gotów jest przyjąć zarząd tej fundacyi i objąć ten zarząd po całkowitem zrealizowaniu majątku. Rozdawnictwo przekazał fundator dyrektorom odnośnych zakładów naukowych.

Ewentualna fundacya ś. p. Mikołaja Zubrzyckiego. Ś. p. Mikołaj Zubrzycki legował kodycyłem z daty Mogiły ad Hostów 20. sierpnia 1884 należące do niego  $\frac{8}{10}$  realności l. d. 106 w Hostowie Franciszkowi Zubrzyckiemu i tegoż męskim spadkobiercom z tem zastrzeżeniem, że ani Franciszkowi Zubrzyckiemu, ani też spadkobiercom jego nie wolno będzie tej realności sprzedać ani obciążać. W razie, jeżeli po Franciszku Zubrzyckim żadni męscy sukcesorowie nie pozostali, lub jeżeliby Franciszek Zubrzycki lub jego męscy sukcesorowie realności tej na swą własność przyjąć nie chcieli, przypaść ma tych  $\frac{8}{10}$  realności na stypendya dla uczniów, uczęszczających do szkół publicznych, pochodzących w prostej linii od ojca fundatora, w braku takich dla pochodzących od ś. p. Justyna Zubrzyckiego, jeżeliby takich nie było, dla pochodzących od Marcelgo Zubrzyckiego, a jeżeliby i takich nie było, dla pochodzących od Piotra Zubrzyckiego. Zarząd i rozdawnictwo tej ewentualnej fundacyi poruczył testator Wydziałowi krajowemu.

Pismem z d. 23. sierpnia 1902 l. 56.256 oświadczył Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu, że przyjmuje zarząd i rozdawnictwo tej ewen-

tualnej fundacji, wszelakoż tylko w razie, jeżeli w braku wskazanych powyżej uprzywilejowanych kandydatów stypendya będą mogły być pobierane także przez obcych.

Zarazem prosił Wydział krajowy o zarządzenie zabezpieczenia niniejszej ewentualnej fundacji.

Fundacya  
śp. Edwarda  
Lewińskiego. W r. 1902 rozdzielił Wydział krajowy w myśl §. 5. listu fundacyjnego ś. p. Edwarda Lewińskiego odsetki od majątku zakładowego tej fundacji w kwocie 2.700 K między 27 włościan powiatu dobromilskiego.

Od roku 1883, w którym fundacya weszła w życie, otrzymały zapomogi następujące powiaty: w r. 1883 Żydaczów, 1884 Mościsk, 1885 Kraków, 1886 Żywiec, 1887 Stary Sambor, 1888 Bochnia, 1889 Turka, 1890 Chrzanów, 1891 Rohatyn, 1892 Wieliczka, 1893 Borszczów, 1894 Brzozów, 1895 Ropczyce, 1896 Przemyślany, 1897 Nowy Targ, 1898 Jaworów, 1899 Dąbrowa, 1900 Cieszanów, 1901 Tarnów, 1902 Dobromil.

Fundacya  
książąt Ja-  
błonowskich  
dla ubogich  
w Pod-  
kamieniu. W zeszłorocznym swym sprawozdaniu zawiadomił już Wydział krajowy Wysoki Sejm, że c. k. Prokuratorya skarbu wytoczyła pozew właścicielom dóbr Podkamień (ad Rohatyn) o uznanie obowiązku do uiszczania z tych dóbr prestacyi należnych fundacji ks. Jabłonowskich.

Mimo przypomnienia sprawy w roku bieżącym, nie otrzymał Wydział krajowy dotychczas żadnej odpowiedzi.

Fundacya na  
dom roboczy  
w Nowym  
Sączu. Jak to już Wydział krajowy w zeszłorocznym swym sprawozdaniu Wysokiemu Sejmowi oznajmił, aktywowanie fundacji na Dom roboczy w Nowym Sączu nastąpi wówczas, kiedy majątek zakładowy urośnie do takiej wysokości, iż będzie można wybudować dom przeznaczony na zakład przymusowej pracy. Kapitał tej fundacji wynosił z końcem r. 1901 w efektach kwotę 77.450 K 27 g.

Inne fundacye gminne, mianowicie fundacya domu ubogich w Strzeliskach nowych śp. Stanisława Piotrowskiego, fundacya śp. H. Straszewskiego dla ubogich zarobników w Boguchwale, fundacya śp. Piotra hr. Wodzickiego dla zubożałych włościan pięciu gmin powiatu Podhajce i fundacya Apolinarego Hoppena dla ubogich gminy Swaryczów, — z powodu rzeczywistego ich aktywowania, nie wymagają już osobnej inwigilacyi a rachunki ich coroczne są w ewidencyi książkowej Wydziału krajowego.

## I. Stan majątku zarodowego funduszków stypendyjnych.

### A. W efektach:

1. Zapas z dniem 1. stycznia 1902 r. (z wyłączeniem fundacji:		
a) Brześciańskiej Kunegundy;		
b) Bodziocha Tomasza;		
c) Bohdanowicza Dominika;		
d) Jeleńskiego Napoleona I.;		
e) " " II.;		
f) Krzczunowicza Ignacego;		
g) " Waleryana;		
h) Kucharskiego Jana, które należą do depart. III.;		
i) Cesarza Franciszka Józefa I. jubileuszowej, należącej do departamentu VI.), wynosił . . . . .	8,379.848 K 95 g.	
2. Zakupiono po dzień 31. października 1902 . . . . .	251.724 " 11 "	
3. Wpłynęło po dzień 31. października 1902 na rzecz nowo przybyłych fundacyi . . . . .	150.770 " 92 "	
razem . . . . .	8,782.343 K 98 g.	
4. Spieniężono po dzień 31. października 1902 . . . . .	161.270 " 55 "	
pozostaje . . . . .	8,621.073 K 43 g.	

## B. W realnościach i dobrach:

Winniki z przyległościami . . . . .	135.750	K 06 g.	
Godowa . . . . .	79.944	" — "	
Realność w Strzyżowie . . . . .	54.040	" 12 "	
Realność w Rzeszowie . . . . .	75.547	" 60 "	
Gmach c. k. seminarium nauczy- cielskiego męskiego w Rze- szowie . . . . .	156.845	" 48 "	
Gmach internatu przy temże semi- naryum w Rzeszowie . . . . .	118.408	" 20 "	
Kłodzianko . . . . .	320.000	" — "	
Szypowce . . . . .	—	" — "	
Kochanowka . . . . .	—	" — "	
Kuźmina dol. i gór. . . . .	—	" — "	
Urlów ( <sup>3</sup> / <sub>4</sub> części) . . . . .	—	" — "	
Jacowce . . . . .	—	" — "	
Realność w Tarnopolu . . . . .	—	" — "	930.535 K 46 g.

## C. W należnościach czynnych:

Fundacya Lipińskich, wierzytelności do Konst. Lipińskiego . . . . .	1.239	K 18 g.	
" Cieszewskiego i Zawadz- kiego kapitał hipotekowa- ny na realności galic. To- warzystwa pomocy nau- kowej we Lwowie . . . . .	17.473	" 70 "	
" hr. Łosia kapitał hipo- tekowany na dobrach Werchrata . . . . .	12.727	" 29 "	
" Olszewskiego kapitał hi- potekowany na dobrach Śietnica z przyległościami . . . . .	8.400	" — "	
" Głowińskiego kapitał hi- potekowany na realności Popijarskiej: a) od funduszu obłąka- nych . . . . .	56.322	" 39 "	
b) od funduszu położnic . . . . .	14.080	" 60 "	
" Głowińskiego, druga po- łowa ceny kupna parcel lasowych w Winnikach . . . . .	2.368	" 13 "	112.611 " 29 "
Ogółem wynosi stan majątku zarodkowego funduszków stypendyjnych po koniec października 1902 . . . . .	9,674.220	" 18 "	
Z końcem października 1901 wynosił stan majątku zarodkowego . . . . .	9,413.809	" 26 "	
W porównaniu zatem z rokiem ubiegłym zwiększył się majątek zarodowy w czasie od 1. listopada 1901 do 30. października 1902 o . . . . .	260.410	K 92 g.	

## II. Stan majątku zarodkowego funduszków naukowych, dobroczynnych i pomnikowych.

## A. W efektach:

Fundusz „Macierzy polskiej“ . . . . .	77.143	K 52 g.
" Beliny Brzozowskiego dla bursy stanisławowsk. . . . .	6.316	" 42 "

Fundusz	Maryi Mochnackiej dla czterech ubogich ciem- nych żebrać się wstydzających . . . . .	9.758	K	28	g.
"	Ludwika Niezabitowskiej dla zboru św. Klaudy . . . . .	18.400	"	94	"
"	Aleksandra hr. Stadnickiego . . . . .	47.974	"	74	"
"	pomnika Kościuszki w Krakowie . . . . .	31.625	"	04	"
"	Komarnickich . . . . .	3.908	"	46	"
"	Jędrzejowiczowej . . . . .	16.291	"	06	"
"	Russanowskiej . . . . .	129.476	"	55	"
"	stanowy sierociński . . . . .	92.694	"	91	"
"	Ludwika i Anny Helclów . . . . .	1.891.871	"	23	"
"	Siemianowskich III. (dla wdów po nauczy- cielach szkół ludowych) . . . . .	46.553	"	79	"
"	Siemianowskich IV. (posagowa dla ubogich dziewcząt) . . . . .	43.841	"	40	"
"	Bursy im. ks. Leona Sapiehy „dla kandyda- tów na nauczycieli szkół ludowych“ . . . . .	43.170	"	45	"
"	Skrzyńskiego (dla panien szlacheckich) . . . . .	49.818	"	99	"
"	" (dla dziewcząt wiejskich) . . . . .	7.497	"	04	"
"	Koświtzky'ego Józefa II. dla wychowanków zakładu sierót pod wezwaniem św. Józefa w Krakowie . . . . .	7.635	"	01	"
"	Niezabitowskiej Ludwiki: a) dla „domu pracy pod godłem Opatrzności“ we Lwowie . . . . . 3.307 K 90 g.				
"	b) dla „tanich kuchni lu- dowych“ we Lwowie . . . . . 21.329 " — "	24.636	"	90	"
"	z legatu Józefa Ciemieryńskiego . . . . .	574	"	16	"
"	Tytusa Kielanowskiego dla gminy Kędzie- rzawce . . . . .	20.000	"	—	"
"	Tytusa Kielanowskiego dla gminy Żuratin . . . . .	20.000	"	—	"
"	Wacława Tyzenhauza . . . . .	6.683	"	62	"
"	Mariem Gewürtz dla ubogich izraelitów mia- sta Dębicy . . . . .	2.602	"	70	"
"	Karoliny z ks. Ponińskich Lubomirskiej „na utrzymanie i wychowanie dwunastu sierót w zakładzie św. Heleny“ we Lwowie . . . . .	51.611	"	82	"
"	Antoniego Schiffnera . . . . .	4.888	"	02	"
"	Franciszka Kochmana: a) dla literatów polskich . . . . .	59.475	"	40	"
"	b) posagowa dla dziewcząt służących . . . . .	41.620	"	42	"
"	ks. Jana Szaflarskiego i Franciszki Ksawery Czajkowskiej: a) dla Czarnego Dunajca . . . . .	1.232	"	94	"
"	b) dla Dębicy . . . . .	1.233	"	38	"
"	Maryi Feliksy Czarkowskiej dla rzemieślni- ków pochodzenia polskiego . . . . .	559.933	"	48	"
"	Wincentego Łozia Ponińskiego dla czeladni- ków rzemieślniczych . . . . .	121.426	"	68	"
"	Teofli z Łukowskich Wirt i Malwiny z Łu- kowskich dla osieroconych dziewcząt . . . . .	16.864	"	20	"
"	Franciszka Steczkowskiego z Jasła . . . . .	7.093	"	61	"
"	na zakupno książek do czytania dla uczniów szkół przemysłowych . . . . .	2.504	"	56	"
"	Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego: Dział I. „ku wspieraniu zubożałych adwo- katów i wdów po adwokatach . . . . .	48.114	"	32	"

Dział II.	„ku wspieraniu artystów i literatów“	44.161	K 32	g.
„ III.	„ku popieraniu celów galicyjskiego Towarzystwa muzycznego	42.588	„ 01	„
„ IV.	„ku wspieraniu ubogich sług pryw.“	44.958	„ 19	„
„ V.	„posagowy dla ubogich dziewcząt służących	25.181	„ 97	„
„ VI.	„ku wspieraniu ubogich chłopców uczących się rzemiosła.	35.335	„ 59	„
Fundusz	Józefa Krupacza dla c. i k. inwalidów	672	„ 18	„
„	Pietruskich	427	„ 20	„
„	Eustachego Szumańskiego	120.000	„ —	„
„	Łukasiewicza	9.103	„ 11	„
„	Kowalewskiego Izzydora	17.000	„ —	„
„	jub. Ces. Franc. Józefa I. na zakupno pszczoł	3.268	„ 88	„
„	Hoffmanowej de Sternhort dla sierót po wojskowych	6.734	„ 52	„
„	Hoffmanowej de Sternhort dla sierót po włościanach	6.734	„ 55	„
„	Potockiego hr. Jakóba.	6.642	„ 44	„
„	pam. Tadeusza Kościuszki <sup>1)</sup>	47.331	„ 80	„
	Razem w efektach	3,924.615	K 80	g.

#### B. W należytościach czynnych:

Fundusz Skrzyńskiego (dla panien szlacheckich) kapitał hipotekowany na dobrach Łużna z przyległościami	15.909	K 10	g.
Fundusz Skrzyńskiego (dla dziewcząt wiejskich) kapitał hipotekowany na dobrach Łużna z przyległościami	3.181	„ 82	„
Fundusz Ludwika Niezabitowskiej dla „domu pracy pod godłem „Opatrzności“, pożyczka udzielona na budowę własnego domu	21.648	„ —	„
Razem w należytościach czynnych	40.738	K 92	g.

#### C. W realnościach:

Fundusz Ludwika i Anny Helców, kapitały wyłożone na budowę i urządzenie „domu ubogich“ w Krakowie	1,467.335	K 10	g.
Ogółem wynosi majątek zarodowy funduszków naukowych, dobroczynnych i pomnikowych w efektach, należytościach czynnych i realnościach z końcem października 1902	5,432.689	K 82	g.
Z końcem października 1901 wynosił majątek zarodowy powyższych funduszków w efektach, należytościach czynnych i realnościach	5,354.100	„ 22	„
Z porównania tedy z rokiem poprzednim okazuje się zwiększenie tych funduszków o	78.589	K 60	g.
(W kwocie tej mieści się już majątek 3 nowo utworzonych fundacyj w sumie	20.111	K 51	g.)
Do wyżej wykazanego stanu funduszków dobroczynnych, naukowych i pomnikowych	5,432.689	„ 82	„

<sup>1)</sup> Kapitał powyższej fundacji zmniejszył się o 20.000 K, gdyż w takiej wysokości spieniężono efekta majątku zakładowego na wydatki dla Komitetu administracyjnego.



Doliczywszy stan majątków zarodowych funduszów stypendyjnych . . . . .	9,674.220 K 18 g.
Okazuje się, że kapitały, efekta, wartości dóbr fundacyj, departamentowi I. przydzielone, wynoszą ogółem . . . . .	15,106.910 K — g.
a gdy w roku 1901 z końcem października ogół tych majątków wynosił . . . . .	14,767.909 „ 48 „
przeło w porównaniu z rokiem poprzednim zwiększył się o . . . . .	339.000 „ 52 „
Doliczywszy do wykazanego powyżej stanu majątków zarodowych funduszów przydzielonych departamentowi I. w sumie . . . . .	15,106.910 „ — „
stan majątków zarodowych z końcem października 1902 dwudziestu jeden funduszów dobroczynnych i stypendyjnych, przydzielonych innym departamentom *) a pozostających w zarządzie Wydziału krajowego, w łącznej sumie . . . . .	735.455 „ 93 „
okazuje się ogólny stan majątków zarodowych funduszów stypendyjnych, dobroczynnych i pomnikowych w sumie . . . . .	15,842.365 K 93 g.

*) Departament	II.	fund.	dobr.	Edw. Lewińskiego	68.255 K 41 g.
„	„	„	„	Piotra hr. Wodzickiego	53.768 „ 20 „
„	„	„	„	Stanisława Piotrowskiego dla domu ubogich w Strzeliskach nowych . . . . .	23.528 „ 88 „
„	„	„	„	Sącz „dom roboczy“ . . . . .	79.200 „ 85 „
„	„	„	„	Straszewskiego dla ubogich robotników w Boguchwale . . . . .	5.479 „ 33 „
„	„	„	„	zbiorowych kas sierocych . . . . .	110 „ 35 „
„	III.	„	dobr.	Wężyków . . . . .	6.755 „ 68 „
„	„	„	styp.	Brześciańskiej Kuneg. . . . .	10 587 „ 49 „
„	„	„	„	Bodziocha Tomasza . . . . .	35.303 „ 83 „
„	„	„	„	Bohdanowicza Dominika . . . . .	24.210 „ 75 „
„	„	„	„	Jeleńskiego Napoleona dla szkoły rolniczej w Czernichowie . . . . .	58.229 „ 59 „
„	„	„	„	Krzeczunowicza Ignac. . . . .	33.415 „ 99 „
„	„	„	„	„ Waler. . . . .	18.621 „ 57 „
„	„	„	„	ks. Kucharskiego Jana . . . . .	16.451 „ 86 „
„	V.	„	dobr.	Weissenwolffowej dla obłąkanych uzdrowieńców . . . . .	5.077 „ 20 „
„	„	„	„	Weissenwolffowej na rzecz przytułku dla dotkniętych wielką chorobą Kośvitzky'ego dla ciemnych w Krakowie . . . . .	15.745 „ 43 „
„	„	„	„	Morawieckiego Michała dla podrzutków . . . . .	3.282 „ 56 „
„	VI.	„	„	galic. inwalidów wojsk. . . . .	67.895 „ 05 „
„	„	„	„	niżankowicki inw. wojsk. . . . .	74.993 „ 51 „
„	„	„	„	Kośvitzky'ego dla popraw. złoczyńców . . . . .	6.212 „ 20 „
„	„	„	styp.	Jubil. ces. Franciszka Józefa I. . . . .	3.281 „ 90 „
					125.048 „ 30 „
				Razem jak wyżej . . . . .	735.455 K 93 g.

## Sprawy szkolne.

**Podwyższenie plac nauczycieli szkół ludowych.** Najwyższem postanowieniem z 21. października 1902, raczył Najj. Pan użyć sankcyi uchwalonemu przez W. Sejm na posiedzeniu z 11. lipca 1902 projektowi ustawy, którą zmieniono Art. 11. ustawy krajowej z dnia 1. stycznia 1889 Nr. 16 Dz. u. kr., w brzmieniu ustanowionem ustawą z 6. lipca 1899 Nr. 85. Dz. u. kr., o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych.

**Sprawa pobierania od gmin kwot konkurencyjnych na rzecz funduszów szkolnych miejscowych.** W zeszłorocznem sprawozdaniu z czynności przedstawił Wydział krajowy powody, dla których uchwalony przez W. Sejm na posiedzeniu z 5. maja 1900 projekt ustawy o sposobie pobierania od gmin kwot konkurencyjnych na rzecz funduszów szkolnych miejscowych, dotychczas nie został przedłożonym do Najwyższej Sankeyi.

C. k. Ministerstwo wyznań i oświaty zakwestyonowało mianowicie niektóre przepisy przedłożonego mu przez Radę szkolną krajową rozporządzenia wykonawczego do wspomnianej ustawy i zażądało wypracowania innego projektu takiego rozporządzenia w porozumieniu z władzami skarbowemi i Wydziałem krajowym.

Celem szczegółowego omówienia zarzutów przez Ministerstwo podniesionych i obmyślenia zasad, na jakichby ewentualnie nowy projekt rozporządzenia oprzeć należało, odbyła się 27. lutego 1902 w Wydziale krajowym konferencya reprezentantów Rady szkolnej krajowej, c. k. kraj. Dyrekcyi Skarbu i Wydziału krajowego, na której całą tę sprawę wszechstronnie i wyczerpująco omówiono. W rezultacie tej narady wypracowała c. k. Rada szkolna krajowa i udzieliła Wydziałowi krajowemu pismem prezydyalnem z 25. maja 1902 l. 1586/pr. dwa alternatywne projekty nowego rozporządzenia wykonawczego a to, jeden oparty na wskazówkach w reskrypcie ministerjalnym podanych, drugi zaś wypracowany w myśl uwag na konferencyi objawionych. Ze swej strony oświadczyło się c. k. Prezydium za utrzymaniem w mocy pierwotnego rozporządzenia wykonawczego, które po najdokładniejszym zbadaniu okazało się jedynie praktycznem i odpowiedniem celowi a nadto jedynie zgodnem z intencją, jaka przewodniczyła Wys. Sejmowi przy uchwalaniu powyższej ustawy.

Wydział krajowy ze swej strony oświadczył się również przy pozostawieniu w mocy pierwotnego projektu zwłaszcza, że wątpliwości przeciw niemu podnoszone, nie są należycie uzasadnione. Jedynie na wypadek, gdyby c. k. Ministerstwo trwało na swem odpornem stanowisku, oświadczył się Wydział krajowy, aby umożliwić wprowadzenie w życie tak pożądaney ustawy, za pewnem ograniczeniem przyznanego funduszom szkolnym pierwszeństwa, w ten mianowicie sposób, że fundusze szkolne będą miały prawo zabierać na swe potrzeby jedynie  $\frac{3}{4}$  dodatków gminnych, reszta zaś na inne cele gminne może być użyta. Decyzya c. k. Ministerstwa nie jest dotychczas Wydziałowi krajowemu wiadomą.

**Ustanowienie nowych stałych posad nauczycieli religii w szkołach ludowych.** Na wniosek c. k. Rady szkolnej krajowej na zasadzie §. 1. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 Nr. 81 Dz. u. kr., zgodził się Wydział krajowy na utworzenie następujących dalszych posad stałych nauczycieli religii, a mianowicie posady:

1. nauczyciela religii gr. kat. dla 4-klasowej szkoły ludowej męskiej i żeńskiej w Kulikowie, oraz dla szkół do parafii gr. kat. w Kulikowie należących, a mianowicie dla 1-klasowej szkoły ludowej w Hrebeńcach;

2. osobnego nauczyciela religii rz. kat. przy 4-klasowej szkole mięszanej w Mikulińcach, z obowiązkiem udzielania nauki religii w szkołach do rz. kat. parafii w Mikulińcach należących, a to w 3-klasowej szkole w Ładycynie i jednoklasowych szkołach w Łuczce i Woli Mazowieckiej;

3. osobnego nauczyciela religii rz. kat. dla 4-klasowej szkoły ludowej mięszanej w Baranowie, oraz szkół do parafii rz. kat. w Baranowie należących a to w 2-klasowej szkole w Domasynach i jednoklasowej w Woli gołego;

4. osobnego nauczyciela religii rz. kat. dla 4-klasowej szkoły ludowej w Jezierzanach, oraz szkół do tejże rz. kat. parafii należących a to 2 klasowych szkół ludowych w Zalesiu, Kołędzianach i Dawidkowcach, tudzież jednoklasowych w Tarnawce, Piłatkowcach i Zielińcach;

5. osobnego nauczyciela religii rz. kat. przy 4-klasowej szkole żeńskiej w Jarosławiu oraz 2-klas. szkoły ludowej im. Staszica, 2-klas. w Szówsku i 3-klas. mieszanej połączonej z kursem rolniczym w Pawłosiowie;

6. drugiego nauczyciela rz. kat. religii dla 5-klas. szkoły męskiej w Jaworznie oraz dla 2 klasowych szkół w Byczynie, Jeleniu i Niedzieliskach;

7. osobnego nauczyciela religii rz. kat. dla 5-klas. szkoły ludowej mieszanej w Dynowie oraz jednoklasowych w Bartkówce, Przedmieściu Dynowskiem i Ulanicy, do rz. kat. parafii w Dynowie należących;

8. osobnego nauczyciela religii rz. kat. dla 5-klas. szkoły mieszanej w Zatorze oraz jednoklasowych w Podolszu, Rudzach i Trzebieńczycach do rz. kat. parafii zatorskiej należących;

9. osobnego nauczyciela religii rz. kat. dla 5-klas. szkoły mieszanej w Chodorowie oraz dwuklasowej mieszanej w Zagóreczku i jednoklasowych w Wołczatyczach i Suchorowie do rz. kat. parafii Chodorowskiej należących;

10. osobnego nauczyciela religii rz. kat. dla 5-klas. szkoły mieszanej w Kańczudze oraz jednoklasowej w Siedleczce do rz. kat. parafii w Kańczudze należącej;

11. nauczyciela religii rz. kat. dla 4-klas. szkoły ludowej w Mszanie dolnej;

12. nauczyciela religii rz. kat. dla 5-klasowej szkoły ludowej w Czarnej Wsi;

13. nauczyciela religii gr. kat. dla 4-klas. szkoły ludowej męskiej i żeńskiej w Perehińsku;

14. nauczyciela religii rz. kat. w Tuchowie;

15. nauczyciela religii rz. kat. dla szkoły 4 klas. w Pruchniku;

16. nauczyciela religii rz. kat. dla 4-klasowej szkoły ludowej w Bierzanowie;

17. drugiego nauczyciela religii rz. kat. dla 5-klas. szkoły ludowej w Łańcucie;

18. drugiego nauczyciela religii rz. kat. dla 5-klasowej szkoły ludowej żeńskiej w Leżajsku;

19. nauczyciela religii rz. kat. dla 4-klas. szkoły w Błażowej;

20. nauczyciela religii rz. kat. i

21. nauczyciela religii gr. kat. dla 5-klasowej szkoły ludowej mieszanej w Cieszanowie.

Organizacja  
szkół wydzia-  
łowych.

W roku 1902 przeprowadziła Rada szkolna krajowa w myśl ustawy z 23. maja 1895 Nr. 57 Dz. u. kr., po zasięgnięciu opinii Wydziału krajowego co do ponoszenia zwiększonych z tego powodu wydatków na płace nauczycieli organizację następujących szkół wydziałowych:

1. w Jaśle przekształcono 5-klasową szkołę wydziałową żeńską połączoną z 4-klasową szkołą pospolitą na sześcioklasową szkołę wydziałową żeńską, tudzież sześcioklasową szkołę pospolitą męską na 3-klasową szkołę wydziałową połączoną z 4-klasową szkołą pospolitą. Gmina m. Jasła płacić ma na częściowe pokrycie plac nauczycieli oprócz 9% dodatków do podatków, rocznie 6 000 K z dochodu majątku zarodowego, która to prestatycya nie może być obniżoną, jak długo będzie istniała w Jaśle 6-klasowa szkoła wydziałowa żeńska. Nadto obowiązana jest gmina płacić rocznie 600 K na częściowe pokrycie plac nauczycieli szkoły wydziałowej męskiej.

2. W Krakowie zorganizowano nową 3-klasową szkołę wydziałową żeńską, połączoną z 4-klasową szkołą pospolitą, — jako XX-tą. Zwiększony wydatek na płace nauczycieli ponosić będzie w całości fundusz szkolny kraj.;

3. w Radziechowie wskutek uchwały Wys. Sejmu z dnia 4 lipca 1902 przekształcono istniejącą tam 6-klasową szkołę pospolitą męską na

3-klasową szkołę wydziałową połączoną z 4-klasową szkołą pospolitą. Na pokrycie zwiększonych wskutek tego przekształcenia wydatków na płace nauczycieli uiszczają ma gmina m. Radziechowa gotówką rocznie 100 K resztę wydatku ponosić będzie fundusz szkolny krajowy.

Reorgani-  
zacja szkół  
ludowych  
w Buczaczu.

Na mocy orzeczenia c. k. Rady szkolnej krajowej z 4. lutego 1895 l. 32224, utworzoną została w Buczaczu 5 klasowa szkoła męska i 6-klasowa żeńska. — Po przekształceniu szkoły męskiej na 6 klasową, wystąpiła c. k. Rada szkolna krajowa z wnioskiem przekształcenia obu szkół na 3-klasowe szkoły wydziałowe połączone z 4-klasowymi pospolitemi, i przyjęcia nadwyżki na płace nauczycieli na fundusz szkolny krajowy, która według obliczenia Rady szkolnej wynosić miała 8.720 K. Wydział krajowy do wniosku tego nie przychylił się, żądając, by gmina m. Buczacza ze swej strony przyczyniła się odpowiednią kwotą na utrzymanie tych szkół. — Wskutek tego zobowiązała się gmina dodawać rocznie po 2.000 K, poczem Wydział krajowy przyjął resztę prestaty na fundusz szkolny krajowy. — Petycyi tej gminy o uwolnienie od płacenia powyższej kwoty, przekazanej przez Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania, tenże nie uwzględnił.

Prestacje  
szkolne gmi-  
ny miasta  
Leżajska.

Wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 1. lipca 1902, polecającej Wydziałowi krajowemu petycyę gminy miasta Leżajska do uwzględnienia, odniósł się Wydział krajowy pismem z 10. października 1902 r. l. 47.966 do Rady szkolnej krajowej z oświadczeniem, że zgadza się, aby gmina m. Leżajska począwszy od 1. stycznia 1903 uwolnioną była od dotychczasowej dobrowolnej prestaty na płace nauczycielskie w kwocie 700 K a natomiast zobowiązaną została od tego czasu do ustawowej 6% prestaty szkolnej. Wobec tego Rada szkolna krajowa rozporządzeniem z 15. stycznia 1903 l. 1376 zmieniła orzeczenie organizacyjne w ten sposób, że gmina m. Leżajska począwszy od 1. stycznia 1903 obowiązana jest uiszczać na płace nauczycielskie tylko dodatki pieniężne w wysokości 6% całej należności wszystkich podatków bezpośrednich razem z dotychczasowymi dodatkami państwowymi; że prestatya ta rozłożoną i pobieraną być ma od wszystkich kontrybuentów gminy.

Uchwały  
Wys. Sejmu  
w sprawie  
podwyższenia  
subwencji na  
stypendya dla  
kandydatów  
na nauczy-  
cieli szkół  
ludowych i  
założenia  
nowych semi-  
naryów nau-  
czyielskich.

Uchwały w tych dwóch sprawach powzięte na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 10. lipca 1902 zakomunikowane zostały J. Eksc. p. Namiestnikowi, a Rada szkolna krajowa przedstawiła te uchwały p. Ministrowi wyznań i oświaty, o którego decyzyi Wydział krajowy dotychczas nie został zawiadomiony.

W sprawie  
założenia  
nowych Se-  
minaryów  
nauczyciel-  
skich.

Uchwałą z 9. lipca 1901 wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd do założenia w najkrótszym czasie dalszych Seminarjów nauczycielskich a zwłaszcza w pierwszym rządzie w Białej.

C. k. Rada szkolna krajowa pismem z 12. lipca 1902 l. 15.843, zawiadomiła Wydział krajowy, że przedstawiła już c. k. Ministerstwu wyznań i oświaty wnioski co do otwarcia c. k. Seminarium nauczycielskiego w Białej od r. szk. 1902/903, że jednak decyzya dotychczas nie nadeszła. Nadto oznajmiła c. k. Rada szkolna, że wskutek reskryptu p. Ministra z 12. czerwca 1902 l. 3998 podjęto ponownie rokowania z gminą m. Staro Sącza celem otwarcia w tem mieście Seminarjum nauczycielskiego od roku szkolnego 1903/904 począwszy.

Budowa do-	Uchwalony w budżecie na r. 1902 ryczałt 40.000 K na budowę do-	
mów dla	mów dla internatów rozdzielili Wydział krajowy, przeznaczając dla 2-go in-	
internatów	ternatu męskiego we Lwowie . . . . .	12.000 K
uczniów Se-	dla internatu męskiego w Krakowie . . . . .	10.000 K
minaryów	dla internatu w Zaleszczykach . . . . .	10.000 K
nauczyciel-	dla internatu w Krośnie . . . . .	6.000 K
skich.	dla internatu w Tarnopolu . . . . .	2.000 K
	wreszcie na rozszerzenie internatu w Tarnopolu . . . . .	2.000 K

Subwencya dla szkoły polskiej w Białej. Na utrzymanie szkoły polskiej w Białej wstawił Wysoki Sejm do budżetu fund. kraj. na r. 1902 subwencję w kwocie 16.000 K a zarazem na posiedzeniu z 11. lipca 1902, uchwalił rezolucję wzywającą Wydział krajowy, aby wziął pod rozwagę i o ile możliwości uwzględnił petycję tej szkoły o podwyższenie subwencji na 20.000 K.

Frekwencya w szkole polskiej w Białej od czasu jej otwarcia wynosiła:

w r. 1898/899 . . . . .	356 dzieci
„ 1899/900 . . . . .	408 „
„ 1900/901 . . . . .	370 „
„ 1901,902 . . . . .	401 „

Szkoła podzieloną była w r. szk. 1901/902 na 5 klas a 9 oddziałów, nadto przybyła w tym roku klasa I. w przysiółku Leszczyny ad Lipnik, tak, że nauki udzielało 10 sił nauczycielskich.

Ze względu, że szkoła niemiecka w Białej jest 7-klasową, zmuszony był Zarząd Towarzystwa szkoły ludowej, dla utrzymania równorzędności ze szkołą niemiecką, otworzyć od 1. września 1902 I. i II. klasę wydziałową mieszaną, skutkiem czego dotychczasowy wydatek na płace nauczycieli wynoszący 15.440 K, wzrósł na 18 808 K. Doliczając do tego wydatku inne jakoto na opał, usługę, przybory naukowe itp., koszt ogólny utrzymania szkoły w Białej wynosi rocznie około 25.000 K.

Wobec tego Wydział krajowy uznał petycję o podwyższenie subwencji rocznej za uzasadnioną, i wstawił do preliminarza na r. 1903 subwencję na utrzymanie szkoły polskiej w Białej w kw. 20.000 K.

Wydawnictwo „Arcydziel polskich i obcych pisarzy“ Felixa Westa, księgarza-nakładcy w Brodach, o subwencję na wydawnictwo „Arcydziel polskich i obcych pisarzy“ Felixa Westa i ewentualnego uwzględnienia.

Przejrzawszy dokładnie wydane dotychczas tomiki tego Wydawnictwa, przyszedł Wydział krajowy do przekonania, że tak pod względem wyboru dzieł jak i opracowania ich dla użytku szerszych warstw odpowiada ono bardzo dobrze celowi wydawnictwa popularnego zwłaszcza, że i cena tomików w stosunku do bardzo starannej edycji jest nadzwyczajnie umiarkowaną.

W przekonaniu o pożyteczności tego wydawnictwa stwierdził Wydział krajowy nadto okoliczność, że c. k. Rada szkolna reskryptami z 23. marca b. r. L. 7510, z 3. maja b. r. L. 12100 i z 27. lipca b. r. L. 20925 uznała to wydawnictwo godnem polecenia dla młodzieży szkół średnich i zakładów pokrewnych.

Wobec tego podtrzymanie wydawnictwa p. Feliksa Westa wydało się Wydziałowi krajowemu pożądanem a to przedewszystkiem ze względu na pożyteczność jego dla młodzieży szkół średnich, dla której jako podręcznik do poznania arcydzieł literatury polskiej i obcych głównie jest przeznaczonem.

Z tych powodów postanowił Wydział krajowy odnieść się do c. k. Rady szkolnej krajowej z wnioskiem, aby z kredytu przez Wysoki Sejm na wydawnictwo polskich podręczników dla szkół średnich przeznaczonego zakupiła bezpośrednio u wydawcy po 100 egzemplarzy dziełek dotychczas wydanych i rozdzieliła te dziełka według swego uznania między biblioteki krajowych szkół średnich dla użytku uczącej się młodzieży.

Petycja gminy Wy-lewy o od-pisanie po-życzki na budowę szkoły.

Petycja ta przekazaną została Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i zdania sprawy na najbliższej sessyi sejmowej.

Badanie tej sprawy jest w toku.

Petycja gminy Ło-dzina (pow. Sanecki) o uwolnienie od prestacyi na płace nauczyciela.

Uchwałą z dnia 1. lipca 1902 przekazał Wys. Sejm tę petycję Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i przedłożenia wniosku na najbliższej sessyi.

Pismem z 22. września 1902 l. 47.969 przesłał Wydział krajowy powyższą petycję z prośbą o objawienie zdania po zbadaniu sprawy, dotychczas jednak sprawa ta nie została jeszcze załatwioną.

Petycja p. Jadwigi Łepkowskiej w sprawie zapisu dla szkoły ludowej w Równi.

Petycję p. Jadwigi z Micińskich Łepkowskiej w sprawie funduszów przez ś. p. Ksawerego Polanowskiego na założenie szkoły ludowej w Równi przeznaczonych, przekazał Wysoki Sejm uchwałą z 10. lipca 1902 Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i zdania sprawy na przyszłej sessyi sejmowej.

Wydział krajowy przesłał petycję Radzie szkolnej krajowej z prośbą o udzielenie wszystkich do tej sprawy odnoszących się aktów i o objawienie zdania, czyli petycja jest uzasadniona. Dotychczas nie otrzymał Wydział krajowy żadnych bliższych wyjaśnień w tej sprawie.

Petycja gminy Iskrzynia (pow. Kro-sno) o uwolnienie od prestacyi na płacę nauczyciela.

Petycję tę Wysoki Sejm uchwałą z 2. lipca 1902 odstąpił Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia wniosku na najbliższej sessyi. Wydział krajowy odniósł się pismem z 25. września 1902 l. 53.418 do Rady szkolnej krajowej z prośbą o zbadanie i objawienie zdania. Sprawa dotychczas jest w toku badania.

Sprawa budowy nowego gmachu dla gimnazjum w Brzeżanach.

Z powodu interpelacji wniesionej w tej sprawie w Sejmie, c. k. Rada szkolna w piśmie z 28. października 1902 l. 29.105 nadesłała Wydziałowi krajowemu obszernie wyjaśnienie, z którego wynika, że skarb państwa uchyla się od udzielenia potrzebnego na budowę nowego gmachu funduszu. P. Minister wyznań i oświaty reskryptem z 9. stycznia 1902 l. 9.512 oznajmił, że na budowę nowego gmachu byłby skłonny zgodzić się w tym tylko razie, jeżeliby gmina miasta Brzeżan podjęła się wystawić odpowiedni budynek własnym kosztem z użyciem ofiarowanego na utrzymanie gimnazjum kapitału w papierach wartościowych w nominalnej wartości 81.500 K, który to budynek wynająłby Rząd dla gimnazjum za umiarkowanym odpowiednim czynszem w wymiarze uwzględniającym poniesione przez gminę koszta budowy i dane stosunki.

Na podstawie tych warunków poleciła Rada szkolna krajowa reskryptem z 7. maja 1902 l. 2.632 c. k. starostwu w Brzeżanach prowadzenie rokowań z gminą miasta Brzeżan oraz ze skarbem dóbr Brzeżan co do wykupna świadczeń w naturaliach na tym skarbie na rzecz gimnazjum ciążących.

Rada szkolna oświadcza, że skoro tylko uzyskana zostanie podstawa do dalszych konkretnych zarządzeń, nie omieszka poczynić odpowiednich zarządzeń dla sfinalizowania tej bezsprzecznie zbyt długo przewlekającej się sprawy.

Izraeliicka szkoła ludowa chłopców i dziewcząt w Brodach.

Nadzór i kontrolę nad zakładem tym sprawuje z ramienia Wydziału krajowego poseł na Sejm JWny Oktaw Sala. W sierpniu 1902 nadesłał on Wydziałowi krajowemu daty statystyczne i niektóre spostrzeżenia poczynione podczas hospitacji. Okazuje się stąd, że w roku szkolnym 1901/1902 uczęszczało do tej szkoły 436 chłopców i 506 dziewcząt, a grono nauczycielskie, liczące 22 członków, z zadań swych wywiązywało się pod wzglę-

dem pedagogicznym i dydaktycznym wzorowo. Rozporządzeniem z 28. lipca 1901 l. 10.081 zaprowadziła tam Rada szkolna krajowa wykład języka ruskiego, liczba godzin wykładowych polskich przewyższała w dwójnasób tak w szkole chłopców jak dziewcząt liczbę godzin wykładowych niemieckich.

Zakład dla kształcenia kandydatów na nauczycieli religii mojżeszowej. Dnia 19. października 1902 odbyło się w obecności delegata Wydziału krajowego uroczyste otwarcie Zakładu dla kształcenia kandydatów na nauczycieli religii mojżeszowej we Lwowie. Zakład ten jest instytucją lwowskiej gminy wyznaniowej izraelskiej, subwencyonowaną przez Rząd kraj. Celem Zakładu jest kształcenie kandydatów na nauczycieli religii w szkołach ludowych i wydziałowych w Galicyi. Językiem wykładowym w tymże Zakładzie ma być według statutu, język polski. Na razie jednak dwa przedmioty a mianowicie homiletyka i wstęp do filozofii religijnej wykładane są po niemiecku, z powodu, że nauczyciel tych przedmiotów, p. rabin Dr. Caro, będący zarazem kierownikiem Zakładu, nie włada na tyle językiem polskim, aby mógł się nim przy wykładzie posługiwać. Stan ten, według zapewnienia Przełożenia gminy izraelskiej jest tylko przejściowym i potrwa tak długo, dopóki nie znajdzie się nauczyciel, któryby przedmioty owe mógł wykladać w języku polskim.

Subwencya dla Dra Eugeniusza Piaseckiego w kwocie 200 K na podróż naukową celem zbadania postępów w nauce gimnastyki i systemie wychowania fizycznego. W wrześniu 1901 odbył Dr. Eugeniusz Piasecki lekarz i nauczyciel gimnastyki we Lwowie podróż naukową, na którą Wysoki Sejm przeznaczył kwotę 200 K. Podczas podróży swej zwiedził Dr. Piasecki 5 miast niemieckich i Stockholm; spostrzeżenia swe zebrał w obszernym sprawozdaniu przedłożonem Wydziałowi krajowemu w maju 1902 opisując w niem sposób budowania sal i boisk gimnastycznych, przyrządy i zabawy gimnastyczne, następnie metodę nauki gimnastyki i jej higienę tak, jak je pojmują za granicą, wszystko to uzupełnione krytyką lekarza-gimnastyka i poparte powoływaniem się na powagi naukowe w tym kierunku. Obszerne to sprawozdanie, zakończone jest umotywowanemi wnioskami zmian w metodzie nauki gimnastyki, praktykowanej dotychczas w naszych szkołach.

Subwencya dla Towarzystwa numizmatyczno-archeologicznego w Krakowie. W listopadzie b. r. wniosło Towarzystwo to prośbę do Wydziału krajowego o udzielenie wydatniejszej subwencji na wydawnictwo czasopisma poświęconego archeologii. W r. 1902 uchwalił Wysoki Sejm na ten cel subwencję 200 K. Ze względu, że „wiadomości numizmatyczno-archeologiczne“ są jedynym polskim czasopismem w tej gałęzi nauki, uchwalił Wydział krajowy kwotę 400 K, tytułem jednorazowej subwencji, wstawił do preliminarza budżetu na r. 1903.

Subwencya dla kursu naukowego żeńskiego w Tarnowie. W myśl uchwały Wysokiego Sejmu wstawiono do preliminarza na r. 1903 subwencję w kwocie 800 K w miejsce dotychczasowej 400 K.

Podwyższenie subwencji dla szkoły P. P. Augustyanek w Krakowie. Stosownie do uchwały Wysokiego Sejmu przesłał Wydział krajowy petycję PP. Augustyanek Radzie szkolnej krajowej do zaopiniowania, czy i o ile petycja ta na uwzględnienie zasługuje. Odpowiedź Rady szkolnej krajowej z wnioskiem podwyższenia subwencji z 1.600 K na 2.000 K nadeszła już po przedłożeniu Wysokiemu Sejmowi preliminarza budżetu na r. 1903, wskutek czego podwyższenie to dopiero w preliminarzu na r. 1904 może być zaproponowane.

Petycja Zgromadzenia PP. Kanoniczek w Krakowie o podwyższenie subwencji na utrzymanie szkoły wydziałowej żeńskiej. Jeszcze w r. 1900 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu porozumieć się z Radą szkolną krajową co do podwyższenia PP. Kanoniczkom subwencji w kwocie 1.000 K. Rada szkolna krajowa uznała wówczas to podwyższenie wobec przekształcenia szkoły na wydziałową jako słuszne, proponując udzielenie PP. Kanoniczkom subwencji w kwocie 1.500 K, do czego jednakowoż wówczas ze względów budżetowych nie przyszło. Gdy zaś w roku bieżącym Wysoki Sejm przekazał ponownie Wydziałowi krajowemu petycję PP. Kanoniczek do zbadania, tenże, polegając na objawionej już raz w tym względzie opinii Rady szkolnej krajowej, postanowił wstawić do preliminarza na r. 1903 podwyższoną subwencyę 1.500 K.

Petycja PP. Sakramentek we Lwowie o subwencyę na restauracyę budynku klasztornego. Uchwałą z dnia 4. maja 1900 przekazał Wys. Sejm petycję P. P. Sakramentek Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i zdania sprawy na przyszłej sesji sejmowej.

Na prośbę Wydziału krajowego zarządziła wówczas c. k. Rada szkolna krajowa zbadanie sprawy i pismem z 24. października 1900 l. 28.433 przedłożyła wynik z oświadczeniem, że petycja PP. Sakramentek zasługuje na uwzględnienie. Klasztor ten utrzymuje bowiem swoim kosztem 5 klasową szkołę wydziałową żeńską, połączoną z 4-klasową pospolitą, opłaca z własnych funduszków 5 nauczycieli i 6 nauczycielek świeckich, z dochodów zaś swoich, po opędzeniu wydatków na utrzymanie Sióstr zakonnych, utrzymanie kościoła, opłacenie kapelana i służby kościelnej — nie może zebrać funduszków dostatecznych na restauracyę budynku klasztornego, w którym mieści się szkoła. Opłaty uczenic, których klasztor przyjmuje około 50 rocznie, wynoszą przeciętnie po 600 K rocznie, ale prawie połowa uczenic przebywa w internacie za zniżoną opłatą a trzy uczenice otrzymują miejsca bezpłatne. Niepomysłne stosunki budżetowe nie pozwoliły Wydziałowi krajowemu pomimo tej przychylniej opinii Rady szkolnej krajowej przedstawić Wysokiemu Sejmowi wniosku na udzielenie konwentowi proszonej subwencji.

Na sesji sejmowej r. 1902 PP. Sakramentki ponowiły swą petycję a Wysoki Sejm uchwałą z dnia 12. lipca 1902 odstąpił ją Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Mając już w aktach opinię Rady szkolnej, oświadczającą się za udzieleniem subwencji, zażądał Wydział krajowy jeszcze tylko pewnych wyjaśnień od samego konwentu w szczególności co do funduszków, jakimi konwent na zamierzoną restauracyę budynku klasztornego, której koszt na 30.000 K są preliminowane, rozporządza lub jeszcze zebrać się spodziewa. Wydział krajowy zaznaczył przytem, że gdy ewentualna subwencya z funduszu krajowego na ten cel, mogłaby z natury rzeczy, tylko kwotą stosunkowo nieznaczną zasilić fundusz na restauracyę potrzebny, nie mógłby wobec Wysokiego Sejmu uzasadnić wniosku na udzielenie subwencji, dopóki by nie miał pewności, że restauracya rzeczywiście przyjdzie do skutku. W odpowiedzi na to oznajmił konwent, że gdy restauracya dachu z wiosną roku 1903 musi bezwarunkowo być podjęta, poczyniono już w c. k. Namiestnictwie kroki celem dawinkulacyi papierów wartościowych, będących własnością klasztoru, że część funduszu potrzebnego uzyska z kwesty w tym celu podjętej i ze ściągnięcia pretensyj zaległych za utrzymanie konwiktorek, a brakującą resztę spodziewa się pokryć subwencyą od Wysokiego Sejmu. Dalej oznajmił konwent, że utrzymywana przezeń szkoła liczyła w ostatnich 6 latach 40—50 pensyonarek, z których corocznie około 8 pensyonarek utrzymywano bezpłatnie a połowę za cenę znacznie zniżoną. Z dochodu z opłat, wynoszącego 20.000 K rocznie, wydawano około 5.600 K na opłatę nauczycieli, resztę zaś na utrzymanie pensyonarek. Konwent przedłożył nadto szczegółowy wykaz dochodów i wydatków, z którego wynika, że konwentowi brak środków na pokrycie nadzwyczajnych wydatków.

Na podstawie tych danych tudzież przychylniej opinii Rady szkolnej krajowej i mając na uwadze potrzebę przyjscia z pomocą konwentowi utrzymującemu szkołę, a przeto w pewnej mierze wyręczającemu fundusz szkolny krajowy — Wydział krajowy uchwalił przedstawić Wysokiemu



Sejmowi wniosek na udzielenie subwencji jednorazowej w kwocie 6.000 K na restaurację budynku klasztornego, mieszczącego szkołę. Gdy jednak badania ukończone zostały już po zamknięciu preliminarza na r. 1903, przeto zamierza Wydział krajowy — jeżeli Wysoki Sejm inaczej nie postanowi — wstawić tę subwencję do preliminarza funduszu szkolnego krajowego na r. 1904.

Petycja  
SS. Dominika-  
kanek w Ra-  
wie o sub-  
wencję na  
rozszerzenie  
budynku  
szkoły żeń-  
skiej.

Petycję tę przesłał Wydział krajowy stosownie do uchwały Wysokiego Sejmu Radzie szkolnej krajowej celem zaopiniowania. Sprawa znajduje się w toku badania.

Petycja  
Zgromadze-  
nia SS. Ur-  
szulanek  
w Kołomyi  
o subwencję  
na zapłace-  
nie procentu  
od pożyczki  
zaciągniętej  
na rozsze-  
rzenie bu-  
dynku  
szkolnego.

Wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z 8. lipca 1901. r. postanowił był Wydział krajowy w porozumieniu z Radą szkolną krajową wstawiać do preliminarza budżetu przez lat 20 począwszy od r. 1903 kwotę 300 K na częściowe oprocentowanie i umorzenie pożyczki przez Zgromadzenie SS. Urszulanek na rozszerzenie budynku szkolnego zaciągniętej. O tej swej uchwale zdał Wydział krajowy sprawę Wysokiemu Sejmowi w sprawozdaniu z czynności zeszłego roku. Gdy zaś wniesioną w roku 1902 petycję SS. Urszulanek o podwyższenie tego zasiłku Wysoki Sejm odesłał Wydziałowi krajowemu do zbadania, postanowił tenże ze względu na przyznaną przez Radę szkolną dodatnią działalność powyższego Zgromadzenia i wykazaną niedostateczność środków na spłacenie zaciągniętego długu, podnieść ten zasiłek do kwoty 500 K, corocznie przez lat 20 wypłacać się mający.

Subwencya  
dla Zgroma-  
dzenia  
SS. Nazare-  
tanek  
we Lwowie.

W r. 1901 Zgromadzenie SS. Nazaretanek we Lwowie wniosło petycję do Wysokiego Sejmu o przyznanie stałej subwencji dla utrzymania przez Zgromadzenie Zakładu wychowawczego.

Wydział krajowy stosownie do uchwały Wysokiego Sejmu odniósł się do Rady szkolnej krajowej o opinię. Wobec nader przychyłnej opinii tejże Rady postanowił Wydział krajowy wstawić do budżetu na r. 1903 kwotę 800 K tytułem subwencji dla powyższego zakładu.

Podwyższe-  
nie sub-  
wencji dla  
5-klasowej  
szkoły wy-  
działowej  
żeńskiej SS.  
Bazylianek  
w Jaworowie.

Stosownie do uchwały Wysokiego Sejmu przekazującej Wydziałowi krajowemu petycję SS. Bazylianek w Jaworowie o podwyższenie subwencji do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową, Wydział krajowy zwrócił się do tejże Rady z prośbą o opinię. Wobec przychylnego dla SS. Bazylianek zdania Rady szkolnej krajowej, postanowił Wydział krajowy wstawić do preliminarza funduszu szkolnego krajowego na r. 1903 tytułem jednorazowej subwencji dla szkoły wydziałowej żeńskiej SS. Bazylianek w Jaworowie kwotę 400 K, skutkiem czego subwencya dla tej szkoły na r. 1903 proponowana jest w kwocie 2.000 K zamiast dotychczasowych 1.600 K.

## Fundusz szkolny krajowy.

Zaległości  
czynne  
odebrane  
od byłych  
funduszów  
szkolnych  
okręgowych.

Należitości czynne byłych funduszów szkolnych okręgowych prze-  
lane do funduszu szkolnego krajowego, wynosiły z końcem października  
1901 wedle ostatniego sprawozdania ogółem . . . . . 141.057 K 87 g

Zaległość ta jednak ulega i ulegać będzie ciągłym zmianom, aż do zupełnego jej umorzenia, a to z powodu że c. k. krajowa Rada szkolna przeprowadza jeszcze dalsze obrachunki ze stronami konkurencyjnymi i na podstawie tych obrachunków prostuje zaległości przez c. k. Urzędy podatkowe pierwotnie wykazane. Na podstawie takich poszczególnych ob-

rachunków odpisano w czasie od 1. listopada do końca grudnia 1901. roku od powyższej zaległości ogółem kwotę . . . . . 568 K 70 g  
 natomiast dopisano ogółem kwotę . . . . . 5 351 „ 77 „  
 czyli w porównaniu dopisano ogółem . . . . . 4.783 K 07 g

Ogółem należności czynne z powyższego tytułu wynosiły z końcem roku 1901 kwotę . . . . . 145.840 K 94 g

Na poczet tej należności spłacono w powyższym czasie . . . . . 1.390 „ 87 „

pozostało w zaległości z końcem roku 1901 . . . . . 144.450 K 07 g

jak to w zamknięciu rachunków za rok 1901 wykazano, z której wedle budżetu miałyby wpłynąć w r. 1902 kwota 25.000 K.

Na podstawie powyżej wymienionych obrachunków tudzież z powodu przeniesienia do rubryki prestatycje szkolne odpisano w ciągu roku 1902 od powyższej zaległości ogółem kwotę . . . . . 1.168 K 30 g  
 natomiast dopisano . . . . . 123 „ 11 „

czyli z porównania odpisano ogółem . . . . . 1.045 „ 19 „

Ogólne należności czynne z powyższego tytułu wynoszą z końcem października 1902 kwotę . . . . . 143.404 K 88 g

Na poczet tej należności spłacono w roku 1902 po koniec października t. j. od czasu, do którego nadesłano dzienniki kas rządowych . . . . . 1.646 „ 02 „

pozostaje zatem zaległość z końcem października 1902 . . . . . 141.758 K 86 g

Oprócz tego miał fundusz szkolny krajowy do żądania od miejskiego funduszu szkolnego okręgowego krakowskiego tytułem zwrotu udzielonych z funduszu krajowego po koniec r. 1894 zaliczek kwotę . . . . . 262.490 K 80 g

Z kwoty tej odpisano na podstawie aktu LW. 67.882 ex 1900 ogółem kwotę . . . . . 13.184 „ 18 „

pozostała reszta . . . . . 249.306 K 62 g

którą Wysoki Sejm uchwałą z 8. lipca 1901 przy LW. 48.981 ex 1901 zezwolił spłacić w 20 równych rocznych ratach począwszy od r. 1900.

Na poczet tej należności zapłaciła gmina Kraków dnia 26. lutego 1901. roku artykuł dziennika 10 kwotę . . . . . 7.536 K 70 g  
 i dnia 21. grudnia 1901. artykuł dziennika 90 kwotę . . . . . 7.536 „ 70 „ 15.073 „ 40 „

pozostaje przeto z tego tytułu w zaległości z końcem października 1902 kwota . . . . . 234.233 K 22 g

Oprócz tego znajduje się na przypisie w księgach kontowych funduszu szkolnego krajowego kwota 69.512 K jako zwrot zaliczki udzielonej miejskiemu funduszowi szkolnemu okręgowemu krakowskiemu w r. 1895, której płynność wszakże zależną jest od sprawdzenia przez c. k. Radę szkolną krajową zamknięcia rachunków za ten rok.

Prestacye szkolne. Należność zaległa z początkiem roku 1901 z tytułu wszystkich prestatyci szkolnych wynosiła wedle zamknięcia rachunków za rok 1900. kwotę . . . . . 1,831.530 K 01 g

Należność bieżąca za rok 1901 wedle zamknięcia rachunków za ten rok wynosiła . . . . . 2,793.712 „ 19 „

razem . . . . . 4,625.242 K 20 g

z tego odpisano w ciągu roku 1901 ogółem . . . . . 98.759 „ 95 „

pozostało . . . . . 4,526.482 K 25 g

na to zapłacono w roku 1901 . . . . . 2,770.306 „ 26 „

pozostała zaległość z końcem roku 1901.	1,756.175 K 99 g
a po strąceniu zaległości biernych w łącznej kwocie	76.077 „ 89 „
właściwa zaległość czynna z końcem r. 1901 wynosi	1,680.098 K 10 g
Należyżość bieżąca prestacyi szkolnych za rok 1902 wynosi wedle budżetu . . . . .	2,790.000 „ — „
ogólna należyżość na rok 1902 . . . . .	4,470.098 K 10 g
Na poczet tej należyżości wpłynęło po koniec października 1902 . . . . .	2,081.279 „ 65 g

Niespłacone prestacye z końcem października 1902 r. wynoszą . . . . . 2,388.818 K 45 g

Celem spiesznego i energicznego ściągania tych zaległych prestacyi, o ile one nie są spłacane razem z podatkami, przesyła się co roku szczegółowe wykazy wszystkim c. k. Starostwom, a zarazem uprasza się równocześnie Prezydium c. k. Namiestnictwa o przynaglenie w tej sprawie.

Ostatnie takie zarządzenie, dotyczące stanu zaległości po koniec roku 1901, wydano do LW. 41.811/902.

Oprócz tego przeprowadza się liczne specjalne korespondencye w tej mierze.

Zaliczki na budynki szkolne.	Stan niespłaconych zaliczek na budynki szkolne z końcem r. 1900 wynosił . . . . .	17.293 K 99 g
	w roku 1901 odpisano . . . . .	840 „ — „
	pozostało . . . . .	16.453 K 99 g
	na to spłacono w roku 1901 . . . . .	4.941 „ 28 „
	stan niespłaconych zaliczek z końcem r. 1901 z której to kwoty wedle budżetu miałyby wpłynąć w roku 1902 kwota 3.570 K.	11.512 K 71 g
	W ciągu roku 1902 do 31. października spłacono	3.249 „ 40 „
	stan niespłaconych zaliczek z końcem października 1902 wynosi . . . . .	8.263 K 31 g.

Od czasu utworzenia po myśli uchwały Wysokiego Sejmu z 22 września 1892 osobnego funduszu pożyczkowego na budowę szkół nie udziela się już zaliczek z funduszu szkolnego krajowego, lecz tylko ściągają się raty dotychczas niespłacone.

Taksy szkolne.	Zaległe należyżości taks spadkowych przypadające na rzecz krajowego funduszu szkolnego wynosiły z początkiem r. 1901 ogółem	82.546 K 91 g
	Należyżość za rok 1901 . . . . .	137.782 „ 07 „
	razem . . . . .	220.328 K 98 g
	z tego odpisano w roku 1901 . . . . .	3.828 „ 99 „
	pozostało . . . . .	216.499 K 99 g
	w roku 1901 spłacono . . . . .	106.057 „ 49 „
	zaległość z końcem roku 1901 wynosiła . . . . .	110.442 K 50 g
	kwota preliminowana na rok 1902 . . . . .	95.000 „ — „
	razem . . . . .	205.442 K 50 g
	na co spłacono po koniec października 1902 . . . . .	123.725 „ 84 „
	a więc stan niespłaconych taks spadkowych z końcem października 1902 wynosi . . . . .	81.716 K 66 g.

Odezwą Wydziału krajowego do LW. 40.219/902 i 40.740/902 przesłano wszystkim c. k. Starostwom szczegółowe wykazy zaległych z końcem roku 1901 taks szkolnych z prośbą ściągnięcia tychże, a równocześnie proszono Prezydium c. k. Namiestnictwa o przynaglenie Starostw do tej czynności.

Oprócz tego prowadzi się w tej sprawie z c. k. Sądami, Starostwami, Urzędami podatkowymi, Dyrekcyami skarbowymi i Magistatem lwowskim bardzo liczne korespondencye.

Inne należytości funduszu szkolnego krajowego.	Inne należytości czynne wynosiły z końcem roku 1901 a to:	
	Odsetki od kapitałów . . . . .	1.986 K 30 g
	Dochody z dóbr, realności i innych praw . . . . .	5.689 " 72 "
	Daniny . . . . .	254 " 16 "
	Rozmaite wpływy . . . . .	28.162 " 43 "
	razem . . . . .	36.092 K 61 g

	Należytości bieżące na rok 1902 wedle budżetu:	
	Odsetki od kapitałów . . . . .	68.839 " — "
	Dochody z dóbr, realności i innych praw . . . . .	43.416 " — "
	Daniny . . . . .	704 " — "
	Zysk ze sprzedaży książek szkolnych . . . . .	5.670 " — "
	Dodatek z c. k. Skarbu Państwa . . . . .	109.886 " — "
	Rozmaite wpływy . . . . .	— " — "
	Ogółem należytość przypadająca do spłaty w 1901 r. . . . .	264.607 K 61 g
	Z tego odpisano w ciągu roku 1902 . . . . .	754 " 08 "
	pozostało . . . . .	263.853 K 53 g
	Na to wpłynęło do 31. października 1902 ogółem . . . . .	193.908 " 85 "

Pozostaje do pobrania z końcem października 1902 . . . . . 69.944 K 68 g.

Zaległości te w znacznej części wpłyną po koniec roku 1902 zwłaszcza odsetki od kapitałów i zysk ze sprzedaży książek szkolnych, które to należytości płatne są w grudniu, tudzież dodatek z c. k. Skarbu Państwa, płatny w ratach miesięcznych.

Fundusz szkół ludowych z roku 1872.	Majątek tego funduszu wynosił z końcem roku 1901 w gotówce 1 gr., w efektach nominalnej wartości 204.066 K 56 g.	
	Odsetki od efektów w r. 1902 przyniosły dochodu około 8.100 K, z którego rozdzielono tytułem bezwrotnych zasiłków na budowę szkół a to:	
	po 600 K gminom: Drabinianka, Łoniowa, Obłąznica i Stupnica razem . . . . .	2.400 K
	po 500 K gminom: Baranówka, Jażniny, Narajów wieś i Sól razem . . . . .	2.000 "
	po 400 K gminom: Doroszków mały, Babice, Borki, Ryszkowa Wola i Temeszów razem . . . . .	2.000 "
	gminie Bachórz . . . . .	350 "
	po 300 K gminom: Przysietnica, Ruda kameralna i Tumirz razem . . . . .	900 "
	po 200 K gminom: Hussów i Wola jasionicka razem . . . . .	400 "
	ogółem rozdzielono . . . . .	8.050 K

### Utrzymanie pomników historycznych.

Wydawnictwo aktów grodzkich i ziemskich z fundacji Aleksandra hr. Stadnickiego.

W ciągu r. 1902 wyszedł z druku Tom XVII. tego wydawnictwa obejmujący dalszy ciąg zapisek sądowych województwa ruskiego.

Manuskrypt Tomu XVIII, aprobowany przez komisję wydawniczą na posiedzeniu z 5. listopada 1902, oddano w listopadzie 1902 do druku z terminem wykończenia i wydania po dzień 1. grudnia 1903.

Komisja wydawnicza uchwaliła zarazem poruczyć p. Dr. Antoniemu Prochascie przygotowanie materiałów do Tomu XIX, który w myśl programu, ułożonego na posiedzeniu z 8. listopada 1900, obejmie zapiski sądowe Halickie od r. 1472 i Przeworskie od r. 1466 aż do r. 1506 doprowadzone. W następnym tomie XX. wydrukowaną zostanie reszta najważniejszych zapisek sądowych, a w szczególności zapiski sądowe grodzkie i ziemskie województwa Bełzkiego, i na tem ukończonem zostanie wydawnictwo najstarszych zapisek sądowych województw Ruskiego i Bełzkiego. Od XXI. Tomu rozpoczętem zostanie wydawnictwo Laudów sejmikowych.

Do komisji wydawniczej w miejsce zmarłego członka, ś. p. Dra Izidora Szaraniewicza, zaproszono prof. Dra Ludwika Finkla, a nadto pomnożono liczbę członków komisji zaproszeniem do niej prof. Dra Władysława Abrahama.

Skład komisji wydawniczej jest obecnie następujący: Prof. Dr. Władysław Abraham, Prof. Dr. Oswald Balzer, Prof. Dr. Ludwik Finkel, Dr. Wojciech Kętrzyński, Prof. Dr. Antoni Małecki, X. kanonik Antoni Petruszewicz, redaktor wydawnictwa, Dr. Antoni Prochaska. Posiedzeniom komisji przewodniczy członek Wydziału krajowego Dr. Józef Wereszczyński jako szef Departamentu I.

Petycja kraj. Dyrektor kraj. Archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie  
 archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie  
 o subwencję na wydawnictwa. Dyrektor kraj. Archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie wniósł w czerwcu 1902 bezpośrednio do Wysokiego Sejmu petycję o przyznanie dotacji po 2400 K na przeciąg lat 30 na wydawnictwo materiałów historycznych, prawnych, językowych i kulturalnych z Archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie.

Do wniesienia tej petycji skłoniła p. Dra Piekosińskiego okoliczność, że wydawnictwo aktów grodzkich i ziemskich z fundacji ś. p. Aleksandra hr. Stadnickiego na mocy uchwały sejmowej z dnia 16. stycznia 1866, pobierało przez szereg lat subwencję w kwocie 1200 złr. z funduszu domestykalnego. Sprawę tę przedstawił Wydział krajowy szczegółowo w swem sprawozdaniu z czynności przedłożonem Wys. Sejmowi na sessji r. 1900/901 (Alegat 19) a ze sprawozdania tego wynika, że powodem, który skłonił Wys. Sejm do przyznania wspomnianej subwencji (wyplacanej od r. 1865 do końca 1886 a więc przez lat 22) był warunek postawiony przez fundatora co do terminu wprowadzenia fundacji w życie. Od zrealizowania tego warunku zależało istnienie samejże fundacji, więc dotacja z funduszu domestykalnego była konieczną dla utrzymania a raczej dla ocalenia fundacji.

Z tego precedensu nie można przeto wysnuwać, jak to czyni Dyrektor Archiwum krakowskiego, żadnych uprawnień dla tego Archiwum, a sprawę tę można oceniać jedynie z ogólnego stanowiska budżetowego. Z tego zaś stanowiska Wydział krajowy nie mógłby, na teraz przynajmniej, przemawiać za uwzględnieniem wspomnianej petycji.

Rozszerzenie lokalu kraj. Archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie. W sprawie tej zwrócił się Wydział krajowy do Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego z prośbą o oddanie przynajmniej dwóch sal, należących niegdyś do archiwum. Pismem z 8. sierpnia 1902, l. 6020 oznajmiło Prezydium, że wobec szczupłości budynku Sądu wyższego, w którym się mieści Archiwum, życzenie Wydziału kraj. nie może być na razie urzeczywistnionem; nastąpić to może dopiero po wybudowaniu projektowanego gmachu dla apelacji krakowskiej, skoro w tym gmachu znajdą się zbędne dla c. k. Sądów lokalności.

Odpowiedzią tą musiał Wydział krajowy zadowolnić się, nie ma bowiem możliwości zrealizowania na innej drodze słusznych swoich żądań.

Petycja Dra Włodzimierza Demetrykiewicza o subwencję na objazdy naukowe w celu ukończenia monografii archeologicznej Galicyi. Życzliwe poparcie Akademii umiejętności w Krakowie, uznanie c. k. centralnej Komisji sztuki i zabytków historycznych we Wiedniu, jakoteż prace naukowe z dziedziny archeologii, drukowane nakładem Akademii, skłoniły Wydział krajowy do przedstawienia Wys. Sejmowi wniosku na przyznanie Drowi Włodzimierzowi Demetrykiewiczowi jednorazowego zasiłku w kwocie 1000 koron na zebranie materiałów do monografii archeologicznej Galicyi. Zasiłek ten wstawił Wydział krajowy do preliminarza na r. 1903.

Restauracja Zamku w Olesku. W roku 1901 przedstawiło Lwowskie koło konserwatorów w petycji do Wys. Sejmu wystosowanej pilną potrzebę odrestaurowania tych sal w Zamku Oleskim, w których zachowały się dotychczas zabytki mające wartość artystyczną i z którymi związana jest tradycja urodzenia i lat

młococianych Jana III. Kosztorys sporządzony przez architekta Halickiego, obliczył cały koszt restauracji tych sal na 10.000 koron; z tej kwoty Koło konserwatorów pokryło 3.000 K., zaś Wys. Sejm w budżecie na r. 1901 przeznaczył na ten cel kwotę 2000 K. Z uzyskanym w ten sposób funduszem przystąpiono bezzwłocznie do robót i rozpoczęto je od restauracji narożnej t. zw. królewskiej sali ozdobionej artystycznym kominkiem, bogatą sztukaterią i obrazami stropowemi, które już przedtem kosztem koła konserwatorów zostały odrestaurowane. Przeprowadzono rekonstrukcję stropu nad salą i nyżą, odrestaurowano ściany i ornamentacje w stiuku i drzewie, wstawiono trzy stylowe okna i dwoje drzwi a co najważniejsza, artysta rzeźbiarz odczyścił, uzupełnił i do dawnego stanu przywrócił wspaniałe kominek barokowy.

Już koszt tych robót przenosi znacznie subwencję sejmową a pozostaje jeszcze w sali królewskiej do wykonania nowa posadzka. Na restaurację reszty sal brak funduszu, z którego to powodu dalsze roboty musiały być wstrzymane. Koło c. k. konserwatorów zwróciło się przeto w r. 1902 z ponowną petycją do Wys. Sejmu o udzielenie dalszej subwencji, aby rozpoczęte dzieło do końca doprowadzić. Petycja ta wraz z innemi niezadowolonemi, została przekazana Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Ze względu na wielką pamiątkową i historyczną ważność Zamku Oleskiego oraz na okoliczność, że zabytek ten jest własnością kraju, zamierzał Wydział krajowy przedstawić Wys. Sejmowi w preliminarzu na r. 1903 wniosek na udzielenie dalszej subwencji w kwocie 3000 K. na dokończenie restauracji sal królewskich, a od zamiaru tego odstąpił jedynie ze względu na równowagę budżetową. Wydatek ten uważa jednak za pilny i potrzebny i nie omieszka, skoro tylko okoliczności na to pozwolą, wstawić go do preliminarza w najbliższym czasie.

Restauracja  
kościółka OO.  
Franciszka-  
nów  
w Krośnie.

Uchwałą z dnia 11. lipca 1902 przekazał Wys. Sejm petycję OO. Franciszkanów w Krośnie o subwencję na dalszą restaurację ich kościoła, Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Konwent o własnych siłach rozpoczął restaurację starożytnego i pełnego pamiątek kościoła i przeprowadził ją do tego stopnia, że na pokrycie wydatków potrzebną jest jeszcze kwota 57.000 K. Z tej kwoty, 10.000 K. przeznaczonych na restaurację dzwonnicy, można potrącić z powodu, że roboty około dzwonnicy można jeszcze na czas pewien odroczyć, pozostaje więc do pokrycia 47.000 K.

Na pokrycie tego wydatku konwent ma zapewnione następujące źródła dochodów z zapisów prywatnych 5000 K., za msze św. odprawiane przez obcych księży rocznie 2000 K., co przez cztery lata, na które restauracja została rozłożoną, uczyni 8000 K., z ofiar osób prywatnych po 3000 K. rocznie, co przez 4 lata uczyni 12.000 K. razem 25.000 K. Doliczając do tego subwencję rządową, o którą Konwent poczynił starania, i która wyniesie około 10.000 K, można fundusze na pokrycie wydatków obliczać na 35.000 K.

Pozostaje więc do pokrycia 12.000 K, na które już absolutnie braknie środków. Ten deficyt ze względu na wielką artystyczną i zabytkową wartość kościoła powinienby, zdaniem Wydziału krajowego, ponieść fundusz krajowy. Gdy zaś restauracja, jak już wspomniano, rozłożoną jest na lat 4, przeto i subwencja w czterech ratach rocznych wypłaconą być może. Z tego powodu postanowił Wydział krajowy, jeżeli Wys. Sejm inaczej nie uchwali, wstawić do preliminarza na r. 1904 na restaurację kościoła OO. Franciszkanów w Krośnie kwotę 3000 K. jako pierwszą ratę subwencji 12.000 K. płatną w czterech ratach rocznych, od roku 1904 począwszy.

Restauracja  
kościółka Bo-  
żego Ciała  
w Krakowie.

Uchwałą z dnia 27. marca 1899 przeznaczył Wys. Sejm na restaurację kościoła Bożego Ciała w Krakowie subwencję 6000 zł. a. w., płatną w trzech ratach rocznych po 2000 zł. Przy pomocy tej subwencji wypłaconej w latach 1899, 1900 i 1901 do rąk c. k. Konserwatora, przystąpiono do restauracji tej starożytnej świątyni, należącej do najwspanialszych i najpiękniejszych zabytków architektury gotyckiej w naszym kraju. Na całej

nawie głównej i presbiterium dano nowy dach z dachówki umyślnie zamówionej a w przeważnej części także nowe wiązanie dachowe; pokryto na nowo zakrystyę i skarbiec, odnowiono niemal w zupełności nadwerżone ciosowe gzymsy pod okapem dachu dokoła kościoła, odnowiono starannie piękny zazębiony szczyt facyaty, odwodniono zagłębiony dziedzińiec przez kanalizację poprowadzoną wzdłuż ścian kościoła, wreszcie zebrano rozprószone po oknach kościoła i rozsypujące się od starości starożytnie witraże, które zebrane razem wypełnią całe jedno wielkie okno presbiterium.

Roboty powyższe dokonane pod okiem konserwatora pochłonęły już przeszło 70.000 koron. Na tę sumę złożyły się oprócz subwencji sejmowej 12.000 K., subwencya miasta Krakowa w kwocie 16.000 K., datek Zgromadzenia XX. kanoników Laterańskich 14.000 K., resztę zaś pokryto drogą ofiarności prywatnej i groszowych składek.

Mimo tych wysiłen daleko jeszcze do końca restauracyi. Pozostają jeszcze do pokrycia dachy na nawach bocznych znajdujące się w stanie wielkiego zniszczenia, trzeba dokoła kościoła dać nowy cokół, kopuły trzech krucht pokryć miedzią, przyczem nie obejdzie się także bez znacznej kamieniarskiej roboty; trzeba dalej uporządkować ogrojec pod wieżą, na całej wieży dać nowy hełm, okna w całym kościele odnowić, umocnić i oszklić, wreszcie odrestaurować śliczne stalle rzeźbione. Suma wydatków potrzebnych jeszcze na restauracyę wynosi według kosztorysu sporządzonego w grudniu 1902 około 100.000 K. Niektóre z tych robót dadzą się wprawdzie jeszcze bez szkody dla całości na czas jakiś odroczyć, jednak są roboty niezbędne, które w najbliższej przyszłości wykonane być muszą, i na to potrzebna jest suma około 50.000 K.

Na pokrycie tego wydatku ma konwent XX. kanoników Laterańskich w ciągu najbliższego trzechlecia, w którym roboty te wykonane być mają, dotychczas zapewnione pokrycie w kwocie 16.000 K. a mianowicie resztę subwencji od gminy m. Krakowa w kwocie 4000 K. i subwencyę z funduszu religijnego przyznaną reskryptem c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty z 21. marca 1902 l. 3023 w kwocie 12.000 K., płatną w trzech ratach rocznych, w latach 1903, 1904 i 1905. Nadto opierając się na tem, że w ciągu ostatnich trzech lat zebrano z datków prywatnych na cel restauracyi przeszło 23.000 K., liczy Konwent także na pewien dalszy dochód z tego źródła. Gdy jednak dochód ten wobec wyczerpanej już ofiarności prywatnej znacznym być nie może, zwrócił się Konwent w petycyi wniesionej w lipcu 1902 do W. Sejmu z prośbą o udzielenie dalszej subwencji z funduszu krajowego.

Wydział krajowy zbadawszy dokładnie petycyę i opierając się na bardzo życzliwej opinii c. k. konserwatorów, stwierdzającej ważność i konieczność dalszej restauracyi, postanowił przedstawić Wys. Sejmowi wniosek na przyznanie na cel restaracyi kościoła Bożego Ciała w Krakowie dalszej subwencji w kwocie 12.000 K, płatnej w trzech ratach rocznych począwszy od r. 1904, i wstawić, jeżeli Wys. Sejm inaczej nie postanowi, do preliminarza budżetu krajowego na r. 1904 pierwszą ratę tej subwencji w kwocie 4000 K.

Starożytny  
ołtarzyk  
w kościele  
O. O. Bernardynów  
w Rzeszowie.

Konwent O. O. Bernardynów w Rzeszowie wniósł 25. czerwca 1902 petycyę o subwencyę na restauracyę starożytnego ołtarza marmurowego znajdującego się w podziemiach kościoła w grobach Ligęzów.

Petycyę ta uchwałą Wys. Sejmu z 11. lipca 1902 odstąpiona do zbadania Wydziałowi krajowemu, została na prośbę Wydziału krajowego zbadaną przez grono c. k. konserwatorów we Lwowie i zaleconą do uwzględnienia. Według pisma c. k. konserwatorów ołtarzyk z marmuru czarnego i alabastru znajdujący się w krypcie grobowej Ligęzów pochodzi z epoki późnego renesansu, a rzeźby na nim są znacznej wartości artystycznej. Jako cenny zabytek artystyczny i historyczny, związany z dziejami rozwoju naszej sztuki, ołtarzyk ten w wysokim stopniu zasługuje na opiekę, zachować go zaś można tylko przez przeniesienie go z wilgotnego pod-

ziemia do kościoła i poddając całość umiejętności restauracji pod dozorem konserwatora.

Wskutek tej opinii postanowił Wydział krajowy przedstawić Wys. Sejmowi wniosek na udzielenie potrzebnej na cel powyższy subwencji 600 K. Gdy jednak opinia c. k. konserwatorów nadeszła już po zamknięciu preliminarza na r. 1903, przeto wstawił Wydział krajowy subwencję tę dopiero do preliminarza na r. 1904.

Subwencya  
na restau-  
rację ikon-  
ostasu w Sie-  
niawie.

Na restaurację starożytnego ikonostasu w gr. kat. cerkwi w Sieniawie przeznaczył Wys. Sejm w budżecie na r. 1898 600 K, zaś w budżecie na r. 1901 kwotę 2.000 K, razem więc 2.600 K. W r. 1902 weszła do Wys. Sejmu petycja ks. Ignacego Wachnianina, proboszcza w Sieniawie, o udzielenie na cel powyższy dalszej subwencji, ponieważ fundusze dotychczasowe nie wystarczają na pokrycie kosztów tej restauracji.

Uchwałą z dnia 11. lipca 1902 przekazał Wys. Sejm tę petycję Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Koło c. k. konserwatorów Galicyi wschodniej zapytane o opinie w tej sprawie, oświadczyło pismem z 20. grudnia 1902, że uważa dotychczasowe zasiłki sejmowe na restaurację ikonostasu w Sieniawie za wystarczające i nie może poprzeć prośby komitetu cerkiewnego o dalszy zasiłek na ten cel. Zdaniem Koła restauracja ikonostasu dałaby się wykonać za cenę znacznie niższą od tej, za którą komitet oddał roboty, a nadto komitet nie powinien liczyć wyłącznie na subwencję krajową, ale starać się drogą konkurencyi parafialnej i składek prywatnych uzupełnić brakującą kwotę.

Petycja  
o subwencję  
na budowę  
murowanej  
Cerkwi w Bo-  
horodczanach.

Grecko-katolicki komitet parafialny w Bohorodczanach wniósł w r. 1902 petycję do Wys. Sejmu o zasiłek z funduszy krajowych na budowę nowej murowanej cerkwi w Bohorodczanach, podając, jako najważniejszy motyw swej prośby, konieczność umieszczenia w bezpiecznym miejscu sławnego starożytnego Ikonostasu, który w obecnej ciasnej drewnianej cerkiewce, położonej wśród lichych zabudowań małomiasteczkowych, narażony jest w wysokim stopniu na niebezpieczeństwo pożaru.

Wysoka wartość artystyczna Ikonostasu bohorodczańskiego, pochodzącego ze Skitu Maniawskiego, z datą powstania sięgającą końca XVII. lub początku XVIII. wieku, powszechnie jest znaną i uznaną. O ileby przeto chodziło o restaurację tego cennego zabytku, nie byłoby żadnej kwestyi i Wydział krajowy nie wahałby się przedstawić Wys. Sejmowi odpowiedniego w tym względzie wniosku.

Budowy jednak nowej cerkwi nie można uważać za jedyny i właściwszy sposób ochrony Ikonostasu przed ewentualnem zniszczeniem. O wiele więcej wskazanem byłoby przeniesienie go do jakiejś większej, katedralnej cerkwi, gdzieby nie tylko było zupełne prawie bezpieczeństwo, ale nadto umożliwionym byłby łatwiejszy dostęp do Ikonostasu znacznie szerszym kołom ludności.

Nadto budowa nowej cerkwi jest sprawą konkurencyi parafialnej i nie wchodzi w zakres konserwatorstwa, popieranego subwencjami z funduszy krajowych. Według informacji przez Wydział krajowy zasiągniętych jest właśnie w toku sporządzenie planu i kosztorysu budowy cerkwi, poczem rozprawa konkurencyjna zostanie zarządzoną. W tem stadium powzięcie jakiegokolwiek decyzji co do przyznienia się funduszu krajowego do kosztów budowy cerkwi byłoby w każdym razie przedwczesnem.

Restauracja  
Cerkwi św.  
Jura w Dro-  
hobyczu.

Do preliminarza na r. 1903 wstawił Wydział krajowy subwencję na ten cel w kwocie 600 K z powodów podanych w sprawozdaniu z czynności za r. 1901.

Restauracja  
starożytnej  
cerkwi Naro-  
dzenia Naj-  
świętszej  
Panny Maryi  
w Rohatynie.

W r. 1899 udzielił Wys. Sejm komitetowi tej cerkwi subwencję w kwocie 500 zł. (1.000 K), które Wydział krajowy wyasygnował do rąk c. k. Koła konserwatorów Galicyi wschodniej z wezwaniem do przedłożenia w swoim czasie sprawozdania z użycia tejże subwencji. — Komitet parafialny przedłożył plan i kosztorys odbudowy, według którego kwota 10.000 zł. miałyby być potrzebną na przeprowadzenie



należytej restauracji. Ponieważ jednak plany były niedokładne a kosztorys nadto dowolnie sporządzony, przeto Wydział krajowy na wniosek c. k. Koła konserwatorów plany te zwrócił komitetowi z poleceniem wykonania tychże przez ludzi fachowych i zbierania funduszków na cel restauracji wśród ludności miejscowej. Poleceniu temu Komitet uczynił zadość, wybierając architekta Mokłowskiego do przeprowadzenia potrzebnych robót. Wskutek ponownej petycji uchwalił Wys. Sejm w roku 1900 subwencję 4.000 K, którą tę kwotę wyasygnował Wydział krajowy do rąk c. k. Koła konserwatorów w r. 1902 po zatwierdzeniu przez nie planów i kosztorysów na 28.000 K obliczonego, wzywając równocześnie Koło do objawienia zdania, czyby nie należało przystąpić już do rozpoczęcia restauracji.

Starożytna  
bożnica  
w Żółkwi.

Bożnica izraelska w Żółkwi, zabytek z końca XVII. wieku, znajduje się w stanie wymagającym jak najrychlejszej restauracji. W celu uzyskania potrzebnych na ten cel funduszków wniosła gmina izraelska w Żółkwi 27. czerwca 1902 do Wys. Sejmu petycję, którą uchwałą z dnia 11. lipca 1902 Wys. Sejm przekazał Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Zdaniem c. k. konserwatorów, do których Wydział krajowy w tej mierze się odniósł, bożnica Żółkiewska należy do najciekawszych tego rodzaju budowli w kraju a zaniedbany jej stan obecny wymaga rychłej i umiejętnej restauracji. Wobec tej opinii, która nadeszła już po zamknięciu preliminarza budżetu krajowego na r. 1903, postanowił Wydział krajowy wstawić do preliminarza na r. 1904 na restaurację tej bożnicy subwencję w proponowanej przez c. k. konserwatorów kwocie 1.000 K.

### Sprawy teatralne i muzyczne.

Teatr polski  
we Lwowie.

Uchwałą z dnia 10. lipca 1902 wstawił Wys. Sejm do budżetu krajowego w r. 1902 dla dyrektora teatru miejskiego we Lwowie, p. Tadeusza Pawlikowskiego „w uznaniu niepospolitych jego zasług i ofiar poniesionych dla postawienia dramatycznej sceny polskiej we Lwowie na równi z pierwszorzędnymi scenami“ zasiłek nadzwyczajny do rozporządzalności Wydziału krajowego w kwocie 8.000 K. Uchwałą tę powzięto na wniosek komisji budżetowej, która przy nim zamieściła uwagę, że jeżeli w kierunku i dyrekcyi teatru nie zajdą zmiany, Wydział krajowy dotację ową w preliminarzu na r. 1903 ponowić winien.

Ze względu, że premisy, na jakich komisja budżetowa wniosek swój oparła, nie uległy w ciągu r. 1902 żadnej zmianie a scena lwowska pod dyrekcją p. Pawlikowskiego utrzymuje się niezmiennie na tym wysokim poziomie artystycznym, na którym obecny kierownik ją postawił, Wydział krajowy wstawił do preliminarza na r. 1903 oprócz subwencji w dotychczasowych kwotach, także dotację nadzwyczajną dla p. Tadeusza Pawlikowskiego w kwocie 8.000 K.

Teatr polski  
w Krakowie.

W myśl wskazówki zawartej w sprawozdaniu komisji budżetowej z r. 1902 wstawił Wydział krajowy do preliminarza na r. 1903 oprócz zwyczajnej subwencji dla teatru krakowskiego, nadto tytułem nadzwyczajnych dotacji dla obecnego dyrektora p. Józefa Kotarbińskiego kwotę 4.000 K.

Pomimo pewnych braków w personalu teatralnym, którym zresztą przy niedostatecznych środkach niełatwo zaradzić, nie da się bowiem zaprzeczyć, że teatr krakowski pod obecną dyrekcją zachował charakter poważnego przybytku sztuki i że obecny kierownik tak repertuarem jak i starannością w wystawianiu sztuk usiłuje w miarę środków służących mu do dyspozycyi utrzymać scenę krakowską na wysokości jej zadań cywilizacyjnych i narodowych.

Nadmienia się, że sprawozdania komisji teatralnej za drugie półrocze 1902 r. Wydział krajowy dotychczas nie otrzymał, wskutek czego druga rata subwencji za r. 1902 jeszcze nie została asygnowana.

Subwencya  
dla teatru  
ludowego  
w Krakowie.

Do preliminarza budżetu krajowego na rok 1903 wstawił Wydział krajowy subwencją dla teatru ludowego w Krakowie w kwocie 2.000 K, proponując w ten sposób Wysokiemu Sejmowi podwyższenie uchwalonej na r. 1902 subwencji o 1.000 K.

Podwyższenie to znajduje uzasadnienie głównie w nałożonym na ten teatr obowiązku urządzania pewnej liczby przedstawień w miastach prowincjonalnych, co znacznie podwyższa koszta administracji teatru. Nałożenie zaś na przedsiębiorcę takiego obowiązku uważał Wydział krajowy tem bardziej za wskazane, że w kraju naszym niema ani jednego wędrownego polskiego teatru, któryby miał możność spełniania w sposób odpowiedni zadań, jakie instytucya taka ma do spełnienia. Obecny kierownik krakowskiego teatru ludowego, p. Stanisław Knake-Zawadzki daje pod tym względem pewną gwarancję, a Wydział krajowy mniema, że usiłowania jego zmierzające do zapewnienia bytu dobrej prowincjonalnej wędrownej scenie polskiej, zasługują na poparcie.

Oprócz nałożenia na przedsiębiorcę obowiązku urządzania przedstawień w miastach prowincjonalnych zastrzegł sobie Wydział krajowy prawo nadzoru i kontroli a w szczególności prawo czynienia zmian w repertuarze, który przedsiębiorca dwa razy do roku, w miesiącu wrześniu i kwietniu przedkładać jest obowiązany.

Konkurs  
dramatyczny  
polski.

Ostatni konkurs dramatyczny polski rozpisany przez Wydział krajowy na podstawie uchwały sejmowej z roku 1890 rozstrzygnięty został w marcu 1900 r., wskutek czego rozpisanie nowego konkursu nastąpić powinno w r. 1903.

Wydział krajowy wstawił przeto do preliminarza budżetu funduszu krajowego na r. 1903 na nagrody konkursowe kwotę 2.000 K, powiększając o 500 K fundusz dotychczasowy. Drobne to podwyższenie uzasadnione jest przede wszystkim niedostatecznością dotychczasowej dotacji a nadto ma choć w części zastąpić ubytek spowodowany tem, że konkurs roku 1898 pozostał bez rezultatu, skutkiem czego nastąpiło przesunięcie trienniów konkursowych o całe dwa lata. Wydział krajowy nadmieniam wreszcie, że na życzenie komisji konkursowej odstąpił od swej uchwały z 12. maja 1899, według której miano przedstawić Wysokiemu Sejmowi wniosek, aby zamiast rozpisywania konkursów, rozdawano co lat 5 trzy nagrody w kwotach po 1.500 K, 1.000 K i 500 K za najlepsze utwory dramatyczne przedstawione w okresie 5-letnim na scenach polskich we Lwowie i w Krakowie. Jakkolwiek bowiem konkursy nie zawsze wydają rezultat oczekiwany, to zawsze są pożądanym bodźcem dla młodszych autorów, którzy mają w konkursie sposobność wybić się na wierzch pod osłoną tajemnicy.

Teatr ruski.

Na podstawie sprawozdań Wydziału Towarzystwa „Ruska Besida“ we Lwowie i komisji artystycznej, stan teatru ruskiego w czasie od 1. października 1901, po koniec września 1902 przedstawia się, jak następuje:

Kierownictwo teatru pozostaje od r. 1901 w rękach p. Michała Hubczaka, któremu tak Wydział wspomnianego Towarzystwa jak i komisja artystyczna wyrażają uznanie za dodatnią działalność około rozwoju ruskiej sceny narodowej. W szczególności podnoszą jako zasługę dyrektora wzbogacenie repertuaru nowymi oryginalnymi sztukami, nabytymi osobiście u autorów w umyślnie w tym celu podjętej podróży do Warszawy i Kijowa. Również personal powiększony został w tym czasie pozyskaniem kilku zdolniejszych sił aktorskich i składa się obecnie z 30 osób, oprócz orkiestry i personelu pomocniczego. Teatr ruski dał w tym czasie ogółem 169 przedstawień, odwiedzając po kolei następujące miasta i miasteczka: Przemyśl, Sambor, Drohobycz, Stryj, Dolinę, Kałusz, Stanisławów, Czortków, Trembowłę, Husiatyn, Borszczów, wreszcie Kamieniec Podolski.

Na podstawie tych sprawozdań i wniosków komisji artystycznej, Wydział krajowy wypłacił do rąk Wydziału Ruskiej Besidy uchwaloną na r. 1902 subwencją zwyczajną w dwóch ratach półrocznych, oraz subwencją nadzwyczajną na r. 1902 uchwaloną, w kwocie 2.000 K.

Do preliminarza na r. 1903 wstawił Wydział krajowy w ślad zapowiedzi uczynionej w zeszłorocznem sprawozdaniu, subwencyę w kwocie o 4.000 K wyższej t. j. w kwocie 18.500 K zamiast dotychczasowych 14.500 K.

Petycja Towarzystwa muzycznego i Konserwatorium w Krakowie o podwyższenie subwencji. W petycji tej, odesłanej przez Wysoki Sejm Wydziałowi do zbadania, podnosi Towarzystwo muzyczne, że wobec znacznego wzrostu frekwencji uczniów, których liczba przenosi już 200, wzmożły się w wysokim stopniu wydatki na płace nauczycieli tem więcej, że taksy za udzielanie nauki pozostały niezmienione. Te zatem powody, jak i ustalona jak najlepsza opinia tego Zakładu skłoniły Wydział krajowy do powzięcia uchwały wstawienia do preliminarza budżetu na r. 1903 podwyższonej o 2.000 K subwencji w kwocie 6.000 K.

Względy na równowagę budżetu zniewoliły jednak następnie Wydział krajowy do odłożenia tego projektowanego podwyższenia na rok następny.

Towarzystwo muzyczne w Samborze. Od r. 1895 do r. 1901 wstawiał Wysoki Sejm corocznie do budżetu krajowego subwencyę w kwocie 200 K dla Towarzystwa muzycznego w Samborze, uwzględniając petycye każdorocznie przez to Towarzystwo wnoszone. Także w r. 1902 wniosło Towarzystwo petycyę o tę subwencyę, jednak petycja ta tym razem nie została przez Wysoki Sejm załatwioną.

Wskutek tego Towarzystwo nie otrzymawszy w r. 1902 subwencji, wniosło do Wydziału krajowego w grudniu 1902 r. podanie o wstawienie kwoty 200 K do preliminarza na r. 1903. Gdy jednak w chwili wniesienia tego podania preliminarz na r. 1903 był już zamknięty, nie był Wydział krajowy w możności uwzględnienia tego podania w preliminarzu na r. 1903, postanowił jednak ze względu na rozwój i pożyteczną działalność Towarzystwa muzycznego w Samborze wstawić dla niego subwencyę w kwocie 200 K do preliminarza budżetu na r. 1904.

Subwencya dla Towarzystwa muzycznego w Tarnowie. Wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z 11. lipca 1902, którą petycyę tego Towarzystwa przekazano Wydziałowi krajowemu do zbadania, Wydział krajowy odniósł się do Wydziału Rady powiatowej i magistratu w Tarnowie celem uzyskania informacji, czy i o ile prośba Towarzystwa muzycznego na uwzględnienie zasługuje. Wobec nader przychylnych dla tegoż Towarzystwa opinij, stwierdzających nader dodatnią jego działalność nie tylko w samem mieście ale i okolicy przez szerzenie zamiłowania na polu muzyki, wstawił Wydział krajowy do preliminarza budżetu kwotę 200 K jako subwencyę na r. 1903.

Subwencya dla „Kapeli narodowej we Lwowie. Po rozwiązaniu lwowskiej „Harmonii“ w r. 1901 kilkunastu jej członków, którzy wraz z rodzinami znaleźli się bez chleba, zawiązało się w nowe stowarzyszenie a po zatwierdzeniu statutów przez c. k. Namiestnictwo wprowadzili je w życie pod nazwą „Kapeli Narodowej“. Kapela ta, będąca obecnie jedyną cywilną orkiestrą we Lwowie, posiada szkołę muzyczną, kształcającą na razie 6 uczniów z klasy robotniczej i rzemieślniczej. Orkiestra liczy 19 członków umundurowanych. Liczne dotychczasowe produkcye, tak we Lwowie jak i na prowincyi a również i cel kształcenia w muzyce instrumentalnej młodzieży i trwałe utrzymanie we Lwowie cywilnej orkiestry, zjednały Towarzystwu sympatyę; magistrat miasta Lwowa przeznaczył „Kapeli“ subwencyę 300 K, a zarazem oddał na jej użytek część instrumentów i biblioteki muzycznej dawnej „Harmonii“. Z powyższych motywów postanowił także Wydział krajowy na prośbę Towarzystwa przedstawić Wysokiemu Sejmowi wniosek na udzielenie „Kapeli narodowej“ jednorazowej subwencji w kwocie 600 K i wstawił tę kwotę do preliminarza budżetu funduszu krajowego na r. 1903.

## Zakład narodowy im. Ossolińskich.

W myśl §. 41. i 58. ustawy fundacyjnej Zakładu narod. im. Ossolińskich kasa krajowa Wydziału krajowego przechowuje majątek zarodowy zakładu w efektach, pobiera dochody działu bibliotecznego, z których na podstawie asygnat kuratora literackiego daje zasiłki w miarę potrzeby kasie podręcznej, będącej pod zarządem tegoż kuratora.

Kontrolę rachunkową wykonuje Wydział krajowy.

Obrót pieniężny w r. 1900 był następujący:

### A. Stan ogólny majątku z końcem roku 1900 wynosił:

a) w papierach wartościowych 917.161 K. 41 g.			
a po strąceniu wydzielonego kapitału w myśl statutu na rzecz funduszu rezerwowego. . . 58.073 K 26 g.			
kaucyi dzierżawcy	9.000	"	— "
i depozytu tymczasowego kuratoryi ekonomicznej	18.833	" 31 "	85.906 " 57 "
<hr/>			
pozostaje jako majątek zakładowy			831.254 K 84 g.
b) w kapitałach hipotekowanych zapisy:			
Chołoniewskiego .	6.300	K —	g.
Neronowicza .	1.050	" —	"
Pawlikowskiego .	4.725	" —	"
<hr/>			12.075 " — "
c) w funduszach bibliecznych:			
1. dobra i realności .	685.887	K 33	g.
2. zbiory . . . . .	333.481	" 92	"
3. nakłady . . . . .	47.604	" 62	"
4. sprzęty . . . . .	12.327	" 18	"
<hr/>			1,079.301 " 05 "
d) w gotówce i należnościach czynnych: .	27.789	" 20	"
<hr/>			
Razem . . . . .	1,950.420	K 09	g.

Tenże majątek wynosił z końcem r. 1901:

a) w papierach wartościowych 922.787 K. 60 g.			
a po potrąceniu wydzielonego kapitału w myśl statutu, na rzecz funduszu rezerwowego. 62.767 K 79 g.			
kaucyi dzierżawcy	9 000	"	— "
i depozytu tymczasowego kuratoryi ekonomicznej . .	19.479	" 47 "	91.247 " 26 "
<hr/>			
pozostaje jako majątek zakładowy			831.540 " 34 "
b) w kapitałach hipotecznych (jak w r. 1900) .			
	12.075	"	— "
c) we funduszach bibliecznych:			
1. dobra i realności .	685.887	K 33	g.
2. zbiory . . . . .	341.378	" 76	"
3. nakłady . . . . .	49.115	" 20	"
4. sprzęty . . . . .	12.112	" 22	"
<hr/>			1,088.493 " 51 "
d) w gotówce i należnościach czynnych .	19.438	" 20	"
<hr/>			
Razem . . . . .	1,951.547	K 05	g.

Po potrąceniu należności biernych . . . . .	4.631 K 84 g.
okazuje się stan majątku z końcem roku 1901 . . . . .	<u>1,946.915 K 21 g.</u>

Z porównania stanu majątku z końcem roku 1900 z takimże stanem z końcem roku 1901 okazuje się ogólny ubytek majątku o . . . . .

3.504 „ 88 „

Z porównania stanu pojedynczych rubryk tego funduszu z końcem lat 1900 i 1901 okazuje się przyrost lub ubytek, jak następuje:

a) stan majątku zakładowego w efektach wynosił z końcem roku 1900 . . . . . 831.254 K 84 g.  
z końcem zaś roku 1901 wynosił . 831.540 „ 34 „

okazuje się zatem przyrost o . . . . . 285 K 50 g.

b) stan kapitałów hipotekowanych bez zmiany.

c) stan funduszy bibliotecznych;

1. dobra i realności bez zmiany.

2. zbiory w r. 1900 333.481 K 92 g.

„ „ „ 1901 341.378 „ 76 „

przyrost o . . . . . 7.896 „ 84 „

3. nakłady w r. 1900 47.604 K 62 g.

„ „ „ 1901 49.115 „ 20 „

przyrost o . . . . . 1.510 „ 58 „

4. sprzęty w r. 1900 12.327 K 18 g.

„ „ „ 1901 12.112 „ 22 „

ubytek o . . . . . 214 „ 96 „

d) w gotówce i należnościach czynnych:

w r. 1900 . . . . . 27.789 K 20 g.

„ „ 1901 . . . . . 19.438 „ 20 „

ubytek o . . . . . 8.351 „ — „

razem przyrosty w sumie . . . . . 9.692 K 92 g.

od tego ubytki j. w. pod c) 4 i d) . . . . . 8.565 „ 96 „

zostaje czysty przyrost . . . . . 1.126 K 96 g.

a po uwzględ. należ. biernych w sumie 4.631 „ 84 „

Okazuje się tedy ogólny ubytek jak wyżej . . . . . 3504 K 88 g.

## B. Obroty netto w majątku obrotowym wynosiły w r. 1901.

### A. Dochody:

#### a) Dochody w gotówce:

##### I. Rzeczywiste:

Rata od kuratora ekonomicznego . . . . . 12.600 K — g.

Czynsz z gmachu i rozmaite . . . . . 2.645 „ — g.

Dochód z dóbr Rakowca i z lasu . . . . .	20.809	K	85	g.	
Odsetki od kapitałów . . . . .	20.274	"	74	"	
" " legatów . . . . .	658	"	—	"	
Odsetki od gotowizny lok. w Banku . . . . .	209	"	50	"	
Ze sprzedaży własnych wydawnictw . . . . .	498	"	92	"	
Stała roczna opłata od wydawnictwa książek szkolnych . . . . .	20.000	"	—	"	
Zwrot za zgubione książki . . . . .	181	"	03	"	77.877 K 04 g.

## II. Przenośne:

Subwencja sejmowa na ochronę za- bytków historycznych . . . . .	1.000	K	—	g.	
Pobrano z gotówki lokowanej w Ban- ku krajowym . . . . .	90	"	50	"	1.090 " 50 "
Suma . . . . .					78.967 K 54 g.
Zapas kasowy z dniem 1. stycznia 1901 . . . . .					5.571 " 81 "
Razem . . . . .					84.539 K 35 g.

## b) Dochody w efektach:

Depozyt kuratorji ekonomicznej . . . . .	201	K	80	g.	
Fundusz zapasowy . . . . .	83	"	70	"	
" rezerwowy . . . . .	4.694	"	53	"	
Depozyt tymczasowy kuratora ekonomicznego . . . . .	646	"	16	"	
Suma . . . . .	5.626	K	19	g.	
Zapas kasowy z dniem 1. stycznia 1901 . . . . .	917.161	"	41	"	
Razem . . . . .	922.787	K	60	g.	

## B. Wydatki:

## a) Wydatki w gotówce:

## I. Rzeczywiste:

Zakupno książek i manuskryptów . . . . .	5.630	K	07	g.	
Prenumerata czasopism . . . . .	2.234	"	78	"	
Oprawa książek, czasopism i manu- skryptów . . . . .	2.060	"	77	"	
Drobne wydatki na bibliotekę . . . . .	559	"	20	"	
Naprawy i ulepszenia w gmachu . . . . .	1.245	"	39	"	
Urządzenie wodociągów . . . . .	8.000	"	—	"	
Ekwiwalent i podatki od gmachu zakładowego . . . . .	2.975	"	85	"	
Asekuracja gmachu . . . . .	87	"	04	"	
Koszta administracyjne . . . . .	879	"	36	"	
Opał i światło . . . . .	3.769	"	20	"	
Płace urzędników i służ łącznie z po- datkiem od płac . . . . .	32.150	"	—	"	
Remuneracye, zapomogi i emerytal- ne pensye . . . . .	2.612	"	27	"	
Koszta kanceleryjne . . . . .	1.760	"	36	"	
Płace stypendystów . . . . .	4.529	"	50	"	
Drobne muzealne wydatki . . . . .	193	"	58	"	
Zakupione medale . . . . .	76	"	—	"	
Ruchomości biurowe i biblioteczne . . . . .	401	"	40	"	
Zakupione obrazy . . . . .	130	"	—	"	
Koszta nakładów własnych . . . . .	2.009	"	50	"	71.304 K 27 g.

## II. Przenośne :

Zakupione przedmioty za subwen- cyę sejmową i zapłacone koszta podróży w sprawie zabytków historycznych . . . . .	520 K — g.	
Zaliczkowo zapłacone koszta kance- laryjne za administracyę dóbr fundacyjnych . . . . .	13 „ 10 „	
Zwrot zaliczki wydawnictwu książek szkolnych . . . . .	10.000 „ — „	10.533 K 10 g.
Suma . . . . .		81.837 K 37 g.
Zapas kasowy z dniem 31. grudnia 1901 . . . . .		2.701 „ 98 „
Razem . . . . .		84.539 K 35 g.

## b) Wydatki w efektach :

Zapas kasowy z dniem 31. grudnia 1901 . . . . .	922.787 „ 60 „
Zgodnie z dochodami . . . . .	922.787 K 60 g.

## C. Zaległości czynne wynoszą :

1. Administracya dóbr fundacyjnych zaliczkowo zapła- cone koszta kancelaryjne Dr. Bilińskiego . . . . .	13 K 10 g.
2. Na rachunku bieżącym w Banku krajowym . . . . .	862 „ — „
3. W czynszach dzierżawnych :	
od Michałewskiego Konstantego . . . . .	17.238 „ 95 „
4. Za asekuracyę budynków dworskich :	
od Michałewskiego Konstantego . . . . .	181 „ 36 „
5. Z zapisu Neronowicza . . . . .	105 „ — „
Razem . . . . .	18.400 K 41 g.

## D. Zaległości bierne :

1. Opłata za drukarnię wydawnictwa książek szkolnych :	
zaliczka na rachunek opłaty . . . . .	4.000 K —
2. Zaliczka sejmowa na ochronę za- bytków historycznych . . . . .	631 „ 84 „
Nadwyżka należytości czynnych z końcem roku 1901	13.768 K 57 g.

Fundacya  
Stanisława  
hr. Skarbka.

W tej sprawie przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

## Zasiłki i rozmaite.

Zasiłki dla kształcących się w naukach i sztukach. W budżecie na r. 1902 przyznał Wysoki Sejm uchwałą z dnia 12. lipca 1902 ryczałt w kwocie 6.000 K do rozporządzalności Wydziału krajowego na zasiłki dla kształcących się w naukach i sztukach.

Z powyższej kwoty przyznał Wydział krajowy następujące zasiłki :

a) na kształcenie się w malarstwie: Annie Zajączkowskiej 300 K, Maryi Rosenbuschowej 400 K, Uszerowi Deliktischowi 300 K, Maryi Czajkowskiej 200 K, Janinie Aleksandrowiczówny 300 K, Stanisławowi Czajkowskiemu 200 K, Juliuszowi Polowi 200 K i Zefirowi Cwiklińskiemu 300 K.

b) na kształcenie się w rzeźbiarstwie: Władysławowi Mazurowi 300 K;

c) na kształcenie się w śpiewie: Wandzie Nałęcz Zawistowskiej 600 K, Helenie Ruszkowskiej 800 K, Michałowi Nikopoliemu 400 K, Władysła-

wowi Lewickiemu 300 K, Wandzie Tarnawieckiej 200 K, Apolonii Ogrodnikównej 150 K, Antoniemu Stein Krzemieńskiemu 500 K i Hugonowi Zatheyowi 200 K.

d) na kształcenie się w muzyce: Janinie Samolewiczównej 300 K, i Maryi Praszčilównej 100 K.

Ponieważ ogólna suma wszystkich zasiłków przekracza ryczałt o 50 K, przeto kwotę tę dodano z funduszu dyspozycyjnego.

Zasiłki dla stowarzyszeń akademickich.

Wysoki Sejm przeznaczył uchwałą z dnia 11. lipca 1902 kwotę 2.800 K jako ryczałt dla stowarzyszeń akademickich, do rozporządzenia Wydziału krajowego.

Z ryczałtu tego przyznał Wydział krajowy następujące zasiłki:

400 K: Czytelni akademickiej we Lwowie; po 300 K Bratniej pomocy słuchaczy wszechnicy lwowskiej i Bratniej pomocy słuchaczy politechniki lwowskiej;

po 200 K: Bibliotece słuchaczy prawa we Lwowie, Bibliotece słuchaczy prawa uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Domowi techników we Lwowie i Towarzystwu wzajemnej pomocy uczcniów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie;

po 150 K: Bratniej pomocy słuchaczy akademii weterynaryjnej we Lwowie, Czytelni akademickiej im. A. Mickiewicza w Krakowie i Bibliotece uczniów Wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie;

po 100 K: Bratniej pomocy słuchaczy wszechnicy lwowskiej jako komitetowi budowy „Domu akademickiego“ we Lwowie, Kuchni akademickiej w Krakowie i ruskiemu Towarzystwu słuchaczy politechniki „Osnowa“ we Lwowie.

Zasiłki dla internatów istniejących przy Seminarjach nauczycielskich.

Uchwałą z dnia 10. lipca 1902 przeznaczył Wysoki Sejm 12.000 K na zasiłki dla istniejących już Internatów przy seminarjach nauczycielskich.

Ryczałt ten rozdzielił Wydział krajowy w porozumieniu z ek. Radą szkolną krajową w sposób następujący:

1. Zarządowi Internatu św. Jozafata dla uczniów c. k. Seminarjum nauczycielskiego męskiego we Lwowie 800 K.

2. Zarządowi II. Internatu dla uczniów c. k. Seminarjum nauczycielskiego męskiego we Lwowie 800 K.

3. Zarządowi Internatu Towarzystwa św. Wincentego dla uczniów Seminarjum naucz. w Krakowie 1.600 K.

4. Zarządowi Internatu dla uczniów c. k. Seminarjum nauczycielskiego w Krośnie 600 K.

5. Zarządowi Internatu dla kandydatów c. k. Seminarjum nauczycielskiego w Samborze 1.500 K.

6. Zarządowi Towarzystwa opieki nad Internatem dla uczniów c. k. Seminarjum nauczycielskiego męskiego w Sokalu 800 K.

7. Zarządowi Internatu dla uczniów c. k. Seminarjum naucz. męskiego w Stanisławowie 500 K.

8. Kuratorji Internatu św. Józefa dla uczniów c. k. Seminarjum naucz. w Tarnowie 1400 K.

9. Zarządowi Towarzystwa opieki nad Internatem dla uczniów c. k. Seminarjum naucz. w Zaleszczykach 700 K.

10. Zarządowi Towarzystwa opieki obywatelskiej nad Internatem dla kandydatek c. k. Seminarjum naucz. żeńskiego we Lwowie 900 K.

11. P. Helenie Zawadzkiej, kierownicze prywatnego Internatu dla seminarzystek we Lwowie 500 K

12. Zarządowi Internatu dla uczenie c. k. Seminarjum naucz. żeńskiego w Krakowie 1.400 K.

13. Zarządowi Internatu Sióstr Felicjanek dla uczenie c. k. Seminarjum naucz. żeńskiego w Przemyślu 1.000 K.

14. Zarządowi Internatu dla uczenie c. k. Seminarjum naucz. żeńskiego Panien Benedyktynek w Przemyślu 500 K.



Zasiłki dla burs mieszczących ubogą młodzież polską i ruską.

Uchwalony przez Wysoki Sejm dnia 11. lipca 1902 ryczałt na zasiłki dla burs w kwocie 12.000 K rozdzielił Wydział krajowy między następujące bursy:

Bursie im. św. Kazimierza w Tarnowie, bursie polskiej ks. Dymnickiego w Rzeszowie, ruskiej w Tarnopolu i ruskiej św. Mikołaja w Przemyślu po 600 K, bursie im Kopernika w Jarosławiu, nauczycielskiej w Tarnopolu, Batorego w Wadowicach, ruskiego Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie i ruskiej w Nowym Sączu po 470 K, bursie im Kraszewskiego w Stanisławowie, jubileuszowej Franciszka Józefa I. w Sanoku, bursie w Przemyślu, bursie im. Jakubowicza w Brzeżanach i ruskiej św. Mikołaja we Lwowie po 400 K, bursie dla synów nauczycieli szkół ludowych w Krakowie, im. Mickiewicza w Drohobyczu, polskiej w Kołomyi, bursie im. T. Kościuszki w Nowym Sączu, gimnazjalnej w Bochni i Samborze i ruskiego Towarzystwa pedagogicznego w Stanisławowie po 300 K;

bursie dla uczniów gimnazjalnych w Jaśle, ruskiej im. Jana Chrzciciela w Drohobyczu, ruskiej św. Michała w Kołomyi, ruskiej w Brzeżanach i ruskiej św. Włodzimierza w Samborze po 200 K; bursie ruskiej św. Onufrego w Jarosławiu 150 K.

Subwencje dla Stowarzyszeń rzemieślniczych we Lwowie i na prowincyi.

Z ryczałtu uchwalonego przez Wysoki Sejm w kwocie 3.000 K otrzymały w r. 1902 zasiłki następujące Towarzystwa:

„Gwiazda“ we Lwowie 200 K, w Drohobyczu, Jarosławiu, Kołomyi, Rzeszowie, Stanisławowie, Brodach, Tarnowie i Tarnopolu po 100 K, w Gródku 50 K, „Praca“ w Tarnowie 125 K, Skala we Lwowie 200 K, Zorya we Lwowie 250 K, Ojczyzna w Tarnowie 100 K, Rуска bursa przem we Lwowie 100 K, Przyjaźń w Rzeszowie 150 K, we Lwowie 300 K, w Tarnopolu 100 K, Towarzystwo im. Tań. Kościuszki w Przemyślu, Gwiazda w Krakowie, Gwiazda w Samborze i Przyjaźń w Grybowie po 75 K, Przyjaźń w Jaworznie 100 K, Zorja w Przemyślu, Towarzystwo Kilińskiego we Lwowie i także Towarzystwo w Stanisławowie po 50 K, Jad Charuzim we Lwowie 100 K.

Kwoty te przewyższają ryczałt 3.000 K o kwotę 25 K, dodaną z funduszu dyspozycyjnego.

Subwencja dla Związku polskich gimn. Towarzystw sokołich i dla tychże Towarzystw na prowincyi.

Dodatnia działalność Związku przez wydawanie podręczników i dzieł gimnastycznych, kształcenie nauczycieli gimnastyki, wysyłanie ludzi fachowych poza obręb kraju dla poznania nowych metod, skłoniła Wydział krajowy do uchwały przedłożenia Wysokiemu Sejmowi w preliminarzu na r. 1903 wniosku na podwyższenie dotychczasowej subwencji z 400 K na 600 K.

Co do Towarzystw sokołich na prowincyi, to subwencję z roku 1902 w kwocie 4.000 K rozdzielono następująco:

Towarzystwu w Przemyślu i Rzeszowie po 400 K, w Bochni i Stanisławowie po 300 K, w Kołomyi 250 K, w Jarosławiu, Podgórzu, Stryju i Wadowicach po 200 K, w Jaworowie 150 K, w Bóbrce, Brzesku, Brzeżanach, Buczaczu, Gorlicach, Mościskach, Wieliczce, Zaleszczykach, Żółkwi i we Lwowie dla Sokoła rukiiego po 100 K, w Jordanowie i Myślenicach zaś po 50 K. Pozostaje jeszcze kwota 300 K, którą po nadejściu opinii Związku przynajmniej Wydział albo w całości Towarzystwu w Tarnopolu, albo rozdzieli ją między toż Towarzystwo a Towarzystwo w Nowym Targu.

Zarazem nadmieniam się, że skutkiem mylnego zrozumienia stylizacji rozporządzenia Wydziału krajowego, żądającego od Sokoła ruskiego we Lwowie podobnie jak od innych Towarzystw, przedłożenia sprawozdania z użycia subwencji, tenże Sokół ruski subwencji nie przyjął, motywując swój krok zbyt znacznym kosztem „druku“ podobnego sprawozdania.

Z powodu petycji wniesionej do Wydziału krajowego a wykazującej dosadnie wielki brak funduszy w Towarzystwach na prowincyi, zamierzał Wydział krajowy już w preliminarzu na r. 1903 zamiast dotychczasowej subwencji 4.000 K wstawić subwencję 8.000 K. Jedynie względem równowagę budżetową skłonił Wydział krajowy do odstąpienia na teraz od tego zamiaru.

Subwencja na utrzymanie 15 uczniów narodowości ruskiej w internacie X. X. Zmartwychwstańców we Lwowie. Sprawozdanie przedłożone przez przełożonego XX. Zmartwychwstańców wykazuje, że z 15 uczniów przyjętych na fundusz wymieniony dwaj uzyskali świadectwo dojrzałości, reszta zaś, a w niej trzech z odznaczeniem, przeszła do klas wyższych.

Wogóle utrzymywał w r. 1901/1902 Internat u siebie 137 uczniów, a w tej liczbie prócz powyższych piętnastu, 8 zupełnie bezpłatnie, 31 zaś za znaczną niższą zwyczajnej opłaty. Celujących było 13, maturzystów 4, z postępowaniem dobrym 113, z postępowaniem niedostatecznym tylko 7.

Subwencja dla stowarzyszenia sług katolickich pod wezwaniem św. Zyty we Lwowie. Towarzystwo to zostające pod pretektorem JE. księdza Arcybiskupa Dra Bilczewskiego utrzymuje schronisko dla sług chwilowo bez zajęcia, udziela bezpłatnej opieki lekarskiej, pośredniczy w wyszukaniu pracy, urządziło też szwalnię i kurs dla analfabetów. Ze względu zaś na wielki brak sług należycie fachowo wykształconych utworzyło to Towarzystwo u siebie szkołę gotowania i prasowania z podziałem nauki na kursy trzymiesięczne, a według planu spodziewa się co roku dać około 50 sługom zawodowe wykształcenie.

Po zbadaniu petycji do Wysokiego Sejmu wniesionej postanowił Wydział krajowy, ze względu na pożyteczność Towarzystwa, wstawić do preliminarza na r. 1903 kwotę 200 K jako subwencję dla tego Towarzystwa.

Petycja czytelnicy polskiej w Kutach. Stowarzyszenie Czytelni Polskiej w Kutach wniosło 30. czerwca 1902 do Wysokiego Sejmu petycję o udzielenie subwencji na pokrycie reszty ceny kupna własnego domu oraz na adaptację tegoż. Uchwałą z dnia 11. lipca 1902 odstąpił Wysoki Sejm tę petycję Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Czytelnia polska w Kutach założoną została przed laty 10 przez ks. Jakóba Moszoro, obecnego infułata ormiańskiej kapituły we Lwowie oraz przez ks. Jana Smagowicza — w celu krzewienia oświaty i kultury wśród warstw szerokich ludu i mieszczaństwa w tym najdalej na południowy wschód wysuniętym zakątku kraju. Zadania te spełnia Czytelnia Polska zapomocą rozpożyczania doborowych książek, których już około 1.000 tomów w swej bibliotece posiada, dalej zapomocą wykładów popularnych naukowej treści, urządzenie zabaw towarzyskich, przedstawień amatorskich oraz przez kultywowanie śpiewu kościelno-choralnego. Brak sali odpowiedniej na liczniejsze zebrania, zniewolił Towarzystwo do zakupu własnego domu murywanego za cenę 6.000 K, z której jednak zaledwie połowę zdołano zapłacić gotówką, 2.000 K pożyczono na hipotekę domu, 1.000 K zaś nie ma dotychczas pokrycia. Dom ten, aby odpowiadał celowi, wymaga adaptacji przez dobudowę większej sali, na co potrzebną jest kwota 3.000 K, której Towarzystwo nie posiada. Na ten cel głównie miałyby być użytą subwencja, o którą Towarzystwo w swej petycji prosi Wydział Rady powiatowej w Kossowie, do którego Wydział krajowy zwrócił się o informację, popiera petycję, oświadczając w swem piśmie z 10. grudnia 1902 l. 1.964, „że Wydział czytelnicy polskiej w Kutach spełnia swe zadanie wzo- zowo i dlatego zasługuje na uwzględnienie swej prośby“.

Petycja p. Iwana Lewickiego o subwencję na wydawnictwo historyi narodu ruskiego w XIX. wieku. Wydawnictwo to obejmuje ułożone w porządku alfabetycznym bardzo szczegółowe monografie osób, które od r. 1772 począwszy w życiu publicznym Rusi galicyjskiej odegrały lub odgrywają jeszcze jakąś ważniejszą rolę. W tem, programem określonym zadaniu tkwi już poniekąd ocenienie wartości i pożytku dzieła, którego autor zresztą dał się już poznać społeczności ruskiej poprzednio (w r. 1895) wydaną 2 tomową Bibliografią ruską. Zasiągnąwszy jeszcze autentycznej informacji w drodze poufnej tak o autorze jak i jego wydawnictwie, uznał Wydział krajowy wydawnictwo to godnym pewnego poparcia i wstawił do preliminarza na r. 1903 kwotę 200 K tytułem jednorazowego zasiłku na cele tego wydawnictwa.

Wystawy obrazów na prowincyi.

Dyrekcya lwowskiego Towarzystwa sztuk pięknych postanowiła urządzić w większych miastach prowincjonalnych wystawy dzieł sztuki a to przede wszystkim dzieł pierwszorzędnej wartości artystów naszych. Zamiar ten wprowadziła Dyrekcya w życie już w ciągu roku 1902, urządzając w czasie od marca do maja 1902 w czterech miastach Galicyi wschodniej wystawy sztuki obejmujące, oprócz 90 obrazów młodszych artystów, pierwszorzędne arcydzieła, jak prof. Brandta „Kulig Sobieskiego“, nieznaną obraz Grottgera „Sobieski pod Wiedniem“, znakomite portrety z prywatnej własności pędzla Pochwalskiego i Augustynowicza.

Wystawy te zwiedziło razem osób 4.000, ale rezultat finansowy był ujemny i przyniósł Towarzystwu dotkliwą stratę materyalną.

To spowodowało Dyrekcję Towarzystwa do wniesienia petycji do Wysokiego Sejmu o udzielenie stałej rocznej subwencji w kwocie 2.000 K na urządzanie co roku wystaw sztuki w głównych miastach prowincjonalnych Galicyi.

Wydział krajowy, któremu uchwałą z dnia 11. lipca 1902 Wysoki Sejm odstąpił petycję powyższą do zbadania, musi z uznaniem wyrazić się o pobudkach, jakie Dyrekcję Towarzystwa sztuk pięknych skłoniły do powzięcia postanowienia, mającego na celu szerokim kołem otworzyć podwoje sztuki i zapoznać je z wyborowemi dziełami artystów naszych. Rozszerzając w ten sposób zakres swej dotychczasowej działalności, spełniać będzie Towarzystwo w wyższej niż dotąd mierze szlachetną swą misję kulturalną a wątpić nie można, że po przełamaniu początkowych trudności znajdzie w poparciu ogółu także materyalne warunki powodzenia.

Zważywszy, że wyniki pierwszej próby zrobionej przez Towarzystwo w powyższym kierunku nie mogą dać dostatecznej podstawy do ocenienia żywotności tego przedsięwzięcia, uznał Wydział krajowy, że przedwczesnem byłoby przedstawiać Wysokiemu Sejmowi jakiegokolwiek wnioski co do przyznania stałej subwencji na cel wspomniany.

Spółka „Ochrony i pomocy narodowej w Białej“.

Na posiedzeniu z dnia 27. czerwca 1902 postawił p. ks. Stojałowski wniosek udzielenia Spółce ochrony i pomocy narodowej w Białej pożyczki bezprocentowej 25.000 K na budowę domu robotniczego w Lipniku, oraz zapomogi 5.000 K na urządzenie Ochronki polskiej pod zarządem SS. Felicjanek w domu nabytym przez Spółkę w Bielsku.

Uchwałą z dnia 12. lipca 1902 przekazał Wysoki Sejm wniosek co do udzielenia pożyczki bezprocentowej 25 000 K na budowę domu robotniczego w Lipniku, Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy na najbliższej sesji sejmowej.

Wskutek tej uchwały Wydział krajowy zwrócił się przede wszystkim do Dyrekcji samejże Spółki o udzielenie bliższych wyjaśnień o organizacji, zakresie działania i stanie finansowym Spółki a równocześnie poczynił inne kroki dla zebrania potrzebnych informacji. Badania nie są jeszcze ukończone; ale informacje już dotąd zebrane chociaż potwierdzają konieczną i pilną potrzebę przyścia w pomoc zagrożonej na kresach ludności polskiej, to jednak z drugiej strony odsłaniają takie przeszkody prawnej natury, przed których usunięciem przychylnie załatwienie wniosku w tej formie, w jakiej został podany, nastąpićby nie mogło. W obecnym stadium nie może jeszcze Wydział krajowy przedstawić Wysokiemu Sejmowi żadnego wniosku załatwienia tej sprawy.

## Macierz Polska.

Z przedłożonego Wydziałowi krajowemu sprawozdania z działalności „Macierzy Polskiej“ w r. 1902 podajemy najważniejsze szczegóły.

Na czele Rady Nadzorczej Macierzy Polskiej stoi jako kurator Marszałek krajowy Andrzej hr. Potocki, obok niego zasiadają w Radzie Nadzorczej książe Andrzej Lubomirski i ks. Infułat Feliks Zabłocki. Z powodu niedobrego stanu zdrowia ustąpił w tym roku Mie-

czysła w hr. Rey. Na opróżnione po nim miejsce, jako też na miejsce po zmarłym śp. księdzu arcybiskupie Isakowiczu kooptowała Rada Nadzorcza Najprzewielebniejszego ks. Arcybiskupa Józefa Bilczewskiego o i JE. Stanisława hr. Badeniego.

Przewodniczącym Rady wykonawczej pozostaje nadal prof. Dr. Ludwik Finkel, zastępcą przewodniczącego Członek Wydziału krajowego i Zastępca marszałka, Dr. Tadeusz Pilat, w skład zaś Rady wchodzi jako członkowie pp. Dr. Tadeusz Skałkowski, Najprzew. ks. Arcybiskup Józef Teodorowicz, dyrektor Władysław Tyniecki, prof. Dr. Ignacy Zakrzewski i radca szkolny c. k. inspektor krajowy, Mieczysław Zaleski.

Wskutek połączenia się w roku bieżącym Fundacji „Macierzy Polskiej“ z Fundacją im. „Tadeusza Kościuszki“ zaprosiła Rada wykonawcza Macierzy Polskiej w myśl uchwały z 29. maja 1902 roku członków komitetu Fundacji im. Kościuszki prof. Dr. Antoniego Kalinę i dyrektora Jana Soleskiego do stałego współdziałania w obradach Rady wykonawczej „Macierzy Polskiej“.

Sekretarzem „Macierzy Polskiej“ jest prof. Dr. Konstanty Wojciechowski, czynności administratora pełni p. Józef Bałaban.

Jak w latach poprzednich, tak i w bieżącym roku starała się Rada wykonawcza nie stracić z oka żadnego z celów, przekazanych jej statutem i tradycją, owszem, z zadowoleniem stwierdzić należy, że czynności jej były w tym roku ożywione, a rezultat usiłowań można wogóle nazwać pomyślnym.

W bibliotece Macierzy wydała Rada wykonawcza, stosownie do obowiązujących uchwał, książek cztery, w ogólnej objętości 62 arkuszy druku. Oto ich wykaz:

1. *Konstytucja austriacka* napisał Dr. Zdzisław Próchnicki. (Z powsz. wykł. uniw.) stron. 180.

2. *O budowie i pielęgnowaniu ciała ludzkiego podczas zdrowia i choroby.* Napisał i 60-ma rycinami objaśnił Dr. Henryk Kowalski. Str. 456.

3. *Święty Kazimierz królewicz polski.* Napisał Dr. Fryderyk Papée. Str. 64.

4. *Nad Niemnem* — powieść Elizy Orzeszkowej wydała Antonina Morzkowa. Str. 292.

Nie zapomniła również Rada wykonawcza o dziale gospodarczym i wydała jako 75. numer „Wydawnictwa“: *Praktyczne rady i wskazówki chowu królików* napisane przez M. C. Prawdzica Str. 44.

Prócz wymienionych czterech tomików „Biblioteki“ i dwóch tomików „Wydawnictw“, wybito nadto w tym roku z stereotypów 5.000 egzemplarzy pism poetycznych Adama Mickiewicza.

W wydawanym przez „Macierz“ czasopiśmie „Niedziela“ da się zauważyć zmiana na lepsze. Nowa redakcja powiększyła treść gazetki, zwróciła baczną uwagę na sprawy bieżące i ujęła podawane wiadomości w szczegółowe działy. Utworzyła stałą rubrykę dla „gospodarstwa handlu i przemysłu“, nadto drugą rubrykę „Z pism ludowych“, w której znajdują od czasu do czasu pomieszczenie ważniejsze artykuły z gazetek, wydawanych dla ludu, w stosownym streszczeniu. Liczba prenumeratorów „Niedzieli“ podniosła się do końca roku 1902 o 160, a nowi czytelnicy należą wyłącznie do włościan. Ogólna liczba prenumeratorów wynosi 1.274.

„Kalendarz Macierzy Polskiej“ dostarczył, jak w roku ubiegłym, na podstawie zawartego układu, p. Kasper Woynar.

Ogółem wybito w tym roku z funduszy „Macierzy Polskiej“ 26.000 egzemplarzy książeczek, a więc o 2.000 egzemplarzy więcej niż w roku poprzednim.

Rozeszło się 32.196 egzemplarzy, czyli w porównaniu z rokiem ubiegłym o 12.604 egzemplarzy więcej. Od początku istnienia „Macierzy Polskiej“ wybito 686.000 egzemplarzy, rozeszło się 615.034.

Objawem pocieszającym jest, że wydawnictwa „Macierzy“ poczęły się w roku bieżącym rozchodzić również w Królestwie Polskiem, przez cenzurę bowiem przeszedł szereg dziełek „Macierzy“. Główny skład książeczek

„Macierzy Polskiej“ dla Królestwa i Cesarstwa znajduje się, na mocy zawartego w r. b. układu, w księgarni E. Wendego i Spółki.

Sprawa powtórnego wydania Encyklopedyi „Macierzy“, której nakład w 5.000 egzemplarzy został w przeciągu niespełna 4 lat w zupełności wyczerpany, jest przedmiotem osobnego sprawozdania Wydziału krajowego.

Stosownie do przepisu Art. 26. aktu fundacyi „Macierz Polska“ przedkłada Wydział krajowy z zarządu majątku zakładowego tej fundacyi następujące sprawozdanie:

## R o k 1902.

### A) Dochody.

	Gotówka	Efekta
1. Subwencya i datki dobrowolne:		
a) subwencya z funduszu krajowego . . . . .	10.000 K — gr.	
b) subwencya od gminy m. Lwowa . . . . .	400 „ — „	
c) subwencya od Rady pow. m. Stanisławowa . . . . .	24 „ — „	
2. Dochód ze sprzedaży wydawnictw własnych . . . . .	13.805 „ — „	
3. Odsetki od efektów . . . . .	3.182 „ — „	
4. Efekta zakupione . . . . .		2.200 K — gr.
Suma dochodów . . . . .	27.411 K — gr.	2.200 K — gr.
5. Do tego zapas z początkiem roku 1902 . . . . .	5.151 „ 29 „	76.943 „ 52 „
Razem . . . . .	32.562 K 29 gr.	79.143 K 52 gr.

### B) Wydatki.

	Gotówka	Efekta
1. Koszta wydawnictw własnych . . . . .	20.619 K 79 gr.	
2. „ administracyi . . . . .	6.123 „ 63 „	
3. Zasiłki naukowe dla dzieci niezamożnych rodziców . . . . .	1.920 „ — „	
4. Odsetki bierne i podatek rentowy od kuponów . . . . .	11 „ 80 „	
5. Efekta spieniężone . . . . .		2.138 K 40 gr.
Suma wydatków . . . . .	28.675 K 22 gr.	2.138. K 40 gr.
6. Do tego zapas z końcem r. 1902 . . . . .	3.887 „ 07 „	77.005 „ 12 „
Razem . . . . .	32.562 K 29 gr.	79.143 K 52 gr.

Wykazany powyżej pod poz. 6. wydatków zapas z końcem r. 1902 w gotówce 3.887 K 07 gr. jest zapasem majątku obrotowego; zaś w efektach 77.005 K 12 gr. jest zapasem majątku zarodowego fundacyi.

Fundacya  
im. Tadeusza  
Kościuszki.

W roku 1902 weszła w życie fundacya im. Tadeusza Kościuszki złączona ściśle z Macierzą Polską i mająca wspólne z nią zadania i cele. W zeszłorocznem swem sprawozdaniu z czynności podał Wydział krajowy do wiadomości Wysokiego Sejmu główne postanowienia statutu tej fundacyi oraz stan jej majątku, który wynosi przeszło 67.000 K a nadto 30.000 K ulokowanych na hipotece realności szkoły polskiej w Białej. Zarząd majątku zarodowego fundacyi spoczywa w ręku Wydziału krajowego, administracyę dochodów zaś sprawuje komitet administracyjny, w którego skład wchodzi wszyscy członkowie Rady wykonawczej Macierzy Polskiej oraz dwaj członkowie Zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego, przez ten Zarząd delegowani.

Pierwsze posiedzenie odbył komitet administracyjny dnia 4. czerwca 1902, uchwalono na nim regulamin, który wprowadza jak najściślejszy Związek fundacyi z Macierzą Polską, postanawiając, że wszelkie wydawnictwa fundacyi oznaczone będą jako „Wydawnictwo Macierzy Polskiej nakładem fundacyi im. T. Kościuszki“.

Postanowiono również, że Zarząd wydawnictw, sprzedaż, wysyłkę ich i wszelkie inne połączone z tem czynności administracyjne wykonywać będzie administracya Macierzy Polskiej. Regulamin ten zatwierdził Wydział krajowy uchwałą z 24. czerwca 1902.

Stosownie do propozycyi Rady wykonawczej Macierzy Polskiej uchwalono wydać jako pierwszą książkę z fundacyi — dzieło o Tadeuszu Kościuszcze. Książka ta napisana przez p. Antoniego Chołoniewskiego wyszła z druku w jesieni 1902 r. Zdobi ją 40 rycin i 2 tablice kolorowane wojsk kościuszkowskich. Dzieło to wydrukowano w 7.500 egzemplarzy, a powodzenie jego jest nadzwyczajne.

Drugie wydawnictwo, pomyślane na obszerną skalę jest właśnie w toku przygotowania. Korzystając z postanowienia statutu, który pozwala użyć na cele wydawnictwa, sposobem pożyczki, pewną część majątku zarodowego fundacyi, zwrócił się komitet administracyjny do Wydziału krajowego z prośbą o pozwolenie na użycie z majątku zarodowego sumy 20.000 K na wydawnictwo dzieła pod tyt. „Polska — obrazy i opisy“. Dzieło to wychodzić ma zeszytami i podać wszechstronny opis ziem polskich, skreślony przez znanych literatów i uczonych. Będzie to rodzaj popularnej ilustrowanej encyklopedyi rzeczy polskich. Zbadawszy dokładnie przedłożony sobie plan wydawnictwa tego i zapewniwszy zwrot pożyczki majątkowi zarodowemu, Wydział krajowy uznał, że uchwała komitetu administracyjnego oparta jest ściśle na postanowieniach statutu, udzielił jej przeto swego zatwierdzenia.

„Proświta“. Towarzystwo „Proświta“ przedłożyło Wydziałowi krajowemu seryę książeczek wydanych dla ludu w r. 1902. Serya ta obejmuje dziełka następujące: Ilustrowany kalendarz na r. 1902, Wybór deklamacyj, Historię Moskwy, O łączeniu gruntów czyli komasacyi, Na posłuchanie do Wiednia, Z czego umarła Melasia, Pierwszy gorzelnik i Synek Bogdana.

Po zbadaniu tych dziełek i przekonaniu się, że ani pod względem piśmowni ani tendencyi nie wykraczają przeciw ustanowionym przez Wysoki Sejm warunkom, postanowił Wydział krajowy wypłacić Towarzystwu „Proświta“ subwencyę 6.000 K na r. 1902 uchwaloną.

Sprawozdania ze swej działalności w r. 1902 Towarzystwo nie przedłożyło Wydziałowi krajowemu z powodu, że sprawozdania takie ogłasza drukiem raz na dwa lata, a najbliższe, obejmujące lata 1902 i 1903, wydane zostanie dopiero w następnym roku.



THE UNIVERSITY OF CHICAGO

PHYSICS DEPARTMENT

PHYSICS 309

LECTURE NOTES

BY

PROFESSOR

ROBERT A. FAY

CHICAGO, ILLINOIS

1963

PHYSICS 309

LECTURE NOTES

BY

PROFESSOR

ROBERT A. FAY

CHICAGO, ILLINOIS

1963

PHYSICS 309

LECTURE NOTES

BY

PROFESSOR

ROBERT A. FAY

CHICAGO, ILLINOIS

1963













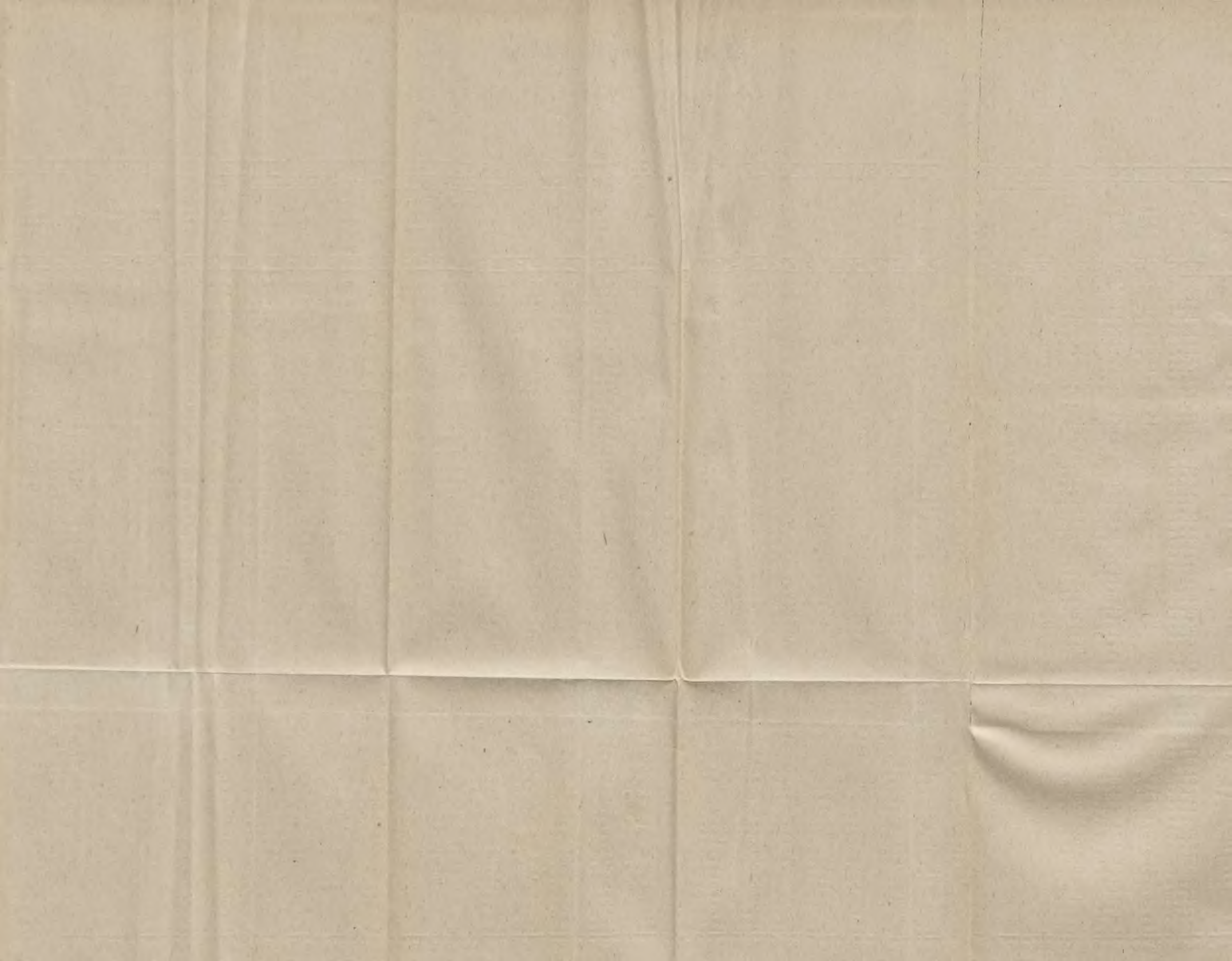








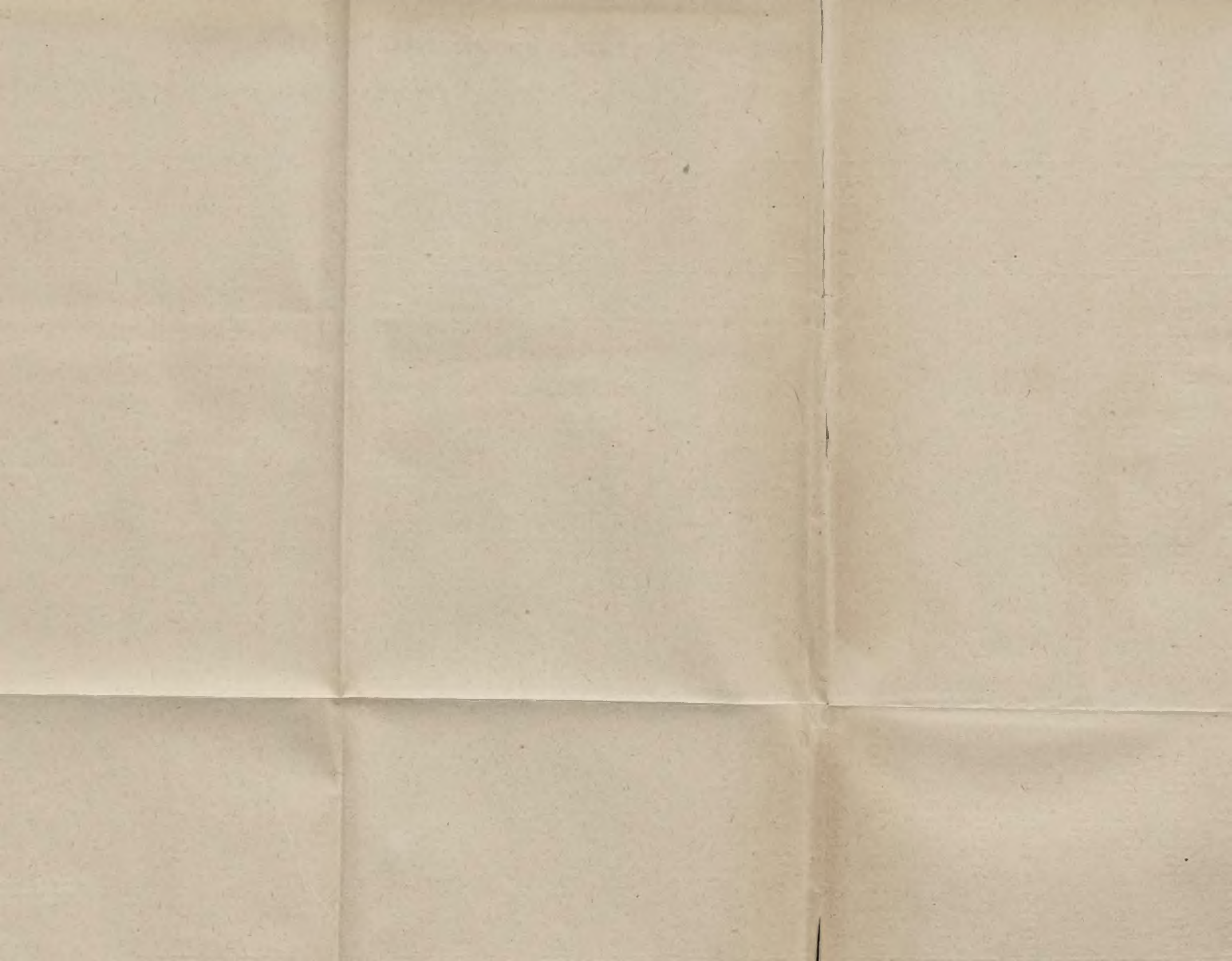










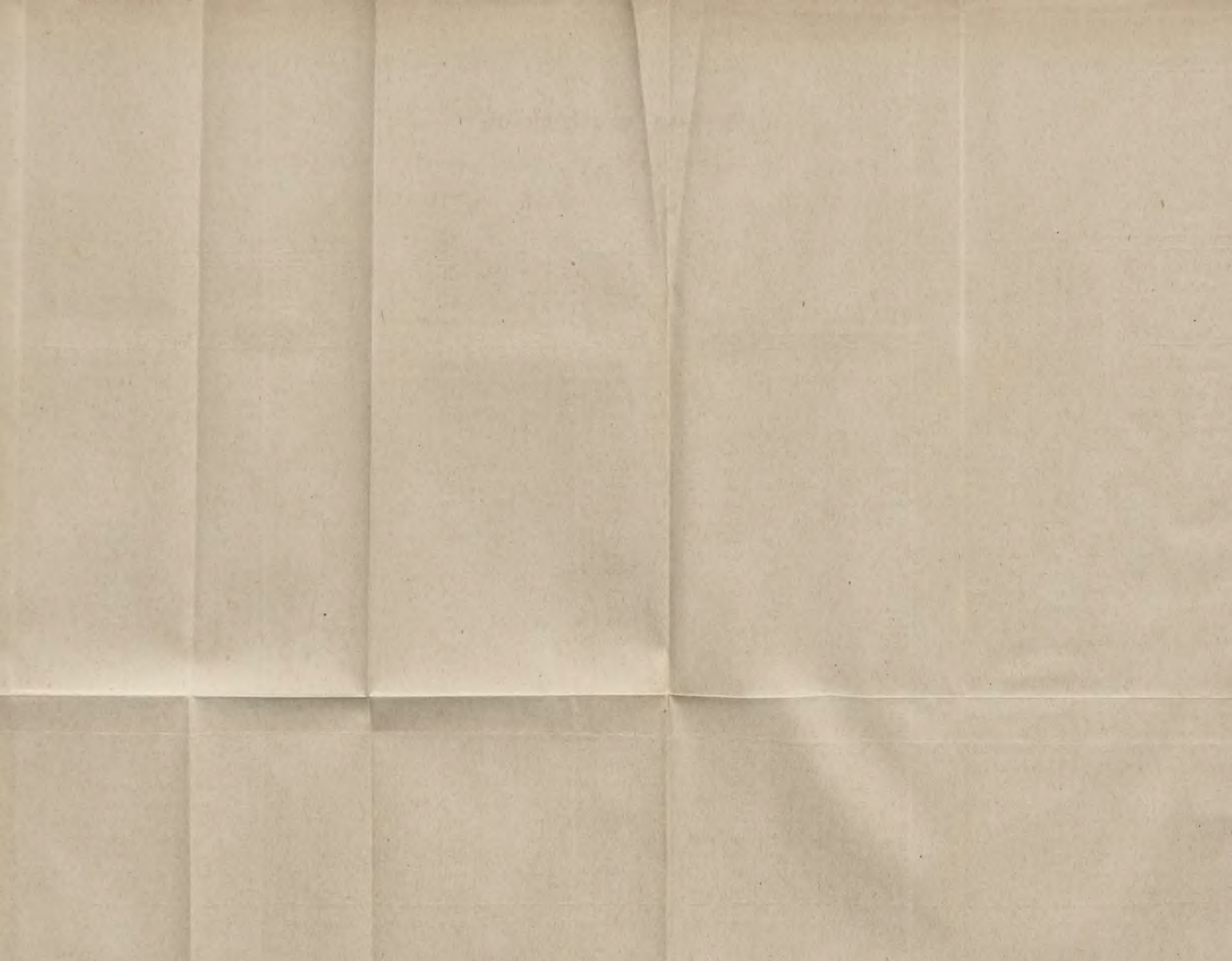




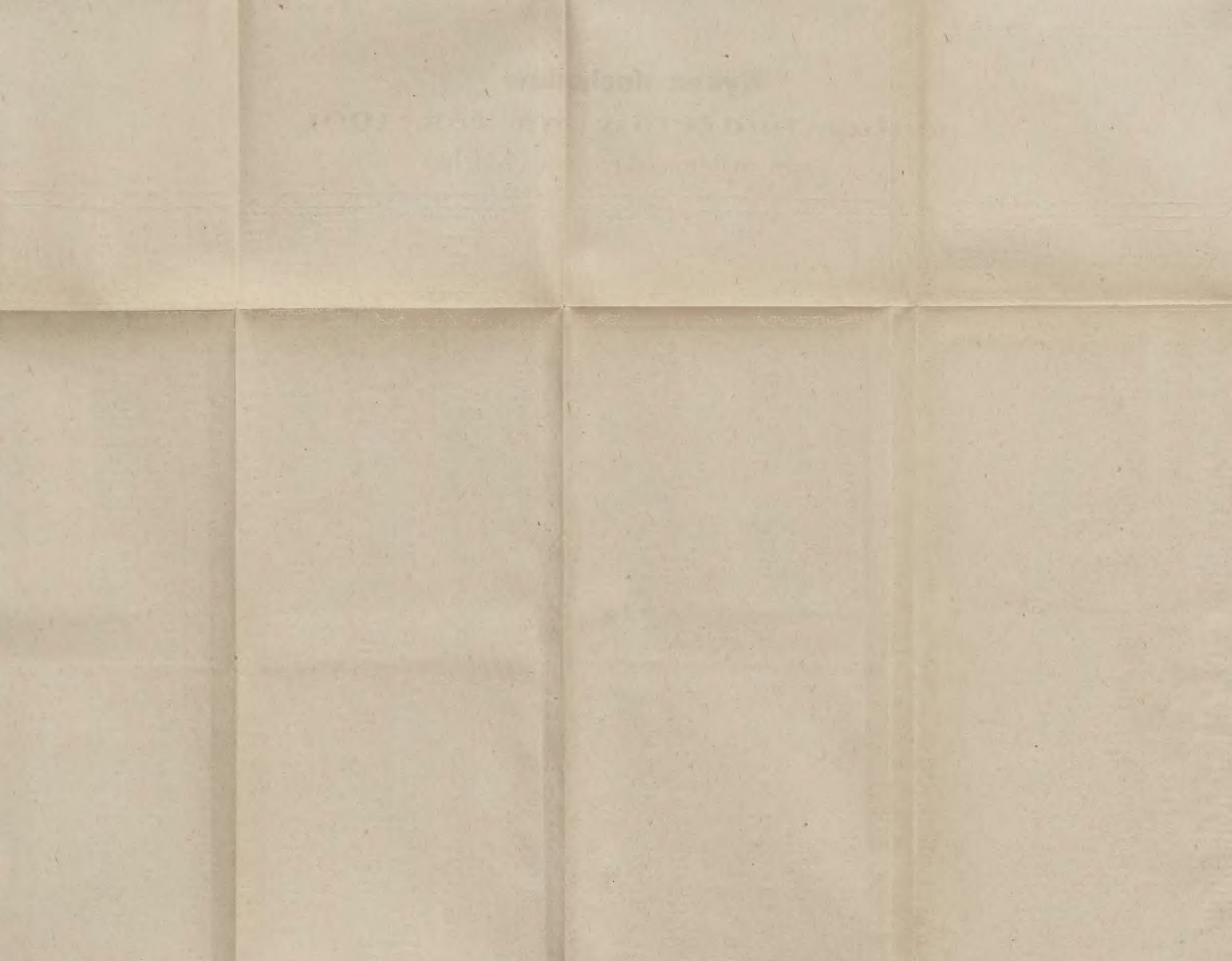




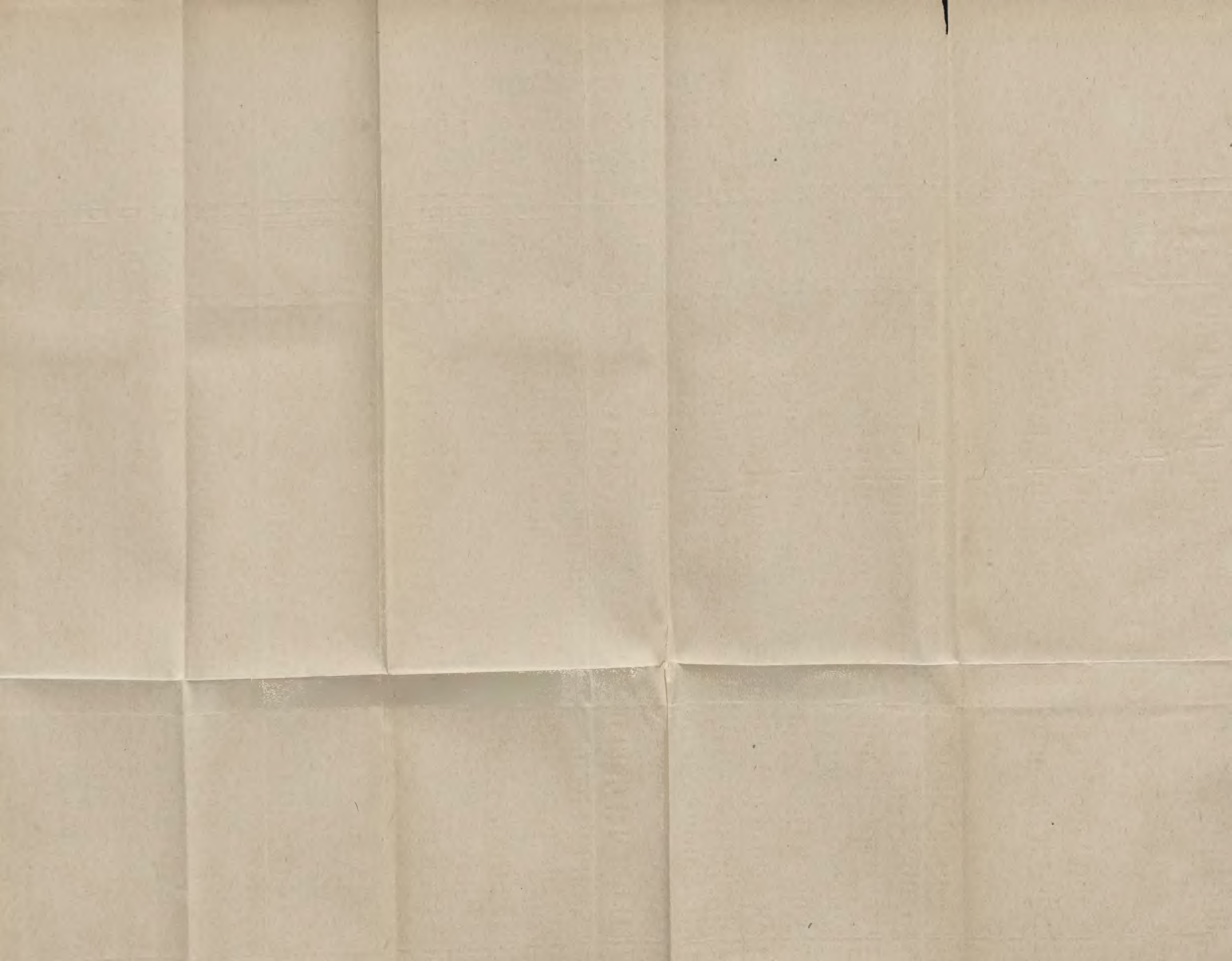












# W y k a z

uchwalonej stopy procentowej dodatków na cele gminne podług budżetów na r. 1901.

Liczba porz.	Nazwa powiatu	Ilość gmin i przeciętna stopa procentowa dodatków gminnych przez nie pobieranych bez dodatku drogowego.					Razem gmin		Ogółem gmin	Uwaga
		%					z dodatkami gminnymi	bez dodatków gminnych		
		do 20	od 21—50	od 51—100	od 101 i wyżej	przeciętnie				
1	Biała . . .	13	32	20	—	37 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	65	3	68	
2	Bóbrka . . .	13	72	5	—	36 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	90	—	90	
3	Bochnia . . .	68	43	—	—	20	111	28	139	
4	Bohorodczany	4	23	—	—	6	27	10	37	
5	Borszczów . .	22	53	—	—	26	75	—	75	
6	Brody . . .	18	81	—	—	34 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	99	3	102	
7	Brzesko . . .	3	103	—	—	63 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	106	6	112	
8	Brzeżany . . .	2	51	21	—	37	74	1	75	
9	Brzozów . . .	12	40	—	—	26	52	4	56	
10	Buczacz . . .	9	75	—	—	44 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	84	4	88	
11	Chrzanów . . .	11	71	—	—	40	82	2	84	
12	Cieszanów . . .	13	51	—	—	32	64	2	66	
13	Czortków . . .	6	39	—	—	38 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	45	—	45	
14	Dąbrowa . . .	42	47	—	—	24 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	89	16	105	
15	Dobromil . . .	9	69	16	—	39	94	2	96	
16	Dolina . . .	8	64	15	—	46	87	—	87	
17	Drohobycz . . .	14	49	12	—	44	75	4	79	
18	Gorlice . . .	17	56	13	—	36	86	1	87	
19	Gródek . . .	15	52	—	—	33	67	2	69	
20	Grybów . . .	14	54	1	—	35	69	3	72	
21	Horodenka . . .	13	36	—	—	25	49	—	49	
22	Husiatyn . . .	15	33	3	—	29	51	—	51	
23	Jarosław . . .	67	28	—	—	16 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	95	16	111	
24	Jasło . . .	61	90	—	—	31	151	3	154	
25	Jaworów . . .	4	65	—	—	36	69	4	73	
26	Kalusz . . .	16	48	1	—	32	65	4	69	
27	Kamionka . . .	34	54	—	—	23	88	4	92	
28	Kolbuszowa . . .	5	53	—	—	35	58	4	62	
29	Kołomyja . . .	26	46	—	—	30	72	3	75	
30	Kossów . . .	4	39	—	—	36	43	2	45	
31	Kraków . . .	17	80	6	—	34	103	6	109	
32	Krosno . . .	32	39	—	—	23	71	12	83	
33	Limanowa . . .	26	60	—	—	32	86	5	91	
34	Lisko . . .	17	134	—	—	35	151	3	154	
35	Lwów . . .	55	70	—	—	32	125	6	131	
36	Łańcut . . .	62	37	—	—	17	99	9	108	
37	Mielec . . .	19	76	—	—	32	95	1	96	
38	Mościską . . .	9	64	—	—	18	73	5	78	
39	Myślenice . . .	38	17	—	—	15	55	10	65	
40	Nadwórna . . .	3	30	—	—	40	33	—	33	
41	Nisko . . .	7	50	—	—	33	57	1	58	

Liczba porz.	Nazwa powiatu	Ilość gmin i przeciętna stopa procentowa dodatków gminnych przez nie pobieranych bez dodatku drogowego					Razem gmin		Ogółem gmin	Uwaga
		0/10					z dodatkami gminnymi	bez dodatków gminnych		
		do 20	od 21—50	od 51—100	od 101 i wyżej	przeciętnie				
42	Nowy Targ .	23	50	—	—	50	73	3	76	
43	Pilzno .	29	30	—	—	21	59	2	61	
44	Podhajce . .	11	50	3	—	39 <sup>1/2</sup>	64	1	65	
45	Przemysł . .	44	58	—	—	30	102	20	122	
46	Przemysłany .	24	42	1	—	28	67	2	69	
47	Rawa . . . .	19	47	5	—	32	71	3	74	
48	Rohatyn . . .	37	58	—	—	23 <sup>1/2</sup>	95	4	99	
49	Ropczyce . .	20	56	—	—	34	76	3	79	
50	Rudki . . . .	17	53	—	—	29	70	3	73	
51	Rzeszów . . .	21	87	—	—	36	108	8	116	
52	Sambor . . . .	17	57	1	—	36	75	11	86	
53	Sanok . . . .	17	95	8	1	37	121	7	128	
54	Śącz Nowy . .	57	90	3	—	31	150	17	167	
55	Skalał . . . .	15	48	1	—	29	64	—	64	
56	Śniatyn . . .	6	22	—	—	36 <sup>1/2</sup>	28	13	41	
57	Sokal . . . .	20	76	—	—	33	96	3	99	
58	Stanisławów .	10	56	—	—	42	66	8	74	
59	Stary Sambor	12	42	—	—	29	54	5	59	
60	Stryj . . . . .	14	67	17	—	42 <sup>1/2</sup>	98	3	101	
61	Tarnobrzeg .	8	50	10	—	32	68	3	71	
62	Tarnopol . . .	11	70	—	—	34	81	2	83	
63	Tarnów . . . .	15	60	7	—	38	82	3	85	
64	Tłumacz . . .	11	54	—	—	29	65	—	65	
65	Trembowla . .	4	33	3	—	34	40	2	42	
66	Turka . . . . .	27	46	—	—	26	73	1	74	
67	Wadowice . .	38	49	1	—	21	88	15	103	
68	Wieliczka . .	43	111	1	—	42	155	10	165	
69	Zaleszczyki .	15	40	—	—	29	55	2	57	
70	Zbaraż . . . .	25	33	—	—	24	58	—	58	
71	Złoczów . . .	29	109	—	—	32	138	2	140	
72	Żółkiew . . .	14	49	8	—	36	71	2	73	
73	Żydaczów . .	20	33	—	—	33	53	21	74	
74	Żywiec . . . .	19	51	—	—	29	70	—	70	
	Razem .	1.535	4.146	182	1	2.382	5.864	368	6.232	



# Wykaz

gminnych kas pożyczkowych za rok 1900.

L. porz.	Nazwa powiatu	Ilość		Stan kasy z końcem roku 1900.		U w a g a.
		gmin	kas pożyczkowych	K.	gr.	
1	Biała . . . . .	69	—	—	—	Niema żadnych kas.
2	Bóbrka . . . . .	90	66	281.356	89	
3	Bochnia . . . . .	141	105	140.247	76	
4	Bohorończany . . . . .	37	17	41.140	—	
5	Borszczów . . . . .	75	57	208.947	94	
6	Brody . . . . .	103	65	168.890	09	
7	Brzesko . . . . .	112	109	561.421	35	
8	Brzeżany . . . . .	75	51	184.211	64	
9	Brzozów . . . . .	56	44	208.723	74	
10	Buczacz . . . . .	86	80	277.420	97	
11	Chrzanów . . . . .	84	2	3.181	39	
12	Cieszanów . . . . .	69	—	—	—	Mimo licznych urgensów wykazu nie nadesłano.
13	Czortków . . . . .	45	45	294.152	59	
14	Dąbrowa . . . . .	105	96	271.525	31	Mimo licznych urgensów wykazu nie nadesłano.
15	Dobromil . . . . .	96	2	14.701	17	
16	Dolina . . . . .	89	52	162.999	32	
17	Drohobycz . . . . .	79	—	—	—	
18	Gorlice . . . . .	89	89	194.026	54	
19	Gródek . . . . .	70	2	21.812	69	
20	Grybów . . . . .	72	72	154.000	68	
21	Horodenka . . . . .	50	—	—	—	
22	Husiatyn . . . . .	51	53	411.979	06	
23	Jarosław . . . . .	111	91	375.583	16	
24	Jaśło . . . . .	155	147	295.124	08	
25	Jaworów . . . . .	73	25	40.432	49	
26	Kałuż . . . . .	69	69	301.459	42	
27	Kamionka . . . . .	92	81	314.057	59	
28	Kolbuszowa . . . . .	62	57	255.258	21	
29	Kołomyja . . . . .	75	61	134.012	56	
30	Kossów . . . . .	45	13	312.963	69	
31	Kraków . . . . .	109	—	—	—	Niema żadnych kas.
32	Krosno . . . . .	84	81	315.373	60	
33	Limanowa . . . . .	90	91	190.563	76	
34	Lisko . . . . .	154	4	9.689	69	
35	Lwów . . . . .	130	90	356.407	03	
36	Łańcut . . . . .	108	83	567.441	39	
37	Mielec . . . . .	96	94	358.278	50	
38	Mościska . . . . .	78	18	92.781	23	
Do przeniesienia .		3.274	2.012	7,520.165	53	

L. porz.	Nazwa powiatu	Ilość		Stan kasy z końcem roku 1900.		U w a g a.
		gmin	kas pożyczkowych	K.	gr.	
	Z przeniesienia .	3.274	2.012	7,520.165	53	
39	Myslenice . . . . .	67	7	22.892	02	
40	Nadwórna . . . . .	38	7	23.253	59	
41	Nisko . . . . .	60	42	167.789	93	
42	Nowy Targ . . . . .	76	12	50.947	02	
43	Pilzno . . . . .	61	41	125.570	21	
44	Podhajce . . . . .	65	57	284.184	—	
45	Przemysł . . . . .	123	58	199.482	24	
46	Przemysłany . . . . .	69	15	72.863	68	
47	Rawa . . . . .	72	20	185.902	82	
48	Rohatyn . . . . .	100	99	239.453	48	
49	Ropczyce . . . . .	79	52	85.705	13	
50	Rudki . . . . .	73	7	81.547	25	
51	Rzeszów . . . . .	116	107	368.615	31	
52	Sambor . . . . .	86	21	60.878	16	
53	Sanok . . . . .	130	53	174.821	06	
54	Nowy Sącz . . . . .	167	56	178.587	45	
55	Skalat . . . . .	62	64	588.827	22	
56	Sniatyn . . . . .	41	14	68.821	37	
57	Sokal . . . . .	99	75	256.750	07	
58	Stanisławów . . . . .	75	25	104.806	86	
59	Stary Sambor . . . . .	58	21	54.362	70	
60	Stryj . . . . .	102	20	176.324	27	
61	Tarnobrzeg . . . . .	71	63	318.189	84	
62	Tarnopol . . . . .	83	85	653.123	01	
63	Tarnów . . . . .	85	83	297.307	46	
64	Tłumacz . . . . .	60	30	136.764	37	
65	Trembowła . . . . .	43	30	249.691	61	
66	Turka . . . . .	74	3	13.265	54	
67	Wadowice . . . . .	111	5	31.628	21	
68	Wieliczka . . . . .	156	45	28.167	84	
69	Zaleszczyki . . . . .	57	36	167.423	23	
70	Zbaraż . . . . .	62	49	218.173	83	
71	Złoczów . . . . .	141	107	342.103	87	
72	Żółkiew . . . . .	74	12	75.150	64	
73	Żydaczów . . . . .	73	62	392.732	93	
74	Żywiec . . . . .	70	1	83.725	60	
	Razem .	6.253	3.504	14,079.999	35	

# W y k a z

## powiatowych kas pożyczkowych za rok 1900.

L. porz.	P o w i a t	Stan kasy z końcem roku 1900		U w a g a
		K	g	
1	Brzesko . . . . .	35.241	—	
2	Borszczów . . . . .	9.370	44	W likwidacyi.
3	Czortków . . . . .	2.123	—	"
4	Dobromil . . . . .	106.095	72	
5	Drohobycz . . . . .	220.634	49	
6	Horodenka . . . . .	—	—	Kasa przestała istnieć.
7	Jaworów . . . . .	29.754	68	W likwidacyi.
8	Kossów . . . . .	123.323	84	
9	Nadwórna . . . . .	44.228	16	
10	Pilzno . . . . .	62.413	88	
11	Rzeszów . . . . .	126.607	28	
12	Sambor . . . . .	337.478	90	
13	Turka . . . . .	102.770	16	W likwidacyi.
14	Wieliczka . . . . .	256.047	49	
15	Złoczów } a) Stan kasy dawnej . . . . .	3.389	69	W likwidacyi. nowopowstałej.
		b) " " . . . . .	10.542	
16	Żydaczów . . . . .	10.548	56	W likwidacyi.
	Razem . . . . .	1,480.569	80	

# W y k a z

## powiatowych kas oszczędności za rok 1900.

Lp. porz.	Powiat	Wysokość wkładek		Pożyczki hipoteczne		Pożyczki komunalne		Weksle		Zastaw papierów wartościowych		Fundusz rezerwowy		Stan z końcem roku 1900		Uwaga
		K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	
1	Bochnia . . . . .	1,605	996 09	1,085	138 83	43,730	—	292,880	—	5,360	—	63,934	09	1,643	251 98	
2	Bohrodziany . . . . .	88,060	70	22,584	93	5,143	32	62,312	—	215	22	1,745	42	95	212 43	
3	Brody . . . . .	490,491	37	321,605	37	9,870	64	113,753	41	46,249	38	25,242	88	519	380 12	
4	Brzeżany . . . . .	386,303	05	267,963	81	—	—	111,507	60	1,140	22	—	—	398	985 75	
5	Buczacz . . . . .	191,105	07	13,764	85	3,400	—	178,238	—	4,086	—	684	18	253	853 92	
6	Dolina . . . . .	918,347	04	433,854	66	6,746	66	121,043	—	820	—	37,242	27	989	463 85	
7	Horodenka . . . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
8	Kałusz . . . . .	777,896	55	307,373	63	66,201	78	284,663	93	3,570	—	28,824	96	888	650 21	
9	Kolbuszowa . . . . .	152,386	20	132,354	92	—	—	10,324	—	100	—	3,475	42	155	852 92	
10	Kraków . . . . .	13,613,962	15	10,178,653	67	111,326	94	1,013,700	26	32,835	—	491,868	44	14,548	450 04	
11	Myślenice . . . . .	907,652	52	589,329	72	24,708	02	128,127	—	1,397	64	39,150	49	960	567 07	
12	Nowy-Targ . . . . .	449,694	67	234,840	62	—	—	171,068	31	7,210	—	2,546	33	464	576 37	
13	Ropczyce . . . . .	787,710	15	536,941	96	—	—	244,939	18	2,704	—	33,852	41	847	307 42	
14	Sambor . . . . .	297,507	43	132,809	02	7,656	64	129,217	38	—	—	29,629	12	301	768 85	
15	Sniatyn . . . . .	190,583	85	246,619	88	—	—	267,275	—	—	—	—	—	696	139 86	
16	Tarnobrzeg . . . . .	353,330	75	320,257	62	—	—	20,178	60	3,313	95	3,313	95	367	372	
17	Trembowła . . . . .	514,073	94	183,690	—	—	—	213,256	96	9,866	84	49,352	18	578	206 25	
18	Wadowice . . . . .	3,674,134	31	2,024,524	87	140,588	08	744,224	95	65,846	50	232,124	36	3,961	819 71	
19	Wieliczka . . . . .	2,607,792	12	1,651,617	39	—	—	596,537	77	4,736	76	126,023	82	2,910	336 11	
20	Zaleszczyki . . . . .	217,639	19	158,400	83	5,315	54	46,882	51	4,328	09	6,531	27	231	434 02	
	Razem . . . . .	28,224,667	15	18,842,326	58	424,687	62	4,770,129	86	193,779	60	1,175,540	59	30,812	628 83	

Mimo licznych urgensów wykazanie przedłożono.

# W y k a z

## miejskich kas oszczędności za rok 1900.

L. porządk.	Miejscowość	Wysokość wkładów oszczędności		Pożyczki hipoteczne		Pożyczki komunalne		Weksle		Zastaw papierów wartości.		Fundusz rezerwowy		Stan kasy z końcem roku 1900		Uwaga
		K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	
1	Biała	10,831.938	32	8,543.342	51	500.000	—	57.157	64	65.090	—	838.748	94	11,465.341	98	
2	Bochnia	2,241.247	47	1,484.538	35	—	—	510.014	90	25.519	—	194.856	51	2,522.776	82	
3	Dobromil	200.856	16	128.886	50	—	—	69.355	—	1.710	—	2.794	58	209.412	08	
4	Drohobycz	1,233.644	24	904.766	53	—	—	339.248	96	8.128	—	31.188	28	1,315.613	88	
5	Jarosław	2,586.266	95	1,083.951	32	234.816	88	452.759	70	26.990	42	209.231	19	2,664.367	49	
6	Jasło	3,812.664	31	2,698.856	39	1.850	28	796.755	97	41.432	72	279.464	12	4,104.990	98	
7	Kołomyja	27.856.271	02	18,166.732	90	280.564	20	1,412.692	17	449.047	—	2,220.048	47	31,735.752	95	
8	Kraków	1,260.963	25	594.665	77	—	—	576.777	62	7.637	—	7.982	80	1,292.859	88	
9	Podgórze	2,536.538	90	1,688.700	85	523	36	688.613	—	664	—	376.277	79	3,057.296	68	
10	Rzeszów	4,505.410	26	3,032.084	28	541.791	60	446.014	—	21.241	73	400.666	13	4,553.163	71	
11	Sambor	3,679.861	08	2,781.080	49	46.468	84	195.906	68	58.854	—	283.093	35	3,737.686	47	
12	Sącz-Nowy	602.337	17	499.739	90	6.666	68	55.114	81	120	—	18.390	49	610.297	40	
13	Sokal	231.275	14	120.095	40	—	—	126.817	—	614	—	5.288	06	272.277	76	
14	Sniatyn	5,807.766	42	4,239.969	35	151.580	—	793.104	06	11.900	37	441.118	02	6,621.097	19	
15	Stanisławów	1,184.612	81	546.323	43	34.175	34	356.017	63	31.120	—	74.533	25	1,327.987	38	
16	Stryj	4,804.521	93	2,642.780	27	203.776	62	1,659.347	80	131.891	—	541.529	15	5,283.035	78	
17	Tarnopol	8.877.762	48	5,752.320	48	796.165	29	786.020	84	68.005	—	542.090	07	9,097.539	64	
18	Tarnów	1,120.078	14	750.276	—	—	—	223.431	69	—	—	67.254	60	1,157.042	22	
19	Żywiec	83,374.016	05	55,659.110	72	2,798.379	09	9,545.149	47	949.964	24	6,534.555	80	91,028.540	19	
	Razem															

Mimo liczących  
wzrostów zam-  
knięcia nie u-  
dostano



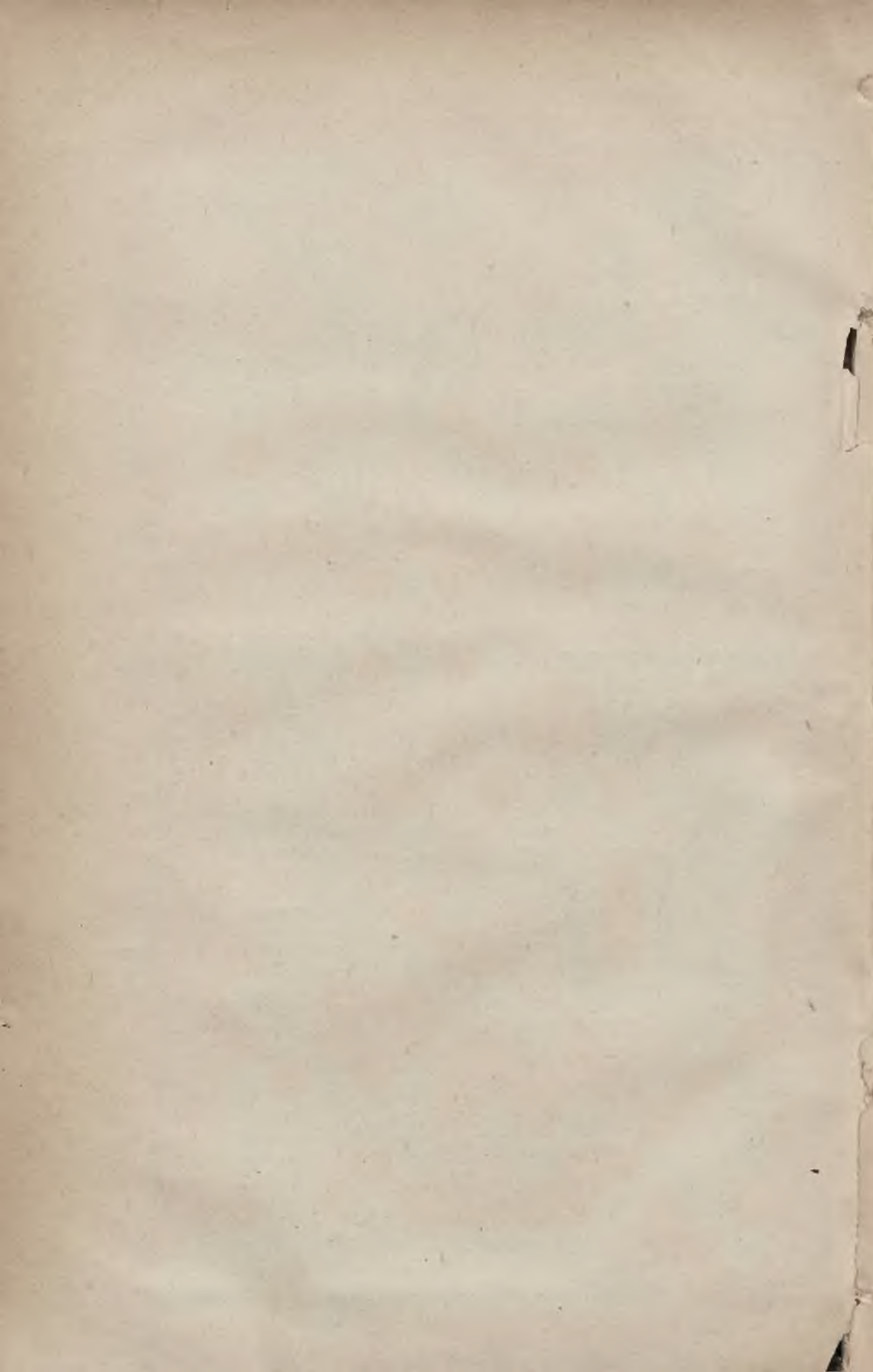
# Sprawozdanie

z czynności

## Departamentu II. Wydziału krajowego

za czas od 1. stycznia do 31. października 1902.

---





## Departament II.

Szef Departamentu: Tadeusz Romanowicz, członek Wydziału krajowego.

Sprawy finansowe, sprawy przemysłowe, sprawy fundacji stypendyjnych, przeznaczonych dla przemysłowców i rękodzielników, sprawy górnicze i sprawy krajowej sprzedaży soli.

### I. Ustawy i uchwały podlegające Najwyższej sankcyi.

Uchwała w przedmiocie prowizoryum budżetowego na cztery pierwsze miesiące roku 1902.

W załatwieniu sprawozdania Komisji budżetowej o wniosku Wydziału krajowego w sprawie prowizoryum budżetowego na cztery pierwsze miesiące 1902 r., powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 30. grudnia 1901 następujące uchwały:

I. Sejm upoważnia Wydział krajowy do czynienia wydatków zwyczajnych z funduszu krajowego na rachunek roku budżetowego 1902 na podstawie budżetu z roku 1901.

II. Sejm upoważnia do pobierania na rzecz funduszu krajowego dodatków do państwowych podatków bezpośrednich a mianowicie:

a) dodatku do państwowego podatku gruntowego, domowo-czynszowego, domowo-klasowego i 5% podatku od wolnych domów w wysokości 60 gr. od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków;

b) dodatku do państwowych podatków bezpośrednich osobistych, wprowadzonych ustawą z dnia 25. października 1896 Dz. p. p. Nr. 220 z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego w wysokości 60 gr., od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków;

c) opodatkwani w mieście Krakowie, w powiatach krakowskim i chrzanowskim opłacać będą dodatek do podatków wymienionych w II. a) w wysokości 49 gr., zaś od wymienionych w II. b) w wysokości 55 gr. od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków.

III. Upoważnienia powyższe pod I. i II. udzielone, obowiązują po dzień 30. kwietnia 1902.

IV. Wzywa się c. k. Rząd, aby zwołał Sejm na dłuższą sesję najpóźniej w ciągu miesiąca marca r. 1902.

Uchwały pod II. i pod III. uzyskały Najwyższe zatwierdzenie, o czym c. k. Prezydium Namiestnictwa zawiadomiło Wydział krajowy pismem z dnia 12. lutego 1902 l. 1.753.

Najwyższe rozporządzenie, upoważniające do pobierania dodatków krajowych od dnia 1. maja do 30. czerwca 1902 r.

Gdy pomimo przytoczonej wyżej uchwały Wys. Sejm ad IV. zwołanie Sejmu tak się opóźniło, iż uchwalenie budżetu przed upływem terminu, przez Wys. Sejm dla prowizoryum oznaczonego stawało się nieprawdopodobnem, Wydział krajowy pismem z dnia 9. kwietnia 1902 l. 25.399 zwrócił się do Prezydium c. k. Namiestnictwa z prośbą o wyjednanie we właściwej drodze zwołania Wys. Sejmu, w takim czasie, by była możność uchwalenia dalszego prowizoryum budżetowego, gdyby zaś to nie mogło nastąpić, o wyjednanie Najwyższego rozporządzenia, przedłużającego prowizoryum budżetowe do 30. czerwca 1902 r.

Najwyższem rozporządzeniem, podanem do wiadomości Wydziału krajowego pismem c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 29. kwietnia 1902 l. 4782, zezwolono na rozpisanie i pobór dodatków do państwowych podatków bezpośrednich na rzecz funduszu krajowego, według wymiaru ustanowionego na rok 1901, także przez czas od 1 maja 1902 r. do 30. czerwca 1902, co Wysoki Sejm przyjął do wiadomości uchwałą z dnia 27. czerwca 1902 roku.

Uchwała w przedmiocie prowizoryum budżetowego na lipiec 1902.

W załatwieniu sprawozdania komisji budżetowej o wniosku Wydziału krajowego w sprawie prowizoryum budżetowego na miesiąc lipiec 1902 r. powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 27. czerwca 1902 następującą uchwałę:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości, że Wydział krajowy czynił w miesiącach maju i czerwcu 1902 wydatki zwyczajne z funduszu krajowego na podstawie budżetu z r. 1901.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do czynienia wydatków zwyczajnych z funduszu krajowego na rachunek roku budżetowego 1902 na podstawie budżetu z r. 1901.

III. Sejm upoważnia do pobierania na rzecz funduszu krajowego dodatków do państwowych podatków bezpośrednich, a mianowicie:

a) dodatku do państwowego podatku gruntowego, domowo-czynszowego, domowo-klasowego i 5% podatku od wolnych domów w wysokości 60 gr. od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków;

b) dodatku do państwowych podatków bezpośrednich osobistych, wprowadzonych ustawą z 25 października 1896 Dz. p. p. Nr. 220, z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, w wysokości 66 gr. od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków;

c) opodatkowani w mieście Krakowie, w powiatach krakowskim i chrzanowskim opłacać będą dodatek do podatków wymienionych w III a) w wysokości 49 gr. zaś wymienionych III b) 55 gr. od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków.

IV. Upoważnienia pod II i III udzielone obowiązują po dzień 31. lipca 1902.

V. Sejm wzywa c. k. Rząd, by wyjednał zwołanie Sejmu w takiej porze i na tak długo, by Sejm mógł przysługujące mu z mocy konstytucji prawa i obowiązki w należyty sposób spełniać, a przedewszystkiem budżet, przed rozpoczęciem roku budżetowego uchwalić.

VI. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby przedłożył Sejmowi na najbliższej sesji program finansowy, obejmujący plan gospodarstwa budżetowego na szereg lat najbliższych, a to przynajmniej na okres ośmioletni.

W programie tym obliczy Wydział krajowy wydatki budżetu krajowego i obmyśli sposób ich pokrycia, tak, aby zapewnioną była na szereg lat, objęty programem, równowaga między wydatkami a dochodami na tenże okres czasu zapewnionymi,

Uchwały pod III i pod IV uzyskały Najwyższe zatwierdzenie, o czym c. k. Prezydium Namiestnictwa zawiadomiło Wydział krajowy pismem z dnia 9. lipca 1902 r. l. 7822.

Na uchwałę pod V nie dał c. k. Rząd do tej pory żadnej odpowiedzi.

Co do uchwały pod VI polecającej wygotowanie programu finansowego na szereg lat najbliższych, Wydział krajowy musiał na razie wstrzymać się z opracowaniem takiego programu i przedłożeniem go Wysokiemu Sejmowi. Gdy bowiem uchwalony przez Wys. Sejm projekt ustawy zmieniającej pobór krajowej opłaty od piwa i podwyższającej tę opłatę z 1 K na 1 K 70 gr. w razie uzyskania Najw. sankcyi, o czym wątpić nie mamy powodu, dopiero z dniem 1-go kwietnia 1903 wejdzie w życie — przeto do ułożenia programu finansowego brak jeszcze w tej chwili dostatecznej podstawy. Gdy podwyższenie dochodów z opłaty od piwa będzie już urzeczywistnione a wynik jego cyfrowo wiadomy, będzie można przystąpić do wykonania uchwały Wys. Sejmu co do nowego programu

finansowego. Na razie zatem Wydział krajowy poprzestać musi na zbieraniu i zestawieniu koniecznych do tego materiałów *pro praeterito*.

Uchwała fi-  
nansowa na  
rok 1902.

W załatwieniu sprawozdania komisji budżetowej uchwalił Wysoki Sejm na posiedzeniach z dnia 10, 11. i 12. lipca 1902 budżet funduszu krajowego na r. 1902, a zarazem powziął następujące uchwały:

I. Na rok 1902 ustanawia się wydatki funduszu krajowego w sumie 22,921.684 K, a dochody własne tego funduszu w sumie 8,852.008 K.

II. 1) Na pokrycie niedoboru funduszu krajowego w r. 1902 pobierany będzie dodatek do państwowych podatków bezpośrednich, a mianowicie:

a) dodatek do państwowego podatku gruntowego, do państwowego podatku domowo-klasowego, domowo-czynszowego i 5% podatku od domów wolnych po 60 gr. od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków;

b) dodatek do państwowych bezpośrednich podatków osobistych, wprowadzonych ustawą z dnia 25. października 1896 Dz. u. p. Nr. 220, z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego z wysokości 66 g. od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków.

2) Opodatkowani w mieście Krakowie, tudzież w powiatach Krakowskim i Chrzanowskim opłacają będą dodatek do podatków w ustępie 1. *ad a*) wymienionych po 49 g., zaś od podatków w tymże ustępie *ad b*) wymienionych po 55 gr. od każdej korony całej należności tych podatków.

3) Kwoty przyzwolone na r. 1902 w rubrykach i pozycjach wydatków budżetu krajowego w znaczeniu ściślejszem, niemniej w funduszu krajowym w znaczeniu obszerniejszem, jakoteż wszystkich zakładów krajowych, będą wydawane tylko na cele oznaczone w poszczególnych rubrykach i pozycjach, a to osobno w dziale wydatków zwyczajnych, osobno w dziale wydatków nadzwyczajnych.

Przenoszenie zaoszczędzeń dozwolone jest tylko przy następujących pozycjach funduszu krajowego w ściślejszem znaczeniu:

a) w rubryce I między pozycjami 5, 6, 7 i między pozycją 8 i 10;

b) w rubryce II. między literami a, b, c, d, pozycyi 23;

c) w rubryce X. między pozycjami 187 i 188, tudzież między pozycjami 192, 193 i 194;

d) w rubryce XV między pozycjami 269 c i 270, dalej 297, 298 i 299, tudzież między pozycjami 317, 318, 319; dalej w należących do tej rubryki budżetach szkół rolniczych, szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, szkoły ogrodniczej w Tarnowie i zakładu sadowniczego w Zaleszczykach, między wszystkimi pozycjami każdej rubryki zwyczajnych wydatków tych szkół;

e) w rubryce XVI między pozycjami 323—375, między pozycjami 378 i 441, między pozycjami 442 i 445, między pozycjami 439 i 446, wreszcie między pozycjami działów A, B, C, D i F wydatków na szkoły przemysłowe zawodowe, połączone z warsztatami wzorowymi, wszakże tylko w granicach każdego działu z osobna i tylko w wydatkach zwyczajnych.

III. Poleca się Wydziałowi krajowemu, by po przeprowadzeniu z c. k. Rządem odpowiednich rokowań, przedłożył na najbliższej sesji sejmowej projekt do ustawy o poborze krajowych opłat konsumcyjnych od piwa, któryby umożliwił pobór tych opłat przez organy państwowe i zapewnił krajowi cały dochód z tej opłaty brutto, przeznaczając na koszta administracji i kontroli najwyżej 5%.

Uchwała pod II. uzyskała Najwyższe zatwierdzenie cesarskiem rozporządzeniem z dnia 20. września 1902.

W sprawie poboru krajowych opłat konsumcyjnych od piwa (uchwała pod III.) przedłożył Wydział krajowy osobne sprawozdanie, przez Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 28. grudnia 1902 załatwione.

## II. Sprawy finansowe.

Podatek pensyjny od wyższych poborów.

W sprawozdaniu swem za czas od 15. listopada 1898 do 15. listopada 1899 przedstawił Wydział kraj. Wysokiemu Sejmowi sprawę dodatku krajowego do podatku pensyjnego od wyższych poborów i stanowisko c. k. Rządu w tej mierze.

Przeciwko odnośnemu reskryptowi c. k. Ministerstwo skarbu z d. 25. sierpnia 1900 l. 43109 i zarządzeniu c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 12. października 1900 l. 111.337, wniósł Wydział krajowy pismem z dnia 8. stycznia 1901 l. 83.528/1901 przedstawienie do c. k. Ministerstwa skarbu.

**Alegat.**

C. k. Ministerstwo skarbu, opierając się na orzeczeniu c. k. Trybunału administracyjnego z dnia 22 lutego 1901 l. 1396, które się tu załącza /, nie uwzględniło rozporządzeniem z dnia 28. października 1901 l. 64020 wyż wymienionego przedstawienia Wydziału krajowego, orzekając, że ustanowione Najwyższem postanowieniem z dnia 25. listopada 1858 (Dpp. Nr. 20) uwolnienia mają i nadal moc ustawy, że zatem dodatek autonomiczny do podatku pensyjnego od wyższych poborów nie może być pobierany od urzędników państwowych, krajowych i gminnych.

Ankieta finansowa.

Uchwałą z dnia 9. lipca 1901 polecił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu „powołać ankietę w celu obmyślenia środków, dążących do dostatecznego zaopatrzenia funduszu krajowego i zaprosić do jej składu przedstawicieli c. k. Rządu“.

W wykonaniu tego polecenia zaprosił Wydział krajowy na dzień 21. kwietnia 1902 szereg osobistości dla wysłuchania ich zdania co do wyszukania nowych źródeł dochodu dla funduszu krajowego.

Z pośród zaproszonych przybyli posłowie: J. E. Stanisław hr. Badeni, J. E. Dawid Abrahamowicz, Kramarczyk, prof. Dr. Leo, prof. Dr. Milewski, Rayski; członkowie Wydziału krajowego Laskowski, Dr. Pilat, Romanowicz, Dr. Wereszczyński.

Obradom przewodniczył Marszałek krajowy, który w zagajeniu wskazał, jakie wydatki nadzwyczajne czekają w najbliższych latach fundusz krajowy, a w szczególności udział kraju w kosztach regulacji rzek i w kosztach budowy kanałów, tudzież budowy koszar dla wojska, umieszczonego dotąd na Wawelu.

Dyskusya toczyła się głównie około dwóch punktów: obmyślenia pokrycia przynajmniej w najbliższych latach wydatków wzrastających normalnie z roku na rok, oraz wynalezienia źródeł, któreby umożliwiły pokrywać nadzwyczajne wydatki następnych lat przynajmniej do roku 1910.

Co do najbliższych lat uznano, że oszczędne budżetowanie i spodziewany dochód z zaprowadzenia opłaty konsumcyjnej od piwa powinny w ciągu najbliższych lat utrzymać równowagę w budżecie krajowym przy zatrzymaniu dotychczasowej stopy w dodatku krajowym do podatków bezpośrednich.

Co do lat dalszych, kiedy wydatki nadzwyczajne na regulację rzek i budowę kanałów niepomierne wzrosną, należałoby wydatki te, o ile się nie powiedzie uzyskać w tym czasie nowych źródeł dochodu, pokrywać pożyczką z góry co do wysokości oznaczoną, jednak emitowaną corocznie tylko w miarę rzeczywistej potrzeby. Ubocznym niejako, chociaż nie do odrzucenia, dochodem mógłby tu być zysk z prowadzenia we własnym zarządzie robót koło budowy kanałów, o co się należy postarać. Co do budowy koszar celem opróżnienia Wawelu, to fundusz na to potrzebny powinien się znaleźć w pożyczce, zaciągniętej w funduszu solnym.

O ile się rozchodzi: o nowe źródła dochodu dla skarbu krajowego, to zdaniem ankiety należałoby łącznie i w porozumieniu z innymi krajami domagać się udziału krajów w opodatkowaniu innych jeszcze artykułów spożywczych czy to przez dopuszczenie krajów do udziału w tych podatkach, czy

też przez zaprowadzenie samoistnych opłat na rzecz krajów. Nie należy również zapominać, że rząd robi studia nad zaprowadzeniem monopolu spirytusowego, że tedy zapewnienie krajom udziału w dochodach z monopolu byłoby wskazanem.

W sprawach dodatków do podatków dla funduszu krajowego.

Na zasadzie ustawy państwowej z 5. kwietnia 1893 Dz. u. P. N. 55 i art. I. ustawy krajowej z 18. lipca 1893 Dz. u. K. N. 38 o czasowym uwolnieniu od podatku domowo-czynszowego tudzież od dodatków krajowych i gminnych tych domów we Lwowie, które będą nowo wybudowane w miejsce 181 domów, przeznaczonych na zburzenie dla poprawy stosunków zdrowotnych, uwolnił Wydział krajowy w ciągu roku 1902 trzy takie domy od krajowych dodatków od podatku domowo-czynszowego. Przy tej sposobności powstała kwestya, czy domy takie mają być uwolnione także od dodatku do 5<sup>o</sup>/<sub>o</sub>-wego podatku państwowego, które opłacają domy wolne od podatku domowo-czynszowego. Wydział krajowy orzekł, że dodatek krajowy do 5<sup>o</sup>/<sub>o</sub>-wego podatku ma być opłacany. Wychodził bowiem z założenia, że skoro ustawa państwowa z d. 5. kwietnia 1893 uwalnia te domy tylko od podatku domowo-czynszowego nie zaś od 5<sup>o</sup>/<sub>o</sub>-wego podatku, opłacanego przez wszelkie domy, z mocy jakiegokolwiek ustawy od tamtego podatku wolne, to logicznie biorąc i uwolnienie od dodatku krajowego w tym samym zakresie należy pojmować, w jakim nastąpiło uwolnienie od podatku państwowego. Nie ulega też żadnej wątpliwości, że ustawodawca nie miał zamiaru iść w tem uwolnieniu od dodatku krajowego dalej, aniżeli ustawa państwowa — o czem świadczy wyraźne w ustawie krajowej powołanie się na ustawę państwową i wyraźna w art. I. ustawy krajowej wzmianka o uwolnieniu od państwowego podatku domowo-czynszowego. To też jeżeli w tym samym artykule powiedziano, że domy te będą wolne „od dodatku do podatku dla funduszu krajowego“ to z tego ogólnikowego określenia nie można wyprowadzić wniosku, że się to odnosi do jakiegokolwiek innego podatku prócz wymienionego następnie podatku domowo-czynszowego, w takim razie bowiem byłby ustawodawca użył liczby mnogiej; „od dodatków do podatków dla funduszu krajowego“.

Sprawa ta wskutek odwołania się jednego z interesowanych oparła się o Trybunał administracyjny, który jednak do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie wydał orzeczenia.

W pewnym poszczególnym wypadku zmuszony był Wydział krajowy ponownie upomnieć się u c. k. Władz skarbowych o równomierne ściąganie zaległości dodatków autonomicznych z zaległościami podatków państwowych. Od pewnego naczelnika gminy należał się jeszcze z lat 1889 do 1892 zwrot pobranych przezeń do urzędu podatkowego nie zwróconych pieniędzy podatkowych w łącznej kwocie 1170 zł. 60 ct. (2.340 kor. 30 gr.). Ministerstwo skarbu w r. 1901 opoważniło krajową Dyрекcyę skarbu do odpisania z powodu nieściągalności kwoty 577 K 14 gr., która z powyżej ogólnej kwoty przypada na podatki państwowe — a co do dodatków autonomicznych w kwocie 1763 K 18 gr. poleciło odnieść się do Wydziału krajowego o zezwolenie na odpisanie. Wydział krajowy wobec stwierdzonej nieściągalności nie mógł zezwolenia tego odmówić — zwrócił wszakże uwagę Dyrekcji skarbu, że powyższy wypadek jest jaskrawym dowodem, iż podwładne organa skarbowe nie stosują się do kilkakrotnych dawnych rozporządzeń Dyrekcji Skarbu, według których urzędy podatkowe miały wpłacone przez kontrjebuentów kwoty równomiernie z arachowywać na podatki państwowe i autonomiczne. Gdy w powyższej kwocie zaległości jest 577 K 14 gr. podatku państwowego, 957 K 92 gr. dodatku krajowego indemnizacyjnego a reszta innych dodatków autonomicznych, przeto przy równomiernem zarachowaniu byłyby chyba dodatki krajowe i indemnizacyjne wynosiły 172<sup>o</sup>/<sub>o</sub> podatku państwowego gdy w rzeczywistości wynosiły one w tym czasie, tj. od 1889 do 1892 tylko 62 do 68<sup>o</sup>/<sub>o</sub>. Z tego zaś jasno wynika, że zarachowanie było nierównomierne, skoro zaległość krajowa wynosiła 172<sup>o</sup>/<sub>o</sub> zaległości państwowej, zamiast najwyżej 68<sup>o</sup>/<sub>o</sub>. Wydział krajowy przeto odwołując się do swoich dawnych pism w tej sprawie,

upraszał Dyrekcyę skarbu o wydanie tak skutecznych zarządzeń, żeby się nie powtarzały więcej tego rodzaju omyłki, odbijające się zawsze na funduszach autonomicznych.

### III. Inne sprawy Departamentu II-go.

W oddzielnych przedłożeniach zdaje Wydział krajowy sprawę z czynności Departamentu II-go:

- 1) w zakresie przemysłu krajowego łącznie ze sprawozdaniem krajowej Komisji dla spraw przemysłowych ;
  - 2) w sprawach górniczych ;
  - 3) w sprawach krajowej sprzedaży soli.
-

## O d p i s

odezwy c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie  
z dnia 16. grudnia 1901 L. 146.348.

C. k. Ministerstwo skarbu poleciło rozporządzeniem z 28. października 1901 L. 64.020 oznajmić Wydziałowi krajowemu na pismo z 8. stycznia 1901 L. 83.528 z r. 1900 wniesione jako przedstawienie przeciw uwalnianiu od dodatku krajowego podatku, który urzędnicy państwowi, krajowi i gminni opłacają od wyższych poborów służbowych, że Ministerstwo to zgodnie z c. k. Ministerstwem spraw wewnętrznych nie podziela wywodów Wydziału krajowego w kwestyi prawnej, czy dodanie przysankcyonowaniu uchwały finansowej Sejmu krajowego klauzuli ograniczającej pobór dodatków krajowych jest konstytucyjnie dozwolony, a to z powodów przedstawionych Wydziałowi krajowemu w piśmie Prezydym c. k. Namiestnictwa z 28. grudnia 1899 L. 13376/pr.

Zarazem zwraca c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu z polecenia Ministerstwa skarbu uwagę Wydziału krajowego, że c. k. Trybunał administracyjny w orzeczeniu z 22. lutego 1901 L. 1396, którego odpis się dołącza, uznał wyraźnie, że ustanowione Najwyższem postanowieniem z 25. listopada 1858 (Dz. p. p. Nr. 20) uwolnienia mają i nadal moc ustawy.

Subalegat do alegatu.

# A b s c h r i f t

ad Z. 64.020 ex 1901 Nr. 1396 ex 1901 V. G. H.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Der k. k. Verwaltungsgreichtshof hat unter dem Vorsitze des k. k. Senats-Präsidenten Marquis Bacquehem, in Gegenwart der Rätthe des k. k. Verwaltungsgerichtshofes Dr. Reissig, Dr. Freiherrn von Schenk, Weisser, Dr. Schön, Dr. Ritter von Popelka und Dr. Balko, dann des Schriftführers k. k. Rathsecretärs-Adjuncten Dr. Greger, über die Beschwerde der königlichen Hauptstadt Prag, gegen die Entscheidung des k. k. Finanz-Ministeriums vom 7. Juli 1899, Z. 14.942, betreffend die Anrerpartierung von autonomen Zuschlägen zur Besoldungsteuer, nach der am 22. Februar 1901 durchgeführten öffentlichen mündlichen Verhandlung, und zwar nach Anhörung des Vortrages des Referenten, sowie der Ausführungen des Dr. Johann Lenoeh, Hof- und Gerichts-Advocaten in Wien, in Vertretung der Beschwerde, und der Gegenausführungen des k. k. Sectionrathes Dr. Reisch in Vertretung des belangten k. k. Finanz-Ministeriums, zu Recht erkannt:

Die Beschwerde wird als unbegründet abgewiesen.

## Entscheidungsgründe :

Über den vom Stadtverordnetencollegium der königlichen Hauptstadt Prag auf Grund des §. 106 der Prager Gemeindeordnung in der Sitzung vom 6. December 1897 gefassten Besslus : im Jahre 1898 einen Gemeindezuschlag von 25% und eine Schulumlage von 14% der Besoldungsteuer von höreren Dienstbezügen auszuschreiben und einzuheben, haben die Prager städtischen Steuerämter I und II auf den ihnen von den zuständigen k. k. Steueradministrationen übermittelten Zahlungsaufträgen betreffend die Besoldungssteuer ohne Unterschied, daher auch den Staats- und Landesbeamten die Landes-Gemeinde, und Schulumlagen vorgeschrieben und sodann erst die Zahlungsaufträge den Steuerpflichtigen zugestellt.

Anlässlich dieses durch Anfragen mehrerer Staatsbeamten bei den k. k. Steueradministrationen I und II in Prag und durch eine Beschwerde des Landesausschusses wahrgenommenen Vorganges hat die k. k. Steueradministration I für die Landesbeamten unter Zurückziehung der ursprünglichen Zahlungsaufträge Duplicate derselben ausgestellt und dieselben mit, der Note vom 15. November 1898, Z. 29.415. dem städtischen



Steuerämte mit dem Ersuchen übermittelt, dieselben, ohne zu der darin vorgeschriebenen Besoldungssteuer Fondszuschläge vorzuschreiben, den Parteien zuzustellen, während die k. k. Steueradministration II mit der Note vom 8. November 1898, Z. 32.222, an das städtische Steueramt II das Ersuchen gestellt hat, die bisher nicht zugestellten Zahlungsaufträge über die Besoldungssteuer der Staats- und Landesbeamten, in welchen Fondszuschläge anrepartiert worden waren, behufs Ausfertigung von Duplicaten der k. k. Steueradministration zurückzustellen, die bereits zugestellten aber zu demselben Zwecke namentlich auszuweisen und die ungebührlich vorgeschriebenen Fondszuschläge zu löschen. Da einerseits die Prager städtischen Steuerämter über Beschluss des Stadtrathes vom 15. November 1898 diesem Ansuchen, andererseits die k. k. Steueradministration dem im Grunde dieses Beschlusses gestellten Ansuchen der Prager städtischen Steuerämter um Zusendung der weiteren Zahlungsaufträge betreffend die Besoldungssteuer behufs Vorschreibung der Fondsgebühren nicht entsprachen, stellte der Stadtrath der königlichen Hauptstadt Prag in der unmittelbar beim k. k. Finanz-Ministerium sub prä. 29. Februar 1898 überreichten Eingabe unter Darlegung seines Rechtstandpunktes das Begehren, es möge den k. k. Steueradministrationen I und II in Prag verodnet werden, 1) alle Zahlungsaufträge betreffend die Besoldungssteuer, soweit dies noch nicht geschehen sei, den städtischen Steuerämtern behufs Vorschreibung der Fondszuschläge mitzutheilen, 2) die von den Steueradministrationen ausgefertigten Duplicate dieser Zahlungsaufträge zu annullieren.

Mit Note der k. k. Finanz-Landes-Direction in Prag ddo 13. September 1899, Z. 81.453, wurde dem Stadtrath „in Erledigung dieser Beschwerde“ eröffnet, dass das k. k. Finanz-Ministerium mit der Entscheidung ddo. 7. Juli 1899, Z. 14.942, daran festhalte, dass die mit den Allerhöchsten Entschliessungen vom 16. Februar 1853 und 25. November 1858 den Staats- und öffentlichen Fondsbeamten eingeräumte Befreiung von den Zuschlägen zur Einkommensteuer II. Classe auch auf die Besoldungssteuer Anwendung zu finden habe, welche im Vereine mit der Personaleinkommensteuer an Stelle der früheren Einkommensteuer II. Classe eingeführt wurde.

Diese Anschauung sei schon im §. 7. der Manipulationsvorschrift (Nr. 252 R. G. Bl. ex 1897) zum Ausdrucke gelangt, da dieser Paragraph im Gegensatze zu der allgemeinen Bestimmung des Artikels 81 der Vollzugsvorschrift IV bestimmt, dass sowohl die Personaleinkommensteuer als die Besoldungssteuer-Zahlungsaufträge den Steuerpflichtigen verschlossen im Wege des Gemeindevorstandes zugestellt werden.

Das k. k. Finanz-Ministerium sei demnach nicht in der Lage, dem ausgesprochenen Wunsche rücksichtlich der Besoldungssteuer-Zahlungsaufträge von Staatsbeamten nachzukommen; rücksichtlich jener der Landesbeamten werden die k. k. Steueradministrationen I und II gleichzeitig auf die Bestimmung des Artikels 81, Z. 2 der Vollzugsvorschrift IV verwiesen, da das k. k. Finanz-Ministerium, obwohl es der Anschauung ist, dass die bezogenen Allerhöchsten Entschliessungen auch auf Landesbeamte Anwendung zu finden haben, die weitere Action in dieser Richtung dem eigenen Ermessen des Landesausschusses überlassen zu sollen glaube, welcher gleichzeitig angegangen wird, dahin zu wirken, dass den Staatsbeamten weiterhin die autonomen Zuschläge zur Besoldungssteuer nicht vorgeschrieben werden.

Unter Einem wird in dem Intimate seitens der k. k. Finanz-Landes-Direction das Ersuchen gestellt, die Gemeinde- und Schulumlagen zur Besoldungssteuer der Staatsbeamten nicht vorschreiben zu lassen.

Die Gesetzmässigkeit dieser Entscheidung des k. k. Finanz-Ministeriums wird in der hiergerichts sub praes. 18. November 1899, Nr. 9.220, angebrachten Beschwerde des Stadtrathes der königlichen Hauptstadt Prag angefochten mit nachstehender Begründung:

§. 81 der Gemeindeordnung für Böhmen vom 16. April 1864. L. G. Bl. Nr. 7, demzufolge Hof-Staats-Landes- und öffentliche Fondsbeamte und Diener, Militärpersonen, dann deren Witwen und Waisen bezüglich ihren Dienstbezüge und aus dem Dienstverhältnisse entsprungene Pensionen, Provisionen, Erziehungsbeiträge und Gnadengenüsse von den Zuschlägen zu den directen Steuern und überhaupt von Gemeindeumlagen nicht getroffen werden können, hat zufolge Artikel I des Einführungsgesetzes keine Anwendung

auf die Städte mit eigenem Statute, daher auch nicht auf die königliche Hauptstadt Prag, welcher im Grunde des §. 106 der Prager Gemeindeordnung vom 27. April 1850 Nr. 85 L. G. Bl., das Recht zusteht, Zuschläge zu den directen Personensteuern auszusprechen.

Dieses Recht, soweit es die Personalsteuern betrifft, bezog sich bis zum Jahre 1898 auf die Erwerbs- und Einkommensteuer. An Stelle der durch das Gesetz vom 25. October 1896, Nr. 220 R. G. Bl., aufgehobenen Einkommensteuer traten die Rentensteuer, die Personaleinkommensteuer und die Besoldungssteuer, von denen die Personaleinkommensteuer allein zufolge Artikel XIII leg. cit. und durch das Landesgesetz für Böhmen dto. 24. Juni 1898, Nr. 45 L. G. Bl., von Zuschlägen befreit ist.

Daraus, dass die mit den Ministerial-Verordnungen vom 13. März 1853, Nr. 48 R. G. Bl., und vom 27. November 1858, Nr. 220 R. G. Bl., normierte Befreiung der Beamten von den Zuschlägen zu der mit dem kaiserlichen Patente vom 29. October 1849, Nr. 439 R. G. Bl., eingeführten Einkommensteuer, da dieses Patent durch Artikel II des Personalsteuergesetzes aufgehoben wurde, für künftig einzuführende Steuern selbstverständlich keine Geltung haben könne, folge, dass die Besoldungssteuer allen Zuschlägen im Königreiche Böhmen, also auch den Zuschlägen in Prag, unterliegt, daher die Gemeindevertretung von Prag zur Ausschreibung von Zuschlägen berechtigt sei, soweit dieselben die von ihr verwalteten Fonde betreffen.

Die Befreiung der Besoldungssteuer von den autonomen Zuschlägen könne aus §. 7. der Manipulationsvorschrift gerade darum nicht gefolgert werden, weil derselbe mit Artikel 81 der Vollzugsvorschrift IV im Widerspruche steht. Ebenso irrig sei die Anschauung, dass die Befreiung von den Zuschlägen zur Einkommensteuer II. Classe sich deshalb auch auf die Besoldungssteuer beziehe, weil dieselbe mit der Personaleinkommensteuer an die Stelle der Einkommensteuer II. Classe getreten sei, da jede dieser beiden Steuern eine ihrer Grundlage und der Art ihrer Bemessung nach durchaus selbstständige war; mit der Statuierung der Befreiung einer dieser Steuern von Zuschlägen konnte der Gesetzgeber nicht beide Steuern für zuschlagsfrei erklärt haben, zumal er jede dieser beiden Steuern, obwohl die Grundlage beider ein bestimmter Dienstbezug war, verschieden benannt hat.

Die Verwaltungsgerichtshof erkannte die Beschwerde aus nachstehenden Erwägungen für nicht begründet:

Der Beschwerdeführer selbst stand wie der Sachverhalt zeigt, im Administrativverfahren und steht auch heute auf dem Standpunkte, dass der Stadtrath der königlichen Hauptstadt Prag die Mittheilung der Zahlungsaufträge, betreffend die Besoldungssteuer der Staatsbeamten nicht an sich absolut, sondern nur wegen des ihm behauptetermassen zustehenden Rechtes der Vorschreibung von Gemeindeumlagen zu dieser Steuer und behufs Ausübung dieses Zuschlagsrechtes zu fordern berechtigt sei. Da ganz zweifellos eine allgemeine unbedingte Editionsspflicht nicht behauptet werden kann und da überdies §. 267 des Gesetzes vom 25. October 1896, Nr. 220 R. G. Bl. den Steuerbehörden die Wahl freistellt, die Zustellung der nach diesem Gesetze zu erlassenden Zahlungsaufträge entweder unmittelbar durch Organe der Behörden oder durch die Gemeindevorsteherung oder durch die Post zu vollziehen, kann es in der That für die Lösung der in Frage stehenden Mittheilungspflicht nur darauf ankommen, ob dem Stadtrathe das behauptete Zuschlagsrecht und damit behufs Ausübung dieses Rechtes der Anspruch auf Mittheilung der Zahlungsaufträge, betreffend die Besoldungssteuer der Staatsbeamten zusteht, wobei aber zu betonen ist, dass mit der Entscheidung des Finanzministeriums selbstverständlich der Frage der subjectiven Steuerpflicht des einzelnen Steuerträgers nicht präjudiciert ist, die Entscheidung dieser Frage als Hauptfrage vielmehr ausschliesslich in die Competenz der autonomen Behörden fällt.

Nach der Rechtsanschauung des Verwaltungsgerichtshofes steht jedoch dem beschwerdeführenden Stadtrathe dieses Zuschlagsrecht nicht zu.

Das im Grunde des §. 106 des Gemeindestatutes der königlichen Hauptstadt Prag dto. 27. April 1850, L. G. Bl. Nr. 85, behauptete Recht des Stadtverordneten-Collegiums, Zuschläge zu den directen Personalsteuern auszusprechen, ist rücksichtlich der Einkommensteuer von den Amtsbezügen der Staatsbeamten und Diener schon durch

die mit Berufung auf die Allerhöchste Entschliessung vom 16. Februar 1853 erlassene Verordnung des Ministeriums des Innern vom 13. März 1853, R. G. Bl. Nr. 48, womit die Einhebung eines Gemeindeguschlages zur Einkommensteuer auf Amtsbezüge der Staatsbeamten und Diener als unzulässig erklärt wurde, aufgehoben worden. Mit der auf Grund der Allerhöchsten Entschliessung vom 25. November 1858 erlassenen Verordnung des Ministeriums des Innern vom 27. November 1858, R. G. Bl. 220. wurde überdies die Befreiung der Staats- und Fondsbeamten und Diener, dann deren Angehörigen von der Verpflichtung zur Leistung von Landes- und Grundentlastungszuschlägen zur Einkommensteuer von ihren Amtsbezügen und Ruhegehältern ausgesprochen. Da zur Zeit der Erlassung dieser Allerhöchsten Entschliessungen die Amtsbezüge der Staatsbeamten nur der Einkommensteuer II. Klasse unterworfen waren, so sollte und musste die Befreiung dieser Steuer von den Landes- und Gemeindeumlagen die gänzliche Umlagefreiheit der Staatsbeamten zur Folge haben.

Der Wille des Gesetzgebers, die Umlagefreiheit der Amtsbezüge der Staatsbeamten zu statuieren, konnte bei dem Umstande, als nur die Einkommensteuer als einzige Staatsabgabe auf den Amtsbezügen der Staatsbeamten ruhte und durch die Landes- und Gemeindeumlagen nur in der Art von Zuschlägen zu dieser Steuer getroffen werden konnte, nicht wohl anders, als durch Eximirung der auf dem Amtsbezüge der Staatsbeamten ruhenden Einkommensteuer ausgesprochen werden.

Diese Erwägung, so wie der Umstand, dass die durch das Gesetz vom 25. October 1896, Nr. 220 R. G. Bl., eingeführte Besoldungssteuer von höheren Dienstbezügen ihrer Art und ihrem Objecte nach mit der Einkommensteuer II. Classe identisch ist, rechtfertigt den Schluss, dass die mit den citirten Allerhöchsten Entschliessungen normierte Umlagenbefreiung der Amtsbezüge der Staats-Beamten dadurch, dass an Stelle der auf ihren Amtsbezügen ruhenden Einkommensteuer II. Classe die ihrem Objecte und ihrer Art nach gleiche Besoldungssteuer getreten ist, nicht aufgehoben ist, zumal die Intention des Gesetzgebers, die Umlagenfreiheit nicht nur für die Einkommensteuer II. Classe, sondern auch für jede etwa in Hinkunft an deren Stelle tretende Steuer gewähren zu wollen, auch daraus erhellt, dass der §. 81 der Gemeindeordnung für Böhmen vom 16. April 1864 L. G. Bl. Nr. 7. gleich dem für die andern Kronländer erlassenen Gemeindeordnungen die Befreiung von den Zuschlägen hinsichtlich der Dienstbezüge der Staatsbeamten generell ausgesprochen hat.

Der Umstand aber, dass durch Artikel XIII des Personalsteuergesetzes und im Grunde des Landesgesetzes vom 24. Juni 1893, Nr. 45 L. G. Bl., von den Landes- und allen übrigen der Landesgesetzgebung vorbehaltenen Zuschlägen nur die Personaleinkommensteuer befreit ist, nicht aber auch die Besoldungssteuer, vermag ein Argument, dafür nicht abzugeben, dass mit dem kaiserlichen Patente vom 29. October 1849, Nr. 439 R. G. Bl., auch die Allerhöchsten Entschliessungen vom Jahre 1853 und 1858 hinfällig geworden sind, da es sich bei der Personaleinkommensteuer um die gesetzliche Regelung der Frage handelte, ob die bis dahin gesetzlich nicht festgesetzte allgemeine Freilassung dieser Steuer von autonomen Zuschlägen platzzugreifen hat oder nicht, während es sich rücksichtlich der Besoldungssteuer um die Aufrechthaltung einer gesetzlich bereits ausgesprochenen Befreiung von Landes- und Gemeindeumlagen handelt.

Es kann sonach aus der allgemeinen Befreiung der Personaleinkommensteuer allein von den autonomen Zuschlägen nicht a contrario auf die Aufhebung der durch Specialnormen bereits ausgesprochenen Umlagebefreiung der Staatsbeamten geschlossen werden.

Demgemäss hat durch die Verweigerung der Mittheilung der Zahlungsaufträge, betreffend die Besoldungssteuer der Staatsbeamten an die städtischen Steuerämter in Prag behufs Vorschreibung der Fondszuschläge die Verletzung eines Rechtes der Stadtgemeinde Prag nicht stattgefunden.

Auf die Bestimmung der Vollzugsvorschrift IV, Artikel 81, Z. 2, Absatz 2, vornach die Zahlungsaufträge rücksichtlich der Besoldungssteuer behufs Beisetzung der allfälligen Zuschläge und zur Zustellungsveranlassung dem Steueramte zuzufertigen sind, kann sich die Beschwerde schon darum nicht stützen, weil diese Zustellungsart nur vor

den Fall vorgesehen ist, dass die Zuschläge zur Vorschreibung zu gelangen haben, was vorliegendenfalls nicht zutrifft.

Zur Erlassung der Spezialbestimmung des §. 7. Z. 3. der Manipulationsvorschrift (Finanz- Ministerial-Erlass vom 27. October 1897, Nr. 252 R. G. Bl.) vornach die rücksichtlich der Personaleinkommen- und Besoldungssteuer ausgefertigten Zahlungsaufträge betreffend die von den Hof- Staats- öffentlichen Fondscassen, sowie von den Cassen der k. und k. Privat- und Familienfonds auszahlenden Dienstbezüge den Steuerpflichtigen verschlossen zuzustellen sind, erscheint das k. k. Finanz- Ministerium im §. 235 des Personalsteuergesetzes ausdrücklich autorisiert, daher die Giltigkeit dieser Bestimmung der Manipulationsvorschrift anzuerkennen war.

Demgemäss war die Beschwerde als unbegründet abzuweisen.

Wien, am 22. Februar 1901.

---

# SPRAWOZDANIE

z czynności

## Departamentu III. Wydziału krajowego

za czas od 1. stycznia 1902 do 30. listopada 1902 r.

---



## Departament III.

Szef departamentu: Dr. Tadeusz Pilat, Członek Wydziału krajowego;  
jego zastępca: Stanisław Jędrzejowicz.

Sprawy kultury krajowej i melioracye. Szkoły rolnicze. Bank krajowy. Sprawy kredytu rolniczego i włościańskiego. Organizacya Spółek oszczędności i pożyczek i innych stowarzyszeń rolniczych. Sprawy agrarne. Biura pośrednictwa pracy. Krajowy skład publiczny w Krakowie.

Departament III. przedkłada osobne sprawozdania w następujących przedmiotach:

1. Sprawozdanie o krajowych zakładach naukowych rolniczych, gorzelni i folwarku w Dublanach.
2. Sprawozdanie o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie.
3. Sprawozdanie o krajowej szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie.
4. Sprawozdanie o krajowych niższych szkołach rolniczych.
5. Sprawozdanie o krajowych doświadczalnych stacyach rolniczych.
6. Sprawozdanie o krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie.
7. Sprawozdanie o krajowym Zakładzie sadowniczym w Zaleszczykach.
8. Sprawozdanie z czynności odnoszących się do podniesienia gospodarstwa nabiałowego i założenia szkoły mleczarskiej w Rzeszowie.
9. Sprawozdanie o krajowych rolniczych szkołach zimowych i o czynnościach nauczycieli wędrownych.
10. Sprawozdanie z czynności dotyczących podniesienia hodowli bydła.
11. Sprawozdanie o projekcie ustawy o tępieniu myszy polnych.
12. Sprawozdanie z czynności Biura Patronatu Wydziału krajowego nad Spółkami oszczędności i pożyczek.
13. Sprawozdanie o Banku krajowym.
14. Sprawozdanie o krajowym składzie publicznym w Krakowie.
15. Sprawozdanie w przedmiocie przywrócenia „obrotu młewa“.
16. Sprawozdanie z uzasadnieniem wniosku o przyznanie subwencji krajowej na podniesienie hodowli świń w okolicach dotkniętych pomorem.
17. Sprawozdanie o popieraniu kultury krajowej na polu budowy wodnych i melioracyi gruntowych.
18. Sprawozdanie o krajowym kursie praktycznym dozorców drenarskich.
19. Sprawozdanie z czynności w sprawach podniesienia rybactwa.

Nadto, gdyby odpowiedź c. k. Rządu co do przedłożonego projektu ustawy o tworzeniu włości rentowych nadeszła, przedłoży Departament III. także sprawozdanie w tym przedmiocie.

## Ustawy i uchwały podlegające Najwyższej Sankecyi i zatwierdzeniu.

Ustawy o tworzeniu włości rentowych.

Uchwalone przez Wys. Sejm na posiedzeniu z d. 8. lipca 1901 r. projekty ustaw „o tworzeniu włości rentowych“, nie uzyskały sankcyi, a stanowisko c. k. Rządu w tej sprawie określone zostało dopiero w re-skrypcie c. k. Ministerstwa rolnictwa z d. 23. czerwca 1902 r. l. 16.270, zakomunikowanym Wydziałowi krajowemu odezwą c. k. Prezydium Namiestnictwa z d. 28. czerwca 1902 r. l. 7.298. Do odezwy tej dołączone zostały „uwagi“, wypracowane przez c. k. Ministerstwo rolnictwa w porozumieniu z innymi interesowanymi Ministerstwami, podnoszące cały szereg zarzutów odnośnie do uchwalonych przez Wys. Sejm projektów ustaw, i wskazówek, określających zmiany i uzupełnienia, które zdaniem c. k. Ministerstwa rolnictwa na podstawie porozumienia z innymi Ministerstwami należałoby w projektach owych przeprowadzić, by c. k. Rząd mógł sprawę przedstawić do Najwyższej Sankecyi. Gdy żądane zmiany — jakkolwiek nie dotyczyły zasad głównych projektów — wymagały przedłożenia sprawy ponownie pod uchwałę Wys. Sejmu, zarządził Wydział krajowy, mimo że o stanowisku c. k. Rządu w tej doniosłej sprawie zawiadomiony został zbyt późno, bo już w czasie obradowania Sejmu, wypracowanie nowego, do uwag c. k. Ministerstwa zastosowanego projektu ustawy tak, by sprawa mogła być przedmiotem obrad i uchwał Sejmu, wówczas zebranego. Tej uchwale Wydziału krajowego nie mogło się stać zadość wskutek odroczenia sesyi sejmowej już w dniu 12. lipca 1902, a więc w terminie, który nie pozwalał sprawy tak ważnej w Komisyi i w pełnym Sejmie poddać odpowiedniemu rozbirowi. Wobec tego a zarazem w uwzględnieniu tej okoliczności, iż z brzmienia „uwag“, przez c. k. Ministerstwo nadesłanych, trudno było powziąć pewność, czy wypracowany z ich uwzględnieniem projekt ustawy, będzie w razie uchwalenia go przez Wys. Sejm, przedłożony do Najwyższej Sankecyi z wnioskiem przychylnym, postanowił Wydział krajowy uchwałą z d. 29. lipca 1902 r. LW. 45.790 odnieść się do c. k. Ministerstwa rolnictwa i przedkładając wypracowany nowy projekt ustawy, upraszać o jego zbadanie i określenie stanowcze stanowiska c. k. Rządu w tej sprawie a mianowicie o oświadczenie, czy projekt ten — w razie uchwalenia go przez Wys. Sejm — c. k. Rząd przedłoży do Najwyższej Sankecyi. Równocześnie zakomunikował Wydział krajowy wypracowany projekt ustawy i pismo do c. k. Ministerstwa rolnictwa wystosowane, a zawierające określenie stanowiska zajętego przez Wydział krajowy wobec uwag c. k. Ministerstwa rolnictwa, JE. Panu Ministrowi dla Galicyi i JE. Prezesowi Koła Polskiego w Wiedniu, upraszając o poparcie tego stanowiska i wyjednanie rychłej decyzyi c. k. Rządu.

Do chwili wygotowania niniejszego sprawozdania nie został Wydział krajowy zawiadomiony o decyzyi c. k. Rządu w tej sprawie, wiadomo mu tylko, że przedłożony projekt jest przedmiotem studyów i porozumiewania się c. k. Ministerstw interesowanych: rolnictwa, spraw wewnętrznych, Skarbu i sprawiedliwości.

Ustawa o zmianie ustawy o licencyonowaniu buhajów

Odezwą z dnia 17. marca 1902 L. 2920 zawiadomiło Prezydium c. k. Namiestnictwa Wydział kraj., że projekt ustawy krajowej, zmieniającej §§. 2 i 9 ustawy z dnia 20. lipca 1892 D. u. k. N. 51 o licencyonowaniu i utrzymywaniu buhajów gminnych i przedłużającej moc obowiązującą §. 21. tej ustawy otrzymał Najwyższą Sankecyę.

Ustawa o używaniu ogierów prywatnych.

Uchwalony na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 30. czerwca 1902 projekt ustawy, zaprowadzającej zmianę ustawy z dnia 8. grudnia 1881 Nr. 71 Dz. u. kr. o używaniu do stanowienia ogierów, będących prywatną własnością, został przedłożony do Najwyższej Sankecyi, ale nie uzyskał jej do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania.



Uchwała w sprawie gwarancyi kraju za zwrot i oprocentowanie wkładek oszczędności lokowanych w Banku krajowym. Uchwała powzięta na posiedzeniu Wys. Sejmu z d. 8. lipca 1902 r. a przyjmująca na fundusz krajowy gwarancję za zwrot i oprocentowanie wkładek oszczędności, umieszczonych w Banku krajowym aż do wysokości 16,000.000 koron, przedłożona c. k. Rządowi pismem Marszałka krajowego z d. 8. lipca 1902 r. L. S. 1363, została zatwierdzoną Najwyższem postanowieniem z d. 18. listopada 1902 r., o czym Wydział krajowy został zawiadomiony pismem Prezydium c. k. Namiestnictwa z d. 4. grudnia 1902 L. 14098/pr. O zarządzeniach szczegółowych wskutek tego wydanych zdaje Wydział krajowy sprawę w przedłożeniu o Banku krajowym.

Uchwały w sprawie zmiany statutu Banku krajowego. Uchwalone przez Wys. Sejm na posiedzeniu z d. 8. lipca 1902 r. zmiany statutu Banku krajowego, mianowicie w §. 89. ustęp 2-gi, uzyskały zatwierdzenie c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych po porozumieniu z c. k. Ministerstwem skarbu w reskrypcie z d. 28. listopada 1902 r. L. 48603 i zostały ogłoszone w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych.

Uchwała w sprawie zaciągnięcia pożyczki na hipotekę gmachu sejmowego w celu budowy nowego jego skrzydła dla powiększenia biur Banku krajowego. Powzięta przez Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 8 lipca 1902 uchwała, upoważniająca Wydział krajowy do zaciągnięcia w Banku krajowym pożyczki hipotecznej na hipotekę gmachu sejmowego w sumie nieprzekraczalnej 900.000 koron, przedłożona c. k. Rządowi dla uzyskania jej Najwyższemu zatwierdzenia, została poparta pismem Wydziału krajowego z d. 29. lipca 1902 r. LW. 52163 do c. k. Prezydium Namiestnictwa wystosowanym, w którym Wydział krajowy upraszał o rychłe przedłożenie tej uchwały do zatwierdzenia. Do chwili wygotowania niniejszego sprawozdania nie otrzymał Wydział krajowy zawiadomienia o decyzji c. k. Rządu.

Ustawa w sprawach regulacyi rzek i melioracyi. O projektach ustaw: w sprawie regulacyi rzek i w sprawach melioracyjnych zdaje Wydział krajowy sprawę w przedłożeniu: „o popieraniu kultury krajowej na polu budowy wodnych“.

Sprawa akcyi sadowniczej w kraju. Na posiedzeniu Wysokiego Sejmu dnia 2. lipca 1902 poseł ks. Antoni Wilczkiewicz postawił następujące wnioski:

„1. Wydział krajowy wezwie wszystkie reprezentacye powiatowe, aby pozakładały, o ile dotąd nie mają szkoły rolniczej lub ogrodniczej, sadownicze szkółki na zakupionej w tym celu ziemi lub też wydzierżawionej na dłuższy szereg lat.

2. Szkółki powiatowe udzielać będą szczepków za zwrotem własnych kosztów.

3. Na zakupno gruntu pod szkółki drzew udzielać będzie kraj subwencyj w wydatniejszej mierze niż dotąd lub na życzenie Wydziałów powiatowych bezprocentowych pożyczek.

4. Wydział krajowy postara się, aby na konferencyach nauczycielskich okręgowych instruktorzy sadownictwa pojawiali się i nauczyli o sadzeniu, szczepieniu i hodowaniu drzew owocowych, wreszcie na właściwej drodze uczyni zabiegi, aby na wzór innych krajów kary nakładane na szkodników ogrodowych były ostrzejsze, niż dotąd, i z całą bezwzględnością stosowane“.

Wydział powiatowy w Dąbrowie w piśmie do Wydziału krajowego, podnosząc doniosłe znaczenie wniosków ks. Wilczkiewicza, uważa ze swej strony w celu rozszerzenia i ugruntowania akcyi sadowniczej w kraju za konieczne:

1. Zakładanie przy wszystkich szkołach ludowych szkółek drzew owocowych i dzikich, w celu obsadzania i zalesiania nieużytków.

2. Ponuczanie nauczycieli ludowych sadownictwa w szkołach ogrodniczych w czasie wakacyjnym oraz włączenie przedmiotu sadownictwa do egzaminu w seminariach nauczycielskich.

3. Zakładanie obok szkół wydziałowych szkół ogrodniczych.

4. Ułożenie normalnego doboru owoców.

5. Założenie kilku jeszcze krajowych szkół ogrodniczych w celu produkcji drzewek na większą skalę.

Pismo to Wydziału powiatowego w Dąbrowie poparły osobnemi przedłożeniami Wydziały rad powiatowych w : Chrzanowie, Mielcu, Przemyslanach, Cieszanowie, Grybowie, Samborze, Białej, Gródku, Borszczowie, Tarnobrzegu, Brzeżanach, Tarnopolu, Rudkach, Myślenicach, Sokalu, Łańcucie, Krośnie, Kałuszu, Bóbrce, Nowym Sączu, Kamionce, Zbarażu, Sannoku, Żółkwi, Tarnowie, Buczaczu i Kosowie.

Usilne to poparcie prawie połowy wszystkich Wydziałów powiatowych w kraju jest najlepszym dowodem, jak sprawa sadownicza jest żywotną i jak poważnie traktuje się ją, widząc w niej słusznie w przyszłości nowe źródło dochodu.

Wydział krajowy baczna zwracał uwagę na tę rokującą pomysły rozwój gałęzi gospodarstwa krajowego i starał się już z pierwszą chwilą żywszego obudzenia się u nas ruchu na polu sadowniczym przez znaczniejsze i z pewnym planem rozdawane subwencje skierować tenże ruch na drogi racjonalnej produkcji handlowej. Dawniejsza produkcja miejscowa, czasem nawet wyborowa, nie przedstawiała materiału do handlowego zbytu, była ona bowiem wynikiem najczęściej roboty amatorskiej bez pewnego ściślejszego planu stworzenia w tym dziale poważniejszego źródła dochodu. Brak potrzebnej wiedzy, odpowiedniego dla naszych warunków a taniego materiału w drzewkach, nieudolność handlowa wreszcie, składały się na to, aby pole to tak długo leżało odłogiem.

Działalność Wydziału krajowego skierowała się też głównie ku tym trzem kierunkom, uważał on bowiem, że przez wyrobienie poprawy tych właśnie warunków, sadownictwo samo przez się musi wejść na normalne tory rozwoju. Brak odpowiednich a nie drogich sił fachowych zaspakajają obecnie krajowe zakłady w Tarnowie i Zaleszczykach a po części i szkółka na Wulce Kapitańskiej pod Lwowem. Nauczyciele ludowi nabywają potrzebnych praktycznych wiadomości na czasowych kursach, urządzanych przez Towarzystwo ogrodnicze krakowskie, Towarzystwo gospodarskie lwowskie i zakład w Zaleszczykach. Nad podniesieniem wiedzy w zakresie ogrodnictwa u włościan pracują krajowi instruktorowie: Goliński i Traczewski, oraz powiatowy instruktor w Limanowej Lichański. Produkcja drzewek ograniczała się do niedawna tylko do zakładów handlowych, które nie obawiając się konkurencji, dosyć drogo drzewka te sprzedawały. Obecnie coraz bardziej rozwijające się zakłady publiczne krajowe w Zaleszczykach, Tarnowie i Krakowie, powiatowy w Limanowej, tudzież dalsze w Wadowicach, Kołomyi, Dżurowie i Olesku, oraz kilka większych zakładów handlowych zaopatrują właścicieli sadów już dziś w materiał lepszy i tańszy, niż firmy zagraniczne. Dość też dużo drzewek dostarczają coraz bardziej mnożące się szkółki, zakładane przy większych wiejskich ogrodach dworskich.

Do niedawna zupełnie zależni od zagranicznej produkcji drzewek, dziś możemy śmiało myśleć o organizacji sadownictwa u nas, mając tyle materiału dostarczanego przez zakłady własne, subwencyonowane lub handlowe. Do ostatecznego uporządkowania materiału tego postanowił dążyć Wydział krajowy przez ułożenie odpowiedniego dla naszego klimatu doboru owoców, któryby zarazem odpowiadał i potrzebom handlu. Materiał zebrany ku temu celowi po całym kraju jest już opracowany a na naradzie, którą ma zamiar zwołać Wydział krajowy w marcu b. r. ułożonym będzie ostatecznie dobór owoców. Z chwilą uchwalenia tego doboru wszystkie zakłady krajowe lub subwencyonowane muszą się tegoż przy masowej produkcji ściśle trzymać, przez co samo przez się przyjdzie do ujednostajnienia całej produkcji w kraju i stworzenia w ten sposób materiału dla handlu, który domaga się większych ilości jednostajnego towaru.

Oprócz tej zasadniczej sprawy postanowił jeszcze Wydział krajowy na naradzie tej poruszyć sprawę organizacji i ujednostajnienia całej akcji sadowniczej, sprawę nomenklatury owocarskiej oraz wzmocnienia ochrony prawnej, jaką obecne ustawodawstwo otacza sady i przydrożne drzewa.

Strona handlowa zbytu owoców była do niedawna w zupełnie obcych rękach, drobny handel w rękach zwykłych wiejskich pośredników, wielki w rękach Niemców. Zawijające się obecnie spółki owocarskie zaczynają już powoli brać handel w swoje ręce, wydatnie w kierunku tym działają: Towarzystwo ogrodnicze krakowskie oraz Spółki tarnowska, zaleszczycka i nowo związana zawodowa lwowska. Wydział krajowy nie widzi zatem zasadniczej różnicy pomiędzy tem, co się już dziś na tem polu robi, a co jest objęte wnioskiem p. ks. Wilczkiewicza. Działalność obecna Wydziału krajowego stwarza podstawy dla akcji, do której zmierza ów wniosek a Wydział krajowy będzie mógł do rozwinięcia tej akcji przystąpić dopiero wtedy, gdy uchwały zwołanego fachowego zebrania dadzą racjonalne do tego podstawy, tylko w ten sposób bowiem zorganizowane sadownictwo może stać się czasem poważnym źródłem dochodu dla wielu okolic naszego kraju, nie narażając nikogo na zawód a kraju na niepotrzebny lub nieodpowiednio umieszczony wydatek.

Rozszerzenie żądań zawartych we wniosku ks. Wilczkiewicza w petycji Wydziału powiatowego dąbrowskiego, przez dodanie postulatu: zakładania przy każdej szkole ludowej szkółki drzewek owocowych, uważa Wydział krajowy za niewłaściwe a nawet w skutkach swych dla racjonalnego rozwoju sadownictwa za wprost szkodliwe. Łącząc kwestye praktycznego nauczania z produkcją drzewek, Wydział krajowy uważa, że produkcya drzewek na wielką skalę po cenach dla naszego włościanina dostępnych powinna opierać się głównie na większych zakładach publicznych. W nich też powinien znaleźć włościanin nietylko możność zakupu dobrych i tanich drzewek, lecz także odpowiednie pouczenia a wreszcie i ułatwienie zbytu wyprodukowanego owocu. Ilość dziś istniejących publicznych zakładów jest bezwarunkowo za małą i dążyć się powinno do powiększenia ich liczby w kraju. Powstawanie zakładów nowych winno jednak być normowanem, przez wzgląd na zdolność finansową tych zakładów, możność ich utrzymania się z własnych dochodów, większe bowiem ich rozdrabnianie ze względu na znaczniejsze koszta utrzymania byłoby wprost szkodliwym. Zadanie zakładów tych nie jest tak łatwym a prowadzenie ich wskutek tego wymaga poważniejszej a więc lepiej już płatnej siły. Szkołki małe prowadzone przez dyletantów lub ogrodników są wprost szkodliwe, materiał bowiem przez nie wyprodukowany najczęściej zamiast zachęcać, tylko zniechęcić może do sadownictwa. Akcja krajowa na tego rodzaju dyletanckich próbach opierać się nie może. Subwencye tak krajowe jak i rządowe, powinny być skierowane głównie do ustalenia zakładów powiatowych a nawet dążyć do łączenia subwencji kilku powiatów w celu założenia wspólnego zakładu. Najlepszy przykład zakładu takiego mamy w powiecie limanowskim, który pierwszy stworzył zdrowe podstawy do podniesienia sadownictwa u siebie przez założenie powiatowej szkółki drzewek owocowych i utworzenie stałej posady powiatowego instruktora sadownictwa. Zakładanie okręgowych szkółek nie może ujemnie wpływać na działalność zakładów handlowych, szkółki te bowiem przeznaczone do masowej produkcji pewnych tylko odmian, zostawiają obszerne pole działania tym, u nas tak nielicznym zakładom handlowym, produkcji drzewek dla ogrodów dworskich i amatorskich, które takim ograniczeniem gatunków nigdy zadowolnić się nie mogą.

Przechodząc do działalności na polu sadowniczym i ogrodniczym w roku sprawozdawczym Wydział krajowy pomija w tem miejscu zdanie sprawy z działalności ogrodniczej szkoły w Tarnowie, zakładu sadowniczego w Zaleszczykach i obydwóch krajowych instruktorów sadownictwa, przedstawia ją bowiem w osobnych sprawozdaniach.

Zakład  
sadowniczy  
w Krakowie.

Zakład sadowniczy krakowski, założony przez tamtejsze Towarzystwo ogrodnicze a zostający pod opieką komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego, dzięki wydatnym subwencyom kraju i c. k. Rządu oraz dobremu kierownictwu rozwija się bardzo pomyślnie. Przesłane zamknięcie rachunków za czas od 29. października 1900 roku do 31. grudnia 1901 r. jest tego najlepszym dowodem. Koszta zakupna gruntu wyniosły 53.166 K.

30 g., którą to kwotę, korzystając z kredytu hipotecznego i prywatnej poręki, pokryto pożyczkami w Banku krajowym i krakowskiej Kasie oszczędności. Raty amortyzacyjne są tak rozłożone, że dług ten nawet po upływie czasu, na który zakład ma zapewnione subwencje krajowe i państwowe, z łatwością będzie mógł być umarżanym.

Wydatki na utrzymanie roczne wynoszą w roku 1900 2.661 K. 55 g., w roku 1901 17.320 K. 14 g. W wydatkach tych pomieszczone są jeszcze kwoty należące do kosztów założenia, jak oparkanie 2.553 K. i zwrot zaliczek 1.900 K. W wydatkach zwyczajnych płaca personalu wynosi 2.998 K., robocizna 2.841 K. 79 g., raty amortyzacyjne i procenta 3.478 K. 67 g. i reszta na nasiona, nawozy i t. p.

Dochody za czas ten wynosiły 22.965 K. 52 g., w czym subwencje 12.500 K., zaliczka na koszt założenia 5.500 K., dochód z warzyw i t. p. 4.965 K. 52 g.

Mimo znacznych wydatków daje na większą skalę zakreślona produkcja drzewek owocowych obok znacznego dochodu z warzyw gwarancję, że zakład przy dalszej tak wzorowej administracji będzie mógł w przyszłości rozwijać się samodzielnie bez oglądania się na subwencje.

Powiatowy  
zakład  
sadowniczy  
w Limanowej

Z pomiędzy wszystkich powiatowych lub po powiatach założonych publicznych zakładów sadowniczych bezwarunkowo najlepiej obmyślanym i zorganizowanym jest zakład limanowski. Wszędzie spotykamy tylko działalność jednostronną, to jest produkcję drzewek owocowych, mało gdzie dba się o utrzymanie i uszlachetnienie tego, co już jest lub o opiekę nad tem, co ze szkółki wychodzi. Rada powiatowa zakładając zakład sadowniczy, postarała się nietylko o zakupno odpowiedniego gruntu ale także o jak najlepszego kierownika, którego przyjęła w charakterze urzędnika powiatowego, polecając mu oprócz prowadzenia szkółek także udzielanie instrukcyi i kontrolę ruchu sadowniczego w całym powiecie. Opiekę i pouczenia swe rozciąga instruktor nietylko na ogrody włościańskie ale i na dworskie. Pomoc jego otrzymują włościanie bezpłatnie, dwory zaś za pewnym wynagrodzeniem, którego połowa wpływa do kasy Rady powiatowej, połowę zaś otrzymuje instruktor.

Produkcja pierwotna drzewek obrachowana na 10.000 sztuk, dziś z powodu przewidywanego już wzrostu zapotrzebowania została znacznie rozszerzoną. Koszta zakupna ogrodu, oparkanie i założenie szkółek wynoszą 3.300 K., który to wydatek poniósł z własnych funduszy Wydział Rady powiatowej. Przeciętny preliminarz wydatków rocznych wynosi 5.300 K., w czym płaca ogrodnika i pomocnika 2.600 K., robocizna 1.500 K., nasiona i nawozy 600 K., nieprzewidziane 600 K. Stałe dochody, prócz subwencji krajowych i państwowych, do roku 1906' preliniuje się na 1.400 K., w czym subwencja Rady powiatowej 1.000 K., dochody z jarzyn 400 K. Dochody od roku 1906 przewiduje się w wysokości 6.400 K., w czym dochód z drzewek 6.000 K., licząc sztukę po 60 g., reszta zaś za warzywa. Od roku więc 1906 zakład ten samodzielnie będzie się mógł już utrzymać.

Uznając racjonalność oraz odpowiednią organizację tego zakładu, przyznał mu Wydział krajowy za radą Sekcyi stałej Komisyi rolniczej 1.000 K. subwencji i zwrócił się do c. k. Rządu o poparcie tej tak użytecznej powiatowej instytucyi. Wynikiem starań tych było udzielenie subwencji c. k. Ministerstwa rolnictwa w kwocie 1.000 K. Udzielając subwencji, doradzał jednak Wydział krajowy powiatowi, połączyć się w tej wspólnej akcji z sąsiednimi powiatami, przez co zakład sam mógłby zyskać na trwałości i zwiększyć znacznie swą użyteczność. Usiłowania Wydziału powiatowego limanowskiego w tym kierunku nie były bez skutku. Wydział powiatowy brzeski zobowiązał się do zakupywania trzech do czterech tysięcy drzewek rocznie, do czego przyłączyły się jeszcze powiaty nowotarski i myślenicki bez oznaczenia jednak na razie ilości drzewek. Stałe to roczne zakupno, ta najodpowiedniejsza forma subwencyonowania tego rodzaju zakładów, dozwoliła już na pewne rozszerzenie ogrodu a więc i stosunkowe zwiększenie dochodów w przyszłości.

Gdy chwila produkcji drzewek zacznie się dopiero w roku 1906 i do tego czasu zakład będzie mógł istnieć jedynie przy pomocy subwencji, przeto w celu umożliwienia działalności pożytecznej zakładu Wydział krajowy przedstawia Wys. Sejmowi w preliminarzu wydatków budżetu na rok 1903 w rub. X. poz. 323 d) wniosek przyznania Wydziałowi powiatowemu w Limanowej subwencji w kwocie 1.000 K., mając nadzieję, że i c. k. Rząd równie wysoką subwencję udzielić zechce.

Szkółka drzewek owocowych Tow. ogrodniczego w Wadowicach. Rozbudzeniem sadownictwa w powiecie Wadowickim zajęło się tamtejsze Towarzystwo ogrodnicze. Działalność tego towarzystwa skierowana jest głównie do produkcji drzewek owocowych. Ogród towarzystwa wielkości czterech i pół morga, założony na gruncie wydzierżawionym od miejscowego proboszcza na lat 15 jest już oparkaniony i prawie cały, doprowadzony do odpowiedniej kultury. Ogród prowadzony jest dobrze w kierunku czysto praktycznym. W roku 1900 zaszczerpiono 8.346 drzewek, w 1901 8.510 drzewek, w roku 1902 8.870 drzewek, w roku 1903 projektuje się zaszczerpienie 10.000 drzewek i w tej ilości produkcya roczna drzewek ma się stale utrzymać. Pierwsza sprzedaż drzewek rozpocznie się w jesieni r. b. Dobór odmian przeprowadziło krakowskie Tow. ogrodnicze. Z końcem roku 1901 liczyło Towarzystwo 77 członków. Stan kasy przedstawiał się w następujący sposób: dochody 5.772 K 55 h, w czem subwencye wynosiły 3.400 K. (c. k. Rząd 1.800 K, W. Sejm 600 K, Rada powiatowa 600 K, miejscowa Kasa Oszczędności 600 K) Rozchody wynosiły 5.322 K 35 h, w czem koszta administracyjne i płace 2.007 K 12 h, robocizna 1.157 K 14 h, nawozy i nasiona 881 K 97 h, i t. p. Długi Towarzystwa powstałe wskutek pokrycia kosztów założenia wynoszą 3.988 K 68 h, których spłacanie rozłożone jest na cały szereg lat. Wobec tego, iż stały rozchód wynosić będzie około 5.000 K, dochód zaś przy produkcji 10.000 drzewek rocznie 6.000 K, możność samodzielnego utrzymania się zakładu jest zapewniona. Wydział krajowy, mając na oku użyteczność działalności Towarzystwa, udzielił w r. 1902 za Radą sekcji stałej Komisji rolniczej 600 K na jego cele.

Szkółka drzewek owocowych w Olesku. Kółko rolnicze w Olesku, korzystając z subwencji Wysokiego Sejmu w kwocie 1.000 K i pomocy Wydziału krajowego, który pozwolił na ten cel użyć części gruntu koło zamku oleskiego i udzielił fachowej pomocy, przystąpiło do założenia szkółki drzewek owocowych w celu zaspokojenia potrzeb miejscowej ludności. W sprawozdaniu za rok 1901 Wydział krajowy przytoczył szczegółowo powody, dla których preliminował dla tamtejszego Kółka rolniczego subwencję i przedstawił już obraz ruchu sadowniczego wśród włóścian okolicy Oleska. W roku sprawozdawczym Wydział krajowy ponownie wysłał p. Brzezińskiego do Oleska, polecając mu zajęcie się założeniem ogrodu oraz przedstawienie szczegółowego planu i kosztorysu utworzenia szkółki. Część robót została już wykonaną, koszt zaś założenia obrachowano na 2.184 K i 50 h.

Powodując się wielką użytecznością tego zakładu, który przy dobrej organizacyi powinien już po kilku latach samodzielnie się utrzymywać, Wydział krajowy wstawił do preliminarza na rok 1903 do rubryki X. poz. 323 b) 1.000 K na ten cel, w nadziei, że c. k. Rząd podobnie, jak to uczynił za rok 1902, przez udzielenie subwencji w kwocie 500 K, i w dalszych latach pomocy swej nie odmówi.

Szkółka drzewek owocowych w Dźurowie. Od kilku lat istniejąca już szkółka drzewek owocowych w Dźurowie, założona przy tamtejszej szkole koszykarskiej ma na celu oprócz produkcji drzewek także i pouczanie o sadownictwie chłopców zajętych w tamtejszej szkole koszykarskiej. Dotychczasowy rozwój szkółki tej jest zupełnie normalny, prowadzenie drzewek oraz pouczenia uczniów idą dobrze. W celu dopomożenia jej w dalszym rozwoju Wydział krajowy preliminuje w wydatkach na rok 1903 w rub. X. poz. 323 e) subwencję 600 K.

Szkółka drzewek owocowych w Kołomyi. Szkółka w Kołomyi założoną została w roku 1898 przez tamtejszy oddział zjednoczonego galic. Tow. pszczelniczo-ogrodniczego przy znacz-

niejszej pomocy Wydziału powiatowego i miasta Głównym celem zakładu tego oprócz produkcji drzewek, było urządzenie stałych kursów sadowniczych dla wojska. Kursa te z powodu zakazu Ministerstwa wojny zostały jednak zawieszono a natomiast urząda się obecnie kursa dla nauczycieli ludowych i włościan. Znaczny obszar szkółek dobrze założonych i prowadzonych oraz opieka powiatu dają gwarancję dalszego pomyślnego rozwoju. Wydział krajowy w tej nadziei prelinuje w wydatkach na rok 1903 w rubryce 323 a) subwencyę 600 K, na kursa sadownicze w Kołomyi.

Szkółka  
drzewek owo-  
cowych  
w Łańcucie

Szkółka drzewek owocowych w Łańcucie założoną została przez powiatowy Zarząd kółek rolniczych w roku 1899. Produkcya obrachowaną jest na 8 - 10 000 drzewek rocznie, nadzór nad szkołką ma tamtejszy ogrodnik pałacowy. W celu umożliwienia prowadzenia tej szkółki wstawił Wydział krajowy do preliminarza wydatków na rok 1903 do rub. X. poz. 323 c) 400 K, kwotę tej samej wysokości co roku zeszłego.

Zakład sado-  
wniczy braci  
Niemczew-  
skich w Oko-  
pach św.  
Trójcy.

Niezwykle łagodne warunki klimatyczne oraz pod każdym względem doskonałe położenie skłoniło pp. Niemczewskich do założenia na 15 morgowej przestrzeni, w widłach Dniestru i Zbrucza, zakład usadowniczego. Celem zakładu tego jest:

1. Produkcya najszlachetniejszych drzew owocowych w odmianach do naszego klimatu i gleby zastosowanych.
2. Produkcya winogron kuracyjnych, tudzież takich odmian, które do przeróbki na wina się nadają.
3. Produkcya szczepów drzew owocowych i winorośli na sprzedaż po możliwie najtańszych cenach dla włościan, szkół ludowych i t. d.
4. Przeróbka owoców i winogron na wino, susz i t. d.
5. Urządzenie wzorowej suszarni owoców.
6. Wprowadzenie w życie handlu owoców w stanie suszonym i przeróbkach
7. Wyrób koszów i koszyków do pakowania owoców dla przesyłki i nakoniec

8. Urządzenie zakładu kuracyjnego winogronowego, którego brak w naszym kraju dotkliwie się odczuwa.

W pierwszych już latach istnienia zakładu tego przekonali się pp. Niemczewscy, że obszar zajęty przez nich jest nieco za mały a ogród nie jest tak zakulturowanym, jakby sobie tego życzyli. Nie mając odpowiednich środków do przeprowadzenia całego planu w tym zakresie, jaki sobie postawili, zwrócili się do Wydziału krajowego z prośbą o udzielenie pożyczki z funduszu przemysłowo rolniczego. Wydział krajowy, uznając ich użyteczną działalność, która nietylko ma egoistyczny zysk na oku ale przez poruszenie zupełnie nowej gałęzi przemysłu, uprawy winogron, staje się wzorem tego rodzaju zakładów dla całej okolicy, udzielił pp. Niemczewskiemu 3% pożyczkę w kwocie 10.000 K, spłacalną w 16 ratach, z których pierwsza miała przypaść do spłaty w dwa lata po podniesieniu pożyczki. Pożyczka ta wpłynęła bardzo dodatnio na rozwinięcie dalsze tego zakładu, który na razie rozszerzony o dwa morgi z czasem zwiększył się do morgów 30. Obecna przestrzeń 17 morgowa podzieloną jest na dwie nierówne części, z których część większa około 10 morgów zajęta jest pod morelaranie, sad i szkółki (około 10.000 szczepów), część mniejsza około 7 morgów zajęta jest pod winnice i szkółki winorośli (około 100 000 sadzonek).

Na pewniejszych już finansowych podstawach ugruntowany zakład nie tylko zaczął rozwijać się pomyślniej ale nawet oddziaływać na najbliższą okolicę. Więksi właściciele a szczególnie włościanie zaczęli się coraz bardziej zabierać do zakładania winnic. Bardzo odpowiednie warunki w wielu miejscach granicznych tych powiatów, oraz wielka rentowność uprawy winorośli zachęcała do rozszerzania kultur tam, gdzie tylko położenie gruntu na to pozwalało. Z chwilą jednak większego rozwoju uprawy winorośli powstało dosyć znaczne zapotrzebowanie sadzonek tejże, których zakupno o tyle jest jeszcze utrudnionem, że dziś istniejących kilka winnic sadzonek nie sprzedaje, zakład zaś sadowniczy w Zaleszczykach jest jesz-

cze zbyt młodym a wobec różnorodności kierunków działania na zbyt małej przestrzeni założonym, aby zadaniu temu mógł już dziś podolać. Służna obawa filoksery i innych chorób winorośli powstrzymuje od sprowadzania sadzonek z Węgier, Dolnej Austrii i Francji. Aby brak ten zaspokoić, trzeba się było postarać o dobre i tanie sadzonki na miejscu, to bowiem mogło dawać tylko pewność pomyślnego rozwoju uprawy winorośli w całej okolicy. Najodpowiedniejszą miejscowością ku temu był właśnie zakład sadowniczy w Okopach św. Trójcy, w którym jako główne zadanie postawiono sobie uprawę winorośli. Zgłoszenie też, jakie w tym kierunku uczynili pp. Niemczewscy, uznał Wydział krajowy ze wszech miar za pożyteczne, zakład ten bowiem przez to stawał się nie tylko wzorem uprawy winorośli ale i źródłem, skąd mogliby więksi i mniejsi właściciele czerpać potrzebne sadzonki.

W celu ułatwienia tej działalności postanowił Wydział krajowy za radą sekcji stałej Komisji rolniczej, wystąpić z wnioskiem do Wysockiego Sejmu udzielenia zasiłku dla zakładu sadowniczego pp. Niemczewskich na lat trzy w kwocie rocznej po 1.000 K i wstawił pierwszą ratę do preliminarza wydatków na rok 1903 w rub. X. poz. 324. Udzielenie subwencji tej uczynił Wydział krajowy zależnym od:

1. poddania się zakładu braci Niemczewskich pod kontrolę kraj. Zakładu sadowniczego w Zaleszczykach;
  2. stałego dostarczania sadzonek winorośli po cenie 10 groszy za sztukę (cena handlowa 30 groszy);
- na które to warunki bracia Niemczewscy się zgodzili.

Spółki handlowe owocarskie.

Ze spółek handlowych, obecnie istniejących, najenergiczniej rozwija swą działalność spółka sadownicza w Tarnowie. Jakkolwiek założona dopiero od roku spółka ta umiała sobie zdobyć nie tylko targ miejscowy ale i zaufanie wielu producentów nawet z dalszych okolic. Brak kapitału obrotowego a po części i obawa przed zbyt ryzykownymi interesami, których drobne nawet niepowodzenie mogłoby wpłynąć na zachwianie spółki, nie dozwala dziś jeszcze na przeprowadzenie większych transakcji handlowych z firmami zagranicznymi. Obecna działalność ogranicza się głównie do sprzedaży owoców w małych partyach, przeważnie w kiosku spółki w Tarnowie. Na pozór skromna ta działalność odbiła się już bardzo wyraźnie w handlu miejscowym owocami. Uczciwa konkurencja spółki wpłynęła równocześnie na podniesienie cen lepszego towaru u producentów i na obniżenie ceny owoców na targu tarnowskim. Obecne dochody z sadów dworskich i włościańskich wskutek bezpośredniego zakupu owoców przez spółkę są trzy do czterech razy większe, niż dawniejsze czynsze dzierżawne sadowników. Równocześnie ceny lokalne gruszek na straganach tarnowskich z chwilą otwarcia kiosku spółki spadły z 64 h, na 36 h, śliwek z 28 h na 16 h i t. p. Wydział krajowy, uznając tę nader dodatnią działalność spółki, udzielił jej, za radą sekcji stałej Komisji rolniczej, subwencyę w kwocie 500 K, c. k. Rząd w kwocie 800 K. W celu wzmoczenia kapitału obrotowego okazał Wydział krajowy, gotowość udzielenia spółce z funduszu przemysłowo rolniczego pożyczki w kwocie 4.000 K. Pożyczka ta ze względów formalnych nie została jednak jeszcze podniesioną.

Oprócz sprzedaży owoców spółka ta zajmuje się jeszcze wyrobem win owocowych, których zapas obecnie wynosi około 80 Hkl.

Wystawy.

W roku sprawozdawczym odbyła się tylko jedna wystawa owoców, urządzona przez Towarzystwo ogrodnicze w Tarnowie. Wystawa ta połączoną była z zebraniem miłośników oraz znawców sadownictwa, którzy obradowali nad specjalnymi kwestyami sadownictwa, dziś będącymi dla nas bardzo na czasie. Wystawa sama, jakkolwiek w roku nieurodzaju, wypadła bardzo dobrze, okazy nadesłane zostały prawie z całej zachodniej Galicji.

Krajowa Komisja dla spraw rolniczych.

Z końcem roku 1901 upłynął drugi okres działalności kraj. Komisji, dla spraw rolniczych. W myśl §. 3 statutu, Wydział krajowy zarządził

ukonstytuowanie się Komisji na następne sześciolate 1902—1908. W tym celu wydelegował dwóch członków Wydziału krajowego pp: Dr. Tadeusza Pilata i Mieczysława Onyszkiewicza i powołał z poza Wydziału czterech członków Komisji a mianowicie pp.: Tadeusza Cieńskiego, Dr. Stanisława Dąbskiego, Dr. Józefa Milewskiego i Stanisława hr. Stadnickiego.

Komitet c. k. Towarzystwa Gospodarskiego Galicyjskiego na posiedzeniu w dniu 8. stycznia 1902 r. wybrał delegatów w osobach pp.: Stanisława Brykczyńskiego, Tadeusza Langiego i Władysława Tynieckiego, zaś Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego pp.: Karola Czezcza, Adama Jordana i Dr. Witolda Miliewskiego.

Zarząd Główny Towarzystwa „Kółek rolniczych“ wybrał swoim delegatem p. Artura Cieleckiego, zaś Wydział Gal. Towarzystwa leśnego p. Kazimierza Achta.

W ten sposób wydelegowani członkowie Komisji rolniczej na pierwszym pełnym posiedzeniu w dniu 6. marca 1902 z. wybrali jednogłośnie jeszcze czterech członków Komisji a mianowicie: pp. Adolfa br. Brunickiego, Excell. Dawida Abrahamowicza, Dr. Jana Hupkę i Stanisława Jędrzejowicza.

Na tem samem posiedzeniu pełnej Komisji wybrano wiceprezesami: pp. Stanisława hr. Stadnickiego i Karola Czezcza jak niemniej siedmiu członków Sekcyi stałej na następne sześciolate. Do sekcyi stałej wybrani zostali pp.: Mieczysław Onyszkiewicz, Stanisław Brykczyński, Dr. Stanisław Dąbski, Stanisław Jędrzejowicz, Stanisław hr. Stadnicki, Karol Czezc i Tadeusz Langie. Przewodniczącym sekcyi stałej w myśl statutu Komisji jest szef Dep. rolniczego w Wydziale krajowym Dr. Tadeusz Pilat.

Nowo wybrana Sekcyja stała, odbyła w roku 1902 pięć posiedzeń w dniach: 7. marca, 30. kwietnia, 30. czerwca, 18. lipca, 21. i 22. listopada, na których załatwiono 102 spraw odesłanych Komisji do zaopiniowania przez Wydział krajowy.

Do ważniejszych spraw, które były na porządku dziennym obrad Komisji rolniczej w r. 1902, należały:

1. Sprawa tępienia pomoru świń.
2. Sprawa wolnego obrotu mlewem.
3. Sprawa założenia kraj. szkoły mleczarskiej.
4. Sprawa agencji handlowej dla produktów nabiałowych.
5. Sprawa podtrzymania produkcyi buraków cukrowych w kraju przy obecnem położeniu przemysłu cukrowniczego.
6. Projekt ustawy w sprawie przymusowego tępienia myszy polnych.
7. Sprawa subwencyi na podniesienie chowu koni roboczych i włościańskich.
8. Sprawa subwencyi na podniesienie chowu nierogacizny.

Wreszcie Sekcyja stała jako kuratoryja kraj. niższych szkół rolniczych nie jednokrotnie w ciągu roku miała sposobność wyrazić swoją opinię w ważniejszych sprawach dotyczących tychże Zakładów naukowych, przyczem w pracach komisyjnych jako delegat c. k. Rządu brał udział radca dworu, p. Władysław Struszkiewicz.

Rozdawnictwo pożyczek udzielonych ze stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego.

Przedłożone w sprawozdaniu Wydziału krajowego o „zamknięciu rachunków funduszu krajowych“ za r. 1901, zamknięcie rachunku stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego, wykazuje stan tego funduszu z dniem 31. grudnia 1901, jak następuje:

1. Należytości czynne	369.191	K 70 gr.
2. Zapas kasowy na lokacyi w Banku krajowym	41.446	„ — „
Czysty stan funduszu	410.637	K 70 gr.

Dochody funduszu wynosiły:

1. Zwroty udzielonych pożyczek	53.286	K — gr.
2. Odsetki od pożyczek	6.879	„ 17 „
3. „ zwłoki	172	„ 99 „
4. „ z lokacyi w Banku krajowym.	3.738	„ 34 „
5. Drobne dochody.	5	„ — „

Razem . . . 64.081 K 50 gr.



Wydatki funduszu były:

1. Pożyczki udzielone		
a) na cele przemysłu rolniczego . . . . .	85.200	K — gr.
b) funduszowi krajowemu chwilowa pożyczka	80.000	" — "
2. Koszta administracji . . . . .	5.135	" 50 "
	<hr/>	
Razem . . . . .	170.335	K 50 gr.

Zapasy kasowy ulokowany w Banku krajowym z końcem r. 1900 wynosił 147 700 K, dodawszy go do wyżej wykazanej sumy dochodów w r. 1901, uzyskamy sumę 211.781 K 50 gr., od której stracone wydatki w kwocie 170.335 K 50 gr., dają zapas z końcem r. 1901 w Banku krajowym ulokowany 41.446 K.

Wyżej wymieniona pożyczka chwilowa w kwocie 80.000 K, zaciągnięta w r. 1900 na rzecz funduszu krajowego z powodów wyluszczonej w sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego za r. 1901, została spłaconą w styczniu r. 1902, nie mógł więc zwrot jej być uwzględnionym w powyższem zamknięciu rachunkowem.

W ciągu czasu od 31. grudnia 1901 r. po chwilę zamknięcia niniejszego sprawozdania wpłynęło podań o pożyczki z funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego 27. Suma żądań w podaniach tych zawartych wynosiła 346.900 K. Nadto pozostały z poprzedniego okresu czasu, objętego zeszłorocznem sprawozdaniem 2 podania merytorycznie załatwione dopiero w r. 1902, których żądanie dawało sumę 58.000 K. Łącznie tedy suma żądań do uwzględnienia w okresie objętym niniejszem sprawozdaniem wynosiła 404.900 Koron.

Żądano w podaniach tych:

a) w 12 wypadkach pożyczki na założenie lub rozszerzenie mleczarni, a łączna kwota tych żądań dawała sumę 43.900 K., Wydział krajowy zaś uwzględnił wszystkie te podania, przyznając pożyczki na cele mleczarstwa w kwocie łącznej 33.300 K, zredukował więc dotyczące żądania tylko o 24·40%;

b) w 5 wypadkach pożyczki na założenie lub rozszerzenie fabryk rurek drenarskich i cegielni, przyczem łączna kwota tych żądań wyniosła 84.000 K, Wydział krajowy zaś przyznał w tej kategorii pożyczek do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania tylko jedną pożyczkę w kwocie 6.000 K, t. j. w żądanej wysokości, odmówił 2 prósbom łącznie przedstawiającym żądanie 18.000 K, jako nie nadającym się do uwzględnienia z funduszu dla przemysłu rolniczego, 2 zaś próśby jako wymagające bliższego zbadania nie mogły być jeszcze załatwione;

c) w 3 wypadkach pożyczki na założenie gorzelnii, przyczem łączna kwota żądań wynosiła 94.000 K, a Wydział krajowy zgodnie z dotychczasową praktyką swoją podań tych nie uwzględnił, wychodząc z zapatrywania, że fundusz pożyczkowy dla przemysłu rolniczego w swej obecnej wysokości nie może służyć na popieranie rozwoju tak już silnej gałęzi przemysłu rolniczego jak przemysł gorzelniany, udzielenie bowiem kilku tylko pożyczek wyczerpałoby cały dochód funduszu;

d) w jednym wypadku pożyczki na budowę młyna, gdzie żądanie wynosiło 26.000 K, a przyznana przez Wydział krajowy pożyczka wyniosła 13.000 K, redukcya zatem żądania dała 50%;

e) w 5 wypadkach pożyczki na eksploatację względnie kulturę torfów, a łączna kwota tych żądań dawała 47.000 K, przyczem Wydział krajowy przyznał 3 pożyczki na kulturę torfowisk każda po 1.000 K, t. j. w wysokości żądanej, odmówił jednej pożyczki w kwocie 4.000 K, badanie bowiem fachowe wykazało, że eksploatacya nie mogłaby się opłacić, wreszcie jednego podania nie załatwił, proszący bowiem o pożyczkę dotąd nie przedłożył zażądanych bliższych wyjaśnień i informacji;

f) w jednym wypadku pożyczki na cele rozszerzenia i podniesienia handlu rolniczymi artykułami (Towarzystwo okręgowe rolnicze w Wieliczce), gdzie żądanie wynosiło 60.000 K, Wydział krajowy zaś przyznał pożyczkę w kwocie 40.000 K, zredukował więc żądanie o 33·33%;

g) w jednym wypadku pożyczki na cele handlowo-ogrodnicze (Spółka ogrodniczo-sadownicza w Tarnowie), gdzie żądano 10.000 K., a pożyczki udzielił Wydział krajowy w kwocie 4.000 K., redukując żądanie o 60%, ze względów bezpieczeństwa pożyczki;

h) w jednym wypadku pożyczki na założenie zakładu hodowli i selekcji nasion buraków cukrowych, gdzie żądanie wynosi 40.000 K., a Wydział krajowy zarządził fachowe zbadanie założonego już zakładu i powyżmie decyzję, skoro opinię fachową otrzyma.

Ogółem tedy z 29 podań, które wpłynęły, względnie z roku zeszłego pozostały do załatwienia, załatwił Wydział krajowy 19 przychylnie, wydając promesy, które opiewają na łączną sumę 101.300 K., odmówił 6 prośbom, nie mógł zaś dotąd załatwić 4 prośb

Bank krajowy wypłacił w ciągu czasu objętego niniejszem sprawozdaniem 15 pożyczek w łącznej kwocie 59.900 K., reszta zaś promesy oczekuje zrealizowania.

Czterem dłużnikom funduszu pożyczkowego, którzy wnieśli prośbę o udzielenie prolongat w spłacie pożyczek lub o zmianę pierwotnie ustanowionych warunków, zezwolił Wydział krajowy na nieznaczne zmiany terminów spłaty, zastosowane do warunków, w jakich się przedsiębiorstwa znalazły, a nie pogarszające bezpieczeństwa pożyczek.

Subwencye  
na cele  
kultury  
krajowej.

W wykonaniu uchwał Wysokiego Sejmu wyasygnował Wydział krajowy następujące kredyty przez Wysoki Sejm na cele kultury krajowej przyznane:

1. Na popieranie celów Towarzystwa ogrodniczego w Krakowie (zwyczajny) 1.300 K. (LW. 55.063) i drugą ratę (z sześciu) na zakupno gruntu dla zakładu sadowniczego na Prądniku pod Krakowem (nadzwyczajny) 6.000 K. (LW. 5 988 i 55.602).
2. Na popieranie celów zjednoczonego Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie 1.300 K. (LW. 55.559).
3. Komitetowi c. k. Towarzystwa gospodarskiego galic. we Lwowie (LW. 20.980 i 55.611) 8.000 K.
4. Komitetowi c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie 8.000 K. (LW. 37.671).
5. Krajowemu Towarzystwu chowu drobiu, gołębi i królików we Lwowie (LW. 55.580) 400 K.
6. Towarzystwu chowu drobiu i królików w Jarosławiu (LW. 55.575) 400 K.
7. Krakowskiemu Towarzystwu rolniczemu na wydawnictwo „Tygodnika rolniczego“ (LW. 55.582) 1.000 K.
8. Galicyjskiemu Towarzystwu gospodarskiemu na wydawnictwo „Rolnika“ (LW. 55.579) 1.000 K.
9. Głównemu Zarządowi Kółek rolniczych na wydawnictwo „Przewodnika dla Kółek rolniczych“ (LW. 55.579) 1.000 K.
10. Galicyjskiemu Towarzystwu leśnemu na wydawnictwo organu Towarzystwa „Sylwan“ (LW. 55.583) 400 K.
11. Redakcyi czasopisma „Bartnik postępowy“ (LW. 55.579) 600 K.
12. Towarzystwu weterynarskiemu galicyjskiemu na wydawnictwo „Przeglądu weterynarskiego“ (LW. 55.579) 600 K.
13. Towarzystwu ogrodniczemu w Krakowie na wydawnictwo organu Towarzystwa „Ogrodnictwo“ (LW. 55.579) 600 K.
14. Towarzystwu gorzelników polskich na wydawnictwo „Gorzelnika“ (LW. 55.579) 400 K.
15. Redakcyi „Głosu rolniczego“ w Tarnowie (LW. 55.579) 300 K.
16. Towarzystwu ogrodniczemu w Tarnowie (LW. 55.576) 600 K.
17. Na utrzymanie szkółki drzew owocowych w Dżurowie (LW. 55.576) 600 K.
18. Towarzystwu ogrodniczemu „Selskij Hospodar“ w Olesku (LW. 55.576) 300 K.
19. Dołkowskiemu Henrykowi na produkcję ziemniaków (LW. 55.596) 2.000 K.

20. Na urządzenie szkółki drzew owocowych w Kołomyi (LW. 55.571) 600 K.

21. j. w. w Łańcucie (LW. 55.571) 400 K.

Nadto po zasięgnięciu opinii krajowej Komisji dla spraw rolniczych, udzielił Wydział krajowy:

1. Towarzystwu chowu drobiu, gołębi i królików we Lwowie na urządzenie wystawy (LW. 32.458) 200 K.

2. Towarzystwu ogrodniczemu w Wadowicach (LW. 32.524) 600 K.

3. Na urządzenie szkółki drzew owocowych w Lanckoronie (LW. 19.003) 500 K.

4. Wydziałowi powiatowemu w Limanowej na utrzymanie instruktora sadownictwa (LW. 32.753) 1.000 K.

5. Oddziałowi pokuckiemu Towarzystwa gospodarskiego na urządzenie wystawy maszyn rolniczych w Kołomyi (LW. 34.145) 300 K.

6. Towarzystwu ogrodniczemu w Tarnowie na urządzenie wystawy (LW. 55.177) 300 K.

7. Towarzystwu chowu drobiu w Jarosławiu (LW. 63.776) 200 K.

8. Na założenie szkółki drzew owocowych w Olesku (LW. 64.237) 1.000 K.

9. Zjednoczonemu Towarzystwu dla ogrodnictwa i pszczelnictwa na urządzenie wystawy pszczelniczej we Lwowie (LW. 67.484) 400 K.

10. Spółce sadowniczo-ogrodniczej w Tarnowie (LW. 78.656) 500 K.

11. Witoldowi Traczewskiemu na odbycie kursu sadowniczego w Krakowie (LW. 19.948) 250 K.

12. Dr. Golińskiemu na podróż naukową do Tyrolu (LW. 59.652) 400 K.

13. Komitetowi Tow. gospodarskiego na 4 stypendya dla uczniów szkoły chmielarskiej w Starem Siole (LW. 15.943) 1.000 K.

14. Maryanowi Dąbrowskiemu, kierownikowi kursu rolniczego w Olesku na kształcenie się w ogrodnictwie (LW. 52.161) 1.000 K.

15. Instruktorowi sadownictwa w powiecie limanowskim, Lichańskiemu na wycieczkę do Bośni, celem zbadania sposobów suszenia sliwek (LW. 52.942) 300 K.

16. Antoniemu Kulpaczyńskiemu, czeladnikowi kowalskiemu na kursie kucia koni w c. k. Akademii weterynaryi we Lwowie, na utrzymanie podczas kursu (LW. 70.287) 100 K.

Petycyje  
odstąpione  
Wydziałowi  
krajowemu  
do zbadania  
i przedsta-  
wienia  
wniosku.

Uchwałami z dnia 11. lipca 1902 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedstawienia wniosków petycyje Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego i rolniczego krakowskiego o podwyższenie stałych subwencji na ogólne cele Towarzystw.

Towarzystwo gospodarskie galicyjskie prosiło o podwyższenie subwencji z 8.000 K. do 12.000 K. rocznie, motywując swą prośbę wzrostem wydatków administracyjnych, połączonych z rozszerzeniem się działalności Towarzystwa i koniecznością pokrywania z funduszków bieżących pensyi dla wdzów po urzędnikach.

Towarzystwo rolnicze krakowskie wniosło prośbę o podwyższenie subwencji stałej do kwoty 10.000 K. rocznie, przytaczając na poparcie swej petycyi fakt, że zakres czynności Towarzystwa wzrasta z każdym rokiem tem bardziej, iż obejmuje obok ochrony ogólnych ekonomicznych i prawnych interesów rolników także czynności gospodarczo-handlowe. Równomiernie z tem wzrastają zatem koszta administracyjne, powiększone nadto emeryturą wdowią w kwocie 1.000 K. Na pokrycie tych wydatków Towarzystwo nie rozporządza żadnym majątkiem własnym.

W uznaniu słuszności powyższych motywów, Wydział krajowy, pragnąc nadto traktować obydwu Towarzystw równomiernie, jak dotychczas, chociaż Towarzystwo gospodarskie lwowskie rozciąga swą działalność na większy obszar terytoryalny, przedstawia Wysokiemu Sejmowi wniosek podwyższenia stałych subwencji na ogólne cele Towarzystw rolniczych do rocznej kwoty 9.000 K. (Rubr. X. poz. 297 i 298 preliminarza na rok 1903).

Wnioski, odnoszące się do petycji Towarzystw rolniczych o podwyższenie subwencji na chów koni przedkładamy na innem miejscu niniejszego sprawozdania; sprawę subwencji dla Towarzystwa hodowców czerwonego bydła poruszamy w sprawozdaniu z czynności, dotyczących podniesienia hodowli bydła.

W preliminarzu budżetu na rok 1903 proponuje Wydział krajowy zgodnie z opinią krajowej Komisji dla spraw rolniczych jednorazową subwencyę w kwocie 1.000 K na utrzymanie biura rachunkowego przy c. k. Towarzystwie rolniczym krakowskim.

Biuro to założył Komitet w dniu 1. lipca 1901 r. celem udzielania pomocy buchalteryjnej właścicielom większych majątków bądź przez bezpośrednie prowadzenie całej rachunkowości gospodarczej, bądź przez udzielanie poszczególnych informacji, zestawianie fasyi, kontroli rachunków etc. (petycja LW. 90.141).

Wydział krajowy, uznając myśl powziętą przez Komitet jako praktyczną i najzupełniej na czasie — uprasza Wysoki Sejm o uchwalenie proponowanego wydatku, który przyczyni się do rozwoju biura przez częściowe dostarczenie środków na utrzymanie kierownika i sił pomocniczych. Na cel powyższy przyznało c. k. Ministerstwo rolnictwa reskryptem z dnia 8. lipca 1902 subwencyę w kwocie 2.000 K. za czas od dnia otwarcia biura.

Stypendya  
A) Stypendya dla kandydatów na nauczycieli gospodarstwa rolnego w krajowych szkołach rolniczych.

Na posiedzeniu z dnia 11. lipca 1902 uchwalił Wysoki Sejm w Rubr. XV. budżetu krajowego na rok 1902 następujący wydatek:

Poz. 277. Stypendya dla kandydatów, kształcących się na nauczycieli szkół średnich i niższych rolniczych 10.000 K.

W bieżącym roku pobierali stypendya następujący kandydaci:

Tadeusz Chrzęszcz, który zrezygnował na razie ze stypendyum w kwocie 800 K przedłużonego jeszcze na rok 1902/3 w celu uzupełnienia studyów w przemysłach fermentacyjnych, pragnąc przede wszystkim złożyć egzamin kwalifikacyjny na nauczyciela średnich szkół rolniczych, co było warunkiem prolongaty.

Frańciszek Nowak, który odbył roczną praktykę rolniczą w Lipicy górnej u p. Głowińskiego, a następnie w Podhorcach obok Stryja u barona Juliana Brunickiego.

Ludwik Romanowski, który odbył roczną praktykę gospodarską w dobrach Pełkinie, własności księcia Witolda Czartoryskiego, a następnie w Urzejowicach, majątku p. Hermana Turnaua.

Ponieważ obydwaj ci kandydaci nie złożyli w myśl warunku dekretów egzaminu dyplomowego w Akademii rolniczej w Dublinach, Wydział krajowy przedłużył im termin ten do końca lipca 1903 z zagrożeniem, że w razie niespełnienia warunku wezwie ich do zwrotu wypłaconych stypendyów.

Na rok 1902/3 otrzymali stypendya:

Tadeusz Gołogurski, któremu przedłużono stypendyum w kwocie 2.000 K na dalszy rok jeden celem umożliwienia mu uzupełnienia wiadomości w dziedzinie mechaniki rolniczej i budownictwa wiejskiego, zarówno teoretycznie na uniwersytecie w Berlinie, jak też praktycznie w dobrach księcia Szwarzenberga w Czechach i we wzorowych gospodarstwach północnych Węgier.

Bolesław Strusiewicz, który otrzymał przedłużenie stypendyum w kwocie 2.000 K na rok 1902/3 na studia i praktykę laboratoryjną w dziedzinie hodowli i mleczarstwa w uniwersytecie w Getyndze.

Karol Huppenthal, któremu przedłużono stypendyum rolnicze w kwocie 2.000 K jeszcze na rok jeden dla umożliwienia mu ukończenia studyów i praktyki laboratoryjnej w wyższych zakładach naukowych za granicą, w pierwszym rzędzie w uniwersytecie we Wrocławiu.

B) Stypendya dla leśników.

Pomiędzy abiturjentami, kończącymi szkołę lasową w bieżącym roku nie znalazł się żaden uczeń, zasługujący na stypendyum dla leśników.

## C) Stypendya ogrodnicze.

Za radą sekcji stałej Komisji rolniczej udzielił Wydział krajowy Wojciechowi Walczakowi, ukończonemu uczniowi szkoły ogrodniczej w Tarnowie, stypendium w kwocie 1.000 K celem dalszego praktycznego kształcenia się w zawodzie ogrodniczym. Stypendysta praktykował najpierw w szkółkach p. C. Ulricha w Górcach pod Warszawą, przyczem zaznajomił się z innymi zakładami ogrodniczymi w Warszawie, następnie zaś udał się do Chatenay pod Paryżem, gdzie pracuje u firmy Croux et Fils.

Nadto otrzymał stypendium w kwocie 2.000 K Michał Zajac, nauczyciel do nauk elementarnych w krajowej średniej szkole rolniczej w Jagielnicy, na odbycie ośmiomiesięcznego kursu sadowniczego i uprawy winorośli w zakładzie pomologicznym w Wädensweil w Szwajcaryi, a następnie czteromiesięcznej praktyki w stacji doświadczalnej oinologicznej w St. Michele.

## D) Stypendya mleczarskie.

W roku bieżącym pobierali stypendya na wykształcenie się w mleczarstwie następujący kandydaci: 1. Franciszek Górecki, b. kierownik mleczarzni w Bolszowcach, otrzymał stypendium w kwocie 600 K na wyjazd za granicę, gdzie odbył kurs czteromiesięczny mleczarstwa w Hameln z pomyślnym wynikiem, a nadto złożył egzamin z nadzoru maszyn i kotłów parowych. 2. Stanisław Kostka, ukończony słuchacz studyum rolniczego w Krakowie przy pomocy stypendium w kwocie 800 K, odbył sześciotygodniowy kurs mleczarski w Hameln, zwiedził następnie składy masła w Hamburgu, poczem udał się do Szlezwiku i Danii dla zapoznania się z tamtejszą stacją doświadczalną mleczarską i organizacją mleczarstwa włościańskiego; wreszcie zaznajomił się z budową i montowaniem centryfug w Towarzystwie akcyjnym Alfa Separator w Wiedniu. Po powrocie do kraju był p. Kostka zatrudniony przy dwumiesięcznym kursie mleczarskim w Rzeszowie, obecnie zaś otrzymał posadę praktykanta nauczycielskiego w krajowej niższej szkole rolniczej w Kobiernicach. 3. Benjamin Cybulski, który po ukończeniu z celującym postępem studyum rolniczego w Krakowie, był przez kilka miesięcy asystentem w krajowej stacji chemiczno-rolniczej w Dublanach, otrzymał stypendium w kwocie 800 K na zimowe półroczce roku szkolnego 1902/3 celem uzupełnienia studyów w dziale mleczarstwa i hodowli zwierząt domowych na uniwersytecie w Lipsku.

Teofil Piotrowski, który w roku ubiegłym otrzymał stypendium mleczarskie, z pomocy tej zrezygnował.

## E) Fundacje stypendyjne dla uczniów kraj. szkół rolniczych.

Z przydzielonych do Dep. III. fundacji stypendyjnych, przeznaczonych dla uczniów krajowych szkół rolniczych, otrzymali stypendya następujący uczniowie:

Z fundacji ś. p. Tomasza Bodziocha, uczeń szkoły czernichowskiej: Michał Stanisław (dw. im.) Kern z I. kursu 200 K. Z fundacji ś. p. Dominika Bohdanowicza, uczniowie Akademii rolniczej w Dublanach: Włodzimierz Bzowski z roku III., Franciszek Długoski z roku I. i Edward Zabłocki z roku II., wszyscy po 200 K. Z fundacji ś. p. Ignacego Krzeczunowicza, uczniowie Akademii rolniczej w Dublanach: Łucyan Cegliński z roku II. i Andrzej Gajek z roku III. po 400 K.

Na rok szkolny 1902/3 zawakowały następujące stypendya:

Z fundacji ś. p. Tomasza Bodziocha trzy po 200 K rocznie. Z fundacji ś. p. Napoleona Jeleńskiego trzy po 400 K rocznie. Z fundacji ś. p. Dominika Bohdanowicza dwa po 200 K rocznie. Z fundacji ś. p. księdza Jana Kucharskiego jedno o 600 K rocznie. Z fundacji ś. p. Ignacego Krzeczunowicza dwa po 400 K rocznie. Z fundacji ś. p. Waleriana Krzeczunowicza jedno o rocznej kwocie 280 K.

Konkursy na stypendya powyższe ogłoszone zostały we właściwym czasie, a nadanie stypendyów nastąpi jak corocznie w miesiącu grudniu.

F) Stypendya dla uczniów c. k. Akademii weterynaryi we Lwowie. Stosownie do reguł, przyjętych przez Wydział krajowy w roku zeszyłem na podstawie propozycyi Rektoratu c. k. Akademii weterynaryi nadano z uchwalonego przez Wysoki Sejm na ten cel funduszu w kwocie 1.000 K stypendya następującym uczniom tej Akademii: Augustynowi Antoniemu (2 im.) Romańskiemu z I. roku i Leonowi Waclawowi (2 im.) Jaroschowi, słuchaczowi II. roku po 500 koron na przeciąg roku szkolnego 1901/2. Gdy stypendysta Romański z powodu słabości musiał Akademię opuścić, skutkiem czego utracił stypendyum — nadano je słuchaczowi roku I. Teofilowi Kondyjowskiemu.

Na posiedzeniu z dnia 11. lipca 1902 wstawił Wysoki Sejm do Rubr. XV. poz. 270 budżetu krajowego na stypendya dla uczniów Akademii weterynaryi wydatek w kwocie 1.500 K. Wobec powiększenia funduszu na powyższe stypendya o 500 K, ogłoszono na rok szkolny 1902/3 konkurs na 3 stypendya po 500 K z tem, że pierwszeństwo mają uczniowie, którzy w roku ubiegłym stypendyum pobierali, jeżeli wymaganym warunkom i w tym roku uczynią zadość.

Do czasu zamknięcia niniejszego sprawozdania Rektorat c. k. Akademii weterynaryi nie nadesłał jeszcze podań kandydatów wraz z opinią grona profesorów.

G) Zasiłki dla uczniów kursu kucia koni. Do rubryki XV. poz. 269 c) wydatków budżetu krajowego na rok 1902 wstawił Wysoki Sejm, jak co roku kwotę 600 K na cztery stypendya dla uczniów kursu kucia koni.

Wskutek polecenia Wysokiego Sejmu z r. 1901 co do zbadania sprawy stypendyów dla uczniów szkoły kucia koni, zasięgnął Wydział krajowy zdania Rektoratu c. k. Akademii, który nadesłał sprawozdanie z kilku lat ostatnich o liczbie uczniów pobierających naukę podkuwania koni, o ich postępach w naukach, jak również i o opłatach, jakie uiszczają winni uczniowie przy wstąpieniu do szkoły. Rektorat zakończył sprawozdanie wnioskiem podwyższenia funduszu na stypendya powyższe. Atoli krajowa Komisya dla spraw rolniczych, której to sprawozdanie przedłożono do zaopiniowania, uchwaliła doradzać Wydziałowi krajowemu, aby nie powiększał kwoty, przeznaczonej na stypendya dla uczniów kursu kucia koni. Wobec tego Wydział krajowy nie przedkłada wniosku podwyższenia tego funduszu.

Na przedstawienie Rektoratu c. k. Akademii weterynaryi we Lwowie, udzielił Wydział krajowy zamiast 4 stypendyów po 150 K 5 stypendyów po 120 K następującym czeladnikom kowalskim, przyjętym na sześciomiesięczny kurs podkuwania koni: Józefowi Gołkiewiczowi, Michałowi Lewickiemu, Stefanowi Przytule, Jakóbowi Rauthowi i Janowi Rękasie. Nadto bardzo nbogiemu i pilnemu uczniowi Antoniemu Kulpaczyńskiemu udzielił Wydział krajowy zasiłku w kwocie 100 K z funduszu dyspozycyjnego (poz. 298. Rubr. XV.) dla umożliwienia mu ukończenia kursu kucia koni.

Krajowy nauczyciel weterynaryi. W zakres czynności krajowego nauczyciela weterynaryi, którego obowiązki pełni stale p. Teofil Sochaniewicz — wchodzi nauka weterynaryi i higieny zwierzęcej w krajowych niższych szkołach rolniczych.

Prócz tego obowiązany jest krajowy nauczyciel weterynaryi przedkładać Wydziałowi krajowemu fachowe opinie w sprawach, wchodzących w zakres wiedzy weterynarskiej, dokonywać badań i szczepień rozpoznawczych celem wykrycia gruźlicy u bydła rogatego w oborach zarodowych, dla podtrzymania w nich zdrowego i pewnego materiału hodowlanego, wreszcie w wolnym czasie urządzać popularne wykłady z zakresu weterynaryi i higieny zwierzęcej.

Stosownie do szczegółowego z góry ułożonego i zatwierdzonego planu czynności nauczycielskich na r. 1901/2 odbył p. Sochaniewicz kurs nauki weterynaryi w następujących niższych szkołach rolniczych: w Bereźnicy od 1. do 28. lutego, w Suchodole od 16. marca do 22. kwietnia, w Horodence od 9. maja do 8. czerwca b. r.

W Bereźnicy korzystało z 48 godzin naukowych 9 uczniów, w Suchodole z 48 godzin 16 uczniów, w Horodence z 54 godzin 17 uczniów.

Wynik ogólny egzaminów był bardzo dobry: 20 uczniów bowiem uzyskało stopień bardzo dobry, 13 stopień dobry, a 9 dostateczny.

Krajowy nauczyciel weterynaryi opracował w r. 1902 na polecenie Wydziału krajowego uzupełniony w myśl postulatów c. k. Namiestnictwa program dalszej akcji tępienia gruźlicy u bydła, który był przedmiotem obrad ankiety złożonej z przedstawicieli hodowców i nauki weterynaryjnej, zwołanej przez Wydział krajowy na dzień 15. listopada b. r. Bliższe szczegóły w tej sprawie podajemy w osobnem sprawozdaniu o czynnościach, odnoszących się do podniesienia hodowli bydła.

Znaczną część roku poświęcił nauczyciel weterynaryi badaniom i szczepieniom rozpoznawczym tuberkuliną obór zarodowych w obrębie działalności Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego we Lwowie; w porozumieniu z tym Komitetem przeszedł mianowicie następujące obory:

1. Oborę zarodową pełnej krwi Simmenthal w Pisarówce pow. Brzeżany . . . . .	32 sztuk
2. Oborę prywatną krwi mieszanej przeważnie ras nizinnych w Jasionowie pow. Brody . . . . .	123 "
3. Oborę prywatną krwi mieszanej w Zamościu ad Brzeżany . . . . .	69 "
4. Oborę prywatną pół krwi Simmenthal w Nuszczu pow. Złoczów . . . . .	88 "
5. Oborę prywatną krwi mieszanej, przeważnie ras górskich Szwyc i Simmenthal w dobrach tłumackich . . . . .	339 "
6. Oborę prywatną pół krwi Simmenthal w Strupkowie pow. Tlumacz . . . . .	56 "
7. Oborę zarodową pełnej krwi Simmenthal w Rozwienicy pow. Jarosław (2. raz) . . . . .	66 "
8. Oborę zarodową pełnej i pół krwi Oldenburg w Mikulicach pow. Przeworsk (3. raz) . . . . .	59 "
9. Oborę prywatną pół krwi Oldenburg w Przeworsku (folw. Dolne) pow. Przeworsk . . . . .	103 "
10. Oborę zarodową pełnej krwi Simmenthal w Mycowie pow. Sokal (2. raz) . . . . .	92 "
11. Oborę zarodową pełnej i pół krwi Simmenthal w Hulczu pow. Sokal . . . . .	110 "
12. Oborę zarodową pełnej i pół krwi Oldenburg w Balicach pow. Mościska (3. raz) . . . . .	87 "
13. Oborę zarodową pełnej i pół krwi Simmenthal w Firlejówce pow. Złoczów (3. raz) . . . . .	59 "
14. Oborę prywatną krwi mieszanej we Firlejówce pow. Złoczów (3. raz) . . . . .	52 "
15. Oborę zarodową pełnej krwi Simmenthal w Zarszynie pow. Sanok . . . . .	136 "
Razem . . . . .	1.472 sztuk.

Ogółem w ciągu roku 1902 zbadał p. Sochaniewicz z polecenia Wydziału krajowego 1.472 sztuk bydła rogatego w 15 oborach.

W ogólności od rozpoczęcia akcji tępienia gruźlicy u bydła rogatego w kraju od r. 1899 po koniec roku 1902 zbadał weterynarz krajowy w kierunku gruźlicy przeważnie w oborach zarodowych wschodniej części kraju 4.156 sztuk.

Szczegółowe sprawozdanie z tegorocznej akcji tępienia gruźlicy u bydła rogatego przedkładamy w sprawozdaniu o podniesieniu hodowli bydła.

Sprawy podniesienia hodowli koni

Na posiedzeniu z dnia 11. lipca 1902 uchwalił Wysoki Sejm w rumbryce XV. poz. 302 budżetu krajowego na r. 1902 następujący wydatek: „na subwencyonowanie ogierów prywatnych w celu podniesienia chowu koni włościańskich i roboczych gospodarskich do dyspozycyi c. k. Towarzystwom gospodarskim w porozumieniu z Komitetem doradczym dla

spraw chowu koni przy c. k. Namiestnictwie VI. (ostatnia) rata z sześciolecia od roku 1897 począwszy 10.000 K“.

Równocześnie polecił Wysoki Sejm uchwałą z dnia 1. lipca 1902 Wydziałowi krajowemu, aby na podstawie wniosków, przedłożonych przez obydwu Towarzystwa rolnicze, wstawiał do rubryki XV. preliminarza budżetu krajowego subwencją odpowiednią na podniesienie chowu koni, począwszy od r. 1903 na dłuższy okres czasu — przekazując dotyczące tej sprawy petycyje Towarzystw gospodarskich krajowych Wydziałowi krajowemu do zbadania i postawienia wniosku.

Zarówno Towarzystwo gospodarskie lwowskie, jak i krakowskie Towarzystwa rolnicze zwróciło się do Rządu i do Wysokiego Sejmu z prośbą o znaczne podwyższenie dotychczasowej subwencji: pierwsze prosiło mianowicie o przyznanie rocznej subwencji w kwocie 20.000 K na przeciąg lat dziesięciu, drugie o subwencję roczną 15.000 K na takiż sam przeciąg czasu.

W umotywowaniu swych petycyi powołały się Towarzystwa na okoliczność, że dotychczasowa subwencya w kwocie 10.000 K, rozdzielana w stosunku jak 1:2 pomiędzy oba Komitety, okazała się dla stosunków i potrzeb kraju naszego tak szczupłą, że o postawieniu szerszego, na dalszą metę obliczonego programu dla podniesienia chowu koni roboczych i włościańskich na razie mowy być nie mogło. Głównym celem, któremu w myśl intencji Towarzystw, miałyby służyć podwyższona subwencya, jest zakupno ogierów, po których przychówek odpowiadałby potrzebom rolniczemu kraju. Do takiego właśnie zużycia subwencji krajowej skłania Towarzystwa postępowanie Rządu, który w stosunku do innych krajów monarchii w kraju naszym najmniejsze ponosi koszta celem utrzymania stadnych ogierów. Wedle dat, zaczerpniętych z urzędowych publikacji c. k. Ministerstwa rolnictwa — w r. 1900 oprócz 395 ogierów na 114 stacyach w Galicyi — znajdowało się jeszcze 112 ogierów „w najmie“, za które hodowcy drogo musieli płacić; natomiast ogierów „in Privatpflege“, a więc za darmo miało w Galicyi w r. 1900 nie więcej hodowców, jak tylko ośmiu. Tymczasem we wszystkich innych krajach koronnych znajdowało się w tym samym roku na 395 stacyach 1.242 ogierów, natomiast „w najmie“ był jeden tylko ogier, za którego hodowca płacił, a 352 ogierów było oddanych hodowcom za darmo „in Privatpflege“. Jak małego poparcia w sprawie podniesienia chowu koni doznaje Galicya od Rządu, dowodzą następujące cyfry, z których okazuje się, że Galicya posiada najmniejszą ilość ogierów rządowych w stosunku do ogólnej ilości klaczy; i tak jeden ogier przeznaczony był w r. 1899:

w Galicyi	do pokrywania	około	631	klaczy
„ Czechach	„	„	164	„
na Morawach	„	„	183	„
„ Ślązku	„	„	171	„
„ Bukowinie	„	„	230	„

Ta mała ilość ogierów rządowych jest bezsprzecznie powodem tego, że znaczna część klaczy pozostaje niezaplodnioną, albo zupełnie niepokrytą — wobec czego Towarzystwa rolnicze postanowiły używać subwencji krajową przedewszystkiem na zakupno odpowiednich reproduktorów; natomiast subwencję państwową przeznaczają, stosownie do reskryptu c. k. Ministerstwa z dnia 10. sierpnia 1896 L. 15.452 na subwencyonowanie licencyonowanych ogierów, będących prywatną własnością hodowców, oraz na premiowanie klaczy, pozwalających rokować nadzieje dobrego przychowku.

Krajowa Komisya dla spraw rolniczych, której Wydział krajowy petycyje Towarzystw gospodarskich udzielił do zaopiniowania, jakkolwiek uznała słuszność tych postulatów — ze względu jednak na stosunki finansowe kraju — nie mogła doradzać Wydziałowi krajowemu wstawienia do preliminarza wyższych kwot, jak te, które dotąd Wysoki Sejm na ten cel przeznaczał zwłaszcza, że Ministerstwo rolnictwa w piśmie swem z dnia 28. czerwca 1902 przesłanem c. k. Namiestnictwu zaznaczyło stanowczo, że kraj nie może ze względów budżetowych liczyć na wydatniejszą sub-



wencję Rządu, jak dotychczas. Natomiast wyraziła Komisya życzenie, aby Wydział krajowy zajął się zebraniem dat co do chowu koni w Galicyi i wytkał powody, dlaczego ten chów upada, w nadziei, że wnioski, oparte na tych materyałach mogłyby zaważyć na szali obecnych zapatrywań c. k. Ministerstwa rolnictwa tak dalece, że wydatność subwencji, a przede wszystkim sposób subwencyjonowania musiałyby dla Galicyi uleść zupełnej zmianie, zwłaszcza, że tą gałęzią gospodarstwa i jej upadkiem Rząd we własnym interesie jest niepomierne zaniepokojony.

Przychylając się do tej opinii Komisji rolniczej, Wydział krajowy postanowił przedstawić Wysokiemu Sejmowi w preliminarzu budżetu na rok 1903 wniosek przyznania Towarzystwom gospodarskim subwencji na podniesienie chowu koni roboczych i włościańskich w dotychczasowej wysokości t. j. w kwocie 10.000 K rocznie na przeciąg lat sześciu. Raczy zatem Wysoki Sejm propozycję powyższą zatwierdzić.

Zarazem zwrócił się Wydział krajowy do Komitetów obydwu Towarzystw z wezwaniem do przedłożenia memoriałów w sprawie chowu koni i przyczyn upadku tej ważnej gałęzi gospodarstwa. Ze sprawozdań Towarzystw gospodarskich o działalności na polu hodowli koni w r. 1901 wyjmujemy następujące daty:

A. Towarzystwo gospodarskie galicyjskie we Lwowie wobec odmownej odpowiedzi c. k. Ministerstwa rolnictwa na wszystkie jego postulaty, ograniczyło całą swą akcyę w tym roku do subwencyjonowania licencyjonowanych ogierów, do premiowania klaczy i źrebiąt przy klaczach a wreszcie do zakupna ogierów i tworzenia nowych stacyi. Komitet udzielił subwencji po 300 K 27 właścicielom ogierów licencyjonowanych, które delegaci Towarzystwa za odpowiednie do poprawy koni włościańskich i roboczych uznali.

Wystawy koni włościańskich i roboczych odbyły się w Przeworsku, Obertynie, Stanisławowie i Zbarażu. Na każdą z tych wystaw był delegowany jeden lub więcej członków sekcji, którzy o odbytych wystawach wyrazili się z wielkiem uznaniem, twierdząc, że mamy jeszcze w kraju nadzwyczajny materyał koni włościańskich, który poprawiany dobrymi ogierami orientalnymi nie tylko nie zaginie, ale podnosić się musi.

Najbardziej akcyę, którą Towarzystwo miało do zanotowania, było zakupno ogierów, dawanych na stacye pojedynczym hodowcom. W roku 1901, uważając zakupno ogierów za czynnik nader ważny, użyło Towarzystwo całej pozostałej z lat ubiegłych reszty kasowej, dodając do niej większą połowę subwencji krajowej na ten cel i zakupiło 9 ogierów rasy orientalnej pełnej i pół krwi i wyjątkowo jednego ogiera rasy angielskiej pół krwi, lecz bardzo grubego i silnie zbudowanego. Ogierzy te zakupione zostały w Gumniskach, Denysowie, Tarnowie, Jezupolu, Olejowie i Par-dubitz.

Tym sposobem z końcem roku 1901 miało Towarzystwo 17 ogierów własnych, umieszczonych na stacyach.

Wszyscy właściciele stacyi są z otrzymanych ogierów zupełnie zadowoleni, ogierzy są płodne, bo nie nadużywane, a okoliczni włościanie kontenci, że nie potrzebują do często bardzo odległych stacyi rządowych, klaczy doprowadzać.

B. Krakowskie Towarzystwo rolnicze zmuszone było akcyę podniesienia chowu koni włościańskich prowadzić w ramach, ograniczonych reskryptem c. k. Ministerstwa rolnictwa z d. 10. sierpnia 1896 L. 15.452, o ile ta akcyę odnosiła się do subwencji państwowej, tj. akcyę ta ograniczała się na subwencyjonowaniu licencyjonowanych ogierów, będących prywatną własnością hodowców. Komitet przyznał w r. 1901 5-ciu włościanom subwensye po 300 K, a trzem po 200 K.

Zakupno ogierów i tworzenie stacyi z funduszu subwencyjnego krajowego doznało w r. 1901 znacznego ograniczenia, bo w ten sposób utworzoną została jedna tylko stacya, mianowicie w Kościelnikach u p. hr. Teresy Wodzickiej przez zakupno za kwotę 1.010 K w Stawczanach ogiera orientalnego „Konkurenta“.

Po koniec 1901 r. Komitet miał prócz nowo utworzonej stacyi w Kościelnikach, 15 subwencyjnych stacyi ogierów — utworzonych w latach poprzednich.

Komitet uważając zakupno ogierów z funduszków subwencyjnych krajowych za czynnik bardzo ważny i dodatni, postanowił resztę kasową z r. 1900, jak nie mniej i z r. 1901 użyć na zakupno większej ilości ogierów orientalnych i w tym celu wysłać w listopadzie 1901 specjalną komisję, składającą się z pp.: hr. Aleksandra Romera i Stefana Bojanowskiego na Wołyń i Ukrainę celem zwiedzenia tamtejszych stad koni arabskich, a przedewszystkiem w Sławucie i Antoninach. Dokładne sprawozdanie z tej podróży, zredagowane przez członka Komisji p. Stefana Bojanowskiego, ogłosił Komitet w organie Towarzystwa „Tygodniku rolniczym“ z r. 1902. Wprawdzie Komisya nie zakupiła ani na Wołyniu ani na Ukrainie żadnego ogiera, gdyż stada tamtejsze większą część reproduktorów wyprzedały już poprzednio w r. 1900, a inne były za drogie, to jednakże Komitet wysłanie wspomnianej Komisji uważa za rzecz dodatnią, gdyż Komisya przedłożyła Komitetowi nader obfity materiał informacyjny co do jakości stad, które zwiedziła, a materiał ten ma znaczenie na przyszłość dla dalszej akcyi zakupowania odpowiednich na stacye subwencyjne ogierów.

W obrębie działalności Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego Krakowskiego odbyły się w r. 1901 dwa rządowe premiowania koni, a mianowicie w Krakowie i w Nowym Sączu. Ponieważ hodowcy przy okazji premiowań rządowych mogą przedstawiać swe licencyonowane ogiery, celem ubiegania się o subwencję Towarzystwa rolniczego, przeto Komitet wysłał na obydwie wspomniane premiowania swego delegata, celem ewentualnego zaproponowania Komitetowi do subwencyonowania tych ogierów, po których możnaby się spodziewać, że ich potomstwo będzie należało do kategorii dobrych koni roboczych. Z przedstawionych 12 ogierów nie okazał się jednak żaden godnym subwencyi.

B) Jarmarki  
na konie  
(remonty).

Podobnie, jak w poprzednich latach, postanowiło c. k. Ministerstwo obrony krajowej na wiosnę i w jesieni r. 1902 zakupić remonty, a to wyłącznie dla c. k. obrony krajowej na jarmarkach, które odbyły się według z góry ułożonego planu w kilkunastu miejscowościach Galicyi. W ten sposób chciało Ministerstwo ułatwić hodowcom korzystną sprzedaż koni Skarbowi wojskowemu z pominięciem pośredników. Jarmarki wiosenne odbywały się w marcu, jesienne zaś we wrześniu i październiku. Wydział krajowy, któremu c. k. Namiestnictwo doniosło o terminie jarmarków, zawiadamiał o tem interesowanych za pośrednictwem Wydziałów powiatowych, polecając jak najszersze opublikowanie tych ogłoszeń, aby zachęcić hodowców koni do liczego obesłania jarmarków.

C) Premio-  
wanie koni.

C. k. Namiestnictwo podało do wiadomości Wydziału krajowego programy wiosennego i jesiennego premiowania koni w r. 1902 w połączeniu z subwencyonowaniem prywatnych ogierów licencyonowanych.

Wiosenne premiowanie koni odbyło się w czasie od 7. czerwca do 2. lipca w pięciu miejscowościach Galicyi zachodniej, a mianowicie w Nisku wyłącznie dla koni włościańskich drobnej rasy, hodowanych z dawien dawna przez galicyjskich włościan bez domieszki innej krwi, a nadto dla klaczy w kraju chowanych: w Przeworsku, Nowym Sączu, Wadowicach i Tarnowie. Jako nagrody państwowe rozdano premie pieniężne w łącznej kwocie 360 K, a nadto srebrne medale państwowe za chów koni.

Jesienne premiowanie koni odbyło się w czasie od 6. do 26. września dla klaczy w kraju chowanych w Galicyi wschodniej w 5 miejscowościach, a mianowicie: w Gródku, Lubaczowie, Stryju, Worocheie i Skalacie.

Prócz srebrnych medali państwowych za chów koni rozdano nagrody pieniężne również w kwocie 360 K.

Sprawa pod-  
niesienia  
uprawy tyto-  
niu w kraju  
instrukto-  
rowie  
uprawy ty-  
toniu.

Podobnie jak w latach ubiegłych wyasygnował Wydział krajowy Towarzystwu dla podniesienia uprawy tytoniu w Sniatynie subwencję w kwocie 6.000 K, uchwaloną w rubr. XV. budżetu kraj. na r. 1902. Zarazem odniósł się Wydział krajowy z prośbą do c. k. Ministerstwa rolnictwa o przyznanie Tow. uprawy tytoniu zasiłku także z funduszków państwowych w wysokości wystarczającej przynajmniej na pokrycie kosztów praktycznych kursów uprawy tytoniu, które Towarzystwo rok rocznie urządza.

Odezwa nasza, w której podnieśliśmy dodatnią czynność Towarzystwa i brak jakichkolwiek własnych środków oprócz subwencji z funduszków krajowych i państwowych, miała ten skutek, że c. k. Ministerstwo wyasygnowało istotnie zasiłek w kwocie 4.000 K, na poczet kosztów kursów uprawy tytoniu w r. 1901 i 1902. Asygnatę do zrealizowania w terminie prekluzywnym po koniec roku 1902 doręczono atoli protokołowi podawczemu Wydziału krajowego dopiero w dniu 31. grudnia 1902 o godzinie 1. w południe, tak, że podniesienie wyasygnowanej kwoty w *c. k. głównej kasie* krajowej, urzędującej do godziny 2 po południu, było rzeczą fizycznie niemożliwą. Wydział krajowy zawiadomił o tem bezzwłocznie c. k. Namiestnictwo z prośbą o wyjednanie zmiany asygnaty, co jednak dotąd jeszcze nie nastąpiło.

Przedłożone Wydziałowi krajowemu udokumentowane zamknięcie rachunków Towarzystwa uprawy tytoniu za r. 1901 przedstawia się następująco:

#### A) Dochody:

Zapas kasowy z r. 1900 . . . . .	2.407 K
Subwencya z funduszków krajowych . . . . .	6.000 "
Subwencya państwowa na utrzymanie instruktora . . . . .	2.000 "
Zwrot zalozki na płacę . . . . .	60 "
Razem . . . . .	10.467 K

#### B) Rozchody:

Płace, honorarya i inne wydatki administracyjne . . . . .	3.053 K
Stacya doświadczalna w Zabłotowie. . . . .	200 "
Koszta kursów uprawy tytoniu, urządzonych w Horodence i Zabłotowie . . . . .	2.049 "
Urządzenia rozsadników tytoniowych, zakupno narzędzi i środków naukowych . . . . .	3.173 "
Razem . . . . .	8.475 K
W porównaniu z dochodami . . . . .	10.467 "
pozostaje reszta kasowa . . . . .	1.992 K,
wstawiona do preliminarza na r. 1902 jako pierwsza pozycja dochodów.	

W r. 1902 urządził Komitet Towarzystwa dwa praktyczne kursa uprawy tytoniu dla naczelników i pisarzy gminnych. Jeden kurs odbył się w Borszczowie od 10. do 18. sierpnia przy udziale 16 frekwentantów, drugi w Gwoźdzczu od 14. do 21. września, z udziałem 64 naczelników i pisarzy gminnych z powiatów horodeńskiego, sniatyńskiego i kołomyjskiego. Na życzenie Rady szkolnej krajowej zajął się Komitet również urządzeniem kursu uprawy tytoniu dla nauczycieli szkół ludowych w Borszczowie w d. 28. lipca do 8. sierpnia. Wszystkie te trzy kursa przeprowadził p. Zygmunt Jakliński, dyrektor fabryki tytoniu w Borszczowie.

Z działalności Towarzystwa w ubiegłym roku podnieść należy założenie stacyi doświadczalnej dla uprawy rośliny tytoniowej w majątku p. St. Łążyńskiego w Załuczu nad Prutem w miejsce zwiniętej dawnej stacyi w Zabłotowie. Obok porównawczych prób z uprawą tytoniu i użyciem nawozów sztucznych, przy uprawie tytoniu mało dotychczas stosowanych, przeprowadzać się będzie w stacyi w Załuczu systematyczne ba-

dania nad roślinnymi i zwierzęcymi szkodnikami rośliny tytoniowej. Inicyatywę Towarzystwa w badaniach chorób rośliny tytoniowej należy z tem większem powitać zadowoleniem, że dział ten leżał dotąd zupełnie u nas odłogiem, z prawdziwą szkodą dla samej produkcji, fachowa zaś pomoc prof. Raciborskiego, którą pozyskał Komitet dla swej akcji, pozwala spodziewać się, że Towarzystwu przypadnie w udziale zasługa nietylko inicjatywy lecz rzeczywistego postępu w tym dziale produkcji.

Na zaproszenie Komitetu zwiedził prof. Raciborski plantacje tytoniu na Podolu i Pokuciu i wydał staraniem i nakładem Towarzystwa przystępny opis chorób tytoniu w Galicyi i sposobów ich zwalczania. Do dalszych systematycznych badań nad patologią rośliny tytoniowej i nad skutecznem tępieniem szkodników zwierzęcych służyć będzie, jak wspomnieliśmy, stacya doświadczalna w Załuczu.

Propagandę racjonalnej uprawy tytoniu prowadziło Towarzystwo, jak w latach ubiegłych, przy pomocy instruktora uprawy tytoniu, który objeżdża plantacje i udziela na miejscu pouczeń o właściwem obchodzeniu się z rośliną tytoniową. Dla zachęty rozdziela instruktor poprawne przybory i narzędzia w tej uprawie używane, jak skrzynie do rozsadników, konewki do podlewania, eksykatory, zakupione z funduszków Towarzystwa.

Szczególniejszą uwagę zwraca się w czasie tych wędrownych instrukcyi na sposób suszenia liścia tytoniowego, bo w tym właśnie względzie konserwatyzm plantatorów włościańskich zmniejsza w wysokim stopniu zysk z plantacyi. Wyrugować wadliwe suszenie liścia na opłotkach i strzechach, rozpowszechnić natomiast poprawne suszenie w umyślnych suszarniach — jest jednym z najważniejszych zadań Towarzystwa. Normalne suszarnie tytoniowe stawiane kosztem Towarzystwa w gospodarstwach włościańskich mają być zachętą, zarazem wzorem do naśladowania. W r. 1902 stanęły trzy takie suszarnie, według projektu instruktora Macka, w Zabłotowie Rudnikach i Załuczu, każda kosztem około 450 K.

Środek ten okazał się bardzo skutecznym, że przytoczymy tylko opinię p. Jaklińskiego, dyrektora fabryki tytoniu w Borszczowie, który w sprawozdaniu swem o przeprowadzonych kursach uprawy tytoniu zaznacza, że suszarnie Towarzystwa demonstrowane uczestnikom kursu wywołały odrazu, bez osobnej agitacyi, zwrot ku lepszej uprawie tytoniu, gdyż pozwalają namacalnie ocenić różnice dobrego a niewłaściwego suszenia liścia. Tylko w tej drodze da się, zdaniem p. Jaklińskiego, podnieść wartość tytoniu galicyjskiego, który dostarcza dotychczaszaledwie 5% liścia mogącego służyć do obwijania i pokrycia cygar, gdy n. p. Holandya dostarcza takich liści w wysokości 60% całej produkcji tytoniu.

Uchwały  
w sprawie  
Towarzystwa  
Kółek rolni-  
czych i spra-  
wy tego To-  
warystwa  
dotyczące.

W ubiegłej sesyi powziął Wysoki Sejm w sprawach Towarzystwa Kółek rolniczych następujące uchwały:

I. Na posiedzeniu z d. 1. lipca 1902 uchwalił W. Sejm wśród rozpraw nad sprawozdaniem Komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu z czynności Dep. III Wydziału krajowego za czas od 31. grudnia 1900 do 1. stycznia 1902 r., następującą rezolucyę: „Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by przy układaniu preliminarza budżetu funduszu krajowego na r. 1903 wziął pod rozwagę możliwie podwyższenie subwencyi dla Kółek rolniczych“.

II. Na posiedzeniu w d. 11. lipca 1902 r. wśród rozpraw nad preliminarzem budżetu krajowego przyznał Wys. Sejm w poz. 283 Rubr. XV. wydatków tegoż budżetu, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego następujące subwencye:

1. na kosztą zakładania i lustracyi Kółek rolniczych	12 000 K
2. na utrzymanie lustratorów handlowych sklepików wiejskich	8.000 „
3. na utrzymanie praktycznych kursów dla sklepikarzy Kółek rolniczych	4.000 „
4. na ogólne cele rozwoju rolniczej i handlowej działalności Kółek	8.000 „
Razem	32 000 K

III. Wśród tychże rozpraw nad poz. 289 Rubr. XV. preliminarza budżetu wydatków funduszu krajowego na r. 1902 przyznał Wysoki Sejm Towarzystwu Kółek rolniczych na wydawnictwo „Przewodnika Kółek rolniczych“ subwencję w kwocie . . . . . 1.000 K

IV. Wśród tychże rozpraw powziął Wysoki Sejm także następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby uznając dodatnią działalność Kółek rolniczych, otoczył tę instytucję swą opieką i swem poparciem starał się uzyskać dla tegoż Towarzystwa również wydatną subwencję u c. k. Rządu“.

W wykonaniu uchwały pod II. przytoczonej wyasygnował Wydział krajowy, który już poprzednio był wypłacił Towarzystwu na podstawie uchwały Wysokiego Sejmu o prowizoryum budżetowem połowę subwencji przypadających mu w myśl budżetu na r. 1901 uchwalonego, resztę obecnie w myśl powyższej uchwały przypadającej subwencji reskryptem z d. 25. lipca 1902 r. LW. 50.160 w kwocie łącznej 23.600 K. W wykonaniu uchwały pod III. przytoczonej, asygnował Wydział krajowy reskryptem d. 2. września 1902 LW. 55.079 subwencję na wydawnictwo „Przewodnika“ przyznaną w kwocie 1.000 K.

O wykonaniu uchwał pod I i IV. podanych, wspominamy w końcu niniejszego sprawozdania, przechodząc obecnie do treściwego przedstawienia rozwoju Towarzystwa w r. 1901, na podstawie sprawozdania przedłożonego w lipcu 1902 przez Zarząd Główny Towarzystwa. W przedstawieniu tem omawiamy oczywiście głównie te działy działalności Towarzystwa, które Wysoki Sejm popiera swemi subwencyami.

Szczegółowy rachunek funduszków Towarzystwa obejmujący też subwencje przyznane przez Sejm na rok 1901 przedstawia się, jak następuje:

#### Przychody:

1. Subwencya Wysokiego Sejmu na cele wspólne . . . . .	10.000 K	— gr.
2. „ „ „ „ dodatkowa . . . . .	4.000 „	— „
3. „ „ „ „ na lustratorów handlowych . . . . .	4.000 „	— „
4. Subwencya Wysokiego Sejmu na kursa dla sklepiarzy . . . . .	2.400 „	— „
5. Subwencya Wysokiego Sejmu na wprowadzenia pól doświadczalnych . . . . .	1.500 „	— „
6. Subwencya Wydziału krajowego na wydawnictwo Przewodnika . . . . .	1.000 „	— „
7. Subwencya c. k. Rządu przez Tow. gospodarskie na lustracye gospodarze . . . . .	11.250 „	— „
8. Subwencya c. k. Rządu na wzorowe gnojarnie . . . . .	500 „	— „
9. Subwencya c. k. Rządu przez Tow. rolnicze na cele rolnicze . . . . .	2.000 „	— „
10. Subwencya Związku handlowego Kółek . . . . .	500 „	— „
11. Subwencya Tow. wzaj. ubezpieczeń w Krakowie . . . . .	1.000 „	— „
12. Subwencya fundacyi Dra Towarnickiego . . . . .	2.000 „	— „
13. Subwencye Rad powiatowych . . . . .	510 „	— „
14. Subwencya Bazaru w Czernichowie . . . . .	600 „	— „
15. Wkładki członków wspierających . . . . .	2.316 „	50 „
16. Wkładka członka założyciela . . . . .	200 „	— „
17. Odsetki z lokacyi funduszków . . . . .	330 „	64 „
18. Ze sprzedaży Przewodnika handlowego i wydawnictw . . . . .	480 „	53 „
19. Za Przewodnik Kółek rolniczych . . . . .	5.437 „	85 „
20. Zwroty kosztów lustracyi handlowych . . . . .	1.087 „	93 „
21. Na rachunku przechodowym z Kółkami . . . . .	36 „	46 „
22. Dochody nadzwyczajne . . . . .	100 „	— „
23. Saldo z r. 1900 . . . . .	7.056 „	01 „
Suma . . . . .	58.305 K	92 gr.

## Rozchody :

1. Za lokal . . . . .	1.481 K 34 gr.
2. Za opał i światło . . . . .	136 " — "
3. Druki i litografie . . . . .	1.628 " 70 "
4. Portorya, stemple, podatki i ogłoszenia . . . . .	1.357 " 36 "
5. Utensylia kancelaryjne . . . . .	776 " 76 "
6. Nadzwyczajne i nieprzewidziane . . . . .	1.096 " — "
7. Książki dla bibliotek Kółek i czasopisma . . . . .	998 " 12 "
8. Zwrot kosztów Zarządom powiatowym . . . . .	300 " — "
9. Wydawnictwo Przewodnika Kółek . . . . .	8.945 " 98 "
10. Podróże delegatów . . . . .	451 " 90 "
11. Na koszt „Ogólnej Rady“ . . . . .	715 " 44 "
12. Na wydawnictwa Towarzystwa . . . . .	1.218 " 54 "
13. Koszta urządzenia pól doświadczalnych . . . . .	5.006 " 02 "
14. Koszta podróży insp. gosp. . . . .	1.386 " 37 "
15. Subwencye przy zakupie nasion . . . . .	1.894 " 57 "
16. Subwencye na wzorowe gnojarnie . . . . .	96 " 40 "
17. Na kursa handlowe w Czernichowie . . . . .	6.380 " — "
18. Na koszt lustracyi handlowych . . . . .	5.360 " — "
19. Płace lustratorów handlowych . . . . .	3.766 " 65 "
20. Płace inspektorów rolniczych . . . . .	6.975 " — "
21. Płace kierownika biura i urzędników manipul. i sługi . . . . .	6.000 " — "
22. Zaliczki na płace . . . . .	170 " — "
23. Depozyta na książeczkę Kasy oszczędności . . . . .	2.800 " — "
24. Saldo na r. 1902 . . . . .	364 " 76 "

Suma . . . . . 58.365 K 92 gr.

Ogólna liczba Kółek, które z końcem r. 1900 istniały, wynosiła 1.555, w ciągu roku 1901 powstało Kółek nowych 49, a stwierdzono upadek 55 Kółek, które dawniej powstały tak, że ogólna liczba Kółek upadłych od czasu zawiązania Towarzystwa wynosi 306 na przeciąg lat 19.

Sprawozdanie o działalności Kółek w r. 1901 opiera się na materiale z roku na rok obfitszym, pochodzącym z sprawozdań przez Kółka nadsyłanych a następnie przez Zarząd Towarzystwa w statystyczne zestawienia ujętych. Materiał dla tej statystyki staje się w roku obfitszym: podczas gdy w r. 1898 sprawozdania nadeszło tylko 340, w r. 1899 528, w r. 1900 729 Kółek, to za rok 1901 mógł się Zarząd w swej statystyce oprzeć na sprawozdaniach 898 Kółek. Statystyka ta wykazuje przede wszystkim, do jakich zawodów i warstw społecznych należą ludzie pracujący w Kółkach rolniczych, stwierdzając, że: duchowni przewodniczyli w 246 Kółkach, (27<sup>0</sup>/<sub>10</sub>), byli zastępcami przewodniczących w 38 Kółkach (4<sup>3</sup>/<sub>10</sub>), sekretarzami w 21 Kółkach (2<sup>4</sup>/<sub>10</sub>); właściciele dóbr przewodniczyli w 66 Kółkach (7<sup>4</sup>/<sub>10</sub>), zastępowali przewodniczących w 11 Kółkach (1<sup>3</sup>/<sub>10</sub>); nauczyciele ludowi przewodniczyli w 34 Kółkach (3<sup>74</sup>/<sub>10</sub>), zastępowali przewodniczących w 25 Kółkach (2<sup>7</sup>/<sub>10</sub>), byli sekretarzami w 187 Kółkach (20<sup>8</sup>/<sub>10</sub>); włościanie przewodniczyli w 482 Kółkach (53<sup>7</sup>/<sub>10</sub>), byli zastępcami przewodniczących w 711 Kółkach (79<sup>2</sup>/<sub>10</sub>), sekretarzami w 563 Kółkach (62<sup>7</sup>/<sub>10</sub>); osoby innych zawodów przewodniczyły w 65 Kółkach (7<sup>3</sup>/<sub>10</sub>), zastępowaly przewodniczących w 77 Kółkach (8<sup>5</sup>/<sub>10</sub>), były sekretarzami w 91 Kółkach (10<sup>1</sup>/<sub>10</sub>). Dla ścisłości dodajemy, że w chwili przedkładania sprawozdań wakowało stanowisko przewodniczącego w 5 Kółkach, zastępcy przewodniczącego w 36 Kółkach i sekretarza w 36 Kółkach. Liczba członków w Kółkach objętych statystyką wynosiła: 40.691. Posiedzeń w Kółkach odbyło się w ciągu roku ogólnych: 3.977, zwyczajnych: 7.509 i zarządów: 5.436 razem więc zebrań było: 16.922. Wartość budynków stanowiących własność Kółek objętych statystyką obliczono na 515.653 K. W kółkach istnieją biblioteki liczące: 58.818 książek i czytelnie, w których trzymano: 2.246 czasopism.

O działalności gospodarczej Kółek świadczą następujące cyfry: Kółka sprowadziły w r. 1901 nasion za kwotę 70.518 K, nawozów sztucznych za 251.860 K, maszyn i narzędzi rolniczych za 17.621 K, drzewek

owocowych za 2 669 K. Kółka przeprowadziły drenowanie na powierzchni 1 211 morgów. Przy Kółkach istniał cały szereg przedsiębiorstw produkcyjnych i tak: 17 Kółek miało wspólne śpichlerze, 9 młeczarnie spółkowe, 7 piekarni, 96 rzeźni, kasy pożyczkowe 39, kasy Raiffeisenowskie należące do Patronatu Wydziału krajowego: 60. Nadto 40 Kółek utrzymywało zbiornice pocztowe, 89 ochotnicze straże pożarne; 136 Kółek miało sikawki. Myta dzierżawiło 5 Kółek. O działalności na polu handlowem świadczą następujące cyfry: przy objętych statystyką Kółkach istniało sklepików: 707, z tej liczby: 368 sklepów prowadzono w własnym zarządzie Kółek, 240 było wydzierżawionych, 99 sklepów używało tylko firmy Kółka a stanowiły własność i przedsiębiorstwa prywatnych jednostek. Udziały złożone na przedsiębiorstwa handlowe wynosiły: 411.517 K a z dzierżawy sklepów wpłynęło do kas Kółek rolniczych: 31.640 K. Trafiki posiadało: 344 sklepików Kółek, sprzedaż lub wyszynk wina prowadziło 381 sklepików Kółek, prawo sprzedaży napoi słodzonych miało 134 sklepików; 38 Kółek objęło w r. 1901 dzierżawę propinacyi. Zboża zakupiono w Kółkach za 21.183 K, jaj za 186 828 K. Budynki będące własnością Kółek były w r. 1901 ubezpieczone na kwotę 500.310 K, towary zaś w sklepach Kółek na kwotę 711.780 K. O ofiarności członków Kółek objętych statystyką świadczą cyfry ofiar złożonych za pośrednictwem Kółek na cele publiczne, mianowicie złożono na potrzeby kościołów kwotę: 23.957 K, na cele ogólnego dobra kwotę 9.779 K, łącznie tedy 33.736 K, która to kwota w porównaniu z sumą, jaką podała statystyka za r. 1900: 20.393 K, wykazuje wzrost znaczny.

Cyfry te przedstawiając wyniki działalności 65% ogółu Kółek rolniczych, fungujących prawidłowo, świadczą, jakimi ogniskami ekonomicznego i moralnego dźwigania się ludności włościańskiej są Kółka.

Z kolei przechodzimy do przedstawienia w głównych przynajmniej zarysach działalności Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych, działalności, która obok kontroli nad poszczególnymi Kółkami, obok pomocy dla nich, ma też na celu dawanie inicjatywy do podejmowania wspólnych, zbiorowych akcyi, których wymagają już do ekonomiczne, już moralne interesa ogółu jednostek skupiających się w Kółkach rolniczych. Działalność ta zarządu obejmowała jak w latach ubiegłych tak i w roku omawianym działy: rolniczy, handlowy, ogólnie ekonomiczny obejmujący sprawy kredytowe, sprawę organizacyi stowarzyszeń i przedsiębiorstw tworzonych przy Kółkach, i wreszcie dział podniesienia oświaty i moralności wśród członków Kółek. Kolejno podnosimy najważniejsze momenty działalności Zarządu na tych polach.

W dziale rolniczym, jak to już zaznaczono w poprzednich sprawozdaniach o tym przedmiocie, skierowano obecnie (od r. 1900) działalność Zarządu głównego do urządzania pól doświadczalnych na małej własności, które nie mają służyć do przeprowadzania studyów nad tą lub ową odmianą zbóż, lecz których celem jest proste praktyczne badanie, która z odmian zboża, które próbom już poddane zostały, najlepiej się nadaje do warunków pewnej okolicy. Przy doświadczeniach dobierano tedy odmiany, o których wiadomem było, że najłatwiej dadzą się przystosować do gleby i warunków klimatycznych danej miejscowości a przyjęto przy całym postępowaniu za zasadę, że prócz zmiany nasienia nie należy zmieniać nic, ani uprawy, ani nawożenia, ani czasu i sposobu zasiewu, w ten tylko bowiem sposób można było pozyskać pierwszych zwolenników prób na małej własności. Wątpliwości, jakie w początkach akcyi podnoszono, czy małorolna ludność potrafi zrozumieć cel, do którego zakładanie pól próbnych zmierza, okazały się już w początkach nieuzasadnionemi, małorolna bowiem ludność nie tylko cel ten pojęła, ale, jak podnosi Zarząd Główny Towarzystwa w swem sprawozdaniu, zajęła się tą sprawą nadzwyczajnie tak, że już przy zaprowadzaniu pierwszych prób z nawozami sztucznymi na łąkach zgłoszeń rolników gotowych oddać swe grunta pod próby było kilkadziesiąt a przy zakładaniu pierwszych pól próbnych z zbożami jaremi zgłoszeń wpłynęło tyle, że zaledwie połowę można było uwzględnić. Zainteresowanie się tą sprawą ludności nie skończyło się — jak to zaznacza

sprawozdanie Zarządu — tam, gdzie można coś wziąć, ale objawiało się i dalej: prawie wszyscy przeprowadzający próby wypełnili swe czynności przy polach skrupulatnie, znaczna ich większość nadesłała wymagane sprawozdania, a Zarząd podnosi nadto z naciskiem fakt, że znaczna część gospodarzy, u których próby przeprowadzono, poczuła się z własnej ochoty, bez nacisku ze strony towarzystwa do obowiązku zwrotu części kosztów poniesionych na próby. Szczęśliwie zatem zdołano wybierając powyższą drogę postępowania, utrafić w potrzebę ludności, obudzić wśród włościanstwa zajęcie się nią o wiele żywsze, niż dawnymi lustracyami gospodarstw. Sprawozdanie Towarzystwa podaje o wynikach, osiągniętych na polach próbnych bardzo ciekawe i zajmujące dla rolników zestawienia tychże wyników (str. 12—32 sprawozdania z czynności Towarzystwa Kółek rolniczych za r. 1901) w r. 1901 osiągniętych, których nie podobna przedrukowywać, Wydział krajowy przedstawia tedy na zaznaczeniu, że pól próbnych z zbożami ozimymi urządzono 18 o powierzchni 20 morgów, takichże pól z zbożami jaremi założono 128 a mianowicie 75 z owsem na 69 morgach, 53 z jęczmieniem na 47½ morgach, że wreszcie doświadczeń z nawożeniem łąk podjęto 75 w różnych okolicach kraju. Nadto podjęto 2 próby doświadczeń nawozowych pod hreczkę w Łoszniowie, w powiecie trembowelskim, które jednak nie dały odpowiednich wyników, mimo znacznych kosztów dla Towarzystwa, tak, że obecnie postanowiono doświadczeń tych dalej nie prowadzić a odniesiono się z prośbą do rolniczo-chemicznej Stacji doświadczalnej w Dublinach, by zechciała z swej strony podjąć przeprowadzenie doświadczeń w tej sprawie pierwszorzędnej doniosłości dla włościańskich gospodarstw na Podolu, uprawiających w znacznej ilości hreczkę. Sprawozdanie Zarządu głównego o tej części jego działalności kończy się poglądem na czynności podjęte z końcem r. 1901 a mające na celu dalsze przeprowadzenie akcji tej w r. 1902. Z tego ustępu podajemy do wiadomości Wys. Sejmu jedynie najważniejsze szczegóły, przekonujące o tem, że akcja w r. 1902 nie doznała zastoju, lecz owszem rozwinęła się znacznie. Z jesienią r. 1901 założono w 18 powiatach pola próbne z odmianami zbóż ozimych, a mianowicie: 18 pól z żytem, 19 pól z pszenicą; prób z nawozami sztucznymi na łąkach założono 71 w 29 powiatach; pól próbnych z odmianami zbóż jarych założono w 33 powiatach: 138 a to: 75 z owsem a 63 z jęczmieniem. Prócz tych przygotowawczych czynności dla akcji r. 1902, zwrócono uwagę włościan na pożyteczność uprawy mała u nas rozpowszechnionej seradelli, wybornej rośliny pastewnej zwłaszcza na gruntach lekkich i sapach. Celem zachęcenia do tej uprawy i dania włościanom sposobności zapoznania się z nią, wezwano Kółka rolnicze w powiatach: Niskim, Kolbuszowskim, w południowej części pow. Tarnobrzeskiego, Mieleckiego, Jaworowskiego i wschodniej części powiatu: Mościskiego, do zgłaszania się o nasienie seradelli, którego Towarzystwo gotowem było dostarczyć bezpłatnie po 25 klgr., to jest na obszar 1 morga, na Kółko. Zgłoszenia z tych właśnie powiatów nie wpłynęły zbyt licznie. Ogółem rozdano 930 kgr. nasienia, które wzięły Kółka wymienionych wyżej powiatów w liczbie 23. W zamian za uzyskane nasienie mają Kółka nadesłać z jesienią sprawozdania o udaniu się tego posiewu. Wreszcie podjął Zarząd główny także inicjatywę, mającą na celu zachęcenie do odświeżenia nasienia ziemniaków na odmiany szlachetne z nowych hodowli. Rozdano mianowicie w okolicy Lwowa 5 Kółkom 800 kg. ziemniaków z 4 odmian a mianowicie: z bardzo wczesnych „Lech“, z średnich: „Krakus“ i „Gracya“, z późnych: „Taczała“. Odbiorcy zobowiązali się zasadzić ziemniaki w równych warunkach a po zbiorze zdać szczegółowo sprawę z wyników osiągniętych.

Działalność Zarządu głównego na polu podniesienia rolnictwa nie ogranicza się do urządzania pól próbnych, lecz obejmuje także pośrednictwo w nabywaniu: nasion, nawozów sztucznych i narzędzi rolniczych. W pośrednictwie w nabywaniu nasion ma akcja Zarządu głównego 2 cele na oku: 1. zwracanie uwagi włościan na uprawę roślin użytecznych, głównie roślin pastewnych, 2. wyzwolenie nabywców nasion od wyzysku nieuczciwych handlarzy małomiasteczkowych, narzucających włościanom towar lichy



i nieodpowiedni, przez umożliwienie włościanom nabywania jak najlepszej jakości towaru pod jak najkorzystniejszymi warunkami. Zadanie pierwsze spełniał zarząd przez ogłaszanie artykułów odpowiednich i pouczeń w „Przewodniku“ jak np. o esparcecie, przelocie, seradelli, lucernie, burakach i marchwi pastewnych, bulwach i t. d., tudzież przez to, że przeznaczał pewną kwotę, już to na zakupno nasion, których upowszechnienie uznał za pożyteczne, celem rozdawania ich bezpłatnie, już to na uprzyśtępnienie ceny nasion włościanom. Zużyta na te cele w r. 1902 kwota przeniosła kwotę 2000 K. Zadanie drugie, niewątpliwie znacznie trudniejsze — a o trudnościach tych znaleźć można w sprawozdaniu Zarządu głównego ciekawe szczegóły — spełniał Zarząd w roku 1901 przez zwracanie uwagi włościan na wyzysk i oszustwa, jakich ofiarą padają, zakupując nasiona niekontrolowane przez kraj. Stację botaniczno-rolniczą, i nie gwarantowane. Z drugiej strony starał się Zarząd uzyskać ulgi w cenie u dostawców nasion, a gdy te nie były dość wydatne, wpływał na obniżkę ceny, pokrywając pewien jej procent z własnych funduszy. W r. 1901 głównym artykułem działalności pośrednictwa Zarządu było nasienie koniczyzny czerwonej. Zakupiono tego nasienia dla Kółek 13.200 kg. przeważnie plombowanej przez kraj. Stację doświadczalną botaniczno-rolniczą, przyznając z funduszy Towarzystwa subwencję wysokości 7·7% czyli 10 koron na worek tego nasienia. Zarząd podnosi w swem sprawozdaniu, że usiłowania podjęte w kierunku szerzenia wśród ludu przekonania o pożyteczności zakupywania nasion kontrolowanych i to w większych ilościach za wspólnie do Zarządu wnoszonymi zgłoszeniami, odniosły już pożądaný rezultat, czego wyrazem są zgłoszenia na r. 1902 uskutecznione a z wiosną tegoż roku zgłoszone. Zarząd wskutek tych zgłoszeń zakupił: 30801 kg. koniczyzny dla Kółek, mimo że z powodu braku funduszy mógł w tej ilości przyznać subwencję tylko przy zakupnie 25.000 kg. i to tylko w wysokości 5% ceny, resztę zaś: 5.800 kg. zakupiły Kółka bez subwencji. Podobnie jak w sprawie zakupna nasienia koniczyzny rozwija się też stopniowo pośrednictwo Zarządu przy innych nasionach a w r. 1901 zwłaszcza przy zakupnie nasienia lnu, które dzięki poparciu obu Towarzystw gospodarskich w kraju, mógł Zarząd pod dogodnymi dla włościan warunkami przeprowadzić. Oto szereg cyfr z wykazu zamówień nasion na sezon wiosenny r. 1902, ilustrujących ten rozwój działalności.

Zamówienia na koniczyinę czerwoną wyniosły od 139 Kółek: 30.801 kg., na inne konicze od 9 Kółek: 365 kg., na lucernę od 12 Kółek: 167 kg., na esparcetę od 1 Kółka 5 kg., na seradellę od 4 Kółek: 160 kg., na przelot od 1 Kółka: 2 kg., na różne trawy od 16 Kółek: 345 kg., na buraki pastewne od 46 Kółek: 1.200 kg., na marchew pastewną od 8 Kółek: 29½ kg., na kukurudzę od 7 Kółek: 439 kg., na sorgo od 2 Kółek: 20½ kg., na sperek olbrzymi od 1 Kółka 20 kg., na łubiny od 2 Kółek: 250 kg. na żyto jare, jęczmień i owies od 7 Kółek: 1.315 kg., na groch i wykę od 2 Kółek: 150 kg., na len inflancki od 40 Kółek: 386 worków i 14 garncy. Ogół tych zamówień wyniósł kwotę: 56.364 koron 84 gr. a subwencya, jaką Zarząd mógł przyjąć z pomocą zamawiającym, przedstawia kwotę 2.079 K 84 gr.

Podobnie rozwija się też zakupno nawozów sztucznych za pośrednictwem Zarządu głównego, obejmując — acz powoli — coraz szersze warstwy ludności, które zaczynają się przekonywać, że nawozy sztuczne kupowane tanio i z znacznymi ulgami kredytowymi u handlarzy prowincjonalnych i agentów firm, nie poddających się kontroli, są ze względu na swą wartość najdroższymi. Usiłowania Zarządu Głównego, by uzyskać opusty w cenie nawozów sztucznych dla członków Kółek, zostały o tyle uwieńczone pomyślnym skutkiem, że przy zakupnie znaczniejszych ilości odrazu uzyskuje się opusty w cenie bądź co bądź dość wydatne. Trudność stanowi sprawa kredytowania ceny, której na razie nie można rozwiązać tak pomyślnie, by także ci członkowie Kółek, którzy nie mogą ceny uiścić od razu, mogli ze zniżek uzyskanych korzystać. Kwestyi tej nie może Zarząd Główny rozwiązać sam, nie może bowiem w braku funduszy własnych uiszczać ceny w zastępstwie kupujących, ani dawać za nich po-

ręki, któraby mogła Towarzystwo na straty narazić, słusznie jednak stara się temu stanowi rzeczy zaradzić, propagując myśl, by lokalne instytucje kredytowe a zwłaszcza Spółki oszczędności i pożyczek, jako znające stosunki majątkowe swych członków, udzielaniem kredytu na wspólnie przez członków za pośrednictwem Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych zakupywane nawozy przyczyniły się do rozwiązania tej sprawy z korzyścią dla swych członków. Zarząd główny zakupił dla członków Kółek w jesieni r. 1901 i z wiosną r. 1902 wagonów żużli różnoprocentowych 61, wagonów mąki kościanej 11½, superfosfatu mineralnego wagonów 3, kainitu wagonów 5¾ i 350 kg. saletry, czyli razem 81¼ wagonów nawozów sztucznych.

Pośrednicząca działalność Zarządu głównego obejmuje także zakupno maszyn i narzędzi rolniczych. W r. 1901 zamówiły Kółka te za pośrednictwem Zarządu głównego maszyn i narzędzi rolniczych za cenę 12.137 koron 30 gr., przy której uzyskały opust w kwocie 2 092 K 82 g. czyli 17.2% od ceny sprzedażnej. Obok sieczkarń i młocarń, na które do niedawna ograniczały się zamówienia członków Kółek, występuje już obecnie coraz częściej zapotrzebowanie ulepszonych narzędzi do uprawy roli służących. Zarząd główny podnosząc ten pocieszający objaw podnoszenia się uznania konieczności poprawy mechanicznej kultury roli, kreśli w swem sprawozdaniu trudność walki, jaką w sprawie zakupna maszyn przez włościan prowadzić musi z agentami firm, wyrabiających specjalną markę tych maszyn dla chłopów galicyjskich a narzucających włościanom swój bezwartościowy towar, walki, którą Zarząd prowadzić może jedynie przy pomocy artykułów, zamieszczanych w „Przewodniku“ i pouczeń udzielanych okolicznościowo przez swych inspektorów rolniczych. Odnosi ona jednak powolne i stopniowe zwycięstwa. Zamówienia z roku na rok wzrastają, jak tego dowodzi nietylko porównanie wyniku r. 1901 z dawniejszymi latami, ale także ruch, jaki wykazują zamówienia na maszyny z wiosną 1902 r. czynione, które do 1. czerwca dały 721 maszyn i narzędzi sprzedanych za cenę 28.051, przy czem kupujący zyskali na tem zakupie około 40%.

Zanim skończymy szkic działalności Zarządu głównego w dziale rolniczym, wspomnieć nam trzeba bodaj w paru słowach, że dział ten obejmuje jeszcze subwencyonowanie gnojarni, krzewienie melioracji rolnych, krzewienie i lustracje Spółek mleczarskich i czynności zmierzające do podniesienia sadownictwa. W sprawozdaniu podnosi Zarząd, że odnośnie do sprawy subwencyonowania gnojarni wzorowo urządzonych Zarząd w r. 1901 udzielił subwencji na ten cel tylko w 2 wypadkach a działalność swą w tej sprawie skierował obecnie na inne niż dotąd tory, przekonawszy się, że subwencyonowanie w dotychczas przyjęty sposób nie prowadzi dość skutecznie do celu. Obecnie zebrał Zarząd główny cały szereg opisów postępowania z gnojem, praktykowanego w kraju, a stwierdziwszy na ich podstawie, że największe zacofanie w sposobie obchodzenia się z gnojem panuje w powiatach: Wieliczka, Nisko, Kolbuszowa, Mościska, Sambor i Sokal, postanowił swą akcją pouczenia i subwencyonowania postępu skoncentrować na te powiaty. Rozpisano więc w „Przewodniku“ konkurs na nagrody za ulepszenia przy obchodzeniu się z gnojem przeprowadzone w gospodarstwach członków Kółek w tych 6 powiatach. W ten sposób zamierza Zarząd wyznaczaniem corocznych nagród oddziaływać stopniowo na gospodarstwa włościańskie w całym kraju. Odnośnie do krzewienia myśli podejmowania melioracji rolnych wśród włościan działał Zarząd przez: 1. zamieszczanie w „Przewodniku“ odpowiednich artykułów; 2. żywe słowo inspektorów rolniczych, mających w czasie swych podróży niejednokrotnie sposobność zwrócenia uwagi na korzyści, jakieby drenowanie przynieść mogło gospodarstwu i pouczenia o sposobie postępowania; 3. przez udzielanie wskazówek i informacji pisemnych. Z inicjatywy Zarządu w r. 1901 zdrenowało 25 Kółek 757 morgów a Zarząd sądzi, że w r. 1902 ruch na tem polu znacznie się wzmoże. Odnośnie do sprawy podniesienia mleczarstwa polecił Zarząd główny jednemu z inspektorów rolniczych zwiedzenie kolejne tych wszystkich miejscowości,

w których już to są czynne mleczarnie Kółek, już to są projektowane, celem zbadania nie tylko samej fabrykacji i w ogóle technicznej przeróbki mleka na masło lub sery, lecz także warunków hodowli bydła, zbadanie sposobu żywienia bydła i poznania tych wszystkich czynników, które z hodowlą stoją w związku a więc: produkcji paszy, urządzeń stajennych, gnojarni i t. d. Lustracye te połączone z pouczeniami ludności wykonano w r. 1901 w 19 miejscowościach, w których Kółka rozwinęły działalność na polu mleczarstwa.

Akcyą Zarządu głównego mającą na celu popieranie rozwoju sadownictwa wśród członków Kółek przybrała w roku objętym sprawozdaniem żywsze niż dotychczas tempo. Z jednej strony było to wynikiem żywszego zainteresowania się ludności włościańskiej tą gałęzią gospodarstwa, z drugiej stoi niewątpliwie w związku z faktem, że Zarząd główny pozyskał na asystenta w oddziale rolniczym swego biura, siłę dla sadownictwa fachową, mogącą wykładami na zebraniach i pouczeniami szerzyć zachętę wszędzie, gdzie warunki miejscowe odpowiadają podniesieniu sadownictwa. W r. 1901 odbyły się wykłady o sadownictwie na zebraniach powiatowych Kółek rolniczych w Tłumaczu, Rzeszowie, Monasterzyskach i Szczercu, tudzież na zebraniach Oddziałów Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, w Stryju i Jarosławiu. Nadto odbyły się wykłady o sadownictwie w 6 Kólkach powiatu Lisko, w 4 Kólkach pow. Łańcuckiego, w 5 Kólkach powiatu Brzeskiego, w 5 Kólkach powiatu Bocheńskiego, w 3 Kólkach powiatu Mościskiego i w jednym Kółku powiatu Lwowskiego, razem w 24 Kólkach, w których zamięłowanie do sadownictwa i sprzyjające warunki gleby i klimatu wskazywały, że akcyą ta nie pójdzie na marne. Nadto urządził Zarząd główny popularne kilkudniowe kursa sadownicze w Żegocinie w pow. Bocheńskim, w Klimkówce w pow. Sanockim i w Olesku w pow. Złoczowskim. Wreszcie zaznaczyć należy, że Zarząd główny podjął się też udzielania wskazówek co do zakupu drzewek owocowych i sadzonek i pośredniczy w tych zakupach, dział ten jednakże czynności w r. 1901 nie rozwinął się jeszcze wydatniej.

Działalność zarządu głównego na polu handlowym skierowaną była z jednej strony do wprowadzenia w życie postanowień instrukcyi dla sklepów Kółek rolniczych, wydanej w r. 1900 w celu prawnego uregulowania stosunku między sklepami a zakładającymi je Kólkami, tudzież w celu określenia norm, wedle których przedsiębiorstwa sklepowe Kółek winny być prowadzone, z drugiej strony miała — jak w latach poprzednich — zadanie wykonywania nad sklepami kontroli i nadzoru, udzielania prowadzącym je Kółkom rad i wskazówek tudzież pomocy w celu usunięcia trudności, jakie się następczą mogą już to w prowadzeniu sklepu, już w prowadzeniu rachunków przedsiębiorstw handlowych ludziom, którzy znajomości świata handlowego, nie będąc z kupcami zawodowymi, nie mają, którzy też nie są zawodowo z prowadzeniem ksiąg obeznani. Pierwsze zadanie wprowadzenia w życie wspomnianej instrukcyi spełniał i spełnia Zarząd powoli i stopniowo nie chcąc zbyt energicznym postępowaniem narażać na szwank wielu handlowych przedsiębiorstw po wsiach, któreby mogły upaść lub poważnie się zachwiać w razie innego postępowania. Uznając w instrukcyi przez się wydanej, że sklepy noszące firmę sklepów Kółek rolniczych winny być prowadzone jako przedsiębiorstwa spółkowe na rachunek członków Kółka, nie powinny zaś być nigdy prywatnej jednostki własnością, wyjątkowo zaś mogłyby być wdzierżawiane na korzyść Kółka, nie może Zarząd jednakże wypuścić z swej opieki tych licznych sklepów, które są wdzierżawione wprawdzie, bo w kólkach odnośnych nie ma dość jednostek, któreby się prowadzeniem ich zająć mogły, ale które prowadzą handel uczciwie, nie może też z całą stanowczością występować przeciw sklepom będącym prywatną własnością jednostek, a firmę Kółek noszącym, jeśli właściciele prowadzą handel uczciwie i rzetelnie. Organa Zarządu w jednym w drugim wypadku badają stan rzeczy, przedstawiają korzyści, jakie przynosi prowadzenie sklepu Kółku w własnym zarządzie, starają się, gdzie przeprowadzenie zmiany stanu rzeczy jest na razie nie możliwym, przeprowadzić w umowie dzierżawnej zmiany, zapewniające

Kółku możność wywierania wpływu na sposób prowadzenia sklepu i zapewnienia mu odpowiednich korzyści finansowych od dzierżawiącego. Tam, gdzie sklep stał się prywatną własnością jednostki, a gdzie między jego właścicielem, używającym firmy Kółka, a Kółkiem utrzymała się pewna łączność działania dla wspólnego celu, tam organa Zarządu starają się ten dotychczasowy luźny stosunek zamienić na dzierżawny przez to, że Kółko i jego członkowie składają na przedsiębiorstwo udziały i w ten sposób odzyskują na nie wpływ. Gdzie właściciel sklepu nie poczuwa się do żadnych obowiązków wobec Kółka, z którego firmy korzysta, lub gdzie tej firmy nadużywa, utrudniając nawet działalność Kółka, tam rzecz prosta występuje Zarząd z oąłą energią przedsiębiorając kroki, które z firmy sklepu firmę Kółka usuwają.

Co do lustracyi handlowych podaje sprawozdanie wiadomość, iż 3 lustratorów zlustrowało w r. 1901: 231 Kółek. W 134 Kółkach prowadzone były sklepiki jako przedsiębiorstwo spółkowe w myśl wspomianej instrukcyi, w 41 sklepiki były wydzierżawione, w 31 wypadkach były sklepiki prywatną własnością jednostek używających tylko firmy Kółka, w 13 wypadkach sklepiki upadły, w 6 wypadkach lustracye były właściwie pocięciem, czy są warunki założenia sklepu i jakby go należało zorganizować.

W 134 sklepikach prowadzonych jako spółkowe przedsiębiorstwa Kółek wynosił obrót roczny: 3,397.520 K; wartość towarów znalezionych podczas lustracyi, obliczona po cenie zakupna lub po cenie sprzedaży lecz z odtrąceniem 20%, wynosiła: 326,036 K; inwentarze sklepowe i nieruchomości oszacowane były na 151.293 K; w udziałach złożono na te przedsiębiorstwa: 137.757 K. a ich fundusze rezerwowe wynosiły: 130.674 K, wierzytelności sklepów wynosiły: 231.073 K, a długi towarowe i pieniężne: 373.383 K, wreszcie gotówka w kasie wynosiła: 35.518 K. Wśród tych sklepów 107 wykazało nadwyżkę w łącznej kwocie 126.013 K, 27 sklepów niedobór w łącznej kwocie: 25.906 K. Na niedobór ten składa się przedewszystkiem suma: 12.288 K, jako strata jednego tylko sklepu (w Muszynie), gdzie po 10 latach pomyślnego rozwoju sklepu brak dozoru na miejscu i fachowego kierownictwa spowodował katastrofę, dalej niedobór w 1.979 K jednego z sklepów Kółek w pow. Chrzanowskim spowodowany niesumiennością sklepikarza, gdzie jednak szkoda da się powetować w krótkim czasie, a reszta niedoboru (w łącznej kwocie: 9.639 K) rozkłada się prawie równomiernie na 25 Kółek tak, iż przeciętny niedobór wynosi na Kółko: 385 K. Niedobory te są poczęści tylko wynikiem błędnej gospodarki lub niesumienności sklepikarzy, po części bowiem są one wynikiem sprostowań poprzednio przez Zarząd Kółek nieodpowiednio zestawionych bilansów.

W 41 Kółkach, których sklepy były wydzierżawione, wynosił obrót roczny: 232.200 K, a dzierżawcy wpłacili Kółkom tytułem rocznych czynszów: 5 456 K. Przeciętny czynsz dzierżawny za sklep wynosił 133 K.

Lustracye w interesie i na żądanie Kółek zamożniejszych przedsiębiorane, dokonywane były za zwrotem części lub całego wydatku, jaki lustracya spowodowała. Zwroty te uczyniły w roku objętym sprawozdaniem: 995 K 40 gr.

Porównanie cyfr wyżej podanych z dawnymi, które przytoczono w zeszłorocznym sprawozdaniu o tym przedmiocie, wykazuje wzrost liczby sklepów w własnym zarządzie Kółek prowadzonych (134, gdy w r. zeszłym: 109) wzrost liczby sklepów Kółek wykazujących nadwyżki (107, gdy w r. zeszłym 90), wzrost obrotu rocznego (3,397.520 K, gdy w roku zeszłym 2,693 910 K).

Drugą sprawę wchodzącą w ramę działalności handlowej Zarządu głównego jest sprawa utrzymania praktycznych kursów handlowych w Czernichowie, kształcących sklepikarzy wiejskich. Szkoła ta w r. 1901 rozwijała się prawidłowo kosztem 6.380 K. Uczniów było w r. 1901: 23. Z tych ukończyło cały kurs czteromiesięczny: 19 a 4 przeszło na drugi oddział z rokiem 1902. Z 19 uczniów ukończonych 12 jest zajętych w sklepikach wiejskich, jeden jest w sklepie w mieście powiatowem, 2 jest chwilowo bez zajęcia a 4 nie podało zarządowi kursów wiadomości o tem, czy

znaleźli jakie zatrudnianie. 22 uczniów korzystało z stypendyów, które im Zarząd główny przyznał z zasiłku, jaki na ten cel otrzymuje od fundacyi ś. p. Dra Towarnickiego.

Mimo starań Zarządu głównego nie można było w roku objętym sprawozdaniem przeprowadzić myśli urzędzenia wędrownych kursów handlowych, nie zebrało się bowiem nigdzie dostatecznej liczby kandydatów chcących korzystać z nauki na takim kursie.

Niżej przedstawiamy sprawozdanie z rozdawnictwa pożyczek z pożyczkowego funduszu, utworzonego przez Wysoki Sejm dla podniesienia działalności handlowej wśród ludności włościańskiej, tu więc zaznaczamy jedynie, że i w tej sprawie korzystał Wydział krajowy z współdziałania Zarządu Głównego Towarzystwa Kółek rolniczych, który wszystkie prośby o pożyczki badał i przedstawiał Wydziałowi krajowemu wnioski co do ich uwzględnienia.

Omawiając oba powyższe działy czynności Zarządu Głównego Towarzystwa Kółek rolniczych: rolniczy i handlowy, mieliśmy sposobność potrącić niejednokrotnie o działalność tego Zarządu na polu organizacyi assocyacji ludności wiejskiej już to o celach wytwórczych wprost, już o celach kredytowych, tu więc zaznaczamy tylko, że działalność Zarządu mająca na oku przygotowanie gruntu dla organizacyi stowarzyszeń i spółek włościańskich w roku objętym sprawozdaniem nie tylko nie osłabła lecz raczej się rozwinęła. Zarząd Towarzystwa Kółek nie ustając w popieraniu działalności kraju na polu krzewienia Spółek oszczędności i pożyczek, zajmował się — jak o tem już wspomniano — sprawą badania warunków dla tworzenia Spółek melioracyjnych i udzielaniem odpowiednich pouczeń i informacyi, Spółek mleczarskich, sadowniczych i owocarskich, Spółek wspólnego zakupywania nasion i nawozów sztucznych, mogących powstawać obok Spółek kredytowych, a nadto podjął też za inicjatywę swego członka Dra Franciszka Stefczyka, myśl propagowania wśród członków Kółek nowego typu assocyacji rolniczej, jaki stanowią rozpowszechnione już w Niemczech rolnicze Spółki magazynowe. Uznając wielką doniosłość tej akcji, dążącej do wyzwolenia włościan od wyzysku małomiasteczkowych kupców zbożowych, wydał Zarząd główny treściwą broszurę Dra Stefczyka pod tytułem: „Rolnicze Spółki magazynowe“ i wziął inicjatywę w zwoływaniu zgromadzeń po powiatach, na których z sprawą tworzenia takich Spółek możnaby szerokie warstwy włościanstwa zapoznać. Pierwsze takie Zgromadzenie odbyło się w początkach r. 1902 w Bochni i uchwaliło Spółkę magazynową zawiązać a akcja dalsza mająca zebranie odpowiedniej ilości udziałów na celu jest w toku.

Na koniec przechodzimy do działu czynności Zarządu Towarzystwa na polu podniesienia oświaty i wiedzy wśród członków Kółek. Zarząd działa tu, pomijając demonstracye i pouczenia na polach doświadczalnych w zakresie rolnictwa i lustracye w zakresie handlu wiejskiego, przez: 1. wydawnictwa, a to dziełek treści ekonomicznej i Przewodnika Kółek rolniczych, 2. popieranie rozwoju czytelników i biblioteczek przy Kółkach. W roku objętym sprawozdaniem wydał Zarząd Towarzystwa następujące broszury: 1. „Kilka słów o pastwiskach“ napisał T. J. P., 2. „Wyrób win z jagód i owoców“, napisał Z. Jałbrzykowski, 3. „Wskazówki dla włościan w sprawach spadkowych i opiekuńczych“, napisał J. Tałasiewicz, 4. „Rolnicze Spółki magazynowe“ napisał Dr. Fr. Stefczyk i 5. „O sianożęciach“ napisał T. J. P. (po rusku). Broszury te sprzedawane po cenach nader przystępnych (od 6—40 gr.) rozeszły się w znacznej liczbie, a to tem więcej, że podane pod 1. 2. i 5 zaleciła Rada szkolna krajowa do bibliotek szkolnych szkół typu wiejskiego. Zarząd w r. 1901 zasilił Biblioteczki Kółek wydawnictwami, które zakupił za kwotę 448 K 12 gr., licząc w tem już i czasopisma. Nadto informował Zarząd w „Przewodniku“ dla Kółek kółka i ich członków o nowo wydanych książkach zasługujących na rozpowszechnienie, ułatwiając ich zakupno w ten sposób, iż Zarząd nabywa książki użyteczne w większych ilościach a uzyskany opust w cenie odstępkuje go nabywcom. Głównym środkiem podniesienia oświaty wśród członków Kółek jest wydawany przez Zarząd „Przewodnik Kółek rolniczych“, jedyne pismo fachowo-rolnicze dla ludu, w którym obok artykułów zawie-

rających wskazówki w sprawach rolniczych, gospodarskich i ogólnie ekonomicznych znajdują czytelnicy nadto wiadomości i pouczenia w przeróżnych sprawach dla włościan żywoźnych, z wyjątkiem jedynie spraw politycznych, których Przewodnik nie dotyka wcale. W ostatnich czasach powiodło się Redakcyi obudzić głębsze zainteresowanie się sprawą „Przewodnika“ wśród członków Kółek, zachęcić ich do zamieszczania w Przewodniku ich poglądów w licznych sprawach gospodarskich w piśmie omawianych, poglądów, które nie tylko są pewnym probierzem, o ile udzielane w artykułach rady i wskazówki zostały należycie zrozumiane i ocenione wśród interesowanych gospodarzy wiejskich i o ile okazały się wśród różnych warunków praktycznymi, ale nadto niejednokrotnie dostarczają Redakcyi i Towarzystwu cennego materiału do podjęcia jakiejś akcyi w nowym kierunku. Doświadczenie poucza, że głosy włościan zamieszczane w rubryce: „Głosy ze wsi“ mają też ten dodatni skutek, że włościanin prędzej i łatwiej wierzy słowom innego włościanina, opartym na doświadczeniu niż wywodom osób, których działalności na roli nie widział, głosy te więc są silnym bodźcem poparcia rad i wskazówek w piśmie zamieszczanych. Wymiana myśli z czytelnikami w ten sposób osiągnięta wiąże też czytelników z piśmie i Towarzystwem silniej i skuteczniej. „Przewodnik“ zyskuje też coraz szersze koła czytelników. Gdy w r. 1898 liczba prenumeratorów wynosiła 552, to w r. 1901 osiągnęła 1.480, a więc bez mała się potroiła. Mimo tego kosztu wydawnictwa — przy cenie prenumeraty 2 K — przenoszą znacznie dochody z prenumeraty i ogłoszeń i mimo ofiarności współpracowników, których honorarya w r. 1901 wyniosły tylko 70 K, wydawnictwo ma jeszcze niedobór znaczny, którego subwencya przez Wysoki Sejm obecnie przyznana nie pokrywa, lecz który ciąży na funduszach Towarzystwa.

Przedstawiwszy działalność Towarzystwa Kółek rolniczych we wszystkich działach przez Wysoki Sejm subwencyonowanych, Wydział krajowy zaznacza, że działalność tę uznaje za nader skuteczną i cenną i że dał temu wyraz w swych zeszłorocznych wnioskach, zawartych w preliminarzu budżetu krajowego na r. 1902, podnoszących bardzo znacznie, bo o 11.900 K, stałe subwencye kraju dla Towarzystwa, a przez Wysoki Sejm w uchwałę zamienionych. Jeśli wobec tego uznania Wydział krajowy, mając w uchwałach Wysokiego Sejmu u wstępu pod I. i IV. przytoczone polecenie, by „otoczył swą opieką Towarzystwo Kółek rolniczych“ i „by wziął pod rozwagę możliwe podwyższenie subwencji dla tego Towarzystwa“, nie przedkładał Wysokiemu Sejmowi obecnie wniosku podwyższenia subwencji, to czyni to przedewszystkiem dlatego, iż stan finansów kraju niepomysłny, nakazywał Wydziałowi krajowemu, jak największą oględność w preliminarzowaniu wydatków, wskutek czego musiały nawet wnioski o subwencye dla najużyteczniejszych instytucyi, uleż w preliminarzu na r. 1903 znacznej redukcji, a dalej także dlatego, że sądzi, iż działalność Towarzystwa winna się rozwijać stopniowo, bez gwałtownych skoków a wobec podwyższenia subwencji w budżecie r. 1902, jak na nasze stosunki znacznego, byłoby podwyższenie subwencji już na r. 1903 przyspieszeniem tempa rozwoju zbyt nagłym. Nadto musi Wydział krajowy zaznaczyć, iż subwencya kraju dla Towarzystwa Kółek rolniczych w wysokości przyznanej na r. 1902 stanowi wobec sumy wydatków, jaką wykazuje zamknięcie rachunków za rok 1901: 57.941 K, 55·22% tejże sumy, nie licząc subwencji na wydawnictwo „Przewodnika“, podczas gdy subwencye ze skarbu państwa płacone bądź bezpośrednio bądź pośrednio, licząc w tem 6.400 K przyznane w r. 1902 na lustracye i kursa handlowe, wynoszą razem tylko 17.960 K, czyli stanowią tylko 30·89% wyżej podanej sumy wydatków Towarzystwa w r. 1901, i gdy dochody własne Towarzystwa, w r. 1901: 10.590 K, stanowiły tylko 33·30% subwencji krajowej a 18·27% ogólnej sumy wydatku. Cyfry te wskazują zdaniem Wydziału krajowego, że przedewszystkiem należy uzyskać wydatniejszą subwencye ze skarbu państwa, o co też Wydział krajowy odniósł się do c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 25. lipca 1902 LW. 50.160 i nie wątpi, że w uznaniu pożytecznej działalności Towarzystwa c. k. Rząd

przyzna mu wydatniejszą pomoc niż dotąd a dalej, mniema Wydział krajowy, że należy dążyć do podniesienia własnych dochodów Towarzystwa przez ściślejsze finansowe związanie poszczególnych Kółek z centralnym organem Towarzystwa, wprowadzając umiarkowane, do stosunków naszych zastosowane opłaty Kółek na pokrycie bodaj w części kosztów działalności tego organu. Wydział krajowy nie wątpi, że działalność Zarządu głównego jest, jak należy, przez Kółka oceniana, mniema tedy, że zmiana ustroju Towarzystwa w powyżej zaznaczonym kierunku nie powinna natrafić w łonie Towarzystwa na opozycję a oczywiście czynniki wyższe, jak: kraj i Rząd tem hojniej będą skłonne popierać Towarzystwo, im dobitniej okażą czynniki bezpośrednio interesowane w działalności Towarzystwa ofiarną na cele utrzymania i rozwinięcia jego działalności, dając tem wyraz uznania dla jej użyteczności.

Rozdawnictwo pożyczek z funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych.

W sprawozdaniu z czynności Departamentu III. Wydziału krajowego za czas od 31. grudnia 1900 do 1. stycznia 1901 r. (Aleg. 7. sprawozdań stenograficznych z I. sesji VIII. peryodu sejmowego) podano daty o rozdawnictwie pożyczek z funduszu pożyczkowego, utworzonego przez Wysoki Sejm dla podniesienia handlowej działalności Kółek rolniczych i o stanie tegoż funduszu w czasokresie objętym powyższem sprawozdaniem. Obecnie przedstawia Wydział krajowy dane po dzień 30. listopada 1902 r.

Bilans funduszu za rok 1901 przedstawiał się, jak następuje:

1. Należitości czynne u Kółek . . . . .	47.843 K 40 gr.
2. Zapas kasowy ulokowany w Banku krajowym . . . . .	21.908 " — "
	<hr/>
Stan majątku zatem . . . . .	69.751 K 40 gr.

Na który złożyły się:

1. Dotacja krajowa w kwocie . . . . .	68.000 K — gr.
2. Przyrost dotacji . . . . .	1.751 " 40 "
	<hr/>
Razem jak wyżej . . . . .	69.751 K 40 gr.

Dochody funduszu w r. 1901 wynosiły:

1. Dotacja z funduszu krajowego . . . . .	6.000 K — gr.
2. Zwroty pożyczek udzielonych Kółkom . . . . .	20.490 " 53 "
3. Odsetki zwłoki . . . . .	1 " 90 "
4. Odsetki od lokacyi w Banku . . . . .	536 " 84 "
	<hr/>
Razem . . . . .	27.029 K 27 gr.

Wydatki w tymże czasie były:

1. Pożyczki udzielone Kółkom . . . . .	12.000 " — "
2. Koszta administracyi w Banku . . . . .	406 " 27 "
	<hr/>
Razem . . . . .	12.406 K 27 gr.

Nadwyżka dochodów wynosiła zatem: 14.623 K a gdy do niej doliczymy zapas kasowy z końcem r. 1900 ulokowany w Banku w kwocie 7.285 K, otrzymamy stan lokacyi w Banku z końcem r. 1901: 21.908 K.

Wedle przedłożonego przez Bank krajowy wyciągu z rachunku bieżącego funduszu pożyczkowego zamkniętego po dzień 30. czerwca 1902 r. wynosiły w temże półroczu:

A. Dochody funduszu:

1. Ze spłaty rat pożyczek udzielonych . . . . .	10.233 K 39 gr.
2. Z odsetek od ulokowanej w Banku gotówki. . . . .	261 " 73 "
	<hr/>
Razem przeto . . . . .	10.495 K 12 gr.

B. Wydatki funduszu:

1. Wyplacone Kółkom pożyczki . . . . .	18.300 K — gr.
2. Wydatki administracyjne . . . . .	3 " 12 "
	<hr/>
Razem przeto . . . . .	18.303 K 12 gr.

a gdy do dochodów wyżej wykazanych należy doliczyć zapas kasowy ulokowany z końcem r. 1901 w Banku w kwocie, jak wyżej wykazano: 21.908 K, to po potrąceniu sumy wydatków otrzymujemy sumę 14.100 K, która z dniem 30. czerwca 1902 r. stanowiła zapas gotówkowy funduszu ulokowany w Banku krajowym.

Bilansu za r. 1902 oczywiście w chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania zestawić nie można, będzie on bowiem przedłożony przez Bank krajowy dopiero z początkiem r. 1903 i objęty zamknięciem rachunków, które Wydział krajowy Wys. Sejmowi przedstawi za r. 1902. W okresie od 1. stycznia 1902 do 30. listopada 1902 wydał Wydział krajowy następujące promesy na pożyczki dla Kółek rolniczych:

Kółku rolniczemu:

w Barwałdzie średnim (pow. Wadowice) na . . . . .	1.000 K
„ Bażanówce (pow. Sanok) na . . . . .	800 „
„ Bełzcu (pow. Rawa) na . . . . .	200 „
„ Fehlbachu-Kobylnicy (pow. Jaworów) na . . . . .	1.000 „
„ Felsztynie (pow. Stary Sambor) na . . . . .	1.500 „
„ Glińsku (powiat Żółkiew) na . . . . .	800 „
„ Gródku (Przedmieście czerlańskie (pow. Gródek) na . . . . .	600 „
„ Kleczy górnej (pow. Wadowice) na . . . . .	600 „
„ Lubatowej (pow. Krosno) na . . . . .	800 „
„ Lublińcu (pow. Cieszanów) na . . . . .	500 „
„ Łozowej (pow. Tarnopol) na . . . . .	400 „
„ Łukowicy (pow. Limanowa) na . . . . .	1.000 „
„ Marcyporemie (pow. Wadowice) . . . . .	1.000 „
„ Monasterzyskach (pow. Buczaczy) na . . . . .	800 „
„ Pawłosiowie (pow. Jarosław) na . . . . .	1.000 „
„ Petrance (pow. Kałusz) na . . . . .	800 „
„ Próchniku (pow. Jarosław) na . . . . .	1.000 „
„ Radochońcach (pow. Mościska) na . . . . .	600 „
„ Samborze (Spółce handlowej, Kółek roln.) na . . . . .	3.000 „
„ Sądkowej (pow. Jasło) na . . . . .	400 „
„ Sołotwinie (pow. Żywiec) na . . . . .	700 „
„ Stróży (pow. Myślenice) na . . . . .	300 „
„ Wojaszówce (pow. Jasło) na . . . . .	800 „
„ Zmiennicy (pow. Brzozów) na . . . . .	300 „
Razem . . . . .	19.900 K

Nadto wystawił Wydział krajowy następujące promesy dla Czytelni „Proświty“:

w Strzelbicach (pow. Stary Sambor) na . . . . .	800 K
„ Wierzbicy (pow. Rawa) na . . . . .	800 „
„ Załużu (pow. Rohatyn) na . . . . .	400 „
Razem . . . . .	2.000 K

Łącznie tedy na podania, które po dzień 30. listopada 1902 wpłynęły, wydano 27 promes na łączną sumę 21.900 K. Prośby w tych 27 promesach uwzględnione opiewały na łączną sumę: 27.600 K. Wydział krajowy zredukował zatem żądania w prośbach tych zawarte o 20·66% a to głównie żądania o pożyczki w znaczniejszych kwotach, gdzie nie było dostatecznej pewności dla ich udzielenia, żądania zaś o pożyczki nie przynoszące 800 K uwzględnił Wydział krajowy w całej pełni.

Nie uwzględniono czterech prósb. Jedna z nich pochodziła od prowincjonalnego Towarzystwa spożywczego nie mającego nic wspólnego z handlem ludności włościańskiej i Kółkami rolniczymi, druga od Kółka rolniczego wprawdzie utworzonego jednak przez członków, którzy z rolnictwem nie mają nic wspólnego, trzecia była prośbą jednostki a nie Kółka, czwarta wreszcie zawierała żądanie udzielenia pożyczki na mleczarnię, zawiadomiono więc proszących, że na ten cel uzyskać mogą pożyczkę z funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego. Odmownie załatwione prośby zawierały żądania pożyczek w ogólnej łącznej kwocie 11.400 K.

Po dzień zamknięcia niniejszego sprawozdania wypłacił Bank krajowy 32 promes bądź pozostałych z r. 1901 do zrealizowania, bądź wydanych w ciągu r. 1902 następującym Kółkom i Czytelniom „Proświty“:

Kółku rolniczemu w Barwałdzie	pożyczkę w kwocie . . . . .	1.000 K
„ „ „ Bażanowie	„ „ „ . . . . .	800 „
„ „ „ Chorostkowie	„ „ „ . . . . .	2.000 „



Kółku rolniczemu w	Dobczycach	pożyczkę w kwocie	1.000	K
"	"	Fehlbachu-Kobylnicy pożyczkę w kwocie	1.000	"
"	"	Felsztynie pożyczkę w kwocie	1.500	"
"	"	Glińsku	800	"
"	"	Gródku	600	"
"	"	Kleczy górnej	600	"
Czytelni Proświty w	Knihiniczach	"	600	"
Kółku rolniczemu w	Lubatoniej	"	800	"
"	"	Lublińcu	500	"
"	"	Łazowej	400	"
"	"	Łukowicy	1.000	"
"	"	Marcyporemie	1.000	"
"	"	Mikulińcach	2.000	"
"	"	Monasterzyskach	800	"
"	"	Pawłosiowie	1.000	"
"	"	Petrance	800	"
"	"	Poroninie	1.500	"
"	"	Radochońcach	600	"
Spółce handlowej w	Samborze	"	3.000	"
Kółku rolniczemu w	Sądkowej	"	400	"
Czytelni Proświty w	Strzelbicach	"	800	"
"	"	Wierzbicy	800	"
Kółku rolniczemu w	Wiśniczu Starym	"	400	"
Czytelni Proświty w	Woleczyńcu	"	500	"
"	"	Wyszatycach	1.000	"
Kółku rolniczemu w	Zagórzcu	"	3.000	"
Czytelni Proświty w	Załużu	"	400	"
Kółku rolniczemu w	Zmiennicy	"	300	"
Czytelni Proświty w	Żurowie	"	900	"
Razem			31.800	K

Wydział krajowy udzielił prolongat w spłacie pożyczek w czterech wypadkach, zasługujących na uwzględnienie.

Pomoc  
z powodu  
kłęski powo-  
dzi w r. 1902.

Uchwałą z dnia 12. lipca 1902 r. wstawił Wys. Sejm do budżetu krajowego na r. 1902 w Rubr. XVII. wydatków kwotę 100.000 K. na udzielenie pomocy ludności rolniczej nawiedzanej w zeszłym roku kłęską powodzi. Fundusz ten pozostawiony został Wydziałowi krajowemu do dyspozycyi, celem zużycia go w okolicach kraju najbardziej kłęską dotkniętych na bezzwrotne zapomogi w formie zasiłków pieniężnych lub dostarczenia ziarna na zasiewy, względnie przez dostarczenie zarobku przy robotach publicznych.

Na podstawie szczegółowych sprawozdań, otrzymanych z dwunastu powiatów położonych wyłącznie w zachodniej części kraju nad Wisłą i jej dopływami nabrał Wydział krajowy przekonania, że szkody wyrządzone powodzią w r. 1902 są dość znaczne i to nie tylko w plonach rolnych ale może stosunkowo nawet znaczniejsze w różnego rodzaju środkach komunikacyjnych. Jakkolwiek ogólna kwota szkód wyrządzonych przez powódź według poszczególnych obliczeń Wydziałów powiatowych dochodząca do sumy 5 milionów koron, mogłaby być za wysoko obliczoną, jak zwykle bywa w podobnych wypadkach, to jednak w każdym razie Wydział krajowy miał do dyspozycyi kwotę, która mogła zaspokoić tylko małą część rzeczywistych potrzeb. Skutkiem tego postanowił Wydział krajowy w zasadzie nie udzielać z funduszu 100.000 K. żadnych doraźnych zapomóg w gotówce, gdyż przy zastosowaniu tego rodzaju pomocy mniej byłoby gmin czy jednostek skutecznie wspartych a znacznie więcej niezadowolonych, którzy nie mogliby nic otrzymać z tego funduszu. Ponieważ zaś z drugiej strony szkody wyrządzone przez powódź na drogach powiatowych i gminnych, w mostach i na wałach rzecznych były w niektórych powiatach bardzo znaczne, a brak funduszy miejscowych nie pozwalał na natychmiastowe wykonanie tych robót, przeto Wydział kra-

jowy przede wszystkim postanowił na te cele zużyć fundusz oddany do jego dyspozycji, będąc przekonany, że nie tylko przyczyni się najodpowiedniej do ogólnego dobra tamtejszych okolic, ale niemniej, że i najsukcesyjniej wspomocze miejscową ludność i to tę właśnie jej warstwę, która z powodu zubożenia poszukiwać będzie zarobku.

W myśl powyższego przedstawienia fundusz zapomogowy rozdzielony został w następujący sposób:

a) Na budowę wodne:

1. Wydziałowi powiatowemu w Krakowie na rowy osuszające celem odwodnienia niziny nadwiślańskiej między Dłubnią a granicą państwa . . . . .	10.000 K	
2. Na zabudowanie potoku Młoszówka w powiecie Chrzanowskim . . . . .	6.000	„
3. Na osuszenie pastwiska w Jankowicach w pow. Chrzanowskim . . . . .	2.850	„
4. Na rowy osuszające w Kostrzu w pow. Wielickim . . . . .	5.000	„
5. Na budowę wału nadwiślańskiego w powiecie bocheńskim . . . . .	10.000	„
6. Na regulację Skawy w pow. wielickim . . . . .	6.901	„ 78 gr
7. Właścicielom gruntów w Radwanie pow. Dąbrowski . . . . .	5.490	„
8. Na naprawę wałów nadwiślańskich na obszarze dworskim i w gminie Ochodzy w pow. Wielickim . . . . .	1.500	„
9. Na dokończenie robót regulacyjnych na potoku Sosnowce w pow. Wielickim . . . . .	500	„
Ogółem na powyższe cele wydano łączną kwotę . . . . .	48.241	„ 78 „

b) Na naprawę dróg i mostów:

Pragnąc mieć jak najdokładniejsze wiadomości o szkodach wyrządzonych w komunikacjach, zażądał Wydział krajowy od wszystkich powiatów nawiedzonych klęską powodzi, szczegółowych wykazów uszkodzonych dróg i mostów. Na podstawie nadesłanych sprawozdań w stosunku do wielkości uszkodzeń, które obliczono w przybliżeniu na 800.000 K, jak niemniej i w miarę rozmiarów klęki powodziowej i wynikającej stąd potrzeby większej pomocy dla poszczególnych powiatów, Wydział krajowy udzielił następujące zasiłki na naprawę przerwanych komunikacji:

Wydziałowi powiatowemu:

w Chrzanowie . . . . .	11.500 K.
„ Krakowie . . . . .	5.000 „
„ Białej . . . . .	3.500 „
„ Wadowicach . . . . .	3.500 „
„ Żywcu . . . . .	3.500 „
„ Wieliczce . . . . .	3.000 „
„ Myślenicach . . . . .	2.000 „
„ N. Targu . . . . .	2.500 „
„ Bochni . . . . .	2.000 „
„ Brzesku . . . . .	1.000 „
Ogółem wydano na ten cel . . . . .	38.000 K.

c) Na doraźną pomoc:

Wydział krajowy rozporządziwszy na budowę wodne i drogowe kwotą 86.241 K. w wyjątkowych tylko wypadkach mógł udzielić pomocy w innej postaci. Między innymi na usilną prośbę Wydziału pow. krakowskiego wyasygnowaliśmy temu powiatowi kwotę 4000 K. na odbudowanie zniszczonych domów skutkiem powodzi w dwóch gminach tamtejszego powiatu. Włoscianom gm. Kłokoczyn, dzierżawiacym łąki, które w r. 1902 pięciokrotnie woda zalała, udzieliliśmy zasiłku w kwocie 776 K na opłacenie czynszów. Wreszcie czterem drobnym dzierżawcom z powiatu wielickiego i dwom z powiatu krakowskiego udzieloną została zapomoga w kwocie 2.000 K i 1.000 K., po sprawdzeniu poprzednio przez miejscowe

Wydziały powiatowe, że okoliczności przytoczone w podaniach dzierżawców są prawdziwe i że oni rzeczywiście skutkiem zeszłorocznej powodzi zubożeli do tego stopnia, że bez takiej pomocy nie mogliby swych gospodarstw dalej prowadzić. Zasiłki wyasygnowane zostały na ręce prezesów Rad powiatowych z zastrzeżeniem, że udzielone być mogą w postaci dostarczonych nawozów sztucznych lub też ziarna na zasiew. Łącznie w tych trzech wypadkach rozporządził Wydział krajowy kwotą 7.776 K.

Tym sposobem na cele pomocy z powodu zeszłorocznej klęski powodzi wydał Wydział krajowy.

a) na budowle wodne . . . . .	48.241 K. 78 gr.
b) na naprawę dróg i mostów . . . . .	38.000 " — "
c) na doraźną pomoc . . . . .	7.776 " — "
razem . . . . .	94.017 K. 78 gr.

Poza tem z tego samego funduszu udzieliliśmy jednorazowych zapomóg z powodu klęski gradobicia, Wydziałom powiatowym: w Myślenicach 400 K. dla gminy Jasiennicy, w Jarosławiu 400 K. dla gmin: Czudowiec i Cząstkowiec, i Wydziałowi powiatowemu w Złoczowie 400 K. dla gmin: Białkowce i Serwery. Wreszcie Wydziałowi pow. w Chrzanowie udzieloną została zaliczka w kwocie 4000 K. na wykonanie pilnych robót przy drogach powiatowych, uszkodzonych powodzią, która to zaliczka ma być zwróconą funduszowi krajowemu z zapomogi, jaką tamtejszy powiat ma otrzymać od c. k. Rządu.

Z rozporządzonej dotychczas kwoty 94.017 K. 78 gr. otrzymało z powodu powodzi jedenaście poniżej wyszczególnionych powiatów zasiłki w wysokości.

Kraków . . . . .	20.776 K.	
Chrzanów . . . . .	20.350 "	
Wieliczka . . . . .	12.000 "	
Bochnia . . . . .	12.000 "	
Wadowice . . . . .	10.401 "	78 gr.
Wieliczka . . . . .	8.000 "	
Dąbrowa . . . . .	5.490 "	
Biała . . . . .	3.500 "	
Żywiec . . . . .	3.500 "	
Myślenice . . . . .	2.500 "	
Nowy Targ . . . . .	2.500 "	
Brzesko . . . . .	1.000 "	

W przybliżeniu wysokość otrzymanych zasiłków odpowiada stosunkowi szkód, jakie powódź wyrządziła w tych kilkunastu powiatach.

Niemniej polecił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu, aby zbadał szkody i przyszedł z odpowiednią pomocą ludności miasta Makowa. Z nadesłanego sprawozdania Wydziału powiatowego w Myślenicach okazało się jednak, że gmina ta bynajmniej nie może być zaliczoną do rzędu gmin, które poniosły w r. 1902 skutkiem powodzi znaczniejsze szkody, przeciwnie nawet w pow. myślenickim było kilka gmin jak: Głogoczów, Budzów, Krzyszkowice, Wola Radziszowska, gdzie wylew spowodował znaczniejsze uszkodzenie plonów, Wydział krajowy nabrał zatem przekonania, że niema dostatecznych powodów do wyjątkowego wyróżnienia tej gminy przy rozdzielaniu zasiłków ze skromnego funduszu, jaki mu służył do dyspozycji, tembardziej, że Wydział pow. w Myślenicach, otrzymał zasiłek w kwocie 2.500 K. na naprawę uszkodzonych komunikacji w powiecie.

Zalesienie  
wydm  
piaszczy-  
stych.

W roku 1901 zalesiano wydmy piaszczyste w tych samych ośmiu powiatach jak w latach poprzednich t. j. Cieszanowskim, Jarosławskim, Mościskim, Mieleckim, Jaworowskim, Niskim, Sokalskim i Tarnobrzeskim.

Według projektu miano w tym roku: założyć szkółki na przestrzeni 206 arów, założono zaś na 186 arach; nowe zalesienia, miano wykonać na 7084 ht. wykonano zaś na 5896 ht., natomiast poprawki i uzupełnienia dawnych zalesień wykonano na cokolwiek większym obszarze, bo na 11883 ht. Przy wykonaniu tych robót zużyto ogółem w szkółkach:

219 klg. sosny pospolitej  
 12 " olszy czarnej  
 5 " akacyi  
 zaś przy nowych zalesieniach i przy uzupełnieniu dawniejszych wysadzono:  
 3625 tysięcy sadzonek sosny pospolitej  
 119 " " olszy czarnej  
 30 " " akacyi  
 8 " " brzozy  
 ponadto zużyto 346 sztuk łąt i 79 fur gałęzi.

Według nadesłanego przez c. k. Inspektorat lasowy wykazu kosztów robót wykonanych w r. 1901 wynosiły: w materiałach 2.106 K 29 gr., w robociznie zaś 2.086 K 34 gr., przy czem zużyto 167 dni ciągłych i 5799 pieszych; pierwsze koszty pokryte zostały z krajowego funduszu na zalesienie wydm piaszczystych, robocizny zaś dostarczyły interesowane gminy, w obrębie których odbywało się zalesienie.

Po myśli żądania c. k. Inspektoratu lasowego wyasygnowaliśmy w r. 1902 z funduszu przeznaczanego na zalesienie wydm następujące kwoty.

Wydziałowi powiatowemu w Sokalu . . . . .	1.100 K
" " " Jaworowie . . . . .	1.000 "
" " " Mościskach . . . . .	900 "
" " " Tarnobrzegu . . . . .	600 "
" " " Cieszanowie . . . . .	400 "
" " " Mielcu . . . . .	400 "
" " " Nisku . . . . .	400 "
" " " Jarosławiu . . . . .	200 "
Razem . . . . .	5.000 K.

Wydatki z zaliczek w ten sposób asygnowanych powiatom, bywają co roku sprawdzane na podstawie kwitów i dokumentów.

Czynności  
 krajowego  
 biura staty-  
 stycznego.

W okresie będącym przedmiotem sprawozdania wydało krajowe biuro statystyczne w zeszycie II. tomu XIX. Wiadomości statystycznych pracę Dr. Zbigniewa Pazdro pod tytułem: Wydatki administracyjne w gminach podlegających ustawie gminnej z r. 1866 na podstawie zamknięć rachunkowych.

Do druku oddane zostały następujące rozprawy:

1. Siła podatkowa gmin wiejskich w Galicyi przez Dr. Joachima Bartoszewicza.

2. Reforma ustawodawstwa gminnego w Galicyi od r. 1867 przez Dr. Joachima Bartoszewicza.

3. Zaludnienie gmin i obszarów dworskich według spisu z 1900 r. przez Dr. Zbigniewa Pazdro.

Na ukończeniu zaś są następujące prace:

1. Statystyka wyborów sejmowych z r. 1901 i

2. Materiały statystyczne do strajków rolnych w Galicyi w r. 1902.

W ciągu roku sprawozdawczego 1902 ułożone zostały i posłane do Wiednia tablice do III. rocznika statystyki krajów koronnych, wydawanego przez centralną Komisję statystyczną w Wiedniu przy współpracownictwie wszystkich Wydziałów krajowych względnie krajowych biur statystycznych.

Ułożono również część tablic dla IV. rocznika statystyki krajów koronnych; tablice te niebawem odesłane będą do Wiednia.

Tom VII. „Podręcznika Statystyki Galicyi“ jest w druku i wkrótce ukaże się tegoż część pierwsza, obejmująca następujące działy: I. Obszar, podział terytoryalny i ludność. II. Ruch ludności. III. Stosunki zdrowotne i zakłady humanitarne. IV. Stosunki kościelne. V. Zakłady naukowe i wychowawcze. VI. Prasa. VII. Stowarzyszenia. VIII. Własność ziemska i IX. Rolnictwo.

# Sprawozdanie

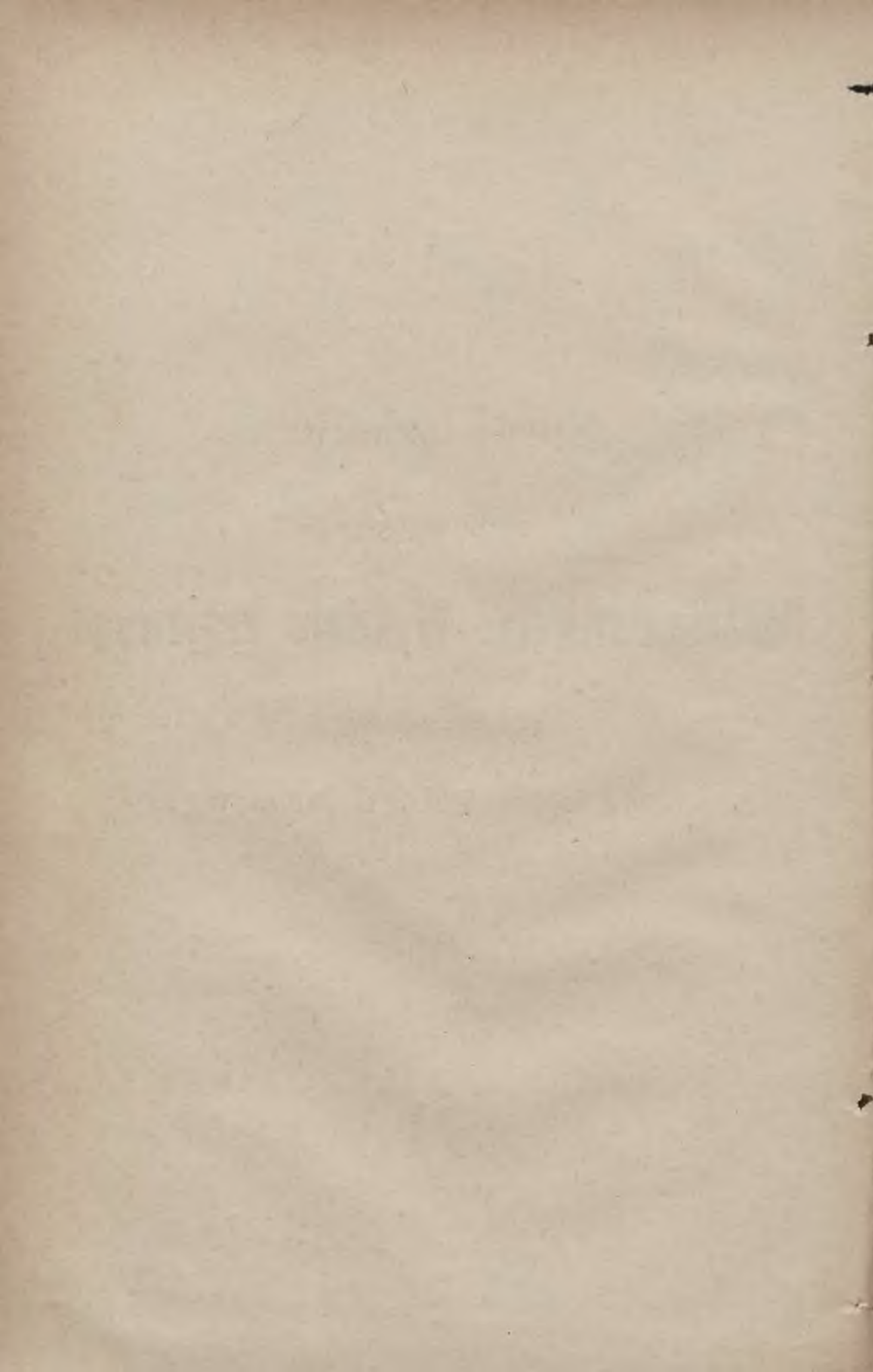
z czynności

## **Departamentu IV. Wydziału krajowego**

w zakresie dróg

za czas od 1. listopada 1901 do 31. października 1902.

(z 6 alegatami).



# Departament IV.

Szef Departamentu : Dr. Stanisław Dąbski, członek Wydziału krajowego

## A.

### Ustawy i uchwały, podlegające Najwyższej sankcyi.

#### a) Ustawy i uchwały sankcyonowane.

Ustawa o udzieleniu gminie miasta Nowego Sącza koncesyi do poboru myta kopytkowego.

Najwyższem postanowieniem z dnia 29. grudnia 1901 otrzymał sankcyę projekt ustawy, którym udzielono gminie miasta Nowego Sącza prawo do poboru myta kopytkowego.

Uchwały o udzieleniu koncesyi na pobór myt.

Najwyższemi postanowieniami z dnia 7. lutego 1902 i z dnia 30. marca 1902 zatwierdzone zostały uchwały Wysokiego Sejmu, któremi udzielono koncesyi na pobór myta:

Radzie powiatowej w Samborze od mostu na rzece Strwiążu w Biskowicach;

Radzie powiatowej w Brodach na drodze powiatowej Brody-Leszniów-Szczurowice;

Wydziałowi powiatowemu w Tarnopolu na drodze gminnej II. kl. Tarnopol-Grzymałów;

Wydziałowi powiatowemu w Bochni na drodze gminnej I. kl. Wiśnicz-Lipnica murowana;

Wydziałowi powiatowemu w Przemyślanach na drodze gminnej I. kl. Przemyślany-Pomorżany;

Radzie powiatowej w Rawie ruskiej na drodze powiatowej Rawa ruska-Niemirów;

Gminie Sielec od mostu na rzece Racie;

Obszarowi dworskiemu w Dobrzeczkowie od mostu na rzece Wisłoku pod Dobrzeczkowem na drodze gminnej Dobrzeczków-Wysoka;

Radzie powiatowej w Kolbuszowej na drodze powiatowej Kojbuszowa-Mielec;

Wydziałowi powiatowemu w Wieliczce na drodze gminnej I. kl. Świątniki-Swoszowice;

Wydziałowi powiatowemu w Myślenicach od dwóch mostów, zbudowanych w Bystrzej na rzece Skawie i potoku Bystrzance przy drodze gminnej I. kl. Bystra-Osielec;

Obszarowi dworskiemu w Łuce od przewozu przez rzekę Dniestr w Łuce;

Obszarowi dworskiemu w Piekarach od przewozu przez rzekę Wisłę między Piekarami a Tyńcem;

Radzie powiatowej w Sokalu na drodze powiatowej Sokal-Tartaków-Perespa;

Obszarowi dworskiemu w Sufczyńce od dwóch mostów na rzece Stubnicy w Sufczyńce;

Radzie powiatowej w Wieliczce na drodze powiatowej Dobczycko-Szczyrzyckiej, od mostu powiatowego na rzece Rabie w Dobzycach i na drodze powiatowej Wielicko-Dobczyckiej;

Radzie powiatowej w Rzeszowie od przewozu przez rzekę Wisłok w Babicy;

Radzie powiatowej w Sokalu na drodze powiatowej Sokal-Uhrynów;

Wydziałowi powiatowemu w Pilźnie na drodze gminnej I. kl. Kamienica dolna-Głobikowa;

Wydziałowi powiatowemu w Tarnowie na drodze gminnej II. kl. Tuchów-Olszyny;

Radzie powiatowej w Drohobyczu na drodze powiatowej Drohobycz-Borysław;

Wydziałowi powiatowemu w Brzozowie na drodze gminnej I. kl. Brzozów-Wara;

Radzie powiatowej w Nowym Sączu od mostu na rzece Kamienicy w Łęgu ad Nawojowa.

*b) Uchwały jeszcze nie sankcjonowane.*

Jeszcze nie  
sankcjonowa-  
ne uchwały o  
udzieleniu  
koncesyi na  
pobór myt

Dotychczas nie otrzymały Najwyższego zatwierdzenia następujące uchwały sejmowe o udzieleniu koncesyi mytniczej:

*z dnia 23. czerwca 1902.*

Wydziałowi powiatowemu w Mielcu na drodze gminnej I. kl. Mielec-Borowa;

Wydziałowi powiatowemu w Brzesku od mostu na rzece Uszwicy w Borzęcinie na drodze gminnej I. kl. Szczurowa Waryś;

Wydziałom powiatowym w Brzesku i Tarnowie na drodze gminnej I. kl. Bogumiłowice-Miechowice małe;

Wydziałowi powiatowemu w Samborze od mostu na rzece Strwiążu w Czaplach na drodze gminnej I. kl. Sambor-Czapple;

Wydziałowi powiatowemu w Wieliczce na rzece Krzyworzece w Wiśniowy na drodze gminnej I. kl. Czaślów-Wiśniowa;

Wydziałowi powiatowemu w Złoczowie od mostu gminnego I. kl. na rzece Pełtwi w Kutkorzu;

Spółce Harkłowskiej „Edward Dzwonkowski i Ska w Harkłowy“ od przewozu przez rzekę Ropę pod Skołyszynem;

*z dnia 25. czerwca 1902.*

Gminie w Gromcu od przewozu przez rzekę Wisłę w Gromcu;

Radzie powiatowej w Buczaczu na drodze powiatowej Buczacz-Potok złoty;

*z dnia 4. lipca 1902.*

Obszarowi dworskiemu w Koniuszkach siemianowskich od dwóch mostów na Dniestrze, na drodze wiodącej do Hordyni;

Radzie powiatowej w Drohobyczu na drodze powiatowej Drohobycz-Chyrawka-Glinne;



Wydziałowi powiatowemu w Drohobyczu na drogach gminnych I. kl. Lisznia-Podbuż i Wygoda-Medenice;

*z dnia 8. lipca 1902.*

Radzie powiatowej w Tarnowie na drodze powiatowej Tuchów-Ryglice-Jodłowa;

Wydziałowi powiatowemu w Wieliczce na drodze gminnej I. kl. Podgórze-Swoszowice-Świątniki-Mogilany;

*z dnia 9. lipca 1902.*

Radzie powiatowej w Jaworowie na drodze powiatowej Jaworów-Niemirów;

*z dnia 11. lipca 1902.*

Obszarowi dworskiemu wspólnie z gminą w Surochowie od mostu na rzece Szkle.

## B.

### Uchwały sejmowe, nie podlegające Najwyższej sankcyi i sprawy Wydziałowi krajowemu przekazane i polecane.

Sprawa udzielenia Wydziałowi powiatowemu w Podhajcach koncesyi na pobór myta. 1897 L. 78.453. Uchwałą z dnia 27. czerwca 1902 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycję Wydziału powiatowego w Podhajcach o udzielenie koncesyi na pobór myta mostowego. Petycję tę przesłał Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu do uzupełnienia w myśl wskazówek, zawartych w okólniku z dnia 17. grudnia 1902 l. 53.390.

Uchwała o podwyższeniu subwencji na ukończenie budowy drogi Brzozów-  
Nozdrzec. Uchwałą z 9. lipca 1902 podwyższył Wysoki Sejm subwencję z funduszu krajowego na ukończenie budowy drogi gminnej I. kl. Brzozów-  
Nozdrzec z 50% na 60%, począwszy od r. 1902 — o czym zawiadomiono Wydział powiatowy w Brzozowie rozporządzeniem z 6. sierpnia 1902 l. 53.390.

Uchwała o podwyższeniu subwencji na budowę drogi Lutowiska-Cisna. Uchwałą z 9. lipca 1902 podwyższył Wysoki Sejm subwencję z funduszu krajowego na budowę drogi gminnej I. kl. Lutowiska-Cisna z 50% na 60% rzeczywistych kosztów budowy począwszy od r. 1902 — o czym zawiadomiono Wydział powiatowy w Lisku rozporządzeniem z 6. sierpnia 1902 l. 53.393.

Uchwała o podwyższeniu subwencji na rekonstrukcję drogi Kamienica-Głobikowa. Uchwałą z 9. lipca 1902 podwyższył Wysoki Sejm subwencję z funduszu krajowego na rekonstrukcję drogi gminnej I. kl. Kamienica-Głobikowa z 50% na 60% — o czym zawiadomiono Wydział powiatowy w Pilbiku rozporządzeniem z 6. sierpnia 1902 l. 53.392.

## C.

### Wezwania do c. k. Rządu.

Sprawa przewozu na Wiśle między Nadbrzeziem i Sandomierzem. Na posiedzeniu z dnia 17. czerwca 1901 uchwalił Wysoki Sejm dla gminy Nadbrzezie koncesję na pobór opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Wisłę między Nadbrzeziem a Sandomierzem w Królestwie polskiem.

Uchwały tej nie przedłożono do Najwyższej sankcyi. Wobec tego na prośbę gminy Nadbrzezie powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 12. lipca 1902 następującą uchwałę:

„I. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby uchwałę sejmową z 17. czerwca „1901 r., bezzwłocznie przedłożył do Najwyższej sankcyi i ażeby usprawie- „dliwił, dlaczego tego dotąd nie uczynił.“

„II. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby bezzwłocznie zabronił firmie Gold- „lust i Ska poboru opłat od przewozu osób i towarów na Wiśle między Nad- „brzeziem a Sandomierzem.“

Na zapytanie z dnia 25. września 1902 l. 56.238 oznajmiło c. k. Na- miestnictwo Wydziałowi krajowemu, że uchwałę z 17. czerwca 1901 co do udzielenia gminie Nadbrzezie koncesyi mytniczej przedłożyło ponownie c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych relacją z dnia 25. września 1902 l. 9.411/pr. W sprawie zabronienia firmie Goldlust i Ska poboru opłat od przewozu nie otrzymaliśmy od c. k. Rządu żadnej wiadomości.

Wskutek próśb gminy Nadbrzezie i firmy Goldlust i Ska z Krakowa przeprowadziło c. k. Starostwo w Tarnobrzegu w myśl swych odezw z 18. października 1902 l. 27.427 i l. 28.333 dochodzenie na miejscu dnia 6. i 7. listopada 1902 w sprawie udzielenia konsensu wodno-prawnego na urządzenie przewozu przez Wisłę w Nadbrzeziu.

W tej komisji wziął udział delegat Wydziału krajowego — i złożył oświadczenie sprzeciwiające się udzieleniu konsensu firmie Goldlust i Ska.

Orzeczenie rządowe dotąd niewiadome.

## C.

### Drogi krajowe.

Utrzymanie dróg krajo- wych.

Utrzymanie dróg krajowych i ich stan w r. 1902 nie może być uwa- żany wogóle jako normalny, a to, ze względu na bezśnieżną, lecz wilgotną i zmienną zimę, oraz wobec słotnego lata — wskutek czego pokład drogowy uległ znacznieszemu aniżeli zwykły zużyciu i w niektórych miejscach prze- wrotom, wymagającym wzmocnienia, a także częściowych rekonstrukcyi.

Pomniejszych mostów drewnianych i przepustów zamieniono na stałe (murowane kryte płytami lub o żelaznych trawersach, sklepione względnie be- tonowe, lub konstrukcyi żelazno-betonowej) sztuk 128.

Średni koszt utrzymania jednego kilometra dróg krajowych w roku 1901 wynosił 485 Koron.

Rekonstrukcyje dróg krajowych.

W przedmiocie rekonstrukcyi dróg krajowych Wydział krajowy zdaje sprawę, jak następuje:

1. Przełożenie 400 m. b. drogi krajowej Buczacz-Tłuste w Koszylow- cach ukończono w zupełności.

2. Rekonstrukcyja drogi krajowej Zakliczyn-Sącz-Niedzica między Zby- szyczami a Dąbrową na długości 5.580 m. b. wykonana przy udziale subwen- cyi państwowej. Budowę tę prowadzono w r. b. na dalszej przestrzeni i ukoń- czono na długości 3.600 m. b. oraz przygotowano część kamienia na szuter dla dalszej przestrzeni. Roboty te wykonano według projektu przyjętego przez c. k. Prezydium Namiestnictwa. Na rzecz tej rekonstrukcyi asygnowano do- tychczas 97.000 Koron.

Powolny postęp budowy jest spowodowany wyjątkowo trudnymi wa- runkami technicznymi, a mianowicie z powodu usuwistych gruntów nad Du- najcem, przez które droga prowadzi.

3. Rekonstrukcyi drogi krajowej Rohatyn-Tarnopol w km. 78, 79 i 80 na długości 2.125 m. b. wykonano w r. b. 750 m. b.

## 4. Rekonstrukcja dr. kr. Jarosław-Bełzec:

- a) w Oleszycach na długości 1.518 m. b. w budowie,  
 b) w Cieszanowie,, ,, 300 ,, ,, w toku wykończenia.

5. Rekonstrukcja drogi krajowej Krasne-Busk w Busku na długości 150 m. b. w wykonaniu.

6. Rekonstrukcja drogi krajowej Rzeszów-Nadbrzezie w Rzeszowie na długości 200 m. b. na ukończeniu.

7. Wskutek budowy ścieków względnie chodników uregulowano drogi krajowe:

a) Czyżyny-Cło w Mogile	na długości 150 m.
"   "   " w Pleszowie	"   "   270 "
b) Zator-Sucha w Zatorze	"   "   50 "
c) Krościenko-Szczawnica w Szczawnicy	na długości 200 m.
d) Skała-Zaleszczyki w Dobrowlanach	"   "   50 "
"   "   " w Zaleszczykach	"   "   80 "
e) Czortków-Skała w Skale	"   "   400 "
f) Dębica-Nadbrzezie w Tarnobrzegu	"   "   125 "
g) Rohatyn-Tarnopol w Rohatynie	"   "   150 "
h) Jarosław-Bełzec w Jarosławiu	"   "   71 "
i) Dynów-Sanok w Dynowie	"   "   160 "
k) Kopyczyńce-Husiatyn w Husiatynie	"   "   73 "
l) Buczacz-Monasterzyska w Buczaczu	"   "   415 "
m) Żółkiew-Krystynopol w Mostach wielkich	"   "   155 "

8. Na drodze krajowej Nowy Targ-Zakopane założono konstrukcję żelazną 11 m. światła na potoku Bystrym w Zakopanem.

Rezultat licytacji wydzierżawienia stacji mytniczych na drogach krajowych. Z dniem 31-go grudnia 1901 upłynął zwyczajny termin dzierżawy dla 38 stacji mytniczych na drogach krajowych.

Na dzierżawę tych myt rozpiął Wydział krajowy licytację.

Cena wywołania przyjęta do tej licytacji w wysokości dotychczasowego czynszu wynosiła łączną kwotę . . . . . 102.606 K.

Gdy rezultat częściowych licytacji wykazał łączną kwotę 114.946 " przeto w porównaniu z ceną wywołania wypadł korzystniej o 12.340 "

Z wyż wspomnianych 38 stacji mytniczych wydzierżawiono:

- 34 wyżej ceny wywołania  
 3 w wysokości pobieranego czynszu  
 1 niżej ceny wywołania.

Rezultat ogólny administracyjny myt krajowych. Dochód z myt na drogach krajowych w roku 1900, wedle zamknięć rachunkowych z tego roku, w rzeczywistości uczynił kwotę 472.193 K. 62. g

Ze zaś dochód z dzierżawy tych myt w roku 1899 przyniósł . . . . . 475.387 " 63 "  
 przeto był mniejszy w roku 1900 o kwotę . . . . . 3.194 K 01 g

Dochód mytniczy preliminowano na rok 1901 w kwocie . . . . . 464.000 K — g  
 a według zamknięć rachunkowych z tego roku przyniósł w rzeczywistości kwotę . . . . . 496.219 " 03 "  
 zatem w porównaniu z rokiem 1900 zwiększył się o kwotę 24.025 K 41 g

Podług kontraktów dzierżawnych na rok 1902 ogólna cyfra dochodu z wydzierżawionych myt na drogach krajowych wynosi — po uwzględnieniu już opustów z czynszów za dzierżawę myt

	krajowych na stacjach w Ottynii, Tyrawie wołoskiej i Za- łużu — łączną kwotę . . . . .	497.778 K — g
Zaległości w dochodach mytnicznych.	Zaległość z końcem roku 1900 wynosiła . . . . .	48.168 „ 97 „
	z której odpisano . . . . .	225 K 88 g
	ściągnięto . . . . .	11.338 „ 86 „ 11.564 „ 74 „
	pozostała zatem w rzeczywistości zaległość w kwocie . . . . .	<u>36.604 K 23 g</u>

Zaległość ta przedstawia się szczegółowo w następujący sposób:

a)	cięży na zawodnych dzierżawcach myt a mianowicie:	
	w Bagienicy . . . . .	2.585 K 04 g
	„ Bohutynie i Rozhadowie . . . . .	9.255 „ 41 „
	„ Dębnie, Nowym Targu za Białym Dunajcem, Nowym Targu za Czarnym Dunaj- cem, Obidowej, Poroninie i Szaflarach . . . . .	2.041 „ 81 „
	„ Miechocinie . . . . .	662 „ 38 „
	„ Niedzicy . . . . .	1.453 „ 32 „
	„ Raszkowie i Serafińcach . . . . .	4.931 „ 56 „
	„ Repechowie i Szpilczynie . . . . .	1.550 „ 56 „
	„ Rozwadowie . . . . .	1.195 „ 39 „
	„ Suchostawie . . . . .	4.589 „ 70 „
	„ Żydatyczach (Podliskach małych) . . . . .	<u>2.437 „ 62 „ 30.702 K 79 g</u>
b)	Pochodzi z dzierżawy myt na drodze krajowej Jarosław-Bełzec . . . . .	1.945 „ 08 „
	i z dzierżawy myta w Żółkwi . . . . .	956 „ 36 „
c)	Pochodzi z opustu czynszu z myt na drodze kra- jowej Zator-Sucha w kwocie . . . . .	3.000 „ — „
	którą przypisano do zwrotu Towarzystwu akcyjnemu kolei Siersza-Trzebinia-Skawce.	

Razem j. w. 36.604 K 23 g

Przeciw dzierżawcom ad a) wdrożono kroki sądowe, dzierżawcom zaś ad b) zezwolono na ratalną spłatę należności.

Domki mytni- Przedsięwzięto budowę nowych domków mytnicznych w Krzyżu  
cze. i Kutcach.

Zarządzono naprawę domków mytnicznych w Białokiernicy, Dobrowla-  
nach, Kozłowie, Miechocinie, Ottynii, Poroninie, Smykowcach, Szlachcińcach,  
Dżurynie, Czortkowie, Monasterzyskach, Kosowie, Bagiennicy, Kaszowie, Tyś-  
mienicy, Dębnie, Staromieściu, Wielowski, Wojciechówce, Zaleszanach i Bie-  
gonicach.

Sprzedano stary domek mytniczny w Mostach wielkich i zarządono  
sprzedaż starego domku w Ottynii.

Rewizya i W roku 1902 przeprowadził Wydział krajowy rewizję wszystkich  
regulacya myt na dro-  
gach krajo-  
wych. W Ottnii przeniósł Wydział krajowy rogatkę na przełożoną część  
drogi krajowej.

W porozumieniu z c. k. Namiestnictwem Wydział krajowy zaprowa-  
dził na drodze krajowej Nowy Targ-Zakopane nowe myto drogowe „na Ustu-  
piu“ oraz przyłączył w Szaflarach do myta mostowego nowe myto drogowe.

Na rogatce w Biegonicach zniżył Wydział krajowy opłaty drogowe  
przy równoczesnem podwyższeniu takichże opłat mostowych i zaprowadził  
w Gołkowicach przy istniejącem mycie mostowym myto drogowe.

W Krościenku przy istniejącem mycie drogowem zamierza Wydział  
krajowy zaprowadzić myto mostowe.

Także postanowił Wydział krajowy ustawić roгатkę w Załubińcu pod Nowym Sączem dla poboru myta mostowego i przyłączyć do niej opłaty drogowe z roгатki w Zabełczu.

Na życzenie c. k. Ministerstwa spraw wewn. zarządził Wydział krajowy dochodzenie w sprawie przeniesienia roгатki w Bieśniku i przyłączenia do niej opłat drogowych z roгатki w Gródku.

Również przeprowadza Wydział krajowy dochodzenia w sprawie przesunięcia roгатki i zmiany taryfy w Jarosławiu.

Także postanowił Wydział krajowy przenieść roгатki w Monasterzyskach i Bohutynie.

W Kozowej, Nowym dworze i Kurowie zmienił Wydział krajowy taryfy. Sprawa zmiany taryfy w Starej Skale jest w toku załatwienia.

Po zbadaniu zaniechał Wydział krajowy przeniesienia roгатki w Dąbiu oraz zmiany opłat na roгатkach w Gorzycach, Skawcach, Łanach polskich, Borszczowie i Kasperowcach.

Sprawa datków dobro-  
wolnych de-  
klarowanych  
na budowę  
dróg krajo-  
wych.

Według załączonego wykazu ./- datków dobrowolnych na budowę dróg krajowych pozostała do spłacenia z końcem roku 1901 jeszcze należność wynosi 10.236 K.

Spłata tej należności wpływać ma do funduszu krajowego ratami a mianowicie:

#### 1. Na drogę krajową Lwów-Stojanów

a) Rada powiatowa w Kamionce strumiłowej należność 6.000 K. — spłaca w ratach rocznych po 1.000 K;

b) gmina Kamionka strumiłowa — należność 4.236 K spłaca rocznie po 500 K;

#### 2. na drogę krajową Rzeszów-Nadbrzezie

spłaciła już gmina Sokołów resztę należności.

Zmiany w  
etacie służby  
dróg krajo-  
wych.

1. Dekretem z dnia 12. stycznia 1902 r. LW. 280 mianował Wydział krajowy ukończonego słuchacza inżynierii p. Witolda Bandrowskiego, praktykantem technicznym II. klasy, z adjutum o rocznych 1.200 K.

Wiadomość o dalszych nominacjach w biurze techniczno-drogowym podaje sprawozdanie biura prezydyalnego.

2. W dniu 6. stycznia 1902 r. zmarł starszy konduktor dróg krajowych Łukasz Podbielski w Przemyślu. Pozostajej po nim wdowie pani Annie Podbielskiej przyznał Wydział krajowy pensję wdowią w kwocie 900 K.

3. Dekretem z dnia 21. stycznia 1902 r. LW. 3.919/02 mianował Wydział krajowy ukończonego ucznia szkoły konduktorów drogowych Józefa Piątkowskiego prowizorycznym konduktorem III. klasy.

4. Dekretem z dnia 24. stycznia 1902 r. LW. 3.920 mianował Wydział krajowy:

a) Antoniego Kordzika w Cieszanowie dotychczasowego konduktora I. kl. starszym konduktorem dróg krajowych;

b) Tadeusza Czarskiego w Buczaczu, dotychczasowego konduktora II. kl., etatowym konduktorem I. kl.;

c) Juljusza Olchowskiego, Ferdynanda Pakoszewskiego i Stanisława D' Hautriv' a dotychczasowych konduktorów III. klasy, etatowymi konduktorami II. kl.

## D.

### Drogi powiatowe i gminne.

O ogólnym stanie budowy dróg powiatowych i gminnych, tudzież o pomocy technicznej udzielonej powiatom, przedłożymy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie.

# SUBWENCYE

udzielone z funduszu krajowego w r. 1901 na budowę i rekonstrukcyę dróg powiatowych i gminnych.

L. p.	Powiat	D r o g a	Szczegół		Ogół	
			Kor.	gr.	Kor.	gr.
1	Biała	Na budowę drogi powiatowej Biała-Jawiszowice			10.984	75
2	Bóbrka	„ budowę drogi gminnej Bryńce-Choderkowce	5.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	387	46	5.387	46
3	Bohorodczany	„ budowę drogi gminnej Sołotwina-Dzwiniacz-Chlebówka			5.000	—
4	Borszczów	„ budowę drogi powiatowej Jezierzany-Ułaszkwce	1.657	98		
		„ budowę drogi powiatowej j. w. koszta komisyjne	18	45	1.676	43
5	Brody	„ budowę drogi powiatowej Brody-Leszniów-Szczurowice	24.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Mszaniec-Założce	11.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	1.277	98	36.277	92
6	Brzesko	„ budowę drogi gminnej Mokrzyska-Radłów			6.000	—
7	Brzeżany	„ budowę drogi gminnej Horodyszcze-Kozłów			20.650	10
8	Brzozów	„ budowę drogi powiatowej Brzozów-Nozdrzec	10.000	—		
		„ budowę drogi powiatowej j. w. koszta komisyjue	1.071	—		
		„ budowę drogi powiatowej j. w. odciski litograficzne	18	20	11.089	20
9	Buczacz	„ budowę drogi gminnej Jazłowiec-Niżniów	28.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	347	79	28.347	79
10	Cieszanów	„ budowę drogi powiatowej Lubaczów-Hruszów	4.236	08		
		„ budowę drogi powiatowej Oleszyce-Cewków	9.763	92	14.000	—
11	Dobromil	„ budowę drogi powiatowej Krościenko-Kuźmina	11.000	—		

L. P.	Powiat	D r o g a	Szczegół		Ogół	
			Kor.	gr.	Kor.	gr.
12	Drohobycz	Na budowę drogi powiatowej j. w. kosztą komisyjne . . . . .	334	26	11.334	26
		" budowę drogi gminnej Wygoda-Medenice . . . . .	17.000	—		
		" budowę drogi gminnej Lipowice-Litynia . . . . .	5.000	—		
		" budowę dróg gminnych j. w. kosztą komisyjne . . . . .	727	70		
		" budowę dróg gminnych j. w. odciski litograficzne . . . . .	15	40		
		" budowę drogi powiatowej Hubicze-Drohobycz tudzież na utrzymanie drogi powiatowej Hubicze-Schodnica netto po potrąceniu zwrotów . . . . .	32.327	67		
		" naprawę szkód elementarnych na drodze Hubicze-Drohobycz . . . . .	1.640	—		
13	Gorlice	" ubezpieczenie robotników zajętych na drodze Hubicze-Drohobycz . . . . .	259	16	56.969	93
		" budowę drogi gminnej Gładyczów-Uście-ruskie . . . . .			3.000	—
14	Gródek	" budowę drogi gminnej Gródek-Dobrzany . . . . .	8.000	—		
		" budowę drogi gminnej Gródek-Hoszany . . . . .	4.000	—		
		" budowę drogi gminnej Gródek-Komarno kosztą komisyjne . . . . .	80	61	12.080	61
15	Grybów	" budowę drogi gminnej Krużłowa-Wojnarowa . . . . .			1.000	—
16	Husiatyn	" budowę drogi powiatowej Probużna-Dębówka . . . . .	16.000	—		
		" budowę drogi powiatowej j. w. kosztą komisyjne . . . . .	595	94	16.595	94
17	Jarosław	" budowę drogi gminnej Bystrowice-Przeworsk . . . . .	18.766	15		
		" budowę drogi gminnej j. w. kosztą komisyjne . . . . .	17	92		
		" budowę drogi gminnej Sieniawa-Majdan . . . . .	15.000	—		
		" budowę drogi gminnej Jarosław-Bystrowice, kosztą komisyjne . . . . .	18	45	33.802	52
18	Jasło	" budowę drogi gminnej Kąty-Desznice-Rostajne . . . . .			9.000	—
19	Jaworów	" budowę drogi powiatowej Jaworów-Niemirów . . . . .			38.000	—
20	Kamionka	" budowę drogi strategicznej Busk-Żelechów . . . . .	4.000	—		
		" budowę drogi gminnej w Streptowie . . . . .	3.917	18		

L. p.	Powiat	D r o g a	Szczegół		Ogół	
			Kor.	gr.	Kor.	gr.
21	Kolbuszowa	Na budowę drogi gminnej Radziechów-Kulików . . . . .	14.082	82	22.000	—
		„ budowę drogi powiatowej Kolbuszowa-Mielec . . . . .			14.000	—
22	Limanowa	„ budowę drogi gminnej Kamionka-mała-Mszana dolna . . . . .	10.000	—		
23	Lisko	„ budowę drogi gminnej Młynne-Ujanowice . . . . .	6.000	—	16.000	—
		„ budowę drogi gminnej Lutowska-Cisna . . . . .	15.000	—		
24	Lwów	„ budowę drogi gminnej j. w. odciski litograficzne . . . . .	44	73	15.044	73
		„ budowę drogi gminnej Lwów-Brzuchowice . . . . .	21.000	—		
25	Żańcut	„ budowę drogi gminnej j. w. kosztą komisyjne . . . . .	96	57		
		„ budowę drogi gminnej j. w. ubezpieczenie robotników . . . . .	399	95		
		„ budowę drogi gminnej j. w. odciski litograficzne . . . . .	21	28	21.517	80
		„ budowę dróg gminnych Przeworsk-Markowa i Przeworsk-Bystrówice . . . . .	19.284	23		
26	Mielec	„ budowę dróg gminnych j. w. kosztą komisyjne . . . . .	21	69		
		„ budowę drogi gminnej Krzeczowice-Urzejowice . . . . .	2.832	21	22.198	13
27	Mościska	„ budowę drogi gminnej Mielec-Borowa . . . . .			8.000	—
28	Myślenice	„ budowę drogi gminnej Pakość-Hussaków-Radochońce . . . . .	6.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. kosztą komisyjne . . . . .	497	97	6.497	97
29	Nadwórna	„ budowę drogi gminnej Biertowice-Zembrzyce . . . . .	11.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Lubień-Mszana dolna . . . . .	2.589	42		
		„ budowę drogi gminnej Jordanów-Spytkowice . . . . .	7.949	39	21.538	81
		„ budowę drogi gminnej Nadwórna-Żanczyn . . . . .	20.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. i Delatyn-Łuczki, kosztą komisyjne . . . . .	1.619	40		
		„ budowę drogi gminnej j. w. odciski litograficzne . . . . .	59	43		
		„ ubezpieczenie muru oporowego pod Nazawizowem . . . . .	1.093	80	22.772	63



L. p.	Powiat	D r o g a	Szczegół		Ogół	
			Kor.	gr.	Kor.	gr.
30	Nisko	Na budowę drogi gminnej Majdan Stany-Rozwadów . . . . .	44.000	—	50.653	57
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne . . . . .	462	61		
		„ budowę drogi gminnej j. w. ubezpieczenie robotników . . . . .	190	96		
		„ budowę drogi gminnej Nisko-Przyszów . . . . .	3.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Jeżów-Nart . . . . .	3.000	—		
31	Nowy-Targ	„ budowę drogi gminnej Łysa polana-Morskie Oko . . . . .	45.000	—	64.012	72
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne . . . . .	2.283	08		
		„ budowę drogi gminnej j. w. ubezpieczenie robotników . . . . .	320	54		
		„ rozkopanie zasp śnieżnych na drodze Zakopane-Łysa polana . . . . .	400	—		
		„ konserwację drogi j. w. i koszta komisyjne . . . . .	120	71		
		„ konserwację dróg gminnych w Zakopanem i koszta komisyjne . . . . .	1.529	33		
		„ rekonstrukcję ulicy Chramcówki w Zakopanem . . . . .	9.200	—		
		„ rekonstrukcję ulicy Sienkiewicza w Zakopanem . . . . .	3.000	—		
		„ rekonstrukcję ulicy Przecznicza w Zakopanem . . . . .	2.030	—		
		„ konserwację drogi gminnej Chabówka-Sieniawa-N. Targ . . . . .	108	39		
32	Pilzno	„ budowę drogi gminnej Pilzno-Wielopole . . . . .			13.000	—
		„ budowę dróg gminnych Podhajce-Denysów i Podhajce-Bożyków . . . . .			12.581	—
33	Podhajce	„ budowę drogi gminnej Chałupki-medyczne-Nienowice . . . . .	6.461	15	12.972	27
		„ budowę drogi gminnej Stroniowice-Medyka . . . . .	6.511	12		
34	Przemysł	„ budowę drogi gminnej Chałupki-medyczne-Nienowice . . . . .	6.461	15	12.972	27
		„ budowę drogi gminnej Stroniowice-Medyka . . . . .	6.511	12		
35	Przemysławany	„ budowę drogi gminnej Przemysławany-Pomorzany . . . . .	11.000	—	11.197	67
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne . . . . .	197	67		
36	Rawa	„ budowę drogi gminnej Lubycza-Józefówka . . . . .	9.719	16	31.030	—
		„ budowę drogi powiatowej Rawa-Niemirów . . . . .	31.030	—		

L. p.	Powiat	D r o g a	Szczegół		Ogół	
			Kor.	gr.	Kor.	gr.
37	Rohatyn	Na budowę drogi gminnej Rawa-Uhnów . . . . .	2.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Hruszów-Niemirów - Magierów - Dobrosin, koszta komisyjne . . . . .	3.121	24		
		„ budowę drogi gminnej j. w. odciski litograficzne . . . . .	123	06	45.963	46
		„ budowę drogi gminnej Konkolniki-Słoboda konkolnicka . . . . .	1.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Bukaczowce-Kołokolin . . . . .	1.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Puków-Stratyn . . . . .	6.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Rohatyn-Potok-Czercze . . . . .	4.000	—		
38	Ropczyce	„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne . . . . .	123	20	12.123	20
		„ budowę drogi gminnej Kolbuszowa-Śędziszów . . . . .			4.000	—
39	Rzeszów	„ budowę mostu na Wisłoce pod Dobrzechowem . . . . .	1.418	44		
		„ budowę mostu j. w. koszta komisyjne . . . . .	26	68		
		„ budowę drogi powiatowej Tyczyn-Jawornik . . . . .	8.000	—	9.445	12
40	Sambor	„ budowę drogi gminnej Przemyśl-Rudki . . . . .			340	22
41	Sącz-Nowy	„ budowę drogi gminnej Chełmiec-Chomranice, koszta komisyjne . . . . .	22	32		
		„ budowę drogi gminnej Tylicz-Wojków, koszta komisyjne . . . . .	45	78		
		„ uporządkowanie drogi w Wojkowie . . . . .	2.000	—	2.068	10
		„ budowę drogi gminnej Krasne-Okno . . . . .			10.000	—
42	Skalnat	„ budowę drogi powiatowej Zabłotów-Rożnów . . . . .	14.000	—		
43	Śniatyn	„ ubezpieczenie mostu kratowego na Prucie pod Zabłotowem . . . . .	2 897	48		
		„ budowę drogi gminnej Dzurów-Ilińce . . . . .	6.000	—	22.897	48
		„ budowę dróg powiatowych Bełz-Waręż i Sokal-Tartaków . . . . .	20.000	—		
44	Sokal	„ budowę drogi powiatowej Tartaków-Perespa . . . . .	9 000	—		
		„ budowę drogi powiatowej Sokal-Uhrynów . . . . .	10.000	—	39.000	—

L. P.	Powiat	D r o g a	Szczegół		Ogół	
			Kor.	gr.	Kor.	gr.
45	Stary Sambor	Na budowę drogi gminnej Zawrów-Mszaniec, odciski litograficzne . . . . .			26	60
46	Stryj	„ budowę dróg powiatowych Słobódka-Sokołów, Stryj-Żurawno-i Tuchołka-Smorze . . . . .			14.000	—
47	Tarnobrzeg	„ budowę drogi gminnej Gorzyce-Czekaj . . . . .	5.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne . . . . .	1.588	65		
		„ budowę drogi gminnej Rozwadów-Brandwica . . . . .	438	72		
		„ budowę drogi gminnej Radomyśl-Chwałowice . . . . .	5.000	—	12 027	37
48	Tarnopol	„ budowę drogi gminnej Chomy-Obarzańce . . . . .			4.500	—
49	Tarnów	„ budowę drogi gminnej Tarnów-Ryglice . . . . .	10.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Koszyce-wielkie-Wierzchosławice . . . . .	3.000	—	13.000	—
50	Tłumacz	„ budowę drogi gminnej Tłumacz-Bohorodyczyn . . . . .	12.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne . . . . .	288	64	12.288	64
51	Trembowla	„ budowę drogi gminnej Janów-Kobyłowlaki . . . . .	4.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Semenów-Buczacz . . . . .	11.000	—	15.000	—
52	Turka	„ budowę drogi powiatowej Turka-Czarna . . . . .			13.000	—
53	Wadowice	„ budowę drogi gminnej Biertowice-Zembrzyce . . . . .	11.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Brody-Skawinki-Budzów . . . . .	3.000	—		
		„ budowę drogi powiatowej Brzeźnica-Pasieki . . . . .	1.000	—	15.000	—
54	Wieliczka	„ budowę drogi gminnej Podgórze-Bonarka-Szwoszowice . . . . .	12.500	—		
		„ budowę drogi gminnej Świątniki-Szwoszowice . . . . .	4.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Prokocim-Bieżanów-Wągrze-Grabie . . . . .	3.000	—		
		„ budowę drogi gminnej Zagórzany-Lubomierz . . . . .	4.796	04		
		„ budowę drogi gminnej Gorzków-Dobczyce . . . . .	3.000	—	27.296	04
55	Zbaraż	„ budowę drogi gminnej Zbaraż-Berezowice-Buda zbarazka . . . . .	2.801	32		

L. p.	Powiat	D r o g a	Szczegół		Ogół	
			Kor.	gr.	Kor.	gr.
56	Złoczów	Na budowę dróg gminnych Zbaraż-Podwołoczyska i Zbaraż-Berezo- wice . . . . .	28.000	—	30.801	32
		„ budowę drogi powiatowej Złoc- zów-Dunajów . . . . .	14.013	57		
57	Żółkiew	„ budowę drogi gminnej Przemy- ślany-Pomorzany . . . . .	279	94	14.293	51
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne . . . . .				
58	Żydaczów	„ budowę drogi powiatowej Żół- kiew-Batiatycze-Kamionka . . . . .	7.774	63	12.988	60
		„ budowę drogi gminnej Derewnia- Turynka . . . . .	5.085	19		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne . . . . .	128	78		
		„ budowę drogi powiatowej Stryj- Zurawno . . . . .				
		Razem . . . . .			987.766	96
		<i>Po potrąceniu :</i>				
		a) zwróconej przez Wydział pow. w Śniatynie nadpłaconej subwen- cyi na drogę Stecowa-Borowce . . . . .	2.897	48		
		b) zwróconej przez Wydział pow. w Starym Samborze nadpłaconej subwenycyi na drogę Ławrów- Mszaniec . . . . .	992	92		
		c) zwróconej przez Dyрекcyę c. k. kolei państw. w Krakowie reszty z zaliczki na rekonstrukcyę ulicy Chramcówki w Zakopanem . . . . .	76	51		
		d) datków dobrowolnych na utrzy- manie drogi gminnej Zakopane- Jaszczurówka-Łysa polana . . . . .	2.435	—	6.401	91
		Pozostają wydatki netto jak zamknię- cie rachunków za rok 1901 . . . . .			981.365	05

# SUBWENCYE

udzielone z funduszu krajowego w roku 1901 z mocy §. 28. ustawy drogowej.

L. p.	Powiat	D r o g a	Szczegół		Ogół	
			Kor.	gr.	Kor.	gr.
1	Brzesko	Na utrzymanie dróg gminnych . . .			3.000	—
2	Brzozów	„ naprawę szkód elementarnych . . .			3.000	—
3	Buczacz	„ naprawę szkód elementarnych . . .			2.000	—
4	Dąbrowa	„ naprawę mostu w Podborzu na dr. gm. Smągorzów-Olesko . . .			1.000	—
5	Grybów	„ naprawę szkód elementarnych . . .			3.000	—
6	Kolbuszowa	„ zasilenie powiatowych funduszów drogowych . . . . .			2.000	—
7	Kraków	„ zasilenie powiatowych funduszów drogowych . . . . .			6.000	—
8	Limanowa	„ naprawę szkód elementarnych . . .			3.000	—
9	Myślenice	„ uporządkowanie części drogi gm. Chabówka-Raba wyżna-Bielanka . . .	2.000	—		
		„ naprawę szkód elementarnych . . .	6.000	—	8.000	—
10	Nadwórna	„ naprawę szkód elementarnych . . .			5.000	—
11	Nisko	„ naprawę szkód elementarnych . . .			2.000	—
12	Nowy Targ	„ konserwację drogi gminnej Zakopane-Jaszczurówka-Łysa polana . . .	7.000	—		
		„ konserwację dróg gminnych w Zakopanem . . . . .	5.480	—		
		„ uporządkowanie drogi gminnej Chabówka-Raba wyżna-Bielanka . . .	2.000	—		
		„ naprawę szkód elementarnych na drogach powiatowych i gminnych . . .	2.000	—	16.480	—
13	Pilzno	„ naprawę szkód elementarnych na drogach powiatowych i gminnych . . .	5.000	—		
		„ zasilenie powiatowych funduszów drogowych . . . . .	3.000	—	8.000	—

L. P.	Powiat	D r o g a	Szczegół		Ogół	
			Kor.	gr.	Kor.	gr.
14	Ropczyce	Na konserwację drogi powiatowej Czekaj-Wielopole . . . . .			2.000	—
15	Rzeszów	„ zasilenie powiatowych funduszków drogowych . . . . .			5.000	—
16	Sącz Nowy	„ naprawę szkód elementarnych .			5.000	—
17	Śniatyń	„ naprawę mostu kratowego na Prucie pod Zabłotowem . . . . .			3.000	—
18	Wieliczka	„ naprawę szkód elementarnych .			2.000	—
		Razem .			79.480	—
		zgodnie z zamknięciem rachunków za rok 1901.				

Zakładowy fundusz pożyczkowy na budowę dróg powiatowych i gminnych wynosił po koniec roku 1900 . . . . . 720.000 K — g  
Dotacja z funduszu krajowego III rata z przyznanych 15 rat (uchwała Sejmu z 17. lutego 1898 r.) . . . . . 40.000 „ — „  
Razem . . . . . 760.000 K — g

Po koniec roku 1900 udzielono Wydziałom powiatowym pożyczek w sumie . . . . . 1,742.723 „ — „

W roku 1901 udzielono pożyczek a to: Wydziałowi powiatowemu:

w Brodach . . . . .	4.000 K.	
w Brzesku . . . . .	12.000 „	
w Jarosławiu . . . . .	10.000 „	
w Kamionce strum. . . . .	15.000 „	
w Krakowie . . . . .	5.000 „	
w Nowym Targu . . . . .	10.000 „	
w Rzeszowie . . . . .	20.000 „	
w Trembowli . . . . .	8.000 „	84.000 „ — „

Razem 74 Wydziałowi powiatowym . . . . . 1,826.723 K — g

Na rachunek tych pożyczek spłacono po koniec roku 1900 . . . . . 1,004.028 K 24 g.

a w roku 1901 . . . . . 144.170 „ 06 „

Ogółem spłacono . . . . . 1,148.198 „ 30 „

Po porównaniu z sumą udzielonych pożyczek j. w. pozostaje do zwrotu w latach następnych . . . . . 678.524 „ 70 „  
jak to w zamknięciu rachunku tego funduszu za rok 1901 (str. 335) wykazano.

Od ulokowanej rozporządzalnej gotówki na 3%	
rachunku bieżącym uzyskano odsetki po koniec roku 1900	19.053 K 69 g
a w roku 1901	1.899 „ 74 „
razem uzyskano	<u>20.953 „ 43 „</u>

Od Wydziałów powiatowych otrzymano z tytułu 6% odsetek zwłoki za niedotrzymanie terminu spłaty rat pożyczkowych po koniec roku 1900	
	4.821 „ 85 „
a w roku 1901	1.059 „ 22 „
Razem	<u>5.881 K 07 g</u>

### Bilans z końcem roku 1901.

Należności czynne :

1. Od Wydziałów powiatowych :

a) z tytułu zwrotu kapitału	678.524 K 70 g	
b) „ „ 6% odsetek zwłoki	21 „ 34 „	678.546 K 04 „
2. Na 3% rachunku bieżącym funduszu krajowego		<u>106.445 „ 04 „</u>
Suma należności czynnych		784.991 „ 08 „
Należności bierne		<u>— „ — „</u>
Czysty stan czynny		<u>784.991 „ 08 „</u>

Z końcem roku 1900 czysty stan czynny wynosił	742.017 „ 28 „
a że, jak wyżej wykazano, takiż stan wynosi z końcem roku 1901	<u>784.991 „ 08 „</u>
z porównania okazuje się przyrost majątku w roku 1901 o kwotę	<u>42.973 „ 80 „</u>

Zgodnie z tymże przyrostem wykazany w zamknięciu rachunku tego funduszu za rok 1901.

Ewidencja miejscowych i powiatowych funduszy dróg gminnych.

W załączeniu pod  $\frac{1}{2}$  przedkładamy wykaz dochodów i wydatków miejscowych funduszy dróg gminnych za r. 1900, zaś pod  $\frac{1}{3}$  wykaz wyników zamknięć rachunkowych powiatowych funduszy dróg gminnych tudzież funduszy dróg powiatowych za r. 1900.

Al. 2.

Al. 3.

Sprawa uznania dróg za drogi gminne I. klasy.

W roku bieżącym uznał Wydział krajowy — na wniosek odnośnych wydziałów powiatowych — za drogi gminne I. klasy :

W powiecie Bobreckim jedną drogę długości :	0·8 klm
„ Nowotarskim	1·760 „
„ Jaworowskim	4·356 „
„ Przemyślańskim	8·759 „
„ Rawskim	34·119 „
„ Ropczyckim	18·000 „
„ Starosamborskim dwie drogi długości	19·000 „

w powiecie Tarnobrzesckim jedną drogę długości	3·367 klm
„ Tarnopolskim jedną drogę długości	18·000 „
„ Żółkiewskim jedną drogę długości	0·955 „

## E.

### Publiczne dojazdy kolejowe.

W czasie od 1. listopada 1901 roku, do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania, przedstawiają się dalsze wyniki w urzędzeniu publicznych dojazdów kolejowych, jak następuje:

#### 1. W powiecie Chrzanowskim.

a) Zamierzoną budowę dojazdu kolejowego od stacji Jaworzno, kolei lokalnej Piła-Jaworzno do drogi powiatowej Wrocławskiej, wstrzymano, gdyż wskutek przedłużenia kolei Piła-Jaworzno dotychczasowa stacja w Jaworznie „na Borach“, przeniesioną zostanie do samego Jaworzna.

b) Wydział pow. w Chrzanowie prowadzi budowę publicznego dojazdu kol. Szczakowa-Jaworzno od roku 1899, dotychczas wszakże nie przeprowadził jeszcze kolaudacyi budowy.

#### 2. W powiecie Cieszanowskim.

Sprawa uznania za publiczny dojazdu kolejowego Horyniec-Narol, nie doszła do skutku, c. k. Namiestnictwo bowiem w odezwie swej z dnia 22. stycznia 1901 r. L. 60701, wystosowanej do Wydziału krajowego, oświadczyło, że zasadniczo nie mogłoby się zgodzić na uznanie potrzeby budowy tego dojazdu kol., ponieważ Narol nie jest miasteczkiem najbliższej stacji Horyńca położonem, a nadto jest już z najbliższą stacją kolejową Bełzcem połączone drogą krajową.

W ten sposób więc usiłowania Wydziału pow. Cieszanowskiego nie osiągnęły pomyślnego rezultatu.

#### 3. W powiecie Drohobyckim.

Wydział powiatowy w Drohobyczu przygotowuje akcyę przedwstępną w celu uznania potrzeby publicznego dojazdu kolejowego od stacji w Borysławiu do drogi powiatowej w Borysławiu.

#### 4. W powiecie Gródeckim.

a) W sprawie uznania za publiczny dojazdu kolejowego od stacji kolei w Rodatyczach, linii kolei Lwów-Kraków do gościńca państw. w Rodatyczach, gdy między c. k. Namiestnictwem a Wydziałem krajowym nie przyszło do porozumienia, udzielone zostały dotyczące akta c. k. Ministerstwu spraw wewn., które według odezwy c. k. Namiestnictwa z dnia 7. marca 1902 L. 25017 orzekło w porozumieniu z c. k. Ministerstwem kolei żel., że nie ma warunków do uznania projektowanego dojazdu w Rodatyczach za publiczny, ponieważ w Rodatyczach nigdy nie istniała ani nie istnieje stacja przeznaczona dla ruchu publicznego, lecz jest tam tylko wymijalnia przeznaczona wyłącznie dla służbowych celów kolejowych ewentualnie wojskowych.



b) Sprawa urządzenia publicznych dojazdów kolejowych od stacji 1 w Stawczanach, 2 w Lubieniu wielkim, na linii nowo budującej się kolei Lwów-Sambor, została przedłożoną c. k. Namiestnictwu do wydania orzeczenia.

#### 5. W powiecie Horodeńskim.

Uznany za publiczny orzeczeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 21. września 1899 do L. 94961, dojazd kolejowy od stacji Horodenka miasto linii kolei Delatyn-Kołomyja-Stefanówka, do gościńca państw.-Kołomyja-Horodenka, nie został dotychczas wybudowany przez Wydział pow. w Horodence.

#### 6. W powiecie Husiatyńskim.

Dojazd kol. od stacji w Hadynkowcach do miasteczka w Probużnej, pozostaje dotychczas jeszcze niewykończonym na przestrzeni grobli w Hadynkowcach, z powodu nieuregulowanego stosunku z właścicielem obszaru dworskiego w Hadynkowcach, co do obowiązku rekonstruowania i utrzymywania istniejącej szluzu i grobli.

#### 7. W powiecie Krakowskim.

Publiczny dojazd kolejowy od stacji Bieńczyce linii kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów do drogi krajowej Kraków-Baran, został wykończony i do publicznego użytku oddany.

#### 8. W powiecie Lwowskim.

a) Dojazd kolejowy od stacji w Barszczowicach do miasteczka Jaryczowa nowego, został uznany za publiczny i jest w toku budowy.

b) Również dojazd kolejowy od stacji Szczercz stacja linii kolei Lwów-Stryj-Ławoczne do miasta Szczerca jest w toku budowy.

#### 9. W powiecie Łańcuckim.

Sprawa dojazdu kolejowego od stacji w Grodzisku na linii kolei Przeworsk-Rozwadów do miasteczka w Grodzisku, pozostaje dotychczas jeszcze w stadyum przygotowawczym z powodu zaszłej potrzeby przerobienia projektu.

#### 10. W powiecie Nadwórniańskim.

Sprawa dojazdu kol. od stacji w Nadwórnie linii kolei Stanisławów-Woronienka do gościńca państwowego w Nadwórnie, z powodu zaszłej potrzeby przerobienia projektu, pozostaje również jeszcze w stadyum przygotowawczym.

#### 11. W powiecie Niskim.

Dojazd kolejowy od stacji w Łętowni linii kolei Przeworsk-Rozwadów do drogi krajowej Rzeszów-Nadbrzezie w miejscowości Jeżowe, został uznany za publiczny orzeczeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 28. czerwca 1902 L. 71425,—budowa w toku.

#### 12. W powiecie Rawskim.

Rozszerzenie dotychczasowego publicznego dojazdu kolejowego od stacji w Rawie ruskiej linii kolei Lwów-Bełzec do miasta w Rawie, zostało uznane za potrzebne orzeczeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 18. paźdz. 1902 L. 124.680/02. Koszta rozszerzenia preliminowano w kwocie 28.500 K.

## 13. W powiecie Rudeckim.

Z powodu budującej się nowej linii kolei Lwów-Sambor-granica węgierska zaprojektowano w powiecie Rudki budowę następujących 4-ech publicznych dojazdów kolejowych :

1. od stacyi Rudki do gościńca państw. o dług. 1 klm. 420,5 m.
2. od stacyi Komarno-Buczały do drogi powiatowej o dług. 0-450 m.
3. od stacyi w Chłopczykach do gościńca państw. o dług. 2 klm. 215,5 m.
4. od stacyi Koniuszki siemianowskie do gościńca państwowego.

## 14. W powiecie Rzeszowskim.

1. Rozszerzenie publicznego dojazdu kolejowego, łączącego stacyę Rzeszów-Staroniwa z gościńcem państwowym Lwowsko-Krakowskim, zostało uznane za potrzebne orzeczeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 6. stycznia 1902 L. 81775/01.

2. W sprawie drugiego dojazdu kolejowego od stacyi w Strzyżowie na linii kolei Rzeszów-Jasło, zarządziło c. k. Namiestnictwo przeprowadzenie ponownej rozprawy konkurencyjnej. Obecnie sprawa ta została przedłożoną ponownie c. k. Namiestnictwu do wydania orzeczenia.

3. Sprawa dwóch dojazdów kolejowych od stacyi w Rzeszowie :

- a) do gościńca państwowego w mieście Rzeszowie;
- b) przez Ruską wieś do drogi krajowej w mieście Rzeszowie, przedłożoną została c. k. Namiestnictwu dla wydania orzeczeń, dotychczas wszakże załatwienie jej jeszcze nie nastąpiło.

## 15. W powiecie Samborskim.

Z powodu budującej się nowej linii kolei Lwów-Sambor-Granica węg. wdrożoną została akcja przygotowawcza względem budowy dojazdu kolejowego do stacyi Kalinów (Kaisersdorf).

## 16. W powiecie Staro-Samborskim.

Z powodu j. w. Wydział krajowy wezwał Wydział powiatowy w Starym Samborze do wdrożenia akcji przygotowawczej w celu urządzenia dojazdu kolejowego od stacyi Strzyżki do gościńca państwowego.

## 17. W powiecie Turczańskim.

Z powodu j. w. Wydział krajowy wezwał Wydział powt. w Turce do wdrożenia akcji przygotowawczej w celu urządzenia następujących dojazdów kolejowych :

- a) od stacyi Jasienica zamkowa do gościńca państwowego,
  - b) od stacyi Turka do gościńca państwowego,
  - c) od stacyi Jabłonka niżna do gościńca państwowego prowadzącego do Boryni,
  - d) od stacyi Sianki do gościńca państwowego na Młakach.
- Dotychczas przeprowadzoną została rozprawa konkurencyjna tylko względem budowy dojazdu ad c.).

## 18. W powiecie Wadowickim.

1. Dojazd kolejowy od stacyi w Mucharzu na linii kolei lokalnej Trzebinia-Skawce do drogi krajowej Zator-Sucha, został zbudowany i do użytku publicznego oddany.

2. Wydział powiatowy w Wadowicach, uznając potrzebę budowy dojazdu kolejowego od stacji w Lenczu do gościńca państwowego Kraków-Wadowice w Solcy ad Brody, spowodował rozprawę konkurencyjną i przedstawił następnie sprawę Wydziałowi krajowemu w celu wyjednania orzeczenia. Wydział krajowy zwrócił odnośny projekt do przerobienia i ponownego przeprowadzenia rozprawy konkurencyjnej.

#### 19. W powiecie Złoczowskim.

W sprawie odwodnienia istniejącego dojazdu kolejowego Ożydów-Olesko, zostało wydane orzeczenie przez c. k. Namiestnictwo. Wykonanie skuteczna Wydział powiatowy w Złoczowie.

## F.

### Inne ważniejsze sprawy.

Szkoła praktyczna konduktorów drogowych.

O wynikach pierwszego roku nauki II-go triennium szkoły praktycznej konduktorów drogowych przedkładamy następujące sprawozdanie. Po przeprowadzeniu egzaminu wstępnego, do którego zgłosiło się 60 kandydatów a przystąpiło tylko 51, uznano jako dostatecznie uzdolnionych do słuchania wykładów szkolnych 42, przyjęto zaś z braku miejsca w sali szkolnej tylko 35. Z 35 uczniów pobierało stypendya w tymże roku z funduszu krajowego 15, a jeden był stypendystą Wydziału powiatowego w Chrzanowie. Dziewiętnastu uczniom z braku funduszy nie można było udzielić zapomóg.

Ze względu że postępy niektórych uczniów przyjętych wykazywały braki w naukach, uwolniono ośmiu z pierwszego kursu dla uniknięcia w przyszłości zawodu tak szkole jak i uczniom, skutkiem czego z końcem roku szkolnego pozostało 27 uczniów, którzy po przeprowadzeniu egzaminu kursowego z dniami od 3. do 14. kwietnia 1902 w dniu 16. kwietnia 1902 zostali wysłani na praktykę letnią w myśl §. 6. regulaminu szkoły. Tak wynik pomienionego egzaminu jak również umieszczenie uczniów na praktyce letniej 1902 r. znajduje się w dołączonym  $\frac{1}{4}$  zestawieniu.

Al. 4.

Kierownictwo szkoły poruczono starszemu inżynierowi p. I. Kinelowi. Wydatki rozdzielone na kategorie w powyższym roku szkolnym wynoszą, jak następuje:

1. Płaca nauczycieli . . . . .	4192 <sup>00</sup> K
2. Dodatek za kierownictwo	
szkoły	600 <sup>—</sup> „
3. Stypendya 16 uczniów . . . . .	3940 <sup>—</sup> „
4. Zapomogi . . . . .	160 <sup>—</sup> „
5. Obsługa . . . . .	108 <sup>20</sup> „
6. Zakupno a) modeli 110 <sup>60</sup> K	
b) wzorów książek	
i ich oprawa 133 <sup>52</sup> „	244 <sup>12</sup> „
7. Przybory do pisania i rysowania	598 <sup>55</sup> „
8. Portorya . . . . .	13 <sup>50</sup> „
9. Różne . . . . .	340 <sup>36</sup> „
Ogółem . . . . .	10.196 <sup>73</sup> K

a że roczna dotacja szkoły wynosi 10 000 K  
stypendyum Wyzd. pow. w Chrzanowie 290 „

Razem . . . . . 10.290·00 K

zaoszczędzono przeto . . . . . 93·27 „

Ze względu, że każdy uczeń najlepiej się kształci, słuchając wykładów szkolnych i robiąc z nich notatki, przez co zmuszony jest niejako do ciągłej pracy i uwagi w szkole a najlepiej zapamięta przedmioty wykładane, zaniechano wydawania podręczników szkolnych, które uwalniałyby niejako uczniów od pilnej uwagi na wykładach. Tak pojęty obowiązek szkoły wydał korzystne rezultaty, gdyż nauczył uczniów pracować i nie spuszczać się na z góry przygotowane podręczniki.

W dniu 17. listopada 1902 r. rozpoczęto naukę zimową na II. kursie drugiego triennium szkoły, które obejmuje następujące przedmioty, a udzielanie ich poruczono :

Budowa dróg starszemu inż., p. k. Strońskiemu,  
Roboty sztuczne — star. inż., p. H. Czaplickiemu,  
Miernictwo z niwelacją — inż., adj. p. L. Grochowi,  
Materiały budowlane — inż., p. M. Stróżeckiemu,  
Wiadomości przyrodnicze i stosow. — inż., p. M. Czajkowskemu,  
Trygonometria — praktykant. biura drogowego, p. K. Pielechowi,  
Rysunek techniczny i kaligrafia inż. adj., p. Borowicze,  
Wiadomości administracyjne adj. Oddziału rachunkowego, p. Z. Kosowskemu,  
Język polski, Geografia i historia prof. gimn., p. J. Szafranowi,  
Język ruski — emyrytowanemu kierownikowi szkoły ludowej, p. M. Sawickiemu.

Ze względu, że w innych szkołach będących pod zarządem Wydziału krajowego — jak w szkole drenowań melioracyjnych i pisarzy gminnych wszyscy uczniowie uczęszczający otrzymywali stypendya, pomimo że przy wstąpieniu do tych szkół wymagano od nich znacznie mniejszego stopnia wykształcenia teoretycznego niż w szkole konduktorów drogowych, Wysoki Sejm przyznał stypendya dla pozostałych 11 uczniów tej szkoły, którzy w pierwszym roku nauki nie mogli otrzymywać zapomóg, choć pracowali szczerze, tak że obecnie z liczby 27 uczniów w szkole jest 26 stypendystów z funduszu krajowego a jeden stypendysta Wydziału powiatowego w Chrzanowie.

Krajowe warstata dla wyrobów betonowych. Ruch wyrobów betonowych w 5-u krajowych warstatach, a mianowicie : w Rzeszowie, Jarosławiu, Żółkwi, Kamionce Strum. i Borszczowie w roku 1902 do 1-go listopada przedstawia się, jak następuje :

1) Na budynki i narzędzia wydano . . . . .	7.656·15 K
2) Na wyroby betonowe . . . . .	64.932·00 „
razem . . . . .	72.588·15 K

#### Wyrobiono:

a) rur . . . . .	10.334 sztuk
b) krawężników, płyt i t. p. . . . .	37.719 „
razem . . . . .	48.053 sztuk

Sprzedano (z pozostałych wyrobów betonowych z roku 1901 i wyprodukowanych w roku 1902)

a) rur . . . . .	9.695 sztuk
b) krawężników, płyt i t. p. . . . .	34.412 „
razem . . . . .	44.107 sztuk

Ze sprzedaży uzyskano . . . . .	68.766·29 K
Pozostało w warsztatach :	
a) rur . . . . .	5.338 sztuk
b) krawężników, płyt i t. p. . . . .	9.999 „
razem . . . . .	15.337 sztuk
Wartość tych wyrobów wynosi:	
c) materiały surowe . . . . .	38.852·45 K
razem . . . . .	1.185·00 „
	40.037·45 K

Koszta założenia pomienionych warsztatów, oraz koszta wyrobów betonowych od roku 1899, to jest od założenia warsztatów, do 1. listopada 1902 r. przedstawiają się, jak następuje :

1) Na założenie warsztatów wydano . . . . .	37.329·94 „
2) Na wyroby betonowe . . . . .	190.917·24 K
razem . . . . .	228.247·18 K
Wyrobiono:	
a) rur . . . . .	30.451 sztuk
b) krawężników, płyt i t. p. . . . .	67.642 „
razem . . . . .	98.093 sztuk
Sprzedano :	
a) rur . . . . .	25.113 sztuk
b) krawężników, płyt i t. p. . . . .	57.643 „
razem . . . . .	82.756 sztuk
Ze sprzedaży uzyskano : . . . . .	191.399·35 K

Nadwyżka wartości pozostałych wyrobów i materiałów wynosi 3.189·62 K, przeznaczona na pokrycie kosztów administracji i dalszej produkcji. Najwięcej rozwinął się warsztat w Rzeszowie.

W warsztacie tym w roku 1902 wyrobiono rur 5572 szt. i 33.700 szt. krawężników, płyt i t. p., co stanowi 1045 metr. sześć. betonu.

Sprzedano zaś 4752 rur i 30.194 szt. krawężników, płyt i t. p. — co stanowi 859 metr. sześć. betonu.

Na wyroby te wydano: 34.858·10 K

Ze sprzedaży zaś (z pozostałych wyrobów z r. 1901 i wyprodukowanych w r. 1902) uzyskano 37.023·56 K.

Według sprawozdań przedłożonych przez Wydziały powiatowe (L. W. 48613/902) założono dotychczas w 18 powiatach 20 warsztatów do wyrobów betonowych, w trzech zaś powiatach założenie warsztatów jest w toku. Na założenie tych warsztatów udzielono w myśl okólnika do L. W. 14670/99 trzem powiatom pożyczkę bezprocentową w łącznej kwocie — 14.000 koron. Z powyższego okazuje się, że oprócz kilku prywatnych fabryk do wyrobów betonowych, a mianowicie: we Lwowie, Krakowie, Tarnowie, Kołomyi etc. — znajduje się obecnie w kraju 25 warsztatów autonomicznych.

Projekt ustawy  
o sadzeniu  
i ochronie  
drzew przy-  
drożnych

W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania oznajmiamy, że dotychczas nie otrzymaliśmy opinii c. k. Rządu co do zmienionego projektu ustawy o sadzeniu i ochronie drzew przydrożnych — o co urgowaliśmy c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwaniami z 28. października 1901 l. 59086, 29. stycznia 1902 l. 6552, 19. marca 1902 l. 20701, 6. czerwca 1902 l. 32435, 17. lipca 1902 l. 50068, 9. września 1902 l. 62499 i 29. października 1902 l. 75428.

Sprawa budowy drogi z Brodów do Sokala względnie Krystynopola

W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania, oznajmiamy, iż rozporządzeniem z 14. stycznia 1902 l. 69348 wezwaliśmy Reprezentację powiatowe w Brodach, Kamionce strum. i Sokalu do wspólnego porozumienia się i wzięcia jednolitych decyzji w sprawie budowy drogi z Brodów do Sokala względnie Krystynopola. Na powyższe rozporządzenie nie otrzymaliśmy dotychczas pomimo urgensów odpowiedzi od wszystkich Wydziałów powiatowych.

Sprawa budowy drogi Gorzyce-Czekaj

Budowa drogi Gorzyce — Czekaj rozpoczęta została w r. 1901. Na budowę tej drogi przyznano do L. W. 13460/97 subwencję krajową w wysokości 30%.

C. k. Rząd przyznał zasiłek ryczałtowy w kwocie 24.000 kor. (L. W. 3840/01) i na poczet tego zasiłku wyasygnował . . . . . 19.000 K.

Reszta zaś wyasygnowaną zostanie po ukończeniu i skolaudowaniu budowy.

Z funduszu krajowego asygnowano dotychczas . . . . . 15651.17 K  
Koszt ogólny budowy drogi Gorzyce—Czekaj 5.05 km. długiej obliczono na 86.000 koron.

Dotychczas wykończono drogę na długości 3300 m. b., oraz wykonano roboty ziemne na długości 1400 m. b., i dostarczono potrzebny szuter.

Sprawa budowy drogi pieśnińskiej

W. Sejm polecił uchwałą z 15. lutego 1894 Ls. 1156, udzielić pomocy technicznej i subwencji ponad normalną wysokość, na budowę drogi „Pienińskiej“ na terytorium Galicyi, wynoszącej 1760 m. b., z czego w roku 1895 zbudowano już 372 m. b. kosztem 21.000 K.

Obecnie po uzyskaniu datków ofiarowanych przez: Komisję zdrojową w Szczawnicy 6500 K, przez Reprezentację powiatową w Nowym Targu 1000 K i w gruntach odstąpionych bezpłatnie przez właścicielkę dóbr Szczawnicy ocenionych na 290 K., jak niemniej po uznaniu, na wniosek Wydziału powiatowego, tej drogi za gm. I kl., zarządzone dalsze roboty na pozostałej przestrzeni 1388 m. b. i wybudowano z tego 700 m. b.. Na kosztach budowy asygnowano 26000 K.

Rachunki funduszu pro praeterito budowy dróg krajowych i powiatowych.

Podług załączonego 1/5 wykazu (od poz. 1 do 14 i 15) funduszu pro praeterito budowy dróg krajowych i powiatowych po koniec roku 1901 przedstawiają się wyniki rachunków 13 dróg w 8 powiatach, jak następuje:

Alegat 5.

Należytości od stron konkurencyjnych . . . . .	135.553 K 14 g
Zapas gotówką i efektami . . . . .	7.537 „ 81 „
Razem . . . . .	143.090 K 95 g

Należytości bierne przypadające stronom konkurencyjnym do wypłaty za przerobne . . . . .	185.450 K 35 g
Po strąceniu zaś nadwyżki . . . . .	4.591 K 89 g
od niedoboru . . . . .	46.951 „ 29 „
okazuje się niedobór	42.359 K 40 g,

który od niedoboru, wykazanego w sprawozdaniu za rok 1900 w kwocie . . . . .	34.549 K 91 g
zwiększył się o kwotę	7.809 K 49 g

Natomiast nadwyżka w kwocie j. w. . . . .	4.591 K 89 g
od zwyżki wykazanej w sprawozdaniu za rok 1900 w kwocie . . . . .	12.400 „ 30 „
zmniejszyła się o kwotę . . . . .	7.808 K 41 g.

Z należytości czynnych odpisano w ciągu roku 1901 z powodu, że pierwotne przypisy w księgach likwidacyjnych były niejasne i zbyt ogólnikowe, łączną kwotę 6.971 K 10 g.

Z tych samych przyczyn, podniesionych w poprzednich sprawozdaniach (za lata 1897, 1898, 1899 i 1900) odpisano w roku 1902 (po koniec listopada 1902) — na podstawie zatwierdzonych już przez Wydział krajowy aktów, mianowicie z funduszu pro praeterito budowy drogi :

a) krajowej Brzeżany — Podwołoczyska (L. W. 44.343 i 52.980/1902).	784 K 63 g
b) powiatowej Tarnopol — Brody (L. W. 39.930 i 62.182/1902).	99 „ 43 „
razem	<u>884 K 06 g.</u>

Stan zebranych dotychczas zapasów kasowych, ulokowanych na książeczki wkładkowe Banku krajowego — przechowane tymczasowo w depozytach funduszu krajowego — wynosił według sprawozdania za rok 1900 numer :

a) 8.229 kwotę	11.474 K 91 g
b) 9.556 „	12.237 „ 86 „ = 23.712 K 77 g.

Doliczając do tego narosłe od obydwu książeczek procenta za :

α, drugie półrocze 1901 (L. W. 4.260/1902) w kwocie	474 K 24 g
β, pierwsze półrocze 1902 (L. W. 51.277/1902) w kwocie	483 „ 73 „ = 957 K 97 g
wynosi stan rzeczonych zapasów po koniec czerwca 1902 (L. W. 51.277/1902) kwotę	<u>24.670 K 74 g.</u>

Rachunki budowy dróg krajowych :

1. Czortków—Skała	} powiatu czortkowskiego
2. „ — Monasterzyska	
3. „ „	} „ buczackiego
4. Strussów—Buczacz	
5. Przemyśl—Sanok	} „ sanockiego
6. Sanok—Rzeszów	

zostały już ukończone, a odnośne zapasy kasowe wyszczególnione w powołanym wykazie pod poz. 2 do 5 tudzież 6 i 7 i nadesłane do Kasy Wydziału krajowego, dołokowane zostały do pomienionych wyżej książeczek Banku krajowego (L. W. 61.972 i 63.674/1902).

Nadto odpisaną została z funduszu pro praeterito budowy drogi krajowej Strussów — Buczacz byłego obwodu czortkowskiego należność bierna (zaliczka zwrotna funduszowi pro praeterito budowy drogi krajowej Czortków—Monasterzyska powiatu czortkowskiego) w kwocie jak L. W. 61.972/1902 — 952 K 32 g.

Do L. W. 39.930/1902 zawiadomiono c. k. Namiestnictwo, że Wydział krajowy zgadza się na wypłacenie ze ściągniętych należności czynnych funduszu pro praeterito budowy drogi powiatowej Grzymałów—Skałat—Smykowie kwoty 3.357 K 16 g. gminom powiatu tarnopolskiego i skałackiego tytułem częściowej zapłaty należności (biernych) za przerobne do budowy pomienionej drogi powiatowej wynoszących kwotę 32.624 K 93 g; zwrócono jednak uwagę c. k. Namiestnictwa, że zdaniem Wydziału krajowego należałoby uniknąć rozdrabniania wypłat dla uchronienia funduszy, które gminy otrzymają — od roztrwonienia, a wypłaty uskutecznić, płacąc poszczególnym gminom przypadającą należność możliwie odrazu w całości.

Do LW. 52980/902 i 62182/902 uwiadomiono c. k. Namiestnictwo, że Wydział krajowy nie może się zgodzić na wypłacenie z zebranych dotychczas zapasów funduszków pro praeterito innych dróg krajowych i powiatowych tytułem nadpłaconych należności za przerobne do budowy pro praeterito dróg:

a) krajowych:

α) Strussów-Buczacz obwodu tarnopolskiego 6-ciu gminom powiatu trembowelskiego kwoty . . . . . 7.776 K — g.,

β) Brzeżany-Podwołoczyska;

b) powiatowej Tarnopol-Brody, gminom powiatu zbarazkiego kwoty . . . . . 10.022 K 60 g.

gdyż po myśli §. 16. protokołu oddania pro praeterito dróg krajowych i powiatowych w zarząd Reprezentacji krajowej z dnia 17. stycznia 1868 LW. 619 wypłacanie zaległych należności za przerobne nastąpić może tylko z funduszu dotyczącej drogi, o ile wystarczy gotówki do ich uiszczenia, a nadwyżki po ukończeniu spraw i po zapłaceniu przypadających należności w kasach pozostałe, pozostawione zostaną do dyspozycji Wydziału krajowego.

Do LW. 62182/1902 oświadczone ponadto c. k. Namiestnictwu, że zdaniem Wydziału krajowego, c. k. Rząd powinien jak najprędzej przystąpić do zapłacenia w całości wszystkich należności biernych funduszków budowy dróg pro praeterito, chociażby nawet należności czynne w całości ściągnięte nie były, lub wogóle nie pokrywały w całości zaległych należności biernych. Na wypadek, jeśliby c. k. Rząd zgodnie z tem zapatrywaniem Wydziału krajowego postanowił zapłacić w całości wszystkie należności bierne wszystkich funduszków budowy dróg pro praeterito i do tego w krótkim czasie przystąpił, Wydział krajowy byłby skłonny — nie zrzekając się dla funduszu krajowego prawa do otrzymania ewentualnej reszty, jakaby po zlikwidowaniu wszystkich funduszków pozostała — oddać do dyspozycji c. k. Rządu na cele tej zapłaty wszystkich należności biernych, całego zebranego dotychczas zapasu deponowanego w funduszu krajowym i wynoszącego wraz z narosłymi procentami po koniec pierwszego półrocza 1902 kwotę — jak wyżej wykazano . . . . . 24670 K 74 g.

O postanowieniu c. k. Rządu w tej sprawie proszono c. k. Namiestnictwo zawiadomić Wydział krajowy w możliwie najkrótszym czasie.

Uchwałę powyższą zmuszony był Wydział krajowy powziąć z tego powodu, że z udzielonych do sprawdzenia rachunków funduszków pro praeterito budowy:

a) drogi krajowej Lwów-Rohatyn (LW. 44343/1902) za lata 1900 i 1901 okazało się, iż c. k. Władze w dwuletnim okresie tym nic w tej sprawie nie zdziałały;

b) 4-ch dróg obwodu tarnopolskiego, a mianowicie: krajowej, Brzeżany-Podwołoczyska, Brzeżany-Tarnopol i Strussów-Buczacz tudzież powiatowej Tarnopol-Brody (LW. 52980/1902) za rok 1901 wynikło, że na rachunek zaległych datków konkurencyjnych (należności czynnych) wynoszących ogółem kwotę . . . . . 71448 K. 68 g. ściągnięto w roku 1901 zaledwie kwotę . . . . . 642 K. 12 g. (Brzeżany-Podwołoczyska 435 K 94 g. i Strussów-Buczacz 206 K 18 g. j. w. 642 K 12 g.) i że ściąganie pomienionych zaległości odbywa się nader leniwo, albowiem odnośnie c. k. Władze nie dokładają prawie żadnych starań, aby sprawę zakończenia powyższych rachunków doprowadzić do skutku.

Dlatego Wydział krajowy — wyrażając oświadczenie to c. k. Namiestnictwu, odwołał się ponownie w obu powyższych wypadkach do uchwały Wys. Sejmu z dnia 14. listopada 1889 LS. 1244 (alegat 135), komunikowanej już tylekrotnie c. k. Namiestnictwu, a tyczącej się ostatecznego zakończenia od tylu lat ciągnącej się sprawy funduszu pro praeterito budowy wszystkich dróg.



Ubezpieczeni  
nia robotni-  
ków i drożni-  
ków od wy-  
padków.

Zgodnie z ustawą z dnia 28. grudnia 1887 (Dz. p. p. z. r. 1888 Nr. 1) ubezpieczono w roku 1901 tych robotników i drożników na drogach krajowych i subwencyonowanych, którzy byli użyci przy robotach drogowych prowadzonych we własnym zarządzie.

Z tego zobowiązania wynikiłe koszta poniesiono z funduszu krajowego:

1) Na roboty zwyczajne wykonywane przy utrzymaniu dróg krajowych i przy robotach w warsztatach betonowych w kwocie . . . . . 585 K 45 g.

2) Na roboty nadzwyczajne (przy budowie mostów, w kamieniołomach i cegielniach) a to:

a) na drogach krajowych . . . . . 490 K 86 g.

b) na drogach subwencyonowanych i dojazdach kolejowych . . . . . 1413 „ 63 „ 1904 „ 49 „

Razem . . . . . 2489 K 94 g.

Z porównania z rokiem 1900 w kwocie . . . . . 2704 „ 21 „

Okazuje się, że koszt z tego tytułu wynosił w roku 1901 mniej o . . . . . 214 K 27 g.

spowodowany mniejszą ilością robót we własnym zarządzie w r. 1901.

Przedłużenie  
udzielonych  
koncesyj myt-  
nicznych.

Na podstawie postanowienia §. 9. ust. 5. ustawy drogowej Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem przedłużył koncesję na dalszych lat pięć do pobierania opłat mytniczych, a mianowicie:

Wydziałowi powiatowemu w Nisku na drogach gminnych I. kl. Rudnik-Tarnogóra i Nisko-Ulanów-Rudnik;

c. i k. Skarbowi wojskowemu od mostu na rzece Wiarze w Krównikach;

Radzie powiatowej w Gródku na drodze powiatowej Gródecko-Kamienobrodzkiej;

Radzie powiatowej w Kołomyi na drodze powiatowej Kołomyja-Ober-  
tyn;

Radzie powiatowej w Krośnie na drodze powiatowej Komborsko-Żmi-  
grodzkiej;

Radzie powiatowej w Żywcu na drodze powiatowej Międzybrodzkiej;

Radzie powiatowej w Żydaczowie na drodze powiatowej Żydaczów-Żu-  
rawno;

Wydziałowi powiatowemu w Mościskach na rzecz utrzymania dwóch  
mostów na rzece Wiszni w Małnowie;

Radzie powiatowej w Mościskach na drodze powiatowej Hodyńsko-  
Samborskiej;

Radzie powiatowej w Mościskach od mostu powiatowego na rzece Wi-  
szni w Słomiance;

Radzie powiatowej w Mościskach od mostu powiatowego na rzece  
Wiszni w Podgaci;

Wydziałowi powiatowemu w Mielcu na drodze gminnej I. klasy Tu-  
szów-Brzeście-Sadkowa góra;

Radzie powiatowej w Przemyśle od inostu powiatowego na rzece Wia-  
rze w Drozdowicach;

Radzie powiatowej w Brzesku na drogach powiatowych Jurków-Wy-  
trzyńska z Wrząpi do Woli przemysłowskiej, Bogumiłowice-Zakliczyn, Słotwina-  
Szczurowa i Wrzapia-Dołęga;

Wydziałowi powiatowemu w Mościskach na rzecz utrzymania dwóch  
mostów a mianowicie na rzece Wiszni i na jej dopływie w Sądowej Wiszni  
tudzież na rzecz utrzymania wybudowanej drogi od granicy powiatu Jaworow-

skiego w Ożomli przez Sądową Wisznię i Dmytrowice ku Samborowi prowadzącej;

Radzie powiatowej w Wadowicach od mostu na rzece Skawie przy drodze powiatowej Wadowicko-Czernichowskiej;

Radzie powiatowej w Ropczycach na drodze powiatowej Czekań-Wielopole od mostu na rzece Wielopolce w Ropczycach;

Radzie powiatowej w Trembowli na drodze powiatowej Trembowelsko-Bużanowskiej w Budzanowie;

Radzie powiatowej w Stanisławowie na drodze powiatowej Halicz-Podhajce i od mostu na rzece Lipie pod Tustanią;

Radzie powiatowej w Brzozowie na drodze powiatowej Brzozowsko-Domaradzkiej;

Wydziałowi powiatowemu w Sanoku na drogach gminnych Rymanów-Bukowsko i Sanok-Bukowsko;

Radzie powiatowej w Kolbuszowie na drodze powiatowej Kolbuszowa-Majdan;

Wydziałowi powiatowemu w Skałacie na rzecz utrzymania drogi gminnej Grzymałów-Sorocko-Trembowla;

Radzie powiatowej w Wadowicach od mostu na rzece Skawie w Zembrzycach;

Radzie powiatowej w Dolinie od mostu powiatowego na rzece Siwce przy drodze dojazdowej do dworca kolejowego w Krechowicach;

Radzie powiatowej w Samborze na drodze powiatowej Samborsko-Mościskiej;

Radzie powiatowej w Krakowie od przewozu przez rzekę Wisłę między Mogiłą a Rybitwami;

Radzie powiatowej w Bochni na drogach powiatowych Bocheńsko-Limanowskiej i Bocheńsko-Ujskiej;

Obszarowi dworskiemu w Wołczyńcu od mostu na rzece Bystrzycy;

Obszarowi dworskiemu w Gawłuszowicach od przewozu przez rzekę Wisłok w Gawłuszowicach;

Wydziałowi powiatowemu w Gorlicach na drogach gminnych Ropa-Wysowa, Biecz-Golanka i Libusza-Lipinki;

Obszarowi dworskiemu w Brzyściu od przewozu przez rzekę Wisłok w Brzyściu;

Radom powiatowym w Lisku i Turce na drodze powiatowej Ustrzyki-Lutowiska.

Nadto przedłużył Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem na przeciąg dalszych lat trzech gminie miasta Brody koncesyę do pobierania myta kopytkowego.

Kontrola nad miastami pobierającymi myta kopytkowe.

Tak jak w latach poprzednich wykonywał Wydział krajowy kontrolę nad miastami, które na mocy specjalnych ustaw uprawnione są do pobierania myta kopytkowego, a w szczególności w Brodach, Brzeżanach, Jarosławiu, Kolołomyi, Nowym Sączu, Przemyśle, Rzeszowie, Stanisławowie, Tarnopolu, Tarnowie i Żółkwi, jakoteż nad Wydziałem powiatowym w Buczaczu pobierającym powyższą opłatę w zastępstwie gminy m. Buczacz.

Wydział powiatowy buczacki i Magistraty innych pomienionych miast przedłożyły preliminarze drogowe na rok bieżący, które były na miejscu badane, a następnie przedmiotem odpowiednich zarządzeń Wydziału krajowego. W podobny sposób załatwione zostały rachunki drogowe za rok ubiegły z miast:

Bżeżany, Jarosław, Nowy Sącz, Stanisławów, Tarnopol, Tarnów, Żółkiew i Buczacz.

Nie przedłożono zaś tych rachunków z miast: Brodów, Przemyśl i Kolołomyja, co przypomniał nam Wydziałom powiatowym.

Nadto zarządziliśmy rozporządzeniem z 29. listopada 1902 l. 38.477 lustracyę gospodarki drogowej w Rzeszowie.

Subwencye państwowe na budowę i rekonstrukcyę dróg powiatowych i gminnych.

W załączeniu /6 przedkładamy Wysokiemu Sejmowi wykaz zezwoleń w r. 1902 kredytów ze skarbu państwa na budowę i rekonstrukcyę dróg krajowych, powiatowych i gminnych.

#### C. k. Trybunał administracyjny zniósł:

##### Al. 6.

Orzeczenia c. k. Trybunału administracyjnego.

Orzeczenie Wydziału krajowego z dnia 2-go listopada 1900 d. 68380, którem nałożono na Schaję Guttera w Krakowie jednorazowy datek w kwocie 4010 kor. za niezwykle zużycie wywozem drzewa nieomyconych dróg gminnych w obrębie gmin Jabłonicy, Lipnicy górnej, Bączala górnego, Lisowa i Skoły szyna.

Nie zostały dotychczas przez c. k. Trybunał administracyjny rozstrzygnięte zażalenia następujące:

1) zażalenie Karola Korna i Andrzeja Walczaka właścicieli kamieniołomów z Bielska przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 29-go listopada 1901 l. 79429, którem nałożono na nich obowiązek płacenia do kasy Wydziału powiatowego w Białej z powodu używania w niezwykle sposób drogi gminnej I kl. Lipnik-Straconka transportami kamienia na utrzymanie tej drogi corocznie począwszy od 1-go stycznia 1899 r. przez tak długi czas, jak długo w tej samej mierze zużywać będą niezwykle wymienioną drogę, osobne datki a mianowicie: na Karola Korna osobny datek w kwocie 600 kor. i na Andrzeja Walczoka osobny datek w kwocie 200 kor. rocznie,

2) zażalenie Eliasza Lufta i Samuela Freundmanna, właścicieli fabryki gipsu w Ostrowie przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 24-go stycznia 1902 d. 79846, którem zobowiązano właścicieli fabryki gipsu w Ostrowie do uiszczenia jednorazowego datku w kwocie 1000 kor. na budowę dojazdu kolejowego w Szczercu,

3) zażalenie Dr. Ludwika Lisińskiego, przełożonego obszaru dworskiego w Łuce z częścią Zazul, imieniem Julii Lisińskiej, właścicielki pomienionych dóbr przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 7-go stycznia 1902 L. 66240/01, którem zatwierdzono orzeczenie Wydziału powiatowego w Złoczowie z dnia 21-go maja 1902 L. 1723 w sprawie częściowego przełożenia drogi gminnej II. klasy w Łuce,

4) zażalenie Judy Rubla, właściciela dóbr, cegielni, gorzelni i rafinerii spirytusu z Sobniowa, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 14-go stycznia 1902 L. 81823/01 w sprawie nałożenia na niego datku za niezwykle zużywanie nieomyconych dróg gminnych z Jasła do Sobniowa i z Sobniowa do Zołkowa,

5) zażalenie firmy Jakób i Józef Kohn w Wiedniu i Smolniku przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 29-go listopada 1901 L. 72165 w sprawie nałożenia na nią jako właścicielkę tartaku parowego w Smolniku obowiązku opłacenia osobnego datku na utrzymanie nieomyconej drogi powiatowej Ustrzyki-Lutowiska w powiecie turczańskim położonej.

Nadto

6) zażalenie Wydziału krajowego imieniem funduszu krajowego wniesione przeciw c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych w Wiedniu, wskutek orzeczenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z d. 17-go marca 1902 do L. 41402/00, którem zniesiono orzeczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 16-go marca 1898 r. L. 20546 zarządzające wywłaszczenie w gminie Siedlecza położonych, w temże orzeczeniu bliżej określonych gruntów dla budowy drogi krajowej Kańczuga-Dynów, o ile orzeczenie to dotyczy rekurentów Adalberta Krzana i tow.

Akademia im. Maryi Teresy w Wiedniu.

Odezwaniami z 1-go października 1901 L. 103762 i 4-go października 1901 L. 106155 zawiadomiło c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy o opróżnieniu trzech miejsc funduszowych w Akademii im. Maryi Teresy w Wiedniu. Po rozpisaniu konkursu przez Wydział krajowy z dnia 11-go października 1901 do L. 67350 uczyniono przedstawienie do Najwyższego Tronu.

Najwyższem postanowieniem z dnia 25-go grudnia 1901 nadał Najjaśniejszy Pan, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego, miejsca funduszowe: Zbigniewowi Kulczyckiemu, Ludwikowi Grodzickiemu i Juliuszowi Wiczkowskiemu.

Następnie odezwą z dnia 28-go października 1902 r. L. 127-957 zawiadomiło c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy o opróżnieniu jednego miejsca funduszowego na rok szkolny 1902/1903 z prośbą o rozpisanie konkursu na powyższe miejsca funduszowe i przedstawienie propozycji co do obsadzenia tego miejsca. Wobec tego rozpiął Wydział krajowy konkurs z dnia 11-go listopada 1902 do L. 79222 z terminem do 2-go grudnia 1902 r. do wnoszenia podań.

Sprawy szlachectwa i zmiany nazwiska. W czasie od 1. listopada 1901 do 31. października 1902, udzielił Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu we Lwowie opinii w 85 sprawach dotyczących się zmiany nazwisk. W powyższym czasie załatwił Wydział krajowy 7 prośb w sprawie szlachectwa staropolskiego, wydał 22 certyfikaty szlachectwa, wreszcie załatwił 46 spraw, odnoszących się w ogóle do szlachectwa.

Co do szlachectwa staropolskiego, to w dwóch wypadkach nastąpiło Najwyższe zatwierdzenie, w dwóch wypadkach uznano tylko szlachectwo staropolskie jako zagraniczne z odnośnym herbem, co zaś do reszty, to Najwyższa decyzja jeszcze dotąd nie nadeszła.

---

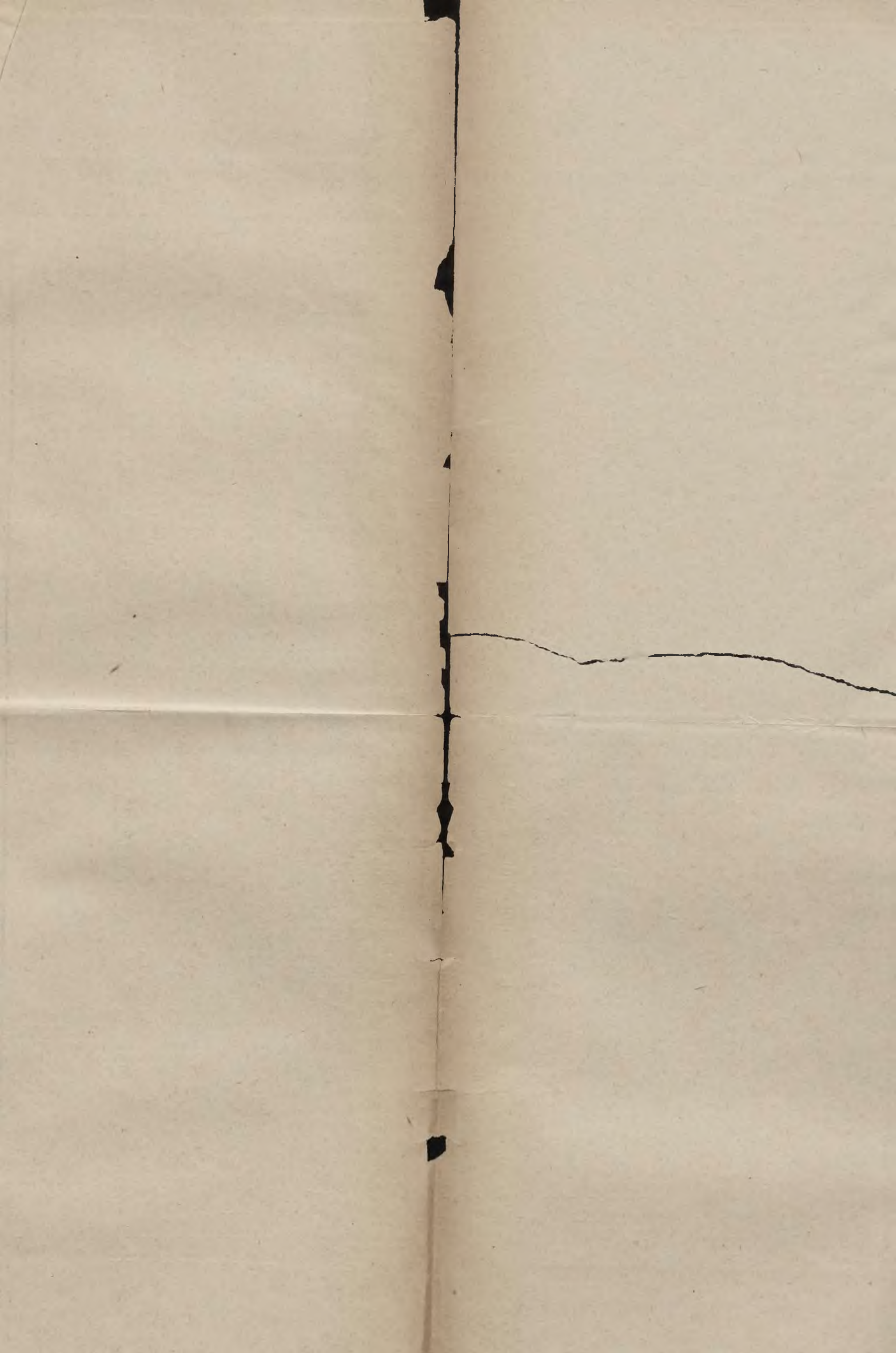




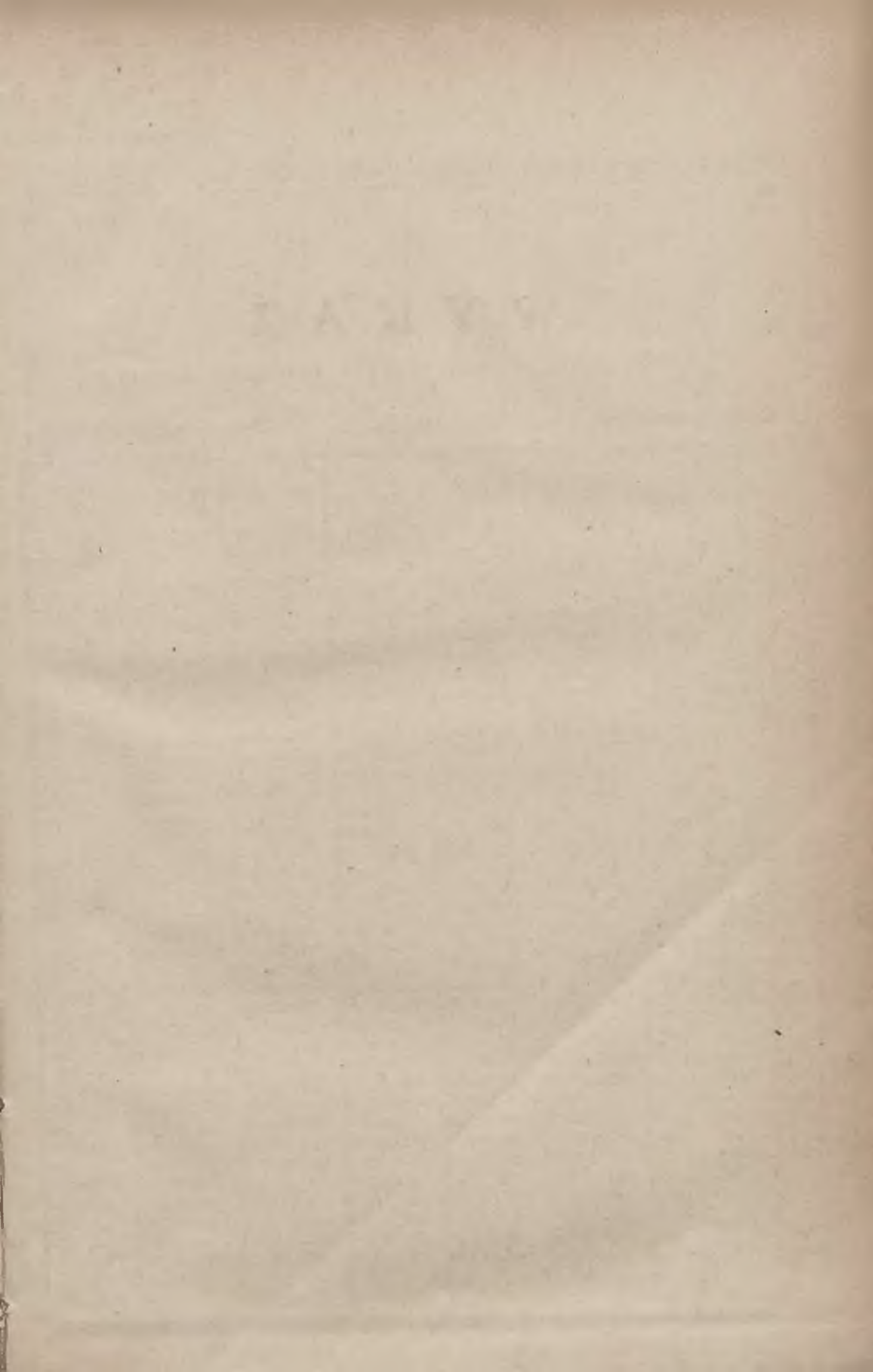
# W Y K A Z

## dochodów i wydatków miejscowych funduszy dróg gminnych za rok 1900.

Liczba porządkowa	Powiat	Długość dróg gminnych w km.	Ilość rodzin obowiązanych do prestatcyi	Dochody w gotówce						Zużyto dni pieszych i ciągłych wartości	Wydatki w gotówce	Pozostałość w nieodrobionych prestatcyach		Zapas kasowy w gotówce		U w a g a						
				Wartość prestatcyi		Dotacya z powiat. fund. dróg gminnych		Czynsze z myta				Inne dochody		razem			K.	g.	K.	g.		
				K.	g.	K.	g.	K.	g.			K.	g.	K.	g.							
1	Biała	496.438	13.886	32.110	40	11.261	48	—	—	9.74	25	20.985	73	29.761	20	10.052	14	2.349	20	10.933	59	
2	Bóbrka	896.314	11.906	19.049	60	18.329	54	1.300	—	2.52	48	22.202	02	18.154	40	21.816	46	895	20	385	56	
3	Bochnia	628.966	17.930	17.929	50	25.836	35	—	—	—	—	25.836	35	17.336	50	25.836	35	593	—	—	—	
4	Bohorodziany	453.000	10.315	24.756	—	7.714	98	—	—	5	—	7.739	98	24.654	—	7.739	98	102	—	—	—	
5	Borszczów	514.622	21.586	21.586	—	—	—	—	—	—	—	—	—	19.848	—	—	—	1.738	—	—	—	
6	Brody	995.269	19.410	31.056	—	11.849	73	—	—	—	—	11.849	73	30.881	30	11.849	73	674	70	—	—	
7	Brzesko	645.392	14.714	23.542	40	7.935	11	—	—	68	62	8.203	73	22.726	—	8.094	50	816	40	109	23	
8	Brzeżany	588.887	12.518	20.028	80	21.835	47	—	—	—	—	21.835	47	18.962	—	21.835	47	1.066	80	—	—	
9	Brzozów	269.290	13.799	14.304	60	20.457	01	—	—	14.72	17	34.830	18	14.304	60	34.830	18	—	—	—	—	
10	Buczacz	810.600	18.100	36.200	—	99.135	29	—	—	2.01	62	101.146	91	34.925	—	101.039	71	1.275	—	107	20	
11	Chrzanów	459.100	12.547	25.094	—	23.259	59	—	—	24.02	30	47.562	89	23.435	—	47.048	45	1.659	—	514	44	
12	Cieszanów	760.376	12.290	14.748	—	4.390	—	—	—	—	—	4.390	—	14.748	—	4.390	—	—	—	—	—	
13	Czortków	459.000	12.699	17.778	60	10.916	54	—	—	—	—	10.916	54	16.319	40	10.916	54	1.459	20	—	—	
14	Dąbrowa	599.710	8.395	14.604	—	1.383	86	—	—	—	—	1.383	86	14.506	20	1.383	86	97	80	—	—	
15	Dobromil	344.000	10.795	25.442	60	3.746	30	—	—	—	—	3.746	30	23.776	90	3.746	30	1.665	70	—	—	
16	Dolina	530.529	16.859	50.083	80	6.886	—	—	—	11.02	73	18.511	73	46.639	30	18.511	73	3.444	50	—	—	
17	Drohobycz	592.010	23.249	64.281	32	2.179	16	—	—	50	—	2.719	16	63.060	32	2.719	16	1.221	—	—	—	
18	Gorlice	376.970	12.117	25.209	20	49.916	65	6.055	10	—	—	55.971	75	24.201	10	55.971	75	1.008	10	—	—	
19	Gródek	618.520	9.529	20.465	20	4.726	33	40	—	72	—	4.838	33	19.669	08	4.838	33	796	12	—	—	
20	Grybów	376.025	7.468	12.230	60	12.623	69	—	—	—	—	12.628	69	11.782	30	12.628	69	448	30	—	—	
21	Horodenka	544.167	16.090	20.764	80	7.369	40	—	—	3.00	32	10.433	72	14.193	—	8.906	26	6.571	80	1.527	46	
22	Husiatyn	742.057	16.303	19.563	60	4.396	78	—	—	—	—	4.396	78	17.178	40	3.348	89	2.385	20	1.047	89	
23	Jarosław	964.880	16.886	33.772	—	18.630	54	—	—	27	40	18.837	94	31.646	70	18.512	56	2.125	30	325	38	
24	Jasło	647.696	16.938	34.493	80	11.342	82	—	—	67	07	18.114	89	34.066	—	18.100	75	427	80	14	14	
25	Jaworów	725.645	11.367	13.640	40	5.765	36	—	—	—	—	5.771	36	13.136	—	5.765	36	504	40	6	—	
26	Kalusz	564.241	15.386	38.212	—	—	—	400	—	1	80	527	80	37.535	20	527	80	676	80	—	—	
27	Kamionka	744.250	16.743	16.743	—	4.909	41	—	—	1.5	54	6.767	95	14.608	—	6.472	06	2.135	—	295	89	
28	Kolbuszowa	486.761	12.403	15.953	10	3.393	40	—	—	1.7	08	5.099	48	13.926	92	4.756	04	2.026	18	343	44	
29	Kołomyja	421.000	19.409	20.581	10	30.739	59	—	—	—	—	30.739	59	18.997	60	30.739	59	1.583	50	—	—	
30	Kossów	640.400	14.831	29.662	—	—	—	—	—	5	—	75	—	27.844	02	—	—	1.817	98	75	—	
31	Kraków	101.247	4.686	11.247	60	33.159	79	—	—	—	—	33.159	79	5.378	40	33.159	79	5.869	20	—	—	
	" I. kl.	—	—	22.424	40	24.033	60	—	—	8	970	24.903	30	18.970	80	24.903	30	3.453	60	—	—	
	" II. "	—	14.030	29.779	40	15.502	46	—	—	6	785	21.538	31	28.199	80	19.435	93	1.579	60	2.102	33	
32	Krosno	371.923	12.225	29.779	40	15.502	46	—	—	10.8	37	37.308	64	14.190	30	34.684	92	663	30	2.623	72	
33	Limanowa	563.395	12.378	14.853	60	26.980	27	—	—	—	—	14.490	15	26.836	—	14.490	15	—	—	—	—	
34	Lisko	655.724	13.418	26.836	—	14.490	15	—	—	—	—	14.490	15	26.836	—	14.490	15	—	—	—	—	
35	Lwów	1,055.590	19.886	34.544	20	81.286	60	166	—	6.4	46	88.374	06	30.223	15	87.624	48	4.321	05	749	58	
36	Łańcut	1,005.700	24.036	24.036	—	9.577	05	—	—	—	—	9.577	05	23.799	82	9.577	05	236	18	—	—	
37	Mielec	888.316	12.636	15.163	20	37.586	54	—	—	—	—	37.586	54	14.404	40	37.586	54	758	80	—	—	
38	Mościska	541.202	12.907	15.488	40	6.206	29	—	—	2.6	21	8.348	50	14.291	70	8.348	50	1.196	70	—	—	
39	Myślenice	453.000	14.760	33.603	—	—	—	—	—	—	—	—	—	33.603	—	—	—	—	—	—	—	
40	Nadwórna	406.312	13.034	26.068	—	9.652	98	—	—	4	34	13.837	32	24.099	—	13.762	57	1.969	—	74	75	
41	Nisko	512.700	11.235	17.976	—	2.410	81	—	—	—	—	2.892	49	10.176	17	2.410	81	7.799	83	481	68	
42	Nowy Targ	571.400	14.547	36.830	80	12.216	02	—	—	—	—	12.216	02	35.109	90	12.216	02	1.720	90	—	—	
43	Pilzno	272.894	7.933	11.999	20	15.188	42	—	—	—	—	15.188	42	11.627	40	15.188	42	371	80	—	—	
44	Podhajce	825.629	11.610	25.458	22	—	—	—	—	—	—	—	—	21.994	29	—	—	3.463	93	—	—	
45	Przemysł	—	15.326	30.652	—	16.062	44	—	—	—	—	16.062	44	29.430	—	16.062	44	1.222	—	—	—	
46	Przemysłany	738.201	11.864	14.236	80	8.864	57	—	—	—	—	8.864	57	13.045	96	8.864	57	1.190	84	—	—	
47	Rawa	—	17.404	20.884	80	—	—	—	—	—	—	—	—	18.616	90	—	—	2.267	90	—	—	
48	Robertyn	786.700	18.095	37.820	30	49.318	74	310	—	—	—	49.628	74	36.710	70	49.628	74	1.109	60	—	—	
49	Ropczyce	592.033	12.796	15.896	40	51.183	68	—	—	—	—	51.183	68	15.157	40	51.183	68	739	—	—	—	
50	Rudki	617.455	11.729	16.420	60	14.539	65	—	—	1	5	14.684	65	15.744	60	14.684	65	676	—	—	—	
51	Rzeszów	889.800	25.510	51.020	—	32.165	58	—	—	1	08	32.306	26	50.020	—	32.306	26	1.000	—	—	—	
52	Sambor	494.558	14.224	22.758	40	29.167	28	—	—	—	—	29.167	28	20.996	80	29.167	28	1.76	60	—	—	
53	Sanok	500.735	14.495	39.654	16	32.570	92	—	—	—	—	32.570	92	38.581	36	32.570	92	1.072	80	—	—	
54	Sącz nowy	895.259	17.465	27.502	50	23.690	06	11.375	—	21.2	43	56.286	49	25.471	60	56.286	49	2.030	90	—	—	
55	Skałat	604.500	14.606	17.527	20	11.376	30	—	—	—	—	11.376	30	11.753	30	11.376	30	5.773	90	—	—	
56	Śniatyn	347.800	16.566	23.205	95	—	—	—	—	—	—	—	—	21.205	45	—	—	2.000	50	—	—	
57	Sokal	816.600	16.382	15.199	20	30.482	40	—	—	7.2	435	37.756	75	13.639	70	37.633	01	1.559	50	123	74	
58	Stanisławów	332.400	—	24.047	50	—	—	—	—	—	—	180	68	22.528	44	169	54	1.519	06	11	14	
59	Stary Sambor	260.280	8.241	13.185	60	9.050	—	—	—	—	—	9.050	—	12.681	60	9.050	—	504	—	—	—	
60	Stryj	915.100	14.073	30.172	80	27.558	08	—	—	21	—	27.579	08	28.825	40	27.579	08	1.347	40	—	—	
61	Tarnobrzeg	592.273	12.320	18.320	80	2.041	80	—	—	4.8	38	6.852	18	14.347	30	9.634	48	3.973	50	—	—	
62	Tarnopol	1,075.000	16.743																			







# W Y K A Z

wynikłości zamknięć rachunkowych funduszków drogowych.

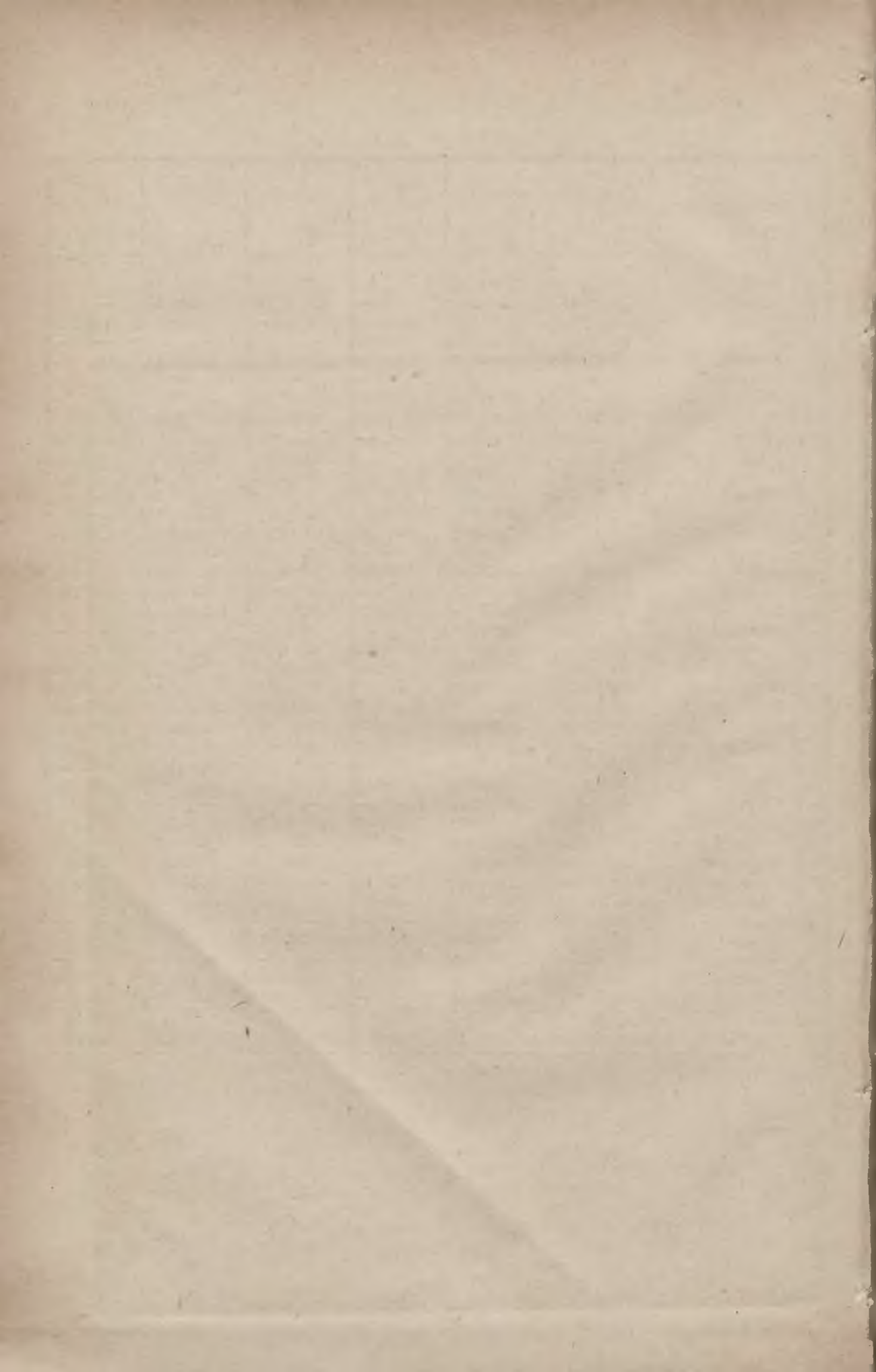
**Drogi gminne.**

**1900.**

**Drogi powiatowe.**

L. porz.	Nazwa powiatu	Dochody		Wydatki		Zapas kasowy		Dochody		Wydatki		Zapas kasowy	
		K.	g.	K.	g.	K.	g.	K.	g.	K.	g.	K.	g.
1	Biała . . . .	60.376	16	56.233	21	4.142	95	68.994	11	29.301	61	39.692	50
2	Bóbrka . . . .	71.526	73	68.489	21	3.037	52	—	—	—	—	—	—
3	Bochnia . . . .	114.373	33	109.340	34	5.032	99	45.925	97	44.956	85	969	12
4	Bohorodczany .	17.885	18	13.443	25	4.441	93	—	—	—	—	—	—
5	Borszczów . . .	43.285	39	43.256	95	28	44	48.812	02	44.352	12	4.459	90
6	Brody . . . . .	51.824	10	51.771	42	52	68	61.068	18	60.965	72	102	46
7	Brzesko . . . .	60.649	65	54.943	51	5.706	14	28.185	78	27.914	48	271	30
8	Brzeżany . . . .	59.983	72	58.917	25	1.066	47	—	—	—	—	—	—
9	Brzozów . . . .	40.256	76	37.430	18	2.826	58	34.102	34	29.339	31	4.763	03
10	Buczacz . . . .	133.117	90	132.693	82	424	08	13.141	38	12.656	07	485	31
11	Chrzanów . . . .	74.163	22	71.936	41	2.226	81	89.446	76	74.608	87	14.837	89
12	Cieszanów . . .	28.566	99	28.566	99	—	—	77.109	56	75.474	64	1.634	92
13	Czortków . . . .	28.325	89	27.988	09	337	80	14.236	13	11.388	94	2.847	19
14	Dąbrowa . . . .	46.166	38	45.200	40	965	98	26.943	71	26.270	82	672	89
15	Dobromil . . . .	51.407	73	50.384	99	1.022	74	—	—	—	—	—	—
16	Dolina . . . . .	33.978	76	33.223	70	755	—	—	—	—	—	—	—
17	Drohobycz . . .	134.188	07	129.532	39	4.655	68	114.285	07	101.383	19	12.901	88
18	Gorlice . . . . .	95.215	23	95.215	23	—	—	—	—	—	—	—	—
19	Gródek . . . . .	38.895	65	38.895	65	—	—	8.440	42	8.440	42	—	—
20	Grybów . . . . .	17.081	32	16.248	58	832	74	16.445	59	16.380	69	64	90
21	Horodenka . . .	43.965	52	24.497	90	19.467	62	13.184	18	9.328	20	3.855	98
22	Husiatyn . . . .	29.721	42	29.655	14	66	28	42.759	25	42.620	28	138	97
23	Jarosław . . . . .	147.595	20	144.493	11	3.102	09	39.429	21	39.429	21	—	—
24	Jasło . . . . .	83.078	22	81.526	05	1.552	17	25.203	52	23.349	30	1.854	22
25	Jaworów . . . .	57.835	66	45.262	15	12.573	51	—	—	—	—	—	—
26	Kałuż . . . . .	52.549	18	52.177	38	371	80	—	—	—	—	—	—
27	Kamionka . . . .	136.929	39	125.733	14	11.196	25	101.775	40	101.762	86	12	54
28	Kolbuszowa . . .	23.127	39	20.099	26	3.028	13	39.837	37	39.802	07	35	30
29	Kołomyja . . . .	48.562	05	48.165	99	396	06	19.501	21	16.476	77	3.024	44
30	Kossów . . . . .	37.935	85	30.807	74	7.128	11	44.063	77	35.558	69	8.505	08
31	Kraków . . . . .	88.865	29	88.865	29	—	—	12.599	67	12.599	67	—	—
32	Krosno . . . . .	44.132	49	38.136	97	5.995	52	50.674	99	48.837	05	1.837	94
33	Limanowa . . . .	38.096	07	25.664	95	12.431	12	16.898	20	15.645	02	1.253	18
34	Lisko . . . . .	59.316	90	59.922	45	19.394	45	29.175	16	26.554	44	2.620	72
35	Lwów . . . . .	118.093	63	114.856	15	3.237	48	—	—	—	—	—	—
36	Łańcut . . . . .	92.448	18	91.328	93	1.119	25	62.885	70	62.885	70	—	—

L. porz.	Nazwa powiatu	Dochody		Wydatki		Zapas kasowy		Dochody		Wydatki		Zapas kasowy	
		K.	g.	K.	g.	K.	g.	K.	g.	K.	g.	K.	g.
37	Mielec . . .	79.002	84	79.002	84	—	—	17.230	74	13.007	28	4.223	46
38	Mościska . . .	48.708	47	48.708	47	—	—	15.962	08	15.962	08	—	—
39	Myślenice . . .	78.116	69	77.992	19	124	50	4.120	—	925	44	3.194	56
40	Nadworna . . .	24.912	18	24.182	98	729	20	—	—	—	—	—	—
41	Nisko . . .	67.327	02	64.903	72	2.423	30	23.658	61	23.658	61	—	—
42	Nowy targ . . .	21.277	54	21.275	20	234	—	19.852	24	19.852	24	—	—
43	Pilzno . . .	44.375	70	39.387	02	4.988	68	18.120	52	18.120	52	—	—
44	Podhajce . . .	78.384	50	69.243	90	9.140	60	22.551	38	22.551	38	—	—
45	Przemysł . . .	100.992	46	100.992	46	—	—	—	—	—	—	—	—
46	Przemysłany . . .	91.685	—	91.685	—	—	—	22.342	11	22.342	11	—	—
47	Rawa . . .	100.118	62	100.118	62	—	—	96.240	20	96.240	20	—	—
48	Rohatyn . . .	63.373	30	62.012	20	1.361	10	1.764	59	1.764	59	—	—
49	Ropczyce . . .	60.667	49	51.183	68	9.483	81	7.188	73	7.188	73	—	—
50	Rudki . . .	23.370	51	15.094	62	8.275	89	19.247	18	9.344	89	9.302	29
51	Rzeszów . . .	90.106	56	89.905	86	200	70	191.484	49	177.946	46	13.538	03
52	Sambor . . .	69.811	28	69.416	03	395	25	21.248	48	21.084	47	164	01
53	Sanok . . .	78.720	35	78.718	01	234	—	2.318	62	1.935	59	383	03
54	Sącz nowy . . .	40.389	05	40.152	88	236	17	41.189	79	41.189	79	—	—
55	Skalał . . .	71.924	39	71.789	—	135	39	—	—	—	—	—	—
56	Śniatyn . . .	34.894	32	34.837	24	57	08	40.672	05	39.992	32	679	73
57	Sokal . . .	37.576	38	37.572	97	341	—	77.584	39	77.446	56	137	83
58	Stanisławów . . .	69.728	91	69.292	15	436	76	6.250	11	6.165	72	84	39
59	Stary Sambor . . .	13.869	55	10.439	92	3.429	63	31.247	09	22.537	83	8.709	26
60	Stryj . . .	51.062	66	46.653	41	4.409	25	59.345	23	58.642	66	702	57
61	Tarnobrzeg . . .	43.346	01	42.681	73	664	28	48.930	11	47.684	76	1.245	35
62	Tarnopol . . .	147.802	62	143.565	26	4.237	36	14.312	36	14.040	55	271	81
63	Tarnów . . .	53.736	40	50.982	71	2.753	69	67.654	29	63.623	71	4.030	58
64	Tłumacz . . .	147.208	93	147.208	93	—	—	—	—	—	—	—	—
65	Trembowla . . .	59.382	68	59.375	42	7	26	49.734	68	49.730	61	4	07
66	Turka . . .	20.709	29	18.630	58	2.078	71	3.698	98	3.348	43	350	55
67	Wadowice . . .	89.153	44	89.153	44	—	—	29.305	16	15.311	71	13.993	45
68	Wieliczka . . .	132.162	46	132.074	99	87	47	39.408	56	39.398	58	9	98
69	Zaleszczyki . . .	57.172	97	56.797	35	375	62	14.164	07	14.127	36	36	71
70	Zbaraż . . .	92.459	84	92.459	84	—	—	—	—	—	—	—	—
71	Złoczów . . .	77.159	58	76.374	26	785	32	32.197	31	32.197	31	—	—
72	Zółkiew . . .	89.158	38	76.617	31	12.541	07	—	—	—	—	—	—
73	Żydaczów . . .	27.618	72	27.618	72	—	—	26.484	61	24.051	21	2.433	40
74	Żywiec . . .	41.502	20	41.502	20	—	—	24.570	36	22.931	47	1.638	89
	Razem . . .	4,822.489	83	4,614.507	28	207.982	55	2,235.203	77	2,062.628	16	172.575	61



# Z e s t a w i e n i e

klasyfikacyjne uczniów szkoły praktycznej konduktorów drogowych  
za rok szkolny 1901 — 1902.

Numer lokacyi egzaminu kursowego	Nazwisko, imię i rok urodzenia ucznia	Rok szkolny 1901 — 1902 klasa I.			Ogólny wynik praktyki letniej w roku 1902 klasa I.	U w a g i
		Nauka zimowa		Roboty drogowe, do których przydzielono ucznia na praktykę letnią		
		Ostatecz- na ilość punktów egzam. kursowego	Ogólny wynik egzaminu kursowego			
1	Dąbrowski Apolinary (styp.) 1881	594	bardzo dobry	Odbył praktykę w okręgu nowosądeckim przy rekonstrukcyi drogi krajowej Zakliczyn-Sącz-Niedzica.	Z powodu niemożliwości w tak krótkim czasie zrobienia zestawienia na podstawie przedłożonych przez uczniów dzienników zajęć służbowych, klasyfikację tej kolumny pozostawia się do roku przyszłego.	
2	Krakowski Felicyan (styp.) 1875	572	bardzo dobry	w okręgu rzeszowskim, częścią w biurze inżyniera okręgowego, częścią przy budowie mostu w Warchołach.		
3	Szczerban Aleksander (styp.) 1877	530	bardzo dobry	w okręgu nowotarskim przy konserwacyi drogi krajowej i dróg gminnych w Zakopanem.		
4	Stachyra Ignacy (styp.) 1882	518	bardzo dobry	w okręgu nowosądeckim częścią w biurze inżyniera okręgowego, częścią przy budowie mostu na Popradzie.		
5	Janusz Aleksander (styp.) 1877	471	dobry	w okręgu krakowskim w biurze inżyniera okręgowego.		
6	Brańlewicz Franciszek (styp.) 1881	470	dobry	w biurze oddz. techniczno - drogowego Wydz., kraj. potem przy budowie i trasie drogi pow. Krościenko-Kuźmina.		
7	Grzybowski Wojciech (styp.) 1883	469	dobry	w okręgu rzeszowskim w warsztatach wyrobów betonowych i na drodze krajowej Dębica-Nadbrzezie.		
8-9	Flisowski Franciszek (styp.) 1876	456	dobry	przy trasie drogi pow. Kosów-Jasionów górny i w oddz. techn.-drog.		
	Osiński Adam (styp.) 1883	456	dobry	w okręgu stanisławowskim przy drodze kraj. Tyśmienica-Kołomyja.		
10	Kwieciński Władysł. (styp.) 1877	455	dobry	w okręgu nowosądeckim przy rekonstrukcyi drogi krajowej Zakliczyn-Sącz - Niedzica.		
11	Goebel Zbigniew (styp.) 1876	453	dobry	w biurze oddz. technicz.-drog., potem przy rekonstr. drogi Kulparkowskiej.		
12	Gedroń Tadeusz (styp.) 1880	441	dobry	przy budowie drogi powiatowej Hubicze-Drohobycz.		
13	Duszyński Karol	440	dobry	przy trasie drogi powiatowej Kosów-Jasionów górny i oddz. techniczno-drogowem.		
14	Mikusiński Felicyan	436	dobry	w oddziale techn.-drog. i przy budowie drogi Nadwórna - Łanczyn i trasie Delatyn - Łuczki.		
15	Simon Gustaw (styp.)	435	dobry	w służbie Wydziału powiat. w Drohobyczu przy budowie drogi gminnej Schodnica - Rybnik.		
16-17	Gostomski Mieczysław	412	dobry	w oddz. techn.drog., w służbie Wydziału powiatowego w Gródku i przy dojeździe kolejowym w Jeziernej.		
	Kłapa Karol	412	dobry	w okręgu jarosławskim przy warsztatach wyrobów betonowych i przy usuwisku w Krasiczynie.		
18-19	Biehałowicz Władysław	409	dobry	przy budowie drogi Ławrów-Mszaniec.		
	Schmidt Paweł (styp.)	409	dobry	przy rekonstrukcyi drogi kulparkowskiej i przy budowie drogi Przemyślany-Pomorzany.		
20	Bałtowski Jan	402	dobry	w okręgu rzeszowskim przy warsztatach wyrobów betonowych.		
21	Skołyński Eliasz	397	dostateczny	w okręgu stanisławowskim w biurze inżyniera okręgowego i na drodze krajowej Tyśmienica - Kołomyja.		
22	Kozak Dymitr	387	dostateczny	w biurze oddziału techniczno-drogowego i w okręgu lwowskim przy warsztatach betonowych w Żółkwi.		
23	Smerecki Antoni	382	dostateczny	w okręgu lwowskim przy konserwacyi drogi krajowej Lwów - Rohatyn i Zimnawoda - Hoszany.		
24	Szameit Kazimierz	352	dostateczny	w służbie Wydziału powiatowego w Drohobyczu przy budowie drogi Lisznia-Podbuż.		
25	Tokarski Eugeniusz	371	dostateczny	w biurze oddziału techniczno-drogowego i przy budowie drogi Pienińskiej w Szczawnicy.		
26	Dubik Adam (styp.)	346	dostateczny	w okręgu jarosławskim przy warsztacie wyrobów betonowych.		
27	Gliszczyński Stanisław	338	dostateczny	w okręgu lwowskim w pracowni wyrobów betonowych w Żółkwi, w biurze oddziału techniczno-drogowego i przy rekonstrukcyi drogi kulparkowskiej.		

Stypendysta  
Wydziału powiatowego  
w Chrzanowie.

bez języka ruskiego

bez języka ruskiego.  
348 punktów.





# W y-

## stanu funduszków pro praeterito budowy dróg

Liczba porz.	Fundusz pro praeterito budowy drogi	Administruje c. k. Starostwo w	Z należitości czyn- nych z końcem r. 1900				Wyni- A k t y-	
			wykaza- nych w kwocie		odpisa- no kwotę		Należitości czynne od stron konku- rencyjnych	
			K.	g.	K.	g.	K.	g.
1	kraj. Lwów-Rohatyn . . . . .	Bóbrce	10.666	57	—	—	10.666	57
2	„ Czortków-Skała . . . . .	Czortkowie	4.392	83	4.392	83	—	—
3	„ Czortków-Monasterzyska . . . . .							
4	„ Czortków-Monasterzyska . . . . .	Buczaczu						
5	„ Strussów-Buczacz . . . . .							
6	„ Przemyśl-Sanok . . . . .	Sanoku	1.987	51	777	91	—	—
7	„ Sanok-Rzeszów . . . . .							
8	pow. Tarnawa-Radoszyce . . . . .							
9	„ Tarnopol-Brody . . . . .	Tarnopolu	20.933	54	—	—	20.933	54
10	kraj. Brzeżany-Podwołoczyska . . . . .							
11	„ Brzeżany-Tarnopol . . . . .							
12	„ Strussów-Buczacz . . . . .							
13	„ Jarosław-Belzec . . . . .	Jarosławiu	—	—	—	—	—	—
14	pow. Grzymałów - Skałat - Smy- kowce . . . . .	Skalacie	56.127	73	—	—	55.227	89
15	Drogi obwodowe byłego obwodu nowosądeckiego . . . . .	Limanowej	31	85	—	—	31	85
		Razem .	146.492	59	6.971	10	135.553	14



# k a z

krajowych i powiatowych z końcem 1901 roku.

kności z końcem roku 1901.									
w a				Pasywa		Z porównania okazuje się			
Zapas kasowy gotówką i efektami		razem		Należytości bierne od stron konkurencyjnych		Zwyżka		Nie-dobór	
K.	g.	K.	g.	K.	g.	K.	g.	K.	g.
2.460	49	13.127	06	10.578	85	2.548	41	—	—
2	26	2	26	—	—	2	26	—	—
71	03	71	03	—	—	71	03	—	—
30	84	30	84	—	—	30	84	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
2	04	20.935	58	19.626	17	1.309	41	—	—
1.491	89	25.921	41	39.549	42	—	—	13.628	01
506	50	598	09	—	—	598	09	—	—
600	36	24.772	54	45.432	62	—	—	20.660	08
35	10	35	10	8.841	90	—	—	8.806	80
2.337	30	57.565	19	61.421	59	—	—	3.856	40
—	—	31	85	—	—	31	85	—	—
7.537	81	143.090	95	185.450	35	4.591	89	46.951	29
								42.359	40

U w a g i

(L. W. 44.343/1902).

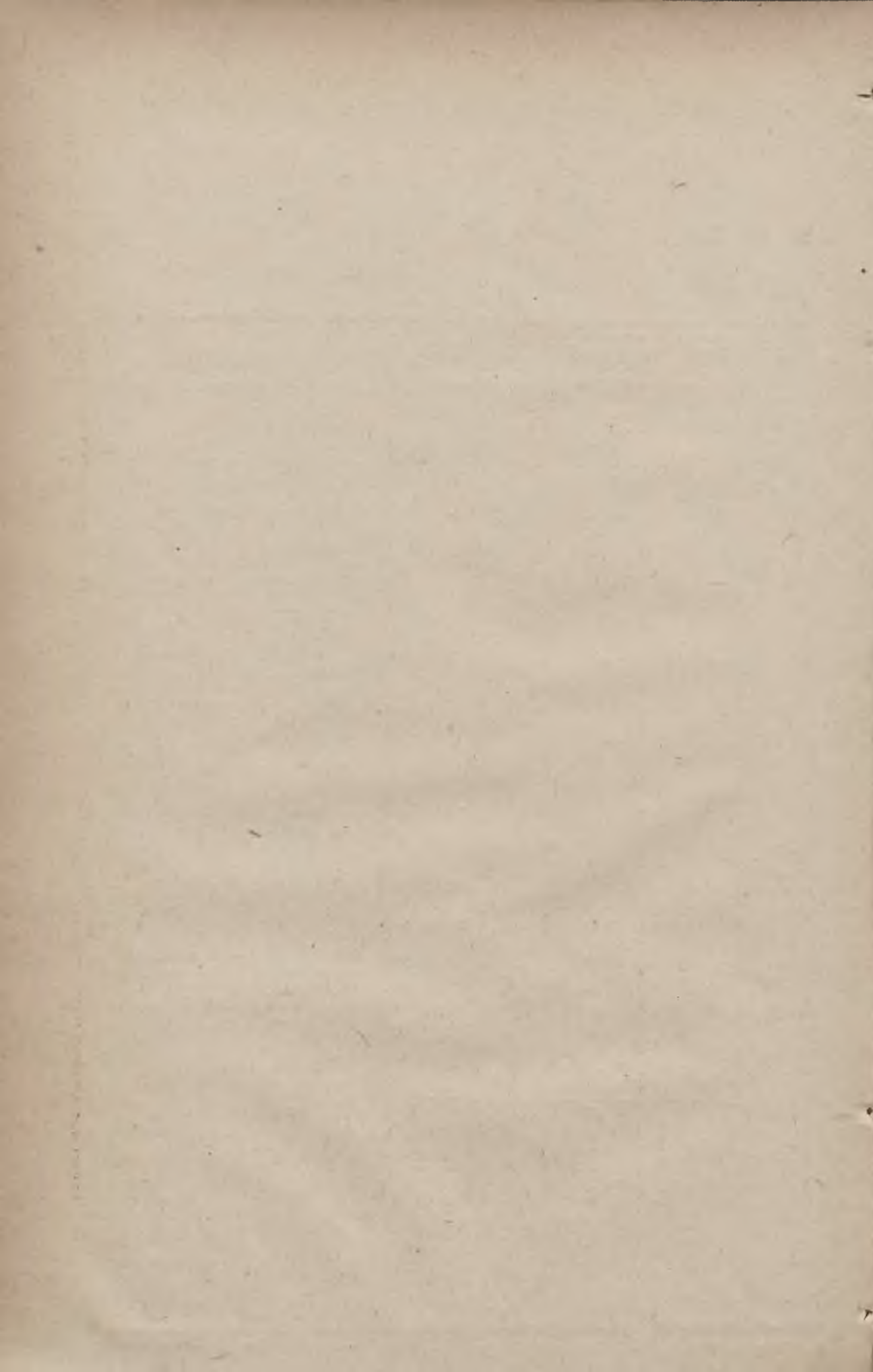
Rachunki za czas od 1. stycznia 1901 do 31. maja 1902 uznano za ukończone, a zapasy kasowe w kwocie j. obok 2 kor. 26 g. dolokowano do ksiąg. Banku kraj. W. 8.229. Nadto oddisano należytość bierną w kwocie 952 kor, 32 g.  
(L. W. 84.689/1901 i 61.972/1902).

Rachunki za czas od 1. stycznia 1901 do 19. czerwca 1902 uznano za ukończone, a zapas kasowy w kwocie 71-03 + 30-84 = 161 kor. 87 g. dolokowano do ksiąg. Banku kraj. Nr. 9 556. Zapasy te łącznie z zapasami z wymienionych obok 3 dróg w kwocie . . . . . 5.696 „ 37 „ wynoszą kwotę . . . 5.798 kor. 24 g.  
(L. W. 63.674/1902).

(L. W. 52.980/1902).

Zapas 35 kor. 10 g. dolokowano do ksiąg. Banku kraj. Nr. 9.556 (L. W. 63.674/1902).  
(L. W. 39.930/1902).

Jak w roku 1900.

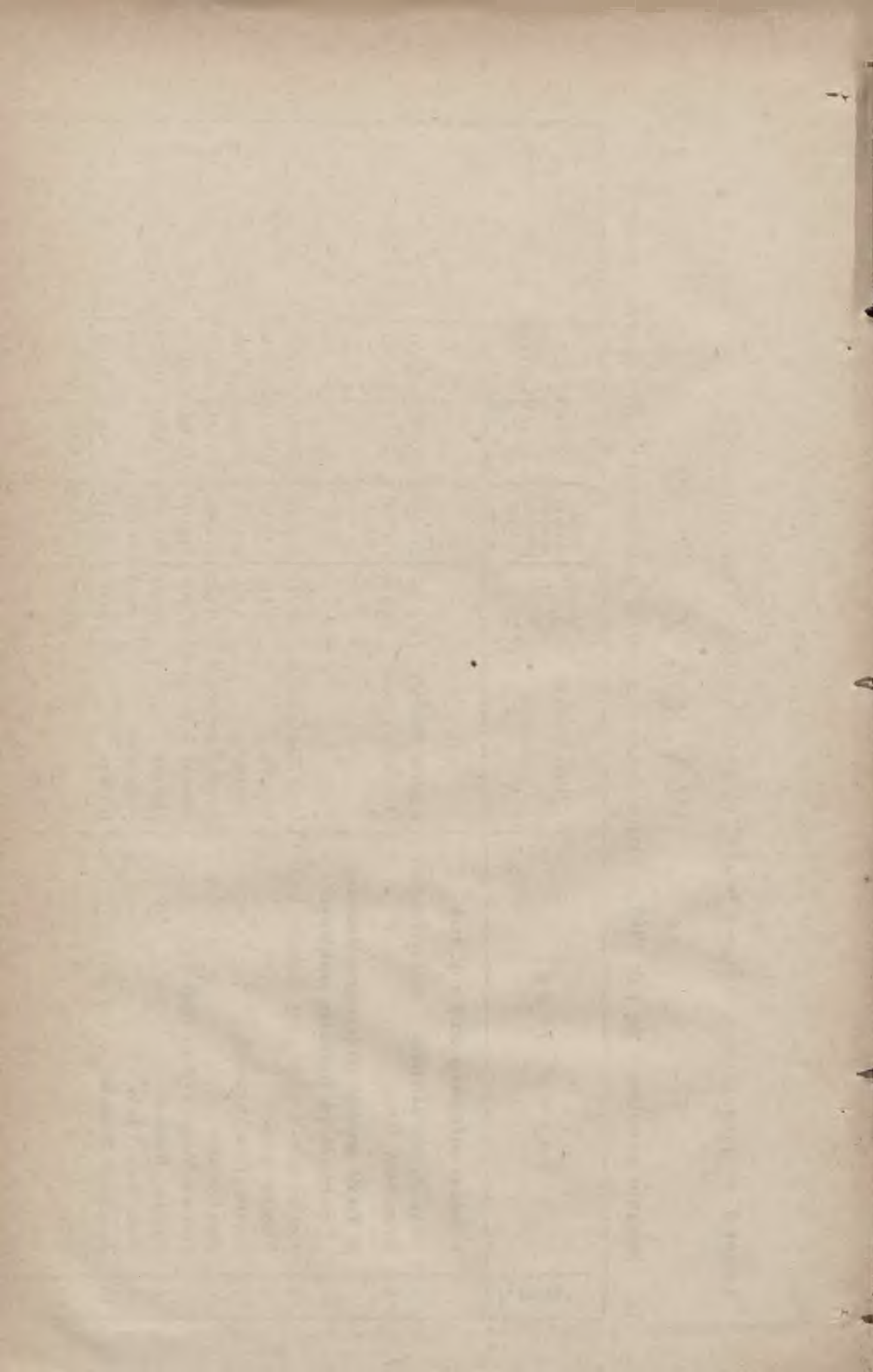


**Alegat 6.** do sprawozdania z czynności Dep. IV. Wydziału krajowego za rok 1901/1902.

## W Y K A Z

kredytów zezwolonych **na rok 1902** ze Skarbu Państwa na budowę dróg krajowych, powiatowych i gminnych.

L. porząd.	N a z w a d r o g i	Droga położona w powiecie	Długość drogi w klm.,	Z e z w o l o n e		
				koszta budowy względnie przyznany zasitek	k r e d y t a	
					d o r. 1901	n a r. 1902
				w a l u t a	k o r o n o w a	
<b>I. Budowy wykonywane przez c. k. Rząd</b>						
1	Droga Żurawno-Kuhyńcice i most na Dniestrze	Rohatyn Żydaczów	21-780	310.400	230.000	40.000
2	Droga Iskań - Bircza . . . . .	Dobromil Przemysł	16-680	100.800	—	30.000
<b>II. Zasiłki udzielone lub przyznane Wydziałowi krajowemu lub Wydziałom powiatowym</b>						
3	Podliski małe - Jaryczów nowy - Żelechów wielki	Lwów Kamionka str.	24-971	203.000	40.000	50.000
4	Białowa - Rzeszów . . . . .	Rzeszów	9-118	20.000	10.000	10.000
5	Gorzyce - Czekaj wrzawski . . . . .	Tarnobrzeg	5-200	24.000	10.000	14.000
6	Busk - Żelechów . . . . .	Żłoczów Kamionka str.	9-142	119.200	60.000	20.000
7	Jaworów - Niemirów - Rawa ruska . . . . .	Jaworów Rawa ruska	37-975	240.000	100.000	70.000
8	Sieniawa - Bukowiec . . . . .	Jarosław	15-647	60.000	50.000	10.000
9	Rawa ruska - Uhnów . . . . .	Rawa ruska	19-500	8.500	—	8.500
10	Mokrzyńska - Biskupice . . . . .	Brzesko	26-000	20.000	—	5.000
<b>R a z e m</b>				<b>1,105.900</b>	<b>500.000</b>	<b>257.500</b>



L. W. 11.582/1903.

# SPRAWOZDANIE

z czynności

## Departamentu IV. Wydziału krajowego

### w sprawach kolejowych

za czas od 30. listopada 1901 do 1. grudnia 1902.



# T R E Ś Ć.

---

## I. Koleje lokalne będące w budowie.

1. Kolej lokalna Przeworsk-Bachórz (Dynów) . . . . .	3
2. Przedłużenie kolei lokalnej Piła-Jaworzno . . . . .	3

## II. Koleje lokalne będące w ruchu.

3. Uwagi ogólne . . . . .	4
4. Wyniki eksploatacyjne w r. 1901 . . . . .	5
5. Dochody w r. 1902 . . . . .	11

## III. Krajowy fundusz kolejowy.

6. Obciążenie . . . . .	11
7. Zasoby . . . . .	13

## IV. Projektowane koleje lokalne.

8. Uwagi ogólne i rozporządzalne fundusze . . . . .	13
9. Kolej lokalna Janów-Jaworów . . . . .	15
10. " " Lwów-Podhajce . . . . .	15
11. " " Tarnów-Szczucin . . . . .	16
12. " " Zakopane-Świnnica . . . . .	18

## V. Krajowa Rada kolejowa.

13. Sesja wiosenna 1902. . . . .	18
14. Sesja jesienna 1902. . . . .	18

## VI. Sprawy ogólne.

15. Krajowe biuro kolejowe . . . . .	19
16. Działalność kr. biura kolejowego pod względem komercyjnym i taryfowym . . . . .	19

---

## I. Koleje lokalne będące w budowie.

1. Kolej lokalna Przeworsk-Bachórz (Dynów).  
Koncesję na budowę wąskotorowej kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz (Dynów) udzieliło c. k. Ministerstwo kolei żelaznych dokumentem konce-syjnym z 15. lutego 1902 (Dz u. p. Nr. 39. z r. 1902) Księżciu Andrzejowi Lubomirskiemu.

Po zatwierdzeniu wyniku komisji obchodowej dla t. zw. alternatywy tunelowej przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych przystąpił Wydział kra-jowy do przysądzenia budowy kolei.

Budowa ta wraz z przeprowadzeniem wykupna gruntów poruczoną została firmie: „Gwalbert Ziembicki i Feliks Ilnicki“ po następujących cenach:

a) Część I. tj. przestrzeń od 0·0 do km 33·8, a mianowicie od stacyi Przeworsk do stacyi Jawornik polski włącznie za cenę ryczałtową 1,306.000 koron z terminem ukończenia 1. lipca 1904.

b) Część II. tj. przestrzeń od km 33·8 do km 47·4 a mianowicie od stacyi Jawornik polski do stacyi Bachórz włącznie za cenę ryczałtową 1,044 000 koron z terminem ukończenia 1. września 1904.

Dla bezpośredniego nadzoru budowy ustanowiono kierownictwo bu-dowy z siedzibą w Przeworsku.

Naczelne kierownictwo budowy jakoteż zastępstwo koncesyonaryusza, sprawuje Wydział krajowy.

Budowy wszelkie wykonuje się na podstawie warunków, przepisów i typów (normalii) wypracowanych przez krajowe biuro kolejowe a zatwier-dzonych przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych, oraz w granicach techni-cznych warunków koncesyjnych z 15. lutego 1902 ogłoszonych w dzienniku rozporządzeń dla kolei żelaznych i żeglugi z dnia 1. marca 1902 pod l. 24.

Co do dostawy konstrukcyi żelaznych dla mostów to staraniem Wy-działu krajowego będzie, aby o ile możliwości przy tej dostawie uwzglę-dnioną została fabryka krajowa.

Sprawa stacyi złączenia Przeworsk została już w porozumieniu z c. k. Dyrekcyą kolei państwowych we Lwowie uregulowaną i plan odnośny uzyskał wymagane zatwierdzenie c. k. Ministerstwa kolei żelaznych.

Zatwierdzenie takie uzyskały również i plany wszystkich innych stacyi.

Koncesyonaryusz zawarł już umowę z Rządem o udział państwa, jak również z Wydziałem krajowym o gwarancję kraju.

Pożyczka pierwszeństwa zaciągnięta będzie w Banku krajowym.

Sprawę potrzeby podwyższenia kapitału budowy i sposobu pokrycia z tego powodu wynikającej nadwyżki kosztów przedstawia Wydział kra-jowy osobnem sprawozdaniem.

2. Przedłużenie kolei lokalnej Piła-Jaworzno  
Budowę przedłużenia kolei lokalnej Piła-Jaworzno zapewnił Wysoki Sejm uchwałą z dnia 11. lipca 1902:

„1. Upoważnia się Wydział krajowy do udzielenia zezwolenia Towarzy-stwu akcyjnemu „kolej lokalna Piła-Jaworzno“ na budowę bezpośredniego połą-czenia kolejowego obecnej stacyi Jaworzno z kopalnią węgla gwarectwa Jaworz-nickiego względnie z miastem Jaworzniem;

2. Upoważnia się Wydział krajowy do udzielenia temuż Towarzystwu kolejowemu z krajowego funduszu kolejowego na ciężar rachunku gwarancyi czteroprocentowej pożyczki bieżącej z 20. letnim terminem umorzenia w wysokości potrzebnej do przeprowadzenia budowy pod 1) wymienionej, w sumie najwyższej 370.000 koron pod warunkiem, a) że zwrot tej pożyczki z dochodów kolei odpowiednio zapewniony będzie; b) że c. k. Rząd zapewni towarzystwu kolejowemu wstawienie w rachunek prowadzenia ruchu rat rocznych oprocentowania po 4 od sta i umorzenia tej pożyczki z prawem korzystania z przyznanego kredytowania tychże należności prowadzenia ruchu.

3. Częściowo zmieniając uchwałę sejmową z dnia 8. lutego 1896, upoważnia się Wydział krajowy do bezwarunkowego udzielenia imieniem kraju na rzecz kolei lokalnej Piła-Jaworzno na czas do końca roku 1903 gwarancyi do dochodu potrzebnego do oprocentowania po cztery od sta wraz z umorzeniem prawidłowym kolejowej pożyczki pierwszeństwa w wysokości 928.000 koron.

4. Wzywa się Wydział krajowy do poczynienia odpowiednich kroków celem dotrzymania przez interesentów miejscowych deklaracyi w sprawie dostarczenia dla kolei lokalnej Piła-Jaworzno dostatecznych ilości frachtów“.

Przeprowadzenie budowy poruczył Wydział krajowy inżynierowi Edwardowi Uderskiemu z Krakowa na podstawie ograniczonej rozprawy ofertowej za cenę ryczałtową 213.351 koron tj. o 32.952 koron poniżej ceny kosztorysowej.

Budowa rozpoczęła się w połowie września br. i jest w ogólności do połowy doprowadzona. Zamiarem Wydziału krajowego było oddać przedłużenie to z 1. stycznia 1903 dla publicznego ruchu. Z powodu jednak niekorzystnej pogody w jesieni i wczesnej zimy ukończenie budowy musiało być wstrzymane a otwarcie linii odłożone do czerwca przyszłego roku.

Bezpośredni nadzór budowy sprawuje eksponowany do Jaworzna starszy inżynier biura kolejowego.

Na podstawie trzeciego punktu przytoczonej tu uchwały Wysokiego Sejmu odniósł się Wydział krajowy do Rządu o przyznanie kwalifikacyi popularnej dla obligów pierwszeństwa kolei lokalnej Piła-Jaworzno.

Stosownie do czwartego punktu powyższej uchwały zaznacza Wydział krajowy, że sprawy zobowiązania właścicieli kopalni węgla w Jeleniu do dostarczenia pewnej ilości przesyłek, z oka nie spuszcza; według opinii jednak syndyka Wydziału krajowego po myśli deklaracyi tychże właścicieli obrachunek, czy zadość uczynili swemu zobowiązaniu, będzie mógł nastąpić dopiero po upływie 15 lat, gdyż zobowiązanie to opiewa na subsydyarne dostarczenie 4—5.000 wagonów przesyłek „przeciętnie“ na przeciąg lat piętnastu.

## II. Koleje lokalne będące w ruchu.

3.  
Uwagi ogólne.

Czynności finalizacyjne około sześciu kolei lokalnych przez kraj popartych a będących już w ruchu postępują o tyle naprzód, że należy się spodziewać, iż w ciągu roku 1903. będą mogły być ostatecznie zamknięte rachunki budowy niektórych tych kolei, o ile zamknięcia te nie będą wstrzymane przez okoliczności od Wydziału krajowego niezależne.

Celem zabezpieczenia korpusu kolei Trzebinia-Skawce sporządzono projekta uzupełniających robót żądanych przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych; a wykonanie ich nastąpi po zatwierdzeniu tych projektów przez c. k. władze kolejowe.

W ogóle rozmiar robót około utrzymania linii kolejowych jest normalny; jedynie na kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka przy 19 mostach i przepustach między Gwoźdzcem a Horodenką okazały się wskutek użycia kamienia gipsowego i wadliwego wykonania rysy i uszkodzenia, które pociągną za sobą prędzej lub później potrzebę przebudowania, względnie zupełnego wymienienia murów tych obiektów. Roboty te będą roz-



łożone na dłuższy przeciąg czasu; na rok 1903. przeznaczono do wymiany 3 przepusty, których stan jest już dzisiaj groźny; przy kilku innych muszą być zbudowane drewniane prowizorya w celu podchwycenia żelaznych konstrukcyi. Dokładnego programu co do wymiany innych uszkodzonych obiektów na razie ustanowić nie można było, gdyż zależy on od dalszego zachowania się murów tych obiektów i od miary postępującego psucia się kamieni.

Wyniki eksploatacyjne za rok 1901. są w ogólności pomyślniejsze niż za rok 1900. W szczególności podnieść należy zmniejszenie kosztów prowadzenia ruchu, przez co podniósł się stosunek procentowy wydatków do dochodów.

Dochody czyste za rok 1901. przez kraj popartych kolei lokalnych wzmogły się o tyle w porównaniu do dochodów za rok 1900, że zwolniły kraj z tytułu tego poparcia od zobowiązań funduszu kolejowego w roku 1901 w 41·3%, podczas gdy zwolnienie to w r. 1900. wynosiło 33·1%.

4.  
Wyniki eksploatacyjne  
w r. 1901.

Sprawozdanie z wyniku eksploatacyi poszczególnych kolei z osobna, pożytecznem będzie poprzedzić zestawieniem, dającym porównawczy obraz ruchu tak osobowego jak towarowego, każdej z nich tudzież ich dochodów i wydatków z obliczeniem tych wszystkich dat na jeden kilometr i z wykazaniem procentowego stosunku wydatków do dochodów. W ten sposób dany będzie sumaryczny przegląd porównawczy intensywności ruchu tych kolei i stopnia ich rentowności lub bierności.

W roku 1901.

na kolei	długość kolei km	przewieziono		wynosiły		stosunek procentowy wydatków do dochodów
		osób	ton	dochody K	wydatki K	
Borki wielkie- Grzymałów <i>zatem na 1 km</i>	32·638	33.083 1.015	26.419 810	121.959 3.741	81.870 2.511	} 67·12%
Łupków-Cisna <i>zatem na 1 km</i>	24·9415	6.758 271	21.822 875	77.224 3.137	56.206 2.254	
Trzebinia-Skaw- ce-Siersza <i>zatem na 1 km</i>	59·783	51.542 862	296 705 4.962	333.823 5.582	233.391 3.904	} 69·94%
Chabówka-Za- kopane <i>zatem na 1 km</i>	43·284	122.533 2.830	29.442 680	282.257 6.518	172.272 3.978	
Delatyn-Koło- myja-Stefa- nówka <i>zatem na 1 km</i>	111·977	189.143 1.689	42.268 377	412.419 3.682	357.550 3.192	} 86·70%
Piła-Jaworzno <i>zatem na 1 km</i>	21·287	8.484 398	31.935 1.500	25.406 1.193	40.100 1.884	
Kraków-Kocmy- rzów <i>zatem na 1 km</i>	19·947	48.000 2.406	58.800 2.948	102.503 5.139	79.604 3.991	} 77·66%

W szczególności, i w porównaniu do wyników r. 1900, przedstawiają się wyniki eksploatacyjne tychże kolei lokalnych w r. 1901, jak następuje:

## 1. Kolej lokalna Borki wielki-Grzymałów.

### I. Dochody z przewozu.

	1900 r.		1901 r.	
1. Za przewóz osób cywilnych.	27.069.63	K	28.524.38	K
2. " " " wojskowych	625.99	"	444.91	"
3. " " pakunków.	390.83	"	383.98	"
4. " " towarów przesyłkami pospiesz.	9.340.43	"	4.700.47	"
5. " " " " zwykłymi	85.441.49	"	86.218.85	"
Suma dochodów	122.868.37	K	120.272.59	K
<b>II. Dochody różne</b>	<b>2.613.31</b>	<b>"</b>	<b>1.687.—</b>	<b>"</b>
Razem suma dochodów	125.481.68	K	121.959.59	K

### I. Wydatki.

1. Zarząd ogólny	3.779.31	K	3.394.24	K
2. Nadzór i konserwacja kolei	24.579.17	"	21.714.70	"
3. Obsługa ruchu i spraw komercyjnych	15.730.16	"	14.264.45	"
4. " parowozów i warsztatów	35.276.88	"	31.905.59	"
Suma wydatków	79.365.52	K	71.278.98	K
<b>II. Wydatki różne<sup>1)</sup></b>	<b>8.971.29</b>	<b>"</b>	<b>10.591.82</b>	<b>"</b>
Razem suma wydatków	88.336.81	K	81.870.80	K
Pozostaje nadwyżka dochodu	37.144.87	"	40.088.79	"

## 2. Kolej wąskotorowa Łupków-Cisna.

### I. Dochody z przewozu.

	1900 r.		1901 r.	
1. Za przewóz osób cywilnych	5.067.06	K	4.713.62	K
2. " " " wojskowych	52	"	15.97	"
3. " " pakunków	74.69	"	108.85	"
4. " " towarów przesyłkami pospiesz.	344.23	"	255.67	"
5. " " " " zwykłymi	66.633.44	"	71.945.09	"
Suma dochodów	72.119.94	K	77.039.20	K
<b>II. Dochody różne</b>	<b>646.61</b>	<b>"</b>	<b>184.88</b>	<b>"</b>
Razem suma dochodów	72.766.55	K	77.224.08	K

### I. Wydatki.

1. Zarząd ogólny	2.903.65	K	2.403.23	K
2. Nadzór i konserwacja kolei	28.421.94	"	20.535.26	"
3. Obsługa ruchu i spraw komercyjnych	13.511.36	"	13.060.74	"
4. Obsługa parowozów i warsztatów	16.139.60	"	14.468.59	"
Suma wydatków	60.976.55	K	50.467.82	"
<b>II. Wydatki różne<sup>2)</sup></b>	<b>4.692.56</b>	<b>"</b>	<b>5.738.39</b>	<b>"</b>
Razem suma wydatków	65.669.11	K	56.206.21	K
Pozostaje nadwyżka	7.097.44	"	21.017.87	"

<sup>1)</sup> Podatek gruntowy domowy wraz z dodatkami, opłaty do zakładów humanitarnych, najem parowozów i wozów, ubezpieczenie personalu od wypadków, biuro centralnego zarządu Towarzystwa, dodatek administracyjny Banku krajowego od rat pożyczki pierwszeństwa. i t. d.

<sup>2)</sup> jak odnośnik <sup>1)</sup>.

### 3. Kolej lokalna Trzebinia-Skawce.

#### I. Dochody z przewozu.

	1900 r.		1901 r.	
1. Za przewóz osób cywilnych . . . . .	29.826.57	K	34.730.62	K
2. " " " wojskowych . . . . .	626.57	"	777.54	"
3. " " pakunków . . . . .	294.47	"	347.16	"
4. " " towarów przesyłkami pospiesz. . . . .	243.31	"	1.073.29	"
5. " " " " zwykłymi . . . . .	279.256.39	"	290.322.10	"
Suma dochodów	310.247.31	K	327.250.71	K
<b>II. Dochody różne</b>	18.315.79	"	6.572.79	"
Razem suma dochodów	328.563.10	K	333.823.50	K

#### I. Wydatki.

1. Zarząd ogólny . . . . .	10.405.84	K	8.896.62	K
2. Nadzór i konserwacja kolei . . . . .	81.525.00	"	53.690.76	"
3. Obsługa ruchu i spraw komercyjnych . . . . .	71.028.27	"	63.653.70	"
4. Obsługa parowozów i warsztatów . . . . .	55.488.57	"	60.588.15	"
Suma wydatków . . . . .	218.447.68	K	186.829.23	K
<b>II. Wydatki różne<sup>3)</sup></b>	39.325.62	"	46.562.07	"
Razem suma wydatków . . . . .	257.773.30	K	233.391.30	K
Pozostaje nadwyżka . . . . .	70.789.80	"	100.432.20	"

### 4. Kolej żelazna Chabówka-Zakopane.

#### I. Dochody z przewozu.

	1900 r.		1901 r.	
1. Za przewóz osób cywilnych . . . . .	117.321.45	K	138.286.70	K
2. " " " wojskowych . . . . .	3.847.94	"	3.595.02	"
3. " " pakunków . . . . .	8.612.66	"	9.082.53	"
4. " " przesyłek pospiesznych . . . . .	8.397.24	"	10.660.18	"
5. " " " zwykłych . . . . .	123.170.96	"	114.741.98	"
Suma dochodów	261.350.25	K	276.366.41	K
<b>II. Dochody różne</b>	8.362.00	"	5.890.80	"
Razem suma dochodów	269.712.25	K	282.257.21	K

#### I. Wydatki.

1. Zarząd ogólny . . . . .	7.175.39	K	7.143.85	K
2. Dozór i utrzymanie kolei . . . . .	65.790.58	"	54.750.53	"
3. Służba ruchu i komercyjna . . . . .	40.989.92	"	39.030.95	"
4. Obsługa parowozów i warsztatów . . . . .	36.727.90	"	49.095.66	"
Suma wydatków . . . . .	150.683.79	K	150.020.99	K
<b>II. Wydatki różne<sup>4)</sup></b>	6.483.59	"	22.251.60	"
Razem suma wydatków . . . . .	157.167.38	K	172.272.59	K
Pozostaje czysty dochód . . . . .	112.544.87	"	109.984.62	"

<sup>3)</sup> Koszta współużywania dworców prywatnych kolei, zresztą jak odnośnik<sup>1)</sup>.

<sup>4)</sup> jak odnośnik<sup>1)</sup>.

## 5. Kolej lokalna Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.

### I. Dochody z przewozu.

	1900 r.	1901 r.
1. Za przewóz osób cywilnych . . . . .	89.138.57 K	108.053.97 K
2. " " " wojskowych . . . . .	5.820.30 "	10.533.40 "
3. " " pakunków . . . . .	1.300.91 "	1.936.98 "
4. " " towarów przesyłkami pospiesz. . . . .	8.991.82 "	13.617.12 "
5. " " " " zwykłemi . . . . .	108.717.78 "	252.723.71 "
Suma dochodów	213.969.38 K	386.870.18 K
<b>II. Dochody różne</b>	10.556.25 "	25.549.50 "
Razem suma dochodów	224 525.63 K	412 419.68 K

### I. Wydatki.

1. Zarząd ogólny . . . . .	13.741.79 K	13.935.66 K
2. Nadzór i konserwacja kolei . . . . .	137.313.83 "	124.195.43 "
3. Obsługa ruchu i spraw komercyjnych . . . . .	50.042.19 "	43.393.39 "
4. Obsługa parowozów i warsztatów . . . . .	84.789.44 "	106.497.97 "
Suma wydatków . . . . .	285.887.25 K	288.022.45 K
<b>II. Wydatki różne</b>	102.664.70 "	69.528.— "
Razem suma wydatków . . . . .	388.551.95 K	357.550.45 K
Pozostaje niedobór . . . . .	164.026.32 "	54.869.23 "

## 6. Kolej lokalna Płá-Jaworzno

za czas pierwszego roku obrachunkowego, to jest od dnia 27. października 1900 r. do dnia 31. grudnia 1901 r.

### I. Dochody z przewozu.

1. Za przewóz osób cywilnych . . . . .	3.653.59 K
2. " " " wojskowych . . . . .	31.78 "
3. " " pakunków . . . . .	8.80 "
4. " " towarów przesyłkami pospiesznymi . . . . .	65.53 "
5. " " " " zwykłemi . . . . .	23.212.01 "
Suma dochodów . . . . .	26.971.71 K
<b>II. Dochody różne</b>	328.48 "
Razem suma dochodów . . . . .	27.300.19 K

### I. Wydatki.

1. Zarząd ogólny . . . . .	1.922.23 K
2. Nadzór i konserwacja kolei . . . . .	15.671.02 "
3. Obsługa ruchu i spraw komercyjnych . . . . .	9.489.51 "
4. Obsługa parowozów i warsztatów . . . . .	13.284.54 "
Suma wydatków . . . . .	40.367.30 K
<b>II. Wydatki różne</b>	7.565.78 "
Razem suma wydatków . . . . .	47.933.08 K
Pozostaje niedobór . . . . .	20.632.89 "

## 7. Kolej lokalna Kraków-Koemyrzów.

### I. Dochody z przewozu.

	1900 r.	1901 r.
1. Za przewóz osób cywilnych . . . . .	17.928.33 K	21.235.54 K
2. " " " wojskowych . . . . .	279.03 "	480.09 "
3. " " pakunków . . . . .	119.90 "	175.14 "
4. " " towarów przesyłkami pospiesz. . . . .	1.588.56 "	977.38 "
5. " " " " zwykłymi . . . . .	53.712.55 "	77.434.92 "
Suma dochodów . . . . .	73.628.37 K	100.353.07 K

II. Dochody różne . . . . .	3.576.74 "	2.150.06 "
Razem suma dochodów . . . . .	77.205.11 K	102.503.13 K

### I. Wydatki.

1. Zarząd ogólny . . . . .	2.798.69 K	3.376.24 K
2. Nadzór i konserwacja kolei . . . . .	9.468.82 "	11.399.51 "
3. Obsługa ruchu i spraw komercyjnych . . . . .	24.026.11 "	21.866.26 "
4. Obsługa parowozów i warsztatów . . . . .	22.479.77 "	34.259.37 "

Suma wydatków . . . . . 58.773.39 K 70.901.38 K

II. Wydatki różne . . . . .	4.596.14 "	8.702.90 "
Razem suma wydatków . . . . .	63.369.53 K	79.604.28 K
Pozostaje nadwyżka . . . . .	13.835.58 "	22.898.85 "

Zestawienie dotychczasowej rentowności kolei lokalnych 1-go programu.

Kolej	otwarcie ruchu nastąpiło	Wynik eksploatacji w koronach + (nadwyżka dochodów nad wydatki ruchu) - (niedobór)				
		1897	1898	1899	1900	1901
Borki wielkie-Grzymałów	12/8 1897	+10423·77	+26031·45	+27393·24	+37144·87	+40088·79
Łupków-Cisna	22/1 1898	—	-43661·50	-6307·90	+7097·44	+21017·87
Trzebinia-Skawce	15/8 1899	—	—	+16029·23	+70789·80	+100432·20
Chabówka-Zakopane	25/10 1899	—	—	+7769·11	+112544·87	+109984·62
Delatyn-Koło myja-Stefanówka	18/11 1899	—	—	-12263·88	-164026·32	+54869·23*
Piła-Jaworzno	27/10 1900	—	—	—	-5938·98	-14693·91
Kraków-Koemyrzów	11/12 1899	—	—	—	+13835·58	+22898·85

\*) Część kosztów rekonstrukcji linii wskutek powodzi z r. 1900 w kwocie 176228.88 koron obciąża rachunek zwłoki kosztów eksploatacji.

# Zestawienie

wyniku eksploatacji kolei lokalnych pierwszego okresu i obciążenia kraju z tytułu poparcia tych kolei za rok 1901.

1	2	3	4		5		6		7		8	9	10
Kolej lokalna	Długość eksploatacyjna w kilomi.	Otwarta dnia	Roczne nominalne obciążenie funduszu krajowego z tytułu udziału kraju		Nadwyżka eksploatacyjna		Niedobór eksploatacyjny		Użycie nadwyżki eksploatacyjnej		Pokrył fundusz krajowy z tytułu nominalnego obciążenia (jak rubr. 4.)	Z końcem roku 1901 niepokryty niedobór eksploatacyjny	Uwaga
			przez objęcie gwarancji dochodu w koronach	przez objęcie akcji pierwszeństwa lub pierwszeństwa w zakładach w koronach	łącznie koron	kwota	koron	kwota	koron	na pokrycie niedoborów eksploatacyjnych z lat poprzednich koron			
Borki wielkie-Grzymałów	32-688	19/8 1897	52.152-—	—	52.152-—	40.088-79	76-87	—	—	40.088-79	10.181-21	—	W r. 1902 reszta niedoboru w kwocie K 21.854-00 została już pokryta z dochodów kolei, a ponadto wypłynęło K 7.500 jako nadwyżka eksploatacyjna po koniec III. kwartału 1902.
Łupków-Ćisna	24-9415	22/1 1898	—	45.886-28	45.886-28	21.017-87	45-85	—	21.017-87	—	45.886-28	100%	—
Trzebinia-Skawce	59-788	19/8 1899	144.778-56	11.911-90	156.947-92	100.432-20	63-99	—	—	100.432-20	38.954-82	24-82	—
Chabówka-Zakopane	43-284	25/10 1899	98.724-76	—	98.724-76	112.544-87	113-99	—	—	98.724-76	—	—	—
Delatyn-Kołomyja Stefanówka	111-977	18/11 1899	227.032-—	—	227.032-—	54.869-28	24-17	—	54.869-28	—	227.032-—	100%	Z kosztów odbudowy zniszczonych powodzią w r. 1900 przeszerzenia linii kwota K 176.238-88 przeszła w r. 1902 na rachunek eksploatacji — o tyle też wzrosła niepokryta reszta niedoboru eksploatacyjnego.
Piła-Jaworzno	21-287	27/10 1900	40.070-—	—	40.070-—	—	—	20.632-89	—	—	39.080-—	97-55%	W rubryce 4. podane jest nominalne obciążenie kraju przez ciętnie. Pozyczka pierwsiemstwa bowiem zadłużenią była przez emisję własnych obligacji, zatem plan umorzenia wykaże różne roczne kwoty, gdyż losują się obligacje brzmiające na okragle kwoty po K 2000.
Kraków-Kocmyrzów	19-947	11/12 1899	—	8.956-31	8.956-31	22.898-85	—	—	—	—	8.956-31	100%	44.968-48

**Uwaga do rubryki 5 i 8:** O ile cyfry rubryki 5 i 8 łącznie nie pokrywają w zupełności cyfry rubryki 4, pokrycie różnicy nastąpiło przez wliczenie bankowego dodatku administracyjnego od pożyczek pierwszeństwa do kosztów eksploatacyjnych, oraz przez odsetki od funduszu odnosnego Towarzystwa pochodzących z nadwyżek eksploatacyjnych.

\*) Nadwyżka eksploatacyjna kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów użyta została na pokrycie zobowiązań dotyczących kapitału pierwszeństwa, kraj partycypuje w kapitale zakładowym.

5.  
Dochody  
w r. 1902.

Z miesięcznych tymczasowych wykazów wiadome są dotychczas dochody brutto od 1. stycznia do końca września r. b., które w przeciwstawieniu za takiż okres czasu w r. 1901 przedstawiają się, jak następuje:  
od 1/1 do 30/9

<i>Kolej lokalna</i>	1901	1902	<i>zatem</i> <i>w r. 1902</i>
Borki wielkie-Grzymałów . . . . .	83.224 K	86.500 K	+3.276
Łupków-Cisna . . . . .	56.974 "	63.300 "	+6.326
Trzebinia-Skawce . . . . .	252.376 "	225 500 "	-26 876
Chabówka-Zakopane . . . . .	221.750 "	215.700 "	-6.050
Delatyn-Kołomyja-Stefanówka . . . . .	247.930 "	287.900 "	+39.970
Piła Jaworzno . . . . .	17.952 "	31.000 "	+13.048
Kraków-Kocmyrzów . . . . .	66.903 "	70.400 "	+3.497

### III. Krajowy fundusz kolejowy.

6.  
Obciążenie.

Obciążenie tego funduszu zwiększyło się w niniejszym okresie sprawozdawczym o gwarancję na podstawie uchwały Wydziału krajowego z dnia 30. marca 1900. r., powziętej z mocy uchwał Wysokiego Sejmu z dnia 20. marca 1899. i 30. grudnia 1899 r., udzieloną dla pożyczki pierwszeństwa na kolej Przeworsk-Bachórz (Dynów) w kwocie K 2,266.000. Gdy zaś, jak to Wydział krajowy oddzielnym sprawozdaniem Wysokiemu Sejmowi przedkłada, wykazana tamże niedostateczność pierwotnego kosztorysu i pierwotnie prelininowanego kapitału zakładowego wymaga powiększenia kapitału zakładowego o K 866.000, co pociąga za sobą konieczność podwyższenia gwarancji kraju dla oprocentowania i umorzenia pożyczki pierwszeństwa do kwoty 2,844.000 kor., przeto to podwyższenie zaliczyć już należy do wiadomych obciążeń funduszu kolejowego.

A) Pożyczki już zaciągnięte.	Suma imienna pożyczki	Raty półroczne pożyczki i stemple od kwitów na te raty
	Koron	Koron
<i>I. Pożyczki imieniem kraju zaciągnięte na pokrycie subwencji bezzwrotnych:</i>		
a) na rzecz kolei Chodorów-Podwysokie . . . . .	2,000.000	43.645·50
b) " " " Przeworsk-Rozwadów . . . . .	500.000	10.950—
Suma I. . . . .	2,500.000	54.595·50
<i>II. Pożyczki gwarantowane przez kraj:</i>		
c) na kolej Borki wielkie Grzymałów . . . . .	1,200.000	26.158·50
d) " " Trzebinia-Skawce . . . . .	3,320.000	72.616·78
e) " " Chabówka-Zakopane . . . . .	2,260.000	49.362·38
f) " " Delatyn-Kołomyja-Stefanówka . . . . .	5,200.000	113.871—
g) " " Piła Jaworzno . . . . .	928.000	20.035—
Suma II. . . . .	12,908.000	282.043·66

III. Pożyczki kraju na pokrycie wpłat na objęte przez kraj: *)	Suma imienna pożyczki	Raty półroczne pożyczki i stemple od kwitów na te raty
	Koron	Koron
h) akcje pierwsz. kolei Łupków-Cisna	930.000	20.296·22
i) akcje zakł. kolei Kraków-Kocmyrzów w sumie imiennej 200.000 koron, tu- dzież akcje pierwsz. kolei Trzebinia- Skawce w sumie imiennej 266.000 kor. (z powodu powiększenia kapitału za- kładowego) i akcje pierwsz. kolei Łupków Cisna w sumie imiennej 120.000 koron (podobnie z powodu powiększenia kapitału zakładowego)	600.000	13.176·—
Suma III. . .	1,530.000	33.472·22
A. (Sumy I, II. i III. łącznie) . . . .	16,938.000	370.111·38
B) Pożyczki na rzecz kolei Przeworsk- Bachórz gwarantowane lub gwaranto- wać się mające:		około
a) w pierwotnej wysokości . . . .	2,266.000	} 64.800·—
b) dodatkowa . . . . .	578.000	
	2,844.000	64.800·—
Sumy A. i B. łącznie . .	19,782.000	około 435.000·—

Zobowiązania zatem, oparte na rocznej dotacyi krajowego funduszu kolejowego i na jego zasobach, wynoszą rocznie około K 870.000.

Ponadto, z mocy uchwał Wysokiego Sejmu, istnieją już inne, formalnie jeszcze nie przeprowadzone zobowiązania, na razie kapitałowo tylko wyrazić się dające, a mianowicie:

1. w przedmiocie udziału kraju w zwiększonych kosztach budowy kolei lokalnych Trzebinia-Skawce, Delatyn-Kołomyja-Stefanówka i Piła-Jaworzno. Na tymczasowe pokrycie tych zwiększonych kosztów budowy Wysoki Sejm uchwałą z d. 4. maja 1900. przyznał dla pierwszej z tych kolei kredyt do wysokości K 900.000, dla drugiej do wysokości K 820.800, dla trzeciej do wysokości K 340.000 — zatem łącznie do wysokości K 2,060.800, z zastrzeżeniem przeprowadzenia z c. k. administracją państwa rokowań o częściowe przez państwo pokrycie tych zwiększonych kosztów. Gdy temu zastrzeżeniu stało się zadość, i ustawą z d. 1. lipca 1901. Dz. u. p. Nr. 85 zapewnionym został w pokryciu zwiększonych kosztów budowy tych kolei udział państwa, a to w kwocie K 309.000 co do kolei Trzebinia-Skawce, K 365.000 co do kolei Delatyn-Kołomyja-Stefanówka i K 133.000 co do kolei Piła-Jaworzno — t. j. łącznie K 807.000, przeto w myśl powołanej uchwały Wysokiego Sejmu kredyt,

\*) Nie wykazuje się tu zaciągniętej przez kraj w sumie 1,574.000 koron pożyczki celem zastąpienia gwarantujących interesentów kolei Delatyn-Kołomyja-Stefanówka w objęciu i wpłacie akcji tej kolei. Raty tej pożyczki wynoszą półrocznie koron 34.336 94. Gwarancya tych rat jest pewna, raty wpływają, — chociaż więc i za tę pożyczkę odpowiada fundusz kolejowy, nie wynika z niej stały ciężar dla tego funduszu.



względnie udział kraju w zwiększonych kosztach budowy tych trzech kolei redukowałby się do kwoty K 1,253.800.

Zaznacza atoli Wydział krajowy, iż jak w r. 1900, tak i dziś jeszcze nie jest możliwem ustalenie tych zwiększonych kosztów budowy, względnie potrzebnego powiększenia kapitałów zakładowych tych trzech kolei, a to z powodu różnych wiszących spraw dotyczących czy to usunięcia braków budowy, czy szkód zrządzonych powodziami, czy uzupełnień budowy, czy pretensyi osób trzecich, czy nierozwikłanych lub spornych obrachunków. Stan tych spraw wiszących lub nierozwikłanych każe przewidywać przekroczenie kwot preliminowanych w r. 1900. i nakazuje zarezerwować znaczniejszą kwotę na przewidywaną potrzebę większego udziału kraju w powiększeniu kapitałów zakładowych tych trzech kolei.

2. Uchwałą z d. 11. lipca 1902. r. w przedmiocie budowy przedłużenia kolei lokalnej Piła-Jaworzno do kopalni gwarectwa Jaworzniańskiego i do miasta Jaworzna w celu sanacyi tej kolei upoważnił Wydział krajowy do udzielenia na jej rzecz z krajowego funduszu kolejowego pożyczki bieżącej w sumie K 370 000.

3. Uchwałą z d. 12. lipca 1902. r. w przedmiocie poparcia budowy projektowanej kolei lokalnej Lwów-Podhajce Wysoki Sejm zatwierdził oświadczenie Wydziału krajowego uczynione c. k. Rządowi co do gotowości objęcia przez kraj w pełnej imiennej wartości akcji pierwszeństwa tej kolei na kwotę K 1,500 000.

4. Uchwałą z d. 4. lipca 1901. r. Wysoki Sejm upoważnił Wydział krajowy do objęcia akcji zakładowych istniejącego Towarzystwa kolei lokalnej Lwów-Janów w sumie K 300.000 w razie budowy kolei Janów-Jaworów. Gdy warunkom, od których Wysoki Sejm to upoważnienie zależnem uczynił, stało się w zupełności zadość, Wydział krajowy dał zapewnienie objęcia rzeczonych akcji, w pełnej imiennej wartości wpłacić się mających, w sumie K 300.000.

7.  
Zasoby.

Stan zasobów krajowego funduszu kolejowego wynosi w dniu 24. listopada 1902 r., jak następuje (L. W. 87.632/02):

w 4% obligacjach kolejowych Banku krajowego na sumę imienną K 22.000, nabytych po kursie 97% . . . . .	K	21.340.—
na lokacyi tymczasowej w Banku krajowym (rachunek 3%) . . . . .	"	1,890.634.42
w zaliczkach dla poszczególnych kolei lokalnych . . . . .	"	1,936.363.61
w oprocentowanych przez gwarantów akcyach pierwszeństwa kolei Chabówka-Zakopane . . . . .	"	370.000.—
w zaległych ratach interesentów . . . . .	"	20.998.01
	Suma	K 4,239.336.04

strącając z tego należytości bierne

a mianowicie:

1. Towarzystwu kolei Łupków-Cisna resztę na zakupno akcji przy powiększeniu kapitału zakładowego . . . . .	"	27.781.67
2. C. k. Ministerstwu kolei resztę subwencyi na budowę kolei Chodorów-Podwysokie . . . . .	"	48.300 —
	razem	K 76.081.67
pozostaje stan czynny zasobów . . . . .	K	4,163.254.37

#### IV. Projektowane koleje lokalne.

Wysoki Sejm upoważnił zasadniczo uchwałami z 4. lipca 1901. i z 12. lipca 1902. Wydział krajowy do poparcia przez kraj budowy następujących kolei lokalnych:

1. z Nowego względnie Starego Sącza do Szczawnicy;
2. z Tarnopola do Zbaraża;
3. z Podgórzna na Myślenice do Lubienia;
4. z Borysławia przez Truskawiec do Stebnika;

8.  
Uwagi  
ogólne i roz-  
porządkalne  
fundusze.

ó. z Janowa do Jaworowa i

6. ze Lwowa do Podhajec.

Przyczynienie się kraju do budowy tych wszystkich kolei zależne jest od stanu rozporządzalnych zasobów w funduszu kolejowego.

Na pokrycie zobowiązań tego funduszu służą:

a) dotacja roczna tego funduszu po 750.000 do końca r. 1968;

b) odsetki od stanu czynnego zasobów funduszu, wykazanych w punkcie 7 niniejszego sprawozdania i

c) stałe roczne zwolnienie funduszu kolejowego od ciężących zobowiązań, pochodzące z przewyżki dochodów kolei lokalnych nad wydatki.

Wydział krajowy przedkładając Wysokiemu Sejmowi sprawozdaniem z dnia 3. czerwca 1901. wnioski o dalszym programie poparcia budowy kolei lokalnych, preliminował te roczne zwolnienia w kwocie okrągłej 200.000 koron. Wyniki eksploatacyjne za rok 1901, stwierdzają te obliczenia, nie pozwalają jednak spodziewać się na dłuższy szereg lat wyższej rentowności.

Z tego powodu Wydział krajowy ponownie, jak w powołanem sprawozdaniu swoim, z całą stanowczością odradzać musi Wysokiemu Sejmowi przy obecnej dotacji funduszu kolejowego, przyjmować do obrachunku większe zwolnienia funduszu kolejowego. Dopiero wtedy możnaby preliminować te zwolnienia w większej sumie, gdy w przyszłości przez dłuższy szereg lat koleje lokalne pierwszego okresu akcyi kraju będą dawać stale zwiększone czyste dochody i wykazywać korzystniejsze wyniki eksploatacyjne.

Biorąc tedy za podstawę powyżej wykazane trzy źródła dochodów funduszu kolejowego do obliczenia dochodów jego będących obecnie do dyspozycji, zaznaczamy, że w interesie odpowiedniego zarządu funduszem kolejowym wskazanem jest pokrywanie udziałów kraju, które mają być gotówką wpłacone, z nagromadzonych dotychczas zasobów funduszu kolejowego wykazanych w punkcie 7. niniejszego sprawozdania.

Jak w punkcie 6. sprawozdania podniesiono, istnieje już z mocy uchwał Wysokiego Sejmu zobowiązanie wpłaty sumy 300.000 koron na rzecz kolei lokalnej Janów-Jaworów i sumy 370.000 koron na przedłużenie kolei Piła-Jaworzno.

Na tej podstawie oblicza Wydział krajowy rozporządzalne zasoby funduszu kolejowego w następujący sposób: stan czynny zasobów funduszu kolejowego (punkt 7. sprawozdania) koron 4,163.254·37 od tego: udział w gotówce na kolej lokalną:

a) Janów-Jaworów . . . . .	300.000 K	
b) przedłużenie kolei lokal. Piła-Jaworzno	370.000 „	
c) zaliczki na powiększenia kapitałów kolei lokalnych Trzebinia-Skawce, Piła Jaworzno i Delatyn-Kołomyja-Stefanówka . . . . .	1,253.800 „	1,923.800.—

Pozostaje stan czynny zasobów funduszu kolejowego . . . . . koron 2,239.454·37

Przyjmując stałe oprocentowanie tych zasobów po 3 od sta, preliminuje Wydział krajowy stałe dochody krajowego funduszu kolejowego:

a) 3% od pozostających zasobów funduszu kolejowego t. j. od kwoty 2,239.454·37 koron . . . . .	koron	67.183.—
b) dotacja roczna po . . . . .	„	750.000.—
c) zwolnienia (jak wyżej) . . . . .	„	200.000.—

*Łącznie roczna suma dochodów: koron 1,017.183.—*

Zobowiązania funduszu kolejowego wnoszą w ratach od pożyczek, jak wykazano w punkcie 6. niniejszego sprawozdania . . . . . K 870.000.—

Nadto udział kraju w kapitale zakładowym projektowanej kolei lokalnej Lwów-Podhajce w nominalnej sumie 1,500.000 koron przedsta-

wia przy uwzględnieniu strat na kursie roczne  
obciążenie w kwocie . . . . . K 70.720.—

Odliczywszy przeto od dochodów zobowiązania roczne w kwocie koron . . . . . 940.720.—  
otrzymamy przewyżkę dochodów w rocznej kwocie koron . . . 76.463.—,  
która przedstawia pozostający do dyspozycji kapitał w kwocie koron 1,730.000 jako granicę, w której Wydział krajowy będzie mógł przy dotychczasowej dotacji funduszu krajowego zrobić użytek z upoważnień zawartych w uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 4. lipca 1901. co do poparcia tą uchwałą objętych projektowanych kolei lokalnych drugiego programu — z tem jednak zastrzeżeniem, że jak już poprzednio (punkt 6) zaznaczono, potrzeba większego jeszcze nad preliminowany w r. 1900. udziału kraju w powiększeniu kapitałów zakładowych kolei lokalnych Trzebinia-Skawce, Piła-Jaworzno i Delatyn-Kołomyja-Stefanówka zmniejszy jeszcze tę do dyspozycji pozostającą kwotę. Nadto w kwocie tej miałby znaleźć ewentualnie pomieszczenie udział kraju w kosztach przedłużenia kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz (Dynów) na południową stronę od miasteczka Dynowa.

Z kwoty tej z powyższem zastrzeżeniem korzystać będą koleje lokalne t. z. programu 2 go w miarę dopełnienia warunków zastrzeżonych uchwałą sejmową z 4. lipca 1901. (Ustę V).

Od czasu sprawozdania Wydziału krajowego z czynności w sprawach kolejowych za czas od 1. grudnia 1900. do 30. listopada 1901. i sprawozdania kolejowej komisji Wysokiego Sejmu z 27. czerwca 1902. L. S. 1.088/902 ze strony starających się o koncesye na koleje Sącz-Szczawnica, Borysław-Stebnik, Tarnopol-Zbaraż i Podgórze-Myślenice nie poczyniono dalszych starań względnie nie uzyskano pomyślnych rezultatów.

Jedynie kolej lokalna Tarnów-Szczucin jest dojrzałą do dalszego traktowania, jak to poniżej przedstawiamy, (punkt 11. niniejszego sprawozdania).

9.

Kolej lokalna Janów-Jaworów

Komisya reambulacyjna dla projektowanej kolei Janów-Jaworów przeprowadzona została w r. 1902 z wynikiem pomyślnym.

Towarzystwo kolei lokalnej Lwów Janów jako starające się o koncesyę na budowę i eksploatacyę przedłużenia kolejowego Janów-Jaworów dopełniło wszelkich warunków zastrzeżonych uchwałą sejmową z 4. lipca 1901. i na tej podstawie zawarł Wydział krajowy z pomienionem Towarzystwem umowę spółkową w przedmiocie objęcia przez krajowy fundusz kolejowy akcji zakładowych tej kolei w kwocie 300.000 koron po myśli wyż powołanej uchwały sejmowej.

Na podstawie publicznej licytacji została budowa linii Lwów-Janów oddana firmie Słonecki i Ska, z terminem ukończenia budowy do 31. października r. 1903.

10.

Kolej lokalna Lwów-Podhajce.

Na posiedzeniu z dnia 12. lipca 1902 powziął Wysoki Sejm w sprawie poparcia budowy kolei lokalnej Lwów-Podhajce następujące uchwały:

*I. Sejm przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości oświadczenie Wydziału krajowego, na podstawie tegoż uchwały z dnia 27. maja 1902, z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez Sejm uczynione c. k. Rządowi co do gotowości objęcia przez kraj akcji pierwszeństwa projektowanej kolei Lwów-Podhajce na kwotę 1,500.000 koron, w pełnej imiennej wartości wpłacić się mających, — pod warunkiem, iż budowa tej kolei zapewnioną będzie w ten sposób, iż reszta kapitału potrzebnego ponad udział interesentów miejscowych i ponad wymieniony wyżej udział kraju będzie dostarczoną bądź przez objęcie przez państwo akcji równorzędnych z objąć się mającemi przez kraj, bądź przez zagwarantowanie przez państwo takichże równorzędnych akcji.*

*II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby poczynił starania u c. k. Rządu dla uzyskania dla tej kolei subwencji państwowej w wysokości przynajmniej 12,000.000 koron.*

III. Sejm uznaje kolej Lwów-Podhajce za równorzędną z objętymi uchwałą sejmową z dnia 4. lipca 1901 kolejami lokalnymi w ten sposób, iż postanowienia ustępu V. tej uchwały w całej pełni do niej zastosowane być mają.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby w razie zmiany obecnych podstaw finansowych projektu budowy przed objęciem akcji, względnie przed zapewnieniem bezwrotnej subwencji przedłożył Sejmowi ponownie sprawozdanie z odpowiednimi wnioskami.

V. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu wdrożyć rokowania z c. k. Rządem w tym kierunku, iżby kolej Lwów-Podhajce była zbudowaną i eksploatowaną jako kolej państwowa i na ten wypadek upoważnia Wydział krajowy do zapewnienia na rzecz budowy tej kolei tej samej kwoty 1,500.000 koron jako subwencji bezwrotnej (á fond perdu), zamiast objęcia akcji pierwszeństwa.

VI. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby projektowana kolej Lwów-Podhajce zamieszczoną została w przedłożeniu rządowym do Rady państwa o tych kolejach których budowa zapewnioną ma być w r. 1903.

VII. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by przy wyborze trasy projektowanej kolei Lwów-Podhajce starał się uwzględnić życzenia miasta Lwowa, o ile na to środki wystarczą i o ile będzie to zgodnem z interesami finansowymi i ekonomicznymi kraju.

Uchwały powyższe zakomunikował Wydział krajowy c. k. Ministerstwu kolei żelaznych w Wiedniu z prośbą o zamieszczenie kolei Lwów-Podhajce w przedłożeniu rządowym do Rady państwa o tych kolejach, których budowa zapewnioną być ma w ciągu roku 1903.

W piśmie tem do Ministerstwa położono główny nacisk na to, żeby kolej Lwów-Podhajce była zbudowaną i eksploatowaną jako kolej państwowa, w którym to wypadku zapewniono w myśl punktu V. wyż powołanych uchwał udział kraju w kwocie 1,500.000 jako subwencją bezwrotną (á fond perdu) zamiast objęcia akcji.

Wynik rewizji trasy kolei Lwów-Podhajce względnie Podborce-Podhajce zatwierdzony już został przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych, przyczem zadecydowało Ministerstwo przestudyowanie kilku zmian trasy celem możliwego obniżenia kapitału budowy.

Konsorcjum nie przystąpiło jeszcze do wypracowania projektów dla odnośnych zmian, gdyż wyczekuje z jednej strony dokładniejszej dyrektywy Ministerstwa w sprawie tych alternatyw a z drugiej strony musi się wstrzymać z dalszymi wydatkami na studia, dopóki sposób dostarczenia potrzebnego dla budowy kapitału nie będzie zapewniony.

Rokowania konsorcjum z c. k. Rządem w sprawie uzyskania subwencji państwowej w odpowiedniej wysokości i ułożenia planu sfinansowania są w toku i jest uzasadniona nadzieja, że doprowadzą do korzystnego rezultatu i do wstawienia tej kolei w przedłożenie rządowe do Rady państwa o tych kolejach lokalnych, których budowa konstytucyjnie zapewnioną być ma w r. 1903.

11.  
Kolej lokalna  
na Tarnów-  
Szczucin.

Rewizya trasy projektowanej kolei lokalnej Tarnów-Szczucin wraz z komisją stacyjną przeprowadzoną została w lutym b. r. z wynikiem pomyślnym.

Wynik ten zatwierdzony został przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych reskryptem z dnia 26. maja 1902 l. 3.763/3, przyczem Rząd postawił cały szereg wymogów podyktowanych interesem ogólnopństwowym (strategicznym) co do urządzenia stacyi złączenia Tarnów jak również założenia i rozmiarów innych stacyi na szlaku projektowanej kolei.

Tak wskutek powyższych wymogów wojskowości, jak niemniej wskutek preliminowania wyższych cen na zakupno gruntów (na podstawie dokładnych badań) oraz wskutek podniesienia cen żelaza, wyższych kosztów złączenia z c. k. koleją państwową w Tarnowie i t. p. wzrósł pierwotnie preliminowany imienny kapitał zakładowy w łącznej kwocie 2,700.000 koron do kwoty 3,250.000 koron.

Konsorcjum starające się o koncesję na pomienioną kolej domaga się od Wydziału krajowego, aby Rząd zwolnił kolej lokalną od wykony-

wania dodatkowych robót i urządzeń wymaganych przez wojskowość a zbędnych zupełnie dla potrzeb lokalnych albo też aby pokrył sam z funduszków ogólnopństwowych odnośnie zwiększenia kosztów budowy.

Wydział krajowy uznając słuszność powyższych przedstawień konsorcjum, zamierza domagać się od Rządu przyznania stosunkowo wyższej subwencji państwowej i proponuje dla zrealizowania w formie będącej koleją następujący program sfinansowania:

a) udział kraju (w myśl uchwały sejmowej z 4. lipca 1901)	
50% t. j. . . . .	1,625.000 K
b) udział państwa . . . . .	1,125.000 "
c) udział interesentów miejscowych . . . . .	500.000 "
	Ogółem . . . . . 3,250.000 K.

Pertraktacje przeprowadzone z interesentami miejscowymi w granicach powyższego programu sfinansowania uwieńczone zostały pomyślnym rezultatem, gdyż interesenci podnieśli pierwotnie na nich przypadający udział w wysokości  $\frac{1}{6}$  części kapitału t. j.  $\frac{2,700.000}{6} = 450.000$  koron do

kwoty 500.000 koron i tym sposobem dopełnili swoich zobowiązań.

Obecnie zamierza Wydział krajowy wdrożyć rokowania z Rządem w przedmiocie uzyskania subwencji państwowej w kwocie 1,125.000 koron, również domagać się od Rządu o zamieszczenie projektowanej kolei Tarnów-Szczucin w przedłożeniu rządowym do Rady państwa o tych kolejach lokalnych, których budowa zapewnioną być ma w ciągu r. 1903.

Wypracowanie projektu szczegółowego nastąpi w najbliższym czasie, zaliczenie potrzebnych na ten cel funduszków skutecznym zostanie z krajowego funduszu kolejowego za zwrotem odnośnych kosztów z kapitału budowy kolei Tarnów-Szczucin.

Na wypadek gdyby powyższa kolej z jakiegokolwiek bądź powodów do skutku nie przyszła, zapewnia Wydział powiatowy w Dąbrowie krajowemu funduszowi zwrot kosztów wyłożonych na wypracowanie projektu szczegółowego z własnych funduszków a to w tym celu, aby wypracowanie projektu szczegółowego i przeprowadzenie Komisji obchodowej jak najprędzej nastąpić mogło a tem samem aby umożliwić jak najszybsze rozpoczęcie budowy tej kolei.

W myśl powołanej już uchwały sejmowej z 4. lipca 1901. miałyby kolej Tarnów-Szczucin budowaną być jako kolej wąskotorowa.

Przeciwko temu wniosło tak konsorcjum jak i Wydział powiatowy w Dąbrowie (ten ostatni imieniem wszystkich interesowanych czynników miejscowych) przedstawienie do Wydziału krajowego z tem, że w razie budowy kolei Tarnów-Szczucin o torze wąskim uchylają się wszyscy od jakiegokolwiek finansowego udziału na rzecz tej kolei, gdyż uważają ze względu na miejscowe stosunki jedynie tor normalny za odpowiedni dla ekonomicznych interesów okolicy, przez którą trasa kolei ma przechodzić.

Wydział krajowy po dokładnem rozpatrzeniu całej sprawy, zbadaniu warunków miejscowych, tak pod względem technicznym jak ekonomicznym i komercyjnym doszedł do przekonania, że powyższe przedstawienia miejscowych stron interesowanych są uzasadnione.

Konfiguracja terenu — przez który projektowana kolej przechodzi — jest bowiem tego rodzaju, że przy zastosowaniu toru wąskiego nie dałoby się ani przez użycie łuków o mniejszych promieniach ani też przez zastosowanie maksymalnych spadków — znaczniejszych oszczędności osiągnąć, a w każdym razie nie takich, któreby równoważyły niekorzyści wynikające z zastosowania toru wąskiego.

Wobec tego stanu rzeczy postanowił Wydział krajowy przychylić się do żądania stron interesowanych i przedstawić osobnem sprawozdaniem Wysokiemu Sejmowi wniosek co do zmiany uchwały sejmowej z 4. lipca 1901 w tym kierunku, aby projektowana kolej lokalna Tarnów-Szczucin budowaną była o torze normalnym.

Odnośnie do rentowności kolei Tarnów-Szczucin zaznaczyć należy, że po lewej stronie Wisły postanowił Rząd rosyjski założyć przystań na

Wiśle w Rataju, również projektowanym być ma po prawej stronie Wisły port koło Szczucina.

Założenie pomienionych portów wpłynie niewątpliwie na zwiększenie rentowności kolei, gdyż cały ruch do i od przystani odbywać się będzie projektowaną koleją.

12. Na posiedzeniu z 4. lipca 1902 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:  
Kolej lokalna Zakopane-Swinnica.

„*Petycję konsorcjum kolejowego dla kolei Zakopane-Swinnica, oraz petycję Towarzystwa Tatrzańskiego przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnie postawienia na najbliższej sesji sejmowej odpowiedniego wniosku*“.

Jak wyżej wykazano, zasoby funduszu kolejowego nie są wystarczające dla zupełnego przeprowadzenia budowy kolei popartych przez Wysoki Sejm uchwałami z 4. lipca 1901. i 12. lipca 1902.

Z tego już powodu Wydział krajowy nie może wziąć wcale pod rozwagę przedstawienia wniosku o poparcie kolei Zakopane-Swinnica.

Nadto akcja kraju skierowaną być winna w pierwszym rzędzie ku poparciu budowy kolei gospodarczych, mających na celu podniesienie ekonomiczne kraju. Dopiero po uzupełnieniu sieci kolejowej ekonomicznymi liniami będzie można ewentualnie zająć się liniami zbyt słabymi, a taki charakter miałyby przeważnie linia Zakopane-Swinnica.

## V. Krajowa Rada kolejowa.

13. Piąta zwyczajna sesja krajowej Rady kolejowej w III. trzyleciu 1900/1902 odbyła się dnia 22. maja 1902 r. pod przewodnictwem J. E. Marszałka krajowego, Andrzeja hr. Potockiego.

Na sesji tej podał Wydział krajowy do wiadomości krajowej Rady kolejowej zarządzenia poczynione skutkiem uchwał Rady kolejowej powziętych na poprzedniej sesji oraz przedstawił dalszy dotychczasowy postęp akcji kraju na polu popierania kolei niższorzędnych.

Sprawozdanie dotyczące przyjęła krajowa Rada kolejowa do wiadomości i powzięła nadto następujące uchwały:

a) przyspieszenie chyżości pociągów osobowych na przestrzeni Kraków-Zakopane.

b) wyjednanie podwyższenia subwencji państwowej na kolej lokalną Tarnów-Szczucina z powodu wymogów wojskowości.

14. Szósta zwyczajna sesja krajowej Rady kolejowej, ostatnia w obecnym trzyleciu, odbyła się dnia 12. listopada 1902.

Na sesji tej podał Wydział krajowy do wiadomości krajowej Rady kolejowej uchwały powzięte przez Wysoki Sejm na ostatniej sesji w przedmiocie popierania kolei niższorzędnych oraz przedstawił dalszy dotychczasowy postęp dotyczącej akcji kraju jak niemniej i zarządzenia poczynione wskutek wyżej przytoczonych uchwał krajowej Rady kolejowej z poprzedniej jej sesji.

Sprawozdanie dotyczące przyjęła Rada kolejowa do wiadomości a nadto zgłoszono następujące wnioski:

1. aby Wydział krajowy wdrożył potrzebne starania celem upaństwowienia kolei północnej ces. Ferdynanda z dniem 31. grudnia 1904.

2. aby Wydział krajowy wyjednał u Rządu, by tenże wprowadził odpadki naftowe jako materiał do opalania lokomotyw na galicyjskich liniach kolei państwowych.

Zarządzenia, jakie Wydział krajowy w sprawach powyższych poczyni, podane będą do wiadomości krajowej Rady kolejowej na następnej sesji.

Z sesją obecną skończył się trzeci okres trzyletni krajowej Rady kolejowej powołanej do życia z dniem 1. stycznia 1900 r.

Wobec tego przystąpił Wydział krajowy do złożenia nowej krajowej Rady kolejowej na czwarte trzylecie 1903/1905 i odniósł się w myśl postanowień §. 1. statutu organizacyjnego tejże Rady do wyszczególnio-

nych tamże siedmiu korporacji względnie instytucyj z wezwaniem do zaproponowania swych kandydatów.

Po nadejściu tych propozycji będzie mógł Wydział krajowy przystąpić tak do zamianowania tych siedmiu członków, jak również i do bezpośredniego powołania dalszych siedmiu członków według własnego uznania po myśli postanowień powołanego już statutu organizacyjnego krajowej Rady kolejowej.

## VI. Sprawy ogólne.

15.  
Krajowe biuro kolejowe.

W czasie objętym niniejszem sprawozdaniem t. j. od 1. grudnia 1901 do 30. listopada 1902 przydzielono krajowemu biuro kolejowemu do załatwienia aktów Wydziału krajowego sztuk . . . . . 2.588

nadto w tymże czasie miało biuro kolejowe, jako organ prowadzący administrację poszczególnych Towarzystw kolejowych, do załatwienia aktów Towarzystwa kolei

lokalnej Borki w.-Grzymałów . . . . .	196
„ Łupków-Cisna . . . . .	149
„ Trzebinia-Skawce . . . . .	144
„ Chabówka-Zakopane . . . . .	227
„ Delatyn-Kołomyja-Stefanówka . . . . .	496
„ Piła Jaworzno . . . . .	238
„ Przeworsk-Bachórz . . . . .	140
aktów biura kolejowego ogólnej natury . . . . .	142
czyli łącznie . . . . .	<u>4.320 sztuk.</u>

W czasie powyższym zajęte było krajowe biuro kolejowe w dalszym ciągu czynnościami finalizacyjnymi wybudowanych już kolei pierwszego okresu oraz czynnościami prowadzenia ruchu na tychże liniach kolejowych.

Następnie wypracowało kraj. biuro kolejowe operat przysądzenia budowy kolei Przeworsk-Bachórz jak również budowy przedłużenia kolei Piła-Jaworzno do gwarectwa w Jaworznie.

16.  
Działalność krajowego biura kolejowego pod względem komercyjnym i taryfowym.

Jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku prowadziło krajowe biuro kolejowe ewidencję taryf kolejowych i sporadycznych zniżek taryfowych, z której w drodze informacji korzystali pp. Referenci komisji sejmowych i departamentów Wydziału krajowego.

Oprócz tego udzielało krajowe biuro kolejowe w krótkiej drodze fachowych wyjaśnień z dziedziny taryfownawstwa rolniczemu i przemysłowemu instytutcyom, Towarzystwom i osobom prywatnym.

W sprawach taryfowych ogólnego dla kraju znaczenia podjęło krajowe biuro kolejowe inicjatywę pomyslnym uwieńconą skutkiem.

Między innymi przyjęło c. k. Ministerstwo kolei żelaznych wnioszek Wydziału krajowego wypracowany przez krajowe biuro kolejowe a dotyczący obniżenia taryf dla buraków cukrowych, wycieków i szlamu saturacyjnego, udzieliło dalszej zniżki dla materiałów przeznaczonych do budowy dróg publicznych i weszło z Wydziałem krajowym w pertraktacje w przedmiocie zniżek taryfowych dla krajowych i powiatowych warsztatów wyrobów betonowych.

Starania krajowego biura kolejowego skłoniły również w zasadzie c. k. Dyrekcyę lasów i dóbr skarbowych do zakładania nowych publicznych składów drzewa, z których pierwszy otwarto już w bieżącym roku w Horodence.

Studia rentowności przeprowadziło krajowe biuro kolejowe dla dwóch projektowanych kolei lokalnych a mianowicie dla kolei Lwów-Podhajce, względnie Podborce-Podhajce i dla kolei Lwów-Kamionka strumiłowa Stojanów.

Nakoniec dla podniesienia rentowności istniejących już kolei lokalnych subwencyonowanych przez kraj, tudzież w interesie rolnictwa, przemysłu i handlu rozwijającego się w obszarze ciężenia krajowych kolei lokalnych, przeprowadzono wiele zmian i zarządzeń taryfowych. które, o ile z prowizorycznych wyników eksploatacyi za rok bieżący wnosić można, celowi swemu zupełnie odpowiedziały.

Wydział krajowy uprasza Wysoki Sejm o przyjęcie do wiadomości niniejszego sprawozdania.

**Z Rady Wydziału kraj. Król. Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem.**

Marszałek krajowy:  
*A. Potocki w. r.*

Sprawozdawca:  
*Stanisław Dąbski w. r.*  
Członek Wydziału krajowego.



# SPRAWOZDANIE

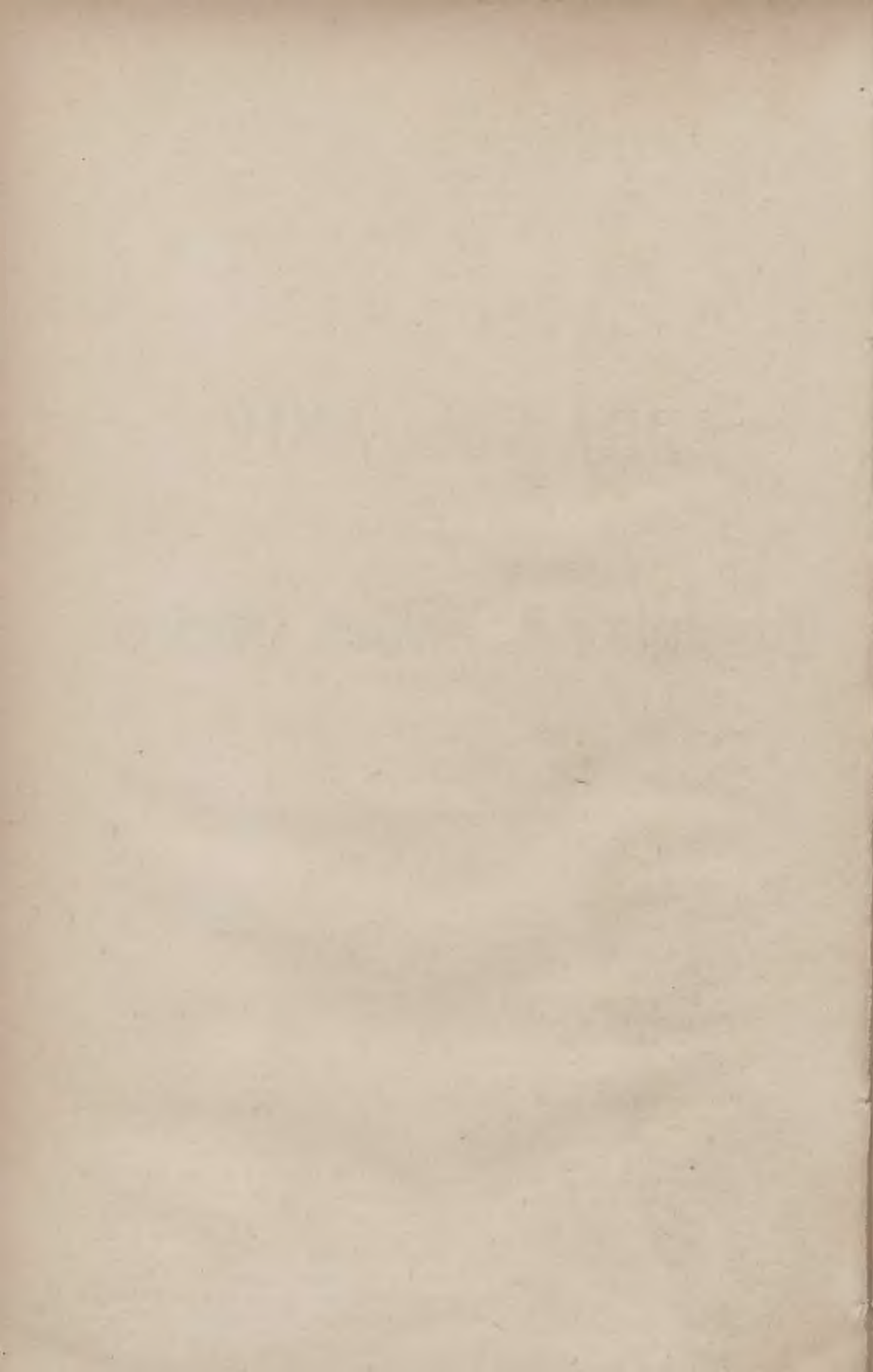
z czynności

Departamentu V. Wydziału krajowego

za czas od 1. listopada 1901 do 31. października 1902 r.

(z 9 alegatami).

---



## Departament V.

Szef Departamentu: Mieczysław Onyszkiewicz, Członek Wydziału krajowego.

Wydatki na cele zdrowia publicznego. W r. 1901 wydał fundusz krajowy na cele zdrowia publicznego 2,716.467 K. Kwota ta jest większą od kwoty preliminowanej budżetem o 151.019 K, od kwoty wydanej w r. 1900 o 167.822 K.

### Al. I.

W szczególności wypłacił fundusz krajowy:

Z rubr. III.	za koszta leczenia . . . . .	2,459.330 K
" "	IV. za szczepienie ochronne . . . . .	171.337 "
" "	V. za leki podczas epidemii . . . . .	87.181 "
" "	VI. na zasiłki dla zakładów leczniczych . . . . .	11.200 "
" "	XI. na dotacje zakładów . . . . .	185.665 "
<b>Razem . . . . .</b>		<b>2,914.713 K.</b>

W ciągu roku wpłynęło:

z rubr. IV.	Nadwyżka od szpitala w Krakowie . . . . .	39.048 K
" "	" od zakładu w Kulparkowie . . . . .	88.588 "
" "	V. Zwroty: od szpitali prowincjonalnych . . . . .	69.495 "
" "	" od gmin . . . . .	30 "
" "	XI. " za sprawdzanie rachunków aptekarskich . . . . .	1.085 "
<b>Razem . . . . .</b>		<b>198.246 K.</b>

Po strąceniu tej kwoty od wypłaconych 2,914.713 K pozostaje czysty wydatek 2,716.467 K. W porównaniu z r. 1900 wypłacono z Rubr. III. funduszu krajowego za koszta leczenia ubogich 39.300 K więcej; z Rubr. IV. o 6.603 K mniej; z Rubr. V. za koszta podczas epidemii i urzędzenia okręgów sanitarnych o 10.711 K więcej; w Rubr. VI. zasiłki dla zakładów o 2.000 K więcej; wreszcie z Rubr. XI. na dotacje zakładów o 120.485 K więcej; w ogóle zaś o 165.893 K więcej aniżeli w roku poprzednim.

W dochodach wpłynęło do funduszu krajowego nadwyżek: od szpitala św. Łazarza w Krakowie o 26.821 K mniej, a od zakładu umysłowo chorych w Kulparkowie o 2.861 K więcej aniżeli w r. 1900. Zwroty od gmin za zaległe koszta leczenia z lat przed 1875 (kiedy jeszcze gminy ponosiły połowę kosztów leczenia za swoich ubogich) o 370 K mniej niż było preliminowanem i o 14 K więcej aniżeli w r. 1900.

### Al. II.

Wszystkie szpitale publiczne w kraju rozporządzały 5.317 łózkami. Chorych we wszystkich naszych zakładach leczniczych wraz z klinikami pielęgnowano 71.601, to jest 2.803 więcej aniżeli w roku poprzednim.

Dni leczenia było 1,801.769 to jest o 8.085 więcej aniżeli w r. 1900. Umarło 4.766 to jest o 232 mniej, aniżeli w roku poprzednim. W szczególności odsetek śmiertelności chorych wynosił w szpitalach krajowych z klinikami 7·3, u położnic wraz z ginekologicznymi 1·7, u obłąkanych 12·0, u dzieci wraz z oseskami 22·1, w szpitalach prowincjonalnych 5·5, w ogóle zaś we wszystkich zakładach leczniczych 6·7. Cała kuracya chorego trwała w szpitalach krajowych i klinikach przeciętnie 18·9 dni, w prowincjonalnych 21·9, w zakładach położnic 17·7, w zakładach dla umysłowo chorych 165·09 dni; w szpitalach dla dzieci 26·04, w klinikach 17·1. Ilość chorych leczonych w szpitalach krajowych wraz z klinikami wynosiła dziennie 1.179; w szpitalach prowincjonalnych 2.472; w zakładach położnic 160; w zakładach dla umysłowo chorych 946; w szpitalach dla dzieci 177; w ogóle zaś we wszystkich zakładach leczniczych 4.934.

Wydatki wynosiły we wszystkich szpitalach razem 2,576.912 K z tego wypada na szpitale krajowe i kliniki 833.335 K, na zakłady położnic 150.918 K, na zakłady obłąkanych 488.776 K, na szpitale prowincjonalne 1,027.084 K, oprócz tego fundusz krajowy subwencyonował szpitale dla dzieci kwotą 76.799 K.

Cała kuracya chorego kosztowała przeciętnie w szpitalach krajowych i klinikach 36 K 75 gr.; w prowincjonalnych 24 K 99 gr.; w zakładach położnic 45 K 96 gr.; w zakładach dla umysłowo chorych 233 K 53 gr. Koszt dnia leczenia wynosił w zakładach krajowych i klinikach 1 K 93 gr.; w prowincjonalnych 1 K 14 gr.; w zakładach położnic 2 K 59 gr.; w zakładach dla obłąkanych 1 K 41 gr. Żywienie chorych kosztowało w szpitalach krajowych i klinikach 57·5 gr.; w prowincjonalnych 38·7 gr.; w zakładach dla położnic 65·4 gr.; w zakładach dla obłąkanych 50·2 gr.

W 1901 r. fundusz krajowy wypłacił na utrzymanie podrzutek i płace żywicieli:

Za	3	dzieci	we	Lwowie	.	.	.	192	K	gr.
"	36	"	w	Krakowie	.	.	.	2.834	"	20 "
"	325	"	w	Wiedniu	.	.	.	44.947	"	89 "
"	11	"	w	Pradze (za I. kwartał)	.	.	.	319	"	26 "
"	53	"	w	Bobrku u ks. Ogińskiej	.	.	.	7.152	"	19 "
				Razem	.	.	.	55.445	K	54 gr.

Zapomogi dla położnic udzielono we Lwowie 12 948 K, w Krakowie 5.772 K.

#### Al. III.

Wykaz wydatków w trzech naszych zakładach krajowych w roku 1901 porównuje te wydatki, które wpływają na kosztą prawdziwego utrzymania chorego i dają dokładny obraz gospodarności zarządów.

Żywienie samo na dzień i chorego kosztowało w szpitalu lwowskim 44·99 gr., na oddziałach klinicznych w tymże szpitalu 122·90 gr., w szpitalu św. Łazarza w Krakowie 53·50 gr., a w zakładzie dla umysłowo chorych w Kulparkowie 49·20 gr. Dla porównania kosztu wiktuałów w trzech zakładach krajowych załączamy wykaz IV.

#### Al. IV.

Wydatki w rubr. III. budżetu krajowego na kosztą leczenia ubogich, które wynosiły w r. 1872 — 495.028 K, a w r. 1875, gdy były przyjęte kosztą leczenia ubogich w całości na fundusz krajowy, 585.222 K, w 28 lat urosły do kwoty 2,459.330 K.

Zaległości kosztów leczenia wynoszą w szpitalu lwowskim 395.780 K, w krakowskim 233.660 K, w kulparkowskim zakładzie 171.065 K, w prowincjonalnych 478.550 K, razem 1,279.055 K.

Dla porównania przedstawiamy jak w latach poprzednich tablicę kosztów leczenia ubogich chorych w pięciu najludniejszych prowincjach monarchii według dat rządowych za pięć lat.

Koszta leczenia ubogich chorych od r. 1895 do r. 1899 — podług Oesterreichische Statistik „Sanitätswesen“.

Rodzaj szpitala	Galioya				Czechy				Dolna Austria				Styrya				Tyrol b. Voraribergu				
	Ilość szpitali	Leczone	Dni leczenia	Koszt	Na dzień	Ilość szpitali	Leczone	Dni leczenia	Koszt	Na dzień	Ilość szpitali	Leczone	Dni leczenia	Koszt	Na dzień	Ilość szpitali	Leczone	Dni leczenia	Koszt	Na dzień	
Szpitala powszechne	26	49.144	1.094.475	0.61	70	69.888	1.617.072	0.85	25	72.855	1.805.781	1.11	14	27.944	724.186	0.80	24	14.297	489.788	0.85	
Zakłady obłąkanych	2	1.843	286.134	0.76	5	5.384	1.368.598	0.66	5	3.651	837.838	1.02	2	1.620	411.772	0.52	2	812	190.749	0.86	
Zakłady położnic	2	1.881	29.107	0.86	1	3.719	79.714	1.41	1	10.360	150.298	1.88	1	564	10.924	1.24	1	656	17.958	1.49	
1895.	30	52.868	1.409.716	983.946	76	79.486	2.065.384	2.463.610	31	86.866	2.793.917	3.095.910	17	30.128	1.146.882	884.793	27	15.765	698.495	633.818	
Szpitala powszechne	26	46.901	1.114.168	0.61	73	67.694	1.749.322	0.94	26	70.338	1.878.682	1.39	14	26.051	720.992	0.81	24	13.023	499.341	0.86	
Zakłady obłąkanych	2	1.877	293.665	0.74	5	6.283	1.417.695	0.69	5	4.396	988.739	0.98	2	1.711	429.662	0.64	2	800	185.793	0.85	
Zakłady położnic	2	2.100	32.626	0.71	1	3.872	86.276	1.44	1	10.893	161.151	1.29	1	588	12.363	1.18	1	650	17.427	1.54	
1896.	30	50.778	1.440.359	947.173	79	77.849	3.253.293	2.810.865	32	85.627	2.028.572	3.723.351	17	28.350	1.163.017	907.258	27	14.473	702.561	635.468	
Szpitala powszechne	27	51.857	1.143.071	0.61	73	80.611	1.864.993	0.92	28	76.570	1.859.147	1.18	14	29.622	739.751	0.83	24	15.347	521.907	0.86	
Zakłady obłąkanych	2	1.833	294.733	0.76	5	6.244	1.468.554	0.72	5	4.026	910.090	1.00	2	1.733	441.408	0.62	2	821	188.911	0.92	
Zakłady położnic	2	2.205	29.917	0.92	1	3.941	93.893	1.46	1	10.810	161.734	1.29	1	555	10.205	1.50	1	731	18.997	1.63	
1897.	31	55.895	1.467.721	975.303	79	90.796	3.427.740	2.956.083	34	91.406	2.930.971	3.323.991	17	31.910	1.191.364	939.602	27	16.899	729.815	652.312	
Szpitala powszechne	28	56.307	1.198.790	0.62	75	86.624	1.927.972	0.98	28	80.007	1.912.803	1.24	15	31.275	760.728	0.88	24	15.740	516.436	0.88	
Zakłady obłąkanych	2	1.914	301.949	0.78	5	6.272	1.507.325	0.76	5	4.083	928.724	1.00	2	1.854	460.995	0.59	2	883	200.318	0.89	
Zakłady położnic	2	2.327	35.491	0.91	1	3.533	82.151	1.73	1	11.551	162.291	1.29	1	652	11.092	1.43	1	783	19.753	1.40	
1898.	32	60.548	1.536.230	1.026.572	81	96.429	3.517.448	3.252.703	34	95.641	3.003.818	3.520.238	18	33.781	1.222.815	991.539	27	17.406	736.507	687.709	
Szpitala powszechne	29	57.311	1.252.782	766.469	77	88.082	1.989.890	1.974.261	28	83.372	1.986.201	2.443.544	1.23	15	32.414	781.038	0.89	24	16.229	533.042	484.585
Zakłady obłąkanych	2	2.031	311.766	205.049	5	6.394	1.564.044	1.275.705	5	4.556	993.322	1.118.156	1.06	2	1.732	465.238	0.65	2	920	205.387	174.105
Zakłady położnic	2	1.700	27.324	64.255	1	3.511	78.635	156.182	1	10.824	153.058	216.742	1.41	1	1.292	22.212	1.01	1	790	20.384	50.959
1899.	33	61.098	1.291.872	1.085.773	83	97.967	3.332.569	3.406.148	34	98.752	3.032.611	3.778.442	18	45.438	1.268.488	1.061.081	27	17.939	758.813	709.649	

W sprawie  
elektrycz-  
nego oświe-  
tlenia klinik.

Przewidując, że zniszczone wskutek nadmiernego zapotrzebowania klinik urządzenia stacyi elektrycznej w gmachu szpitala powszechnego wkrótce przestaną już funkcyonować, odnieśliśmy się odezwą z dnia 11. października 1901 L. 68.383 do c. k. Namiestnictwa z przedstawieniem koniecznej potrzeby rekonstrukcyi tychże urządzeń, a ewentualnie wdronżenia rokowań o pobieraniu dla klinik siły elektrycznej z miejskiej stacyi centralnej.

W odpowiedzi na przedstawienie c. k. Namiestnictwo przedłożyło w czerwcu 1902 wyczerpujący operat studyów poczynionych przez swoje organa fachowe ina podstawie osiągniętych wyników i rokowań, przeprowadzonych z Magistratem m. Lwowa i gal. Towarzystwem dla przedsiębiorstw elektrycznych, oświadczyło się za połączeniem klinik z miejską stacyą centralną.

Według deklaracyi Magistratu gmina m. Lwowa zgodziła się na połączenie klinik z siecią przewodów miejskiego zakładu elektrycznego i na wykonanie tego połączenia własnym kosztem pod następującymi warunkami: a) prąd elektryczny dostarczany będzie po cenie 60 gr. za kilowat godzinę dla celów oświetlenia, zaś po cenie 30 gr. do celów przemysłowych (rąbanie drzewa, pompowanie wody i t. d.); b) zegarów kontrolnych dostarczą zakład elektryczny za normalnym czynszem miesięcznym; c) prąd dostarczony będzie miał napięcie  $2 \times 220$  Volt; d) Magistrat żąda zobowiązania się do pobierania prądu przynajmniej przez lat 10 i w ilości co najmniej 18.000 kilowatgodzin rocznie; e) niezależnie od opłaty za światło ma być płaconem wynagrodzenie o rocznych 1 500 K na amortyzacyę i oprocentowanie włożonego kapitału. Wynagrodzenie to zmniejszać się będzie w miarę zwiększania ilości kilowatgodzin ponad 18 000 rocznie.

Koszta instalacyi oświetlenia elektrycznego budynków klinicznych wedle oferty galic. akcyjnego Towarzystwa dla przedsiębiorstw elektrycznych wyniosą nadto 14.600 K.

Przedstawiając te oferty, zaproponowało c. k. Namiestnictwo, aby opłata należytości za oświetlenie ubikacyj klinicznych naukowych i wynagrodzenie na amortyzacyę przypadło na c. k. Skarb państwa w całości, zaś Wydział krajowy poniósł połowę kosztów instalacyi wewnątrz budynków klinicznych t. j. 7.300 K, lub też gdyby Wydział krajowy zdeklarował się ponieść tylko  $\frac{1}{3}$  część kosztów instalacyjnych, do czego objawiliśmy gotowość, domagało się c. k. Namiestnictwo ponoszenia przez fundusz krajowy również połowy rocznego udziału na amortyzacyę obliczonego na 1.500 K, t. j. 750 K rocznie. Wreszcie c. k. Namiestnictwo upraszało nas o zawarcie formalnej umowy z Magistratem i akcyjnym Tow. dla instalacyj elektrycznych na powyższych warunkach, a to w myśl umowy zawartej z c. k. Administracyą Państwa co do pomieszczenia klinik i zaopatrywania ich potrzeb za zwrotem z c. k. Skarbu państwa wydatków ponad zwykłą normę szpitalną.

Ponieważ przyjęcie jednorazowej spłaty połowy kosztów instalacyjnych w sumie 7.300 K przedstawiało się korzystniejszem aniżeli druga przedstawiona alternatywa, zgodziliśmy się na poniesienie połowy kosztów instalacyjnych wewnątrz budynków klinicznych w sumie 7.300 K i podjęliśmy się przeprowadzenia potrzebnych robót na zasadzie umów z gminą miasta Lwowa o połączenie klinik z miejską stacyą centralną, tudzież z Tow. akcyjnym co do robót instalacyjnych. Przytem z całą stanowczością zastrzeżliśmy się, że oświetlenie klinik wykonanem będzie ściśle tylko według opracowanych przez organa c. k. Namiestnictwa wykazów szczegółowych lamp elektrycznych i czasu oświetlenia, że zatem granice tem obliczeniem zakresłone pod żadnym warunkiem przekroczone być nie mogą, wszelkie zaś dalej idące żądania pp. profesorów tylko do c. k. Rządu zwrócone być mają. Przedmiotem bowiem robót w mowie będących ma być według oświadczenia c. k. Namiestnictwa, wyłącznie tylko wymiana instalacyi elektrycznej w klinikach w jej ramach dotychczasowych na inną, zastosowaną do silniejszego napięcia elektryczności w przewodzie miejskim, przeto istniejąca obecnie w budynkach klinicznych sieć przewodów

elektrycznych nie ulegnie zmianom sięgającym poza granice kosztorysu przedłożonego przez c. k. Namiestnictwo, uwzględniającego ilości żarówek, lamp łukowych i t. d., a któreby mogły spowodować przekroczenie kosztorysu.

Dalej zażądaliśmy, aby roboty w mowie będące były wykonane pod fachowym nadzorem technika, wyznaczonego ze strony c. k. Namiestnictwa, który przeprowadzi następnie wspólnie z delegatami c. k. Namiestnictwa i Wydziału krajowego kolaudację i odbiór wykonanego połączenia i instalacji wewnętrznej budynków klinicznych i stwierdzi protokolarnie zgodność tych robót z projektem i wykazem szczegółowym, udzielonym Wydziałowi krajowemu przy odezwie wyżej powołanej, LW. 39.636/902 (13. czerwca).

Na odezwę tę c. k. Namiestnictwo d. 12. września do L. 106.909 odpowiedziało, że c. k. Ministerstwo Wyznań i Oświecenia zgodziło się w zasadzie na wyłączenie lwowskich klinik uniwersyteckich z niedostatecznego zakładu elektrycznego instalowanego w powszechnym szpitalu i połączenie ich za pomocą nowych instalacji z miejskim zakładem elektrycznym. Ze względu jednak na sposób pokrycia odnośnych kosztów zwrócił p. Minister uwagę na następujące szczegóły: do kosztów urządzenia istniejącego w szpitalu zakładu elektrycznego, z którego dotychczas także kliniki korzystały, przyczynił się Skarb państwa datkiem 16.000 K. Gdy obecnie używanie tego zakładu elektrycznego przez kliniki musi być całkiem zaniechane i przewody w lokalnościach klinicznych muszą być wymienione, pozostałby wspomniany wyżej datek Skarbu państwa na koszt urządzenia szpitalnego zakładu elektrycznego niezamortyzowany, zwłaszcza że kliniki zaledwie pięć lat z niego korzystały, stąd wynika zdaniem c. k. Ministerstwa słuszny tytuł domagania się od kraju odpowiedniego wynagrodzenia przynajmniej w drodze kompensacji, ile że z urządzonego z pomocą Skarbu państwa zakładu elektrycznego obecnie wyłącznie szpital, a więc Zakład krajowy ma korzystać. Takiej kompensaty musiałoby tem więcej żądać, jeżeli nowo urządzić się mający zakład elektryczny obejmie wszystkie klinikom przydzielone ubikacje, a więc i sale chorych, które przecież stanowią integralną część szpitala. Wobec tego nie uważa p. Minister rozdziału kosztów wymienienia przewodów w lokalnościach klinicznych po 7.300 K na Skarb państwa i Kraj za odpowiedni danym stosunkom, lecz oczekuje przyjęcia odpowiednio wyższej sumy na fundusz krajowy, obok osobnej kompensaty w drodze jakichś innych świadczeń ze strony Kraju za wymieniony wyżej zasilek udzielony przez Skarb państwa na urządzenie zakładu elektrycznego w szpitalu krajowym.

Nie wyjaśniono również co do bieżących wydatków, na które opłacać się ma, według zawrzeć się mającego z gminą miejską układu, przy co najmniej dziesięcioletnim okresie kontraktowym i przy rocznem zużyciu 18.000 godzin tytułem wynagrodzenia 1.500 K, czy Skarb państwa ponosić ma cały wydatek na oświetlenie także klinicznych sal chorych, co by się sprzeciwiało zajętemu przez p. Ministra stanowisku, według którego godzi się jedynie na ponoszenie kosztów oświetlenia ściśle klinicznych lokalności, a więc sal wykładowych i tem podobnych lokalów naukowych. O ile więc chodzi o oświetlenie klinicznych sal chorych, musiałby fundusz krajowy partycypować w rocznem wynagrodzeniu 1.500 K na koszt oświetlenia klinik.

Zaś c. k. Namiestnictwo wezwało Wydział krajowy, byśmy wobec powyższych uwag p. Ministra wyjaśnili momenta wpływające na wymiar tak jednorazowego jak i rocznego datku Skarbu państwa i oświadczyli się co do wspomnianych wyżej przez p. Ministra oczekiwanych dalszych koncesyj ze strony kraju.

W odpowiedzi na tę odezwę a w szczególności na podniesione w niej żądanie wynagrodzenia w drodze kompensaty z powodu przyczynienia się c. k. Skarbu państwa do kosztów oświetlenia elektrycznego klinik datkiem w sumie 16.000 K, Wydział krajowy oświadczył, że zniewolonym jest przypomnieć — iż na wprowadzenie systemu elektrycznego

oświetlenia klinik, zgodził się tylko na usilne domaganie ze strony Administracji państwa, motywowane potrzebami nauki, bowiem dla celów szpitalnych było to zupełnie zbytecznym, a nadto o wiele kosztowniejszym jak praktykowane oświetlenie naftowe.

Udział funduszu krajowego w kosztach pierwotnej instalacji oświetlenia elektrycznego wynosił, jak to już w odezwie naszej 13. czerwca b. r. do L. 39.636 zaznaczyliśmy, kwotę przenoszącą 32.000 K, a więc przeszło  $\frac{2}{3}$  ogólnego wydatku. Nadto już w drugim roku istnienia klinik, wobec szybko wzrastających potrzeb tychże, okazała się konieczność rekonstrukcji akumulatorów kosztem przeszło 11.000 K, do którego to wydatku c. k. Skarb państwa żadną kwotą się nie przyczynił, jakkolwiek zwiększenie siły elektrycznej nastąpiło skutkiem zaopatrywania w światło dwóch nowych klinik, ocznej i dermatologicznej, podczas gdy pierwotny udział Skarbu państwa obejmował zaledwie  $\frac{1}{3}$  część kosztów instalacji, przewidzianych tylko dla trzech klinik. Gdy zaś z biegiem czasu i jak to kilkakrotnie podnosiliśmy, wobec nadmiernego zapotrzebowania elektryczności przez kliniki również zrekonstruowane i wzmocniona bateria akumulatorów uległa zniszczeniu i wskutek tego okazała się dla oświetlenia niewystarczającą, przeto poszkodowanym z tego tytułu jest tylko fundusz krajowy.

Z tych więc powodów nie może być mowy o obowiązku funduszu krajowego do jakiegokolwiek kompensaty udziału c. k. Skarbu państwa w kosztach pierwotnej instalacji oświetlenia elektrycznego.

Jeżeli zaś pomimo to Wydział krajowy zgodził się na proponowany w odezwie d. 2. czerwca b. r. L. 24.840 współudział w kosztach wynikających z zamierzonego połączenia klinik z miejską stacją centralną i przyjął na siebie obowiązek przeprowadzenia robót instalacyjnych i usprawiedliwienia tego nowego wydatku wobec Wysokiego Sejmu, uczynił to jedynie w chęci możliwego ułatwienia w szybkim zapewnieniu klinikom ich potrzeb i wymogów naukowych, uważając atoli deklarację swą w powyższym kierunku jako najdalej granicę ofiarności, której przekroczyć nie możemy.

Gdyby atoli deklaracja powyższa oparta na przeprowadzonej w tym względzie konferencji z delegatem c. k. Namiestnictwa i propozycji alternatywnej zawartej w odezwie 2. czerwca b. r. L. 24.840 uznana być miała przez c. k. Administrację państwa jako niewystarczająca, w takim razie Wydział krajowy byłby zmuszonym do cofnięcia oświadczenia złożonego w tej mierze w odezwie swej d. 13. czerwca b. r. L. 39.636.

Wreszcie co do przeprowadzenia robót instalacyjnych, jakkolwiek zgodnie z zapatrywaniem c. k. Namiestnictwa uznajemy wykonanie tychże jako naglące ze względu na potrzeby klinik, Wydział krajowy podnieść musi, iż skutkiem przeszło trzechmiesięcznej zwłoki w załatwieniu odezwy wyżej powołanej, mimo kilkukrotnych z naszej strony urgensów, wykonanie tych robót w ciągu roku bieżącego przedstawiłoby niezwykle trudności. Najodpowiedniejsza bowiem do tego celu pora t. j. czas ferij uniwersyteckich już upłynęła i na wypadek, gdyby roboty instalacyjne obecnie rozpoczęte być miały, zachodziłaby konieczność wstrzymania na pewien czas wykładów w klinikach, a nadto wobec świeżo dokonanych robót konserwacyjnych w ubikacjach klinicznych, Wydział krajowy musiałby domagać się zwrotu kosztów, jakie następnie skutkiem nieuniknionych dezolacji i uszkodzeń wynikną.

Nakoniec ze względu na okoliczność, iż już w urgensie z 22. lipca b. r. do L. 52.521 zwróciliśmy uwagę c. k. Namiestnictwa, iż dalsza zwłoka w załatwieniu odezwy naszej z 13. czerwca b. r. do L. 39.636 uniemożliwi przeprowadzenie robót w czasie ferij uniwersyteckich, Wydział krajowy zastrzega się niniejszem przed jakąkolwiek odpowiedzialnością z powodu braków i niedogodności, jakie ewentualnie wyniknąć mogą dla klinik skutkiem niemożności wykonania robót instalacyjnych dla oświetlenia elektrycznego LW. 70.620/902 (10. października).



W sprawie zwalczania chorób syfilitycznych w powiatach Kosowskim i Nadwórniańskim.

C. k. Namiestnictwo uwiadomiło nas w końcu lutego, że Ministerstwo spraw wewnętrznych w celu zwalczania chorób syfilitycznych w powiatach kosowskim i nadwórniańskim, poleciło c. k. Namiestnictwu poczynienie odpowiednich kroków w celu ustanowienia w danych miejscowościach lekarzy epidemicznych i dostarczenia im na koszt Skarbu państwa lokalów ordynacyjnych i urządzenie tychże. Nadto upraszało c. k. Namiestnictwo o zarządzenie czasowego rozszerzenia szpitali powszechnych w Śniatynie, Kołomyi i Stanisławowie, a to w ten sposób, aby obok tych szpitali nstawiono baraki szpitalne czerwonego krzyża wraz z urządzeniem, które w razie przychylenia się do tego wniosku c. k. Namiestnictwo odeszły do wymienionych powiatów na koszt c. k. Skarbu państwa.

Co się zaś tyczy żądanej subwencji z c. k. Skarbu państwa w wysokości  $\frac{1}{3}$  część kosztów budowy szpitali powszechnych w Kosowie i Nadwórninie to jest po 40.000 K. na każdy z nich, oznajmił c. k. Rząd, że rzecz tę weźmie „pod rozważę“, gdy zostaną mu przedłożone plany i kosztorysy tych szpitali.

Na to odpowiedzieliśmy, iż ogólnikowa obietnica c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych „wzięcia pod rozważę“ sprawy udzielenia na ten cel zasiłku z c. k. Skarbu Państwa, nie czyni zadość rezolucyom Wys. Sejmu w tej sprawie powziętym, opartym na zapewnieniu w tym względzie, udzielonem w odezwie c. k. Namiestnictwa z dnia 12. listopada 1900 r. l. 97.782, tudzież nie odpowiada warunkom wymienionym w odezwach naszych dnia 16. kwietnia i 22. maja 1901 r. do l. 23.631 i 32.483, pod jakimi Wydział krajowy mógłby przedstawić Wys. Sejmowi wnioski do uchwalenia budowy powyższych szpitali i udzielenia dotacyi z funduszków krajowych, pokrywającej trzecią część kosztów budowy. Zarządzając równocześnie opracowanie planów i kosztorysów budowy oraz upatrzenie odpowiednich placów dla wymienionych szpitali, ponowiliśmy zarazem zastrzeżenie, iż ze względu na motywa, przytoczone w odezwach naszych, dopiero po otrzymaniu konkretnego zapewnienia udziału c. k. Skarbu państwa w kosztach budowy w równomiernej wysokości z dotacją powiatów i z funduszu krajowego, sprawozdanie i wnioski odnośnie Wys. Sejmowi przedłożyć będziemy mogli.

Co się tyczy proponowanego w reskrypcie p. Ministra czasowego rozszerzenia szpitali powszechnych w Śniatynie, Kołomyi i Stanisławowie, przez ustawienie przy tychże baraków szpitalnych Czerwonego Krzyża, Wydział krajowy odwołując się do oświadczenia zawartego w odezwie z dnia 4. grudnia 1900 do l. 78.820, oznajmił, iż z powodów tam przytoczonych, niemniej z uwagi na niebezpieczeństwo pożaru, jakoby stąd zagrażać mogło zabudowaniom szpitali, nie mógłby korzystać z uprzejmej gotowości wypożyczenia i przewiezienia tych baraków kosztem c. k. Skarbu państwa. Nadto ustawienie takich czasowych baraków nie zaradziłoby potrzebie budowy szpitali dla zwalczania chorób kiłowych, panujących w powiatach kosowskim i nadwórniańskim, z drugiej zaś strony stanowiąc poniekąd rozszerzenie szpitali powszechnych w Śniatynie, Kołomyi i Stanisławowie wymagałoby zezwolenia ze strony Wys. Sejmu, a to ze względu na uchwałę z dnia 21. lipca 1880, ograniczającą w ogólności zarządzenia Wydziału krajowego w tym kierunku, bez uprzedniego upoważnienia Sejmu.

Wreszcie co do pomnożenia liczby okręgów sanitarnych w powiatach kosowskim i nadwórniańskim nadmieniliśmy, iż trzeci okręg sanitarny w powiecie kosowskim z siedzibą lekarza w Uścierykach dnia 24 paźdź. 1901 r. utworzonym już został, aktywowanie zaś czwartego okręgu w powiecie nadwórniańskim zależnem jest od udzielenia Wydziałowi krajowemu opinii c. k. Namiestnictwa, o którą odezwą naszą z dnia 17. lutego b. r. do l. 11.542 upraszaliśmy ponownie, z powodu zaszłych wątpliwości co do oznaczenia miejsca siedziby tego okręgu. LW. 16.881 (4. marca 1902).

W odezwie dnia 10. czerwca 1902 c. k. Namiestnictwo zawiadomiło nas, że opierając się na upoważnieniu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, ustanowiło od 15. czerwca w powiecie kosowskim pięciu,

a w powiecie nadwórniańskim czterech lekarzy dla zwalczania chorób wenerycznych i wydało dla tych lekarzy instrukcję.

Dalej zakomunikowało nam c. k. Namiestnictwo, że w najbliższym czasie z zapasów Towarzystwa Czerwonego Krzyża wysła całkowite urządzenie szpitalne na 10 łóżek do Żabięgo, celem urządzenia prowizorycznego szpitala w najętym na ten cel i przez lekarza urzędowego za odpowiedni uznany dom. Szpital ten będzie utrzymywany za subwencją ze strony gminy, powiatowej kasy chorych, towarzystwa akcyjnego dla eksploatacji drzewa i Zarządu fundacyi Skarbkowskiej. Nadto w każdej siedzibie lekarza, przeznaczonego do leczenia chorych syfilitycznych, urządza c. k. Namiestnictwo kosztem Skarbu państwa lokale ambulatoryjne i wyposaża je w potrzebne przybory i instrumenta. Koszta za leki do leczenia ambulatoryjnego ubogich chorych w dwóch trzecich częściach będzie pokrywał Skarb państwa, a jedną trzecią fundusz krajowy. Każdy z delegowanych lekarzy będzie pobierał ze Skarbu państwa, oprócz zwrotu kosztów podróży do miejsca przeznaczenia i z powrotem dziennie po 7 K, jakoteż kilometrowe za wszystkie podróże w przydzielonym mu okręgu, podjęte w celu wykrycia chorych lub ich leczenia.

Namiestnictwo wyraża nadzieję, że Wydział krajowy ze swej strony postara się u Sejmu krajowego o rozszerzenie czasowe szpitali publicznych w Stanisławowie, Kołomyi, ewentualnie w Śniatynie, zanim budowa powiatowych szpitali w Kosowie i Nadwórnie będzie mogła być rozpoczęta.

W końcu zawiadamia c. k. Namiestnictwo, że profesor Dr. Włodzimierz Łukasiewicz w końcu lipca 1902 wyjedzie wspólnie z c. k. krajowym referentem sanitarnym do powiatów kosowskiego i nadwórniańskiego celem przekonania się na miejscu o rozmiarach zarazy, o sposobie postępowania lekarzy delegowanych i przedstawienia swych postrzeżeń i uwag.

Przyjmując do wiadomości zarządzenia c. k. Namiestnictwa w tej sprawie Wydział krajowy na prośbę c. k. Namiestnictwa przyznał dwóm wolnopracującym lekarzom, delegowanym do tej czynności, a ograniczonym tylko do dyet (7 kor. dziennie) i do zwrotu kosztów podróży, dodatkowy zasiłek z funduszu krajowego po pięć koron dziennie od dnia objęcia obowiązków i przez czas pełnienia tychże tymczasowo na rok jeden.

Co się tyczy podniesionej w odezwie kwestyi rozszerzenia szpitali powszechnych w Stanisławowie, Kołomyi i Śniatynie oznajmiliśmy c. k. Namiestnictwu, że wobec licznych i finansowo bardzo doniosłych przedłożeń na cele sanitarne nie możemy wejść do Sejmu jeszcze na bieżącej sesyi z żądaniem dalszych kredytów. Przyczem podnieśliśmy jednak, że sprawa budowy i rozszerzenia szpitala powszechnego w Kołomyi jest w toku rokowań i czynności przygotowawczych. Przedłożenie Wys. Sejmowi wniosków co do budowy nowych szpitali w Kosowie i Nadwórnie zależnym jest — jak to przedstawiliśmy w odezwie 8. kwietnia 1902 do l. 16.881 — od zapewnienia przyrzeczonego z c. k. Skarbu państwa udziału w kosztach budowy równomiernego z dotacją na ten cel z funduszu państwa i kraju. LW. 41.388/902. Plany i kosztorysy budowy szpitali w Kosowie i Nadwórnie przedłożyliśmy c. k. Namiestnictwu.

W sprawie  
emerytury  
lekarzy  
okręgowych.

Na posiedzeniu d. 10. lipca 1902 Wysoki Sejm uchwalił rezolucję następującej treści: „Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby wziął pod rozwagę sprawę przyznania lekarzom okręgowym prawa do emerytury, tudzież zaopatrzenia dla pozostałych po nich wdów i sierót i sprawozdanie w tym przedmiocie przedłożył Sejmowi na najbliższej sesyi“.

W wykonaniu tej rezolucyi wydaliśmy do wszystkich Wydziałów tych powiatów, w których są utworzone okręgi sanitarne, okólnik następującej treści:

„Sprawa uchwalenia statutu emerytalnego dla lekarzy okręgowych poruszoną już została w r. 1900 na zjeździe tychże lekarzy, odbytym we Lwowie, niemniej petycjami komitetu lekarzy okręgowych dwukrotnie do Wysokiego Sejmu wniesionemi. Również weszły prośby w tym przedmiocie wraz z projektem zmian dotychczasowej ustawy z d. 2. lutego 1891 Nr. 17. dz. u. kr. i instrukcyi służbowej tak do Wydziału krajowego jak

i do c. k. Namiestnictwa. Na podstawie doświadczeń zebranych w okresie dziesięcioletnim istnienia powołanej ustawy, Wydział krajowy podjął już w roku 1900 badania i kroki przedwstępne w kierunku rewizyi, względnie zmian niektórych postanowień dotychczasowej ustawy, a wyniki tych badań, łącznie ze sprawą statutu emerytalnego dla lekarzy okręgowych będą obecnie wzięte pod rozwagę. Z uwagi na postanowienia §. 8., 11. i 15. ustawy z d. 2. lutego 1891 Nr. 17. dz. u. kr. normujące charakter i stanowisko lekarzy okręgowych, prawo ich nominacyi, tudzież oznaczenie wysokości płac, które ustanawia Rada powiatowa, powołanym byłby w pierwszym rzędzie fundusz powiatowy do ponoszenia wydatków na emerytury dla lekarzy okręgowych, jako funkcjonaryuszów powiatowych, następnie zaś interesowani lekarze przez składanie pewnych procentów od płac, wreszcie fundusz krajowy.

„Celem zebrania odnośnych dat i materiałów jako podstawy do opracowania poleconego przez Wysoki Sejm sprawozdania i ewentualnych wniosków, które przedewszystkiem oprócz pragniemy na opinii i deklaracyach Reprezentacyi powiatowych, Wydział krajowy wzywa do oświadczenia w jakiej wysokości Rada powiatowa skłonna by była do partycypowania w wydatkach na płace emerytalne lekarzy okręgowych i zaopatrzenia pozostałych po nich wdów i sierót, tudzież o podanie sposobu, w jaki Rada powiatowa tamtejsza postanowi uzupełniać corocznie udział powiatu we funduszu emerytalnym dla powyższych funkcjonaryuszów.

„Zarazem wzywamy Wydział Rady powiatowej, ażeby polecił tamtejszym lekarzom okręgowym dokładne wypełnienie i własnoręczne podpisanie dołączonej listy służbowej, którą następnie Wydział stwierdzi i jaknajrychlej przedłożył nam zechce. Wreszcie wzywamy Wydział, ażeby ze względu na potrzebę dłuższego czasu, jakiego bardzo obszerny i żmudny temat opracowania i zestawienia dat ze wszystkich powiatów wymagać będzie, przedłożył Wydziałowi krajowemu oświadczenie swoje, względnie uchwałę Rady powiatowej w sprawie niniejszej najpóźniej do 15. listopada b. r. L. 55 437/902“.

W terminie okólnikiem powyższym oznaczonym wpłynęło 21 odpowiedzi ze strony Wydziałów powiatowych, z których przeważna liczba ograniczyła się do przedstawienia tylko list służbowych lekarzy okręgowych, zapowiadając zakomunikowanie opinii w czasie późniejszym, to jest po powzięciu odnośnej uchwały przez Radę powiatową. Ze szczupłej liczby tych odpowiedzi wynika, że niektóre Wydziały powiatowe uchwały już dawniej zobowiązania co do emerytur dla swych lekarzy okręgowych. Kilka powiatów zgadza się w zasadzie na przyznanie pewnego procentu na ten cel z funduszy powiatowych. Inne zaś, uznając słusność domagań lekarzy okręgowych, oświadczyły, iż z powodu braku funduszy i ubóstwa gmin powiatu nie mogą deklarować się do jakiegokolwiek udziału we funduszu emerytalnym, pozostawiając ponoszenie tego wydatku wyłącznie funduszowi krajowemu.

Wobec daleko sięgającej doniosłości finansowej dla skarbu krajowego, jaką uchwalenie statutu emerytalnego dla lekarzy okręgowych przedstawia, Wydział krajowy sądzi, iż sprawa ta wszechstronnie i wyczerpująco przy współudziale wszystkich czynników interesowanych zbadaną być musi, tem więcej, że ma przekonanie, iż do współudziału w sprawie emerytur lekarzy okręgowych powinien być także pociągnięty Rząd, organizacya ta bowiem jest dopełnieniem państwowej sanitarnej organizacyi w powiatach.

Z tego też powodu nie jesteśmy w możności przedłożyć Wysokiemu Sejmowi już obecnie konkretnych wniosków, które oparte być muszą na ścisłym i dokładnem przestudyowaniu całego materiału, tembardziej, ile że ze sprawą ewentualnego uchwalenia statutu emerytalnego łączy się nieodbitnie konieczność opracowania wniosków do zmian, względnie uzupełnienia niektórych postanowień dotychczas obowiązującej ustawy z dnia 2. lutego 1901, Nr. 17. dz. u. kr. Czynności przedwstępne w tym kierunku podjęte już zostały w zeszłym roku przez Wydział krajowy, mianowicie odezwą d. 3. marca 1900 l. 84.223 odniósł się Wydział krajowy do c. k. Na-

## Al. IX.

miestnictwa z przedstawieniem odnośnych postulatów zjazdu lekarzy i zaopatrywań Wydziału krajowego co do ewentualnych zmian w dotychczas obowiązującej ustawie i instrukcyi (Al. IX.). Odpowiedź, jaką otrzymaliśmy w tej sprawie z c. k. Namiestnictwa, służyć będzie jako substrat do opracowania dalszych wniosków.

Celem uzyskania szerszych podstaw do opracowania projektu statutu emerytalnego dla lekarzy okręgowych, zwróciliśmy się również do Wydziałów krajowych innych krajów, reprezentowanych w Radzie państwa, o bliższe szczegóły obowiązujących ustaw i postanowień co do organizacji służby zdrowia, a to w przypuszczeniu, że daty otrzymane zużytkować będzie można przy odnośnem sprawozdaniu i wnioskach. Z nadesłanych częściowo odpowiedzi jednak wynika, iż w przeważnej liczbie krajów koronnych nie wprowadzono jeszcze postanowień normujących zaopatrzenie lekarzy gminnych, względnie okręgowych i ich wdów i sierot i że w tym kierunku zbierane są dopiero materiały do studyów przedwstępnych. Wogólności organizacja gminnej służby zdrowia w tych krajach nie jest jednolicie przeprowadzoną, a udział funduszków krajowych w wydatkach na ten cel nie jest unormowany stale i opiera się na udzielaniu gminom subwencji na pokrycie odnośnych wydatków, których wysokość zależną jest od warunków miejscowych (Bukowina, Wyższa Austria, Styrya, Szląsk, Karyntya, Tyrol, Czechy, Solnogród, Gorycja). W Niższej Austrii uchwalił Sejm na wniosek Wydziału krajowego w r. 1902 kwotę 5.000 koron na zapomogi dla wdów pozostałych po subwencyonowanych z funduszu krajowego lekarzach gminnych, a zarazem polecił Wydziałowi krajowemu wdrożenie rokowań z c. k. Rządem o udział skarbu państwa w wydatkach na zaopatrzenie tych lekarzy.

Wobec faktu, iż kwestya stałego unormowania postanowień co do zaopatrzenia lekarzy na starość i ich wdów i sierot w innych krajach monarchii nie jest jeszcze rozwiązana, względnie stanowi dopiero przedmiot studyów i rokowań, Wydział krajowy, licząc się z położeniem materialnem kraju naszego, tudzież z uwagi na okoliczność, iż wydatki funduszu krajowego i powiatów, wzrastające corocznie, w miarę pomnażania się okręgów, przy obecnych warunkach organizacji służby zdrowia sięgają cyfry ćwierć miliona koron rocznie, tembardziej powodować się musi troskliwością i oględnością przy opracowaniu sprawozdania i przedłożenia wniosków, polecanych powołaną na wstępie rezolucją Wysokiego Sejmu.

W sprawie  
budowy no-  
wych klinik.

C. k. Namiestnictwo we Lwowie w odezwie z d. 18. marca 1902 udało się do Wydziału krajowego z następującem wezwaniem:

„Na sesyi sejmowej d. 9. lipca 1901 uchwaloną została rezolucya wzywająca rząd, aby w najbliższej przyszłości utworzył w uniwersytecie lwowskim klinikę dla pediatrii, psychiatryi, otiatrii, laryngologii i dentystryki, oraz postarał się o lepsze pomieszczenie dla kliniki dermatologicznej i okulistycznej.

Zaznaczając, iż sprawy utworzenia dalszych klinik niepodobna traktować przed zabezpieczeniem dla nich odpowiedniego umieszczenia, uważam za potrzebne w tym ostatnim względzie, w szczególności w przedmiocie umieszczenia kliniki okulistycznej i dermatologicznej poczynić następujące uwagi: Już przed uchwaleniem przez W. Sejm powyższej rezolucyi komunikując Wydziałowi krajowemu odezwą z dnia 31. maja 1901 L. 39.491 reskrypt Ministerstwa wyznań i oświaty z d. 1. kwietnia 1901 L. 8.463 dotyczący umieszczenia kliniki dermatologicznej, miałem sposobność określić bliżej stanowisko administracyi oświaty i zaznaczyć, że skoro z powodu braku miejsca w gmachu szpitala okazuje się potrzeba budowy nowego gmachu dla rzeczonyj kliniki, skarb państwa, nie mogąc podjąć się tej budowy, gotów byłby przyczynić się do jej kosztów. Stanowisko to ma znaczenie zasadnicze i nie mogłaby od niego Administracya oświaty odstąpić tak co do budowy gmachu dla kliniki dermatologicznej, jak i co do budowy gmachów dla dalszych, powstać jeszcze mających klinik, a to pominawszy względy finansowe, przedewszystkiem z tego powodu, że do dostarczenia klinikom pomieszczenia, (a to takiego, któreby potrzebom

i zadaniu klinik odpowiadało), kraj w pierwszej linii jest obowiązany tak na podstawie umowy z d. 9. sierpnia 1892 (art. III. i XI) zawartej z Administracją oświaty co do utworzenia wydziału lekarskiego we Lwowie, jako też dla tego, że w myśl tej umowy każda klinika stanowi oddział szpitala krajowego.

Stanowisko powyższe Administracji oświaty znajduje swe uzasadnienie także i w tej okoliczności, że już trzy gmachy dla klinik (położniczej, chirurgicznej i lekarskiej) wystawione zostały przy subwencji rządowej przez kraj, stanowią jego własność i przez jego organa są administrowane, wobec czego wzniesienie dalszych budynków klinicznych jako budynków eraryalnych i co się z tem łączy, administrowanie ich przez organa państwowe, wprowadziłoby do administracji klinik, prowadzonej przez kraj wcale nieporządaną i dla kraju i dla administracji oświaty niejednolitość, oraz różnorodne komplikacje.

Jeżeli zatem Wydział krajowy, bez względu na przytoczone okoliczności w odezwie swej z d. 19 lipca 1901 l. 40.412, zajął w sprawie budowy gmachów klinicznych stanowisko intencjom Administracji oświaty wręcz przeciwne, proponując, aby te gmachy przy pomocy subwencji rządowej przez skarb państwa były stawiane, muszę to przypisać tylko temu, że Wydział krajowy zapewne nie chciał się z góry czemkolwiek wiązać, nie mając pewności co do miary, w jakiej skarb Państwa byłby gotów przyczynić się do kosztów budowy w razie jej prowadzenie przez kraj.

Pragnąc jednak usilnie, aby myśl życzenia Wys. Sejmu, wyrażonego w powołanej na wstępie rezolucyi, klinika dermatologiczna i okulistyczna, a ewentualnie także dalsze utworzyć się mające kliniki, otrzymały umieszczenie odpowiadające ich zadaniu, co wymagać będzie wzniesienia nowych budynków, przedstawiłem Panu Ministrowi Wyznań i Oświaty relacją z d. 18. września 1901 L. 82.698 wniosek o wydatniejsze przyczynienie się skarbu Państwa do kosztów budowy gmachów, któreby dla celów klinicznych kraj w przyszłości miał wystawić, tudzież wniosek o upoważnienie mnie do wejścia w tym względzie w bliższe rokowania z Wydziałem krajowym na podstawie programu uwzględniać mającego nie tylko potrzeby kliniki dermatologicznej i okulistycznej, lecz także wszystkich dalszych utworzyć się mających klinik (z wyjątkiem kliniki pediatrycznej połączyć się mającej ze szpitalikiem dziecięcym św. Zofii)<sup>4</sup>.

Zawiadamiając Wydział krajowy o krokach w sprawie rzeczonych poczynionych c. k. Namiestnik upraszał, aby motywa przytoczone wyżej na uzasadnienie stanowiska zajętego przez Administrację oświaty, zechciał już teraz bliżej i życzliwie rozważyć, zanim na podstawie upoważnienia p. Ministra będzie mógł zaprosić Wydział krajowy do rokowań w tej sprawie, wyrażając nadzieję, że wpłynie to na zmianę dotychczasowego stanowiska Wydziału krajowego i przyczyni się do szybszego toku i pomyślnego rezultatu tych rokowań.

W odpowiedzi na tę odezwę oświadczyliśmy, że przychylając się do życzenia c. k. Namiestnictwa i modyfikując swe stanowisko w odezwie z d. 19. lipca 1901 r. l. 40.412, Wydział krajowy gotów byłby podjąć się przeprowadzenia budowy gmachów dla dalszych powstać jeszcze mających klinik, a w szczególności klinik, wymienionych w Art. XI. umowy z d. 9. sierpnia 1892 przy odpowiednim udziale c. k. Skarbu państwa w kosztach budowy, wszakże z zastrzeżeniem, iż przedmiotem rokowań w tej sprawie odbyć się mających będzie na razie tylko sprawa budowy klinik jeszcze nie istniejących. Ze względów zaś na doświadczenia poczynione przy budowie kliniki medycznej i chirurgicznej oświadczyliśmy, iż na wypadek dojścia do skutku porozumienia co do szczegółów zamierzonej budowy i sposobu pokrycia wydatków będziemy domagać się, ażeby odnośne plany i kosztorysy wykonane zostały przez organa techniczne c. k. Rządu i ażeby w Komitecie budowy współdziałał delegat wyznaczony z ramienia c. k. Namiestnictwa. Wreszcie upraszaliśmy o oznajmienie terminu rokowania odbyć się mającego, oraz osobistości do tychże powołanych. LW. 20.868/902.

W sprawie pokrycia kosztów robót w budynku kliniki lekarskiej.

Dnia 14. kwietnia otrzymaliśmy następujące pismo od c. k. Namiestnictwa :

„Po porozumieniu się z Wydziałem krajowym i na podstawie planów zatwierdzonych uchwałą z d. 23. sierpnia 1901 l. 57.701 c. k. Namiestnictwo zarządziło rozszerzenie sal chorych w klinice lekarskiej, które Dyrektor tej kliniki prof. Dr. Gluziński uznał za bezwarunkowo konieczne z powodu, że rozmieszczenie łóżek, jakie tylko możliwe było w tych salach, przy dotychczasowych ich rozmiarach, okazywało się jako w wysokim stopniu szkodliwe dla zdrowia chorych, a nadto dla tego, że w salach tych nie dało się łóżek ustawić w sposób dla nauki klinicznej niezbędnie potrzebny t. j. tak, aby wykładający w sali profesor oraz uczniowie mogli swobodnie przechodzić pomiędzy niemi, względnie aby mogli każdego chorego przy badaniu go, względnie jego łóżko bez przeszkody okrążyć. Ponieważ Wydział krajowy odezwą d. 4. listopada 1900 l. 60.852 odmówił udziału funduszu krajowego w kosztach przeprowadzenia powyższego rozszerzenia sal, przeto c. k. Namiestnictwo odniosło się do c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświecenia o przyjęcie kosztu obliczonego na 6.000 koron na fundusz państwowy. Pan Minister, wychodząc ze stanowiska, że rozszerzenie sal chorych nie nastąpiło wyłącznie w interesie nauki klinicznej, miało ono bowiem dopiero pośrednio, w drugiej linii, uchylić wspomniane wyżej niedogodności w nauce klinicznej, zaś przede wszystkim miało zapobiedz szkodliwym skutkom dawnego niehygienicznego umieszczenia chorych, czyli miało na celu interesa chorych, których ochrona jest rzeczą szpitala, względnie Wydziału krajowego, polecił 13. marca ponownie odnieść się do Wydziału krajowego względem przyjęcia na fundusz krajowy odpowiedniej części kosztu rozszerzenia sal. Wskutek tego mam zaszczyt upraszać Wydział krajowy o oświadczenie się, jaką kwotą przyczyni się do kosztu przeprowadzonej w salach chorych kliniki lekarskiej adaptacji. Ze względu że sprawa niniejsza musi być najpóźniej do końca kwietnia b. r. przedłożoną c. k. Ministerstwu w celu wstawienia do budżetu na rok 1903 części kosztów. przypaść mającej na Skarb Państwa mam zaszczyt upraszać o najrychlejszą odpowiedź“.

Na wezwanie to odpisaliśmy w następujący sposób :

Odpowiadając na odezwę z d. 10 kwietnia l. 31.578 Wydział krajowy wyrazić musi przede wszystkim zdziwienie swoje, iż sprawa adaptacji w klinice lekarskiej, którą uważaliśmy jako merytorycznie załatwioną odezwaniami naszymi 4. listopada 1900 r. do l. 60.852 i d. 23. sierpnia 1901 do l. 57.701, obecnie skutkiem żądania p. Ministra Wyznań i Oświaty w stadium nowych rokowań wprowadzoną została. Wydział krajowy ponawia zarazem z całą stanowczością oświadczenie zawarte w wyżej powołanych odezwach, iż do kosztów rekonstrukcyj, przeprowadzonych w celach naukowych w budynku kliniki lekarskiej żadną miarą się nie przyczyni i usprawiedliwienia jakiegokolwiek wydatku z tego tytułu przed Wysokim Sejmem podjąć się nie może. Wobec podniesionego w odezwie naszej d. 4. listopada 1900 r. faktu, iż budowa kliniki lekarskiej wykonaną została na podstawie zatwierdzonych przez c. k. Ministerstwo planów szczegółowych nie mniej zastrzeżenia, iż Wydział krajowy jako właściciel budynku na proponowane adaptacje, motywowane celami nauki klinicznej tylko pod tym warunkiem się zgadza, iż wszelkie wynikię stąd kosztu c. k. Skarb państwa pokryje, uważać musimy domaganie się p. Ministra Wyznań i Oświaty udziału funduszu krajowego w tych kosztach jako nieuzasadnione. Proponowane bowiem przez Profesora kliniki rozszerzenie sal chorych, wychodzące poza granice, zakresłone planami budowy, zatwierdzonymi przez c. k. Ministerstwo — nastąpiło wyłącznie w interesie nauki klinicznej dla dogodności wykładów i uczniów, dla celów szpitalnych zaś rozszerzenie to było zupełnie zbyteczne i niepotrzebne. Z tych też powodów nie może być imputowanym Wydziałowi krajowemu pod żadnym warunkiem jakikolwiek obowiązek co do udziału w kosztach adaptacji, zarządzonych przez c. k. Namiestnictwo na żądanie p. c. k. profesora kliniki lekarskiej. 16. kwietnia 1902 l. 26.804.

Koszta utrzymania chorych na klinikach we Lwowie.

Według umowy zawartej z Rządem w r. 1892 i zatwierdzonej przez Wysoki Sejm dnia 24 marca tegoż roku (Ls. 1.213) koszta utrzymania chorych na klinikach we Lwowie, o ile przekraczać będą obowiązującą normę szpitala, winien pokrywać skarb państwa.

Od r. 1899 Wysoki Sejm trzykrotnie wzywał c. k. Rząd, aby na poczet tych należności z funduszków państwowych udzielał zaliczki z góry, każdego kwartału. Jak to się dzieje w Krakowie, a nadto polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu wziąć pod rozwagę, czy dla funduszu krajowego nie będzie koniecznym usunąć się od wspólnej administracji szpitalnej z klinikami uniwersyteckimi i tylko płacić Rządowi za każdy dzień leczenia chorego takse ustanowioną dla szpitala lwowskiego.

Na wszystkie te wezwania c. k. Rząd nie dał stanowczej odpowiedzi i ograniczał się do przysyłania od czasu do czasu niewielkich kwot. Wskutek tego byliśmy zniewoleni, za pośrednictwem c. k. Namiestnictwa, przypomnieć ponownie c. k. Rządowi, iż c. k. skarb państwa dłużny jest funduszowi krajowemu z tytułu nadwyżki kosztów utrzymania chorych klinicznych w roku 1901 kwotę 127.868 K 64 gr., ponadto zaś należność funduszu krajowego z powyższego tytułu za trzy kwartały roku bieżącego wynosi w przybliżeniu sto tysięcy koron, na którą to należność nie otrzymaliśmy żadnej dotąd zaliczki z c. k. skarbu państwa. Zarazem oświadczaliśmy, iż dłuższe niedotrzymywanie ze strony administracji państwa warunków umowy i pomijania mileżeniem zarówno usilnych przedstawień Wydziału krajowego o trudnym położeniu funduszu krajowego, jaki ten anormalny stan wytwarza, jak i rezolucya Wysokiego Sejmu doprowadzić by musiała do konieczności uchylecia się od wspólnej administracji szpitala lwowskiego z oddziałami klinicznymi, tudzież zaliczkowego pokrywania ich potrzeb nadzwyczajnych, na które nie pozwalają zasoby funduszu krajowego przy tak nadmiernej cyfrze zaległości. Bowiem skutkiem zwłoki w otrzymywaniu należących się od c. k. skarbu państwa zwrotów wydatków na cele kliniczne corocznie w budżecie preliminowanych, która uniemożliwia prawidłową gospodarkę w granicach kredytów uchwalonych, fundusz krajowy zaciągać musi pożyczki oprocentowane na odnośne dotacje dla szpitala. LW. 75.980/1902 10. października.

Wyniki szczepienia ospy ochronnej.

C. k. Namiestnictwo uwiadomiło, że według sprawozdań starostów co do jakości krowianki użytej w ubiegłym roku dla dorocznych szczepień od ospy okazuje się, że przeciętny odsetek przyjęcia się krowianki w r. 1901, od poszczególnych dostawców pochodzący, był następujący: krowianka Kretowicza dała wynik dodatni 97.4% u szczepionych, 83.2% u rewakcynowanych; Kubickiego 96.3% u szczepionych, 88.7% u rewakcynowanych; wreszcie u Barańskiego 87.1% u szczepionych a 74.2% u rewakcynowanych.

Równocześnie krowianka, z zakładu państwowego w Wiedniu użyta dla szczepień z konieczności w kraju i dla dorocznego szczepienia w mieście Krakowie dała pomyślny rezultat 88.5% u szczepionych, a 87.6% u rewakcynowanych. LW. 14.233/1902.

Zmiany w instrukcyi co do szczepienia ospy ochronnej.

Celem zmniejszenia wydatków na coroczne szczepienie ospy ochronnej, a zarazem ulepszenia samego proceduru szczepienia; przeprowadził Wydział krajowy konferencyę z delegatami c. k. Namiestnictwa co do zmian, jakieby wprowadzić należało w istniejącej instrukcyi dla szczepień ochronnych. Konferencya odbyła się dnia 19. grudnia 1901 i na podstawie przyjętych na niej zasad c. k. Namiestnictwo wystosowało do wszystkich starostw okólnik polecający:

1. Podział powiatu na okręgi szczepienia w ten sposób, aby te okręgi w zupełności były zastosowane do podziału na okręgi sanitarne. W okręgach mają być uwzględnione stosunki topograficzne, aby przez zbyt częste powroty do miejsca zamieszkania, lub niepotrzebny przejazd przez to miejsce, wreszcie przez wybór dłuższej drogi nie pomnażano kosztów szczepienia.

2. Oprócz lekarzy urzędowych, którym będzie poruczone szczepienie, uwzględnić przede wszystkim lekarzy okręgowych i tych lekarzy w po-

wiecie zamieszkałych, którym nie stoi na przeszkodzie do ścisłego i dokładnego wypełnienia tej czynności. Lekarze miejscy i okręgowi są obowiązani w miejscu swego zamieszkania wykonywać szczepienie bezpłatnie.

3. Wszystkich lekarzy, którym będzie powierzone szczepienie, należy wezwać, aby tej czynności dokonywali aseptycznie, za pomocą aseptycznie utrzymywanych narzędzi. W szczególności zobowiązać lekarzy szczepiących, aby zmywali miejsca operacyjne eterem za pomocą sterylizowanej gazy albo waty. Stosowania ochronnych nakrywek (tegminy) na miejsce szczepienia nie wymaga się. Wydatki połączone z postępowaniem aseptycznym ponoszą lekarze szczepiący sami.

4. Ponieważ kontrolę ochronnego szczepienia będą wykonywać krajowi inspektorowie sanitarni, należy przeto przestrzegać, aby na 14 dni przed rozpoczęciem szczepienia każdy lekarz szczepiący przedłożył starostwu plan szczepienia i rewizji swego okręgu, w którym oprócz dnia ma być także i godzina czynności w każdej miejscowości dokładnie oznaczoną, o każdej zaś zmianie czasu szczepienia winien lekarz szczepiący wcześniej zawiadomić starostwo. LW. 7.997/1902.

Okólnik ten wywołał podanie Tow. samopomocy lekarzy w Krakowie do c. k. Namiestnictwa z prośbą, aby podobnie jak krowiankę, dostarczano lekarzom szczepiącym eteru siarczanego i opatrunków, jakich wymaga antyseptyczne szczepienie; aby uwzględniając, że zmienione w ten sposób postępowanie przy szczepieniu wymagać musi więcej czasu, większej staranności, a nawet w wielu razach odpowiedniej asysty, podwyższono lekarzom dotychczasowe zbyt niskie wynagrodzenie za szczepienie; aby nareszcie zwolniono lekarzy od przymusowego przedkładania ścisłego chronologicznego planu szczepienia w poszczególnych miejscowościach.

Komunikując nam to podanie, c. k. Namiestnictwo wyraziło opinię, że żądanie, aby lekarzom szczepiącym dostarczano eteru siarczanego i aseptycznie utrzymywanych narzędzi (aparaciku do szczepienia), nie jest uzasadnione, gdyż każdy lekarz, przystępujący do jakiegokolwiek rękożynu, a tem samem i do szczepienia, winien być zaopatrzony w potrzebne do tego własne narzędzia, które odpowiadać powinny wymaganiom nauki lekarskiej. Nieuzasadnionem jest także żądanie cofnięcia rozporządzenia co do przedkładania planu i terminów szczepienia w poszczególnych miejscowościach, gdyż od dotrzymania terminów przez lekarzy, zależy dokładność w przeprowadzeniu szczepienia, ludność bowiem w czasie robót polnych nie będzie narażoną na stratę czasu, a nadto wszelka kontrola zwłaszcza władz wyższych, tak ze strony Wydziału krajowego jak i c. k. Namiestnictwa byłaby niemożliwą, gdyby lekarze nie byli obowiązani szczepić według planu, w terminach z góry przez nich samych oznaczonych. Co do żadanego podwyższenia wynagrodzenia za szczepienie Namiestnictwo sądzi, że byłoby pożądanem, aby Wydział krajowy zebrał z krajów koronnych anstryackich, w których zaprowadzono aseptyczny sposób szczepienia, obowiązujące normy do szczepienia i porównał z normami przyjętymi w Galicyi dla ocenienia, o ile żądanie to jest uzasadnione.

W odpowiedzi na tę odezwę zaznaczyliśmy, iż Wydział krajowy podziela opinię c. k. Namiestnictwa w odezwie powyższej wyrażoną, lecz wobec nadmiernego obciążenia funduszu krajowego wydatkami na koszt szczepienia, corocznie wzrastającymi, a mając na uwadze siły i zasoby materialne kraju, nie mniej inne ważne i pilne potrzeby, nie mógłby przedstawić Wysokiemu Sejmowi żądania zwiększenia ciężaru z tytułu podwyższenia dotychczasowej skali wynagrodzenia za czynności szczepienia ospy ochronnej. LW. 29.253/1902.

W sprawie  
wypłaty wy-  
nagrodzenia  
za szczepie-  
nie ospy  
w gminie  
Krystynop-  
polu.

C. k. Namiestnictwo wydało orzeczenie, iż gmina Krystynopol, która nie obsadziła w należyтым czasie posady lekarza gminnego, winna zapłacić kosztu szczepienia przeprowadzonego przez innego lekarza szczepiącego. LW. 25 006/1902.



W sprawie kosztów szczepienia z konieczności.

Wskutek przedstawienia naszego z dnia 12. maja 1901 do L. 19.077 iż fundusz krajowy ponosił dotąd niesłusznie koszta szczepienia ospy z konieczności, które jako spowodowane epidemią winny być pokrywane z c. k. skarbu państwa, c. k. Namiestnictwo w odezwie dnia 12. października 1901 L. 98.385 przychyliło się do tego zapatrywania, oznajmiając zarazem, iż na przyszłość koszta szczepienia z konieczności będą płacone z c. k. skarbu państwa.

Przyjmując do wiadomości to oświadczenie, odnieśliśmy się zarazem do c. k. Namiestnictwa z żądaniem, aby koszta szczepienia ospy z konieczności poniesione z funduszu krajowego w okresie od r. 1891 do 1901 w kwocie ogólnej 77.252 K 41 gr. były zwrócone funduszowi krajowemu ze skarbu państwa, na zasadzie postanowień ustawy z dnia 30. kwietnia 1870 dz. u. p. Nr. 68. powołanej w odezwie c. k. Namiestnictwa dnia 12. października 1901 r. L. 98.385. Nadmieniliśmy zarazem, iż w razie potrzeby przedłożymy odnośne akta i szczegółowe rachunki dotyczące wypłat z funduszu krajowego kosztów podróży i dyet z powodu zarządzonego szczepienia ospy z konieczności w każdym roku i w powiecie z osobna. LW. 20.751/1902.

W sprawie ograniczenia ustawy o akuszerkach okręgowych.

Uchwałą Wysokiego Sejmu z d. 30. grudnia 1901 przekazany został Wydziałowi krajowemu jako komisji wniosek posła Szajera i towarzyszy w kierunku ograniczenia ustawy o akuszerkach okręgowych egzaminowanych, względnie o dopuszczeniu w razach nagłych do udzielania pomocy położniczej także t. zw. babek wiejskich.

Komunikując wniosek powyższy c. k. Namiestnictwu, Wydział kraj. powołał się na odezwę swoją z d. 26. października 1897 do L. 64.581, przy której przesłał protokół obrad ankiety, odbytej dla zbadania wniosku posła Styły, zmierzającego do zmiany §. 17. ustawy z 2. lutego 1891 Nr. 17. d. u. kr. W odezwie tej oznajmiliśmy c. k. Namiestnictwu, iż Wydział krajowy podziela wyrażone w ciągu obrad ankiety zapatrywanie, iż gdzie niema jeszcze egzaminowanych akuszerok, zachodzi konieczność tolerowania praktyki położniczej przez tak zwane babki wiejskie. Z uwagi bowiem na okoliczność, iż organizacya egzaminowanej służby akuszerskiej na zasadach postanowień ustawy postępować musi powolnie, a to dla braku ukwalifikowanych kandydatek, pomimo przyznawania przez powiaty subwencyi na odbywanie kursów położnictwa, nie mniej z powodu trudności natury materyalnej, w obec czego dalekiem jest jeszcze urzeczywistnienie postulatu, ażeby każda gmina posiadała egzaminowaną akuszerkę, niepodobnem jest zupełne wykluczenie od niesienia pomocy kobiet wiejskich, zwłaszcza w wypadkach nagłych.

Z powodów wyżej przytoczonych, tudzież wobec szczegółów podniesionych we wniosku posła Szajera i towarzyszy, Wydział krajowy sądzi, iż bez naruszenia postanowień zasadniczych ustawy z d. 2. lutego 1891 požądaniem byłoby wydanie stosownych wskazówek c. k. Starostwom w kierunku dopuszczania pomocy położniczej przez kobiety wiejskie w braku akuszerok egzaminowanych, lub w wypadkach nagłych, gdy pozyskanie ukwalifikowanej położnej z powodu jej nieobecności jest niemożliwym. Wydział krajowy zapytał zarazem o opinię, czy nie byłoby wskazaniem zobowiązanie lekarzy okręgowych do udzielania kobietom wiejskim, trudniącym się niesieniem pomocy w gminach okręgu, wykładów popularnych jak przy porodach postępować należy, w którym to celu kobiety te zgłaszcaby się miały przynajmniej raz na miesiąc w siedzibie urzędowej lekarza okręgowego i wykazać się z posiadania potrzebnych przyborów. W ten sposób uchyloneby być mogły choć w części nieszczęśliwe wypadki powodowane nieudolnością tak zw. babek, zaś uboga ludność wiejska nie byłaby narażoną na zupełny brak jakiegokolwiek pomocy, z którego to powodu tak liczne i częste powstają zażalenia. LW. 1672/902.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania na odezwę tę nie otrzymaliśmy odpowiedzi c. k. Namiestnictwa.

Podrzutki.

Z J. O. Maryą z hr. Potulickich księżną Ogińską, właścicielką dóbr w Bobrku, zawarliśmy umowę w przedmiocie utrzymywania nieślubnych dzieci przynależnych do Galicyi, umieszczonych w wiedeńskim zakładzie podrzutków (Niederösterreichische Findelanstalt) a również dzieci utrzymywanych kosztem funduszu podrzutków w Krakowie, rozmieszczanych dotąd przez Dyrekcyę krajowego szpitala św. Łazarza w Krakowie u żywicieli w gminach okolicznych. Na mocy tej umowy J. O. Ks. Ogińska obowiązała się wszystkie obecnie w zakładzie wiedeńskim utrzymywane dzieci przynależne do Galicyi, jako też i te, które w latach następnych tam oddane zostaną bez różnicy narodowości i wyznania, również dzieci utrzymywane kosztem funduszu podrzutków w Krakowie w swoim zakładzie dla opuszczonych dzieci w dobrach jej w Bobrku urządzonym utrzymywać, to jest żywić, ubierać, pielęgnować i wychowywać aż do ich dziesiątego roku życia włącznie. J. O. Księżna obowiązała się dzieci te przewieźć do zakładu kosztem własnym. W miarę rozporządzalnego pomieszczenia w zakładzie będą wzięte także i dzieci z zakładu podrzutków w Pradze. Imieniem funduszu krajowego obowiązaliśmy się płacić za każde dziecko, począwszy od dnia przyjęcia do 10. roku życia włącznie, po 14 koron w miesięcznych ratach z dołu na podstawie przedstawionych nam rachunków. Układ ten może być rozwiązany za jednorocznem wypowiedzeniem jednej ze stron, jednakże dzieci do zakładu do dnia wypowiedzenia przyjęte, mają pozostać w zakładzie aż do ukończenia 10. roku życia, wyjąwszy gdyby Wydział krajowy zażądał wcześniejszego oddania tych dzieci. J. O. księżna Ogińska przyjęła na siebie obowiązek nie tylko opiekania się powierzonymi sobie dziećmi przez czas pobytu ich w zakładzie, lecz nadto oświadczyła gotowość opiekowania się temi dziećmi także po opuszczeniu przez nie zakładu o tyle, że będzie się starała umożliwić im przygotowanie się do jakiegoś pożytecznego zawodu. J. O. księżna Ogińska zobowiązała się także we wszystkich sprawach utrzymywania i pielęgnowania powierzonych sobie dzieci zastawiać się do poleceń i wskazówek Wydziału krajowego i zezwolić, aby Wydział krajowy przez swoje organa wykonywał kontrolę nad jej zakładem. Mając wzgląd na to, że w Bobrku z czasem będzie miejsca mało i że okolica jest bardzo droga, J. O. ks. Ogińska wymówiła sobie możność przeniesienia części zakładu do innej miejscowości w Galicyi, której na razie wymienić nie może, ale gdzieby się dzieci również jak w Bobrku chowały, a to pod kontrolą Wydziału krajowego LW. 64839/901.

Delegat Wydziału krajowego, który w maju b. r. zakład w Bobrku zwiedził i znalazł w zakładzie 122 dzieci, utrzymywanych kosztem funduszu krajowego, prócz tego 30 przyjętych, utrzymywanych przez księżną Ogińską. Dzieci wyglądały zdrowo i dobrze odżywione. Dozór i opiekę nad dziećmi sprawują Siostry zakonne, które udzielają dzieciom w wieku szkolnym będącym, nauki czytania i pisania. Dzieci starsze pobierają naukę szycia i haftu, dla chłopców mają być założone pracownie w dziale rozmaitych rzemiosł. Po zbudowaniu nowego budynku na 200 dzieci zostanie urządzony lokal izolacyjny i szpitalik dla chorych dzieci. Projekt statutu dla tego zakładu już został ułożony. LW. 37.795/902.

Sprawa podziału sekundaryuszów na dwie klasy.

Przy rozprawie nad budżetem szpitala św. Łazarza w Krakowie, polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu 9. lipca 1901 r., aby zbadał, czy potrzebny jest dotychczasowy podział sekundaryuszów na 2 klasy, względnie, aby przedłożył wniosek zniesienia tego podziału.

Wydział krajowy po zasięgnięciu opinii krajowej Rady zdrowia, przyszedł do przekonania, że podział sekundaryuszów na klasy jest potrzebny i nadal utrzymany być powinien tak w interesie szpitala jak i samych lekarzy. Młodzi lekarze bowiem, rozpoczynający swą pracę zawodową w szpitalu, powinni pozostawać w stosunku zawisłości do swych przełożonych, którzy w nagrodę za gorliwe pełnienie obowiązków mogą im zapewnić posunięcie się na wyższe nieco stanowisko sekundaryusza I. klasy. Oprócz moralnego wpływu prymaryuszów i ich przykładu i ten bodziec spodziewanego awansu przyczynia się do spełniania obowiązków ciężkich

nieraz, przykrych, a często takich, które choć lekarza samego nie kształca naukowo w jego zawodzie — jednak dla dobra zakładu podjęte być muszą jak n. p. spisywanie historii chorób, relew, ekstraktów, wykazów statystycznych, korespondencyj rozmaitych i t. d.

Także w razie nieobecności prymaryuszów lepiej, że go zastąpi sekundaryusz, odznaczony stopniem wyższym, aby łatwiej znalazł posłuszeństwo u młodszych, niewycwiczonych jeszcze sekundaryuszów i praktykantów.

Z tych zatem powodów Wydział krajowy postanowił nie przedkładać Wysokiemu Sejmowi wniosku na zniesienie podziału sekundaryuszów.

Utrzymanie  
osesków  
z mamkami.

Uchwałą z dnia 27. lutego 1889 r. LW. 8637, zatwierdził Wydział krajowy zawartą z krakowskiem Towarzystwem opieki szpitalnej dla dzieci ugodę, na podstawie której szpital św. Ludwika miał przyjmować oseski wraz z mamkami, nadsyłane ze szpitala św. Łazarza w Krakowie. Z tego tytułu opłacał szpital św. Łazarza w ostatnich czasach (— jak pozycya 83 rubr. XVI. budżetu z r. 1902 —):

rocznie ryczał- towo	1. tytułem czynszu rocznego za lokal w szpitalu św. Ludwika	500 K
	2. na utrzymanie personelu lekarskiego i służby	1.000 „
	3. na opał i oświetlenie	200 „
	4. na utrzymanie dzieci z mamkami (po 2 K za mamkę z dwojgiem dzieci), preliminowano na r. 1902 kwotę	10.900 „
	razem	12.600 K.

Ponieważ osesków przybywało z każdym rokiem coraz więcej i oddział ich w szpitalu św. Ludwika stale był przepełniony, a gdy nadto ubikacje przez te dzieci zajmowane potrzebne się okazały do rozszerzenia przepełnionego również oddziału chorób zakaźnych w tymże szpitalu dziecięcym, przeto Towarzystwo opieki szpitalnej wypowiedziało ugodę z końcem roku 1902. (LW. 1663/1900).

Wydział krajowy przyjmując do wiadomości wypowiedzenie, wezwał Dyrekcyę szpitala św. Łazarza w Krakowie do obmyślenia na czas od 1. stycznia 1903 nowego, stosownego pomieszczenia dla osesków z mamkami.

Ponieważ zaś otrzymaliśmy w lecie b. r. wiadomość, że Towarzystwo opieki dla dzieci byłoby skłonne przyjmować nadal do szpitala św. Ludwika chore oseski z mamkami, dlatego polecił Wydział krajowy (LW. 48.517/902) Dyrekcyi szpitala św. Łazarza porozumieć się z Towarzystwem w tej sprawie, — co też pomyślnym uwieńczone zostało skutkiem, a dla umieszczenia osesków zdrowych z mamkami poleciliśmy traktować z Siostrami Miłosierdzia.

I te rokowania wypadły pomyślnie, a oseski zdrowe znajdują z mamkami pomieszczenie od stycznia 1903 w zakładzie SS. Miłosierdzia w Łobzowie.

Wskutek jednak rozdzielenia osesków na powyższe dwie katogorye — chorych w szpitalu św. Ludwika i zdrowych u SS. Miłosierdzia zwiększyć się musi odnośna pozycya budżetu szpitala św. Łazarza w r. 1903 o kwotę 4.400 koron, ponieważ Siostry Miłosierdzia według projektu ugody, mającej się z niemi zawrzeć otrzymają — podobnie jak obecnie pobiera szpital św. Ludwika:

rocznie ryczał- towo	1. tytułem czynszu za lokal (o 100 koron mniej niż szpital św. Ludwika.)	400 K
	2. na utrzymanie personelu lekarskiego i służby (o 400 kor. więcej niż szpital św. Ludwika.)	1.400 „
	3. na opał i oświetlenie	200 „
	Oprócz tego otrzymać mają SS. Miłosierdzia na koszta urzędzenia tego oddziału osesków jednorazową zaliczkę w kwocie	2.400 „
	przeto wydatek cały w r. 1903 wzrośnie o kwotę	4.400 K.

Okręgi sani-  
tarne.

Z uchwalonej przez Wysoki Sejm nowej seryi okręgów sanitarnych na rok 1902 polecono rozporządzeniem Wydziału krajowego 1. sierpnia b. r. l. 52.183, rozpisać konkursy na okręgi w Uhnowie, Dobczycach, Ha-

liczu, Olesku, Strzeliskach nowych i Delatynie. Zaś co do okręgów, utworzonych uchwałą Wys. Sejmu dnia 4. lipca b. r. l. 1210, a mianowicie w Milówce, Sołotwinie, Tłustem i Kutach odnieśliśmy się do c. k. Namiestnictwa o opinię w sprawie oznaczenia miejscowości do tych okręgów przydzielić się mających.

Na rok 1903 Wydział krajowy nie może przedłożyć wniosków o dalsze pomnożenie liczby okręgów sanitarnych, a to z tego powodu, iż odnośne żądania wpłynęły w zbyt małej liczbie, redukują się bowiem tylko do trzech miejscowości, a i co do tych nie dopełniono jeszcze wskazanych w §. 5. ustawy z r. 1891 (2. lutego Nr. 17), czynności przedwstępnych, na podstawie których możnaby stosownie do postanowień §. 4. powyższej ustawy domagać się opinii c. k. Namiestnictwa a tem samem przedstawić oparte na niej konkretne wnioski.

W jednym wypadku, po przekonaniu się, iż lekarz okręgowy zaniedbywał swe obowiązki służbowe, zatwierdziliśmy uchwałą Wydziału powiatowego uwolniającą lekarza ze służby.

Interpelacya  
posła J. Sta-  
pińskiego  
w sprawie  
Dra Dreifacha.

Odpowiadając na interpelacyę posła Jana Stapińskiego i tow. z powodu ustępu relacyi Inspektora szpitali, dotyczącego kwalifikacyi naukowej w akuszerzy lekarza okręgowego w Łące powiatu samborskiego, zapowiedział Wydział krajowy, że zasiągnie jeszcze bliższych w tej mierze wyjaśnień za pośrednictwem powołanych ustawą organów kontrolujących czynności lekarzy okręgowych i zamieści je w najbliższem sprawozdaniu z czynności Departamentu V.

Na wystosowane tym celem zapytanie do c. k. Starostwa w Samborze i Wydziału samborskiej Rady powiatowej odpowiedziało pierwsze: że w Starostwie niema żadnych zażaleń na Dra Dreifacha, któreby dowodziły jakichkolwiek braków wiedzy fachowej, a zwłaszcza z zakresu położnictwa; że podniesione uwagi inspektora szpitali galic. oparte na wrzekomem twierdzeniu ś. p. Dra Skalskiego mogły polegać na prywatnie zebranych danych przez ostatniego, atoli dzisiaj nie dadzą się sprawdzić wobec tego, że Dr. Skalski nie żyje; polegając zaś na zdaniu obecnego lekarza powiatowego, tudzież na sprawozdaniu c. k. Radey dworu Dra Merunowicza z r. 1901 zaznacza c. k. Starostwo, że Dr. Dreifach pełni obowiązki swoje obecnie bez zarzutu. (29. lipca 1902).

Zaś Wydział samborskiej Rady powiatowej w relacyi swej z dnia 6. września 1902 r. pisze: że do dnia 18. grudnia 1895 nie wnoszono przeciwko Drowi Dreifachowi żadnych zażaleń z powodu jego urzędowania, przeciwnie wywiady nasze przy wielokrotnych stykaniach się z osobistościami zamieszkałymi w Łące i okolicy jakoteż sprawozdania Dra Dreifacha doprowadziły nas do przekonania, że Dr. Dreifach obowiązki lekarza okręgowego należycie wypełnia.

Dopiero dnia 18. grudnia 1895 otrzymaliśmy pismo tutejszego c. k. Starostwa, jako wedle otrzymanego doniesienia Dr. Dreifach odmówił lekarskiej pomocy Franciszkowi i Annie Bygielom cierpiącym wskutek porparzenia. — W piśmie tem zauważył także c. k. Starosta, że Dr. Dreifach nie dał dowodów dodatniej działalności, nie zjednał sobie zaufania mieszkańców, wyzyskuje materyalnie ludność okręgu, i nie posiada potrzebnych wiadomości z zakresu akuszerzy.

Na pismo to przedsięwzięliśmy odpowiednie dochodzenia, które uchwałą z dnia 8. lutego 1896 l. 331, dla braku podstaw do postępowania dyscyplinarnego, zastanowiliśmy.

Pod dniem 25. stycznia 1896 l. 172, otrzymaliśmy pismo tutejszego c. k. Starostwa z zawiadomieniem, iż wedle doniesienia miał Dr. Dreifach odmówić pomocy lekarskiej Silfie Werter chorej wskutek poronienia płodu. Z przesłuchania jednak Silfy i Berisza Werterów okazało się, że doniesienie to nie jest prawdziwem, a gdy c. k. Starostwo prośbie naszej o wymienienie donosiiciela, którego przesłuchanie było wskazanem, zadosyć nie uczyniło, już więcej sprawą tą nie zajmowaliśmy się.

W dniu 27. października 1896 udzieliło nam tutejsze c. k. Starostwo raport żandarmeryi o wrzekomych nadużyciach Dra Dreifacha, je-

dnakże zarządzone na pismo to dochodzenia wykazały, że Dr. Dreifach nie dopuścił się czynów kwalifikujących go do postępowania dyscyplinarnego.

Więcej zażaleń przeciwko Drowi Dreifachowi do Wydziału powiatowego nie weszło. — Akta omówionych powyżej spraw załączamy pod ./.

W końcu zauważamy, że i obecnie zasięgaliśmy w drodze poufnej wiadomości o działalności Dra Dreifacha, otrzymaliśmy jednak odpowiedzi raczej dodatnie aniżeli ujemne.

Sprawa  
uszkodzeń  
cielesnych  
i śmierci  
Dra Dobii.

Sprawa śmiertelnych uszkodzeń cielesnych ś. p. Dra Dobii, poruszona przez posła Stapińskiego na posiedzeniu Wysokiego Sejmu 30. czerwca 1902 r. była przedmiotem śledztwa przeprowadzonego przez sąd karny krakowski, a dozorca Wincenty Krawczyk zostawał w więzieniu przez trzy miesiące, pod zarzutem zbrodni zabójstwa Dnia 20. września b. r. sprawa ta została sądzoną wobec sądu przysięgłych, którzy wydali werdykt zaprzeczający winie podsądnego, wskutek czego trybunał uwolnił Krawczyka od winy i kary. LW. 68.574/902.

Mianowanie  
Dyrektora  
szpitala  
lwowskiego.

C. k. Namiestnictwo wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 23. sierpnia 1902 r. l. 35.180, uwiadomiło Wydział krajowy, iż Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 15. sierpnia 1902 raczył Najmiłościwiej namianować Dra Józefa Leopolda Walentego Ostoję Starzewskiego dyrektorem powszechnego szpitala we Lwowie.

Wysoki Sejm raczy sprawozdanie niniejsze przyjąć do wiadomości

Marszałek krajowy:

**A. Potocki, w. r.**

Sprawozdawca:

**Mieczysław Onyszkiewicz, w. r.**

Członek Wydziału krajowego.

# Sprawozdanie Inspektora szpitali.

## Szpital powszechny krajowy we Lwowie i kliniki.

Ruch chorych w lwowskim szpitalu w roku 1901 według oddziałów był następujący :

Oddziały szpitalne	Ilość łóżek	Chorych leczono	Dni leczenia	Średni pobyt	Łóżko było zajęte dni	Śmiertelność		Leczone dziennie
						Liczbo-wo	%	
I. Oddz. chorób wewn.	91	2 199	25.215	11.4	277	284	12.9	68
II. " " "	103	1.955	25.950	13.2	244	251	12.8	71
III. " " "	47	750	10.677	14.2	227	39	5.0	28
Od. chirurgiczny. . .	138	2.035	46.897	23.0	339	146	7.1	128
" kiłowo-skórny męsk.	137	1.425	29.653	20.8	216	3	0.2	81
" " kob..	116	1.249	35.678	21.3	307	16	1.2	97
" Oczny . . . . .	80	1.296	22.231	17.1	277	—	—	60
" ginekologiczny . .	31	200	4.043	20.2	130	9	4.5	11
" zakaźny . . . . .	49	119	3.918	32.8	79	26	21.8	10
" położniczy . . . .	48	897	11.506	12.0	239	20	2.2	31
Razem . . . . .	840	12.125	218 768	18.0	260	794	6.5	599
W roku 1900 było . .	840	12.401	219.448	19.1	261	833	7.2	599
Szpital św. Zofii dla dzieci	110	1.198	31.534	26.3	286	199	16.6	87
Klinika chorób wewn. .	59	494	12.528	25.4	212	25	5.0	34
" " chirurg.	59	425	12.077	28.4	204	34	8.0	33
" " dermatol.	35	208	10.100	48.5	288	1	0.4	27
" " ocznych	46	738	12.319	16.6	267	—	—	33
" położnicza . . . .	63	623	9.099	14.6	144	5	0.8	24
" ginekologiczna . .	25	237	7.566	31.9	32	9	3.8	20

Część administracyjna. Oprócz zwykłych dorocznych robót konserwacyjnych, wykonano następujące ważniejsze roboty i ulepszenia :

1. W pomieszczeniu Sióstr Miłosierdzia, oprócz gruntownego odświeżenia, rozszerzono nieco pomieszkanie w ten sposób, że część ciemnego korytarza przyłączono do jednej z sal sypialnych, ażeby umożliwić powiększenie tej ostatniej chociaż o dwa łóżka; z powodu bowiem zwiększenia liczby zakonnice brakowało miejsca dla nich; obecnie stoją jeszcze dwa łóżka na korytarzu. Z powodu ciasnego pomieszczenia wiele Sióstr zapa-

dało na choroby płucne, potrzeba więc było pozaprowadzać takie urządzenia, któreby umożliwiły łatwą desinfekcyę, a przede wszystkim możność utrzymania wzorowej czystości. W tym celu ustępowe miejsca oddzielono ścianką od reszty korytarza, posadzkę w korytarzu zrobiono z terazzo, salę sypialną na pierwszym piętrze oddzielono małym korytarzykiem od izby gościennej; w korytarzach dano lakierowane lamperye, aby można było zmywać ściany w razie potrzeby płynem desynfekcyjnym. Wreszcie w miarę rozporządzalnych funduszków trzeci rok z rzędu sprawa zarząd po kilka łóżek żelaznych, usuwając w ten sposób trudne do gruntownego zdezynfekcyonowania łóżka drewniane.

2 W biurach zarządowych dokonano bardzo potrzebnych i praktycznych adaptacyi, które umożliwiły utworzenie poczekalni dla zgłaszających się stron. Dotąd interesowani oczekiwać musieli na nieopalanym korytarzu, co wywoływało niejednokrotnie skargi. Wogóle adaptacye dokonane stopniowo w ciągu ostatnich czterech lat w biurach zarządowych stworzyły zupełnie odpowiedni celowi lokal.

3. Przeprowadzono dalsze przekształcenie suterenu, przez co uzyskano dość obszerne lokale, które w tak przepelnionym szpitalu są wielką pomocą w czasie robót konserwacyjnych i we wszelkich nadzwyczajnych wypadkach. W jednej z tych ubikacyj urządzone archiwum, którego szpital nie posiadał.

4. W sali do laparotomij w klinice chirurgicznej dano dużą jednolitą lustrzaną szybę, wstawioną do żelaznych okiennych ram, przez co sala uzyskała znakomite światło. W tejże sali zniesiono ogrzewanie kaloryferami, natomiast postawiono piec kaflowy, pozwalający utrzymać potrzebną temperaturę. Obok sali laparatomijnej urządzone pokoiki, w którym sterylizują się płyny, narzędzia i opatrunki. W parterze kliniki chirurgicznej urządzone dwa ambulatoryja, jedno dla mężczyzn, drugie dla kobiet z osobnymi wchodami z zewnątrz budynku, przez co usunięto wszelką styczność leczonych ambulatoryjnie z leczonymi w klinice i zapobieżono zawleczeniu jakiegokolwiek bądź choroby zakaźnej. Wszystkie te przeistoczenia zostały dokonane we własnym zarządzie, pod okiem i kierunkiem Rządu szpitala.

5. W klinice chorób wewnętrznych, kosztem rządu, powiększono cztery duże sale dla chorych przez przyłączenie do każdej z nich przylegających magazynów. Uzyskano w ten sposób duże sale, a pomieszczone w nich łóżka mają obecnie ilość powietrza wymaganą przez higienę. Magazyny zaś pomieszczono w dalszym trakcie skrzydła bocznego, w miejscu, gdzie poprzednio istniały zupełnie zbyteczne drewniane schody.

Ponadto, z kredytu przeznaczzonego na konserwacye, w suterenu, gdzie dawniej miała być apteka, urządzone pomieszczenie dla przyrządów hydropatycznych i gimnastyki lekarskiej, a mianowicie w sali przeznaczonej na łazienkę dano posadzkę betonową z należytyim odpływem, ściany polakierowano, a do wysokości dwóch metrów wyłożono szamotowemi taflami. W dwóch pokojach ściany pomalowano i postawiono piece kaflowe.

6. W klinice położniczo-ginekologicznej, w parterze, urządzone pracownię naukową, do której doprowadzono gaz i wodę.

7. W klinice ocznej, w dużej sali dla chorych operowanych, zrobiono posadzkę z terazzo; od tej sali oddzielono niewielką część i w ten sposób stworzono pokoiik na pomieszczenie przyrządu sterylizacyjnego. W poczekalni dla ambulatoryjnych chorych i w przylegającej do niej sali operacyjnej dla tychże chorych dano podłogę z terazzo.

8. W klinice dermatologicznej ustawiono drugą wannę porcelanową z urządzeniem tuszów zimnych i ciepłych. Brak miejsca w tej klinice nie pozwala na żadne ulepszenia, które są w niejednym kierunku potrzebne.





W kuchni i w magazynach znalazłem porządek i czystość wzorową. Obecnie wskutek zarządzenia Dyrektora, codziennie, w czasie wydawania obiadu, lekarz dyżurny sprawdza dobroć potraw, przygotowanych w kuchni i uwagi swe zapisuje w książce, co tydzień przedstawianej Dyrekcji dla kontroli. W kuchni też znajduje się książka, gdzie się zapisuje, ile każdego dnia przyjęto mięsa od przedsiębiorcy dostawy. Oprócz lekarza dyżurnego kontroluje kuchnię rzadca i dyrektor. Dlatego też obecnie nie słyszałem żadnej skargi na pożywienie ani ze strony pp. prymaryuszów, ani ze strony chorych. W magazynie kuchennym wiktuały w najlepszym gatunku. W piekarni czystość wzorowa, a chleb i bułki wypiekane bez zarzutu. Jak przedstawiłem w roku ubiegłym, pieczenie chleba i bułek we własnym zarządzie i zaprowadzenie szycia bielizny przez stale pracujące szwaczki przyczyniło się do znacznych oszczędności.

Część lecznicza. Na czele tego działu muszę wymienić zmiany i ulepszenia, które obecny Dyrektor wprowadził w szpitalu.

1. Sposób przydzielania na oddziały szpitalne młodszych, bezpłatnych lekarzy pomocniczych, uległ następującej zmianie: każdy nowowstępujący do szpitala lekarz musi obecnie przejść w pierwszym roku kolejno wszystkie najważniejsze działy chorób (oddz. chirurgiczny, wewnętrzny, położniczo ginekologiczny, weneryczno-skórny, oczny i dziecięcy). Zmiana oddziałów odbywa się regularnie co dwa miesiące. Dopiero po roku, na podstawie własnego doświadczenia, praktycznie zdobytego, do jakiego działu medycyny ma zamiłowanie i zdolności, może młody lekarz wybrać oddział na stały dalszy pobyt. Ten system przyniesie znaczne korzyści lekarzom i szpitalowi: pomocniczy lekarze szpitalni zdobywają szerszą podstawę praktyczną do pracy w obranym kierunku, obznajamiają się z całokształtem służby lekarskiej w szpitalu, mogą spełniać z dużo większą znajomością rzeczy nader ważne i odpowiedzialne obowiązki lekarza dyżurnego, a wreszcie prymaryusze, mają sposobność poznać i ocenić dokładnie wszystkie młodsze siły lekarskie.

2. Na przedstawienie też Dyrektora, od d. 16. listopada 1901 roku, za zezwoleniem Wydziału krajowego, bezpłatni lekarze pomocniczy szpitala głównego, z policzeniem czasu służby, zostają kolejno co dwa miesiące przydzielani do służby lekarskiej przy szpitalu dziecięcym św. Zofii. Prócz niezaprzeczonych korzyści dla ogólnego praktycznego wyształcenia młodych lekarzy szpitalnych, miało zarządzenie to na celu pozyskanie dla szpitala głównego sił lekarskich, któreby były w możności kwalifikować chore dzieci, zgłaszające się do izby przyjęcia.

3. Dyrektor też rozesał do prymaryatów oddziałów szpitalnych w związku z zestawieniem tablice porównawcze cen leków, najczęściej używanych w praktyce szpitalnej. Leki, mające identyczne lub podobne działanie lecznicze zestawiono w grupy. Wskutek tego zarządzenia uzyskano bez uszczerbku dla wyników leczenia znaczne obniżenie kosztów aptecznych na oddziałach szpitalnych.

4. Częściowo wprowadzono w szpitalu z doskonałym rezultatem używanie waty celulozowej zamiast waty Brunsza. Wata celulozowa okazała się szczególnie do większych opatrunków bardzo dobra. Cena jej wynosi na kilogramie o 30 hal. mniej niż waty bawełnianej Brunsza. Ponieważ wata celulozowa wyrabia się z drzewa t. j. z materiału, który mamy w kraju podostatkiem, wdrożono akcyę w celu rozpowszechnienia jej używania w krajowych szpitalach i skłonienia krajowych fabryk papieru do produkowania tej waty.

5. Biblioteka lekarska, zawierająca wiele cennych dzieł lekarskich, dotąd rozrzucona po oddziałach i mieszkaniach prywatnych, wskutek tego częścią zniszczona i zdekompletowana, znalazła pomieszczenie w sali posiedzeń, w szafach umyślnie na ten cel sporządzonych. Katalogowaniem i uporządkowaniem dzieł zajął się z niezwykłą gorliwością Dr. Fechter, sekundaryusz szpitala, roku ubiegłego obrany bibliotekarzem.

6. Dyrektor zmienił porę wydawania obiadu i wieczerzy. Rozdawanie obiadu chorym o 11. godzinie w południe, a wieczerzy o 5. wieczorem miało dużo złych stron. Chorzy od godziny piątej po południu musieli być bez pożywienia do drugiego dnia rano; obiad rozdawany o 11. rano przypadał właśnie na czas, kiedy w całej pełni odbywa się wizyta lekarska na oddziałach; dozocy oddziałowi musieli już o pół do jedenastej udawać się po obiad do nieco oddalonej kuchni; wreszcie siostra miłosierdzia, zajęta dzieleniem obiadu, musiała być nieobecna na salach chorych w czasie wizyty lekarskiej, to jest właśnie wtedy, kiedy jest najbardziej potrzebna. Obiad przeniesiono na godzinę 12. w południe, a wieczerzę na 6. po południu.

7. Bardzo praktycznym w skutkach okazało się zarządzenie, wydane izbie przyjęcia, aby chorym nieuleczalnym lub z innych powodów nie kwalifikującym się do leczenia w szpitalu udzielał lekarz dyżurny porady lekarskiej bezpłatnie. W szczególności zastosowano to postępowanie do chorych na gruźlicę płuc, którym, jak długoletnie doświadczenie wykazało, pobyt w szpitalu nie korzyść lecz wprost szkodę przynosi i naraża chorych sąsiednich na gruźlicze zakażenie. Tacy nieprzyjęci chorzy, którzy dawniej, często dopiero za pomocą interwencji policyi, musieli być z budynku szpitalnego wydaleni, obecni zadowoleni, z nadzieją wyzdrowienia dobrowolnie odchodzą do domów.

W ubiegłym 1901 roku leczono wogóle w szpitalu 11.228 chorych w ciągu 204.262 dni; przeciętnie chory pozostawał w szpitalu 19.1 dni. Umarło 6·8%. Nie przyjęto do szpitala około 3 000 chorych nie nadających się do szpitalnego leczenia. W klinikach leczono 1.865 chorych w ciągu 47.024 dni; średni pobyt chorych w klinikach wynosił 25·2 dni.

Na oddziale I. chorób wewnętrznych, mieszczącym się na drugim piętrze, kancelarya lekarska znajduje się na pierwszym piętrze. Jest to wielka niedogodność. W tym roku przy robotach konserwacyjnych zarząd zamierza cienką ścianką odciąć z wielkiej sali jedno okno i utworzony w ten sposób pokój obrócić na kancelaryę, aby jednak nie tracić miejsca na cztery łóżka dla chorych, przyłączyć do sali część korytarza, w której może stanąć taka sama ilość łóżek. Przy tej okoliczności muszę oddać sprawiedliwość rządcy szpitala, który umie usuwać wszelkie braki w sposób najkorzystniejszy, nie wychodząc z ram budżetu, a wszystko to zrobić nie tylko dobrze, ale i z pewną elegancją. Na oddziale tym w dniu inspekcji znalazłem 97 chorych.

Na oddziale II. chorób wewnętrznych chorych było 68. Przy tym oddziale znajduje się pracownia chemiczna dla badań płynów patologicznych, przysyłanych z różnych oddziałów szpitalnych. Do pracy w laboratorium chemicznem został przydzielony Dr. Zajączkowski, sekundaryusz I. klasy, gdyż docent Dr. Wiczkowski, obecnie prymaryusz oddziału, dawniejszy chemik szpitalny, nie był w stanie podjąć dwom tak ważnym obowiązkom, jak prowadzenie oddziału dużego i dokonywanie rozbiórów chemicznych dla całego szpitala. Powierzenie pracowni sekundaryuszowi było wskutek tego na razie konieczne, jakkolwiek z natury rzeczy tego rodzaju prowizoryum nie może zastąpić stałej siły fachowej, a szpital stracił wskutek tego w osobie doktora Zajączkowskiego starszego sekundaryusza dla pracy oddziałowej. W przyszłości należałoby koniecznie restytuować posadę chemika szpitalnego. Tak duży szpital jak lwowski nie może się obchodzić, przy dzisiejszych wymaganiach nauki lekarskiej, bez rozbiórów chemiczno-bakteryologicznych, dokonywanych przez fachowo wykształconą siłę lekarską. Posyłanie płynów patologicznych do rozbioru do pracowni uniwersyteckiej, oddalonej od szpitala, jest bardzo utrudnione i nie może zadowolnić pracowników szpitalnych

Na trzecim oddziale chorób wewnętrznych znalazłem 32 chorych. Wielką wadą oddziału tego jest brak stałego miejsca ustępowego. Poleciłbym rządcy rozpatrzyć czy nieda się użytkować w tym celu przestrzeni zajętej schodami prowadzącymi do suterenu, dawno już nieużywanych.

Na oddziale chirurgicznym znalazłem 128 chorych. Zaległości operacyjnych nie było żadnych, w roku ubiegłym na oddziale tym dokonano 1.974 operacyj chirurgicznych a mianowicie: złośliwe nowotwory 126, tracheotomie 22, struma 36, przepukliny 64, herniotomie 15, resekcye jelit 35, laparatomie 74, sectio alta 16, urethrotomie 16, operacye na kościach 248, trepanacyj 12. W ambulatoryum w roku ubiegłym dano pomoc chirurgiczną w 3.811 wypadkach, a w chorobach gardła, uszu i nosa 1.004 razy.

Na oddziale kiłowo-skórnym męskim było 84 chorych. Prymaryusz bardzo prosił o kupienie dla oddziału drugiej wanny porcelanowej. Prośbę tę zakomunikowałem p. dyrektorowi dla zbadania.

Na oddziale kiłowo-skórnym żeńskim było 96 chorych. Brakujący stół do badania jest już zamówiony. Sprawa, ciągnąca się już od dłuższego czasu a mianowicie sprawa kupienia mikroskopu została pomysłnie załatwiona. Leczenie, a szczególnie nader ważne wobec społeczeństwa odpowiedzialne rekonwaleskowanie chorych wenerycznych, może się obecnie odbywać z całą wymaganą ścisłością. Żądanie prymaryusza o przeniesienie kancelaryi oddziałowej na miejsce, gdzie obecnie jest kuchenka, zakomunikowałem p. dyrektorowi, tak samo jak i żądania wszystkich panów profesorów klinicznych.

W pawilonie dla zakaźnych znalazłem trzech chorych na tyfus wysypkowy, dziesięciu na tyfus brzuszny, dwóch na szkarlatynę, a jednego na błonicę. Kierownik tego oddziału Dr. Arnold obecnie zachorował, a miejsce jego objął jeden z sekundaryuszów. Polepszenie bytu kierownika tego oddziału przez zamianowanie go prymaryuszem, z odpowiednią płacą, jest bardzo wskazanem, bo lekarz ten z powodu służby na oddziale zakaźnym niema żadnej praktyki prywatnej; co gorzej, nikt mu nawet mieszkania nie chce nająć w mieście, a najbliżsi obawiają się nawet rękę podać.

Aptekę szpitalną ekspedytor p. Lisowski prowadzi wzorowo. Leki są utrzymywane i przygotowywane z zupełnem zadowoleniem lekarzy. Kilkakrotna rewizya rządowa nie znalazła nic do zarzucenia pod względem dobroci sprowadzonych leków i ekspedycyi ich. Rachunkowość apteczna wykonywa się według szematów udzielonych z Wydziału krajowego z wielką skrupulatnością. Pracy w aptece z powodu przyłączenia klinik do szpitala jest bardzo dużo. Dyżuryienne i nocne odbywają się tu bez zarzutu.

Szpital św. Zofii w ostatnim czasie, wskutek braku materyalnych środków własnych i niskiego wynagrodzenia za pielęgnowanie dzieci podupadł bardzo znacznie pod względem ilości bielizny, narzędzi lekarskich i stanu budynków, nie odnawianych i nienaprawianych nieustannie, jak tego wymagają zakłady podobnego rodzaju. Udzielenie pomocy w kwocie 4 tysięcy koron, przyznanej zakładowi na rok bieżący, da możność chociaż w części uzupełnienia tych braków. Napływ wielki chorych wymaga rozszerzenia zakładu przez wybudowanie jeszcze jednego pawilonu dla dzieci cierpiących na choroby oczu, lub dotkniętych gruźlicą, ale środków na to niema. Sprawa budowy kliniki pediatrycznej nie wyszła jeszcze ze stadyum pertraktacyi z rządem i Towarzystwem, od którego rząd wymaga wiele świadczeń, ofiarując za to jak zwykle, zbyt małe wynagrodzenie. LW. 28.310/1902.

Na radzie dnia 25. kwietnia przyjęto do wiadomości.

## Szpital św. Łazarza w Krakowie.

Ruch chorych w szpitalu św. Łazarza w Krakowie w roku 1901 był następujący:

Nazwa oddziałów	Ilość łózek	Leczono	Dni leczenia	Średni pobyt	Łóżko zajęte było	Śmiertelność		Leczono dziennie	
						Liczbo- wa	%		
Oddział chorób	wewnętrznych . . .	222	3.861	72.836	18.86	327.10	673	17.43	199
	zakaźnych . . .	28	130	1.910	14.69	68.21	15	11.53	5
	chirurg. i laryngol.	126	1.685	51.144	30.33	405.90	129	7.65	140
	ocznych . . .	20	344	7.609	22.11	380.45	—	—	20
	położniczo-ginekol.	30	695	15.497	22.29	516.56	11	1.58	42
	weneryczno-skórn.	130	1.362	34.977	25.68	269.05	9	0.65	95
	umysłowych . . .	115	424	49.079	115.75	426.77	37	8.72	134
Szkoła położnych . .	30	632	10.804	17.09	360.43	2	0.31	29	
Klinika wener.-skórna	65	907	15.376	16.87	236.55	6	0.65	42	
Razem . . .	766	10.040	259.232	25.81	338.00	882	8.8	710	
W szpitalu św. Ludwika dla dzieci . .	108	1.045	26.981	25.74	231.30	250	22.00	73	
Oseski w tymże szpitalu	12	216	6.305	29.18	525.41	95	43.98	17	
Razem . . .	120	1.261	33.286	26.39	272.38	345	27.35	91	

Nie przyjęto w ciągu r. 1901 mężczyzn 720, kobiet 834. Razem 1554.

Najwyższy stan był 27/2 i 28/2 i wynosił 805.

Najniższy stan był 6/9 i wynosił 658.

Z czynności administracyjno-gospodarczych od ostatniego sprawozdania dokonano: We własnym zarządzie zrobiono 20 żelaznych łózek, dla wymiany drewnianych zupełnie zużytych. Zrobiono trzy szafy do przechowywania leków i opatrunków, a także dwa stoły z drzewa wiązowego, ściętego w ogrodzie szpitalnym. Naprawiono maszynę tłukową do prania koców. Odnowiono i polakierowano dwie sale operacyjne w pawilonie chirurgicznym. Pokryto nową papą dachy nad stodołą i dwoma altanami w ogrodzie. Odnowiono kościół św. Łazarza na zewnątrz od strony północnej i zachodniej. Dach główny i dachy nad nawami pokryto w części nową, a w części starą dachówką, a wewnątrz położono nową posadzkę płytową w dwóch kolorach. Naprawiono motor gazowy do pompowania wody. Ponieważ naprawa w fabryce krajowej trwała dwa miesiące, potrzeba było przez ten czas używać wody z wodociągów miejskich, a nie z własnej studni. W ubikacji przy głównej kuchni położono posadzkę kamionkową, a w ubikacji przy głównych łazienkach, podłogę betonową. Na budynku ekonomicznym pokryto dach nową blachą cynkową i na tymże budynku naprawiono 20 kominów. W refektarzu Sióstr Miłosierdzia i w pawilonie chorób gorączkowych na oddziale mężczyzn, z powodu okazującej się wilgoci na ścianach, odbito tynk i wyłożono miejsca wilgotne płytami izolacyjnymi.

Płótno potrzebne na bieliznę dla chorych, sprowadzano z Towarzystwa tkaczy w Korczyni; płócienna i dreluchy z krajowej fabryki

Grünspana w Andrychowie; koce i sukna z fabryki Zajęczka i Lankosza w Kętach; węgle kamienne ze Sierszy.

Bielizny wyprano 407 900 kilogramów czyli 863.280 sztuk, kosztem 12.807 koron, zatem wypranie jednej sztuki kosztowało 1.4835 gr.

Wskutek próśby p. Antoniego Pieprzaka, dzierżawcy dóbr Trupieszowa, będących własnością funduszu szpitalnego, o pozwolenie przeniesienia dzierżawy na p. Apolinarego Jordana Rozwadowskiego, długoletniego dzierżawcy dóbr Margr. Wielopolskiego w Królestwie polskiem, po zebraniu odpowiednich informacji co do osoby tego ostatniego i jego środkach finansowych, Wydział krajowy zgodził się na przeniesienie nań praw i obowiązków dotychczasowego dzierżawcy Trupieszowa. L.W. 25871/902.

Rozpisano licytację na dzień 10. września na budowę domu, który ma stanąć w ogrodzie szpitalnym dla izolacji chorych, dotkniętych chorobami zakaźnymi.

Porozumiałem się z Wiel. Wizytatorką Sióstr Miłosierdzia w sprawie pielęgnowania zdrowych oeseków, dotychczas odsyłanych do szpitala św. Ludwika dla dzieci. Wizytatorka zgadza się przyjąć te dzieci do pielęgnowania i wkrótce przedstawi warunki, na jakich to będzie mogła dokonać.

Pod względem leczniczym:

Na oddziale chorób wewnętrznych z pomiędzy ogólnej liczby chorych leczonych, najwięcej było dotkniętych chorobami płuc (80 5%), które w ostatnich czasach szerzyły się z niezwykłą złośliwością. Pomiedzy chorobami płucnymi dominujące stanowisko zajmowała gruźlica, na którą chorowało 294 osób. Zauważono, że chorzy leżący około dotkniętych zmianami gruźliczymi, zwłaszcza jeżeli cierpieli na zapalenie błon opłucnych, zarażali się gruźlicą. Okoliczność tę prymaryusz przypisuje brakowi należytej wentylacji i urządzenia pawilonów szpitalnych, przeznaczonych dla pomieszczenia chorych gorączkujących, zwłaszcza przy ciągłym ich przepełnieniu chorymi. Zapalenie płuc włóknikowe leczone było u 52 osób. Epidemia influenzy miała przebieg wcale łagodny. Ilość chorych na raka żołądka w ostatnich czasach zwiększyła się bardzo znacznie, zwłaszcza pomiędzy mężczyznami. Na 54 przypadków duru brzuszego zmarło 10 osób: przyczyną śmierci było porażenie serca. Na oddziale tym było 67 przypadków zapalenia różanego.

Chirurgicznych operacyj wykonano w szpitalu w r. 1901 dziewięćset dwa (Strunna 90, hernije 139, laparotomij 70, operacyj raka 186, trepanacyj 36, złamań 32, zwichnień 17 itd.); ambulatoryjnie leczono do 3.000 osób.

W zakaźnym pawilonie leczono 124 osób; w tej liczbie na odrę 23, na szkarlatynę 21, na ospę i ospicę 14, dysenterję 9, karbunkul 6, na dur plamisty 3, dyfterję 11, na wściekliznę 2. Zauważono, iż wypadków ospy najwięcej było w lipcu i wrześniu, a na wiosnę nie było ani jednego; błonica panowała w styczniu i lutym. Przebieg chorób tych był w ogóle pomyślnym.

Na ocznym oddziale w 1901 r. leczono 344; na wenerycznym 736; w tej liczbie kiłowych było 370. Na tym ostatnim oddziale ambulatoryjnie leczono do 1500 osób.

Na oddziale położnic pielęgnowano 293 matek, 170 dzieci; bliźniąt było 5, ulicznych porodów 5. Ginekologicznych leczono 373.

Na oddziale chorób umysłowych leczono wogóle 424 chorych, przeciętny stan wynosił 134, a w dniu inspekyi było 144 na 115 etatowych łózkach; przepełnienie bardzo wielkie; około 30 chorych spi na siennikach, położonych na ziemi w kurytarzach.

Rozbiorów chemicznych różnych płynów patologicznych dokonano 458.

Sekeyj pośmiertnych prosektor dokonał 978.

Żywnienie chorych bardzo dobre, bielizny ilość dostateczna. Pralnia mechaniczna w porządku. Aptekarz Jakliński jest bardzo ciężko chory na oczy i zagrożony utratą wzroku. Pomocnik zastępuje go w aptece.

Zakład w obecnej chwili musi ponieść znaczny wydatek, bo potrzeba będzie 180 materacy zupełnie zniszczonych wygotować, włosień skrócić na nowo i po dodaniu pewnej ilości tego ostatniego, napełnić poduszki. Drugi wydatek, dość znaczny, będzie naprawa miejsc ustępowych, które w całym zakładzie są bardzo popsute, lub zniszczone przez chorych.

Szpital św. Łazarza ma bardzo wiele kłopotu z ludźmi pokąsanymi przez wściekłe zwierzęta i leczącymi się u prof. Bujwida. Chodzą bowiem dwa razy dziennie do zakładu profesora, a jedzą w szpitalu i śpią na sieniach na korytarzach pawilonów dla chorób gorączkowych, odejmując chorym i bez tego szczupłą ilość czystego powietrza. Wskutek tego sprawiają nieład, nieporządek; co chwila przepadają różne rzeczy, należące do szpitala i do chorych. Potrzeba koniecznie zapobiedz temu przez pomieszczenie tych ludzi w jakimkolwiek z sąsiednich domów, jak to już miałem zaszczyt przedstawić w roku przeszłym.

Przed frontem budynku administracyjnego, od strony ogrodu, znajduje się były grunt Bujalskiego, który obecnie przeszedł na własność powiatowej kasy oszczędności. Jest to grunt, który wchodzi w realność szpitalną klinem i gdy go z czasem zabudują, może stać się bardzo niedogodnym sąsiadem. Obecnie grunt ten jest do kupienia za tanie pieniądze, a szpital św. Łazarza ma własne fundusze. Czy nie wartoby było nabyć tego gruntu i przyłączyć go do szpitala, który wkrótce nie będzie miał gdzie się rozszerzać.

Wentylacja na oddziale gorączkujących, przy zwykłym tam spełnieniu jest bardzo słabą, tem więcej, że obszerne korytarze, które gdzie indziej służą jako rezerwa dla świeżego powietrza, jak już wspomniałem, są zajęte przez pokąsanych przez wściekłe zwierzęta. Jedyne sposoby polepszenia tego stanu rzeczy jest ponowne zaprowadzenie wentylacji gazowej, która istniała dawniej, gdy szpital miał własny gaz.

Susznia zimowa szpitala jest bardzo mała i źle urządzona, bo ciepłe powietrze przyływa, natomiast powietrze napełnione wilgocią niema swobodnego ujścia. Potrzeba, by dyrektor zaważwał techników i polecił im zbadać, jak naprawić zimową susznię i jak przekształcić letnią susznię na zimową.

Czy nie wypadaloby zarządzić szkontrum kasy i inwentarza w szpitalu św. Łazarza, szkontrum bowiem ostatnie dokonano przed czterema laty.

Z p. Dyrektorem szpitala nie widziałem się, wyjechał bowiem do Gracu w sprawie Morskiego Oka.

Na Radzie d. 7. października 1902 uchwalono zaorgować sprawę umieszczenia dzieci chorych z Towarzystwem św. Ludwika i dzieci zdrowych z Siostrami Miłosierdzia. Zarządzić szkontrum kasy i inwentarza. Polecić dyrekcji przedstawić wnioski w sprawie umieszczenia pokąsanych przez wściekłe zwierzęta.

## Zakład dla umysłowo chorych w Kulparkowie.

Ruch chorych w zakładzie dla umysłowo chorych w Kulparkowie w ostatnich sześciu latach był następujący:

Rok	Ilość łóżek	Leczono	Dni leczenia	Opuścili zakład				Śmiertelność		Średni pobyt	Dziennie
				wyleczonych	za rewsem	do innych zakładów	zbiegli	Liczbowa	%		
1896	572	1.427	245.933	240	83	13	2	154	10·7	172	673
1897	572	1.387	245.944	211	312	3	—	178	12·8	178	673
1898	652	1.453	251.580	240	66	8	2	168	11·5	173	689
1899	652	1.565	261.751	272	369	10	1	184	11·7	167	717
1900	652	1.605	284.045	248	325	9	—	219	13·6	176	778
1901	652	1.669	296.450	221	121	4	4	214	12·7	177	812

W zakładzie, w obecnej chwili, jest takie wielkie przepełnienie, jakiego od samego początku istnienia jego dotychczas nie było. Zakład ten może pomieścić 652 chorych, jest zaś w nim obecnie 858, czyli o 206 chorych więcej, aniżeli higieniczne warunki pozwalają. To też powietrze w salach i korytarzach, pomimo energicznego przewietrzania, jest bardzo nieczyste i cuchnące — do czego mocno się przyczyniają wadliwie urządzone miejsca ustępowe i brak wody do splukiwania i zamknięcia rur spadowych, chroniącego od dostawania się gazów do korytarzy i sal.

Przepełnienie to zwiększa nadzwyczajnie pracę lekarzy i dozorców, a oprócz tego naraża w większym stopniu na zajęcia między chorymi i na możliwość wzajemnych uszkodzeń. Każdy lekarz ma do wyegzaminowania zwyż 200 chorych codziennie i do zanotowania przebiegu choroby tyluż osób. Stan ten znacznie się pogorszył wskutek ciężkiej choroby dyrektora, który był duszą zakładu i kierownikiem leczniczej części. Dozorców na oddziale męskim jest 55, na żeńskim dozorecznyń 47 — razem 102; wtedy gdy według przyjętej normy powinno być 111. Jeżeli więc choroba dyrektora znacznie się przedłuży, potrzeba będzie dać pomoc lekarską zakładowi, roboty bowiem jest tak wiele, że lekarze po nocach piszą historye chorób, które muszą być zawsze w porządku, we dnie bowiem na to czasu nie ma. Muszę jednak dodać, że pomimo nawału pracy żadnego zaniedbania nie zauważyłem i że historye chorób tak dawnych chorych jak i nowych są w zupełnym porządku i doprowadzone do ostatniej chwili.

W roku ubiegłym pielęgnowano 1.669 chorych w ciągu 296.450 dni; przeciętnie zatem było dziennie w zakładzie 812 chorych. W sposobie pielęgnowania nie zaszła żadna zmiana, gdyż dawniej używany system trzymania niespokojnych w łóżkach, okazał się bardzo praktycznym i korzystnym dla leczenia. Leczono w r. 1901 na zadumę 43, na szaleństwo gwałtowne 40, na obłąkanie ostre (Amentia) 502, pomieszczenie zmysłów 186, na chorobę umysłową okresową 42, ze zmianami w mózgu 144, z nerwicami (hysteria) 26, z porażeniem 83, z padaczką 163, na obłąd opilecy 70, niedołęstwo umysłu wrodzone (idyotyzm) 16, głupotę następową 46 — razem 914.

Jako następstwo przypełnienia jest niezmiernie prędkie i wielkie zużycie bielizny i odzieży, a stąd brak ich dotkliwy. Trudno nawet uwierzyć, że pomimo znacznej sumy przeznaczonej na r. 1902 w budżecie na zakupno bielizny, po uszyciu jej jeszcze będzie brakować taka znaczna ilość:

	Według normy powinno być	Z końcem r. 1901 pozostało	W r. 1902 wysortuje się	Z kwoty prelimino- wanej można sprawic w r. 1902	Będzie więc razem	Brak
Koszul dla mężczyzn . . . . .	3.480	2.065	500	500	2.065	1.425
„ „ kobiet . . . . .	3.360	1.851	600	500	1.751	1.609
Kalesony . . . . .	2.175	1.140	500	500	1.140	1.035
Chustki do nosa . . . . .	855	269	40	200	429	426
Kaftaniki sukienne . . . . .	420	291	30	50	311	109
„ drelichowe . . . . .	1.260	648	250	100	498	762
Powszewki . . . . .	4.132	2.402	380	500	2.522	1.610
Wsyпки do sieczki . . . . .	2.010	1.343	60	100	1.383	627
Pończochy i szkarpetki . . . . .	1.710	907	150	200	957	753
Prześcieradła . . . . .	9.262	5.549	800	750	5.599	3.663
Ręczniki . . . . .	2.677	797	120	200	877	1.800
Spodnice . . . . .	2.100	1.102	250	300	1.152	948
Pokrowce do koców . . . . .	1.710	925	40	50	935	775
Spodnie sukienne . . . . .	879	478	80	150	542	322
„ drelichowe . . . . .	1.305	424	250	200	374	931
Surduty sukienne . . . . .	870	452	130	150	472	398
„ drelichowe . . . . .	1.305	578	230	200	548	757
Koce . . . . .	2.010	1.919	120	150	1.949	61
Buty . . . . .	100	108	60	50	98	2
Trzewiki dla mężczyzn . . . . .	435	321	100	150	371	64
„ „ kobiet . . . . .	420	87	80	200	207	413

Oprócz corocznych robót konserwacyjnych w r. 1901 wykonano: 1. Czwartą część dachu nad gmachem głównym pokryto żelazną pocynkowaną blachą, zamiast żelaznej lakierowanej, zużytej zupełnie. 2. W pawilonie oddziału kobiet na parterze i w pawilonie oddziału męskiego na I. piętrze urządzono dwa klozety wodą splukiwane i wodą hermetycznie zamykane, wskutek czego w tych pawilonach dla krzykliwych pozbyto się fetorów, które panują w głównym budynku. 3. W głównym gmachu w 17 salach i 4 korytarzach ściany pomalowano klejową farbą, przez co uniknie się przez dłuższy czas kosztów corocznego bielienia i uzyskano, że sale wyglądają lepiej. 4. Poprawiono częściowo malowidła kaplicy zakładowej, istniejące już 26 lat, a dołem dano olejną lamperyę dla uniknięcia wycierania malowanych ścian. Pomimo to pozostaje w zakładzie zrobić bardzo jeszcze wiele, bo zewnętrznie budynek główny, a zewnętrznie i wewnętrznie budynek gospodarczy potrzebują znacznych i kosztownych reparacyj, bo są nadszarpane przez czas i zniszczone przez przesadną oszczędność.

Pralnię należy porządnie odnowić i zmienić całą podłogę; potrzeba będzie urządzić parnię tak konieczną w zakładach podobnego rodzaju; zakład posiadający folwarczne gospodarstwo nie ma spichrza, nie ma szopy i wozowni, a służba folwarczna nie ma odpowiedniego pomieszczenia. — Obecnie służba ta spi w krowiarni i w stajni, w ubikacjach nieopalonych, co może oddziaływać bardzo niekorzystnie na ich zdrowie. Należy też usunąć gnojarnię, zbyt blisko położoną do oddziału mężczyzn.

Wynik gospodarstwa folwarcznego w r. 1901 przedstawia się, jak następuje:



Dochody		K	gr.	Wydatki		K	gr.
Z uprawy pól . . . .	6.601	36	Na uprawę pól . . . .	4.521	02		
Z chowu trzody . . . .	8.810	59	Na trzodę chlewną . . . .	6.269	19		
Z gospodarstwa mlecznego i krów . . . .	11.052	87	Na gospodarstwo mleczne i krowiarnię . . . .	8.630	85		
Z zakupna wołów . . . .	5.012	26	Na woły . . . . .	4.862	50		
Z ogrodów warzywnych . . . .	2.222	06	Na ogrody . . . . .	2.208	53		
			Podatek gruntowy . . . .	160	—		
			Asekuracja budynków gospod., inwentarza i krescencyi . . . .	165	03		
			Saldo zysków wszystkich działów . . . .	6.882	02		
Razem . . . .	33.699	14	Razem . . . .	33.699	14		

Rok ubiegły nie był sprzyjający dla uprawy kapusty, dwa bowiem mrozy zniszczyły po dwakroć flance, a i drzewa owocowe w sadzie ucierpiały także, bo kwiat zmrożony opadł, przez co prawie nie było dochodu z sadu.

W ciągu roku 1901 we własnym zarządzie wyrobiono 386 klg. masła i 193 klg. sera. Krów utrzymywano przeciętnie 35, z których wyprodukowano 69.255 litrów mleka, po 14 gr. za litr.

Trzody chlewnej w r. 1901 było 235 sztuk.

W r. 1901 zakupiono 20 wołów, które po obrobieniu roli, wywiezieniu nawozu, zwiezieniu siana, płodów rolnych i ogrodowych sprzedano.

Rachunek zysków i strat jest następujący:

Z y s k i		K	gr.	S t r a t y		K	gr.
Zysk z uprawy pól . . . .	2.080	34	Wspólny wydatek na podatek gruntowy i asekurację . . . .	325	03		
„ z chowu trzody . . . .	2.541	40	Saldo: czysty zysk . . . .	6.882	02		
„ z gospodarstwa mlecznego . . . .	2.422	02					
„ z zakupna wołów . . . .	149	76					
„ z ogrodów warzywnych . . . .	13	53					
Razem . . . .	7.207	05	Razem . . . .	7.207	05		

Pracujących chorych przy różnych robotach w r. 1901 było 1.020 w ciągu 15.361 dni. Chorzy użyci w polu i ogrodzie plewili i okopywali jarzyny, suszyli siano i nakładali na fury, pomagali przy stawianiu stert, suszyli i wiązali owies, byli czynni przy zwózce; zimą zaś używani przy młóccc, kopaniu kartofli, zbieraniu buraków pastewnych, układaniu w piwnicach, szatkowaniu kapusty i robieniu porządków w podwórzach. Chorzy zajęci przy krowiarni zwozili zieloną paszę, rznęli z niej i ze słomy sieczkę, buraki pastewne, siekali i zwozili do ubijania w kadziach, przebierali w ciągu zimy buraki w piwnicach. Uszyto bielizny nowej i naprawiono starej 15.165 sztuk. W ostatnim czasie dyrektor zarządził robotę słomianych materaców ze słomy układanej wzdłuż i w poprzek, 7 warstwami. Jest to bardzo pożyteczne zarządzenie, bo takie materace mogą służyć lat kilka, są elastyczne i mało ustępują materacom z rozharu. Obląkani zarobili 1.368 K 74 gr. Pożywienie chorych jest dobre i dostateczne, a wszystkie wiktuały zupełnie odpowiedniej dobroci. Przy mnie przywiezione mięso obejrzałem i znalazłem je dobrem. Stajnia dla krów potrzebuje odświeżenia, w dniu inspekyi bowiem od 37 krów otrzymano zaledwie 167 litrów mleka.

Obejrzałem plac kupiony na polecenie Wys. Wydziału krajowego i mający 1·5 morga obszaru; potrzeba będzie posłać technika dla wytknięcia granicy wzdłuż sąsiedniej realności, aby można było natychmiast odgrodzić tę część, która już w tym roku może być zużytkowaną jako łąka i jako ogród owocowy.

W końcu uważam za obowiązek wypowiedzieć zdanie moje o leczeniu i pielęgnowaniu chorych umysłowo, oparte na trzydziestoletniej obserwacji.

Podstawą leczenia chorych na umyśle jest i zdaje się zawsze będzie staranie o jaknajlepsze higieniczne warunki, to jest o dobre urządzenie zakładów, spokój, świeże powietrze, odpowiednie pożywienie i dobrą usługę. Środki lecznicze nie skracają przebiegu choroby, lecz zmniejszają jej natężenie i pozwalają uczynić chorych znośniejszymi dla otaczających i dla zakładu. Środki zwykle używane: chlorał, morfina, sulfonal, foenacetyna, bromek sody, elektryczność i kąpiele są to bezspornie czynniki ważne dla leczenia różnych objawów choroby, w czasie pobytu chorego w zakładzie, ale niepodobna twierdzić, aby one wpływały na leczenie. Średni czas pobytu chorych w zakładach naszych wynosi około sześciu miesięcy. Im wcześniej obłąkani są oddawani do zakładu, tem prędzej odzyskują powrót do stanu dawnego, chociaż zawsze można u nich zauważyć pewne zmiany psychiczne, których dawniej nie było, a mianowicie brak energii i wytrwałości, słabszą pamięć, pewną gnuśność w myśleniu i prędkie nużenie się przy wszelkiej pracy umysłowej. Jednak wyzdrowienie już jest do pewnego stopnia zdolnym do pracy umysłowej. W wielu razach stan jest polepszony tylko w tym względzie, że chory staje się lepszym i znośniejszym, aniżeli był przed chorobą.

Polepszenie wydarza się najczęściej w obłąkaniu peryodycznym, a prawie nigdy przy obłąkaniu porażennym, które w ostatnich czasach stało się prawdziwie chorobą modną wśród inteligentnej klasy ludności. W tej ostatniej — z wyjątkiem wypadków, gdy choroba wystąpiła na tle kiłowem, lub na tle alkoholicznego zatrucia — uleczenie jest nadzwyczaj rzadkiem. Niedoleństwo porażenne nie kończy się jednak śmiercią po 3 lub 4 latach, jak sądzono dawniej, bo widziano przypadki, iż chorzy tego rodzaju żyli 10 a nawet 20 lat.

Dla chorych uleczalnych najlepiej służy samotność, w której należy ich pozostawiać jak najdłużej, oczywiście mając ciągle ich na oku. Nieuleczalnych zaś najlepiej traktować jako zdrowych na umyśle, pozwolić im żyć o ile można swobodnie i brać udział w robotach i w zabawie. Ale im większą jest swoboda chorego w zakładzie, tem większą jest praca lekarza i jego odpowiedzialność. W ogóle obłąkanie należy uważać jako objaw cierpienia fizycznego, cierpienia mózgu, które wymaga przedewszystkiem spokoju dla organu chorego i bezczynności, a rozrywki, odwiezania krewnych są dla nich męczarnią i szkodzą mocno. Mylnem jest zapatrywanie, że odosobnienie i leżenie w łóżku zwiększa zanurzanie się chorego w chorobliwych myślach; owszem dla melancholika jest korzystnym spokój i odosobnienie, podczas gdy rozrywki i pozostawanie wśród szalejących szkodzą mu mocno.

Wyszukanie odpowiedniej posługi dla umysłowo-chorych jest rzeczą pierwszorzędną wagi i niesłychanie trudne — bo do tego potrzeba ludzi silnych fizycznie, inteligentnych, dobrego serca i bystrego umysłu, bo chcąc należycie pielęgnować tego rodzaju chorych, potrzeba przywiązać się do nich, umieć przebaczyć ich psoty, nieraz brutalność i nie mieć żalu do nich, ale być zawsze przytomnym, aby uchronić ich samych i otoczenie od nieszczęścia. Każdy chory umysłowo słucha i przyjmuje wiele od tego, którego lubi lub szanuje, ale nie zniesie nic od szorstkiego, złego serca i źle wychowanego dozorecy lub dozoreczyni. Wiedząc jednak, jak trudno wymagać od źle wychowanego i bez inteligencji posługacza, aby przepracowany, nieraz głodny, bo nie miał czasu posilić się, zmęczony i niewyspany nie wpadł z złości, gdy mu obłąkany spać nie daje lub jedzenie przerywa, pojmiemy, jak jest ważnem a trudnem wyszukanie dobrych dozorców dla pielęgnowania umysłowo chorych i że nie należy zbyt

surowo i bez wyrozumiałości sądzić o odpowiedzialności lekarzy i dozorców w nieszczęśliwych wypadkach, jakie się zdarzają we wszystkich zakładach obłąkanych na całej kuli ziemskiej.

### Szpitala prowincjonalne.

Ruch chorych w szpitalach prowincjonalnych i wydatki na ich utrzymanie w ciągu ostatnich sześciu lat były następujące:

Rok	Ilość łózek	Ilość leczonych	Dni leczenia	Średni pobyt	Śmier- telność		Ilość leczonych dziennie	Koszt utrzymania wszystkich szpitali	Koszt leczenia chorego	Koszt dnia leczenia	Koszt dnia żywienia
					Liczbowo	%					
1896	1.909	28.515	663.599	23·2	1.790	6·2	1.801	365.092 zł.	12·09 zł.	55·0 ct.	20·3 ct.
1897	2.033	30.662	700.363	22·5	1.941	6·3	1.918	366.400 „	11·94 „	52·3 „	18·3 „
1898	2.115	35.191	775.509	22·0	2.183	6·2	2.124	418.635 „	12·52 „	55·6 „	19·7 „
1899	2.216	36.811	828.179	22·5	2.213	6·0	2.268	447.524 „	12·15 „	54·0 „	19·2 „
1900	2.336	39.909	896.736	22·5	2.424	6·1	2.456	998.006 K	25 — K	111·3 g.	39·8 g.
1901	2.424	41.091	902.434	21·9	2.242	5·5	2.472	1.027.084 „	24·99 „	113·8 „	38·7 „

**Biała.** — Szpital biały, położony nad brzegiem rzeki Białki w końcu lipca i w początku sierpnia był dwa razy w wielkim niebezpieczeństwie. Wskutek zerwania chmury w górach, Białka wystąpiła z brzegów a woda tak się podniosła, że zalała zupełnie piwnice szpitala i wtargnęła na podwórze i do korytarzy, ta że pogotowie wojska przybyło już dla przenoszenia chorych w bezpieczniejsze miejsce. Na szczęście wody opadły i przenosiny stały się niepotrzebnymi; budynek jedynie został mocno zawilgocony. — W dniu inspekcji szpital restaurowano; skrobano ściany, bielono wszędzie i malowano. Chorzy, których liczba w dniu tym wynosiła 75, byli pomieszczeni w kilku zaledwie salach bardzo gęsto. Wreszcie stosunki tutejsze, które przedstawiłem w roku poprzednim, mało się zmieniły. — Wskutek napływu chorych spowodowanego szczęśliwymi wynikami leczenia i operacyj, ciasnota tu jest stale bardzo wielka. Siostry zakonne są pomieszczone w sposób urągający wszelkim wymogom higieny. Oddział kobiet syfilitycznych stale pozostaje na strychu prawego skrzydła, w niskiej sali, gdzie podłoga jest spróchniała i podparta z dołu belkami. Komitet szpitalny od Nowego roku zbierał się dwa razy tylko, przewodniczący bowiem komitetu mieszka w oddaleniu pięciu mil, w Wadowicach, nie może więc często przyjeżdżać do Biały, ważniejsze więc sprawy muszą być posyłane do niego.

Zbadałem wszystkie produkta żywienia, znajdujące się w szpitalu i przekonałem się, iż są w najlepszym gatunku. Wikt chorych w roku ubiegłym kosztował 48 h na dzień i osobę z powodu drożyzny w mieście. Żywnienie jest dobre, dostateczne i smacznie sporządzone. Magazyn bielizny w porządku; ilość bielizny jest dostateczna a płótno krajowe, sprowadzone z Wilamowic bardzo ładne i mocne. — Część lecznicza jest w całym znaczeniu wzorowa. Szpital ten dla młodego lekarza może służyć jako szkoła znakomita, gdyż Dyrektor śledzi nieustannie za nauką i wszystko co jest godnego zastosowania do leczenia, zaprowadza natychmiast w szpitalu, sam pisze historye choroby i zapiski naukowe, a salę operacyjną urządził w taki sposób, że nie tylko posiada wszystko, co po-

trzeba do najpostępowszego operowania i pielęgnowania ran, ale nie jedna klinika pozazdrościć mogłaby tych ulepszeń i dogodności, które wprowadził do leczenia i dla postawienia najdokładniejszej dyagnozy. W roku bieżącym w sali operacyjnej sprawiono wielkie okno z jednej grubej szklanej szyby i elektryczne oświetlenie dla operowania w nocy i w dzień pochmurny, dalej przyrząd do grzania wody, do aseptycznych opatrunków, do desynfekcyi sal po wyjściu zakaźnych, piecyki gazowe własnego pomysłu, ulepszone narzędzia chirurgiczne i t. d. Jest to szpital w całym znaczeniu leczący choroby, a nie przytułek chorób chronicznych długotrwałych, które się zaostrzyły chwilowo — Kancelarya szpitalna w porządku. Pisarz p. Armatys, według opinii Dyrektora jest pracowity i zna rzecz swoją. Dano mu ohwilowo pomieszczenie w kancelaryi szpitalnej. Uznając, iż jest to zarządzenie nieodpowiednie, poleciłem usunąć go ze szpitala, ale zdaje się, że potrzeba będzie, jak w innych szpitalach, przyznać mu relutum na mieszkanie, życie tu bowiem jest bardzo drogie, a roboty tak wiele, że musi pracować w biurze prawie dzień cały. Zaległości kosztów leczenia w dniu inspekcji wynosiły 16.144 K. Samopłacący zaś w roku bieżącym przynieśli szpitalowi dochodu 1092 zł.

Na Radzie d. 19. września uchwalono: przyjąć do wiadomości.

**Bochnia.** — Szpital ten, jeden z najmniejszych pomiędzy zakładami prowincjonalnymi, w dwóch ostatnich latach zaczął cierpieć na przepelnienie, szczególnie w zimowej porze. W dniu inspekcji znalazłem 79 chorych na 55 etatowych łóżkach, dyrektor zaś szpitala mówił mi, że nieraz ilość chorych dochodziła do 90. Jakkolwiek nie znalazłem ani jednego, któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia, jednak największa ilość chorób leczonych należała do rzędu chronicznych jak katary płuc, reumatyzmy, tuberkuły i t. d. Szpital ten, jak donosiłem w roku przeszłym, należy do najuboższych i najbardziej zaniedbanych przez miejscowe autonomiczne władze. — Braki jego są znane Wysokiemu Wydziałowi krajowemu, który polecił magistratowi przedstawić plan budowy nowego domu administracyjnego na miejscu obecnego zniszczonego przez wilgoć i grzyb, gdzie mieszkają Siostry zakonne, chorujące jedna po drugiej na reumatyzm. Plan i kosztorys tego budynku są już gotowe, ale uboga gmina niema środków na wybudowanie, a Rada powiatowa odmówiła wszelkiej pomocy, jakkolwiek powiat bardzo wiele korzysta z tego szpitala. Dyrektor mówił mi, że Komitet ma zamiar prosić Wydział krajowy o pozwolenie wynajęcia sąsiedniego domu na pomieszkanie zakonne, nim budowa nowego domu administracyjnego przyjdzie do skutku. Inwentarz bielizny przy obecnem przepelnieniu jest niedostateczny, wynosi bowiem zaledwie dwie zmiany tak, że bielizna znajduje się w nieustannem praniu, a chorzy często muszą leżeć we własnej. Studni tak potrzebnej szpitalowi dotychczas niema, potrzeba więc wozić wodę beczkami. Pomieszczenia osobnego dla zakaźnych niema tak, że ci ostatni muszą leżeć na salach wspólnych, narażając innych na zakażenie; miejsca ustępowe są wspólne dla obu płci. Maglu własnego szpital nie posiada, a ilość narzędzi chirurgicznych jest bardzo skromna. Osobnej sali operacyjnej niema, tak że na czas operacyi z pokoju, w którym stoi stół operacyjny, potrzeba wynosić wszystkich chorych. — Zresztą czystość i porządek w zakładzie są należyte; żywienie dobre i dostateczne, a kosztowało w roku ubiegłym po 46 h na dzień i chorego. Wiktuały wszystkie w spiżarni znalazłem odpowiedniej dobroci. Ze służby szpitalnej lekarze są zadowoleni. — W końcu mam zaszczyt przedstawić następującą propozycyę: Szpital bocheński, znajdujący się pomiędzy dwoma wielkimi szpitalami krakowskim i tarnowskim i oddalony od nich na godzinę drogi do kolei żelaznej, mógłby być bez wielkiej szkody zniesiony jako szpital powszechny, tem więcej że posiada tak wiele braków trudnych do usunięcia. Ze względu jednak na to, że przepelnienie zakładów dla umysłowo chorych doszło do tak wysokiego stopnia, że dalej cierpianiem być nie może, czy nie byłoby wskazaniem urządzić w Bochni z obecnego szpi-

tala filii obłąkanych dla szpitala krakowskiego, w którym na wzór dawnych filij w Przemyślu i w Żółkwi mogliby przebywać chorzy umysłowi nieuleczalni, spokojni a jednak niebezpieczni społeczeństwu. Obecny budynek dla ludzi fizycznie zdrowych byłby odpowiednim i mógłby pomieścić 40 chorych mężczyzn lub kobiet z odpowiednią obsługą. — Koszt przekształceń potrzebnych w budynku pokryje się z łatwością w parę lat różnicą taksy utrzymania chorych.

W ubiegłym roku leczono w szpitalu bocheńskim w ogóle 991 chorych; zmarło 54 to jest 5.4%. Na choroby organów oddechowych leczono 125, w tej liczbie 79 na tuberkuły. Z zakaźnych chorób leczono na skarlatynę 6, na dyfteryę 8, na tyfus 5, na choroby weneryczne 76; chirurgicznych operacji większych i mniejszych dokonano 74; porodów w szpitalu było 13.

Na radzie dnia 8. kwietnia 1902 przyjęto do wiadomości.

**Brody.** — Jest to jeden z pierwszych zakładów leczniczych, który pod zwierzchnictwem Wydziału krajowego został wybudowany z przeznaczeniem na szpital, a zatem urządzony według nowoczesnych wskazówek higieny szpitalnej. Oddany pod kierunek lekarza, odznaczającego się wiedzą, energią, niezmiernem zamiłowaniem porządku i czystości, szpital ten utrzymuje się do obecnej chwili w tym stanie, w jakim był przy swoim narodzeniu, nadto upiększył się jeszcze roślinnością zasadzoną przed frontem budynku i dopełnił się wybudowaniem szop gospodarczych, w których przechowują się różne rupiecie, słoma, drzewo i t. d., postawieniem domu przedpogrzebowego, a nareszcie sztachetowem ogrodzeniem, którem zostało otoczone całe terytorium szpitalne. Mając na czele Komitetu szpitalnego posła Sałę, znanego ze swojej obowiązkowości i zapobiegliwości, szpital ten jest zagospodarowany i administrowany niezmiernie oszczędnie, zawsze posiadał i obecnie posiada choć mały zapas rezerwowy na nieprzewidziane wydatki. Zapas ten jednak nie wystarcza na usunięcie tych braków, jakie istnieją w szpitalu i które wystąpiły na jaw wskutek ostatnich ulepszeń, dokonanych w szpitalach już po zbudowaniu tego zakładu, a mianowicie nie ma tu budynku dla odosobnienia chorych, dotkniętych zakaźnymi chorobami; mieszczą się oni pomiędzy innymi chorymi, narażając ich na niebezpieczeństwo zakażenia. Rządca gospodarczy od samego początku swego mianowania na posadę przed dwudziestu laty, otrzymał pomieszkanie w szpitalu, wśród chorych, i do dziś tam pozostaje, narażony z rodziną na różne choroby panujące w zakładzie. To też smutne następstwa nie długo dały na się czekać i człowiek ten stracił troje dzieci z zakaźnych chorób. Co więcej, takie pomieszczenie rządcy w zakładzie, gdzie on zajmuje trzy pokoje i kuchnię, bardzo ścieśnia przestrzeń przeznaczoną dla chorych, tak że oddział żeński pomieszczony na parterze, jest szczupły i w razie większego napływu chorych potrzeba ich mieścić w osobnym budynku, gdzie się znajduje kuchnia i pralnia. Wielkim byłoby postępem, gdyby szpital ten mógł otrzymać pawilon dla zakaźnych i żeby rządcę z rodziną przenieść do budynku stojącego w ogrodzie, oddając pomieszkanie jego chorym, a przez to usuwając go od niebezpieczeństwa, które zawsze groźnie wisi nad głową jego i rodziny. Gospodarstwo tu jest bardzo dobre i oszczędne we wszystkich kierunkach, wikt jest należycie przyrządzony i dostateczny, kosztuje zaś 39 hal. na dzień i chorego. Wiktuły odpowiedniej dobroci. Czystość wszędzie wzorowa. Bielizny jednak jest tylko na trzy zmiany na etatową ilość łózek, to jest za mało. Kancelaryja jest prowadzona dobrze; zaległości do dnia inspekcji było 3.091 koron. Samopłacący w 1901 roku zapłacili 1.061 koron. Stan kasy w efektach wynosi 1.062, w gotówce 2.584 kor. Dług zaciągnięty w Wydziale krajowym wynosi 3.000 kor. Największe zaległości kosztów leczenia są w starostwie brodzkiem, które latami całemi nie odpowiada na odezwy szpitala. Polecilem wykaz tych zaległości przedstawić W. Wydziałowi krajowemu. Część lecznicza nie pozostawia nic do życzenia. W r. 1901 leczono tu

949 chorych w ciągu 19.641 dni. Przeciętny pobyt chorego 20·6 dni. Śmiertelność 5·1%. W roku ubiegłym leczono 200 osób na choroby weneryczne, 100 na oczne, 10 na tyfus wysypkowy i brzuszny, 5 na szkarlatynę, 45 na gruźlicę, 65 na choroby skórne, 12 na różę, porodów odbyło się w szpitalu 17, chirurgicznych operacji większych i mniejszych wykonano 204. I tu jak w Złoczowie najczęściej było z zapaleniem płuc i z reumatyzmem. Ilość narzędzi chirurgicznych dostateczna i są bardzo dobrze utrzymane. Wszystkie potrzeby szpitala zakupuje się u krajowych producentów. W szpitalu tym, jak i w niektórych innych, jest zaprowadzony zwyczaj, aby chorzy ambulanci, otrzymujący opatrunek, za ten ostatni składali do puszek po kilka lub kilkanaście centów, z tego to dochodu, wynoszącego rocznie do kilkunastu zł., daje się pomoc ubogim chorym, wychodzącym ze szpitala. Ambulatoryjnie leczono w roku ubiegłym 2.353 chorych, a w tym roku 649. Leczenie ambulatoryjne jest wielkiem dobrodziejstwem dla miasta i zasługą dla szpitala, zmniejszając ilość tych, którzyby wstąpili do szpitala dla leczenia.

Na Radzie d. 6. maja 1902 przyjęto do wiadomości.

**Brzeżany.** — Po postawieniu sztachet żelaznych na podmurowaniu otaczającym budynek od ulicy, szpital brzeżański przedstawia się wspornie. Przy wykonaniu tego ogrodzenia we własnym zarządzie zaoszczędzono około 200 zł. na zatwierdzonym kosztorysie. Drewniane sztachety, otaczające budynek z frontu, zostały przeniesione do ogrodu i posłużyły do ogrodzenia go w tylnej części, poprzednio dostępnej dla wszystkich. W budynkach szpitalnych, magazynach i w podwórzach znalazłem wszędzie czystość wzorową, ład i porządek. Bielizny jest ilość dostateczna. Płótno sprowadza się z fabryk krajowych. W roku ubiegłym sprawiono w sali operacyjnej miednice z pedałami i dość znaczną ilość narzędzi chirurgicznych. Szpital nie ma żadnych ważniejszych braków, a dyrektor szpitala tak oszczędnie umie gospodarować, że szpital ten stosując się do rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych, posiada kapitał rezerwowy w kwocie 3286 koron, pozwalający tak kierować gospodarstwem, że zakład nigdy nie doznaje kłopotów finansowych. Zaległości kosztów leczenia w dniu inspekcji wynosiły 11.267 koron. Żywnienie chorych jest dobre i kosztuje około 36 hal. na dzień i na chorego. Wszystkie wiktuały w szpitalu są dobrego gatunku. Chorzy pytani na różnych salach oświadczyli, że są zadowoleni z pożywienia. Szpital utrzymuje z odpadków dwa wieprzki. W ogóle muszę przyznać p. dyrektorowi, iż kieruje szpitalem z wielką umiejętnością, pracowitością i energią, które mu zyskały ogólne uznanie w mieście i okolicy. W szpitalu w dniu lustracji znalazłem 82 chorych. Pomiędzy nimi nie było ani jednego, któryby nie kwalifikował się do pielęgnowania szpitalnego. Jak pomiędzy mężczyznami, tak i pomiędzy kobietami jest bardzo wiele chorych na oczy. Leki ordynują się oszczędnie. Na 1.013 chorych, leczonych w roku przeszłym, leczono na choroby weneryczne 117, na tyfus brzuszny i wysypkowy 21, na błonice 2, porodów siłami natury 25, z pomocą lekarską 18, na oczy chorowało 125, dokonano większych i mniejszych operacji chirurgicznych 118. Stosunki osobiste w szpitalu są bardzo dobre. Wodociągi z ciepłą i zimną wodą urządzone w roku przeszłym, funkcjonują dobrze. Bieliznę z wyjątkiem koszul, które oddają się do szycia szwaczkom w mieście po 18 ct. od sztuki, szyją siostry zakonne. W ogóle Siostry miłosierdzia pełnią swe szczerne obowiązki wzorowo tak przy chorych jak w gospodarstwie i w kuchni.

Na Radzie d. 6. maja przyjęto do wiadomości.

**Drohobycz.** — Dzięki znakomitym zdolnościom lekarskim dyrektora, jego sumiennosci, zapobiegliwości i niezmiernej pracowitości, szpital drohobycki prosperuje. Ruch chorych tu jest nadzwyczajnie wielki, pobyt

w zakładzie dość krótki, bo zaledwie wynoszący 20 dni przeciętnie, a śmiertelność tylko 4·4%, co należy uważać za procent bardzo mały wobec ciągłego i wielkiego przepełnienia szpitala, spowodowanego sławą lekarza i bardzo wielkiej ilości operacji ciężkich, które się tu dokonują. W roku ubiegłym wykonano w szpitalu 284 większych i mniejszych operacji, w tym zaś roku, do dnia inspekcji w końcu marca — 84, wśród których było 6 laparotomij i dwie herniotomie, bardzo powikłane zrostami. Przeciętnie na 80 etatowych łózkach pielęgnowano 122 chorych dziennie a w dzień lustracji (23. marca) 156, wśród których nie było ani jednego, któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia. Przy tem zwrócić muszę uwagę, że tę ogromną pracę dyrektor dokonuje z jednym tylko pomocniczym lekarzem. Wskutek wielkiego przepełnienia dzieci mieszczą się po dwóch na łóżku, a dorośli na siennikach położonych na ziemi. Piąta część chorych byli syfilityczni, a prawie taka sama ilość dotkniętych chorobami ocznemi. Czystość w szpitalu wzorowa. W roku ubiegłym osuszono zawilgoconą ścianę, naprawiono miejsca ustępowe i rynny dachowe, polakierowano klatkę schodową na wysokość człowieka; korytarzyk prowadzący na strych przedzielono i urządzono bardzo dogodną salkę operacyjną dla wypadków septycznych; tamże ustawiono kuchenkę do sterylizowania opatrunków i narzędzi chirurgicznych. W kancelaryi sprawiono szafę mieszczącą aptekę podręczną; w sali operacyjnej w ścianie zrobiono jeszcze jedną oszkloną szafkę na narzędzia chirurgiczne i pokryto parapet okienny szklaną płytą, która służy jako stolik na instrumenta w czasie operacji. Desynteaktor sprowadzony z Dohrmundu za 600 marek funkcjonuje bardzo dobrze. Bielizny szpital posiada ilość dostateczną nawet na zwiększoną liczbę chorych; płótno zakupuje się w Korczyniu, a bieliznę szyją same siostry służebniczki. Żywnienie chorych jest smacznie sporządzone, a ilość dostateczna. Wiktuały dobre, nawet mięso nie pozostawiało nic do życzenia, chociaż Drohobycz słynie z tego, że dobrego mięsa dostać tu nie można. Koszt żywienia wynosi od 34—38 halerzy. Szpital hoduje dwa wieprzki i posiada konia własnego. Z powodu złego pomieszczenia Sióstr zakonnych w prawem skrzydle budynku, przeniesiono je na lewe skrzydło, a dawne ich mieszkanie oddano chorym. W jednym pokoiku odciętem od większej sali, zakonnice urządziły kapliczkę, do której chorzy przychodzą modlić się w niedzielę i święta. Kancelaryę prowadzi pisarz Zyłski, przy pomocy dyurnisty. Zaległości dochodzą prawie do 30 tysięcy koron. Skoro przybędzie pomocnica w osobie Siostry zakonnej, może się ilość ta zmniejszyć, ale nawet dla dwóch ludzi stale pracujących przy takim wielkim ruchu chorych w zakładzie zmniejszenie zaległości będzie zadaniem nie łatwym. W kancelaryi szpitala tarnowskiego, gdzie ruch chorych jest prawie taki sam, oprócz dwóch sióstr pracuje jeszcze dyurnista, dobrze obznajomiony z manipulacją kancelaryjną. Samopłacący w r. 1901 zapłacili szpitalowi 3.000 koron. Szpital posiada rezerwowy kapitał w kwocie 11.600 koron, a pozostałość kasowa z przeszłego roku wynosiła 9.833 koron. Byłem u p. burmistrza, aby się dowiedzieć, jak stoi sprawa sprzedaży budynku szpitalnego. P. burmistrz powiedział mi, że sprawa ta będzie poruszona w tym tygodniu w Radzie gminnej, która po weźmie uchwałę odsprzedania domu funduszowi szpitalnemu za 50 tysięcy koron. Interes ten jest bardzo dobry dla szpitala, bo czynszem, obecnie opłacanym, ten ostatni w 20 lat będzie mógł pokryć cenę kupna i przyjsć do własnego budynku. Uchwałę Rady gminnej p. burmistrz przedstawi Wydziałowi krajowemu do decyzji. Mając mały zapasik pieniędzy, można będzie w ogrodzie wybudować dom administracyjny, a wszystkie ubikacye, zajęte obecnie przez administracyę można będzie oddać chorym. Nawet nie potrzeba będzie budować osobnego izolacyjnego budynku dla zakaźnych, bo można ich pomieścić w obecnej kuchni, posiadającej zupełnie osobne wejście. Po kupieniu domu potrzeba będzie natychmiast zbudować kanał dla odprowadzania wód gospodarczych do sąsiedniego potoku. P. burmistrz mówił mi, że rozłożenie spłaty na lat 20 nie przedstawi żadnej trudności.

Na Radzie 4. kwietnia 1902 roku przyjęto do wiadomości; poleceno komitetowi szpitalnemu energiczniejsze ściąganie zaległości kosztów leczenia.

**Gorlice.** — Jak szczęśliwy był wybór Dra Krasowskiego na dyrektora większego szpitala prowincjonalnego w Stanisławowie, świadczy uznanie, które posiada u wszystkich klas ludności powiatu gorlickiego i szczery żal z utraty jego. Oddanie się zakładowi i ubogim chorym i zasługi jego były tak wysoko cenione, że znalazły wyraz w fakcie, który jeszcze nie zdażył się ani razu w ciągu mego trzydziestoletniego inspektoratu. Dowiedziawszy się od fizyka powiatowego, objeżdżającego gminy, że szpital posiada tylko czterdzieści łóżek etatowych i że wszyscy po nad etat chorzy szukający opieki i pomocy szpitalnej, muszą spać na siennikach rozciągniętych na ziemi, włościanie powiatu gorlickiego, na propozycję wójtów, zebrali pomiędzy sobą składkę wynoszącą 1.500 złr. i ofiarowali je na zakupno brakujących łóżek i inne potrzeby szpitala. Muszę przytem oddać sprawiedliwość Radzie powiatowej gorlickiej, że po ojcowsku opiekuje się szpitalem i zawsze znajduje jakiegoś dobrodzieja, który udzieli pomocy na sprawienie lub na naprawę różnych rzeczy, jakie nieustannie są potrzebne w gospodarstwie. P. Płocki naprzykład ofiarował na szpital 1.000 złotych. Drugą szczęśliwą okolicznością jest to, że Dr. Frydman, członek komitetu szpitalnego, a zarazem fizyk powiatowy, jedyny ze wszystkich lekarzy powiatowych, tak po obywatelsku zajmuje się losem szpitala, że co chwila daje dowody wielkiej przychylności dla tej instytucji. Dzięki tym środkom materialnym, które szpital otrzymał zupełnie niespodziewanie, postawiono bramę wjazdową, naprawiono wodociągi i piec dostarczający ciepłą wodę do łazienek i sali operacyjnej, naprawiono piec piekarski i wózek szpitalny, kotły w pralni, sterylizator, urządzono odpływowe kanaliki w sali operacyjnej i dano dwa nowe zamknięcia wodne, wytynkowano piwnice, dano tam podłogę z cegieł na płask położonych i zalanych cementem, kupiono centryfugę, naprawiano drzwi, u których futryny były rozruszane, zrobiono 25 nasadek kominowych, przebudowano ognisko przy kotle, dając cegłę szamotową, dano trzy nowe piece mejdyngerowskie w korytarzach dotąd nieopalanych, wybrukowano wjazd przy bramie, zrobiono wentylatory w dwóch miejscach ustępowych, przebudowano odpływ z łazienki i dano nową rurę odpływową, zamieniono lodownię, w której lód się nie trzymał, na skład węgla, osztachetowano ogród i zrobiono mnóstwo innych drobnych napraw. Kancelaryę prowadzi siostra zakonna bardzo pilnie i ze znajomością rzeczy. Zaległości w dniu inspekcji wynosiły 1.600 K. Wszystkie książki i inwentarze prowadzą się prawidłowo. Do gospodarstwa domowego należy ogród dostarczający warzywa szpitalowi, dwa wieprzki i trochę drobiu. Z tego gospodarstwa w bieżącym roku sprawiono sanki na zimę. Wszystkie produkta w szpitalnej szpiźarni znalazłem w dobrej jakości. Żywnienie chorych dobrze przyrządzone i dostateczne; chorzy pytani na różnych salach oświadczyli, że z wiktu są zadowoleni. Koszt żywienia na dzień i osobę wynosi 40 gr. Szpital utrzymany we wzorowej czystości i porządku, tak że wejść miło na każdą salę. Bielizny ilość dostateczna nawet na 100 chorych. Wszystkie materiały na odzież, obuwie, na bieliznę i sprzęty kupują się w fabrykach krajowych. W r. 1901 leczono w tym szpitalu 852 w ciągu 24 312 dni. Średni pobyt chorych w zakładzie był dość wysoki (28.5 dni), dyrektor bowiem zasłynął ze szczęśliwych operacyj chirurgicznych, te ostatnie więc są przeważające. Operacyj chirurgicznych w ubiegłym roku wykonano 184, ocznych 14, usznych 10. Z chorób zakaźnych leczono, na tyfus 4 i na choroby weneryczne 32. Ambulatoryjnie leczono 1.776, przyczem drobnych operacyj dokonano 223. Instrumentarium oczne, ginekologiczne i chirurgiczne bardzo ładne i pełne. Sala operacyjna doskonale urządzona. Siostry zakonne asystują przy



operacjach. Wogóle potrzeba powiedzieć, że jest to jeden ze szpitali prowincjonalnych bardzo dobrze i ładnie urządzonych.

Na Radzie 26 września 1902 uchwalono: przyjąć do wiadomości.

**Husiatyn.** — Szpital ten rozwija się coraz lepiej i zupełnie prawidłowo, a przyszłość jego pod kierunkiem tak przychylnym i ojcowskim Rady powiatowej i jej prezesa zupełnie zabezpieczona. Zbudowany pierwotnie na 42 łóżka dziś, wskutek lepszego rozmieszczenia, mieści 70 łóżek, a bywały dni, kiedy szpital musiał przyjąć nawet 108 chorych. Przeciętnie w roku ubiegłym pielęgnowano dziennie 69. Śmiertelność wynosiła 2·9%. Wystawa ciał zmarłych jest tak urządzona, że krewni mogą odwiedzać nieboszczyków, nie wchodząc do zakładu, a przez to unika się nieporządku, jaki był z tem połączony. Są tu jeszcze pewne braki, a mianowicie brak dobrze urządzonych łazienek, jak w głównym budynku tak i w pawilonie dla zakaźnych, ale niema najmniejszej wątpliwości, że brak ten zostanie usunięty bardzo prędko. Kanalizacja potrzebuje jeszcze dopełnienia przez doprowadzenie kanału aż do pawilonu dla zakaźnych. Przy tych robotach potrzeba będzie zbadać, czy niema jakiego błędu w systemie syfonowych zamknięć, bo stamtąd dochodzą cuchnące gazy, czego być niepowinno. Ścieżki w ogrodzie zostały wyszutrowane; w pokojach przeznaczonych dla Sióstr zakonnych postawiono nowe piece kafłowe; do sali operacyjnej zakupiono przyrządy do płynów desynfekcyjnych i do przechowywania przyrządów opatrunkowych. W pawilonie zakaźnym zrobiono schody prowadzące na strych, czego poprzednio nie było. Front budynku upiękuszono figurą Matki Boskiej i zasadzeniem wielu drzewek. W roku ubiegłym leczono w szpitalu 1.058 chorych w ciągu 25.229 dni leczenia. W tej liczbie dotkniętych chorobami wenerycznymi było 101, na tuberkuły leczono 31, na choroby oczne 22, chirurgicznych operacyj dokonano 323. Wogóle chirurgia tu kwitnie, dyrektor bowiem jest bardzo dobrym operatorem. Lecz właśnie ta okoliczność, że w szpitalu odbywa się tak wiele operacyj, zmusza komitet szpitalny do prośby, aby Wydział krajowy zezwolił na przyjęcie do szpitala lekarza pomocniczego, co najmocniej popieram, bo siły jednego człowieka, przy takim jak obecnie nawale pracy, nie są wystarczające przy chwilowej pomocy lekarza, przychodzącego do trudniejszych operacyj, które tu dokonują się jak w klinikach i z bardzo szczęśliwymi wynikami. Ordynacya leków jest oszczędna i tania. Kancelaryę prowadzi siostra zakonna bardzo dobrze i z wielką znajomością rzeczy. Zaległości kosztów leczenia w obecnej chwili wynoszą 7.281 K. Od samoplacących w roku ubiegłym otrzymano 3.193 K. Gospodarstwo jest bardzo oszczędne. Żywnienie dobre i należycie przyrządzone, kosztuje dziennie na jednego chorego do 39 hal. Kuchnia okazała się zbyt mała, nie przewidywano bowiem, że tak prędko szpital się rozrośnie. Potrzeba będzie ją powiększyć. Wiktuały w średnim gatunku, lecz pomieszczenie szpiżarni w samej kuchni nie jest dobrem i potrzeba będzie pomyśleć o innem. Gospodarstwo domowe składa się tylko z ogrodu warzywnego i z 2 krów, trzoda bowiem chlewna w roku przeszłym wskutek epizocyi została wybita, a szpital otrzymał wynagrodzenie w kwocie 527 K; z tego kapitałiku kupił dwie krowy za 300 K, które dają dziennie po 12 kwart mleka. Komitet szpitalny ma zamiar prosić o pozwolenie kupienia jednego konia i wózka. Jest to rzecz bardzo potrzebna, bo szpital jest oddalony od miasta, komunikacya więc bardzo utrudniona zwłaszcza w roztopy jesienne i wiosenne. Koszt utrzymania nie będzie wielki, bo po ustąpieniu kawałka gruntu miejskiego, przylegającego do szpitala siano i owies zebrane w tem miejscu wystarczą na wyżywienie konia i nie będzie potrzeby płacić za fiakry księżom odwiedzającym chorych, odpadnie też koszt wywożenia zmarłych, a zakonnice będą mogły dostać się do kościoła, nie tracąc tyle czasu ile obecnie.

Na Radzie dnia 9. maja przyjęto do wiadomości.

**Jasło.** — Budynek szpitala jasielskiego składa się z dwóch części starej i nowej, zbudowanej przed kilkunastu laty. W tej ostatniej są cztery wielkie i odpowiednio wysokie sale, które właściwie są szpitalem i mogą wygodnie pomieścić 60 chorych. Sale te, po dwie jedna nad drugą, stanowią skrzydła budynku, środkowa zaś część, stara, składa się z małych pokoików, ponurych i ciemnych, z niedogodnym rozkładem. W tej ostatniej mieści się kancelarya lekarska, służąca zarazem za salę operacyjną, kancelarya zarządu, magazyny, kuchnia ze spiżarnią, trupiarnia, ustępowe miejsca, pralnia, skład rupieci i pokój dla zakaźnych. Na piętrze zaś są pomieszczone Siostry zakonne, kaplica i pokoje dla dotkniętych chorobami wenerycznymi kobiet. Osobnego pomieszczenia dla zakaźnych niema, a ustępowe miejsca są tak wadliwie urządzone, że psują powietrze w całej środkowej części zakładu. Łazienek szpital niema, a wanny przynoszą się na sale chorych, co jest bardzo uciążliwe zwłaszcza przy małej ilości służby (5). Z czoła i z tyłu zakładu znajdują się przestrzenie przeznaczone na spacery dla chorych. Ponieważ wysokie kasztany z frontu budynku zabierały światło słoneczne salom chorych i sali operacyjnej, poleciłem je wyciąć, zostawiając jeden rząd przy samej ulicy. Czystość i porządek w zakładzie, jak wszędzie u Sióstr miłosierdzia nie pozostawia nic do zarzucenia. Gospodarstwo ograniczone jest na zbiór małej ilości ziemniaków w ogrodzie i utrzymanie kilku sztuk trzody chlewnej, żywienie chorych kosztuje różnie, według miesięcy od 38--45 hal. Chorzy z wiktury są zadowoleni. Dyrektor jest doskonałym gospodarzem i bardzo dbałym, aby żadna z rubryk budżetu nie była przekroczona i żeby nie robiono żadnego wydatku bez koniecznej potrzeby. Kilkakrotne przykrości, których doznał dyrektor od urzędników kasy gminnej, w której są złożone fundusze szpitala i występowanie w roli, która im nie przysługuje według instrukcji, jest powodem że przewodniczący komitetu szpitalnego, po porozumieniu z marszałkiem powiatowym, ma zamiar prosić zezwolenia Wysokiego Wydziału krajowego na przeniesienie funduszy szpitala do kasy powiatowej. Sądzę, że dla uniknięcia przykrych zajęć, które się mogą powtórzyć, byłoby wskazaniem przychylić się do tej prośby. Kancelaryjne czynności odbywają się prawidłowo i bardzo energicznie. Zaległości z dawnych lat niema zupełnie, z wyjątkiem dwóch pozycji Józefa Siennickiego na 31 K, Jana Jojka na 14 K 88 h., które zostały odesłane do Wydziału krajowego do decyzji. Ponieważ kasa chorych w Krośnie nie tylko nie chciała płacić za swoich chorych członków, ale już od lat kilku nie odpowiadała na wezwania szpitala, Dyrektor szpitala zaskarżył ją do sądu i ten ostatni przyznał pretensję szpitala za słuszną i pozwolił na zajęcie mobiliarne kasy krośnieńskiej. Pomimo energicznego oporu starosty temu zarządzeniu sądowemu, grabież została dokonana. Kasa krośnieńska, aby uniknąć skandalu publicznej sprzedaży jej mebli, zapłaciła dłużne 300 zł., procenta i koszty sądowe. Jest to bardzo pouczający przykład dla innych szpitali, które nie mogą ściągnąć należności od kas chorych, jak mają postępować w takich razach. W roku ubiegłym leczono w szpitalu 777 chorych w ciągu 16.550 dni. Przeciętnie chorzy przebywali w szpitalu 21,3 dni, śmiertelność wynosiła 6,5. Średnia ilość chorych leczonych dziennie na 100 etatowych łóżkach wynosiła zaledwie 45 osób. Otwarcie dwóch szpitali prowincjonalnych w Gorlicach i Krośnie wpłynęło bardzo ujemnie na ilość leczonych chorych, a zarazem i na dochody szpitalne, które spadły bardzo nisko, tak że prawdopodobnie przyjdzie się tu podwyższyć takse dzienną leczenia. W roku ubiegłym z chorób zakaźnych leczono na tyfus 3, na choroby weneryczne 80, porodów odbyło się 16, chirurgicznych operacji większych i mniejszych dokonano 166. W dniu inspekcji chorych było 45, pomiędzy nimi nie znalazłem ani jednego, któryby nie kwalifikował się do pielęgnowania szpitalnego. Stosunki osobiste wszystkich pracujących w szpitalu są jak najlepsze.

Na Radzie dnia 26. września 1902 uchwalono: Zawezwać komitet, by przedstawił wnioski zmierzające do poprawienia wadliwych wychodków i ściślejszego odseparowania chorych na choroby zakaźne.

**Kołomyja.** — P. Burmistrz miasta Kołomyi zakomunikował mi, że już obecnie posiada wykaz dóbr miejskich, nieobdłużonych, z którym w tych dniach pojedzie do Lwowa, aby otrzymać promesę na pożyczkę przeznaczoną na budowę nowego szpitala. Po otrzymaniu tej promesy natychmiast przedstawi Wydziałowi krajowemu plan i kosztorys nowego szpitala, z prośbą o poparcie u Wysokiego Sejmu, aby drugą połowę kosztów budowy przyjął na fundusz krajowy, był to bowiem warunek, który Wydział krajowy postawił miastu. Nadzieja, że wkrótce przyjdzie do budowy nowego szpitala, jest przyczyną, że nie się nie robi w starym, oprócz docelowego bielenia. Ze względu, że jak w mieście Kołomyi, tak i w okolicy, choroby oczne prawie nagminnie z braku lekarza fachowego od wielu lat panują, i coraz więcej się szerzą, bardzo szczęśliwym było mianowanie sekundaryuszem szpitala Dra Łuniewskiego, który wykształcił się w tej gałęzi wiedzy lekarskiej w ciągu pięciu lat pod okiem znakomitego profesora i może obecnie przyjść z pomocą ubogim ludziom, którzy do tego czasu nie mieli do kogo się udać. Kancelaryjne czynności są prowadzone dobrze. W dniu inspekcji zaległości kosztów leczenia wynosiły 5.763 koron, w liczbie tej jednak znajdują się akta, przygotowane do drugiego kwartalnego rachunku, które razem wynoszą 1.300 koron. Najwięcej trudności do ściągnięcia należności przedstawiają takie, w których strona jest skazana wyrokiem sądu na ponoszenie kosztów, bo starostwa nie chcą zajmować się ściąganiem ich, a gminy nie są w stanie tego zrobić. Szpital utrzymuje krowę, dwa konie, dwa wieprzki, kilkanaście sztuk drobiu i ogród warzywny. W roku 1901 wydatki na to gospodarstwo były następujące:

Dochód z ogrodu	. 141 K 42 h	wydatek	53 K 90 h
Trzody	. 360 " 40 "	"	268 " 19 "
krowy	. 140 " 88 "	"	56 " 93 "
drobiu i jaj	. 95 " 84 "	"	22 " 20 "
ogółem	. 738 K 54 h	wydatek	401 K 22 h

Cała nadwyżka idzie na utrzymanie koni i wózka. Wiktuały w spiżarni średniej dobroci. Wikt chorych, według słów prymariusza i samych chorych, dobry i dobrze przyrządzony, koszt jego 36 hal. dziennie na osobę. Bielizny szpital posiada ilość dostateczną. W roku ubiegłym leczono 1.022 chorych w ciągu 26.684 dni. Przeciętny pobyt w szpitalu wynosił 26.1 z powodu bardzo wielkiej ilości dotkniętych chorobami wenerycznymi, których leczenie wymaga najczęściej około sześciu tygodni. Tych ostatnich w szpitalu leczono 405, na tyfus chorowało 6, na błonicę 1, na tuberkuły 12, na choroby oczne 28, porodów było 6, chirurgicznych operacyj dokonano 120. Ilość narzędzi lekarskich dostateczna. Ordynacja leków oszczędna. W dniu inspekcji znalazłem 69 chorych (37 mężczyzn i 42 kobiet) w tej liczbie dotkniętych chorobą weneryczną zwyż 80% t.j. 27 mężczyzn i 29 kobiet. Zakażenia przychodzą najczęściej z Żukowa, powiatu horodeńskiego, z Żabia, z Hryniawy pow. Kosowskiego, z Kluczowa wielkiego i Kluczowa małego, a także z Peczeniżyna i Kniaźdworu pow. Peczeniżyńskiego. Szczególnie ciężkie, trzeciorzędne wypadki przychodzą z Żabia, Żukowa i z Kluczowa wielkiego i małego. Szpital ten jest dobrze zagospodarowany, bo posiada żelazny kapitał w kwoce 4 523 kor. a oprócz tego w dniu lustracji w kasie szpitalnej było 2.779 K 45 h. Na radzie d. 13. maja 1902 przyjęto do wiadomości.

**Krosno.** — Szpital powszechny w Krośnie jest zbudowany na 30 łóżek; przeciętna zaś liczba chorych leczonych tu w roku bieżącym wynosiła 29. Ponieważ dzienna taksa leczenia, ustanowiona dla tego szpitala wynosi 1 20 K dla dorosłych a 60 h dla dzieci, dzienny dochód nie przekraczał kwoty 34.80 K. Ze względu jednak, że ściąganie kosztów leczenia postępuje powoli i zawsze są dość znaczne zaległości, niezależnie od kancelaryi szpitalnej, dochód dzienny, który ma pokryć wszystkie potrzeby

Zakładu nie przenosi 30 koron. Cyfra ta nie jest dostateczną, jak to już przewidywał Wydział krajowy wtedy, gdy się opierał budowie szpitali powszechnych o małej ilości łóżek, administracja ich bowiem jest tak kosztowną jak i większych szpitali i taksa ich musi być znacznie wyższa jak w innych zakładach. Wspólnie z zastępcą chorego Dyrektora ułożyłem budżet szpitala tego na rok przyszedłszy i pomimo wszelkich starań, aby być jaknajoszczędniejszymi okazało się, iż obecna taksa daleko nie pokrywa niezbędnych potrzeb szpitala i że dla prawidłowego prowadzenia gospodarstwa potrzebną jest taksa najmniej 1.50 K dziennie, gdyż dla pokrycia koniecznych potrzeb brakuje 3.240 K. Bez tego dodatku szpital istnieć nie może. Już obecnie jest zadłużony na wszystkie strony; lekarze i posługa nie otrzymali płacy swojej za dwa miesiące ostatnie, a dostawcy artykułów żywności swej należitości. Szpital krośnieński zastałem w chwili napraw spowodowanych żądaniem tutejszego Starostwa; gruz i pył napełniał wszystkie sale i kurytarze, nie można więc było wprowadzić jakiegokolwiek porządku, a chorzy byli zepchani do kilku sal. Naprawy żądane zostały już wszystkie dokonane i za dni kilka szpital będzie doprowadzony do porządku; szkoda tylko, że niektóre przekształcenia zrobione na żądanie Starostwa zniszczyły podłogę i lakierowanie ścian, bo odnowa tego będzie kosztowna. Niektóre z tych przekształceń kosztowały drogo, a są bezużyteczne, piece bowiem kamyczkowe mogły jeszcze przestać lat kilka i być powoli zastąpione kaflowymi przy każdorocznej restauracji budynków; ośmnaście zaś wentylatorów, które zrobiono w ścianie licowej, kosztują drogo, a są zupełnie bezużyteczne, bo to czego się osiągnęło urządzeniem tych wentylatorów, można było łatwiej uzyskać przez otwarcie górnej kwatery okien. Polecilem zastępcy Dyrektora, aby zażądał od Starostwa komisijnego sprawdzenia, iż wszystkie żądania jego zostały spełnione, aby można było przedstawić ten dokument c. k. Namiestnictwu i spowodować wysłanie uchwały sejmowej o nadanie szpitalowi temu charakteru publiczności i powszechności do sankcyi cesarskiej. Przy inspekcji zauważyłem następujące braki i potrzeby szpitala:

1. Nie ma jeszcze niektórych narzędzi chirurgicznych, koniecznie potrzebnych do różnych operacyj.
2. Potrzeba będzie przed zimą wszystkie okna pokitować, bo czy to wskutek użycia złego kitu, czy też wskutek panujących bardzo silnych wiatrów kit opadł i szyby w oknach źle się trzymają.
3. Potrzeba będzie opatrzyć i naprawić kociół do gotowania bielizny, bo według słów przełożonej Sióstr zakonnych, jest on uszkodzony przy wmurowywaniu i ciecze; potrzeba też będzie dodać na zewnątrz wodomierz, aby można było widzieć, ile wody zawiera kociół. W pralni też musi być naprawiona płóczkarnia, bo jest tak głęboka, iż płukanie bielizny może odbywać się tylko w bardzo męczącej postawie.
4. Spiżarnię potrzeba będzie przenieść do innej ubikacyi, obecna bowiem wskutek ochładzania się w niej pary, przenikającej z kuchni, jest tak wilgotna, że niepodobna w niej przechowywać wiktuałów, zwłaszcza mąki.
5. Potrzeba sprawić pantofle dla chorych, gdyż sprawione w roku ubiegłym są zniszczone zupełnie.
6. Szpital potrzebuje konia i wózka, jest bowiem tak oddalony od miasta, że niepodobna wymagać od funkcjonaryuszów, aby chodzili do szpitala pieszo, zwłaszcza w czasie roztopów wiosennych i jesiennych i zawięzi zimowych. Naprawa ścian i podłóg popsutych przy robieniu pieców i wentylatorów będzie się odbywać powoli w ciągu roku w miarę możności. Gospodarstwem szpitalnem kierują siostry zakonne „Służebnice Serca Jezusowego“ tak zwane Pelczarki. Jest ich cztery pierwszego choru i trzy drugiego, te ostatnie pełnią obowiązki posługaczek z placą 12 koron miesięcznie. Oprócz tego jest jeden dozorca obznajomiony z posługą przy chorych, zwłaszcza chirurgicznych; pobiera 24 K miesięcznie; nareszcie jeden stróż, który utrzymuje porządek około domu, rąbie drzewo i roznosi go do sal chorych. Polecilem zastępcy Dyrektora zbadać dokładnie, czy wszystko, co było żądanem przez Wydział krajowy pod względem wewnętrznego urządzenia szpitala, zostało dokonaniem i przysłać wykaz, czego jeszcze należy żądać od powiatu i gminy; widziałem bowiem, że niektóre żądania dotychczas nie są spełnione, na przykład

nie ma daszków nad drzwiami wchodowymi, aby uchronić kurytarz od wody deszczowej, która tam przecieka i od śniegu. Dachówki zostały umocowane polepą i obecnie dach nigdzie nie przecieka. Wikt chorych dobry i dostateczny; kosztuje od 35—45 h. dziennie według miesięcy. Bielizny ilość dostateczna na 30 chorych. Szpital utrzymuje parę sztuk trzody chlewnej i uprawia półmorgowy ogród. Chorych zastałem 22. Od dnia przybycia zastępcy chorego Dyrektora dokonano 15 operacyj chirurgicznych większych i mniejszych. Przeciętnie w ciągu miesiąca jest 950 dni leczenia. Ambulantów leczy się około 10 dziennie.

Na Radzie 26. września przyjęto do wiadomości.

**Lubaczów.** -- Po wybudowaniu szpitala w Lubaczowie, Wydział powiatowy ze względu na poniesione koszta utrzymania chorych, które były dość znaczne, uprosił Wydział krajowy, aby szpital został przyjęty na etat krajowy, chociaż wiele rzeczy, które powinny być zrobione, nie były jeszcze dokonane, obiecując wszystkie braki usunąć w krótkim czasie. — Wydział krajowy za zgodą Wysokiego Sejmu przychylił się do tej prośby, żądając jednak, aby Wydział powiatowy jak najprężej przeprowadził kanalizację, obrukowanie szpitala, rozprowadzenia wody po budynku, urządził salę operacyjną, zbudował szopy gospodarskie, urządził dom przedpogrzebowy i zakupił dezynfektor, który być winien w każdym szpitalu. — Cieszanowski Wydział powiatowy 12 lipca 1897 r. L. 1.577 doniósł Wydziałowi krajowemu że w miarę funduszków starać się będzie: 1. Obrukować budynek szpitalny, 2. urządzić kanalik odpływowy na wody gospodarcze z wyłączeniem jednak płynnych części latryn, tudzież urządzić zlew w kuchni; 3. urządzić w zwykły sposób niebrukowany dojazd do trzyparni i uzupełnić urządzenie tejże; 4. zakupić potrzebną ilość stor do okien; 5. postarać się o stół operacyjny i 6. zakupić dwie szafki na bieliznę. — Reszty zaś a mianowicie wybudowania stajenki, urządzenia składu na słomę, zakupno konia i wózka, zakupno desynfektora i przeprowadzenie rury wodociągowej od rezerwowaru wody do dalszych części szpitala, Wydział powiatowy oświadczył, że dla braku funduszków wykonać nie może, zwłaszcza że postulaty tego rodzaju nie są wcale zawarte w dotyczących przepisach i urządzeniu szpitali prowincjonalnych. Odpowiadając na tę relację, Wydział krajowy (1897 r. 23. lipca l. 45.293) wezwał Wydział powiatowy, aby oprócz tych robót, które wymienił w sprawozdaniu swoim, urządził bezwarunkowo rozprowadzenie wody z rezerwoaru do dalszych części budynku szpitalnego, celem zmniejszenia ilości służby potrzebnej do roznoszenia wody po budynku, zarazem stanowczo polecił postawić szopę na świeżą słomę, której szpital potrzebuje w znacznej ilości. Wreszcie Wydział krajowy oznajmił, iż kanał odpływowy mający być urządzony do odprowadzania wód gospodarczych, powinien także odprowadzać płynne odchody latryn, kanał bowiem jest integralną częścią budynku i powinien być wykonany przed oddaniem budynku do użytku. — Niestety obietnice Wydziału powiatowego i polecenia Wydziału krajowego tylko w bardzo małej części zostały wykonane. Z wyjątkiem wadliwie zrobionego obrukowania budynku, bez rowków odprowadzających wodę z rynien, zbudowania szopy i niedostatecznego urządzenia domu przedpogrzebowego, wszystkie polecenia i własne obietnice nie zostały dokonane. — Kanału dotychczas niema, woda nie jest rozprowadzoną po budynku, niema desynfektora, niema stołu operacyjnego i operacje muszą być dokonywane na zwykłym stole z wielką niewygodą jak lekarza tak i operowanego. Wydział powiatowy obiecuje dopełnić braki, a rok za rokiem ubiega i nic się nie robi, tymczasem wskutek braku odpływu zużytych wód budynek zawilgaca się, psuje, a zakład położony wśród sosnowego lasu traci czystość powietrza. Upraszam o zmuszenie powiatu do spełnienia zobowiązań, bez których szpital należyćie funkcyonować nie może. Chorych w szpitalu zastałem 45. W salach, w magazynach i składach czystość i porządek należyty. Bielizny jest na cztery zmiany na etatową ilość łóżek. Posługi oprócz pięciu Sióstr Józe-

fitek jest 7, żelaznych łóżek 56. Wikt chorych dobry i dostateczny. — W roku ubiegłym leczono 917 chorych; w tej liczbie 44 na choroby weneryczne, 9 na tyfus, 5 na szkarlatynę a 2 na błonicę. Na suchoty płucne chorowało 26, z nich umarło 8. Operacji chirurgicznych mniejszych i większych dokonano 110; leczono na oczy 106. Wydatki na leki i sanitarne potrzeby są umiarkowane. Okolice miejscowe bagniste dostarczają szpitalowi bardzo wiele chorych na zimnicę; w roku ubiegłym było leczonych tych ostatnich 28. Instrumentów chirurgicznych ilość dostateczna i dobrze utrzymana. Stosunki osobiste w szpitalu są dobre.

Na Radzie dnia 26. września 1902 uchwalono: Wezwać Wydział powiatowy do wykonania uzupełniających budowli i urządzeń, do których się zobowiązał i wstawienia potrzebnej na ten cel kwoty do budżetu.

**Podhaje.** — Dobra opinia, którą obecny Dyrektor wyrobił szpitalowi szczęśliwym leczeniem, ludzkim obejściem się i starannem pielęgowaniem chorych, jest przyczyną nieustannego przepełnienia zakładu, który będąc zbudowanym na 85 łóżek według przecięcia rocznego, mieści chorych 111, bywają zaś dni, kiedy liczba leczonych w szpitalu dochodzi do 150 i wyżej. W dniu lustracji szpitala znalazłem 129 chorych, a między nimi nie było ani jednego, którego należałoby wydalić, jako nienadającego się do pielęgnowania szpitalnego. Przeciętny pobyt chorego wynosi 21.4 dni. Śmiertelność jest bardzo nie wysoka, wynosiła bowiem w ubiegłym roku 4.6%. Z chorób leczonych w szpitalu zaznaczam, iż na tuberkuły leczono 112, na choroby weneryczne 169, na tyfus 15, na choroby oczne 198, porodów w szpitalu odbyło się 27 siłami natury i 8 przy pomocy lekarskiej. Chirurgicznych operacji większych i mniejszych dokonano 204. Największa ilość leczonych była dotknięta chorobami przyrzędu oddechowego (242) następnie organów trawienia (212) i chorobami skóry (210). W roku ubiegłym doniosłem, że taksa 110 h na dzień i chorego jest w tym szpitalu niedostateczną i z tego powodu niepodobna usunąć tych braków, które się przedstawiają. — Szpital z powodu budowy pawilonu zaciągnął znaczne długi, na spłatę których musi z budżetu swego wydzielić 3.723 K rocznie, czyli prawie 10 h na dzień i chorego. Zostaje więc na wszystkie inne wydatki zaledwie jedna korona. Ponieważ szpital jest stary, źle zbudowany z samego początku, jest tu ciągle mnóstwo naglających napraw, pochłaniających bardzo znaczną część dochodów. Stąd to pochodzi, że szpital ma bielizny zaledwie na dwie zmiany, że niema za co naprawić rujnującej się studni, miejsc ustępowych, sufitu nad pralnią, parkanu otaczającego terytorium szpitalne, niema na sprawienie choć skromnego urządzenia w kancelaryi lekarskiej, naprawy pieców kamyczkowych i t. d. Dlatego też w magazynie bielizny nie nie znalazłem, cała bowiem ilość, którą szpital posiada, była na chorych lub w praniu; można więc przedstawić sobie, jak się niszczy bielizna od tego nieustannego prania. Wikt chorych był dobrze i smacznie przyrządzony; wiktuały średniej dobroci, lepszych wymagać zakład nie może, będąc nieustannym dłużnikiem dostawców. Gospodarstwo szpitalne składa się z dwóch krów i sześciu wieprzków. Dochód brutto z tego gospodarstwa wynosi około 580 K. Siostrze przełożonej wskazałem, jak ma być na przyszłość prowadzony rachunek w tym dziale gospodarstwa szpitalnego. Książki kancelaryjne w porządku; zaległości kosztów leczenia w dniu inspekcji wynosiły 10 071 K. Szpital od samoplacących rocznie ma dochodu 3.170 K; z funduszu zaś krajowego około 44 tysięcy K. Stosunki osobiste pomiędzy pracującymi w szpitalu są zupełnie dobre. Komitet szpitalny będzie prosić Wydział krajowy o udzielenie pewnej remuneracji praktykantowi szpitalnemu Dr. Salpeterowi, za pomoc w pielęgnowaniu chorych prawie w ciągu dwóch lat, a pomoc ta rzeczywiście przy takim przepełnieniu szpitala jest potrzebną. Aptekarzowi przedstawiającemu rachunki apteczne szpitala bardzo nieakuratnie, zakomunikowałem, że nie otrzyma zapłaty, dopóki nie przedstawi rachunków kwartalnych;

zaliczek zaś dawać nie pozwoliłem, bo prawdopodobnie te ostatnie były najważniejszym powodem tych spóźnień.

Na radzie d. 6. maja przyjęto do wiadomości. Sprawa podwyższenia taksy będzie rozważoną po zbadaniu zamknięcia rachunkowego.

**Przemyślany.** — Po przyjeździe do Przemyślan natychmiast wspólnie z Komitetem szpitalnym opatrzyłem dom, należący do funduszu szpitalnego, gdzie się mieści obecnie starostwo, dla przekonania się, czy wymagania tego ostatniego, aby szpital, jako właściciel domu, dokonał dość kosztownych zmian, są słuszne i rzeczywiście wskazane. Wspólnie z Komitetem obeszliliśmy wszystkie wskazane ubikacye i przekonaliśmy się, że obecny stan budynku bardzo mało się różni od tego stanu, w jakim znajdował się przed półtora rokiem (1. stycznia 1901), gdy rząd wynajmował budynek ten na pomieszczenie starostwa. Badania budowniczego, który zerwał podłogę dla przekonania się o stanie belek, wykazały, że belki te są zdrowe, tylko nieco cieńsze, jak być powinny i za daleko od siebie ułożone, wskutek czego zgięły się trochę pod ciężarem podłogi i mebli na niej stojących. Z tego więc względu uznaliśmy, że można będzie zrobić niektóre naprawy, a mianowicie pod gabinetem starosty zaciągnąć trawers żelazny, który według kosztorysu budowniczego kosztować będzie 90 K.; w miejscu ustępem na parterze naprawić sufit, w przedpokoju zerwać podłogę starą i położyć nową, naprawić lub na nowo postawić 3 piece kamyczkowe i pomalować ściany w parterze i na piąttrze, o które prosi starosta. Wszystko to może być dokonane we własnym zarządzie kosztem około 800 K. Co do żądania ściągnięcia murów ankrami, które miało kosztować 1235 K., jest to rzecz zupełnie niepotrzebna. Rysy w ścianach budynku istnieją już od wielu lat, jak to widać z ich starości i utworzyły się wskutek nierównomiernego osiadania fundamentów. Nie grożą one niebezpieczeństwem budynkowi lub żyjącym w nim ludziom i mogą stać jeszcze wiele lat bez żadnej naprawy, owszem sądzę, że roboty ankrowania mogłyby wstrząsnąć ścianami i wywołać powiększenie tych rysów. Przy tegorocznych robotach konserwacyjnych można będzie przekonać się przez zatarcie wapnem, czy te rysy odnowią się. Ze względu, że tak wielki wydatek na restauracyą domu nie był przewidzianym w budżecie, potrzeba będzie udzielić szpitalowi zaliczki, zwrotnej małemi ratami w ciągu kilku lat.

Drugą sprawą bardzo ważną dla szpitala, a mianowicie dostarczaniem zakładowi dobrej wody do picia w ilości obfitszej aniżeli może dostarczyć obecna studnia, zająłem się z członkami komitetu bardzo starannie i postanowiliśmy wykopać jeszcze jedną studnię w pewnym oddaleniu od obecnie istniejącej, gdyż było wszelkie prawdopodobieństwo, że tam znajdzie się dobra woda do picia i prania na tej samej głębini jak woda w studni sąsiedniej realności, zasilająca wodą całe miasto, a mianowicie w 14—16 metrach. Studnia szpitalna daje wodę czystą, niezłą do picia, woda ta jednak tworzy obfity osad przy gotowaniu i przy praniu, oraz ilość jej nie jest dostateczną na potrzeby szpitalne. Na wykopanie studni Wydział krajowy przed kilku laty wstawił do budżetu kwotę: 1.000 zł., która została złożoną w miejscowej kasie oszczędności i obecnie wynosi około 1100 zł., które spodziewam się, że wystarczą na wykonanie tych robót. Kopanie będzie dokonane przez miejscowego studniarza i prawdopodobnie będzie kosztować około 350 zł., reszta zaś będzie zużyta na kupno dobrej pompy ssąco tłoczącej. Trzecią sprawą była prośba Izraelitów miejskich, aby żydom leczącym się w szpitalu pozwolono mieć wikt koszerne, a w tym celu udzielić kahałowi z sum szpitalnych tyle, ile kosztuje mięso dla nich przeznaczone. Żądaniu temu odmówiłem ze względu na nieporządek, któryby mógł wyniknąć z tego powodu, jednak zgodziłem się na to, że jeżeli kahał będzie dostarczać wikt koszerne izraelitom, leczonym w zakładzie, (a których liczba jest bardzo ograniczona, bo nie przenosi 4 lub 5 w przecięciu), to wikt ten może być przynoszony do kuchni szpi-

talnej a Siostry zakonne rozdają go chorym w salach. Noszenia zaś do sal i stykania się z leczonymi zabroniłem dla uniknięcia nieporządków i nadużyć, które dziać się mogą, jak to wykazało doświadczenie.

Gospodarstwo szpitalne prowadzone jest wzorowo. Szpital posiada pięć sztuk trzody chlewnej, dwa konie i trzy krowy, które dają 1100 litrów mleka na miesiąc, tak że szpital nie tylko nie kupuje mleka ale i masła. Ogrody otaczające szpital dobrze uprawione, dostarczają ziemniaków, sałaty i innych jarzyn, koniczyny dla koni itd. Dochody byłyby znaczne, gdyby nie pochłaniało ich utrzymanie koni. W każdym razie gospodarstwo w końcu roku przedstawia około 50 K dochodu, a koszt żywienia chorego wynosi od 33—39 halerzy na dzień. Wikt jest dobry i dostateczny, jak poświadczyli lekarze i chorzy. Chleb pieką zakonnice we własnym zarządzie. Poleciłem zaprowadzenie w kuchni książki, w której jeden z lekarzy codziennie powinien zaznaczyć dobroć wiktów lub napisać swoje uwagi. W całym szpitalu znalazłem czystość i porządek wzorowy; w magazynach bielizna w ilości dostatecznej, nawet przy większej ilości łóżek. wystarcza na trzy zmiany.

W roku ubiegłym leczono przeciętnie po 73 chorych na 44 etatowych łóżkach. W dniu inspekcji było 91 chorych, w których liczbie operowanych było 27, a 25 chorych na oczy. Chorych nie kwalifikujących się do leczenia szpitalnego nie znalazłem. Rezultaty leczenia są znakomite, śmiertelność bowiem wynosi 3.3%, a przeciętny pobyt chorych w zakładzie 17.1 dni, jest to więc po Sokalu drugi szpital, gdzie średni pobyt chorych tak niski. Dyrektor szpitala zyskał sobie sławę bardzo dobrego i sumiennego lekarza, zwłaszcza wśród ludności włościańskiej, która chętnie garnie się do szpitala. Roboty tu jednak jest tak wiele, że potrzeba będzie dać stałego pomocnika, o co będzie prosić Komitet szpitalny. Operacji w szpitalu odbywa się bardzo wiele i z szczęśliwym wynikiem. Chorych wenerycznych leczono tu w roku ubiegłym zaledwie 39. Kancelaryę prowadzi zakonnica dobrze; zaległości kosztów leczenia w dniu inspekcji wynosiły 2.988 K. Siostry zakonne wprowadzają zamiast zwykłych dozorczyń młode zakonnice, które pełnią niższą służbę. Ruch chorych w tym szpitaliku od początku istnienia jego był następujący:

Rok	Pozostało z r. poprzedniego	Przyjęto	Leczono w ogóle	Ilość operowanych	Wydalono			Zmarło	Pozostało w leczeniu	Średni czas leczenia	Procent śmierteln.	Ilość dni leczenia
					Wyleczonych	Z polepszeniem	Nieuleczonych					
1897 od 20/XI	—	20	20	3	7	3	—	—	10	14	—	261
1898	10	783	793	120	495	248	24	26	50	16	3	13.199
1899	50	1.167	1.217	265	719	347	52	39	60	16	3.1	20.425
1900	60	1.408	1.468	304	833	478	58	41	58	15	3.5	22.500
1901	58	1.506	1.564	310	964	387	76	52	—	17	3	26.779
Ogółem		4.184	5.062	1.002	3.018	1.463	210	158	—	15.7	—	83.162

Na Radzie 7. czerwca przyjęto do wiadomości.

**Przemysł.** — Plac obrany pod budowę nowego szpitala w Przemysłu przez komisję sanitarną, złożoną z przedstawicieli rządu i władz autonom. w dniu 21. października 1901 r. jest oddalony od środka miasta, to jest od mostu na Sanie, o półtora kilometra, ze wszystkich stron otwarty i niezabudowany. Od strony północnej graniczy z ulicą Aleksandra Dworskiego, od strony wschodniej z gruntami ks. Lubomirskiego, leżącymi na terytorium gminy Bakończyc; od południa i zachodu z kilkunastu morgami niezabudowanymi, należącymi do p. Jankiewiczowej. Sąsiedztwo z gminą Bakończyc daje gwarancję, że grunta leżące na wschodniej stronie placu obranego nie zostaną zabudowane w bliskiej przyszłości. Na granicy za-



chodniej i południowej zaprojektowano drogę 10 metrów szeroką, wskutek czego odległość budynków szpitalnych od budynków prywatnych z tej strony nie będzie nigdy poniżej 25—30 metr. Najbliższe większe kompleksy domów i kominy fabryczne są odległe od obranego gruntu około 500 m. Grunt wybrany jest zupełnie suchy i przepuszczający. Od 15—25 ctm. jest czarnoziem, potem dwa metry ił czarny, przepuszczający i spoczywający na warstwie żółtej gliny jednometrowej grubości; pod nią zaś znajduje się gruby piasek i drobny żwir. Piasek ten dochodzi do kilkumetrowej grubości i w miarę pogłębienia zawiera żwir coraz grubszy. Stosunkowo dość wysoki stan wody zaskórnej potrzeba będzie obniżyć do należytej głębokości przez założenie systemu drenów i studni, która do chwili przeprowadzenia kanału w ulicy Aleksandra Dworskiego, funkcjonować będzie jako zbiornik, przyjmujący wodę z rur drenowych. Plan drenowania został ułożony przez inżyniera naszego p. Blautha. Grunt nachyla się w kierunku południowo-zachodnim; pochylenie to wynosi około 0.3%. Grunt obrany mierzy 6250 sążni kwadratowych czyli 22.481 m kw., z tego odpada na drogę 2000 sążni, pozostaje przeto 5700 s. kw. czyli 20.481 m. kw. Ponieważ szpital ma być zbudowany na 200 łóżek, na każde łóżko przypadnie 120 m. kw., co odpowiada zupełnie najdalej idącym wymogom higieny. Plac wybrany ma oprócz tego następujące bardzo ważne zalety, a mianowicie: jest zasłonięty od ostrych wiatrów, a położenie jego wedle stron świata dozwala na takie usytuowanie budynków szpitalnych, które pozwolą promieniom słonecznym dochodzić do wszystkich sal i zakątków, co jest tak pożądanem w każdym budynku, dbającym o najkorzystniejsze warunki higieniczne. Jest wszakże i jedna dość poważna wada, a mianowicie sąsiadująca z tym gruntem karczma, należąca do miasta. Jak długo nie będzie zbudowany wodociąg w Przemyśle, wodę do szpitala będą dostarczać studnie wykopane na placu. Odprowadzanie wód opadowych i wody zużytej będzie się skuteczniać za pomocą rur betonowych, ułożonych w miejscu najwyższym 1.2 m. pod terenem i rowu otwartego istniejącego na granicy wschodniej. Stałe ekskrementa będą wywożone.

Wybrany grunt składa się z dwóch części. Jedna należy do Pani Jankiewiczowej, druga zaś frontowa, przylegająca do ulicy Al. Dworskiego do miasta. Pierwszą, właścicielka zgodziła się odsprzedać po 4 zł. za sążeń kwadratowy, drugi zaś miejski, rada miejska uchwaliła odstąpić za 10 zł. za sążeń kwadr. Grunt więc cały będzie kosztować 62.276 koron. Jakkolwiek obecny budynek szpitalny, wraz z gruntem doń należącym, został oceniony przez znawców na 81 000 K., jednak w drodze ugody lub licytacji można spodziewać się otrzymać zań około 100.000 koron. Słyszałem, iż miasto potrzebuje tego gruntu i chętnie go nabędzie. Plany przyszłego budynku są już gotowe i będą przysłane natychmiast, skoro zarząd szpitala otrzyma od profesora Bujwida wynik bakteriologicznego badania wody, znajdującej się na gruncie, mającym być zakupionym.

W szpitalu przemyskim znalazłem przepełnienie chorymi takie, jakiego dotychczas nie było, bo na 175 etatowych łóżkach znajdowało się 260 chorych, a przed kilku dniami było nawet 266 chorych, toteż niema miejsca nawet na ziemi dla położenia siennika, a między chorymi nie znalazłem ani jednego, któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia. W obawie, aby nie wywołało fatalnych następstw takie przepełnienie, musiałem polecić Dyrektorowi, aby ograniczył liczbę przyjmowanych do 250. Szpital ten, jak we wszystkich miejscach, gdzie znajdują się żołnierze w znacznej ilości, leczy bardzo wielką ilość chorych wenerycznych, samych dziewcząt w dniu inspekcji było 58. Zaprowadzony w szpitalu oddział oczny i ambulatoryum oczne oddają wielkie usługi miastu i okolicy. W roku ubiegłym leczono na oczy 423 osób, którzy byli opatrywani 10.623 razy. Oddział ten prowadzi sekundaryusz dr. Ciechański. Chirurgicznych przypadków jest tu także bardzo wiele: w roku ubiegłym operowano 464 osób, w tej liczbie samych laparatomij i herniotomij było 20; w tym roku dokonano 34 większych operacji, a w tej liczbie 4 laparatomji. W pawilonie zakaźnym było tylko jedno dziecko chore na szkarla-

tynę. Pracy w tym szpitalu lekarze mają bardzo wiele, ale muszą im oddać sprawiedliwość, że pracują bardzo sumiennie i z wielką ludzkością. Poleciłem, aby możliwie ograniczono przyjmowanie do zakładu tuberkulicznych, szpital bowiem przy takim przepełnieniu nie może im oddać żadnej usługi, owszem przyspiesza fatalny koniec. W r. 1901 leczono tu na tuberkuły 141 osób, a z nich zmarło 73, to jest zwyż 50%. Szpital ten posiada także oddział dzieci, oddany pod kierunek sekundaryusza Dra Stankiewicza. Trzeci sekundaryusz Dr. Doliński ma część chirurgicznych, przypadki ginekologiczne i weneryczne u kobiet. Szpital przemyski dla młodych lekarzy, chcących nabyć praktyki lekarskiej, jest prawdziwą skarbnicą. Narzędzi chirurgicznych szpital posiada ilość dostateczną; utrzymane są dobrze. Gospodarstwo prawidłowe i oszczędne. Bielizny jest ilość dostateczna, pomimo napływu chorych. Szyją bieliznę same siostry. Wiktuały w spiżarni, mięso i pieczywo należytej dobroci; szpital utrzymuje trzy sztuki nierogacizny z odpadków. Wszystkie potrzeby szpitalne są zaspakajane produktami krajowemi. Budynek szpitalny jest w kompletnej ruinie. Z 20 sal, w których leżą chorzy, 11 jest podstępłowanych podłużnie, za co zapłacono 800 koron, a w niektórych salach potrzeba będzie zrobić także podciągi poprzeczne. Są sale, w których dla podtrzymywania sufitu musiano postawić od 12—15 słupów. Wskazuje to, jak jest koniecznem przystąpienie do budowy nowego szpitala, porządna bowiem reparacya będzie bardzo kosztowna. Kancelarya w porządku Pracuje w niej pisarz i trzy zakonnice. Ze względu, iż jest to największy szpital pomiędzy prowincjonalnymi zakładami, zaległości nie są wielkie, w dniu inspekcji bowiem wynosiły 20.706 koron. W r. 1901 ściągnięto od samopłacących 8.576 koron, w bieżącym zaś roku 1096 koron. Z pracowitości obecnego pisarza p. Dycowskiego Dyrektor jest bardzo zadowolony. Jak jest mozolnem ściąganie kosztów leczenia może poświadczyć ta okoliczność, że nieraz potrzeba wysłać 12 ponagleń, nim się dostanie potrzebne dane dla jednego chorego. Jeżeli chorzy płacą za siebie w szpitalu, to pieniądze przyjmuje przełożona Sióstr Miłosierdzia, a kwit zapłaty podpisuje Dyrektor, poczem pieniądze odsyła się do kasy, ewidencya więc dochodów jest bardzo dokładna. Wszystkie szpitale mają wielki kłopot z kasami chorych, które nie płacą należitości pomimo ciągłych przypomnień. Kasa chorych w Jarosławiu już od długiego czasu jest dłużną 2.000 koron i pomimo udawania się do Starostwa nie uiszcza się z długu.

Na Radzie 4. kwietnia przyjęto do wiadomości.

**Rzeszów.** — Czynsz najmu domu należącego do miasta, na pomieszczenie szpitala powszechnego wynosi 3.600 koron rocznie. Według zebranych informacyi dom ten możnaby nabyć na własność szpitala na podstawie ustawy z dnia 28. lipca 1897 r. za pół ceny, wydanej przez gminę na budowę to jest za 50 tysięcy koron. Ze względu iż dla spłaty tej sumy w dwudziestu latach, to jest w 40 półrocznych ratach, licząc po 4% potrzeba 1.804 K 08 gr. (według obliczenia oddziału rachunkowego), wnosząc, aby kupić ten dom od miasta, czynszem bowiem najmu, prawie bez żadnego dodatku można będzie spłacić wartość domu. — Szpital ten nie posiada studni z dobrą wodą do picia, prania i gotowania, jedzenia, potrzeba więc wozic ją beczkami. Dla tej czynności szpital musi utrzymywać dwóch stróżów, woda więc kosztuje tu drogo. Zresztą woda, którą przywożą, nie należy do najczystszych, a okolica bliższa nie posiada żadnych źródeł, skąd by ją można było sprowadzić, wiercenie zaś studzien artezyjskich jest dość kosztowne i nie podobna przewidzieć, czy dobroć otrzymanej wody opłaci kosztą wiercenia i dobywania jej z głębi. — Liczba chorych i dni leczenia ich w porównaniu z rokiem przeszłym podskoczyła bardzo znacznie, było bowiem zwyż 4 tysięcy dni leczenia więcej. W dniu inspekcji zastałem 134 chorych na 116 etatowych łózkach. — W tej liczbie leczono na:

oddziale chorób wewnętrznych.	21	meżczyzn i 18 kobiet
oddziale chorób chirurgicznych	12	" " 21 "

oddziały chorób ocznych . . . . .	8 mężczyzn i 14 kobiet
oddziały chorób wenerycznych . . . . .	20 " " 20 "
Razem . . . . .	61 mężczyzn i 73 kobiet.

Śmiertelność w roku ubiegłym wynosiła 6 4%. — W liczbie 1447 pielęgowanych w szpitalu, leczono na gruźlicę płuc 24, na tyfus 27, na szkarlatynę 4, na choroby weneryczne 192, na dyfteryę 12, dokonano większych i mniejszych operacji 753, porodów w szpitalu odbyło się 20, z nich tylko dwa przy pomocy lekarza. Przy leczeniu dyfteryi zwykle używano wstrzykiwań limfą antidyfteryczną Bujwida przy jednoczesnej intubacji. Oddział oczny oddaje wielkie usługi miastu i okolicy. — Ze względu iż zamknięcia rachunkowe za r. 1900 wykazywały z końcem grudnia 24.891 K zaległości kosztów leczenia, zbadalem książki i przekonałem się, iż w dniu inspekcji zostało do ściągnięcia jeszcze 14.619 K, a zatem o 10.272 K mniej. — Obecnie w kancelaryi pracuje dyurnista i jedna siostra zakonna. Magazyny zastałem w porządku; bielizny obecnie jest ilość dostateczna. Płótno i koce sprowadzają się z fabryk krajowych. — Żywienie chorych, według słów przełożonej Sióstr Miłosierdzia, kosztuje 42 gr. na dzień i na chorego. Wiktuwały dobrego gatunku; chorzy pytani w salach oświadczyli, że żywienie jest dobre i smacznie przyrządzone. Szpital utrzymuje cztery sztuki nierogacizny. Ogród urządzony obok szpitala oddaje znakomite usługi szpitalowi. W składach wszędzie porządek należyty. — W pawilonie dla zakaźnych znalazłem jednego tylko chorego na dyfteryę. Stosownie do polecenia Wydziału krajowego zakonnice tam pomieszczone, zostały przeniesione do gmachu głównego. — Ilość narzędzi chirurgicznych jest dostateczna ale sala operacyjna nie jest taką, jakiej wymaga aseptyczne operowanie. Wydatki na leki i opatrunki są umiarkowane.

Na Radzie dnia 4. kwietnia uchwalono: Podjąć rokowania z gminą o zakupno budynku szpitalnego. Wezwać komitet do zbadania, w jaki sposób możnaby zapewnić szpitalowi odpowiednią wodę.

**Sambor.** — Zaraz po przybyciu do Sambora udałem się na plac budowy nowego szpitala. Wszystkie budynki już są pod dachem. Zewnętrzna robota przedstawia się bardzo dobrze, wewnątrz zajrzeć nie mogłem, bo wszystko było zamknięte. Dalsze roboty będą przedsięwzięte zaraz po świętach wielkanocnych. Kosztorys budowy nie obejmuje osztachetowania i oparkanienia całego terytorium szpitalnego i kanalizacji, które mają być wykonane za sumę wyręczoną ze sprzedaży starego budynku. — Kahał żydowski samborski oświadczył chęć zakupna starego budynku szpitalnego za 21 tysięcy koron na ochronę dla dzieci izraelskich. Zapytanie, czy Wysoki Wydział krajowy zgodzi się na tę cenę, zostało wysłane oddawna, a dotychczas, jak słyszałem od p. przewodniczącego komitetu szpitalnego, niema jeszcze żadnej odpowiedzi. — Ze względu, że według zebranych na miejscu wiadomości, niema innych ochotników do nabycia tego budynku, potrzeba będzie zgodzić się na propozycyę, bo ten jedyny kupiec może odstąpić, a wtedy nie będzie można ukończyć budowy nowego szpitala. Miasto otrzymało pozwolenie zaciągnięcia pożyczki w miejskiej kasie oszczędności, ale dla tej ostatniej c. k. Namiestnictwo nie udzieliło jeszcze pozwolenia dla wydania pieniędzy. Potrzeba więc będzie ponownie udać się do c. k. Namiestnictwa z prośbą, ażeby sprawę tę przyspieszyło, bo te formalności prowadzą tylko do straty czasu i do wydatków zupełnie nieprodukcyjnych. W szpitalu zastałem przepełnienie takie wielkie, jak i w szpitalu przemyskim, bo na 63 statowych łózkach i na przestrzeni, gdzie nie powinno być więcej na 40, było 96 chorych. Nietylko dzieci leżały po dwóch na jednym łóżku, ale nawet i dorośli. Zrobiłem lekarzowi ordynacyjnemu, zastępującemu chorego dyrektora, wymówkę za przyjmowanie chorych ponad możliwość stosownego ich pomieszczenia. Otrzymałem odpowiedź, że nie może oprzeć się wymaganiom magistratu, nasyłającego nieustannie chorych do pielęgnowania w szpitalu. Odmowa przyjęcia na-

raza tak szpital jak i lekarza na obwinienie o nieludzkosc, a czesto nawet do niczego nie doprowadza, bo chorzy siadaja przed szpitalem, krzycza, placza i blagaja, dopoki ich nie przyjma. Miasto zadluzone straszliwie, niema zadnego przytulku dla swoich starcow i kalek, zadnego domu dla nieuleczalnych, w kazdym wiec razie, gdy jakaś komplikacja zagraza zyciu chorego, odsyla do szpitala i zaklad musi przyjac, a nastepnie trudno sie go pozbyc. — Przy takim natloku chorych ilosc bielizny jest zupełnie niedostateczna. Przedstawiam wykaz:

	Jest:	powinno być:	brakuje:	Sztuka kosztuje:	Ogólny koszt:
Koszul . .	181	252	71	2 K 50 gr	177 K 50 gr
Czepków .	40	120	80	— " 40 "	32 " — "
Ręczników .	80	252	172	1 " — "	172 " — "
Prześcieradeł	302	441	139	5 " — "	695 " — "
Kalesonów .	66	99	33	2 " 20 "	72 " 60 "
Poszewek .	210	534	306	1 " 60 "	214 " 20 "
Wsypek . .	94	189	95	1 " 13 "	107 " 35 "
Sienników .	99	189	90	4 " 20 "	378 " — "
Koców . . .	108	126	18	10 " — "	180 " — "
Pantofli . .	58	126	68	1 " 45 "	98 " 60 "
Szlafroków .	38	66	25	5 " — "	140 " — "
Spodnie . .	28	90	62	3 " — "	186 " — "
Kaftaników .	42	60	15	1 " 60 "	28 " 80 "
Plaszczy . .	—	10	10	10 " — "	100 " — "
Butów . . .	—	10	10	9 " — "	90 " — "
Spodni . . .	—	4	4	4 " — "	16 " — "
Razem . . .					2.688 K 05 gr.

Brakuje więc bielizny za 2.688 K, licząc łózek etatowych 63, można więc sobie przedstawić, jaki jest brak, gdy w szpitalu jest 95—100 chorych. To też koldry nie są podszyte, bo niema prześcieradeł, a chorzy chodzą po 2 tygodnie w niezmienionej bieliźnie, więc brudno, a częste pranie prowadzi do zniszczenia i tej małej ilości. — W budżecie tegorocznym szpitala obcięto prawie wszystkie pozycje, aby mieć możność pokrycia raty budowlanej od pożyczki bez podwyższenia taksy. Na bieliznę naprzykład wstawiono tylko 500 K, to jest prawie trzy razy mniej aniżeli komitet szpitalny wymagał, tymczasem za 500 K niepodobna kupić nawet potrzebnej ilości prześcieradeł, a o zakupnie koszul i innych rzeczy mowy nawet niema. — Rata budowlana wynosi rocznie 5.400 K czyli po 24 halerzy na dzień leczenia chorego. Z taksy więc dziennej wynoszącej 1 20 h. pozostaje na wszystkie potrzeby 96 hal. (48 ct.), co przy obecnej drożyznie jest zupełnie niewystarczające. Dodać muszę, że obrachowanie przyszłych dochodów szpitala według trzechletniego przecięcia dni leczenia jest zupełnie mylne, bo szpital nigdy niema tyle dochodów, ile jest dni leczenia, a zawsze jest mniej o 2 do 3 tysięcy koron jak świadczą zamknięcia rachunkowe i nieustannie wzrastające zaległości kosztów leczenia. W początku roku zaległości te wynosiły 13.887 K, obecnie zaś wynoszą 16.000 K. Starostwa zaś z pewną obojętnością traktują prośby zarządów szpitalnych o przyspieszenie ściągania kosztów leczenia. Widziałem akta, w których wysłane było 12 urgensów i zawsze napróżno. Wstawienie rat amortyzacyjnych do budżetu przy pozostawieniu dawnej taksy kompletnie zepsuło gospodarstwo szpitalne, bo nie mając środków do istnienia, zakład robił długi na wszystkie strony i doszedł do tego, że traci nawet kredyt. Widziałem się z przewodniczącym komitetu radcą Słotwińskim, który mnie zainterpelował, dlaczego dotychczas niema odpowiedzi na prośbę jego o podwyższenie taksy. Przedstawiłem mu, że podobne prośby nie mogą być spełnione bez jednoczesnego przedstawienia zamknięć rachunkowych. Oświadczył mi zatem, że w tych dniach wyszle zamknięcia rachunkowe i ponownie będzie prosić o zwiększenie taksy a zarazem o spłacenie zaciągniętych długów. — Od sekretarza magistratu dowiedziałem się, że w kwietniu zaczną już kłaść chodnik płytowy, aby połączyć miasto z nowym szpitalem. Pożywienie chorych jest dobre; wiktuały należytej dobroci; chorzy są zadowoleni

z wikt; szpital utrzymuje trzy wieprzki i ma niewielki dochód z ogrodu szpitalnego. Do nowego domu potrzeba będzie sprawić porządną stół operacyjny, którego zakład nie posiada, i zakupić jeszcze dość znaczną ilość narzędzi chirurgicznych.

Na Radzie dnia 8. kwietnia uchwalono: Sprawę podniesienia taksy rozpatrzeć przy sprawdzaniu zamknięcia rachunkowego za r. 1901.

Sprawę zakupna domu załatwić osobnym aktem

Wytknąć Dyrektorowi nie stosowanie się do §. 6. ustawy z roku 1897 i §. 8. instrukcyi dla Dyrektora.

**Sanok.** — Szpital sanocki należy do zakładów z utrwaloną reputacją jako zakład wzorowy pod względem leczenia, administracji i gospodarstwa. Od chwili, gdy otrzymał pomoc Wys. Sejmu i przystąpił do budowy własnego budynku, urządzonego według wymogów higieny, stale posiadał dyrektorów zdolnych i pracowitych, którzy umieli zarobić sobie na reputację sumiennych i znających rzecz swoją lekarzy, a zakładowi reputację miejsca, gdzie ludność jest leczona rzeczywiście, według najnowszych wskazówek nauki. Obecny kierownik zakładu już w szpitalu lwowskim, gdzie oprócz zwykłych zajęć przyjął na siebie obowiązek zakładów małej chirurgii w szkole dozorczyń, dał sobie poznać jako bardzo zdolny lekarz operator i z pewnością podtrzyma godnie tradycję tego szpitala. W tym zakładzie leczniczym od początku istniały pewne braki, które nie łatwo było usunąć, a mianowicie: brak obszerniejszego ogrodu do przechadzki rekonwalescentów i ogrodu warzywnego, nie było maglowni, która najniestosowniej mieściła się w domku dla zakaźnych, nie było sali operacyjnej, gdzieby można było zrobić operację aseptyczną, piece kamyczkowe, zużywając dużo opału, grzały niedostatecznie, łazienki były źle urządzone, a miejsca ustępowe, urządzone dawnym systemem, pozostawiały bardzo wiele do życzenia. Powoli wszystkie te braki zaczęły ustępować, dzięki uznaniu, które mieli dyrektorowie i udziałowi społeczności, która przyszła im w pomoc, a także troskliwej opiece Wydziału krajowego. Za pieniądze uzbierane z publicznej zabawy przykupiono spory kawał gruntu sąsiedniego i przyłączono go do podwórza szpitalnego, na tym gruncie założono ogród warzywny, który służy dla ulepszenia wiktu chorych. Druga także zabawa publiczna, której dochód przeznaczono na korzyść szpitala, dała możliwość urządzenia w zakładzie takiej sali operacyjnej, którejby nie powstydziała się nawet klinika, jest bowiem urządzona bardzo ładnie i praktycznie. Następnie korzystając z nabytego placu, już obecny dyrektor przeniósł w głąb, aż na samą zewnętrzną granicę drewnię i dom przedpogrzebowy z salą sekcyjną. Na magiel zbudowano domek drewniany, w którym znajduje się także pokój na pomieszczenie kucharki i praczki. W czterech największych salach postawiono bardzo ładne piece kaflowe, zastąpiono sześć zbutwiałych okien nowymi, ogrodzono nabytą realność, ulepszono łazienki, podłogę w jednej sali dano nową, w dwóch salach polakierowano ściany na wysokość człowieka, zbudowano chlewki na cztery wieprzki i kurniki na drób, który szpital utrzymuje, a spiżarnię nie dobrze pomieszczoną przeniesiono na strych. Zostały obecnie do naprawienia miejsca ustępowe, które będąc umieszczone bardzo blisko korytarza szpitalnego, a do tego będąc urządzone dawnym systemem dołowym, zanieczyszczają powietrze. Komitet szpitalny zamierza prosić Wysoki Wydział krajowy o udzielenie pożyczki, splacalnej w przeciągu lat kilku dla urządzenia miejsc ustępowych w sposób postępowy, co ze względu na oszczędne i bardzo porządne gospodarstwo jak najmocniej popieram. Plan i kosztorys tej budowy będzie wkrótce zrobiony i przedstawiony Wys. Wydziałowi krajowemu. Studnia szpitalna, mająca 10 metrów głębokości i bardzo dobrą wodę do picia, wskutek posuchy tegorocznej tak mało dostarczała wody, iż nietylko do wanien, ale i dla kuchni potrzeba było wozić wodę beczkami. Wskutek uchwały Rady miejscyjskiej budowania koszar dla wojsk tu stacyonujących, — niemiłe i nie-

pożądane dla szpitala sąsiedztwo baraków wojskowych, zostanie usunięte. Żywnienie chorych jest dobre i dostateczne. Kosztuje na osobę i na dzień leczenia 42—44 hal. jest to nieco więcej, aniżeli w sąsiednich szpitalach z powodu iż chorzy, których wiele jest z miejscowych fabryk, zamiast zupy wyprosili sobie na śniadanie kawę mleczną z bułką lub chlebem. Magazyn bielizny w porządku. Wszystkie przedmioty do ubrania i do pościeli sprowadzają się z krajowych fabryk. W roku ubiegłym w szpitalu tym leczono 1.210 chorych w ciągu 33.221 dni leczenia. Średni pobyt 27·4 dni. Śmiertelność 4·6%. Przeciętna ilość chorych leczonych dziennie na 80 łózkach była 91. Tyfus w okolicach Sanoka panował epidemicznie, w samym szpitalu leczono 28, na choroby weneryczne 133, na suchoty 43, z których 8 umarło w szpitalu; operacji większych i mniejszych dokonano 147, na oczy leczono 87, porodów w szpitalu było 13, z tych 11 odbyło się siłami natury, a tylko dwa przy pomocy lekarza. W dniu inspekcji w szpitalu było 67 chorych. Ilość narzędzi lekarskich dostateczna; są one dobrze utrzymane. Leki i sanitarne wydatki są umiarkowane. Stosunki osobiste panujące w szpitalu jak najlepsze.

Na Radzie 26. września 1902 uchwalono: przyjąć do wiadomości.

**Nowy Sącz.** — Jak wiadomo Wys. Wydziałowi krajowemu, szpital nowosądecki pod względem budynku jest niezmiernie lichej, stary i zniszczony, wewnątrz jest zaś szczupły na pomieszczenie wszystkich zgłaszających się chorych i nie ma tych ubikacji, które zostały uznane jako konieczne dla pielęgnowania chorych w każdym dobrze urządzonym szpitalu. Operacje chirurgiczne muszą się odbywać w kancelaryi lekarskiej, w której ruch jest zawsze wielki, okna zaś tej kancelaryi są tak umieszczone, że z sąsiednich domów, otaczających szpital, można widzieć wszystko, co się tam dzieje. Nie ma osobnego pokoju dla operowania septycznych, chorzy kąpią się w ubikacji przeznaczonej na pralnię, w której okna nie ma, kuchnia jest tak mała, że ledwie można w niej obrócić się, nie ma miejsca na magazyn bielizny, która jest złożona w różnych szafach; spiżarnia jest tak mała, że w niej się mieści zaledwie tygodniowa ilość potrzebnych zapasów spożywczych; nie ma żadnego pokoju osobnego dla pomieszczenia dotkniętych chorobami zakaźnymi, którzy muszą leżeć wpośród innych chorych, szpital nie posiada żadnego ogrodu, gdzieby chory przychodzący do zdrowia mógł odetchnąć świeżym powietrzem; do tego dodać należy studnię, z której zakład czerpie wodę, ze zgnitym zrębem, mocno cuchnące ustępowe miejsca i dach, przez który woda deszczowa przecieka — oto jest obraz szpitala. Kilka wielkich pożarów, którym miasto uległo, wielkie obdłużenie jego wskutek tych nieszczęść i zupełna obojętność Rady powiatowej na losy tego zakładu, oddającego tak wielkie usługi całemu powiatowi, przyczyniły się do tego, że jest to szpital pod względem pomieszczenia najgorszy ze wszystkich prowincjonalnych zakładów leczniczych, a jeżeli dotychczas nie wybuchła w nim żadna epidemia, a nawet i śmiertelność nie jest wielka (5·1%), to przypisać można tylko łasce Pana Boga. Podwyższenie taksy leczenia bardzo dodatnio wpłynęło na gospodarstwo szpitalne. Bielizny obecnie jest ilość dostateczna. Płótna, perkaliki, koce i wszystkie inne rzeczy służące do ubrania i pielęgnowania chorych są wyrobu krajowego. Wikt chorych dostateczny i dobrze przyrządzony, kosztuje 36 h. na osobę dziennie. Chorzy, pytani w różnych salach, oświadczyli, że są zadowoleni z wikt. Pielęgnowanie ich jest bardzo staranne i umiejętne. W szpitalu tym zawsze jest wielka liczba położeń i dotkniętych chorobami wenerycznymi. Operacji chirurgicznych z dodatnim wynikiem dokonano 112 w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy bieżącego roku. Chorych w dniu inspekcji było 56 na 60 etatowych łózkach. Pomędzy nimi nie było takich, którzyby nie kwalifikowali się do szpitalnego leczenia. Siostra przełożona uskarżała się na nadzwyczajną trudność odszukania dobrej męskiej posługi za zapłatą, która im przeznaczona, bo wolą iść do fabryk, płacących znacznie więcej lub szukać szczę-

ścia za morzem. W roku ubiegłym w szpitalu leczono 21 na tyfus brzuszny, z tej liczby umarło 3, na choroby weneryczne leczono 161, na tuberkuły 36, operacji chirurgicznych dokonano 147, zwykłych porodów odbyło się w szpitalu 41, z pomocą zaś lekarską 6. Wydatek na leki i sanitarne potrzeby jest tu bardzo umiarkowany (76 hal). Instrumentów chirurgicznych jest ilość dostateczna i są należycie utrzymane. W roku bieżącym zakupiono w fabryce krajowej łóżko żelazne dla rodzących, tak urządzone, że można na nim odbywać położnicze operacje. Lekarzom przypomniałem rozporządzenie Wys. Wydziału krajowego z roku 1876, iż wszyscy chorzy syfilityczni przysłani przez władze rządowe i policyjne powinni być przyjęci i leczeni w szpitalu, były bowiem skargi, iż nie przyjęto przysłanych chorych, którzy oświadczyli, że mogą się leczyć w domu własnym kosztem. W szpitalu czystość i porządek Siostry zakonne utrzymują wzorowo. Kancelarya funkcjonuje prawidłowo, ściąganie kosztów leczenia jest tak skuteczne, że szpital opłacił wszystkie swoje długi przedsiębiorcom żywienia, za opatrunki i narzędzia chirurgiczne, za bieliznę i zaliczkę wziętą z Wydziału krajowego. P. burmistrz miasta, uznając potrzebę przeniesienia szpitala na inne miejsce i wybudowania nowego zakładu, polecił budowniczemu miejskiemu przygotować plany i kosztorysy. Udałem się przeto do Magistratu i budowniczemu udzieliłem potrzebnych wskazówek, aby mógł natychmiast przystąpić do tej pracy.

Na Radzie dnia 26. września 1902 uchwalono: Polecieć komitetowi, by w porozumieniu z gminą poczynił potrzebne kroki przygotowawcze (szukanie placu — obmyślenie planu i t. d.) dla wniosku o budowę nowego szpitala.

**Śniatyn.** — Pod względem zewnętrzym i wewnętrznego urządzenia, jest to jeden z najładniejszych szpitali prowincjonalnych. Dwaj ludzie dobrej woli i wielkiej energii połączywszy swoje siły, przy pomocy Wysokiego Sejmu zbudowali w Śniatynie zakład wzorowy pod wszystkimi względami. Wszelkie postępy higieny szpitalnej zostały tu uwzględnione. Sala operacyjna i jej anexa są ślicznie urządzone, łazienki i miejsca ustępowe tak samo, jest i wanna porcelanowa dla lekarzy i Sióstr zakonnych, łóżka wszystkie są żelazne, siatkowe, kuchnia i pralnia nie pozostawiają nic do życzenia, ilość bielizny dostateczna, lodownia, ładny ogród do spaceru, suche, wielkie, dobrze przewietrzane piwnice, wody doskonałej w obfitości, zręczni, sumienni i ludzcy lekarze, mający zaufanie w mieście i okolicy. Nic więc dziwnego, że cierpiąca ludność garnie się do szpitala, tak że zbudowany na 42 łóżka, musi nieraz mieścić po 80 i więcej chorych. Jest tylko jedna wada, której uniknąć z powodu braku funduszków było niepodobna, a mianowicie brak pawilonu dla zakaźnych. Spodziewam się jednak, że i to z czasem zostanie usuniętem, bo zakład ciągle pozostaje pod dozorem i kierunkiem tychże obywateli, którzy go stworzyli. Tymczasem chorzy zakaźni, gdy się zdarzą, mieszcza się na dole w jednej z sal skrzydła zachodniego, które zaraz po wyjściu chorego desynfekcyonuje się. Inspekcye odbywałem przed ruską wielkanocą, kiedy wypuszczono mnóstwo chorych, zastałem tylko 53, a między nimi nie było ani jednego, któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia. Przyjemnie wejść na salę, tak tu czysto, takie świeże powietrze, taki spokój dla chorych i nieustanny dozór, takie zaufanie do lekarzy tu pracujących. Śmiertelność w szpitalu jako rezultat leczenia i pielęgnowania minimalny, wynosi bowiem zaledwie 2-3% to jest mniej, aniżeli śmiertelność w całym powiecie. Średni pobyt chorych 24 dni, co należy przypisać znacznej ilości chorych wenerycznych, których liczba w ciągu roku wynosiła 78. Cięższe wypadki pochodzą z Wólczkowic i Zabłotowa. W ciągu ubiegłego roku na tyfus leczono 9, na choroby oczne 36, na tuberkuły 44, operacyj chirurgicznych dokonano 92. Wypadki operacyjne, które tu zastałem w leczeniu, należą do bardzo pięknie wykonanych. Chorzy w różnych salach oświadczyli, że wikt jest dobry, dostateczny i dobrze przyrządzony. Wiktuwały w spiżarni w bardzo

dobrym gatunku. Szpital utrzymuje trzy wieprzki i drób. Z gospodarstwa domowego w roku ubiegłym otrzymano następujące rezultaty:

Dochód z ogrodu wynosił	261 K 31 h	wydatek	26 K — h
z trzody . . . . .	180 " — "	"	47 " 25 "
z drobiu i jaj . . . . .	44 " 02 "		
<b>Razem . . . . .</b>	<b>305 K 33 h</b>		<b>73 K 83 h.</b>

Czysty więc dochód wynosił 231 K 50 h. Dochód z ogrodu mógłby być daleko znaczniejszy, gdyby tylną część jego poza lodownią przeznaczyć na ogród warzywny i oddzielić go od przedniej części przeznaczony dla chorych. W roku przeszłym zrobiono następujące ulepszenia: w sali operacyjnej i w pokoju do sterylizacji opatrunków, a także w domu przedpogrzebowym, urządzono podłogę betonową, zamiast wanny cynkowej postawiono dwie wanny betonowe dla chorych, w pralni wstawiono jeszcze jeden kociół, żywoplotem otoczono ogród Księgi gospodarze w porządku. Zaległości kosztów leczenia przedstawiają się tak:

Zaległości wykazane w zamknięciu rach. 1901 r.	26.690 K 92 h
Za czwarty kwartał . . . . .	7.022 " 24 "
Zostawało więc . . . . .	19.668 K 6 h
Zaległe kosza do 25. kwietnia 1902 . . . . .	10.773 " 36 "
<b>Razem . . . . .</b>	<b>30.442 K 04 h</b>
Rachunek z I. kw. 1902 będzie wynosił około	15 000 "
Pozostanie więc do ściągnięcia około . . . . .	15.000 "
Od samopłacących w r. 1901 otrzymano . . . . .	183 " 20 "

Wydział krajowy polecił mi zbadać, czy jest potrzebną piąta Siostra Miłosierdzia w tym szpitalu. Ze względu na bardzo znaczne oddalenie kościoła od Szpitala dla Sióstr zakonnych, byłoby bardzo wielkim dobrodziejstwem przybytek jednej jeszcze Siostry, ale ze względu na to, że szpitale takie jak Kołomyja, Sambor, Sącz nowy, Brzeżany, Wadowice, mające więcej chorych, obchodzą się czterema siostrami, ze względu że nawet miejsca w szpitalu niema dla pomieszczenia piątej siostry, jestem przeciwnym powiększeniu ilości sióstr zakonnych w tym szpitalu aż do chwili, kiedy naturalny rozwój jego nie będzie wymagać tego.

Na Radzie d. 9. maja przyjęto do wiadomości.

**Sokal.** — Jest to jedyny szpital prowincjonalny zbudowany według systemu pawilonowego. Jeden pawilon przeznaczony dla chorych mężczyzn, drugi dla chorych kobiet, trzeci dla zakaźnych, a czwarty dla administracji. Ten ostatni zawiera kancelaryę lekarską, pomieszkanie Sióstr zakonnych, kapliczkę, kuchnię, pralnię, łazienki, parnię, kotłarnię, spiżarnię, a na strychu wędzarnię. Wszystkie te budynki są otoczone ogrodem bardzo ładnie urządzonym i ogrodzonym parkanem, około którego znajduje się dom przedpogrzebowy z salą sekcijną i desygnfektorem, chlewki na 5 sztuk wieprzków, drewnitnia i słomiarnia. W ogrodzie nasadzono mnóstwo świerków i rzadkich okazów drzew szpilkowych i innych, które sprowadził kosztem swoim Dyrektor szpitala. Jak zewnątrz, tak i pod względem wewnętrznego urządzenia, jest to najpiękniejszy ze szpitali prowincjonalnych we wschodniej Galicyi, mający przyszłość zupełnie zapewnioną, ma bowiem miejsce na 100 chorych, jest bardzo dobrze zorganizowany i na czele jego stoją lekarze posiadający zaufanie mieszkańców miejscowych i okolicznych.

W szpitalu w roku bieżącym i w r. 1901 dokonano następujących napraw i ulepszeń: podniesiono mur klatek schodowych, naprawiono połepę strychową, urządzono półki na rzeczy chorych, naprawiono suszarnię zimową i studnię, zbudowano w ogrodzie ładną altanę dla rekonwalescentów i Sióstr, urządzono na strychu bardzo praktyczną wędzarnię, kupiono wielką szafę na bieliznę, ogrodzono miejsce przeznaczone na susznię letnią i na ogród warzywny, postawiono piece żelazne w korytarzach i kupiono podręczną lodownię.



Szpital dla oszczędzenia pracy ludzkiej potrzebuje taniego motoru do studni, oprócz tego przedłużenia kanałów wentylacyjnych aż nad dach budynków i lepszego oświetlenia strychu, za pomocą kilku dachówek szklanych, lub oknami z żaluzjami i większej ilości bielizny, gdyż ta, która jest, wystarcza zaledwie na dwie i pół zmiany.

Wikt chorych dobry i smacznie sporządzony. Wiktuały w szpitalu — dobrej jakości, a cena tych wiktuałów, wskutek konkurencji żydów została doprowadzona do bajecznej taniości, tak, że przedsiębiorca ponosi ciągle i znaczne straty. Chorych zastałem w szpitalu 67. Syfilitycznych w dniu inspekcji nie było ani jednego. W szpitalu sokalskim od lat kilku odbywają się próby leczenia gruźlicy za pomocą hetolu czyli cynamo nianu sody, wstrzykiwanego do żył w okolicy łokciowej, przy jednoczesnem starannem ulepszaniu odżywiania ustroju i utrzymywaniu chorego w możliwie jaknajczystszej powietrzu. Skuteczność tego środka w wielu wypadkach, zwłaszcza u osób dotkniętych zgęszczeniem płuc w szczytach, pochodzącym od nacieków gruźliczych jest niewątpliwa, tak że nieraz otrzymywano rezultat, który można wprost nazwać świetnym. Osoby gorączkujące, kaszlące, pocące się nieustannie, po trzechmiesięcznem leczeniu wychodziły ze szpitala zupełnie uleczone lub ze znacznym polepszeniem. Jeżeli kawerny już się utworzyły hetol, przestaje być skutecznym. W gruźlicy stawów i gruźlicy skóry (lupus) hetol oddziaływa także dość dobrze, w gruźlicy zaś kości mieszanka jodoglicerynowa jest skuteczniejszą, — operacja ta jest nieco żmudna, bo oparta na aseptyce płynu wstrzykiwanego, narzędzi, pola operacyjnego i opatrunku. Wstrzykiwania odbywają się co dwa dni. Leczenie jest bardzo tanie, bo 5 gramów hetolu kosztuje jedną koronę, a jednocześnie wstrzykuje się 5—25 milligramów za pomocą wstrzykawkę. Jest to sposób zalecony przez Alberta Landerera w Stuttgardzie.

Szpital dotychczas jeszcze nie posiada kanału odpływowego. Wszystkie nieczystości spływają do jamy, którą oczyszcza się kilkakrotnie w ciągu roku i sam wywóz nieczystości kosztuje 1.000 koron. Z niecierpliwością też Dyrektor oczekuje budowy seminarium męskiego, które ma stanąć obok szpitala i przyjąć udział w budowie wspólnego kanału do Bugu, aby pozbyć się tego wielkiego wydatku, który ciąży na budżecie szpitalnym.

Jakkolwiek szpital zadłużył się funduszowi krajowemu, od którego niedawno otrzymał nową pożyczkę spłacalną w 20 kwartalnych ratach, lecz mam nadzieję, że przy wielkiej zdolności administracyjno-gospodarczej Dyrektora szpitala i przy nieustannej dbałości jego o możliwą oszczędność, szpital pomimo znacznej spłaty będzie się rozwijał prawidłowo tem więcej, że ilość szukających pomocy szpitalnej nieustannie się zwiększa.

W Sokalu dzięki zabiegom p. Marszałka powiatowego, Wincentego Kraińskiego stanęła bardzo piękna instytucja: „Powiatowy zakład dla starców i kalek“. — Jest w nim obecnie 16 osób a może się pomieścić do 60 w dwóch pawilonach, z których jeden jest przeznaczony dla mężczyzn, drugi zaś dla kobiet. Opiekę i kierunek tym zakładem przyjęły na siebie trzy siostry Albertynki. Koszt utrzymania jednej osoby dziennie wynosi 22 23 centów.

Na zakład użyto dawny dom Rady powiatowej, który odrestaurowano i otoczono parkanem od zewnątrz. Na utrzymanie zakładu przeznaczono kapitał 10.000 zł. utworzonym z kar i 10.000 zł., które dał powiat. Z procentu od tych 20.000 zł. z wpływu za kary, który rocznie wynosi do 1.000 zł. i z darów prywatnych będą utrzymywani pensjonarze zakładu. Hr. Tad. Dzieduszycki obiecał dostarczać zakładowi po 50 sążni drzewa rocznie, hr. Plater pewną ilość korcy ziemniaków itd. — Miasto kosztem swoim ufundowało cztery łóżka.

Na Radzie dnia 26. września 1902 uchwalono: przyjąć do wiadomości.

Stanisławów. — Szpital stanisławowski, jak wiadomo Wysokiemu Wydziałowi krajowemu, posiada kilkanaście morgów własnego gruntu, na którym zaprowadzono gospodarstwo folwarczne. Rezultaty tego gospodarstwa były w roku 1901 następujące:

1. Ogród i łąka. Za rozmaite warzywa i ogrodowiny, siano, otawę i trawę świeżą, otrzymano . . . . .	1.465	K	44	gr.
Na robotników w ogrodzie, zakupno narzędzi ogrodniczych, nasion, utrzymanie gazonów i inspektów wydano . . . . .	255	"	28	"
Czysty więc dochód wynosił . . . . .	1.210	"	16	"
2. Krowiarnia. Za 9.422 litrów świeżego mleka i za sprzedane 7 sztuk cieląt otrzymano . . . . .	1.401	"	98	"
Za żywność dla bydła, kuracę, stanowienie krów i utrzymanie stajni i obory, wydano . . . . .	970	"	54	"
Czysty więc zysk wynosił . . . . .	431	"	44	"
3. Trzoda chlewna. Sprzedano 20 sztuk małych prosiąt, zużyto 5 większych sztuk na kuchnię szpitalną i otrzymano dochód z knura . . . . .	705	"	42	"
Wydano na zakupno osypki, na utrzymanie chlewów i na drobne wydatki . . . . .	254	"	04	"
Czysty więc dochód wynosił . . . . .	451	"	38	"
4. Drób. Za 66 sztuk drobiu oddanego na kuchnię szpitalną, za 574 jaj i 7 kg. pierza . . . . .	114	"	67	"
Zakupno żywności dla drobiu . . . . .	17	"	—	"
Czysty więc dochód wynosił . . . . .	97	"	67	"
Ogólny dochód w roku 1901 był . . . . .	3.687	"	51	"
Ogólny wydatek w roku 1901 był . . . . .	1.496	"	86	"
Czysty więc dochód z gospodarstwa . . . . .	2.190	K	65	gr.
Koszta utrzymania koni i pojazdu . . . . .	369	"	92	"
Przeto oddano gotówką do kasy . . . . .	1.820	"	73	"

Krów obecnie jest 10, trzody chlewnej 11, drobiu 60 sztuk. Dyrektor szpitala jest bardzo dobrym gospodarzem i administratorem dochodów szpitalnych. Przy nim cały szpital prawie odnowił się i niema roku, aby przy bardzo niskiej taksie, bo 104 h. na dzień i na chorego i nie robiąc żadnych długów, nie wprowadził jakiego ważnego ulepszenia. I tak w roku przeszłym w korytarzach na pierwszym i drugim piętrze zrobiono posadzkę kamionkową, a ściany pomalowano klejową farbą; korytarze też obecnie ogrzewają się i w tym celu postawiono na każdym piętrze po dwa żelazne piece. Zaprowadzono dzwonki elektryczne, kaplicę całą odnowiono i naprawiono; kupiono mikroskop bardzo ładny za 700 K i miedziane baniaki do kuchni. Urządzono salę do badań chemicznych, bakteriologicznych i do badania chorych; na wszystkich salach są obecnie umywalnie dla chorych; łazienki i miejsca ustępowe naprawiono i uporządkowano. Bielizny w magazynach jest ilość dostateczna, jednym słowem szpital ten jest zasobny i dobrze zagospodarowany. Ze względu, że syfilis, panujący w pewnych miejscach wprost epidemicznie, daje ogromny kontyngens chorych dla szpitala stanisławowskiego (732 w r. 1901), starałem się dowiedzieć, z jakich wsi przybywają ci chorzy najczęściej i dowiedziałem się, iż te wsie są następujące: 1. Bibków, pow. Bohorodczany pod Nadworną, gdzie według słów wójta wszyscy są zarażeni od najmłodszego do najstarszego wskutek zwyczaju spania razem. W tej wsi forma zakażenia jest bardzo łagodna i z łatwością poddaje się leczeniu. 2. Mikuliczyn i Pasieczna, powiatu Nadworniańskiego, gdzie przeciwnie forma zakażenia jest bardzo ciężka i przechodzi prędko w trzeciorzędne objawy. 3. Powiatu Tłomackiego, wsie: Grąbicz, Otynia, Uhornik. 4. Kałuskiego: wieś Niebyłów. 5. Bohorodczańskiego wieś Porohy. Według opinii prymariusza szpitala, człowieka dokładnie obznajomionego z warunkami miejscowymi, najlepszym postępowaniem z tymi chorymi byłoby leczenie ich na miejscu przez lekarzy eksponowanych lub rządowych, którzy mogliby objeżdżać te

wsie raz lub dwa razy na tydzień, przywożąc z sobą maść merkuryalną do wcierań, lub sublimat do wstrzykiwań. Lud chętniej by poddawał się temu leczeniu, nie odrywając się od pracy, mniej by to kosztowało i przy tej czynności możnaby było pouczyć ludność, jak się zachować należy, aby uchronić dzieci i osoby niewinne od zarażenia i zarazem uratować ludność najpiękniejszą od zdegenerowania.

Jak prawie wszędzie, w szpitalu stanisławowskim jest stałe przepełnienie chorymi, bo na 120 etatowych łóżkach w roku ubiegłym pielęgowano przeciętnie 136 chorych, chociaż przeciętny pobyt chorego, wynoszący 18·8 dni wskazuje, że tu nie przetrzymuje się chorych bez koniecznej potrzeby. W dniu inspekcji znalazłem chorych 129, a było w tym roku czasami do 180 chorych. Pielęgowanie umiejętne, ludzkie i bardzo staranne. Dyrektor bardzo chwalił pracowitość, sumiennność i wiedzę lekarską sekundaryusza Dra Żuławskiego. W roku ubiegłym leczono na tyfus brzuszny i wysypkowy 20, na szkarlatynę 10, na tuberkuły 148, porodów było 42, na choroby oczne leczono 118, operacyj chirurgicznych dokonano w ciągu roku 398 i t. d. Jedna z siostr zakonnych zachorowała na tyfus wysypkowy, ale obecnie jest już rekonwalescentką. Wikt chorych jest dobrze i smacznie przyrządzony; chorzy pytani na salach oświadczyli, że z wiktury są zazowoleni. Koszt dnia żywienia około 40 h. Sala operacyjna jest bardzo dobrze urządzona. Ilość narzędzi lekarskich dostateczna; leki kosztują bardzo tanio, a właściwie taniej jak wszędzie indziej. Kancelarya szpitalna w porządku. Zaległości kosztów leczenia w dniu lustracji wynosiły 16.174 K 33 h. W roku 1902 od samopłacących otrzymano 7.423 K 56 h. Szpital jest jeszcze dłużny Wydziałowi krajowemu tytułem otrzymanej zaliczki 3.500 K.

Na Radzie dnia 6. maja przyjęto do wiadomości,

**Stryj.** — Szpital stryjski jak pod względem budynku i wewnętrznego urządzenia, tak też wzorowej czystości i administracji należy do naszych najlepszych prowincjonalnych zakładów. Nic więc dziwnego, że i tu jest nieustanne przepełnienie. Przeciętna ilość chorych w ciągu roku ubiegłego wynosiła 126 na 99 etatowych łóżkach, a w dzień inspekcji znalazłem 147, a zatem o trzecią część więcej, aniżeli szpital może mieścić. Pomiędzy chorymi nie znalazłem ani jednego, któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia. Wśród chorych bardzo wielka liczba wypadków chirurgicznych, a trzecia część wenerycznych. W roku ubiegłym dokonano tu 314 mniejszych i większych operacyj chirurgicznych z bardzo szczęśliwymi rezultatami, na oczy leczono 68; podano pomoc w trudnych porodach w 28 wypadkach; z zakaźnych chorób leczono na tyfus 20 chorych, na różę 6, na influencję 40. W szpitalu są dwie sale operacyjne, dla wypadków septycznych i aseptycznych, ta ostatnia jest tak dobrze urządzona, że nie ustąpi najlepszym klinicznym; ilość narzędzi chirurgicznych jest dostateczną. Dyrektor darował szpitalowi bardzo ładny i praktyczny przyrząd do noszenia chorych po schodach i przenoszenia z sali na salę. Wydatki na leki są umiarkowane. Posługa bardzo dobra. Siostr miłosierdzia jest sześć, z których jedna pracuje w kancelaryi. Przełożona zakonnic pod względem oszczędności i umiejętności zastosowania się do środków posiadanych, jest doskonałą gospodynią. Pożywienie chorych dobre i dostateczne, wiktuały odpowiedniej dobroci. Szpital utrzymuje dwa wieprzki i trzy krowy, z których jedna jest jałówką. Dziennie otrzymuje się 30 litrów mleka. W roku ubiegłym naprawiono dach kryty żelazną blachą i pomalowano go na nowo, urządzono ustępowe miejsca bardzo dobrze, naprawiono kuchnię i pralnię, gdzie ustawiono żelazny piec, którego dawniej nie było. Bielizny jest ilość dostateczna. Płótno zakupuje się w Korczynie. Wogóle wszystko, co się znajduje w szpitalu, należy do produktów krajowych. Braki tego szpitala są następujące: niema pawilonu izolacyjnego dla zakaźnych chorób, które z tego powodu muszą być leczone na ogólnych salach Szopy gospodarcze, w których mieszcza się krowy i wieprzki, gdzie znajduje się desylnfektor, skład na drzewo i słomę a także gdzie mieszka stróż, są tak zniszczone przez grzyb, że grożą zawaleniem się. Wiele okien

zupełnie spróchniałych potrzebuje zamiany na nowe. Parkan, otaczający szpital, jest zupełnie zniszczony, ale w budżecie jest wstawiona suma dostateczna na postawienie sztachet żelaznych; do tej roboty będzie można przystąpić zaraz po świętach. Książki w kancelaryi są prowadzone prawidłowo, zaległości jednak kosztów leczenia nie zmniejszają się, z powodu braku pomocy ze starostw. W końcu ubiegłego roku zaległości te w szpitalu stryjskim wynosiły 27.471 K, gdyby te pieniądze można było otrzymać, szpital naprawiłby wszystkie swe braki. Suma wszystkich zaległości szpitali prowincjonalnych wynosiła 1. stycznia 1900 433.282 K a razem z trzema zakładami krajowymi 1.240.466 K. Samopłacący w stryjskim szpitalu przynieśli w roku ubiegłym 9.677 K. W kancelaryi użalano mi się, że największa część spraw dotyczących kosztów leczenia obcokrajowych zalega w Wydziale krajowym.

Na Radzie dnia 28. marca 1902 przyjęto do wiadomości i uchwalono zawezwać komitet szpitalny do złożenia sprawozdania i wniosku co do restauracyi szopy.

**Tarnopol.** — Wskutek świąt ruskich szpitale we wschodniej Galicyi położone w końcu kwietnia opróżniły się bardzo znacznie, tak, że w Tarnopolu, gdzie przeciętnie w ciągu roku jest około 90 chorych, było w dniu inspekcji tylko 80 i to tylko ciężko chorych. Wśród nich znalazłem kilkunastu tuberkulicznych, których polecam wszędzie przyjmować tylko w ostatecznej potrzebie, kiedy do tego zmuszają krwotoki, lub wysoka gorączka, szpitalne bowiem leczenie gruźlicy prawie żadnej nie przynosi korzyści. Wprawdzie pomimo braku swojskich środków przeciwko tuberkułom, nie można powiedzieć, aby medycyna była zupełnie bezsilną w walce z tą chorobą, bo ustrój napađnięty przez laseczники gruźlicze, sam stawia opór im, nie poddaje się, a jeżeli przyjdzie się mu z pomocą, to może opanować chorobę i wrócić do zupełnego zdrowia. Pomoc ta dotyczy trzech warunków potrzebnych organizmowi, a mianowicie dobrego odżywiania się, spokoju moralnego i fizycznego i czystego, świeżego powietrza. Pierwszy warunek potrzebuje forsownego odżywiania chorych, któreby wyrównało straty organizmu i pozwoliło mu zachować w całej pełni swą żywotność. Już temu pierwszemu z tych zadań szpital nie może zadość uczynić, bo często chory nie ma łaknienia, trzeba więc starać się zmieniać nieustannie pożywienie, dając to, czego chory zapragnąć może, a tego nie da się osiągnąć w szpitalu; przepelnienie prawie nieustanne i brak ciągłej odnowy powietrza, widok cierpiących, obce twarze i całe otoczenie, stanowią przyczynę, że szpitale nie odpowiadają wymogom dwóch następnych warunków. W szpitalu tarnopolskim w ubiegłym roku leczono 1.289 chorych w ciągu 32 089 dni. W tej liczbie na choroby weneryczne 262, na gruźlicę 55, na tyfus wysypkowy i brzuszny 13, na szkarlatynę 1, na ospę 1, na błonicę 2, na choroby oczne 119, porodów było 27 siłami natury i 12 przy pomocy lekarskiej, chirurgicznych zaś operacyi dokonano 139 większych i 94 mniejszych, na choroby skóry leczono 89. Pod względem budynku szpital tarnopolski jest jednym z najpiękniejszych pośród szpitali prowincjonalnych, zwłaszcza obecnie, kiedy wewnątrz murów otaczających ze wszystkich stron zakład, urządzone ogrody spacerowe dla chorych i warzywne, a front budynku upiększono ładnymi sztachetami żelaznymi i kwiatowemi ogródkami. Ale i tu są wady wymagające prędkiego usunięcia, a pierwszą jest pomieszczenie pralni w suterrenach. Przy nieustannem praniu wywiązująca się para wodna, z zawierającymi się w niej wyziewami, napełnia nie tylko samą suterrenę, ale korytarze sąsiednie i dostaje się do parteru, zawilgocając ściany i psując tam czystość powietrza. Jak tylko będą zrobione jakie oszczędności gospodarcze, potrzeba będzie przenieść pralnię do innego miejsca, aby nie stała się powodem ruiny głównego budynku. Prócz tego pralnia, urządzona w suterrenach, jest bardzo ciemną i praczki oślepione parą, pracując długo, dostają anemii, opadają z sił, a bielizna wychodzi

z prania nie tak czysta, jak być powinna Drugą wadą jest studnia. Szpital stoi na wzniesieniu, studnia więc jest głęboka, a pompowanie wody do rezerwoaru urządzonego na strychu jest bardzo ciężkiem, utrudniającem i potrzebującym utrzymywania większej ilości posługi, jakby należało, przytem pompa, nieumiejętnie targana przez ludzi zmęczonych, psuje się nieustannie, tak że jej naprawa już do 600 koron kosztowała. Komitet ma zamiar urządzić pompowanie elektrycznym motorem, połączonym z centralną stacją elektryczną miejską. Motor ten będzie prędszej, dokładniej i taniej dostarczać w dy zakładowi. Według wiadomości zebranych na miejscu motor taki, urządzony w klasztorze ojców Jezuitów, kosztuje 700 koron; elektryczność zużywana dziennie na pompowanie kosztować będzie 20 h. dziennie, tak mi mówił Dyrektor. Trzecią wadą są gańce porcelanowe w miejscach ustępowych, które lud nasz, nie przywykły do szanowania cudzej własności, potłukł i tak zepsuł, że stały się niemożliwymi do użycia. Polecilem natychmiast zastąpić je żelaznymi, lakierowanymi, będzie to kosztować do 240 kor. Gospodarstwo szpitalne ogranicza się dotychczas na utrzymaniu trzody chlewnej, która przyniosła szpitalowi dochodu w roku przeszłym 180 kor., a w tym roku 240 kor. Bielizny szpital posiada ilość dostateczną na etatową ilość łóżek Chorzy pytani w różnych salach oświadczyli, że z pożywienia są zadowoleni. Czynności kancelaryjne są prowadzone dobrze. Ilość zaległych kosztów leczenia w dniu inspekyi wynosiła 14.667 koron. W roku ubiegłym od samopłacących szpital otrzymał 4 299 koron. Ambulatoryjnie leczono w r. 1901 840; w roku 1902 — 219 osób.

Na Radzie 9. maja 1902 uchwalono wezwać Komitet do przedstawienia wniosków co do odpowiedniejszego pomieszczenia pralni.

**Tarnów.** — Zaniepokojony niekorzystnym stanem gospodarki szpitalnej i wielką ilością zaległości kosztów leczenia, udałem się do Tarnowa aby tak jedne jak i drugie zbadać bliżej, i obmyślić wspólnie z Dyrektorem szpitala, w jaki sposób temu zaradzić. Długi powstały przedewszystkiem stąd, że inwestycye, jakkolwiek bardzo potrzebne, prowadzono, nie oglądając się na budżet i nie prosząc o pozwolenie Wydziału krajowego. Dla uniknięcia tego na przyszłość polecilem jak Dyrektorowi, tak zarówno i przełożonej Sióstr Miłosierdzia dolożyć wszelkich starań, aby żadna z rubryk budżetu nie była przekroczoną i żeby nie robiono żadnej inwestycji, która nie była przewidzianą w budżecie; oprócz tego omówiliśmy wszystkie wydatki, w których można będzie zrobić jakiegokolwiek oszczędności. Zaległości kosztów leczenia, które w końcu 1901 roku wynosiły 28.716 kor., powstały przedewszystkiem wskutek choroby zmarłego w końcu przeszłego roku pisarza, który będąc dotknięty ciężkiem cierpieniem, nie mógł pracować z taką energią, jak wymaga ta ważna czynność, gdyż od niej zależy dobrobyt szpitala. Ponieważ Wydział krajowy uchwalił zezwolić 300 kor. na najęcie pomocy kancelaryjnej, przyjęto pisarza, który dawniej pracował w szpitalu i jest obznajomiony z manipulacją, połączoną z ściąganiem kosztów leczenia i poruczono mu załatwianie wszystkich spraw dawnych od r. 1890 do r. 1899, do ściągania zaś kosztów leczenia za ostatnie trzy lata przeznaczono dwie Siostry Miłosierdzia, które są już dobrze obznajomione z tą czynnością. Mam nadzieję, że w ten sposób w lat parę ureguluje się gospodarstwo zupełnie. Dałem też wskazówki co do prowadzenia rachunków z gospodarstwa domowego. Zastępcą Dyrektora Dr. Rogalski prowadzi szpital umiejętnie i z wielkim taktem. Wszystkie operacje wykonuje sam, a było tych operacji od początku roku 87. W Doktorze Stroncaku znalazł bardzo dobrego pomocnika, lecz wielka liczba chorych, szukających opieki szpitalnej, wymaga prędszego zamianowania drugiego sekundaryusza. Chorych w szpitalu znalazłem 169 na 140 etatowych łóżkach, w pośród nich nie było ani jednego, któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia. Oprócz tego według zapisków szpitalnych udzielono porady i pomocy 202 osobom, które się leczyły ambula-

toryjnie. W szpitalu znalazłem bardzo wiele przypadków chirurgicznych. W roku ubiegłym leczono wogóle 2 378 osób w ciągu 46.709 dni; w tej liczbie na tuberkuły płucne leczono 97, na choroby weneryczne 197, na tyfus 27, na szkarlatynę 6; operacji większych i mniejszych dokonano 358; porodów siłami natury było 73, z pomocą zaś lekarską 14; śmiertelność wynosiła 6·6%. Wikt chorych, według rachunków przedłożonych mi przez Siostrę przełożoną, kosztuje 42 h. na dzień i chorego. Chorzy pytani na różnych salach, oświadczyli, że z wiktów są zadowoleni zupełnie. Wiktuwały w spiżarni należytej dobroci; szpital utrzymuje cztery wieprzki, karmiąc je odpadkami. Bielizny znalazłem ilość dostateczną; płótno sprowadza się z Korczyny; do szycia jest jedna szwaczka, której pomagają zakonnice i chore. Czystość wszędzie wzorowa. Sala operacyjna zawiera wszystko, co jest potrzebne do operacji; ilość narzędzi chirurgicznych jest dostateczna. W tym roku zakupiono bardzo ładny drobnowidz. Aby doprowadzić szpital do zupełnego porządku, potrzeba będzie naprawić parkan, który zgnił w części i zawalił się, naprawić chlewki i urządzić lepiej miejsca ustępowe, ale na to obecnie środków pieniężnych nie ma.

Na Radzie 8. kwietnia przyjęto do wiadomości; potrzebne restauracje uchwalono zarządzić przy zatwierdzeniu przeliminarza na rok 1903.

**Wadowice.** — W roku bieżącym wszystkie sale na parterze głównego budynku i pawilonu zakaźnego były pobielane i lamperye odnowione. Modrzewiowe posadzki, położone na miejsce przez grzyb zniszczonych, zostały polakierowane, łazienki tak na męskim jak i na żeńskim oddziale polakierowano w całości; dom przedpogrzebowy, sala sekcyjna, spiżarnia i pokoje służących odnowiono i wybielono, wszystkie drzwi w głównym budynku i w pawilonie dla zakaźnych polakierowano ponownie, naprawiono cztery piece, uporządkowano całe obejście szpitalne, urządzono ogród owocowy i warzywny, część okien nieodpowiedniej konstrukcyi zastąpiono nowymi, przy wejściu do mieszkania Sióstr zakonnych urządzono werandę, w kuchni postawiono nowy piec kafłowy, a do pralni zakupiono bardzo praktyczną maszynę do prania, sprawiono 10 łóżek żelaznych dla dzieci, miejsca ustępowe i zlewy tam znajdujące się naprawiono. W ogóle zrobiono w tym zakładzie bardzo wiele, a jednak zostało jeszcze nie mało do zrobienia, budynek bowiem, wskutek nieodpowiedniego fachowego dozoru przy budowie, ma tyle braków, że w krótkim czasie niepodobna je usunąć. Przedewszystkiem cała północna ściana zakładu jest zawilgocona, z powodu iż okna w budynku głównym nie są zaopatrzone w gzymsy nadokienne, ani w daszki, okna klatki schodowej nie są zabezpieczone okapem, a wskutek tego w porze deszczowej woda przecieka na schody i zawilgaca budynek, rynny dachowe nie są zaopatrzone jak się należy, a wskutek tego woda ścieka po murze, wilgotny tynk odpada i odkrywa mur. W sali operacyjnej na pierwszym piętrze zrobiono ciężką betonową podłogę na zwykłym belkowaniu; podłoga ta zgięła się i chwieje, a co gorzej wskutek wadliwego urządzenia spadku woda przecieka na salę chorych pod nią położoną. Jakkolwiek rewizya belek wykazała, iż nie są one uszkodzone, mogą jednak w krótkim czasie uleść przegnicciu, jeżeli się tego nie naprawi. Piec w pralni jest zrujnowany i jeden z kotłów miedzianych mocno zniszczony. Badałem cały budynek bardzo szczegółowo i przyszedłem do przekonania, że braki istniejące dadzą się powoli usunąć bez znacznych jednorazowych wydatków. Muszę przytem oddać sprawiedliwość siostronom zakonu Nazaretanek, które obsługują zakład, iż są bardzo zapobiegliwe, pracowite, dbałe o wzorową czystość, ład i porządek w całym zakładzie. Zachęciłem przełożoną, żeby całą posługę szpitalną niższą zastąpiła zakonnicami drugiego chóru, wpłynie to bowiem na całe gospodarstwo bardzo dodatnio, gdyż każda robota będzie dokonana sumiennie i dokładnie. Obecnie już jest jedna taka zakonnica

przy praniu, i jestem przekonany iż bielizna będzie się konserwować nieporównanie lepiej aniżeli dawniej, spodziewam się też, że przy tej zmianie można będzie piec chleb we własnym zarządzie, co wpłynie na dobroć jego i obniży koszt żywienia. Bielizny szpital posiada nie wiele, cała jest sprawiona z płótna krajowego, szyją zaś ją w chwilach swobodnych same siostry. Żywienie chorych dobre i smacznie przyrządzone, pieczywo dostarczane przez piekarzy — niezłe. Koszt dzienny wiktury wynosi 41 gr. Wskutek zarządzenia władzy miejskiej szpital nie trzyma trzody chlewnej, tak, że gospodarstwo domowe ogranicza się na pielęgnowaniu drobiu i uprawie ogrodu. Kancelaryę Siostra zakonna prowadzi dobrze i z wielką akuratnością. Zaległości kosztów leczenia wynosiły w dniu inspekcji 697 koron. W ciągu ubiegłego roku wpłynęło od samoplacących i od obcych funduszków 1.892 kor. 40 gr. W roku 1901 leczono w ogóle 760 chorych w ciągu 18.702 dni. Przeciętny pobyt chorych w zakładzie 24·6 dni. Śmiertelność wynosiła 6·4%. Prawie czwarta część chorych t. j. 121 leczoną była na choroby organów oddechowych. Na gruźlicę leczono 27, z nich umarło 12, t. j. 44%. Z chorób zakaźnych leczono na tyfus 7, na ospę 1, na dyfteryę 2, na choroby weneryczne 52. Operacji chirurgicznych dokonano 52. W szpitalu znalazłem bardzo wiele chorych na oczy, zwłaszcza dzieci, i chorych na złośliwą febrę — okolice bowiem Wadowic są bagniste. W zakładzie jest tylko jeden lekarz, a wskutek tego wszelkie większe operacje są niezwykle utrudnione, bo bezpłatną pomoc lekarską trudno otrzymać, tak że chorzy muszą nieraz długi czas oczekiwać operacji ze szkodą swoją i funduszu szpitalnego. W razie choroby lekarza lub jego wyjazdu, nie ma komu go zastąpić. Z tych względów byłoby bardzo do życzenia, aby służbę lekarską wzmocnić w tym szpitalu przez mianowanie pomocniczego lekarza.

Na Radzie 19. września 1902 uchwalono: przyjąć do wiadomości sprawę mianowania lekarza pomocniczego i wziąć pod rozwagę przy zatwierdzeniu budżetu.

**Zaleszczyki.** — Szpital ten był przerobiony, jak wiadomo Wysokiemu Wydziałowi krajowemu, z starej karczmy. Jedna sala została przybudowaną przez właściciela Zaleszczyk, barona Seweryna Brunickiego, i w ten sposób zakład ten mógł mieścić higienicznie do 50 łózek. Szczerzy wybór kierownika, bardzo zdolnego lekarza, stał się powodem prawdziwego natłoku chorych. Szpital od wielu lat jest przepełniony ustawicznie, tak, że przeciętnie na 52 etatowych łózek w roku 1901 leczono dziennie 73 chorych, a były dni, kiedy liczba ich dochodziła do 120 i 150. W ciągu ostatnich lat dziesięciu, pomimo nieustannych napraw budynek szpitalny zaczął chylić się ku upadkowi, wilgoć przenikała mury, podłogi gnily, cały teren naokoło szpitala był przesiąknięty wilgocią. Dodać do tego należy, że sam szpital nie odpowiada najskromniejszym wymogom higieny, bo nie posiada ani jednego pokoju do pomieszczenia dotkniętych chorobami zakaźnymi, narażając cały szpital na największe niebezpieczeństwo; jednak niezmordowana praca Dra Sołowskiego, jego zapobiegliwość i umiejętne zarządzenia uchroniły szpital od fatalnych następstw przepełnienia, ale uchronić nie mogły budynku od następstw starości, które wystąpiły w ostatnim czasie. Znalazłem szpital w stanie kompletnie niemożliwym do dalszego zamieszkania. Już w czasie ostatniej zimy wilgoć w budynku tak się rozwieliła, że ściany niektórych sal przemokły do sufitu, a codziennie posługa musiała ścierkami zbierać wodę ściekającą z murów, i wynosić do kanału; sieniki chorych gniją od wilgoci, podłoga zbutwiała w wielu miejscach, a może tam jest już nawet grzyb, bo w salach daje się czuć charakterystyczny zapach grzyba, domieszany do wyziewów chorych i zaduchu, którego przy nieustannem przepełnieniu uniknąć niepodobna. Przed kilku dniami w dwóch salach spruchniały sufit zaczął się walić, i musiał być podpartym drewnianymi słupami. Udałem się na strych tego parterowego budynku i przekonałem się, iż chodzić po

nim niebezpiecznie, a tymczasem tu się suszy bielizna. Nie dość tego: Kanał szpitalny, wykonany kosztem tysiąca zł. przestał funkcjonować wskutek bardzo małego spadku, i wody gospodarskie nie tylko nie odpływają na zewnątrz, ale dostaje się na podwórze szpitala i spływają do zbiornika tam urządzonego, woda cuchnąca z sąsiedniego browaru, także się cofa w tym kierunku, tak, że służba szpitalna musi dwa razy na tydzień wynosić po kilkadziesiąt konewek tej wody i wylewać ją do rowu przechodzącego na zewnątrz szpitala, bo inaczej wystąpi z rezerwoaru i zaleje cały szpital. Ale takie wynoszenie cuchnącej wody na zewnątrz może być zakazane, a wtedy przyjdzie się zamknąć szpital. Nie ma innego sposobu, jak przystąpić do budowy nowego szpitala, a przedewszystkiem zakupić kawał gruntu zajęty przez szkołę sadowniczą, i jeszcze nie kupiony. Na szczęście szpital posiada pewne zasoby na budowę, a mianowicie:

1) własny kapitał rezerwowy, złożony na książeczce Kasy oszczędności	.	.	8.276	K	40	h
2) dar śp. Tomasza Wartanowicza	.	.	8.000	"	—	"
3) dług gminy szpitalowi	.	.	2.424	"	—	"
4) subwencya Wydziału powiatowego	.	.	4.200	"	—	"
5) z książeczki Kasy oszczędności Nr. 10	.	.	9.875	"	56	"
" " " " 74	.	.	934	"	60	"
Razem .			33.710	K	56	h

Możnaby wprowadzić szukać innego miejsca na szpital, gdzieby kanalizacja mogła być łatwiejszą, a cały plac zajęty przez szpital przyłączyć do ogrodu szkoły ogrodniczej, ale poszukiwanie nowych placów, kupno i t. d. odwlekłoby całą sprawę na długo, a to jest niemożliwym. Tymczasem prosiłem dyrektora, aby korzystając, że teraz chorych jest mniej, bo wielu przed świętami opuściło szpital, kazał naprawić sufit, o ile się da, podeprzeć, gdzie potrzeba, zastąpić zgniłe deski nowymi, ale robić to wszystko jak najmniejszym kosztem, aby nie uszczuplać zasobów na przyszłą budowę. Gospodarstwo w tym szpitalu zawsze było i jest dobre i bardzo oszczędne. Ilość bielizny dostateczna, narzędzi chirurgicznych także, leczenie niezmiernie staranne i bardzo szczęśliwe, bo śmiertelność w tym szpitalu, przy takich fatalnych stosunkach, wynosi 3·1%; wikt dobry, a dzień żywienia kosztuje 30 hal. W dniu inspekcji znalazłem 53 chorych.

Na Radzie d. 9. maja 1902 uchwalono przedłożyć Wys. Sejmowi wniosek uznania potrzeby budowy szpitala w Zaleszczykach na 60 łóżek i o upoważnienie do zaciągnięcia pożyczki na pokrycie połowy kosztów budowy. Wybrać, względnie opracować plan i kosztorys takiego szpitala, oraz oznaczyć miejsce, na którym szpital stanie. Wdrożyć z gminą i powiatem rokowania o pokrycie drugiej połowy kosztów.

**Złoczów.** — Do jakiego stopnia są spróchniałe belki powały w szpitalu złoczowskim, jeszcze nie jest sprawdzonem, bo przed przystąpieniem do zdarcia podłogi, potrzeba będzie urządzić komunikację pomiędzy salami chorych, które są oddzielone ubikacją, gdzie się dało zauważać osiadanie podłogi na pięttrze. Z powodu świąt zaledwie za dni kilka można będzie przystąpić do tej roboty. Zewnętrznie nie widać jeszcze pękania tynku w suficie, tylko pewne wygięcie. Naprawa nie pociągnie za sobą znacznych wydatków, ograniczy się bowiem na przebicie jednego muru dla komunikacji i podstępłowaniu sufitu na niewielkiej przestrzeni. W każdym jednak razie potrzeba będzie pomyśleć o innym pomieszczeniu dla chorych, szpital bowiem złoczowski, wobec szpitali prowincjonalnych wybudowanych w nowszym czasie i według wskazówek szpitalnej higieny, jest prawdziwą anomalią. Sale chorych są małe, niskie, bez wszelkiej wentylacji, obrócone w większej części na północ, a więc nie oświetlone słońcem i zawilgocone w niektórych miejscach. Niema tu żadnego miejsca dla skutecznego oddzielenia zakaźnych, którzy muszą leżeć pośród innych chorych, narażając



ich na niebezpieczeństwo zarażenia. Tu się zaraził tyfusem plamistym lekarz pomocniczy i jedna z zakonnic. Niema sali operacyjnej, należycie urządzonej ani poczekalni dla chorych przychodzących; niema wodociągów dostarczających wodę na salę w dostatecznej ilości. Ustępowe miejsca znajdują się na zewnątrz budynku, można więc sobie przedstawić, jaka jest trudność z obsługą chorych, nie mogących się dźwignąć z łóżka i jakie jest niebezpieczeństwo dla innych w czasie zimy i dni słotnych, tem więcej że szlafroki, któremi mogą posługiwać się chorzy, są tylko letnie. Pomieszczenie Sióstr Miłosierdzia jest bardzo wilgotne i z tego powodu te ostatnie często chorują. Szpital ten jednak nie posiada żadnych zapasów pieniężnych, którymi możnaby się posłużyć dla budowy nowego i lepszego pomieszczenia, oprócz 8 tysięcy koron z fundacyi Wojny, która dotychczas wypłacała tylko procenta, a kapitału wydać nie może lub nie chce. — Gospodarstwo tego szpitala jest prowadzone bardzo rozumnie i oszczędnie, wziął je bowiem w swoje ręce Dyrektor i nadzwyczajnie starannie śledzi za tem, żeby żaden niepotrzebny wydatek nie zepsuł równowagi budżetowej. Sam też śledzi i sprawdza kwartalne rachunki, wykreśla z wykazów pozycye zapłacone lub te, które zostały przyjęte na koszt funduszu krajowego, sam prowadzi różne gospodarcze rachunki, pisze protokoły posiedzeń, sam wchodzi w najdrobniejsze potrzeby chorych i można powiedzieć, że większą część dnia przepędza wśród tych ostatnich. Dlatego też Dyrektor jest bardzo ceniony ogólnie i lubiany przez chorych, mających do niego wielkie zaufanie. — W szpitalu tym z wyjątkiem dni letnich jest prawie nieustanne przepełnienie, a ilość chorych wynosi od 90 - 100 na 80 etatowych łóżkach. Bielizny jest na cztery zmiany, w wypadku jednak przepełnienia zachodzi wielka trudność zadośćuczynienia tej ważnej potrzebie każdego zakładu leczniczego. Żywnienie chorych według słów Dyrektora i oświadczenia leczonych jest dobre i dostateczne; wiktuały w spiżarni znalazłem w bardzo dobrym gatunku. Szpital utrzymuje cztery sztuki trzody chlewnej, z której dochód za zezwoleniem komitetu jest obracany na wydatki nieprzewidziane budżetem. Żywnienie chorych kosztuje około 40 h. dziennie. Kancelarya w porządku. Zaległości kosztów leczenia w dniu inspekcji wynosiły 3.249 K. Od samopłacących w roku 1901 otrzymano 1.341 K 20 h. W roku ubiegłym leczono w szpitalu złoczowskim 1440 chorych w ciągu 27.818 dni. Przeciętny pobyt chorych w zakładzie wynosił 193 dni. Śmiertelność była 7.7%. — Ambulatoryjnie leczono 840 chorych, w roku zaś bieżącym 219. Przy badaniu obecnie znajdujących się w zakładzie chorych, nie znalazłem ani jednego, któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia; mnóstwo chorych było dotkniętych zapaleniem płuc i reumatyzmami, które tu panują prawie epidemicznie. W roku ubiegłym leczono 165 chorych wenerycznych, 9 na tyfus, 6 na błonicę, 4 na szkarlatynę, 179 na choroby oczne, 71 na tuberkuły. Większych i mniejszych operacyj dokonano 161. Na choroby skórne leczono 109, na różę 16, co już samo świadczy o niezdrowem pomieszczeniu chorych w tym szpitalu. Instrumentarium chirurgiczne jest dostateczne. Ordynacya leków bardzo tania i oszczędna.

Na radzie dnia 6. maja przyjęto do wiadomości.

**Żółkiew.** — W ciągu r. 1901 i w bieżącym roku dokonano bardzo wiele korzystnych dla zakładu inwestycyi, a mianowicie: osztachetowano terytorjum szpitalne, obok pomieszczenia zakaźnych zbudowano miejsca ustępowe osobne, urządzono śmieciarkę i skład na piasek, glinę i wapno; wybetonowano miejsca ustępowe w głównym budynku i w pawilonie dla kobiet; w obejściu szpitalnem urządzono 800 metrów kwadrat. dróg szutrowanych i 310 metrów bieżących chodników ceglowych łączących szpitalne budynki między sobą; zasiano na nowo gazony, pasadzone na nich drzewa i krzewy i otoczono słupkami dębowymi i drutem żelaznym, zreperowano dachy i rynny; polakierowano podłogi w 12 salach i dach na głównym budynku; kupiono przyrząd dla sterylizowania opatrunków w sali

operacyjnej kosztem 360 koron i w tejże sali sporządzono szafę żelazną, także stół i dwa stolki pokryto blachą mosiężną. Wszystkie te inwestycje bardzo podniosły tak zewnętrzny widok całego zakładu jak i wewnętrzne urządzenie jego. — Chociaż szpital posiada cztery studnie, niema jednak dostatecznej ilości wody do prania i do kąpeli, a ta, która w nich jest, nie może być użyta do picia i gotowania sirawy, tak że potrzeba codziennie przywozić trzy do czterech beczek do prania i na kąpiele i jedną beczkę do picia i gotowania pożywienia. Ta ostatnia bierze się z wodociągu miejskiego, sprowadzającego wodę ze wzgórz Haraju. Ze względu że w całej Żółkwi niema ani jednej studni z wodą możliwą do picia, jakkolwiek próby kopania i wiercenia były robione w rozmaitych miejscach, zdaje się, iż będzie najpraktyczniej wymurować jedną większą studnię, aby mieć wodę zaskórną na potrzeby gospodarskie, a wodę do picia i gotowania pożywienia przywozić jak dotychczas z wodociągu miejskiego, nim rozwój miasta nie zmusi do urządzenia wodociągów i zbiorników miejskich w różnych miejscach. Zbadałem cały kanał miejsko-szpitalny od początku jego aż do ujścia do rzeki Świni. — Jest w nim ośm włączów, a w tej liczbie jeden na terytorium szpitalnem. Ruch płynów nigdzie nie jest zatamowany i tylko w 3. 4. i 5. włączu osad piasku i ziemi jest większy, dochodzi bowiem do 25, 20 i 15 centymetrów, dalej zaś coraz się zmniejsza a około ujścia wynosi zaledwie kilka centymetrów. Dowodzi to, że w okolicy 3., 4. i 5. włączu jest jakieś zgięcie kanału, które winno być naprawione, bo tam będzie zawsze gromadzić się namul i może wstrzymać odpływ nieczystości ze szpitala. W każdym razie urządzenie tego kanału nadzwyczajnie polepszyło sanitarne warunki szpitala, gdyż atmosfera otaczająca zakład nie jest już tak zatruwana wyziewami odchodowymi jak dawniej. Szpital zwiedzałem w czasie dorocznych restauracji, a pomimo to wszędzie znalazłem porządek i czystość. Bielizny szpital posiada bardzo mało. Wszystkie produkta spożywcze w tym roku zaliczowano dość tanio. Żywnienie chorych dobre, koszt jego wynosił 36 hal. na osobę dziennie. Finansowe sprawy szpitala tego z powodu budowy domu administracyjnego i kanału nie są jeszcze uregulowane, szpital bowiem płaci już od dawna raty na pokrycie tych wydatków, a taksa leczenia, która miała być podwyższoną w celu dania szpitalowi możności pokrycia tego wydatku, nie jest dotychczas podwyższoną. Wskutek tego szpital w tym roku sprawił bardzo mało bielizny, tak że przy wielkiem napływie chorych ta ostatnia zaledwie wystarcza na półtora zmiany. W 1901 roku leczono tu 2452 chorych w ciągu 48.510 dni leczenia. Średni pobyt chorych w zakładzie wynosił 19.7 dni. Śmiertelność 5.1%. Przeciętna ilość leczonych dziennie na 120 łózkach była 133. Z chorób zakaźnych w roku 1901 leczono tu na szkarlatynę 6, na błonicę 23, na tyfus brzuszny 63, na choroby weneryczne 169, na tuberkuły 90; z tych ostatnich zmarło 21. Większych i mniejszych operacji dokonano 448, na choroby oczu leczono 178; porodów w zakładzie odbyło się 13 siłami natury i 6 przy pomocy lekarskiej. Wydatek na leki i sanitarne potrzeby był umiarkowany. Stosunki osobiste nie pozostawiają nic do życzenia.

Na Radzie 26. września 1902 uchwalono: przyjąć do wiadomości.

**Żywiec.** — Komitet szpitala powszechnego w Żywcu w bieżącym roku przedstawił dwie prośby: o postawienie osobnego budynku, któryby pomieścił kuchnię, pralnię, maglarnię i spiżarnię i o podniesienie dotychczasowej taksy z kwoty 106 h na 110 h, tj. o 2 centy. Wysoki Wydział krajowy polecił mi, abym zbadał obie te sprawy przy tegorocznej lustracji szpitala i zdał relację. Spełniając polecenie, mam zaszczyt donieść, że przy budowie szpitala w r. 1886 obszerne sutereny pod głównym budynkiem były przezoaczone na umieszczenie kuchni, spiżarni, pralni, maglarni i na różne gospodarskie składy i magazyny. Budowano w latach bardzo suchych, zaszła więc przykra omyłka, bo sutereny były zbyt głęboko zbudowane, tak że w następnych dżdżystych latach wystąpiły wody gruntowe, zalewając je prawie na wysokości pół metra i robiąc te sutereny zupełnie

bezużytecznemi w ciągu siedmiu lub ośmiu miesięcy w roku. Ten stan rzeczy zmusił, iż kuchnię, spiżarnię, łazienki i całą służbę, która miała tu znaleźć pomieszczenie, przeniesiono na parter i pierwsze piętro głównego budynku do ubikacji ciasnych i nieodpowiednich, bo przeznaczonych do zupełnie innych celów. Obecnie kuchnia i spiżarnia mieszczą się w jednym dość ciemnym pokoju, gdzie wiktuały psują się wskutek panującego gorąca, a nadto trudno w niej swobodnie się poruszać. Piec kuchenny jest także zbyt mały, bo w niektórych miesiącach zimowych potrzeba gotować pożywienie prawie dla 200 ludzi dziennie. Z braku należytej wentylacji w tym szczupłym lokalu zapachy kuchenne rozchodzą się po całym szpitalu, zanieczyszczając powietrze zakładu, potrzebującego jak najwięcej świeżego powietrza. W celu zapobieżenia tym niedogodnościom Komitet szpitalny przedstawił Wysokiemu Wydziałowi krajowemu plan budowy osobnego domu na pomieszczenie kuchni, spiżarni, pralni i maglarni z kosztysem wynoszącym 18.000 K, z których połowę miałyby pokryć fundusz krajowy a drugą połowę powiat. Uznając słuszność tej prośby, starałem się przekonać, czy ze strony Rady powiatowej, która już tak wiele zrobiła dla szpitala, nie będzie jakiego protestu, tem więcej że ostatnie powodzie naraziły powiat na wielkie wydatki z powodu zepsutych dróg i zniszczonych mostów. Przekonałem się jednak, że Rada powiatowa jak zawsze jest przychylną temu zakładowi i zrobi wszystko, co potrzeba, aby zapewnić rozwój tego szpitala. — Prośba o podwyższenie taksy o dwa centy jest także zupełnie uzasadniona podrożeniem wszystkich artykułów spożywczych, węgla i zwiększenia wymogów służby szpitalnej. Cena na mięso, mleko, jaja, masło i mąkę, niestannie idzie w górę. Aptekarze zmówiwszy się, nie chcą dawać 25% upustu za leki jak dawniej, a tylko 15%, wznaga się więc wydatek w tej pozycji, Nareszcie i służba szpitalna żąda większego wynagrodzenia. Mnóstwo fabryk w Żywcu i jego okolicach daje możność znacznego zarobku ludziom silnym fizycznie i szukającym pracy, jest więc obawa, że jeżeli szpital nie polepszy bytu dozorcóm i dozorczyńnióm, zakład utraci wszystkich najlepszych dozorców, wyćwiczonych w pielęgnowaniu i obsłudze chorych. Nareszcie w następnym roku przypadnie wypłacić pierwsze kwinkwenum dyrektorowi w kwocie 210 K. Wszystko to przemawia za uwzględnieniem prośby Komitetu szpitalnego. — Przecho-  
dząc do spraw bieżących, donoszę, że w r. 1902 dokończono pokrycia dachu na głównym gmachu blachą cynkową, urządzono bardzo ładnie dom przedpogrzebowy, salę sekcyjną, sprawiono materace z kory drzewnej na 48 łózek, uporządkowano skład na węgle i t. d. — W sali operacyjnej znalazłem nową baterię elektryczną dla galwanokaustyki, stojaki, sterylizatory i t. d. a arcyksiąże Stefan darował szpitalowi przyrząd Finzena dla leczenia wilków żrących (lupus), wyprysków różnych itd. za pomocą fioletowych promieni słonecznych. — Żywnienie chorych bardzo dobre i pomimo drożyzny w roku ubiegłym kosztowało 40 groszy na dzień i osobę, w tym roku wskutek podrożenia wszystkich artykułów żywności koszt ten znacznie się zwiększył. — Bielizny szpital ma ilość dostateczną nawet przy przepełnieniu, które niekiedy dochodzi do 169 osób na 92 etatowych łózkach. — Szpital utrzymuje 5 wieprzków, trochę drobiu i jarzyny czerpie z własnego ogrodu. — Kancelaryę prowadzi Siostra zakonna dobrze, zaległości kosztów leczenia wynosiły w dniu inspekcji zaledwie kilkaset koron. Sprawa prowadzenia rachunków kasowych została przedłożoną na wysoką dyecyzyę W. Wydziału krajowego. — Fundusz rezerwowy wynosi 2.670 koron. — W Szpitalu żywieckim w 1902 r. leczono 1.469 chorych w ciągu 30.939 dni leczenia, średni pobyt wynosił 21 dni, śmiertelność 6·3%. Z chorób zakaźnych leczono na błonicę 34 z bardzo dobrym wynikiem, za pomocą inhalacji i wstrzykiwania serum antidyfteryicznego prof. Bujwida, na tyfus 24, na odrę 14, na szkarlatynę 7, na choroby weneryczne 41, operacyj chirurgicznych dokonano 101. Na tuberkuły leczono 87, z nich zmarło 13. W szpitalu leczy się zawsze dużo dzieci, wiele też jest chorych na oczy. W dniu inspekcji znalazłem w szpitalu 90 chorych a operowanych od początku roku było 110.

Na Radzie 19. września 1902 uchwalono: Podwyższenie taksy wzięć pod rozwagę przy zamknięciu rachunków. — Sprawozdanie przyjęto do wiadomości.

### Zakłady subwencyonowane.

**1. Zakład ciemnych** mieści się obecnie w okazałym budynku przy ul. Św. Zofii. W roku 1902 wychowywano w zakładzie 24 chłopców i 16 dziewcząt. Uczniowie czytają i piszą według dwóch metod; wykłady obejmują: katechizm z historią świętą, język polski, geografję, historję własnego kraju, arytmetykę, botanikę i zoologję, ściśle do potrzeb wychowanków zastosowanych. Produkcye muzyczne na fortepianie, skrzypcach i organach są uprawiane przez wychowanków bardzo starannie i świadczą, z jakim zamiłowaniem i poświęceniem nauczyciele zajmują się dziećmi. Roboty ręczne i koszykarskie zdumiewają dokładnością swoją. Dochód roczny wynosił 34 436 K 42 h, wydatek 34.104 K 33 h. Majątek zakładowy 678.153 K; tu się wlicza koszt budynku nowo postawionego.

**2. Zakład głuchoniemych.** W zakładzie wychowywano w ubiegłym roku 64 chłopców i 45 dziewcząt. Dochód roczny 61.444 K 36 h. Majątek, wliczając w to budynek, 549.623 K 28 h. Uczniowie i uczennice zdawali egzamin z rachunków, polskiej gramatyki, historii i geografii polskiej, z czytania i pisania, a także wymawiania całych zdań; wychowankowie wykonują rysunki, wyroby koronkowe, szyją bieliznę, buty i odzież. Dział robót ręcznych jest tu najważniejszym, bo wychowankowie po ukończeniu studyów opuszczają zakład jako fachowi rzemieślnicy, stając się samoistnymi i pożytecznymi członkami społeczeństwa.

**3. Szkoła głuchoniemych p. Bardacha.** Z 250 żydowskich głuchoniemych dzieci, które wedle statystyki Galicyi znajdują się w kraju, 16 w tutejszej szkole znalazło możność kształcenia się. Dzieci uczą się: historii biblijnej od stworzenia świata do Mojżesza, czytania polskiego, pisania i odczytywania z ust, gramatyki polskiej i czterech działów rachunkowych. Chłopców było 12, dziewcząt 4. Egzamin (8/VII) wypadł bardzo chlubnie dla nauczających.

**4. Zakład Sióstr Miłosierdzia w Czerwonogrodzie.** Leczone chorych 261, z tego wyzdrowiało 254, umarło 7; pozostało do dalszego leczenia 8. Dni leczenia było 3.308. Dzieci żyjących w zakładzie było 13, przychodzących 81, razem 94. Dochód ogólny wynosił 4.927 K. Wydatek 4.867 K. Datek Wys. Sejmu wynosił 600 K. Ofiar 869, procenta od kapitałów 1.913 K.

**5. Budujący się zakład „Dzieciątka Jezus“ dla podrzutków.** W dniu wizytacji było 14 dzieci ssących i 8 mamek, które karmią po 2 dzieci każda. 3 Siostry zakonne. Dzieci znajdowały się w ogrodzie na czystym powietrzu. Budynek nowy stanął na stromym szkarpie, wznoszącym się nad starym zakładem. Dom składa się z dwóch części: piętrowej i parterowej. Na piętrze w dwóch pokojach będą się mieścić zakonnice, a w drugich dwóch dzieci. Na parterze będzie 5 wielkich sal na pomieszczenie 30 dzieci, albo nawet i więcej w razie potrzeby. W środku budynku jest weranda, sprawiająca tę niedogodność, że środkowa wielka sala jest pozbawiona bezpośredniego działania promieni słonecznych.

**6. Zakład Św. Józefa dla nieuleczalnych we Lwowie.** W roku ubiegłym został wykonany szósty budynek w Zakładzie św. Józefa, obejmujący oprócz ubikacyj gospodarczych, mieszkalnych pokojów 37, tak że cały zakład posiada około 100 pokojów mieszkalnych dla chorych. Między nimi są pokoje większe na kilka łóżek, inne są to tak zwane separatki na jedną osobę. Najnowszy budynek posiada na każdym piętrze osobne łazienki i doskonałą wentylację; parter przeznaczony wyłącznie

dla mężczyzn, a oba piętra dla kobiet. Jest on urządony na podobieństwo zagranicznych pensjonów, gdzie się otrzymuje pomieszkanie, wikt, światło, pranie, opiekę domową, lekarską i pociechy religijne. Pomieszkania udziela zakład darmo, ale nie mając kapitałów żelaznych, musi żądać zwrotu za wikt, który rocznie kosztuje około 48.000 K. Łóżek fundowanych zakład posiada 12, a mianowicie 4 łóżka fundowane przez ś. p. Hr. Czarkowską, 6 łóżek fundowanych przez p. Anielę Kielanowską i 2 łóżka opłacane z funduszu krajowego dla rekonwalescentów szpitala lwowskiego. Za wikt zakład bierze 30, 60 i 80 K. miesięcznie według trzech klas. Płacący od 80 do 100 K. miesięcznie mieszkają w osobnych pokojach. Zakład posiada dwa ogródki: owocowy i warzywny. Za zakładem jest góra piaskowa, którą się niweluje obecnie i z czasem ma tam być założony ogród dwumorgowy. Zakład ulepsza się i rozszerza coraz więcej i daje z każdym rokiem opiekę coraz większej liczbie osób. Zakład przyjmuje wszelkich chorych, nawet umysłowo chorych spokojnych, epileptyków, sparaliżowanych, nerwowych, suchotników, ciemnych i t. d.

Dochody zakładu w roku 1901 wynosiły 47.205 K 03 h.

Wydatki 47.854 " 69 "

Niedobór w kwocie 649 K 66 h pokryły Siostry Józefitki z funduszu zgromadzenia swego.

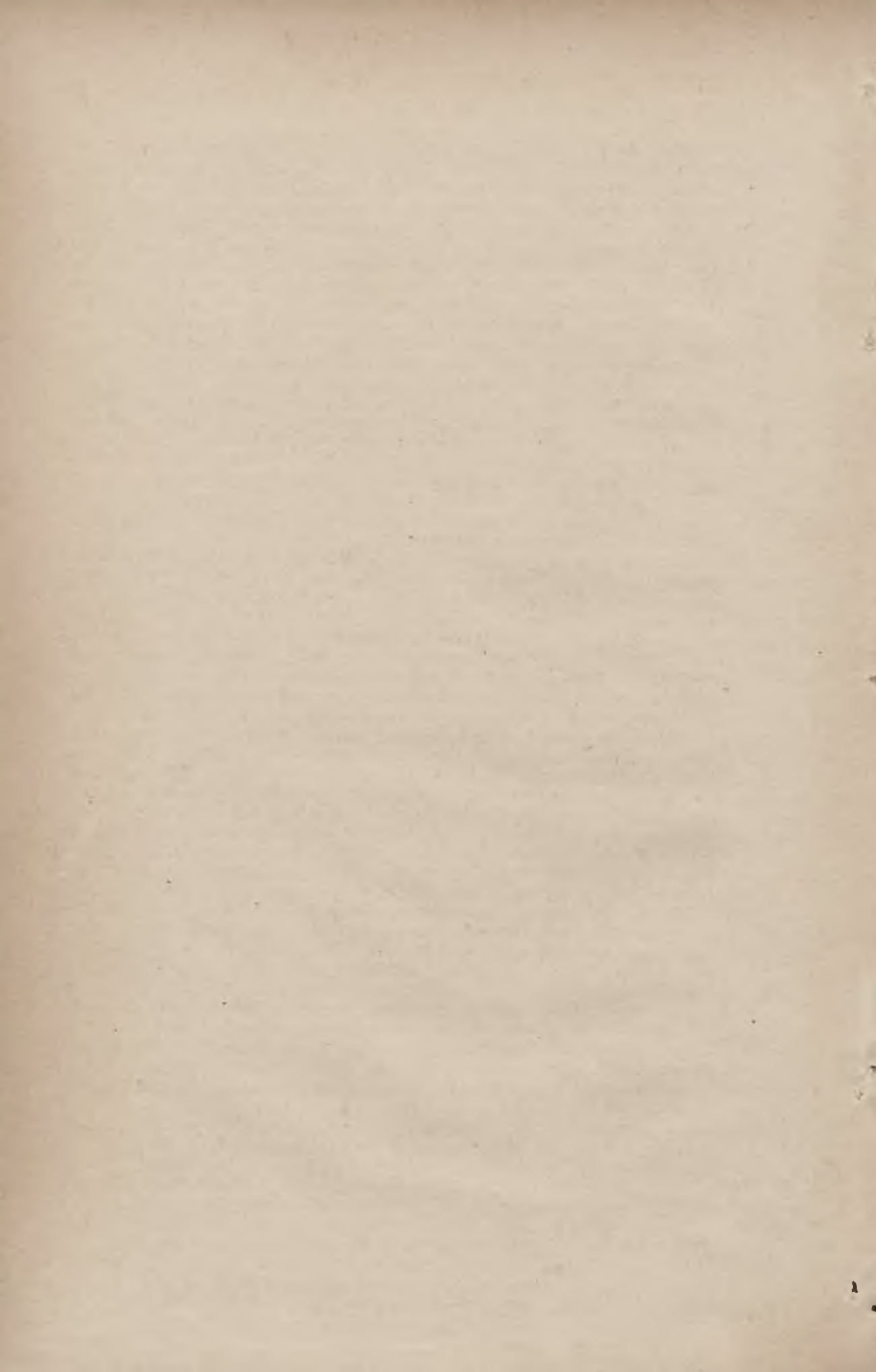
Leczono w zakładzie chorych 151 osób, opuściło zakład 26; umarło 15. Chorzy byli w zakładzie 48.097 dni. Nieuleczalni w szpitalu powsz. przez 894, 20 Sióstr było przez 7 300 dni. Razem więc 56.291 dni. Utrzymanie więc chorego wraz z administracją kosztowało 85 halerzy.

**7. Lwowskie Towarzystwo ratunkowe.** Dzięki ofiarności gminy m. Lwowa Towarzystwo Ratunkowe w r. 1901 otrzymało piękny lokal, złożony z pięciu jasnych ubikacji w gmachu straży pożarnej przy placu Strzeleckim. Wezwania pogotowia ratunkowego coraz się wzmagają, instytucja ta bowiem staje się bardzo popularną w naszej stolicy. Wezwania pogotowia ratunkowego do nieszczęśliwych wypadków z końcem roku 1901 dosięgły poważnej cyfry 25.470. W przeszłości zamierza Tow. ratunkowe utworzyć rodzaj małego szpitala o kilku łóżkach w swoim lokalu, celem tymczasowego pomieszczenia tych chorych, których groźny stan chorobowy (wstrząśnienie mózgu, krwotoki, udary mózgowie) nie pozwalają na natychmiastowe przewiezienie ich do domu, lub do szpitala powszechnego. Od początku do końca 1901 roku udzielono pomocy 5.523 osobom. Dochody Towarzystwa tego wynosiły w 1901 roku 11.758 K, wydatki 9.070 K.

**8. Poliklinika powszechna.** Na poliklinice w r. 1901 leczono: na od. chorób wewnętrznych 1.674 osób, nerwowych 541, dzieci 1231, chirurgicznym 1143, kobiecym 912, na oddziale chorób krtani i usznych 671, ocznych 1.904, jamy ust 902, skórnych i wenerycznych 1206. Razem 10.184.

Wykonano operacyj: na oddziale chirurgicznym 634, na ginekologicznym 73, laryngologicznym 109, razem 816.

- Al. V.** Alegat V. przedstawia wykaz zamknięć rachunkowych szpitali prowincjonalnych.
- Al. VI.** Alegat VI. przedstawia wykaz budżetów szpitali prowincjonalnych na rok 1903.
- Al. VII.** Alegat VII. przedstawia wykaz dochodów rzeczywistych w szpitalach prowincjonalnych w r. 1901 według zatwierdzonych zamknięć rachunkowych.
- Al. VIII.** Alegat VIII. przedstawia wykaz chorób leczonych w szpitalach powszechnych krajowych i prowincjonalnych w r. 1901.
- Al. IX.** Alegat IX. Odpis odezwy Wydziału krajowego z dnia 2. kwietnia 1901 r. do L. W. 84.223;900 do c. k. Namiestnictwa we Lwowie.



# Porównanie

rzeczywistych wydatków na cele zdrowia publicznego w roku 1901 z takimiż wydatkami w roku 1900.

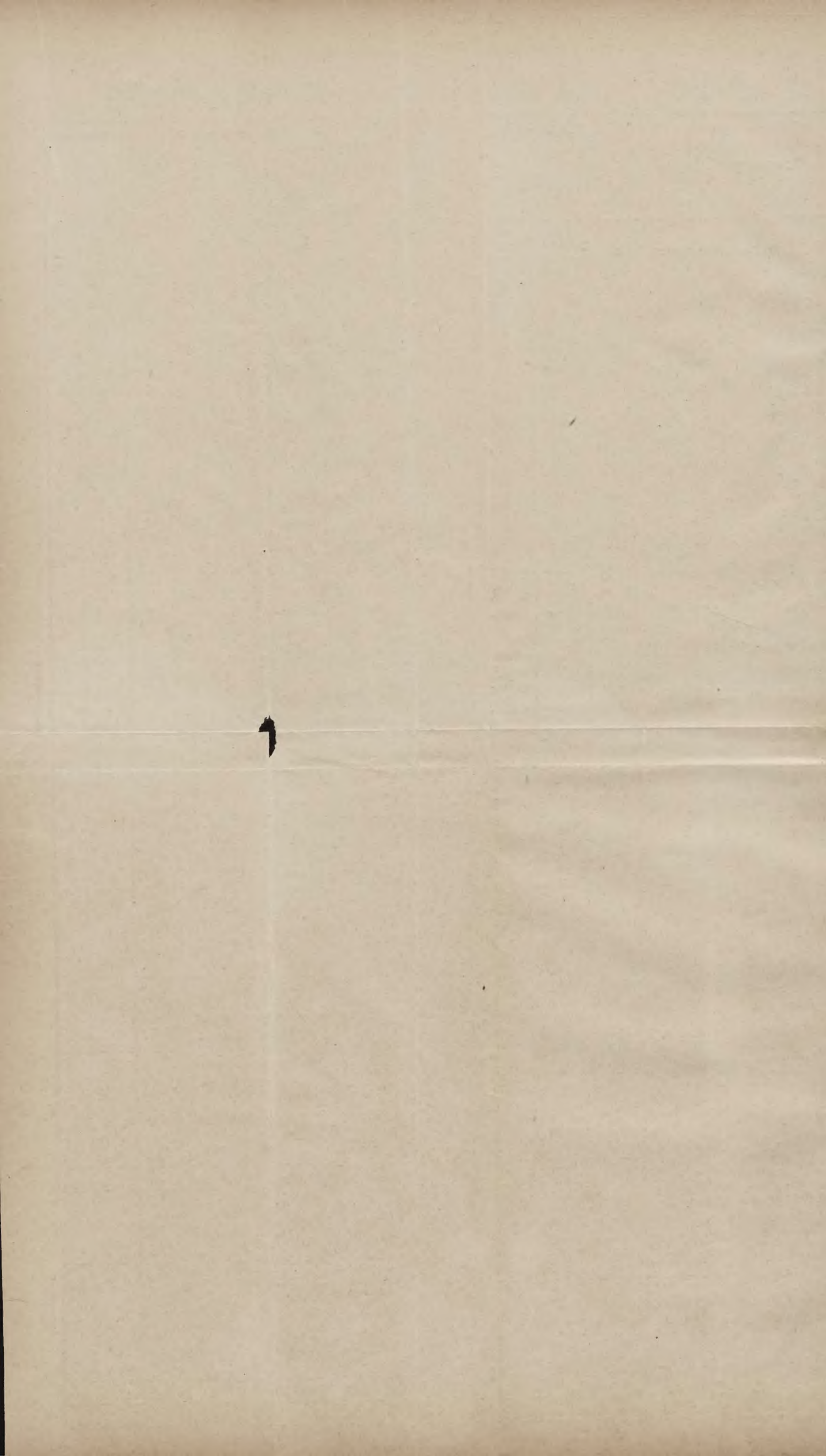
Rubryka	Pozycja	Zamknięcie rachunków			1901		1900		
		Wydatki			Wydano	Prelimino-	Różnica	Wydano	Różnica
					K	wano K	K	K	K
III.	36	Koszta leczenia . . . . .		2,459.330	2,380.000	+ 79.330	2,420.030	+ 39.300	
IV.	37-38	" szczepienia . . . . .		171.337	156.000	+ 15.337	177.940	- 6.603	
V.	39-41	" sanitarne . . . . .		87.181	99.200	- 12.019	76.470	+ 10.711	
VI.		Zasiłki dla zakładów dobroczynności (lecniczych):							
	42	Szpital S. S. Miłosierdzia w Czerwonogrodzie, Rozdole i Bur-							
		sztynie . . . . .	1.800 K						
	43	Szpital S. S. Miłosierdzia w Nowosiólkach . . . . .	600 "						
	49	Zakład św. Józefa we Lwowie . . . . .	2.000 "						
	50	Kolonia lecznicza w Rymanowie . . . . .	1.000 "						
	51	Lecznica lwowska . . . . .	2.000 "						
	51a)	" " nadzwyczajna subwencja na wewnę-							
		trne urządzenie . . . . .	2.000 "						
	52	Kolonia lecznicza w Rabce . . . . .	600 "						
XVII.	449	Towarzystwo ratunkowe we Lwowie . . . . .	600 "						
	450	" " w Krakowie . . . . .	600 "	11.200	11.200	-	9.200	+ 2.000	
		Dotacje zakładów:							
XI.	210	Lwów, oddział chorych . . . . .	98.195 K	-	-	-	31.480	- 31.480	
		" " położnic . . . . .	44.144 "	142.339	26.541	+ 115.798	8.944	+ 133.395	
	211	Kulparków . . . . .		-	-	-	-	-	
	212	Lwów, podrzutki . . . . .		20.292	16.427	+ 3.865	16.438	+ 3.854	
	213	Kraków, szpital św. Łazarza: oddział położnic . . . . .		17.262	6.981	+ 10.281	2.006	+ 15.256	
	214	" podrzutki . . . . .		5.772	6.500	- 728	6.312	- 540	
		Razem . . . . .		2,914.713	2,702.849	+ 211.864	2,748.820	+ 165.893	
		Dochody							
				Wpłynęło	Prelimino-	Różnica	Wpłynęło	Różnica	
				K	wano K	K	K	K	
IV.	12	Nadwyżka od szpitala w Krakowie:							
		Oddział chorych . . . . .	- K						
		" syfilitycznych . . . . .	15.630 "	39.048	47.700	- 8.652	65.869	- 26.821	
		" obłąkanych . . . . .	23.418 "						
	13	Nadwyżka od szpitala we Lwowie, oddział chorych . . . . .		-	-	-	-	-	
	14	" " zakładu w Kulparkowie . . . . .		88.588	54.580	+ 34.008	85.727	+ 2.861	
V.	18	Zwroty od szpitali prowincjonalnych . . . . .		69.495	33.800	+ 35.695	49.820	+ 19.675	
	19	" " gmin . . . . .		30	400	- 370	16	+ 14	
XI.	51	" " za rachunki aptekarskie . . . . .		1.085	920	+ 165	742	+ 343	
		Razem . . . . .		198.246	137.400	+ 60.846	202.174	- 3.928	
		Wydatek rzeczywisty . . . . .		2,716.467	2,565.449	+ 151.018	2,546.646	+ 169.821	





# Ruch chorych i koszta w naszych zakładach leczniczych w roku 1901.

Poszczególnienie	Ilość				Procent śmiertelności	Średni czas leczenia dni	Wydatki na chorych		Koszta						Taksa od			
	Łóżek dla chorych	chorych	zmarłych	dni leczenia			K	gr.	całej kuracyi jednego chorego		jednego dnia leczenia		jednego dnia wiktury chorych i służby	sanitarne leki z utrzymaniem apteki, narzędzia chirurg. i przybory opatrunkowe lub chem. pat. na 1 dzień	dorosłych		dzieci	
									K	gr.	K	gr.			K	gr.		K
<b>A. Szpitale powszechne:</b>																		
krajowy we Lwowie oddział chorych	761	11.028	765	200.218	6.9	19.0	325.721	01	29	53.6	1	62.7	44.6	14.8	1	60	80	
" " " kliniki	287	2.725	74	46.612	2.7	17.1	188.665	96	69	23.5	4	04.8	133.0	98.4	1	60	80	
" w Krakowie	oddział chorych	526	7.382	826	157.672	11.1	21.3	318.948	23	35	75.3	1	73.5	52.3	20.9	1	26	1.26
	kliniki	95	1.539	8	26.180	0.5	17.0									1	30	1.30
<b>Suma A.</b>	1.669	22.674	1.673	430.682	7.3	18.9	833.335	20	36	75.3	1	93.5	57.5	26.5	—	—	—	
<b>B. Szpitale prowincjonalne:</b>																		
							Należytość bież.											
gminy w Białej	105	1.459	83	35.939	5.7	24.6	43.446	79	26	25.4	1	06.6	41.8	10.9	1	14	60	
" " Bochni	55	991	54	21.108	5.4	21.3	25.415	18	25	65	1	20.4	42.2	13	1	34	68	
" " Brodach	70	949	48	19.641	5.1	20.7	22.627	56	23	84.4	1	15.2	39.6	16	1	08	54	
" " Brzeżanach	82	1.013	67	26.406	6.6	26.0	30.406	06	30	02	1	15.1	36.4	13	1	18	60	
" " Drohobyczu	120	2.209	98	44.525	4.4	20.2	46.937	70	21	24.6	1	0.54	34.4	19.3	1	06	53	
powiatowy w Gorlicach	64	852	32	24.312	3.8	28.5	25.223	92	29	60.6	1	03.8	36.6	8.7	1	20	60	
gminny w Husiatynie	70	1.053	31	25.229	2.9	23.0	23.730	56	22	54	—	94.1	39.2	14.3	1	20	60	
" " Jasle	100	777	51	16.550	6.6	22.4	22.705	85	29	48.8	1	31.8	45.7	10.8	1	24	60	
" " Kołomyi	70	1.022	46	26.684	4.5	26.2	27.441	71	26	85.1	1	02.8	35.9	13.4	1	04	52	
powiatowy w Krośnie (za 5 miesięcy)	30	225	17	4.271	7.6	16.0	5.595	11	20	96	1	31	38.8	21.9	1	20	60	
" " Łabaczowie	50	970	44	20.439	4.5	21.1	20.329	85	20	95.8	—	99.5	37.8	9	1	20	60	
gminny w Nowym Sączu	60	797	41	21.343	5.1	26.8	22.989	50	28	84.5	1	07.7	38.4	7.9	1	34	68	
powiatowy w Podhajcach	85	1.898	89	40.750	4.7	21.5	46.283	89	24	38.6	1	14	35	16.5	1	10	56	
gminny w Przemyślu	175	3.001	282	71.370	9.4	25.4	73.815	39	26	29.7	1	03.4	37.4	18.1	—	98	50	
powiatowy w Przemyślanach	44	1.564	52	26.779	3.3	17.1	31.152	09	19	92.4	1	16.3	37.8	11.7	1	20	60	
gminny w Rzeszowie	116	1.447	94	40.867	6.5	28.2	48.252	11	33	34.6	—	23	41.7	10.5	1	28	64	
" " Samborze	62	943	72	22.133	7.6	23.5	24.751	26	26	24.7	1	11.5	34.9	13.9	1	20	60	
" " Sanoku	80	1.210	57	33.221	4.7	27.5	38.417	74	31	75	1	15.6	39.4	14.6	1	30	64	
" " Śniatynie	42	879	21	21.110	2.4	24.0	24.565	66	27	94.7	1	16.4	33.2	21.6	1	56	78	
powiatowy w Sokalu	100	2.316	73	33.541	3.2	14.5	45.268	98	19	54.6	1	35	41.1	14.1	1	20	60	
gminny w Stanisławowie	120	2.652	140	49.913	5.3	18.8	59.675	75	22	50.2	1	19.6	40.5	12.3	1	04	80	
" " Stryju	99	1.819	95	44.950	5.2	24.7	52.028	89	28	60.3	1	15.7	40	17.8	1	40	70	
" " Tarnowie	140	2.378	158	46.709	6.6	19.7	65.280	91	27	45.2	1	39.7	54.7	16.5	1	24	62	
" " Tarnopolu	100	1.289	88	32.089	6.8	24.9	39.532	27	30	66.9	1	23.2	37.1	14.5	1	28	64	
" " Wadowicach	41	760	49	18.702	6.4	24.6	22.810	05	30	01.3	1	22	41.7	12	1	52	76	
" " Zaleszczykach	52	1.257	39	26.536	3.1	21.1	23.602	32	18	77.6	—	88.9	29.1	19.1	1	02	52	
powiatowy w Złoczowie	80	1.440	101	27.818	7.0	19.3	29.701	04	20	62.6	1	06.8	36.1	8.6	1	16	58	
gminny w Żółkwi	120	2.452	127	48.510	5.2	19.8	53.068	32	21	64.3	1	09.4	35.7	15.4	1	—	50	
powiatowy w Żywcu	92	1.469	93	30.939	6.3	21.1	32.033	20	21	80.6	1	03.5	40	12.7	1	06	54	
<b>Suma B.</b>	2.424	41.091	2.242	902.434	5.5	21.9	1,027.083	66	24	99.5	1	13.8	38.7	14.1	—	—	—	
<b>C. Zakłady położnicze:</b>																		
							Wydatki na chorych.											
krajowy we Lwowie oddział szpitalny	79	1.097	29	15.542	2.6	14.2	42.520	43	38	76	2	73.6	49.8	23.7	1	60	—	
" " " klinika położ. gin.	88	860	14	16.461	1.6	19.1	62.338	50	72	48.6	3	78.7	94.4	94.9	1	60	—	
" w Krakowie	oddział	30	695	11	15.497	1.6	22.3	46.058	98	34	70.9	1	75.1	56.4	22.8	1	26	—
	klinika	30	632	2	10.804	0.3	17.1									1	80	—
<b>Suma C.</b>	227	3.284	56	58.304	1.7	17.7	150.917	91	45	95.5	2	58.8	65.4	43.4	—	—	—	
<b>D. Zakłady dla obłąkanych:</b>																		
krajowy w Kulparkowie	652	1.669	214	296.450	12.8	177.6	408.315	36	244	64.6	1	37.7	49.2	03.6	1	60	—	
" " Krakowie	115	424	37	49.079	8.7	115.8	80.460	33	189	76.5	1	63.9	56.4	04.7	1	60	—	
<b>Suma D.</b>	767	2.093	251	345.529	12.0	165.09	488.775	69	233	52.9	1	41.5	50.2	03.7	—	—	—	
<b>E. Szpitale dla dzieci:</b>																		
Szpital św. Zofii we Lwowie	110	1.198	199	31.534	16.6	26.3	32.000	—	26	71.1	1	01.5	—	—	1	60	80	
" " Ludwika w Krakowie	108	1.045	250	26.981	23.9	25.8	32.000	—	30	62.2	1	18.6	—	—	1	26	—	
Oddział osesków z mamkami	12	216	95	6.305	44.0	29.2	12.799	20	59	25.5	2	03.0	—	—	1	26	—	
<b>Suma E.</b>	230	2.459	544	64.820	22.1	26.4	76.799	20	31	23.1	1	18.5	—	—	—	—	—	
<b>Suma A., B., C., D. i E.</b>	5.317	71.601	4.766	1,801.769	6.7	25.2	2,576.911	66	35	97.9	1	43	—	—	—	—	—	



# WYKAZ

wydatków w trzech szpitalach krajowych w r. 1901.

Liczba porządkowa	Poszczególnienie	Lwów — Oddział		Kraków	Kulparków	Lwów — Oddział		Kraków	Kulparków		
		szpitalny	kliniczny			szpitalny	kliniczny				
		Ilość dni leczenia w r. 1901						na dzień leczenia przypadku			
		215.760	63.073	259.232	296.450	gr.	gr.	gr.	gr.		
		278.833									
		K	K	K	K						
1	Żywienie chorych (od żywienia do wina)	97.085	77.514	138.688	145.849	44.99	122.90	53.50	49.20		
2	Bielizna (od zakupna do utrzymania szwaczek)	8.391	9.302	17.832	17.482	3.88	14.75	6.88	5.90		
3	Pranie	8.344	4.916	12.658	12.670	3.86	7.80	4.88	4.28		
4	Opał sal	12.967	22.397	17.628	20.170	6.01	35.51	6.86	6.80		
5	Oświetlenie	7.701	10.137	9.600	5.084	3.61	16.07	3.70	1.72		
6	Leki i apteka (sprawdzanie recept, aptekarz i pomocnik)	13.683	22.710	20.026	604	6.34	36.00	7.73	0.20		
7	Koszta sanitarne i instrumenta chirurgiczne (laboratoryum)	22.527	39.810	31.595	10.113	10.44	63.12	12.18	3.41		
8	Sprzęty	4.077	3.111	4.365	5.109	1.88	4.93	1.68	1.73		
9	Słoma do sienników	1.295	—	1.552	1.655	0.60	—	0.60	0.56		
10	Utrzymanie kapelanów i kaplicy	2.926	874	3.306	3.924	1.35	1.38	1.27	1.33		
11	" koni	—	—	1.341	3.610	—	—	0.52	1.22		
12	" ogrodów, pól i folwarków	1.112	322	2.347	26.935	0.51	0.51	0.91	9.09		
13	Koszta pogrzebowe (prosektoryum)	2.452	690	309	605	1.14	1.10	0.12	0.20		
14	Utrzymanie budynków (asekuracya, kominiarze, drogi)	14.448	10.029	9.534	14.753	6.70	15.90	3.69	4.98		
15	" dyrektora, lekarzy, akuszerok, stypendya akuszerok, dyetaryusze, wikt dyżurny	59.924	2.780	57.364	24.488	27.77	4.41	22.13	8.26		
16	Koszta zarządu	15.288	5.892	19.656	18.816	7.09	9.34	7.58	6.35		
17	Utrzymanie Sióstr Miłosierdzia	11.205	4.319	14.608	11.305	5.19	6.85	5.64	3.81		
18	Służba wyższa i niższa	39.154	19.821	46.169	64.505	18.15	31.43	17.81	21.75		
19	Czynsze	—	—	—	—	—	—	—	—		
20	Koszta kancelaryjne	2.400	2.038	2.347	957	1.14	3.23	0.91	0.32		
21	Wodociągi i maszyna parowa (maszynista)	3.761	5.603	3.579	2.784	1.74	8.88	1.34	0.94		
22	Pensye i emerytury	23.183	4.337	13.519	6.752	10.74	6.87	5.22	2.27		
23	Zaopatrzenia, dary z łaski i odprawy kwart. pośm.	900	267	2.652	246	0.41	0.43	1.02	0.08		
24	Remuneracye i zapomogi	5.847	828	6.000	2.000	2.70	1.31	2.32	0.67		
25	Odsetki od kapitałów dłużnych	3.520	—	—	—	1.63	—	—	—		
26	Zapisy	—	—	214	—	—	—	0.08	—		
27	Podatki i daniny	166	23	2.255	240	0.07	0.04	0.86	0.08		
28	Wydatki w sprawach patronatu	—	—	47	119	—	—	0.02	0.04		
29	Dyety i koszta podróży	—	—	226	—	—	—	0.08	—		
30	Utrzymanie dzieci na oddziale położnic	13	53	1.228	—	—	0.08	0.48	—		
31	Różne wydatki	3.442	758	3.539	4.685	1.60	1.20	1.33	1.58		
	<b>Razem</b>	<b>365.811</b>	<b>248.531</b>	<b>444.184</b>	<b>405.460</b>	<b>169.54</b>	<b>394.04</b>	<b>171.34</b>	<b>136.77</b>		
	Do tego:										
	Zaliczki na płace (Rubr. I.)	2.430	—	1.284	2.855	—	—	—	—		
	Utrzymanie dzieci, osesków i mamek w szpitalu	32.000	—	44.799	—	—	—	—	—		
	Nadzwyczajne budowle, urządzenia mechaniczne klinik, apteki, ogrodów i t. p.	16.687	5.681	6.913	5.288	—	—	—	—		
	<b>Ogólny wydatek.</b>	<b>416.928</b>	<b>254.212</b>	<b>497.180</b>	<b>413.603</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>	<b>—</b>		



## WYKAZ

spotrzebowanych ważniejszych produktów i artykułów gospodarczych  
w trzech zakładach krajowych w r. 1901 z oznaczeniem miary,  
wagi i przeciętnej ceny.

Produkta		Lwów	Kraków	Kulparków	Lwów		Kraków		Kulpa:ków	
		D n i l e c z e n i a			C e n y					
		283.500	334.612	296.450	K	gr.	K	gr.	K	gr.
Mięsa wołowego	klgr.	32.329	27.704	59.601		94	1	06		93
" cielęcego	"	31.239	21.088	15.548		92	1	02		93
" wieprzowego	"	—	—	5.219		—		—		93
" baraniego	"	—	—	—		—		—		—
Masła	"	4.460	3.957	2.086	2	16·75	1	76·64	1	91·84
Smalcu	"	1.950	1.237	2.438	1	30	1	21·3	1	24·34
Słoniny	"	5.749	5.981	8.900	1	30	1	9·3	1	13·78
Mleka niezbiernego	litr.	218.060	140.601	69.255		14		13·29		14·00
" zbieranego	"	24.780	47.175	—		7		6·89		—
Mąki pszennej Nr. 1	klgr.	9.400	1.857	2.609		26·87		27·16		25·69
" " " 2	"	13.600	—	12.731		25·87		—		23·65
" " " 4	"	8.600	7.659	—		23·87		24·05		—
" " " 5	"	3.200	2.650	—		22·90		22·89		—
" kukurudzianej	"	2.440	—	641		17·31		—		19·49
" hreczanej	"	—	—	—		—		—		—
Bułek	"	41.634	42.428	35.517		29·13		26·8		25·90
Chleba	"	55.314	43.769	116.569		14·64		16·39		14·57
Cukru	"	1.817	5.701	4.005		86·08		84·5		85·55
Kawy	"	3.481	1.833	1.756	3	35	2	18	2	14·82
Ryżu	"	6.553	7.116	9.684		38		34·68		32·51
Krup jęczmiennych	"	4.819	8.134	11.588		22·53		19·40		21·30
" jaglanych	"	4.516	4.800	2.321		21·90		25		20·98
" hreczanych	"	4.736	249	6.453		28·27		31·91		30·86
" pszennych	"	—	3.181	—		—		28·13		—
" perłowych	"	3.284	4.955	5.344		31·68		21·82		20·12
" krakowskich	"	609	824	381		39·86		52·82		49·35
Nafta	litr.	9.176	7.144	12.178		39·24		37·6		43
Owsa centnarów (100 kil.)		—	2.555	123·80		—	15	33	10	—
Siana	"	—	5.475	635·86		—	4	40	6	30
Słomy	"	263·62	281·10	1.011·19	4	90	5	29	4	7·4
Węgla kamiennego	"	14.803·27	13.825·75	7.017·20	3	0·6	1	60·59	2	42·60
Mydła	"	24·37	55·—	21·33		58·18		56·44		67·76
Drzewa bukow. 4 mtr. sąż.		361	59·5	343·5	31	92	27	67	30	—
Wina białego i czerw. litr.		15.134	10.297	1.649		67·75		71·81		80·29
Ziemniaków kilogr.		133.584	112.843	235.989		2·77		2·52	2	97·83









Z O

Poszczególnienie	Biała		Bochnia	
	K	gr.	K	gr.
<b>Wydatki</b>				
<i>a) Rzeczywiste.</i>				
Czynsz najmu . . . . .	—	—	—	—
Bielenie i restauracja zwykła . . . . .	605	04	1.058	46
Budowy nadzwyczajne . . . . .	5.143	37	—	—
Podatki . . . . .	1	20	46	82
Asekuracja od ognia . . . . .	47	94	35	76
Czyszczenie kominów . . . . .	40	—	19	52
Czyszczenie i desinfekcja kanałów i kloak . . . . .	—	—	183	60
Żywność chorych, SS. Miłosierdzia i służby . . . . .	16.857	29	10.614	24
Wino, piwo i wódka . . . . .	973	68	191	70
Lekarstwa . . . . .	1.739	96	2.243	03
Sanitarne . . . . .	2.248	43	470	37
Instrumenty chirurgiczne . . . . .	94	66	20	43
Koszta pogrzebowe (trumny i wywóz zmarłych) . . . . .	891	90	102	80
Utrzymanie kaplicy . . . . .	—	—	—	—
Bielizna, pościel i odzież . . . . .	3.055	13	788	86
Pranie (mydło, soda i farby) . . . . .	291	12	243	03
Sprzęty . . . . .	637	74	538	48
Opał . . . . .	1.692	26	1 542	—
Światło . . . . .	909	60	272	14
Słoma . . . . .	278	80	148	80
Potrzeby kancelaryjne . . . . .	597	59	202	79
Opłat telefonów . . . . .	—	—	—	—
Utrzymanie konia z uprzężą . . . . .	—	—	—	—
Płaca dyrektora . . . . .	2.000	—	1.600	—
„ sekundaryuszy . . . . .	1.200	—	1.000	01
„ akuszerki i cyrulika . . . . .	270	—	128	—
„ Sióstr zakonnych (rządu) . . . . .	1.120	—	640	—
„ pisarza . . . . .	200	—	—	—
„ dyurnistów . . . . .	—	—	—	—
Wynagrodzenie urzędników gminnych lub powiatowych . . . . .	200	—	200	—
Płaca kapelanów (fiakrowe) . . . . .	160	—	130	—
„ służby niższej . . . . .	1.104	—	1.464	—
Za sprawdzanie recept. . . . .	29	18	18	27
Odprawy, prowizya i emerytury . . . . .	333	33	1.311	29
Remuneracye . . . . .	60	—	70	—
Relutum za pomieszkanie, opał i wikt . . . . .	—	—	—	—
Splata długów w kapitale . . . . .	—	—	—	—
„ odsetek . . . . .	—	—	—	—
Ciężar fundacyjny . . . . .	—	—	—	—
Rozmaite drobne . . . . .	664	57	130	78
<b>Suma wydatków rzeczywistych . . . . .</b>	<b>43.446</b>	<b>79</b>	<b>25.415</b>	<b>18</b>
<i>b) Przenośne:</i>				
Zwrot zaliczek funduszowi krajowemu, powiatow. i gmin. . . . .	—	—	2.458	40
Zalozki do wyrachowania . . . . .	3.200	—	2.200	—
„ na płace . . . . .	600	—	80	—
Gotówka na zakupno efektów . . . . .	—	—	—	—
Zwrócone kaucye i depozyta . . . . .	—	—	—	—
Przeprowadzenia rachunkowe . . . . .	—	—	—	—
<b>Wydatki ogólne . . . . .</b>	<b>47.246</b>	<b>79</b>	<b>30.153</b>	<b>58</b>
<b>Dochody ogólne . . . . .</b>	<b>47.324</b>	<b>22</b>	<b>30.833</b>	<b>78</b>
Od tego potrąciwszy dochody przenośne . . . . .	6.915	19	2.259	06
<b>Okazują się dochody rzeczywiste . . . . .</b>	<b>40.409</b>	<b>03</b>	<b>28.574</b>	<b>72</b>

1870

W. J. ...

...

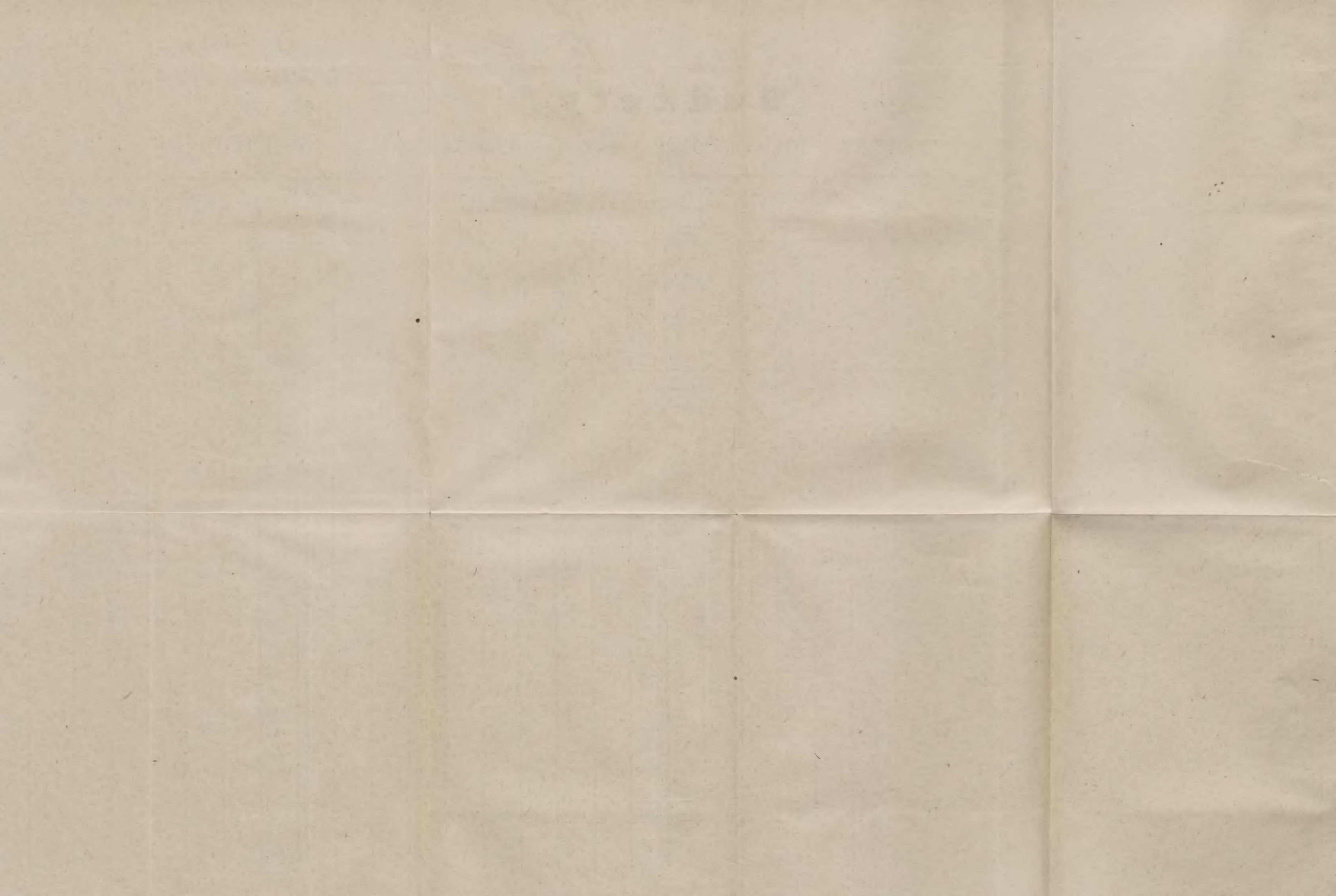
...

...

...

...





# WYKAZ

dochodów rzeczywistych oraz stanu czynnego i biernego w szpitalach prowincjonalnych w roku 1901  
według zatwierdzonych zamknięć rachunkowych.

Liczba porządkowa	Szpitale	Koszta leczenia od						Dochody własne i rozmaite wraz z zapasem kasowym		Ogólne dochody		Stan czynny				Stan bierny				Czysty stan czynny				
		galicyjskiego funduszu krajowego		obcych funduszy krajowych		samopłacących						z końcem roku 1901		zaległe koszt. leczenia		Rozmaite inne należności		Razem			Niespłacone należności dostawców i t. p.		Zaliczki i pożyczki	
		K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.	K	gr.		K	gr.	K	gr.
1	Biała . . . . .	24.179	34	6.533	34	9.248	64	447	71	40.409	03	16.184	64	1.117	38	17.302	02	5.416	64	3.800	—	9.216	64	
2	Bochnia . . . . .	27.239	58	—	—	1.205	24	129	90	28.574	72	5.838	08	4.143	76	9.981	84	2.103	39	8.400	—	10.503	39	
3	Brody . . . . .	15.552	08	746	40	909	54	127	59	20.335	61	5.934	56	4.124	20	10.058	76	3.078	30	3.650	—	6.728	30	
4	Brzeżany . . . . .	31.613	78	1.675	75	381	56	364	96	34.036	05	18.589	21	4.229	99	22.819	20	8	36	400	—	408	36	
5	Drohobycz . . . . .	44.671	72	581	16	3.000	30	8.501	53	56.754	71	29.771	90	21.290	45	51.062	35	203	10	2.000	—	2.203	10	
6	Gorlice . . . . .	24.052	80	—	—	2.265	—	2.499	60	28.817	40	10.123	20	3.760	83	13.884	03	1.629	51	6.600	—	8.229	51	
7	Husiatyn . . . . .	22.713	60	—	—	3.193	80	2.115	82	28.023	22	17.232	40	—	—	17.232	40	3.163	24	2.400	—	5.563	24	
8	Jasło . . . . .	21.331	68	1.315	38	267	30	501	76	23.416	12	6.062	80	541	76	6.704	56	2.177	45	2.300	—	4.477	45	
9	Kołomyja . . . . .	26.553	88	—	—	2.952	02	2.545	16	32.051	06	11.363	68	7919	20	19.282	88	10	—	—	—	10	—	
10	Krosno (za 5 miesięcy)	646	80	147	60	183	—	—	—	977	40	2.753	40	148	28	2.901	68	765	99	4.000	—	4.765	99	
11	Lubaczów . . . . .	23.932	80	533	40	57	60	31	07	24.554	87	11.943	—	70	16	12.013	16	2.538	14	—	—	2.538	14	
12	Nowy Sącz . . . . .	23.975	10	864	38	596	36	1.751	93	27.187	77	21.563	92	19	80	21.583	72	425	—	8.145	78	8.570	78	
13	Podhajce . . . . .	43.557	16	64	42	3.105	84	295	80	47.023	22	10.071	—	190	30	11.261	30	1.350	02	22.045	82	23.395	84	
14	Przemyśl . . . . .	60.402	38	919	02	7.703	62	437	60	69.462	62	33.822	38	7145	26	40.967	64	11.349	36	—	—	11.349	36	
15	Przemyślany . . . . .	27.508	20	—	—	1.127	—	6.200	—	34.835	20	14.473	60	100	—	16.573	60	—	—	21.853	70	21.853	70	
16	Rzeszów . . . . .	44.340	96	3.239	06	647	68	539	86	48.767	56	27.139	06	286	33	28.425	39	6.846	86	25.000	—	31.846	86	
17	Sambor . . . . .	23.302	92	520	60	62	60	1.454	27	25.340	39	15.859	34	501	13	16.460	47	1.630	24	66.620	30	68.250	54	
18	Sanok . . . . .	37.396	07	2.725	49	—	—	166	04	40.287	60	18.161	74	1075	50	19.237	24	8.086	04	15.083	15	23.169	19	
19	Śniatyn . . . . .	24.466	26	388	90	183	20	1.748	47	26.786	83	26.690	92	140	30	29.831	22	—	—	53.232	—	53.232	—	
20	Sokal . . . . .	44.712	60	122	36	548	20	26	26	45.409	22	8.030	07	1035	88	11.065	95	6.926	18	40.832	96	47.759	14	
21	Stanisławów . . . . .	47.955	20	1.195	30	6.727	05	3.990	83	59.868	68	28.856	95	1145	63	37.002	58	21	19	4.000	—	4.021	19	
22	Stryj . . . . .	51.028	08	9.317	24	1.444	68	1.253	87	63.043	87	26.985	91	595	09	30.581	—	—	—	7.545	14	7.545	14	
23	Tarnopol . . . . .	33.420	02	162	64	4.137	34	730	20	38.450	20	17.992	76	371	34	18.364	10	4.624	41	87.954	96	92.579	37	
24	Tarnów . . . . .	44.669	07	4.070	47	—	—	21	61	48.761	15	35.637	39	22	03	35.659	42	20.365	67	26.200	—	46.565	67	
25	Wadowice . . . . .	27.002	80	1.431	08	461	32	807	50	29.702	70	9.086	32	202	14	9.288	46	2.542	84	51.795	12	54.337	96	
26	Zaleszczyki . . . . .	23.676	36	3.070	32	559	18	170	68	27.476	54	12.003	90	10661	13	22.665	03	751	88	—	—	751	88	
27	Złoczów . . . . .	28.847	94	—	—	1.341	26	3.176	76	33.365	96	13.673	90	10484	92	24.158	82	10	—	2.566	68	2.576	68	
28	Żółkiew . . . . .	48.167	46	653	—	678	88	4.268	52	53.767	86	15.345	64	1286	17	16.631	81	10.613	26	14.200	—	24.813	26	
29	Żywiec . . . . .	25.160	38	2.748	44	1.747	80	1.190	30	30.846	92	7.358	04	1676	04	10.034	08	1.414	01	—	—	1.414	01	
	Razem . . . . .	925.077	02	43.025	35	54.736	01	45.495	60	1,068.334	48	478.549	71	10.485	—	583.034	71	98.051	08	480.625	61	578.676	69	4.358 K 02 gr.

\*) Wykazana suma stanu czynnego nie obejmuje wartości budynków i inwentarza, której w zamknięciach nie podano.



# Ruch chorych

w szpitalach krajowych i w szpitalach prowincjonalnych w Galicyi w 1901 roku.

Liczba porządkowa	Szpitale	Leczonego	Choroby organów oddechowych						Choroby krążenia krwi	Choroby organów trawiennych	Choroby organów moczowych	Choroby nerwowe	Choroby umysłowe	Choroby skóry		Choroby organów ruchu	Zaburzenia w odżywianiu	Porody		Zatrucia	Choroby oczne	Choroby uszne	Choroby chirurgiczne	Agonia	Choroby zakaźne					Zinnica	Choroby weneryczne	Ogółem
			W ogóle	Zapalenie płuc	Tuberkuly	Influenza	Krup	Koklusz						W ogóle	Razem			Zwykłe	Z pomocą						Odra	Skarlatyna	Ospa	Błonica	Tyfus			
1	Lwów . . . . .	11.228	802 33	290 55	857 234	102	—	—	397 74	792 63	606 53	387 26	374 2	1273 75	79 4	854 17	386 45	615	131	58 4	1349	372	1974	—	24	12	3	8	100 19	32	1705 2	10694 774
2	Kraków . . . . .	10.040	703 88	265 94	350 115	—	—	—	353 87	537 55	899 62	899 62	281 37	1285 36	98 7	866 31	508 33	438	773 6	12	325	24 7	2036	130 69	24	25 2	18 3	12	121 28	49	1054 9	9408 882
3	Biała . . . . .	1.459	137 3	26 12	74 19	—	—	—	31 10	152 14	108 9	66 3	7	257 4	19	143 1	39 1	24	12	11	75	17 1	231	—	—	2	—	—	6 1	32	98 1	1334 83
4	Bochnia . . . . .	991	125 1	30 6	79 17	—	—	—	17 5	66 7	58 4	26 2	5	104	10	72 1	18 5	8	5	—	61	3	74	1 1	—	6 2	—	8	5	13	95 2	942 54
5	Brody . . . . .	949	106 1	41 6	45 12	13	5	—	17 6	77 10	28 6	14 3	5 1	65	12	29	3	11	6	—	100	3	204 1	2 2	3	5	1	—	10 1	26	100	896 48
6	Brzeżany . . . . .	1.013	108 11	25 5	32 9	—	—	—	5 3	110 7	47 8	13 2	2	44	8 1	38 2	8	22	1	1	123	3	118 1	—	1	—	—	2 1	21 7	5	117	946 67
7	Drohobycz . . . . .	2.209	280 10	47 5	84 13	24	6	—	60 23	198 13	191 6	50 6	2	222 7	22	214	26 1	25	18 1	4 2	182	20	284	—	1	2 2	—	32 2	26 6	3	140	2086 98
8	Gorlice . . . . .	852	77 8	—	—	—	—	—	12 3	55 1	32 5	24 3	3	55	2	28	11	—	—	2	85	10	184	4 4	—	—	—	—	4	1	32	776 32
9	Husiatyn . . . . .	1.053	75 4	43 3	31 3	—	—	—	45 10	72 2	37 1	36	1	138 5	4	95	28	—	—	5	22	12	323	—	—	—	—	—	1	3	111	958 31
10	Jasło . . . . .	777	40 7	64 15	32 10	10	—	—	9 2	29	22 7	20	—	81 4	17	59 1	28	10	6	1 1	54	3	166 2	—	—	1	—	—	3	—	80 2	684 51
11	Kołomyja . . . . .	1.022	48 1	18 5	12 8	9	—	—	13 6	51 5	67 10	19 6	6	98	—	11	9	2	4	—	28	—	120 1	3 3	1	—	—	1	6	—	405	938 46
12	Krosno . . . . .	225	—	10 3	28 2	—	—	—	4 2	4 2	4 1	2 1	—	16	3	3	—	—	—	—	5	2	143 4	—	—	—	—	—	4 1	—	15	195 17
13	Lubaczów . . . . .	917	82 2	37 4	26 8	4	—	—	10 2	114 6	49 4	22 2	—	175 3	—	60	26	2	1	—	106	13	110	7 7	—	5 2	—	2 2	9 1	28	44	856 44
14	Podhajce . . . . .	1.898	242 6	9	112 24	—	—	—	72 25	72 25	212 13	29 1	22	210	12	87	29	27	8	—	197	15	204	—	—	—	—	4	15 3	7	162 2	1790 89
15	Przemysław . . . . .	1.504	181 2	15 3	67 4	29 2	22 2	—	31 9	31 9	257 11	47 4	2	327 7	11	86 1	28 2	—	13	9	239	22	283 4	1 1	—	1	—	—	7	5	39	1479 52
16	Przemysł . . . . .	3.001	354 30	91 41	141 73	—	—	—	74 25	252 36	225 22	36 9	3	48	24 2	121	30	43	27 2	5 4	168 1	7	464 18	—	3	7 1	1	22 8	40 11	2	496 2	2795 282
17	Rzeszów . . . . .	1.447	143 25	40 14	24 8	7	12 2	3	49 13	78 2	42 6	33 6	3 1	102 1	12	42	19 5	18	2	—	341	5	753	—	2	4	—	—	27 5	8 1	192 1	1337 94
18	Sambor . . . . .	943	136 27	14 6	14 3	12	—	—	12 4	43 10	68 7	6	12	62	7	45	17	—	—	1	78	—	175	2 2	—	3	—	—	14 3	1	167 3	891 72
19	Sanok . . . . .	1.210	61 4	28 5	43 8	19	2 1	—	31 9	122 5	78 5	49 4	—	139 1	12	54	13 1	11	2	—	15	6	147	—	1	—	—	1	29 3	3	138	1148 57
20	Sącz Nowy . . . . .	797	17	15 3	36 8	—	—	—	16 4	65 7	62 3	15 3	—	94 3	2	57	4	41	6	3	21	9	147	1 1	—	—	—	—	21 3	4	161	733 41
21	Śniatyn . . . . .	879	73 1	10 3	44 2	7	—	—	41 8	93 2	44	34 1	3	109	9	162 1	33	—	—	—	36	5	92	1 1	4	1	1	—	9	17	78 2	814 73
22	Sokal . . . . .	2.316	393 6	37 8	80 6	—	5 1	—	60 10	319 10	129 1	56 4	—	292 3	20	53	119	4	2	13	158	24	315 4	3 3	1	11 4	—	19 3	30 10	13	60	2206 73
23	Stanisławów . . . . .	2.652	188 12	37 9	143 42	28	1	—	33 18	157 15	50 9	51 8	9	228	25 2	55	53 4	38	4	2	118	11	398 14	3 3	—	10	1	—	20 3	5	732	2516 140
24	Stryj . . . . .	1.819	154 20	88 14	4 4	40	2	1	27 7	91 5	106 13	24 8	4	263 6	6	174 7	17	5	28 2	1	68	10 1	314	—	2	—	—	—	20 1	10 1	542 3	1705 95
25	Tarnopol . . . . .	1.289	130 7	22 9	55 24	10	1 1	—	46 15	89 8	45 5	34 4	1	89 1	8	59	9 1	27	12 2	3 1	119	—	233	3 3	—	1	1	1	13 1	—	262	1206 88
26	Tarnów . . . . .	2.378	255 1	36 9	93 25	39 1	32 5	—	108 36	221 2	154 22	71 8	7	356	11	105	37 4	73	14	2	112	8	358	37 37	3 1	6 2	—	—	27 4	16	197	2210 158
27	Wadowice . . . . .	760	76 10	15 3	27 12	3 1	—	—	22 2	23 4	22 2	13 1	1	216 2	4	52 1	21 2	7	—	—	51	4	52	4 4	—	—	1	2 1	7	64	52	712 49
28	Zaleszczyki . . . . .	1.257	71 7	13 1	83 8	—	—	—	20 2	90 2	41 4	41 1	3	200	7 1	90	54 4	2	—	5	108	7	159	1 1	—	1	—	—	2 1	2	224	1188 39
29	Złoczów . . . . .	1.440	148 1	31 7	71 31	14	—	—	94 25	108 4	65 11	46 7	—	109	16	178	28 1	13	3	1	89	3	161 1	6 6	—	4 1	—	6 3	9 1	18	135 2	1356 101
30	Żółkiew . . . . .	2.452	201 11	30 3	90 21	18	20	4	70 20	261 6	141 8	80 8	—	342 1	13	234	50 19	13	6 1	2	179	14	448	12 12	—	6 1	—	23 3	64 11	26	163	2301 127
31	Żywiec . . . . .	1.469	196 6	26 6	87 13	11	—	—	58 18	167 23	74 7	60 2	8	191 3	10	139 1	65 1	4	2	6	126	7	101	4 4	14 1	7 2	—	34 5	24 1	15	41	1369 93

Handwritten text, possibly a name or title, located at the top center of the page.

Faint, illegible text or markings along the top edge of the page.



## Odpis

odezwy Wydziału krajowego we Lwowie z dnia 2. kwietnia 1901 r.  
do LW. 84.223/1900 do c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Powołując się na odezwę swoją z dnia 21. listopada 1900 L. 33.361 Wydział krajowy przesyła c. k. Namiestnictwu w załączeniu przedstawienie Komitetu zjazdu lekarzy okręgowych z prośbą o opinię co do postulatów i wniosków w tem przedstawieniu zawartych a zmierzających do zmiany niektórych postanowień ustawy z dnia 2. lutego 1891 Nr. 17. Dz. ust. kraj. tudzież rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy. Przedstawienie w tym kierunku wniósł Komitet zjazdu lekarzy okręgowych równocześnie i do c. k. Namiestnictwa, oraz petycyę do Wysokiego Sejmu o uchwalenie statutu emerytalnego dla lekarzy okręgowych. Nie przesądzając uchwały Wysokiego Sejmu, jaka na skutek petycyi powyższej ewentualnie powzięta zostanie i która w danym razie wpłynąć, by musiała również na zmianę, względnie uzupełnienie niektórych postanowień ustawy a w szczególności §. 8. traktującego o nominacyach niemniej §. 7. przez oznaczenie wieku normalnego oraz na zmianę instrukcyi służbowej lekarzy okręgowych dotąd obowiązującej, Wydział krajowy pragnie zebrać potrzebne dane do uzasadnienia rewizyi postanowień ustawy wyżej powołanej i umotywywania odnośnych wniosków w tym przedmiocie. Przechodząc do poszczególnych postulatów przedstawionych w dołączonej prośbie, oświadcza się Wydział krajowy za utrzymaniem zgodnie z postanowieniami §. 6. ustawy dotąd obowiązującego podziału politycznego przy tworzeniu okręgów sanitarnych. Proponowany bowiem podział topograficzny nie uważamy za wskazany jako wprowadzający zamęt i utrudnienia administracyjne a to w wypadkach, gdyby na jeden okręg składały się gminy i miejscowości należące do dwóch lub trzech powiatów. Wprawdzie §. 6. ustawy dozwala wyjątkowo i na wniosek jednego z interesowanych powiatów na połączenie w jeden okręg sanitarny miejscowości z sąsiednich powiatów, połączenie to jednak wprowadzone tylko w kilku powiatach Turka, Drohobycz, Jasło, Lwów, Sambor okazało się w praktyce jako nieodpowiednie i powodujące rozliczne reklamacye a na skutek przedstawień odnośnych reprezentacyi w dwóch powiatach już zniesionem zostało. Co do obowiązkowych objazdów okręgu nadmieniamy, iż okólnikiem z dnia 26. października 1898 do L. 59.167 zakomunikowanym c. k. Namiestnictwu odezwą do tej samej liczby polecił Wydział krajowy, ażeby lekarze okręgowi przedkładali w okresach półrocznych sprawozdania z czynności. Wydział krajowy sądzi jednak, iż lekarze okręgowi nie powinni ograniczać się do zwiedzania swych gmin tylko raz na pół roku a to dla zebrania materiału do sprawozdania, w takim razie bowiem działalność ich chybiłaby celowi, a obowiązki nałożone instrukcyą a w szczególności ustępem 1. instrukcyi co do udzielania bezpłatnej pomocy ubogim chorym ograniczałyby się właściwie tylko do gminy będącej siedzibą lekarza. Z tych powodów, tudzież z uwagi na okoliczność iż w przeważnej liczbie okręgów ryczałty na objazdy stopniowo podwyższone zostały względnie już przy aktywowaniu w najwyższej cyfrze t. j. w kwocie 800 K rocznie ustanowione, — Wydział krajowy uważa za wskazane, ażeby lekarze okręgowi nie czekając na wezwanie, zwiedzali z urzędu częściej jak raz na pół roku gminy do okręgu przydzielone, po uprzednim uwiadomieniu tych gmin o odbyć się mającej lustracyi. Wydział krajowy nie podziela zapatrywania wyrażonego w prośbie Komitetu, jakoby częstsze jak półroczne wyjazdy inspekcyjne lekarzy okręgowych miały być daremne i bezowocne. Stosunki sanitarne bowiem szczególnie w gminach wiejskich nie są tak uporządkowane a policya zdrowia tak należyście przestrzegana, iżby lekarz okręgowy przy częstszej jak półrocznej lustracyi nie znalazł żadnych usterek i powodów do wytknięć i pouczenia ani też chorych potrzebujących pomocy. Nadmieniamy przytem, iż ryczałty

objazdowe ustanowione zgodnie z wnioskiem c. k. Namiestnictwa wynoszą tylko w bardzo małej liczbie okręgów poniżej 600 K rocznie, a mianowicie w okręgach gdzie stosunki komunikacyjne i ilość gmin doń przydzielonych nie uzasadniają potrzeby ich podwyższenia. Nawiązując zaś do §. 12 ustawy Wydział krajowy zwrócić musi uwagę c. k. Namiestnictwa na konieczność zmiany instrukcyi służbowej dla lekarzy okręgowych, w ustępie g. zgodnej z brzmieniem §. 12 lit. b. ustawy mianowicie co do obowiązku dokonywania bezwarunkowo przez lekarza okręgowego oględzin bydła i mięsa przynajmniej w miejscu siedziby okręgu. Z postanowień wyżej powołanego paragrafu względnie ustępu b. wynika bowiem, iż lekarz okręgowy obowiązany jest dokonywać oględzin a opłaty za tę czynność wpływać mają do funduszu powiatowego i służyć między innymi na pokrycie płac lekarzy okręgowych, podczas gdy w ustępie g. instrukcyi nałożono tylko obowiązek nadzoru nad wykonywaniem przepisów dotyczących się oględzin. Sprzeczność ta dała powód do licznych reklamacyi ze strony interesowanych powiatów, które wobec uchylania się lekarzy okręgowych od czynności oględzin tracą zapewnione ustawowo funduszom powiatowym źródło dochodów. Brak dochodów z tego tytułu nie jest obojętnym również dla funduszu krajowego a to z uwagi na postanowienia końcowego ustępu §. 12. co do udzielania subwencji na pokrycie płac lekarzy okręgowych. Co się tyczy wniosku zawartego w prośbie Komitetu zjazdu, ażeby lekarzom okręgowym przyznano koszta podróży podczas szczepienia ospy na równi z innymi lekarzami wolno praktykującymi względnie powiatowymi, Wydział krajowy nie może oświadczyć się za uwzględnieniem tego postulatu. Lekarze okręgowi bowiem pobierają ryczałty na koszta podróży inspekcyjnych, które odbywać mogą w okresie szczepienia ospy. Za przeprowadzenie zaś czynności szczepienia w gminach należących do okręgu a położonych poza obrębem siedziby otrzymują osobne dyety a to w myśl postanowień §. 14. ustawy. Natomiast uznaje Wydział krajowy jako uzasadnione i dla dobra służby zdrowia wskazane żądanie odnośnie do §. 14. ustawy, iżby lekarze okręgowi otrzymali upoważnienie do wpisywania leków ubogim chorym dotkniętym chorobą epidemiczną a to natychmiast po skonstatowaniu epidemii. Wreszcie zauważa Wydział krajowy, iż w interesie i dla dobra służby lekarskiej okręgowej pożądanem jest uzupełnienie §. 7. ustawy postanowieniem co do wieku normalnego kandydatów, którzy prócz kwalifikacyi zawodowych podać posiadać winni i odpowiednie fizyczne uzdolnienia. Nadto wskazaną jest także zmiana §§. 8. i 11. traktujących o nominacyi i ustanowieniu płac lekarzy okręgowych. Z biegiem czasu bowiem i w miarę pomnażania liczby okręgów w powiatach wytworzyła się ta niewłaściwość, iż w jednym i tym samym powiecie urzędują lekarze o nierównych płacach i odmiennym charakterze służbowym a to: lekarze mianowani z poborami ustanowionymi przez Wydział powiatowy, tudzież lekarze, których nominacya i ustanowienie płacy podlega zatwierdzeniu Wydziału krajowego. Postanowienie zaś §. 11. ustawy „iż wydatki na płace lekarzy okręgowych ponosi fundusz powiatowy“ stało się odnośnie do pewnej liczby powiatów bezprzedmiotowem. W wielu powiatach bowiem 1% podatków bezpośrednich przypisanych do poboru w powiecie wystarcza zazwyczaj tylko na pokrycie płac dwóch lekarzy okręgowych, przy ustanowieniu zaś trzeciego okręgu ponosi całą roczną płacę lekarza fundusz krajowy, a nie powiatowy, a to z tytułu przewidzianej §. 12. ustawy subwencji na pokrycie przewyżki wydatków na płace lekarzy okręgowych. Są jednak powiaty, których dochody z 1% podatków nie wystarczają na płacę nawet dwóch lekarzy okręgowych.

Z tych powodów oraz celem wprowadzenia jednolitości w postępowaniu przy nominacyach i oznaczaniu płacy wskazanem jest, ażeby przed wydaniem dekretu nominacyjnego lekarzy okręgowych i ustanowieniem ich płac w ogólności przedkładane były Wydziałowi krajowemu odnośne wnioski i propozycye co do wyboru kandydatów wraz z wszystkimi podaniami do zatwierdzenia.

Komunikując uwagi powyższe, upraszamy c. k. Namiestnictwo o objawienie Wydziałowi krajowemu zapatrywań swoich w kierunku rewizyi postanowień ustawy z dnia 2. lutego 1891 Nr. 17. Dz. u. kr.

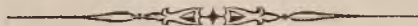
# SPRAWOZDANIE

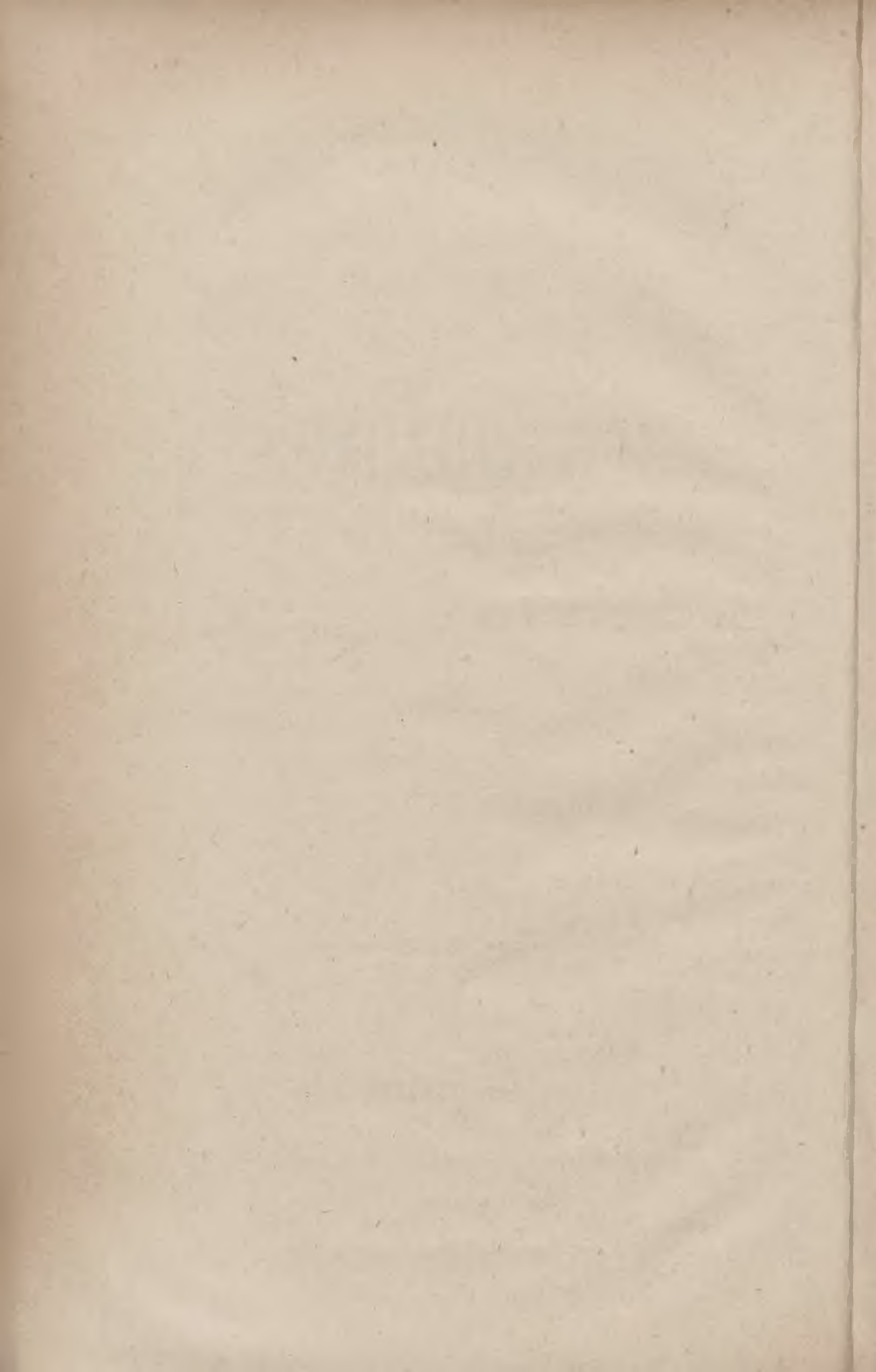
z czynności

Departamentu VI. Wydziału krajowego

za czas od 1. listopada 1901 do końca października 1902.

(5 alegatów).





# Departament VI.

Szef Departamentu: Michał Glidziuk, Członek  
Wydziału krajowego.

W zakresie czynności tego Departamentu zaszła ta zmiana, że sprawy biura pośrednictwa pracy przeszły do Dep. III., natomiast sprawy dotyczące poczty, przeszły do Dep. VI.; winnych działach nie zaszły żadne zmiany i załatwiane były te same sprawy, jakie w poprzednim sprawozdaniu za czas od 16. listopada 1900 do końca października 1901 wykazano. — W czasie od 1. listopada 1901 po koniec października 1902 wpłynęło do Departamentu VI. 6563 exhibitów, z których wszystkie zostały załatwione.

## Sprawy terytoryalne.

Sankcya ustawy o wyłączeniu przysiółków Bortniki i Kuliki.

Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 7. lipca 1901 projekt ustawy o wyłączeniu przysiółków Bortniki i Kuliki ze związku gminy administracyjnej Stołpin powiatu brodzkiego i przyłączeniu ich do związku gminy Bołożynów powiatu złoczowskiego utrzymał Najwyższą sankcyę postanowieniem cesarskiem z 13. lipca 1902, o czym zawiadomiony został Wydział krajowy odezwą c. k. Prezydium Namiestnictwa z 1. sierpnia 1902 l. 8773/pr.

Kahujów, Honiatycze i Werbiż z przysiółkiem Sąjków.

Rozporządzeniem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 4. marca 1902 l. 24.842 zostały w myśl uchwały Wys. Sejmu z 8. marca 1899 gminy i obszary dworskie Kahujów, Honiatycze i Werbiż z przysiółkiem Sąjków wyłączone z okręgu sądu powiatowego w Komarnie i sądu obwodowego w Samborze i przydzielone do okręgu sądu powiatowego w Szczercu i sądu krajowego we Lwowie.

Rozporządzenie to weszło w wykonanie z dniem 1. października 1902.

Odnosnie do powyższego rozporządzenia Wydział krajowy przedstawia sprawozdaniem z 25. kwietnia 1902 l. W. 29165 projekt do ustawy o przeniesienie tych gmin i obszarów dworskich z okręgu Reprezentacji powiatowej w Rudkach do okręgu Reprezentacji powiatowej we Lwowie.

Odpowiedź c. k. Rządu na rezolucyę W. Sejmu z 6. lipca 1901 w sprawie kreowania nowych sądów.

Odezwą z 25. stycznia 1902 l. 162/pr. zawiadomiło c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydział krajowy w sprawie rezolucyj powziętych przez Wys. Sejm na dniu 6. lipca 1901 przy sposob-

ności obrad nad sprawozdaniem z działalności Departamentu VI. Wydziału krajowego, co następuje:

Na rezolucję w sprawie aktywowania względnie utworzenia nowych sądów obwodowych i powiatowych oznajmił p. Minister sprawiedliwości reskryptem z 31. grudnia 1901 l. 24318/1, że stan rzeczy przedstawiony w reskrypcie z 8. maja 1901 l. 7958 (którego treść podano do wiadomości Wydziału krajowego pismem z 15. czerwca 1901 l. 5333/pr. 1W. 40313/901) dotąd nie uległ zmianie.

Ministerstwo sprawiedliwości nie mogło mianowicie wyjednać wstawienia potrzebnych na aktywowanie utworzonych już sądów w Galicyi kredytów do budżetu państwowego na r. 1902.

Poruszoną zaś między innymi w rezolucyi sprawę utworzenia sądu obwodowego w Mielcu i sądu powiatowego w Jezierzanach uznało Ministerstwo sprawiedliwości jeszcze w r. 1896 po dojrzałej rozwadze na mniej nagłą, nie przychyliło się więc do tych wniosków względnie odroczyło ich merytoryczne traktowanie.

Podjęcie tych wniosków na nowo przed aktywowaniem sądów już utworzonych, tudzież kilku sądów przez Ministerstwo projektowanych nie może nastąpić.

Przedstawienie Wydziału krajowego do Rządu o aktywowanie sądu obwodowego w Czortkowie.

Ze względu na oświadczenie c. k. Prezydium Namiestnictwa w powyższej odezwie, że stan rzeczy przedstawiony w reskrypcie Ministerstwa z 8. maja 1901 l. 7958 dotąd nie uległ zmianie i że Ministerstwo spraw. nie mogło wyjednać wstawienia potrzebnego kredytu na aktywowanie sądów w budżecie na r. 1902, wystosował Wydział krajowy na dniu 28. marca 1902 l. 7456 przedstawienie do c. k. Rządu na ręce Prezydium Namiestnictwa we Lwowie, w którym opierając się na kilkakrotnych uchwałach Wys. Sejmu a mianowicie z 15. lutego 1897, z 10. marca 1899, 28. kwietnia 1900 i 26. lipca 1901 tudzież na innych precedensach jak ofiarności gminy Czortkowa i uznaniu samego c. k. Rządu — oznajmił, iż nie może pogodzić się ze zwłoką w aktywowaniu sądu obwodowego w Czortkowie i wystąpił do c. k. Prezydium Namiestnictwa z prośbą, ażeby potrzebę jak najrychlejszego aktywowania sądu w Czortkowie zechciało przedstawić c. k. Ministerstwu sprawiedliwości i wyjednało potrzebny na to kredyt w budżecie państwowym na r. 1902.

Petycja gminy Sapohów.

Gmina Sapohów wniosła na dniu 23. czerwca 1902 petycję do Wys. Sejmu o wydzielenie z sądu powiatowego w Mielnicy a przydzielenie do sądu powiatowego w Borszczowie, którą to petycję Wys. Sejm przekazał uchwałą z 4. lipca 1902 l. 661 Wydziałowi krajowemu do zbadania i postawienia odpowiedniego wniosku na najbliższej sesyi sejmowej. W tej sprawie zarządził Wydział krajowy dochodzenie na dniu 25. lipca 1902 lW. 52178.

Sprawa dotychczas nie jest ukończoną a Wydział powiatowy w Borszczowie nie przedłożył mimo urgowania wymaganego sprawozdania.

Petycja gminy miasteczka Peczenizyna w sprawie przyłączenia kilku gmin do okręgu sądu powiatowego w Peczenizynie.

Uchwałą z 4. lipca 1902 ls. 270 Wysoki Sejm przekazał Wydziałowi krajowemu petycję miasteczka Peczenizyna z 30. grudnia 1901 r. o wydzielenie gmin Iwanowce, Tłumaczyk i Szeparowce z okręgu sądu powiatowego i Starostwa w Kolumy i gmin Sadzawka, Lanczyn, Oslawy białe, Oslawy czarne, i Potok czarny z okręgu sądu powiatowego w Delatynie i Starostwa w Nadwornie a przydzielenie ich do okręgu sądu powia-

towego i Starostwa w Peczeniżynie — do zbadania i postawienia wniosku na najbliższej sesji sejmowej.

W wykonaniu tej uchwały zarządziliśmy na dniu 25. lipca 1902 l.w. 52179 dochodzenie w tej sprawie przez Wydziały powiatowe w Kołomyi i Nadwornie.

Sprawozdaniem z 15. października 1902 l. 3535 zawiadomił Wydział powiatowy w Kołomyi, że Rady gminne gmin Iwanowicz, Tłumaczyka i Szeparowicz jednogłośnie sprzeciwiły się wyłączeniu ich ze Sądu i Starostwa w Kołomyi a przyłączenia do Sądu i Starostwa w Peczeniżynie, a Wydział powiatowy uznając słuszność tych uchwał Rad gminnych również ze swej strony uważa przyłączenie tych gmin do okręgu Peczeniżyńskiego za nader szkodliwe. — Gminy te bowiem położone przy szosie krajowej, od 4 do 16 kilometrów od Kołomyi zaledwo oddalone, oddzielone są od powiatu Peczeniżyńskiego rzeką Prutem, na której zaledwie jeden most położony jest w Kołomyi.

Chcąc zatem dostać się do Peczeniżyna potrzeba najpierw przybyć do Kołomyi a stąd jeszcze 13 kilometrów drogi przebyć do Peczeniżyna. — Gdy nadto Kołomyja jako większe miasto obwodowe zkoncentrowane ma wszystkie wyższe władz rządowe i wojskowe, szkoły i koleje a nadto ruch handlowy, w którym bliżej położone gminy z pożytkiem biorą udział, przeto przyłączenie tych gmin do okręgu Peczeniżyńskiego, gdzie handel bardzo słaby i komunikacya utrudniona, równałoby się ruinie materialnej tych gmin.

Z tych powodów uchwalił Wydział powiatowy petycyi gminy Peczeniżyna nie popierać a ze względu, że Rada powiatowa tak rychło zwołaną być nie może i w sprawie tej z pewnością innej uchwały nie poweźmie, na razie bez przedłożenia żądanej uchwały Rady powiatowej sprawę przedstawił Wydziałowi krajowemu z tem, że odpis uchwały Rady powiatowej dodatkowo na żądanie przedłoży.

Również co do gmin Sadowki, Łanczyna, Osław biały i Osław czarny, oraz Potoka czarnego oznajmił Wydział powiatowy w Nadwornie sprawozdaniem z 18. października 1902 l. 2741, że nie leży w interesie tych gmin wyłączenie ich z dotychczasowego okręgu sądowego w Delatynie i Starostwa w Nadwornie i że żadna z tych gmin o to nigdy się nie starała i wszystkie przeciw temu protestują — dlatego też i Wydział powiatowy uchwałą z 18. września 1902 l. 2429 postanowił przyjść do Rady powiatowej z wnioskiem sprzeciwienia się przyłączeniu tych gmin do powiatu peczeniżyńskiego a powziąć się mającą uchwałę Rady powiatowej przedłożyć w swoim czasie.

W sprawozdaniu też z 29. grudnia 1902 l. 2741 przedłożył też Wydział powiatowy uchwałę Rady powiatowej w Nadwornie z 23. grudnia 1902, którą Rada powiatowa, licząc się z życzeniem m. odnośnych Reprezentacyj gminnych, postanowiła sprzeciwić się wyłączeniu gmin Sadowki, Łanczyna, Osław białych i czarnych, tudzież Potoka czarnego z powiatu Nadworniańskiego i sądowego Delatynskiego.

W obec takich sprawozdań Wydziałów powiatowych w Kołomyi i Nadwornie postanowił i Wydział krajowy dalszych do-cobodzeń w powyższej sprawie zaniechać i ograniczyć się na przedstawieniu stanu rzeczy Wysokiemu Sejmowi w sprawozdaniu ogólnem z czynności Wydziału krajowego.

Sprawa przeniesienia  
siedziby sądu powiatowego  
z Wiśniowczyka do Złotnik.

Gminy Złotniki, Chatki, Sokołów, Burkanów, Sokolniki, Siemikowce, Bieniawa, Sosnów, Rakowiec, Małowody, Rosochowaciec oraz obszary dworskie tych gmin powiatu podhajeckiego wniosły były na sesji sejmowej w r. 1901 petycję o przeniesienie siedziby sądu powiatowego z Wiśniowczyka do Złotnik.

Petycja ta jako niezafatwiona przez Wys. Sejm przekazana została na dniu 9. lipca 1901 l. 103 Wydziałowi krajowemu, który ze względu na uchwały Wys. Sejmu z 29. maja 1875 i z 19. października 1878 oświadczające się już raz za tem przeniesieniem — zarządził ponowne w tej sprawie dochodzenie.

Rada powiatowa w Podhajeckach na posiedzeniu z 15. marca 1902 oświadczyła się za kreowaniem nowego sądu w Złotnikach a nie za przeniesieniem sądu z Wiśniowczyka do Złotnik, jak petycja opiewała.

Wydział krajowy na dniu 11. lutego 1902 l. w. 24519 postanowił odnieść się do Prezydium wyższego Sądu kraj. we Lwowie o opinię; ze względu atoli, że przeniesienie siedziby sądu powiatowego w Wiśniowczyku do Złotnik stało się z powodu budowy gmachu sądowego w Wiśniowczyku prawie rzeczą niewykonalną, uchwalił postawić c. k. Prezydium wyższego Sądu kraj. wniosek o wyjednanie zaprowadzenia roków sądowych w Złotnikach.

Odezwą z 3. czerwca 1902 l. 7186 c. k. Prezydium wyższego sądu krajowego zawiadomiło Wydział krajowy, że w sprawie przeniesienia siedziby Sądu powiatowego z Wiśniowczyka do Złotnik, wskutek licznych petycyj gminy Złotniki i gmin sąsiednich wnoszonych do władz sądowych i do Ministerstwa sprawiedliwości zostały z polecenia tegoż Ministerstwa przeprowadzone jeszcze w latach 1900 i 1901 wyczerpujące dochodzenia. — Wynikiem tych dochodzeń było, że tak wyższy Sąd krajowy we Lwowie jakoteż Prezydium tegoż sądu wydały w powyższej sprawie opinie nieprzychylnie i oświadczyły się za pozostawieniem siedziby sądu powiatowego nadal w Wiśniowczyku a przeciw przeniesieniu tegoż sądu do Złotnik. — Powodem tego był zupełny brak odpowiednich budynków w Złotnikach a nadto i inne względy techniczne i sanitarne, wreszcie z powodu niedostatecznych środków komunikacyjnych, albowiem Wiśniowczyk leży na ostatecznym południowym krańcu powiatu i od 12 gmin północnych tego powiatu zanadto jest oddalonym.

Ostatecznie zgodnie z wnioskiem Prezydium wyższego sądu krajowego postanowiło Ministerstwo sprawiedliwości reskryptem z 25. września 1901 l. 19.614/1 odstąpić od projektu przeniesienia siedziby sądu powiatowego z Wiśniowczyka do Złotnik.

Wobec tego oświadczyło Prezydium Wyższego Sądu, że nie jest w możności przedstawić Ministerstwu wniosku na przeniesienie siedziby wspomnianego sądu, zwłaszcza, że Zarząd sprawiedliwości nabył już i objął w posiadanie skarbu Państwa ofiarowany bezpłatnie przez gminę Wiśniowczyk plac budowlany pod budowę gmachu rządowego na pomieszczenie sądu powiatowego wraz z aresztami i urzędu podatkowego.

Budowa ta rozpoczęła się dnia 10. kwietnia 1902 i prawdopodobnie z początkiem przyszłego roku zostanie oddaną do użytku sądowego.

Co do wyjednania roków sądowych oznajmiło Prezydium wyższego Sądu, że zarządziło równocześnie dochodzenie dla zbadań tej sprawy i ostateczna decyzja w tym przedmiocie przysługuje Ministerstwu sprawiedliwości, a Prezydium wyższego sądu nie będzie mogło poprzeć wniosku na wyjednanie roków



sądowych dla wszystkich gmin petycjonujących. — Najodpowiedniejszym miejscem dla odbywania roków sądowych byłyby Złotniki, a do okręgu roków sądowych w Złotnikach możnaby wciągnąć niektóre najbliższe Złotnik położone gminy.

O wyniku tej sprawy obiecało Prezydium Wyższego sądu w swoim czasie zawiadomić jeszcze Wydział krajowy. Odezwą z 12. grudnia 1902 L. 7554 zawiadomiło c. k. Prezydium Wyższego Sądu Wydział krajowy, że na podstawie rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 11. listopada 1902 L. 23741 zarządziło wprowadzenie regularnych roków sądowych w Siemikowcach dla gmin i obszarów dworskich Iszczków i Rossochowaciec, raz w miesiącu przez dzień jeden od stycznia 1903 począwszy, które odbywać się będą 15. każdego miesiąca, a w razie, gdyby ten dzień przypadał na niedzielę, albo na święto rzymsko lub grecko katolickie, w najbliższym poprzednim dniu powszednim.

Zarazem oznajmiło, iż o tem zarządzeniu zarządziło Prezydium Wyższego Sądu reskryptem z 23. listopada 1902 L. 20705 należyte ogłoszenie tych roków sądowych po myśli §. 29 ustawy z 27. listopada 1896 Nr. 217 D. u. p. i §. 55 instrukcyi sądowej.

Petycja gminy i obszaru dworskiego w Brylińcach o wyłączenie w okręgu Sądu powiatowego i Urzędu podatkowego w Niżankowicach, a przyłączenie do okręgu Sądu powiatowego i Urzędu podatkowego w Przemyślu wniesiona do Wys. Sejmku na dniu 27. czerwca 1901 do L. s. 1166.

Petycja ta jako niezałatwiona przekazana została Wydziałowi krajowemu. Zarządziliśmy dochodzenie w tej sprawie pod dniem 2. sierpnia 1901 l.w. 51451, wynikiem którego było, iż Wydział powiatowy sprawozdaniem z 28. kwietnia 1902 l. 7891, Rada powiatowa w Przemyślu na posiedzeniu z 21. marca 1902 oświadczyła się przychylnie za petycjonującą gminą a to ze względu na znacznie bliższą i dogodniejszą odległość Bryliniec do Przemyśla aniżeli do Niżankowic i ze względu na grawitowanie ze wszystkimi sprawami do Przemyśla.

Zasięgaliśmy również co do tej petycji opinii władz sądowych, jednak Prezydium wyższego sądu krajowego odezwą z 9. września 1902 r. l. 13117 nie przychyliło się do tej petycji i oznajmiło, iż zgodnie z opinią sądu powiatowego w Niżankowicach i sądu obwodowego w Przemyślu nie może zgodzić się na to wydzielenie, gdyż w złej komunikacyi, która stanowi główne uzasadnienie prośby petycjonującej gminy, nie może uważać słusznej podstawy dla żądanej zmiany terytorjalnej okręgów sądowych, — a nie uważa za wskazane zwiększenie choćby nieznacznie agendy obszernego już nader okręgu przemyskiego sądu powiatowego a zmniejszanie szczupłego obszaru sądu w Niżankowicach, choćby zmiana ta nie wywołała zresztą żadnej różnicy co do obsady dotyczących sądów.

Wobec nieprzychylnego oświadczenia się władz sądowych w tej sprawie — postanowił Wydział krajowy nie przedstawiać tej sprawy Wys. Sejmowi z poparciem ze swej strony.

Sprawa przeniesienia siedziby sądu powiatowego ze Ślemienia do Suchy.

Odezwą z 14. lipca 1902 l. 7513 c. k. wyższy Sąd krajowy w Krakowie oznajmił, iż wskutek prośby 15 gmin okręgu sądowego w Ślemieniu tudzież 5 posłów do Rady państwa o pozostawienie siedziby sądu powiatowego w Ślemieniu, wezwało Ministerstwo sprawiedliwości reskryptem z 1. kwietnia 1902 l. 5281/2 wyższy Sąd krajowy o przeprowadzenie ponownych dochodzeń i wydanie opinii, czyli względy oportunistyczne przemawiają za zwinięciem sądu powiatowego w Ślemieniu a utworzeniem sądu powiatowego w Suchy. Zarazem wezwało Ministerstwo o wzięcie pod rozwagę, czyli uchwałą wyższego sądu krajowego z 25. lutego 1896 l. 9501, którą zaprojektowano przyłączenie do okręgu sądu

żywieckiego 10 gmin od strony zachodniej z okręgu sądu śle-  
mieńskiego o powierzchni 65·13 kilom. z ludnością 8148, tudzież  
utworzenie sądu powiatowego w Suchy z 10 wschodnich gmin  
i obszarów dworskich obecnie do sądu w Ślemieniu należących  
o powierzchni 22·134 kilom. z ludnością 18·447 dusz, oraz z 3  
gmin do wadowickiego sądu powiatowego należących tj. z gmin  
Śleszowice, Tarnawa i Zembrzyce o powierzchni 38·89 klm.  
z ludnością 5126 dusz, — ma być w całości w mocy utrzymana  
i do którego sądu należałoby włączyć gminę Marcówkę. — We-  
zwane Prezydium sądu obwodowego w Wadowicach po prze-  
prowadzeniu dochodzeń zgodnie z Trybunałem tegoż sądu prze-  
dłożyło opinię, że względy oportunistyczne przemawiają stanowczo  
za zwinięciem sądu powiatowego w Ślemieniu a utworzeniem  
sądu powiatowego w Suchy, że projekt sądu krajowego wyższego  
z 25. lutego a właściwie z 22. lutego 1896 l. 9501 mimo oświad-  
czenia się nieprzychylnego kilku gmin, jako dla ogółu ludności  
korzystny winien być w całości w mocy utrzymany i że gmina  
Marcówka przytykająca bezpośrednio do Zembrzyce a oddalona  
od Wadowic o 21 kilom. a zaś od Suchy o 6·5 klm. ze względu  
na łatwiejszą komunikację ze Suchą powinna być przyłączoną  
do utworzyć się mającego sądu powiatowego w Suchy.

Ponieważ wobec tego projektu do wydzielenia gmin Tar-  
nawy dolnej i górnej, Śleszowic, Zembrzyce i Marcówki wraz  
z obszarami dworskimi z okręgu sądu powiatowego w Wado-  
wicach a przyłączenia do utworzyć się mającego sądu powiato-  
wego w Suchy potrzebna jest opinia Sejmu krajowego, przeto sąd  
krajowy wyższy domagał się od Wydziału krajowego wyjednanania  
w tym kierunku opinii Sejmu krajowego po myśli §. 2. ustawy  
z 11. czerwca 1868 l. 59 D. p. p.

Wydział krajowy nie zgodził się jednak na tę propozycję  
i uchwałą z 23. grudnia 1902 r. l. 52436 oznajmił Prezydium  
wyższego sądu krajowego w Krakowie, przy zwrocie udzielonych  
mu aktów, że obstaje przy uchwale Sejmu kraj. z 6. lutego 1895  
o utworzenie sądu powiatowego w Jeleśni, tudzież, aby siedziba  
sądu powiatowego w Ślemieniu przeniesioną została do Suchej,  
jednak bez terytoryalnej zmiany administracyjnego powiatu Wa-  
dowice. — Wobec tego zatem oznajmił Wydział krajowy, że  
nie może przedstawić Wys. Sejmowi wniosku na wydzielenie  
z powiatu wadowickiego gmin Tarnawa dolna i górna, Śleszowic,  
Zembrzyce i Marcówki wraz z obszarami dworskimi.

Sprawa zakupna gruntów  
od pp. Honorata Spirydyo-  
na Wachowiczów dla wło-  
ścian gminy Zielonej.

W sprawie zakupna majątności Zielonej dla włościan tam-  
tejszych ułożoną została przedewszystkiem przez c. k. Prokura-  
toryę skarbu oferta przez Honorata i Spirydyona Wachowiczów  
wnieść się mająca na sprzedaż ich majątności po 600 koron za  
morg bez względu na jakość kultury. Na ofertę tę wniesioną na  
dniu 6. i 8. kwietnia zgodził się Wydział krajowy na dniu 25.  
kwietnia 1902, a również i c. k. Namiestnictwo po zgodzeniu  
się na warunki oferty interesowanych włościan przyjęło tę ofertę  
bez zastrzeżenia.

Następnie wysłany został na miejsce do Zielonej delegat  
c. k. Prokuratorji Skarbu celem zbadania stanu własności i po-  
siadania nieruchomości objętych ofertą i zarządzane zostało po  
ustaleniu faktycznego stanu posiadania gruntów ofertą objętych,  
rozparcelowanie zakupić się mających gruntów przez delegowa-  
nego do tego ze strony c. k. Ministerstwa c. k. inspektora do  
spraw agrarnych wspólnie z delegowanym do tego przez Wy-  
dział krajowy inżynierem melioracyjnym.

Cały zakupiony i między włościan rozparcelowany obszar gruntów położonych w gminach Zielonej, Sidorowie, Wasylkowie i Kociubińczykach wyniósł ogółem 425 mor. 218 s. kw., z tego rozparcelowano między włościan . . . 422 „ 695 „	
a na nowo utworzone drogi polowe	
przypadło . . . . .	2 „ 1123 „
Za to zapłacono za 422 m. 695 s. kw. po	
300 koron kwotę . . . . .	126.730 K. 31 h.
zaś za 2 m. 1123 s. kw. zajęte na drogi	
polowe kwotę . . . . .	1.621 „ 13 „
Razem . . . . .	128.351 „ 44 „

z subwencji rządowej i krajowej, zaś druga połowa w kw. 126.730 K. 31 h. ma być zapłaconą przez włościan z pożyczki zasiągnąć się mającej w Banku krajowym.

Cała cena kupna gruntów wyniosła 255.081 K. 75 h. a na każdego z 103 włościan, którzy otrzymali 4-morgowe działki gruntowe wypadła cena po 2.440 K. 97 h., a na 2 rodziny włościańskie, które otrzymały po 3-morgowe działki gruntowe wypadła cena kupna po 1.830 K. 92 h.

Kontrakty kupna i sprzedaży zostały przy interwencji delegata c. k. Prokuratorzy Skarbu przez interesowanych włościan, oraz pp. Honorata i Spirzydona Wachowiczów podpisane, a sprzedane grunta włościanom na dniu 7. października w fizyczne posiadanie oddane na podstawie operatu parcelacyjnego.

Z przypadającej ceny kupna w kw. 128.351 K. 44 h. z subwencji rządowej i krajowej wypłacić się mającej, zatrzymano kwotę 6.218 K. 68 h. tytułem kaucyi aż do eksonerowania zakupionych części gruntów, a 100 koron tytułem kaucyi na zabezpieczenia zapłacenia podatków z gruntów położonych w Kociubińczykach, zaś resztę w kw. 122.032 koron 76 hal. wypłacono w gotówce pp. Honoratowi Wachowiczowi i Spirzydnowi na dniu 10. października 1902, a odbiór tej sumy potwierdzony został własnoręcznym podpisem interesowanych.

Cały opisany wyżej stan rzeczy uwidocznił jest w przedłożonych Wydziałowi krajowemu w odpisie protokołach z 7, 9. i 10. października 1902 sporządzonych przy współdziałaniu delegatów Namiestnictwa i c. k. Prokuratorzy Skarbu, oraz interesowanych włościan i sprzedających właścicieli.

W końcu zaznaczamy, że przyzwolona uchwałą Wys. Sejmu z 26. czerwca 1901 subwencya z funduszu krajowego w kw. 50.000 K. wypłaconą została przez Wydział krajowy rozporządzeniem z 5. września 1902 l. W. 64023 c. k. Namiestnictwu do rąk urzędów pomocniczych c. k. Namiestnictwa, że dalszą akcyę co do zgłoszenia kontraktów kupna i sprzedaży do wymiaru należności skarbowej, zainstalowania włościan za właścicieli zakupionych gruntów i zaciągnięcia pożyczek w Banku krajowym na pokrycie reszty ceny kupna w kw. 126.730 K. 31 h. przeprowadzi delegat c. k. Prokuratorzy Skarbu po otrzymaniu zrektyfikowanego planu parcelacyjnego przez wyznaczonego ze strony Ministerstwa inspektora kraj. komisji dla spraw agrarnych w Bernie Antoniego Jelinka.

Wniosek posła Okuniewskiego i towarzyszy o zmianę ustawy o lichwie w kierunku zapobieżenia spekulacyi gruntami.

Już w przeszłorocznem sprawozdaniu z czynności swoich Wydział krajowy przedstawił zarządzenia, jakie wydał z powodu wniosku b. posła Okuniewskiego w przedmiocie zmiany ustawy o lichwie w kierunku zapobieżenia spekulacyi gruntami i z powodu uchwały Wysokiego Sejmu z 8. lipca 1901, polecającej

Wydziałowi krajowemu zbadanie tej sprawy i przedłożenie sprawozdania na jednej z najbliższej sesji sejmowej.

W przeszłym roku Wydział krajowy zaznaczył tylko opinie, jakie otrzymał z trybunałów podległych wyższemu Sądowi krajowemu w Krakowie.

Ze sprawozdań nadesłanych Wydziałowi krajowemu w dalszym ciągu z c. k. sądów powiatowych, obwodowych i krajowych przez Prezydya c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie i w Krakowie, okazuje się, że wypadki spekulacji gruntami włościańskimi i wyzysku ludności wiejskiej w sposób we wniosku Dr. Okuniewskiego podany — w wielu powiatach sądowych wcale się nie trafiają, w niektórych zaś pojawiają się tylko sporadycznie.

Mianowicie na 69 c. k. sądów powiatowych Galicyi zachodniej wykazało 12 sądów sporadyczne wypadki spekulacyjnego kupna idealnych części posiadłości wiejskich i wytoczenia sporów o zniesienie współwłasności przez sprzedaż w drodze licytacji, zaś na 115 sądów Galicyi wschodniej wykazało 44 sądów podobnych spekulacji.

Najwięcej, takich wypadków wykazują sądy powiatowe Śniatyn, Horodenka, Zabłotów, Przemyślany i Bursztyn.

Z ogólnej a dość znacznej ilości sporów o zniesienie współwłasności przez sprzedaż w drodze przymusowej publicznej licytacji, o ile z osoby powoda wnosić można, że nabył część idealną posiadłości w celach spekulacyjnych — nastąpiło zniesienie współwłasności przez przymusową sprzedaż w sądzie powiatowym w Śniatynie w 4 wypadkach, w sądzie powiatowym w Zabłotowie w 4 wypadkach, w sądzie powiatowym w Horodence w 2 wypadkach, w sądzie powiatowym w Starym Samborze w jednym wypadku. W reszcie wypadkach spory ukończone zostały ugodą sądową przez fizyczny podział, a w przeważnej ilości przez sprzedaż spornej części idealnej posiadającemu takową faktycznie.

Przedłożony przez sąd powiatowy w Horodence dokładny wykaz kupionych części idealnych posiadłości gruntowych i odsprzedaż takowych bez poprzedniego wytaczania sporu, stwierdza, że spekulacya ta przybrała tam znaczne rozmiary, a spekulanci od tego interesu podatek zarobkowy opłacają.

Nie da się zaprzeczyć, że podobne spekulacje pochodzące głównie z wyzysku, ciemnoty i waśni rodzinnych, oddziałują szkodliwie na ekonomiczny rozwój gospodarstw wiejskich. Chcąc atoli ocenić, czyli i ile okazałoby się korzystnem wydanie noweli, któraby podobne wypadki spekulacji karała i czyli obowiązujące ustawy nie wystarczają, aby podobnym spekulacyom zapobiedz można, należy przedewszystkiem wziąć pod ocenę źródło powstawania współwłasności co do gospodarstw włościańskich i przyczynę, jaka powoduje współwłaściciela do sprzedaży jego części idealnej posiadłości.

Notorycznie jest znanem, że w Galicyi wschodniej księgi gruntowe zostały wadliwie założone, że bardzo często można się spotkać z taką usterką, iż posiadłości fizycznie podzielone i samoistne gospodarstwa stanowiące, zapisane zostały przy zawiązaniu ksiąg gruntowych na kilka osób.

Nabywanie takich fikcyjnych części współwłasności w celach spekulacyjnych i wytaczanie sporów na podstawie §. 843. ustawy cywilnej w celu zniesienia współwłasności przez publiczną przymusową sprzedaż, nie może pociągnąć żadnych złych następstw dla reszty współwłaścicieli, gdy sędzia, nie przyjmując

stanu hipotecznego jako jedyny i wyłączny dowód współwłasności, zbada, że takowa nie jest faktyczną tylko fikcyjną, a do zbadania takiego faktu jest sędzia po myśli §. 180. proc. cyw. obowiązany.

Dalsze tworzenie się współwłasności co do gruntów włościańskich ma swe źródło głównie i przeważnie w dekretach przyznania spadku i w ostatniej woli rozporządzenia.

Powstałe stąd współwłasności wywołują nieporozumienia rodzinne i stanowią główny teren operacyjny dla takich spekulantów gruntowych.

Badając przyczyny, dla jakich taki współwłaściciel sprzedaje swą idealną część według stanu księgi gruntowej lub według treści dekretu dziedzictwa, przychodzi się do przeświadczenia, że sprzedawca jest ten, który z mocy dekretu dziedzictwa lub ostatniej woli rozporządzenia, wprowadzie za właściciela idealnej części posiadłości zaindebitytowany został, faktycznie atoli nie z tego nie posiada, gdyż współwłaściciel, który będąc zarazem współspadkobiercą, zagarnął wszystko w swoje posiadanie i należąca mu się prawnie część jego ani fizycznie wydzielić nie chce ani go też w inny sposób zaspokoić. — Dlatego czy to dla nieudolności czy też dla braku środków do prowadzenia sporu, częstokroć sam wyszukuje takiego spekulanta i ze względu na prowadzić się mający jeszcze spór za stosunkowo małą cenę kupna sprzedaje swoją współwłasność.

Stąd też pochodzi, że znaczna ilość sporów o zniesienie współwłasności kończy się w ten sposób, że współwłaściciel posiadający już sporną część, kupuje, a że ceny kupna zaraz nie płaci, spekulant taki dobre zyski stąd dla siebie wyciąga.

Lecz i w takich razach, gdzieby w takim sporze ugoda do skutku nie przysłała, obowiązujące ustawy wystarczają, aby uchronić gospodarstwo od przymuszonej licytacji w celu zniesienia współwłasności i od wynikającej stąd ruiny gospodarzej.

Nowe ustawy procesowe i przepisy prawa materialnego podają sędziemu dosyć środków przeciw wszelakim ekonomicznie szkodliwym dążnościom pojedynczych indywiduów.

Jeżeli bowiem wyrokiem orzecznem zostanie tylko, że wspólna własność ma być zniesioną, a sposób zniesienia takej pozostawi się egzekucyi wyroku, wtedy strony mogą w pełni korzystać z postanowień §. 841. ust. cyw. ewentualnie sędzia egzekucyjny o sposobie zniesienia współwłasności postanawia.

Zdaniem Wydziału krajowego wydanie podobnej noweli, do jakiej wniosek Dr. Okuniewskiego zmierza, nie zapobiegłoby spekulacyom gruntowym, gdyż takowa odnosiłaby się tylko do wypadków dobrowolnej umowy, nie obejmowałaby zaś kupna idealnych części w drodze przymusowej sprzedaży i dalszych złych następstw stąd wypływających — lecz przeciwnie mogłaby być wprost szkodliwą z powodu niemożności wyszukania kupca na część współwłasności dla takiego, który albo sam nie chce się procesować ze swoim współwłaścicielem albo też nie może.

Z tych tedy powodów Wydział krajowy postanowił nie przedkładać Wysokiemu Sejmowi wniosku na wezwanie c. k. Rządu do przedłożenia w drodze ustawodawczej noweli do ustawy o lichwie z 28. maja 1831 L. 47. Dz. p. p., wedle której spekulacya gruntami byłaby karana, jako niedozwolona lichwa.

## Żandarmerya.

Zakupywanie potrzeb kwaterunkowych c. k. żandarmeryi, oraz mundurów i bielizny u firm krajowych.

Przy sposobności sprawdzania przedłożonego przez c. k. 5. komendę krajowej żandarmeryi we Lwowie rachunku zakupna łóżek i pościeli dla 40 żandarmów, o których stan korpusu żandarmeryi do Galicyi w r. 1901 powiększony został, zwrócił Wydział krajowy pod dniem 25. listopada 1901 L. W. 59.745 uwagę c. k. 5. komendy kr. żandarmeryi, że niektóre przedmioty w znacznej ilości zakupywane są dla żandarmeryi po za granicami kraju, a wszczególności odnosi się ten zarzut do prześcieradeł i poszewek, sienników i nasypek, które zakupywane są u firmy G. Tölser w Lichtenau w wyższej Austrii i do koców na nakrycia łóżek letnich i zimowych zakupywanych u firmy Schaumann et Comp. w Korneuburgu — co nie da się pogodzić z uchwałą Wys. Sejmu z 24. września 1892, wzywającą c. k. Rząd, ażeby przy zakupnie przedmiotów do urzędu c. k. żandarmeryi, na które z mocy ustawy kraj dostarcza funduszy oraz przy zakupnie wszelkich innych potrzeb żandarmeryi jako to mundurów, butów etc. etc. opłacanych z budżetu państwowego, zastosował rozporządzenia wydane w celu uwzględnienia przemysłu krajowego przy dostawach wojskowych. — W konkluzji Wydział krajowy domagał się sprawiania i zamawiania takich rzeczy za pośrednictwem Bazaru krajowego lub też bezpośrednio w odnośnych zakładach w Krośnie, Korczynie, Rakszawie i innych tym podobnych zakładach krajowych.

W odpowiedzi na to wezwanie oznajmiła c. k. 5. komenda żandarmeryi, że całe zapotrzebowanie kancelaryjne, kuchenne i koszarowe oraz sukna zamawia w kraju w Galicyi, jedynie dostawę koców, prześcieradeł i bielizny przed upływem zawartych kontraktów zamawia c. k. Ministerjum aż do r. 1904 u firm G. Tölser w Lichtenau i Schaumana w Korneuburgu.

Sprawa udzielania zaliczek na poczet czynszu najmu za pobraniem %.

Z powodu wznagających się ciągle próśb o udzielanie zaliczek na poczet czynszu najmu za mieszkania dla posterunków c. k. żandarmeryi wystąpiła c. k. 5 komenda żandarmeryi we Lwowie z wnioskiem, ażeby na przyszłość takie zaliczki udzielane były ale tylko za pobraniem odsetek zwłoki w wysokości od 3 do 4%. Wyjątek należałoby zdaniem komendy żandarmeryi robić tylko, gdyby rozchodziło się o jaką nową budowę przy odrestaurowaniu koszar albo o jakieś nadzwyczaj kosztowne adaptacye.

Uchwałą z 17. lutego 1902 LW. 11883 Wydział krajowy postanowił przy udzielaniu zaliczek na czynsze najmu przyzwać takowe tylko za potrącaniem 3—4 proc. na rzecz funduszu krajowego.

Odmówienie stałego uwolnienia od podatku budynku c. k. 5 komendy krajowej żandarmeryi we Lwowie.

Odezwą z 26. sierpnia 1902 L. 15044 zawiadomiła c. k. Administracja podatków we Lwowie Wydział krajowy, że Ministerstwo skarbu reskryptem z 6. sierpnia 1902 L. 45757 nie uwzględniło rekursu Wydziału krajowego przeciw orzeczeniu c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie z 28. marca 1897 L. 88441, o ile odmówiono niem stałego uwolnienia od podatku budynku L. sp. 70<sup>1</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie z tytułu przeznaczenia na koszarę żandarmeryi.

Ministerstwo Skarbu wyszło z tego założenia, że ustawa kwaterunkowa z 11. czerwca 1879 D. p. p. No. 93, wymieniając w §. 18, iż uwolnienie od podatku przysługuje tylko tym budynkom, które przeznaczone są stale na cele kwaterunku „wojska“,

a gdy w §. 4. tej ustawy wyjaśniono, że przez wojsko należy rozumieć wojsko stojące, marynarkę wojenną i obronę krajową — przeto ustawa ta nie ma żadnego zastosowania do budynku przeznaczanego na pomieszczenie komendy i oficerów żandarmerji i w ogólności kwaterunku żandarmerji — również uznało c. k. Ministerstwo skarbu, iż naprowadzone w rekursie postanowienia dekretu kancelaryi nadwornej z 10. lutego 1835 L. 135 nie mają zastosowania do budynku żandarmerji, ponieważ według tych postanowień przez wyraz kasarnie wojskowe, należy rozumieć tylko te kasarnie, które są własnością państwa i kraju i za które nie pobiera się ani czynszu ani innego wynagrodzenia.

Z powodu powyższego rozstrzygnięcia c. k. Ministerstwa skarbu wniósł Wydział krajowy w przepisany terminie na dniu 27. października 1902 r. zażalenie do c. k. Trybunału administracyjnego.

Stan rzeczy w innych prowincjach Monarchji.

Wydział krajowy odniósł się z zapytaniem do Wydziałów krajowych, czy koszary żandarmerji mieszczą się w budynkach krajowych i czy budynki takie mają przyznane stałe uwolnienie od podatków i na mocy jakich postanowień.

Z nadeszłych odpowiedzi okazało się, że komendy żandarmerji pomieszczone są w budynkach stanowiących własność kraju tylko w Niższej Austrii (we Wiedniu), w Salcburgu (w mieście) i na Morawii w Bernie.

W Wiedniu uwolnione są ubikacye przeznaczone na mieszkanie dla żandarmerji od podatku domowego na mocy dekretu kancelaryi nadwornej z 2. listopada 1836 L. 4099.

W Salcburgu w drodze rekursu orzekło Ministerstwo Skarbu reskryptem z 11. października 1886 L. 29819, że ubikacyom w budynkach krajowych oddanym bezpłatnie żandarmerji przysługuje stałe uwolnienie od podatku w myśl dekretu kanc. nadw. z 22. października 1820 L. 1843.

Wreszcie w Bernie odmówiła kraj. Dyrekcyja Skarbu prośbie Wydziału kraj. o przyznanie krajowym koszarom żandarmerji stałego uwolnienia od podatku domowego, przeciw czemu wniósł morawski Wydział kraj. rekurs.

W innych krajach Monarchji żandarmerja nie jest pomieszczoną w budynkach stanowiących własność kraju.

W Wyższej Austrii budynek taki dopiero jest w budowie.

W Czerniowcach uwolniony był budynek mieszczący w sobie żandarmerję na mocy orzeczenia krajowej Dyrekcyi Skarbu z 19. września 1884 L. 11590, jednak wedle oznajmienia c. k. Administracyi podatków we Lwowie Ministerstwo Skarbu zarządziło wymiar podatku domowego z tego budynku, ponieważ okazało się, że budynek ten nie jest oddany bezpłatnie na ten cel.

Opodatkowanie gmachu żandarmerji we Lwowie.

Nakazem płatniczym z dnia 26. października 1902 L. 17050 nałożyła c. k. Administracyja podatków we Lwowie od fasyonowanego dochodu z budynku pod Nr. 70<sup>1</sup>/<sub>4</sub> i 70<sup>1</sup>/<sub>4</sub> A., w którym pomieszczoną jest c. k. 5. komenda krajowej żandarmerji we Lwowie, 5% podatek za lata 1890—1902 z budynku frontowego w kw. 4499 i 88 kor. i za lata 1897—1902 z dobudowanego skrzydła w kw. 1.374.2 kor., a nadto wymierzyła 26<sup>2</sup>/<sub>3</sub>% płatny podatek czynszowy za r. 1902 z budynku głównego w kw. 1.242 i 47 K. i za r. 1897 z dobudowanego skrzydła w kw. 187.68 K.

Przeciw temu wymiarowi wniósł Wydział krajowy rekurs w przepisany terminie.

Pomnożenie stanu żandar-  
meryi w Galicyi.

Rozporządzeniem c. k. Ministerstwa obrony krajowej z 20. czerwca 1902 Nr. 22.717 X., pomnożony został z dniem 15. grudnia 1902 r. stan żandarmeryi w Galicyi o 1 rotmistrza, 2 oficerów służbowych, 2 oficerów rachunkowych, 15 postenführerów i 37 żandarmów. — Z powodu tego pomnożenia ustanowioną została w Złoczowie komenda oddziałowa ze stanem 1 rotmistrza, jednego porucznika i jednego oficera rachunkowego; drugi oficer rachunkowy przydzielony został do sztabu we Lwowie. W Podgórzu komenda oddziałowa z 1 porucznikiem jako komendantem.

Nowe posterunki ustanowione zostały w 16 miejscowościach. — W 8 miejscowościach posterunki żandarmeryi zostały wzmocnione o 1 żandarma.

Rozporządzeniem c. k. Ministerstwa obrony krajowej z 26. marca 1902 l. 11185 pomnożony został stan żandarmeryi o 1 oficera rachunkowego przy sztabie 5. komendy we Lwowie, dla którego ze względu, iż w gmachu żandarmeryi nie było dostatecznego miejsca, musiało być mieszkanie najęte w mieście.

Stan obecny żandarmeryi  
w Galicyi.

Według listy dyslokacyjnej c. k. żandarmeryi przedłożonej Wydziałowi krajowemu przez c. k. 5. komendę krajowej żandarmeryi we Lwowie na dniu 1. lipca 1902 wynosił stan żandarmeryi w Galicyi z dniem 1. lipca 1902 — 5 oficerów sztabowych, 58 oficerów, 2740 żandarmów, 26 komend oddziałowych, 552 posterunków.

Do tego trzeba doliczyć pomnożenie stanu żandarmeryi z dniem 15. grudnia 1902 na podstawie powyższego rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 20. czerwca 1902.

Sprawa kwaterunku żan-  
darmeryi w Karyntyi.

Odezwą z 16. lipca 1902 l. 10857 zawiadomił nas Wydział krajowy w Karyntyi, że Sejm karynecki na posiedzeniu z 4. lipca polecił Wydziałowi krkjomemu odnieść się do c. k. Rządu o przedłożenie Radzie Państwa w najkrótszym czasie projektu do ustawy o przyjęcie kwaterunku żandarmeryi jako wojskowo zorganizowanego korpusu, przeznaczonego przede wszystkim dla celów państwowych, jakoteż wszelkich kosztów na urządzenie koszar, na sprawianie i uzupełnienie kosztów kancelaryjnych — na Skarb Państwa oraz do wniesienia w tym względzie petycji do Izby posłów i Izby Panów celem spowodowania uchwalenia odpowiedniej strony.

Takie przedstawienie do c. k. Rządu na ręce c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie wniósł był Wydział krajowy jeszcze w r. 1900 odezwą z 26. października l. 65.939, o czym karynecki Wydział krajowy zawiadomiliśmy.

### Sprawy propinacyjne.

Zmiana w sposobie pobie-  
rania subwencji rządowej  
propinacyjnej dla miast.

C. k. Ministerstwo Skarbu reskryptem z 23. kwietnia 1902 l. 1164 zezwoliło, aby odszkodowanie dla uprawnionych właścicieli prawa propinacyjnego przyznane wedle rozporządzenia c. k. Ministerstwa Skarbu z 31. maja 1889 l. 2205 na podstawie §. 26. ustawy z 20. czerwca 1888 (Dz. u. p. Nr. 95 i Dz. rozp. Min. skar. Nr. 22) w rocznej kwocie 2,000.000 koron a wypłacane dotychczas na podstawie asygnat wydawanych co miesiąc, wypłacano odtąd raz na zawsze do rąk c. k. Dyrekcji gal funduszu propinacyjnego miesięcznie z dołu aż do zupełnego umorzenia tj. do końca kwietnia 1911.



Polecono przeto kasie krajowej rozp. do l. W. 37206/1902, ażeby z każdej pobrać się mającej raty podnosiła z tutejszej c. k. głównej kasy krajowej co miesiąca przypadającą subwencję rządową propinacyjną dla miast począwszy od 1. stycznia 1902 r. aż do zupełnego umorzenia tj. do końca kwietnia 1911 w kw. 18.145 K. 13 h. względnie po strąceniu przez c. k. główną kasę krajową co miesiąca należności stempłowej od kwitu na pobór zasiłku ze Skarbu Państwa w kw. 57 K 50 h. — w kwocie 18087 koron 83 halerzy do funduszu propinacyjnego miast, — nie czekając, jak to dotychczas miało miejsce, asygnaty osobnej na każdy miesiąc.

Stan funduszu propinacyjnego miast.

Majątek funduszu propinacyjnego miast wynosił:

z końcem r. 1901 . . . . .	6,450.750 K.	6 h.
z końcem r. 1900 . . . . .	5,944 283 K.	87 h.
zwiększył się zatem o	506.466 K.	19 h.

W celu energiczniejszego ściągania opłat propinacyjnych, udał się Wydział krajowy odezwą do l. W. 40207/902 do c. k. Prezydium Namiestnictwa celem polecenia Starostwom szybkiego ich ściągania.

### Sprawy szupasowe.

Skrócenie postępowania z szupaśnikami z Węgier wydalonymi.

Z powodu wyroku Trybunału państwowego z 19. stycznia 1901 L. 496/1900 w sprawie skargi niższo-austriackiego Wydziału krajowego przeciw galicyjskiemu Wydziałowi krajowemu o odmówiony zwrot kosztów szupasowych wystąpił niższo-austr. Wydział krajowy z propozycją do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych w kierunku uproszczenia postępowania z szupaśnikami z Węgier przybywającymi. Skrócenie to ma się odbywać z zachowaniem wszelkich momentów ustawy szupasowej z r. 1871, a rozchodzi się tylko o to, ażeby szupaśnicy nie byli przytrzymywani zbyt długi czas na granicznych stacjach szupasowych, ażeby wyrzucić niepotrzebną całą pisaninę, o ile ona nie jest koniecznie potrzebną i ażeby jeżeli z dokumentów węgierskich przynależność szupaśnika jest widoczna, nie spisywano niepotrzebnie nowych protokołów i nie dochodzono ponownie przynależności. Wydział krajowy na zapytanie c. k. Namiestnictwa z 20. kwietnia 1902 L. 37279 ze względu, że zarządzenie o skrócenie postępowania, którego się domagał niższo-austriacki Wydział krajowy od c. k. Ministerstwa, są zgodne z postanowieniami ustawy szupasowej z r. 1871.

Uchwałą z 9. maja 1902 do L. W. 30916 przyłączył się Wydział krajowy do wniosków niższo-austriackiego Wydziału krajowego w reskrypcie c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych do c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 21. marca 1902 L. 7168 wyszczególnionych w sprawie ponownych zmian dotychczasowego postępowania z szupaśnikami, odstawionymi do granicznych stacyj szupasowych na podstawie orzeczeń władz węgierskich.

Dotychczas jednak nie otrzymaliśmy z c. k. Rządu zawiadomienia o wprowadzeniu w życie jakiegokolwiek zmiany, projektowanej przez niższo-austriacki Wydział krajowy.

Trudności z szupaśnikami na stacji granicznej w Ławocznem.

Starostwo w Stryju zwróciło się na dniu 5. listopada 1902 z zażaleniem na Zwierzchność gminną w Ławocznem, iż szupaśników, których władze węgierskie wydalają przez granicę do Galicyi i których konwojanci oddają jej jako najbliższej galicyj-

skiej stacyi szupasowej, zamiast wysyłać ich dalej do miejsca przynależności, wypuszcza na wolność, a ci pozostawieni bez wszelkich środków do życia albo wracają napowrót do Węgier, albo pozostają w kraju jako włóczęgi i stają się ciężarem ofiarności publicznej. — Odniesienie się to Starostwa do Wydziału krajowego spowodowane zostało wniesieniem do Starostwa przedstawieniem i prośbą Zwierzchności gminnej w Ławocznem o uregulowanie spraw szupasowych na tej stacyi, przyczem Zwierzchność gminna oznajmiła, że gmina Ławoczne odpowiadać może przepisom szupasowym tylko pod warunkiem, jeżeli:

1) gminie będzie udzielone pozwolenie odstawiać każdego szupaśnika nadesłanego z Węgier bez zapytania Starostwa do Skolego;

2) jeżeli Wydział krajowy udzieli gminie funduszu na pobudowanie domu dla szupaśników i zobowiąże się zwracać gminie koszta utrzymania za wszystkie dnie pobytu szupaśnika.

Przyczyna tych anormalnych stosunków na stacyi szupasowej w Ławocznem ma leżeć w tem, że władze węgierskie wydalaając obcokrajowców do granicy galicyjskiej, nie oznaczają na kartach szupasowych ich miejsce przynależności i przeto stacya szupasowa nie wie, co ma z takim przybyszem począć.

W odpowiedzi na tę odezwę Wydział krajowy pismem z 9. grudnia 1902 L. 80518, oznajmił Starostwu, że żądania gminy przechodzą po za ramy istniejących ustaw szupasowych z 27. lipca 1871 N. 88 D. p. p. i ustawy krajowej z 15. listopada 1874 Nr. 65 D. u. kr. i że gmina Ławoczne nie może ciężary i obowiązki, jakie na mocy ustaw. na niej ciążyą, przerzucić na inne gminy.

Co do sposobu postępowania z szupaśnikami, to Wydział krajowy nie może zająć innego stanowiska, jak to, które w tym względzie istniejące przepisy prawne stanowią; o ile zaś rozchodzi się o ulżenie gminie ciężarów i udzielenia odpowiednich funduszy, to w tym względzie może gmina Ławoczne zwrócić się do Sejmu z odpowiednią petycją.

Wreszcie zwrócił Wydział krajowy uwagę Starostwa na postanowienia §. 5. węgierskiego statutu szupasowego, polecającego przedewszystkiem skonstatowanie przynależności dotyczącego szupaśnika, z tem, że jeżeli niemożliwość podolania obowiązkom szupasowym przez gminę Ławoczne ma swoją przyczynę w tem, że władze węgierskie, wydalaając obcokrajowców do granicy galicyjskiej, nie oznaczają na kartach szupasowych ich miejsce przynależności, to wypadłoby wyjednać w Rządzie węgierskim należytego wykonywania przez władze węgierskie postanowień statutu węgierskiego pod względem przynależności wydalanych do granicy galicyjskiej szupaśników.

Licytacja na dostawę odzieży dla szupaśników.

W roku 1902 przeprowadzono licytację na dostawę odzieży dla szupaśników wyprawianych ze stacyj szupasowych miast Lwowa, Krakowa i Przemyśla w czasie od 1. stycznia 1903 po koniec grudnia 1905 r.

Wynik licytacji wypadł dla Krakowa po dotychczasowych cenach, dla Lwowa i Przemyśla za niektóre przedmioty cokolwiek drożej.

### Morskie Oko.

Na posiedzeniu z 28. grudnia 1901 powziął Wys. Sejm następującą uchwałę:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby

1) zapomocą wszystkich przysługujących mu środków dążył do jak najprędzszego ukończenia ubolewania godnego granicznego sporu pomiędzy Galicyą a Węgrami w sprawie Morskiego Oka;

2) ażeby w moc ustawy z dnia 25. stycznia 1897 d. u. p. Nr. 92 postarał się o jak najprędzsze zejście się sędziów polubownych w celu wyboru superarbitra i o jak najrychlejsze rozpoczęcie prac sądu;

3) ażeby c. k. Rząd, wobec faktu, że obydwu Rządów austriackiemu jak i węgierskiemu przysługuje jako reprezentantom stron interesowanych prawo czynienia przedstawień zwróconych bądź to do całego sądu polubownego, bądź to do mianowanego przez Austryę sędziego, a to bez uszczerbku dla nieograniczonej autonomii sądu — starał się wykazać potrzebę udania całego sądu polubownego z przewodniczącym na czele na miejsce sporu w celu naocznych oględzin przedmiotu sporu i przesłuchania świadków;

4) ażeby zalecił sądowi polubownemu potrzebę powołania do rozpraw delegata Wydziału krajowego;

5) ażeby ubezpieczył najściślej neutralność dziś spornego terytorium i osłonił tak rzeczzone terytorium jak i mieszkańców Galicyi przed gwałtami żandarmeryi węgierskiej i węgierskich mieszkańców granicznych;

6) ażeby polecił c. k. żandarmeryi odbywanie nieprzerwanej straży na spornym terytorium w podobny sposób, jak to czyni żandarmerya węgierska;

7) ażeby postarał się o wydanie polegających na zasadzie równości zupełnie identycznych instrukcyi dla c. k. żandarmeryi w sprawie traktowania mieszkańców Galicyi i Węgier na spornym terytorium.

Równocześnie uchwalił Wys. Sejm następującą rezolucyę do Wydziału krajowego:

Poleca się Wydziałowi krajowemu wydanie map 1) wykazujących synoptycznie, że graniczne pretensye węgierskie w latach 1774—1824 dotyczyły innych gmin i terytorjów, które nawet z obecnie spornym terytorium nie sąsiadowały;

2) stwierdzających, że pretensye węgierskie od r. 1824 do dziś dnia ciągle się zmieniały, obejmując w latach 1824, 1834, 1858 i 1883 za każdym razem inne terytorium.

Sprawa spornego terytorium około Morskiego Oka między Galicyą a Węgrami rozstrzygnięta została wyrokiem Sądu polubownego z 13. września 1902 w Gracu. — Na podstawie tego wyroku, którego drukowany jeden egzemplarz przedłożony Wydziałowi krajowemu na dniu 15. października 1902 przez obrońcę profesora uniwersytetu Dra Oswalda Balzera, załączamy.

Sąd orzekł, że granica pomiędzy Galicyą a Węgrami przy Morskim Oku w Tatrach idzie od szczytu Morskiego Oka w kierunku północnym przez szczyt Żabiego, grzbiet Żabiego i Siedmin Granatów, aż do miejsca, gdzie grzbiet się kończy, spada i zaczyna się spłaszczać. — Od tego miejsca idzie granica dalej do tego punktu Potoku Rybiego, gdzie od zachodu od góry Czuby mały potok wpływa do potoku Rybiego, mniej więcej 700 metrów przed ujściem potoku Bybiego do potoku Podupłaski. Od tego ostatniego punktu aż do ujścia tworzy koryto Bybiego granicę.

Na pokrycie wydatków tym sporem spowodowane, a to na podróży dr. Balcera do Gracu, Wiednia i t. d., Dr. Czołowski-

go do Wiednia w sprawie poszukiwań za dokumentami w archiwum Ministerstwa finansów, przewóz aktów i t. d. i t. d., asygnował Wydział krajowy do rąk profesora dr. Balzera kwotę 2180 koron 6 halerzy, którą tenże szczegółowym rachunkiem w zupełności wyrachował i z wyrachowania tej kwoty pod dniem 11. listopada 1902 do L. W. 74. 434 wydane mu zostało absolutorium.

Co do rezolucyi do Wydziału krajowego powziętej przy sposobności uchwały Wys. Sejmu z 28. grudnia 1901, nastąpiło ustne porozumienie z dr. Czołowskim, który oświadczył wobec szefa departamentu VI. gotowość sporządzenia map synoptycznych wskazanych uchwałą Wys. Sejmu i wręczenia ich w swoim czasie sądowi polubownemu.

### Gmach sejmowy.

Maszyna elektryczna.

Uchwałą z 8. lipca 1902 r. Wysoki Sejm upoważnił Wydział krajowy do uzupełnienia urządzeń maszynowych w gmachu sejmowym wytwarzających światło elektryczne kosztem 30.000 koron i wstawił w budżet r. 1902 kwotę 15.000 kor., jako wydatek nadzwyczajny, oraz polecił Wydziałowi krajowemu wstawić na tenże cel kwotę 15.000 kor. w preliminarz budżetu kraj. na r. 1903.

W wykonaniu tej uchwały sprowadził Wydział krajowy dynamo-maszynę od firmy Siemens et Halske o wydajności 33 kilowattów przy 150 Voltach i jedną rozdzielnicę wraz z wszelkimi aparatami potrzebnymi dla dwu dynamo-maszyn i bateryi akumulatorów za ryczałtem 7609.35 koron na podstawie oferty tejże firmy z 31. lipca 1902 L. 5220 z zastrzeżeniem gwarancyi objętej ofertą; zaś motor gazowy o sile 30 koni od firmy Langen et Wolf za ryczałtową kwotę 13.798 koron na podstawie oferty tej firmy z 28. lipca 1902 z zastrzeżeniem również gwarancyi ofertą podanej.

Roboty murarskie oddane zostały przedsiębiorcy Lewińskiemu a roboty dotyczące zabezpieczenia dostatecznej ilości gazu zakładowi miejskiemu we Lwowie. Wszystkie te roboty zostały w ustanowionym terminie, tj. w połowie października 1902 należycie wykonane.

Taryfa za wodę z wodociągu miejskiego.

Na mocy postanowień §. 10. ustawy z 25. listopada 1900 r. dz. u. kr. Nr. 16 z r. 1901 zatwierdził Wydział krajowy uchwałą z 31. października 1902 r. L. W. 78419 w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem w myśl odezwy tegoż z 7. października 1902 L. 88549 przepisy wykonawcze do ustawy wodociągowej gminy m. Lwowa, wraz z taryfą do tej ustawy.

W myśl tej zatwierdzonej taryfy przypada za wodę na potrzeby domowe w budynkach opłacających na podstawie przepisu §. 5. lit. b. ustawy wodociągowej za każdy metr kubiczny zużytej wody po 40 halerzy z policzeniem od 15. marca 1901. r.

Stosownie do tej uchwalonej taryfy zostały sprostowane rachunki za wodę z wodociągu miejskiego w gmachu sejmowym i w gmachu krajowej komendy żandarmerji po 40 halerzy za metr sześcienny wody i należytość wypłaconą.

## Sprawy wojskowe.

Uchwała Wys. Sejmu z d. 6. lipca 1901 wzywająca c. k. Rząd do przeprowadzenia w drodze ustawy:

1) ażeby rekruci, rezerwiści i landwerzyści otrzymali zupełne odszkodowanie i zwrot kosztów za podróże do odbycia przepisanej służby wojskowej i z powrotem do domu we wszystkich wypadkach stawiennictwa.

2) aby wszelkie szkody materialne, jakie ponosi wojskowy przez to, jeżeli się nie z własnej winy podczas służby wojskowej nabawi choroby lub kalectwa, były jemu względnie rodzinie jego ze skarbu wojskowego w zupełności wynagrodzone.

3) ażeby wszyscy obowiązani do służby wojskowej synowie rolników byli na czas żniw zwalniani od służby, a do ćwiczeń wojskowych powoływani tylko w czasie wolnym od zasiewów i żniw. Osobliwie, ażeby ciężkie stosunki gospodarskie czy rodzinne wystarczały do zwolnienia zupełnego urlopnika od ćwiczeń wojskowych.

4) aby urlopnikom biednym, którzy odbyli 2 lub 3 letnią służbę wojskową, dawano w chwili urlopowania stare mundury wojskowe, zamiast je sprzedawać za bezcen przekupniom.

Pospolite ruszenie.

Odezwą z dnia 10. marca 1902 L. 819/pr. oznajmiło c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu, że uchwałę tę Wys. Sejmu sprawozdaniem z dnia 6. grudnia 1901 L. 14591/pr. przedłożyło pp. c. k. Ministrom spraw wewnętrznych i obrony krajowej.

Dotąd nie otrzymał Wydział krajowy zawiadomienia o decyzji powziętej w tej sprawie przez c. k. władzę centralną.

Rezultat starań Wydziału krajowego w r. 1902 o uwolnienie urzędników i funkcjonariuszów autonomicznych od służby w pospolitem ruszeniu na wypadek mobilizacji przedstawia się następująco:

Proponowano		Z tej liczby uzyskało uwolnienie		Nie uwolniono zatem wcale
c. k. Komendzie obrony krajowej	w ilości	po koniec marca 1903	do 15-go dnia mobilizacyjnego	
we Lwowie . .	72	72	—	—
w Krakowie . .	32	29	3	—
w Przemyślu . .	8	8	—	—
Ogółem .	112	109	3	—

Galicyski fundusz inwalidów wojskowych z r. 1866.

We fundacyi tej od czasu poprzedniego sprawozdania nie zaszła żadna zmiana. Z fundacyi tej pobierają roczne wsparcia dożywotnie: 58 inwalidów po 50 kor., a 1 inwalida 60 kor.

Fundacya ku wsparciu o-  
kaleczonych w wojnie z r.  
1866 żołnierzy, przynależ-  
nych do dawnego powiatu  
Nizankowickiego.

Z fundacyi tej korzystają obecnie 3 inwalidzi wojskowi,  
pobierając roczne wsparcia dożywotnie po 72 kor.

Fundusz inwalidów wojsko-  
wych z lat 1813—1815.

Na skutek ponownego zapytania c. k. Namiestnictwa z d.  
2. października 1902 L. 110893 oświadczył Wydział krajowy,  
że gotów jest przyjąć w zarząd kraju jedenaście dwunastych czę-  
ści całego majątku funduszu tego, z tem zastrzeżeniem, że  
z przyjęciem administracyi tym funduszem nie przejdą na Wy-  
dział krajowy żadne inne zobowiązania i ciężary, jak tylko te,  
które są połączone ze zwykłą administracją funduszków. Przy-  
tem oznajmiło c. k. Namiestnictwo, iż po nadesłaniu powyższej  
deklaracyi zostanie zarządzone wydanie Wydziałowi krajowemu  
przypadającej części majątku fundacyjnego.

Fundacya jubileuszowa im.  
Najjaśniejszego Pana dla  
utrzymywania kształcących  
się w zakładach wojsko-  
wych wyższych.

Na rok szkolny 1902/1903 opróżnionych było we fundacyi  
tej 9 miejsc bezpłatnych. Na skutek rozpisane przez Wydział  
krajowy konkursu zgłosiło się na powyższe miejsca tylko 6  
kandydatów, z których Najwyższem postanowieniem z dnia 10.  
lipca 1902 przyjęci zostali do akademii marynarki: Roman Wim-  
peller, a

do akademii technicznej: Stanisław Dziadyk, Władysław  
Meidinger, Leon Senyk i Adolf Turek. W myśl art. III. aktu  
fundacyjnego udzielił Wydział krajowy wszystkim pomienionym  
aspirantom jako niezamożnym ryczałtów po 80 kor. na koszta  
podróży do rzeczonych zakładów wojskowych.

Galicyskie miejsca fundu-  
szowe w c. i k. niższych  
wojskowych zakładach wy-  
chowawczych i naukowych.

Miejsce tych bezpłatnych wakowało na rok szkolny 1892/903  
pięć.

Do konkursu rozpisane przez Wydział krajowy zgłosiło  
się 21 kandydatów, a z pomiędzy 17-stu ukwalifikowanych zo-  
stali przyjęci w myśl propozycyi Wydziału krajowego i na mo-  
cy Najwyższego postanowienia Jego ces. i król. Apostolskiej  
Mości z dnia 10. lipca 1902:

ze stanu szlacheckiego:

Karol Osuchowski, Józef Ożegalski, Michał Wojciechowski  
i Kazimierz hr. Starzeński na I. rok niższej wojskowej szkoły  
realnej w Koszycach, zaś Artur Peplowski na II. rok tejże  
szkoły.

Zarazem zezwolił Najjaśniejszy Pan, aby na wypadek  
jeśliby który z tych aspirantów z jakiegokolwiek przyczyny nie  
mógł być przyjęty, powołano na to miejsce fundacyjne Emila  
Goltentala, Eustachego Saika lub Józefa Wołoszczuka.

Podwoły.

Oдноśnie do uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 6. lipca  
1901 wzywającej c. k. Rząd do podwyższenia wynagrodzenia za  
podwoły dostarczane dla celów wojskowych i publicznych za-  
wiadomiło c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 25.  
września 1902 l. 7821/pr. Wydział krajowy, że według reskryptu  
p. Ministra obrony krajowej z 7. lipca 1902. l. 2898/pr w tem-  
że Ministerstwie wygotowany już jest projekt ustawy o dostar-  
czaniu podwód wojskowych w czasie pokoju i wniesiony zosta-  
nie w Radzie państwa.

Wspomniane Ministerstwo zwróciło przytem uwagę, że we  
wszystkich krajach koronnych z wyjątkiem Galicyi i Bukowiny  
fundusz krajowy dopłaca ludności dostarczającej podwoły do-  
datki do wynagrodzenia płaconego przez Rząd.

## Sprawy dotyczące się ustawodawstwa cywilnego i karnego.

W sprawach tych z okresu niniejszego sprawozdania nie ma nic do zaznaczenia.

Fundacja śp. Józefa Kośvitzky'ego dla poprawionych zloczynców wypuszczonych z domu karnego w Krakowie.

Jednorazowe wsparcie z fundacji tej, wynoszące za rok 1902 kwotę 124 kor., nadał Wydział krajowy uchwałą z 4. marca 1902 L.W. 15150 w myśl aktu fundacyjnego i na wniosek c. k. Sądu krajowego karnego w Krakowie Wojciechowi Sosinowi, górnikowi z Wieliczki.

## Poczty i telegrafy.

Uchwała Wys. Sejmu z d. 6. lipca 1901, którą wezwano c. k. Rząd, aby dał odpowiedź na rezolucję Wys. Sejmu z 5. maja 1900:

a) w przedmiocie obniżenia opłaty za telegramy wysyłane do Rosyi i zrównania jej z należnością opłacaną za telegramy wysyłane do Niemiec.

b) w przedmiocie zniesienia zaprowadzonej kaucyi przy nadawaniu telegramów do takich miejscowości, w których telegram ma być doręczony przez posłańca, a zaprowadzenia natomiast stałej opłaty na posłańca.

Wedle odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa z d. 3. grudnia 1901 L. 14161/pr. i z dnia 25. stycznia 1902 L. 162/pr. uchwała ta Wys. Sejmu przedłożoną została p. Ministrowi handlu relacją z 27 listopada 1901 l. 12031/pr.

Petycja gmin Okulice, Bratucice, Buczków, Dąbrówka, Ostrów szlachecki i Bogucice o założenie w Okulicach składnicy pocztowej względnie ustanowienie dla tych gmin listonosza wiejskiego.

Petycję tę przekazaną przez Wys. Sejm uchwałą z 11. lipca 1902 Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia, przesłał Wydział krajowy pismem z 4. paźdz. 1902 L.W. 69634 c. k. Dyrekcji poczt we Lwowie z poparciem. Na to pismem z dnia 29. grudnia 1902 L. 137456 oznajmia c. k. Dyrekcya poczt Wydziałowi krajowemu, że zwróciła się do Józefa Muchy, kierownika szkoły ludowej w Okulicach, w sprawie objęcia prowadzenia składnicy pocztowej w tej miejscowości. Zarazem nadmieniła ta Dyrekcya, że jakkolwiek okoliczne gminy prawdopodobnie ze względu na opłaty, w swoim czasie oświadczyły się przeciw zaprowadzeniu służby listonosza wiejskiego, to c. k. Dyrekcya poczt zwraca się w tej mierze jeszcze raz do c. k. Starostwa w Bochni, celem nakłonienia gmin do złożenia dodatniej deklaracyi.

## Sprawy dotyczące się podatków i należności.

Uchwała Wys. Sejmu z d. 6. lipca 1901 wzywająca c. k. Rząd do odpowiedzi na uchwałę sejmową z dn. 5. maja 1900, ażeby:

a) mianując w myśl §. 179 ustawy z dnia 25. paźdz. 1896 l. 220 dz. p. p. członków komisji do podatków osobistych, mianował tylko

W odpowiedzi na tę uchwałę Wys. Sejmu zakomunikowało c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z 25. stycznia 1902 L. 162/pr. Wydziałowi krajowemu reskrypt p. Ministra skarbu z dnia 26. grudnia 1901 L. 78032, który brzmi:

„Co do pierwszego punktu tej rezolucyi Rząd nie może zrzec się przyznanego mu w §. 179. ustawy o podatkach osobistych z 25. października 1896 dz. u. p. Nr. 220 prawa powoływania do komisyj szacunkowych pewnej liczby czynnych uję-

ludzi niewątpliwie niezawisłych, o ile możności jak najmniej czynnych urzędników skarbowych;

b) aby stanowczo zabronił organom skarbowym agitowania i w ogóle mieszania się do wyboru rzeczonych komisji i aby takowe po myśli §. 183 powołanej ustawy, przeprowadzał nie c. k. urzędnik skarbowy, lecz c. k. urzędnik polityczny właściwego Starostwa przy pomocy komisji wyborczej złożonej z czterech członków kontrabyentów.

dników państwowych. Na delegowanie zastępców Rządu do tych komisji położono nawet przy obradach nad ustawą o podatkach osobistych w Izbie Panów szczególny nacisk (por. stenogr. protokoły Izby Panów z 83 posiedzenia XI. sesji dnia 10. paźdz. 1896 S. 1060 i następn.).

Co do drugiego punktu tej rezolucji należy zaznaczyć, że według §. 26. przepisów wyborczych do komisji podatkowych (załącznik D. rozp. wykonawczego z 28. stycznia 1897 dz. p. p. Nr. 35) komisarzem wyborczym przy wyborach do komisji szacunkowych dla podatku osobisto-dochodowego jest naczelnik tej władzy politycznej I. instancyi, która ma wybór przeprowadzić, względnie wyznaczony przez niego zastępca.

Trudno zaś zrozumieć, dlaczego by właśnie urzędnicy skarbowi mieli być zasadniczo wykluczeni od zastępowania naczelnika władzy politycznej w przeprowadzaniu wyborów do komisji, powołanych do spełniania specjalnych zadań administracji skarbowej. Zresztą nie wyjaśniono w rezolucji sejmowej ani jednym słowem, jakie niekorzyści mogłoby pociągnąć za sobą przeprowadzanie tych wyborów przez urzędników skarbowych.

Złożenie komisji wyborczej z grona uprawnionych do wyboru jest w §. 28. powołanego przepisu wyborczego przewidziane i pozostawione uznaniu komisarza wyborczego, a imperatywne postanowienie, że komisya składać się ma z 4 członków, byłoby wobec notorycznie nadzwyczaj słabego udziału wyborców przy wyborach nie tylko niepotrzebne, lecz nawet w wielu wypadkach wprost niewykonalne.

Rozumie się zresztą samo przez się, że agitacja i mieszanie się do wyborów ze strony urzędników skarbowych jest niedopuszczalne. Wydawanie jednak w tym względzie jakiejś ogólnej normy jest zbyt cenne, zwłaszcza, że dotąd nie było w tym kierunku żadnych zażaleń i że zażaleń takich — z uwagi na zupełną bezstronność stanowisk urzędników skarbowych wobec komisji — nie należy się spodziewać w przyszłości“.

Uchwała Wys. Sejmu z d. 6. lipca 1901:

I. Wnioski posłów Tad. Skalkowskiego i Wład. Czajkowskiego w sprawie wadliwego wykonywania ustaw i przepisów skarbowych, tudzież wniesioną dnia 1. b. m. do L. s. 1362 petycję grona obywateli w tym samym przedmiocie przesyła Sejm Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby sprawy we wnioskach i w petycji objęte zbadał a po osiągnięciu zdania osób kompetentnych przedłożył Sejmowi wnioski swoje na najbliższej sesji sejmowej.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wziął pod rozwagę, jakie przepisy prawne wydać należy, aby Sejm krajowy w myśl §. 24. statutu krajowego mógł wykonywać przyznany mu statutem wpływ spółdziałający i nadzorujący w sprawach podatkowych.

Odnosnie do ostatniego sprawozdania z czynności Dep. VI. za czas od 16. listopada 1900 do 31. października 1901 zaznacza Wydział krajowy, że wybrana w tej sprawie ankietna na posiedzeniu swoim z dnia 27. maja 1902 obradowała nad przedłożonymi jej referatami dotyczącymi członków ankiety, sformułowała swoje wnioski, poczem generalny swój referat wraz z tymi wnioskami przedłożyła Wydziałowi krajowemu w dniu 10. czerwca 1902.

Obecnie Wydział krajowy zajmuje się badaniem całego zebranego i dostarczonego mu przez ankietę materiału, która to praca, wymagająca mozolnych studyów i dłuższego czasu, gdy zostanie ukończoną, nie omieszka Wydział krajowy przedłożyć Wys. Sejmowi swojego sprawozdania wraz z wnioskami.



Uchwała Wys. Sejmu z d. 30. grudnia 1901 wzywająca c. k. Rząd, by we właściwej drodze wyjednać usunięcie miasta Krakowa z listy miast opłacających podatek domowoczynszowy według wyższej stopy, a zaliczenie go do miast, które opłacają ten podatek według stopy niższej.

Pismem z 2. maja 1902 L. 4957 oznajmiło ck. Prezydium Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu, że uchwałę tę Wys. Sejm przedłożyła ck. krajowa Dyrekcyja skarbu c. k. Ministerstwu skarbu sprawozdaniem z 20. stycznia 1902 l. 272/pr.

Uchwała Wys. Sejmu z d. 30. grudnia 1901, wzywająca c. k. Rząd, by w drodze właściwej przeprowadził usunięcie m. Krakowa z rzędu t. zw. miast zamkniętych.

Wedle pisma c. k. Prezydium Namiestnictwa z 26. czerwca 1902 L. 7097 uchwała ta Wys. Sejmu przedłożoną została sprawozdaniem c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 26. lutego 1902 l. 379/pr. c. k. Ministerstwu skarbu.

Jednakże tak na tę uchwałę jak i poprzednią nie nadeszła dotąd decyzja c. k. Rządu.

Uchwała Sejmu z dnia 4. lipca 1902, którą wezwano c. k. Rząd:

- 1) by posady geometrów przy każdym c. k. Sądzie powiatowym utworzył;
- 2) aby jak najspieszniej zarządził rewizję istniejących ksiąg gruntowych i aby w tych wypadkach, gdzie wady w księgach tych się okażą, i gdzie tego najdzie potrzeba, bądź do poprawy ksiąg, bądź też do nowego ich założenia przystąpił.

Na uchwałę tę Wys. Sejm nie otrzymał dotąd Wydział krajowy oświadczenia się ze strony c. k. Rządu.

Natomiast w odpowiedzi na odezwę Wydziału krajowego z dnia 13. sierpnia 1901 LW. 51450, którą udzielono ck. Prezydium kraj. Dyrekcyi skarbu z poparciem niezadowolone przez Wys. Sejm:

1. sprawozdanie komisji petycyjnej Wys. Sejmu z petycji Wydziału powiatowego w Turce o pomnożenie personalu geometrów ewidencyjnych przynajmniej o jedną posadę z stałą siedzibą w Boryni i

2. petycję Koła włościańskiego Rady powiatowej w Tarnobrzegu o pomnożenie posad geometrów.

Oznajmiła Wydziałowi krajowemu c. k. kraj. Dyrekcyja skarbu w piśmie z dnia 16. maja 1902 l. 95809, „iż Administracyja skarbowa już od szeregu lat dąży do tego, aby w siedzibie prawie wszystkich sądów znajdowali się geometryści ewidencyjni.

Urzeczywistnieniu tych dążeń stoi jednak na przeszkodzie brak ukwalifikowanych kandydatów na posady geometrów.

W miarę zwiększania się ilości ukwalifikowanych kandydatów Administracyja skarbowa będzie tworzyć nowe urzędy ewidencyjne, przede wszystkim u tych Sądów powiatowych, w których okręgu będą tego wymagały stosunki ludności, specjalnie co do kreowania siedziby geometry ewidencyjnego w Boryni, krajowa Dyrekcyja skarbu nadmienia, iż obecnie jest to niemożliwem z powodów wyżej naprowadzonych, zaś w razie przeniesienia do Boryni jednego z geometrów, urzędujących w Turce, nastąpiłby tak nieznośny podział pracy tych geometrów, iż czwarta część zadania geometry, przydzielonego wyłącznie tylko dla spraw ewidencyjnych powiatu podatkowego i sądowego Turka stałaby się niewykonalną“.

Wybór 6 członków i tyluż zastępców do komisji apelacyjnej dla podatku osobisto dochodowego i wybór 4 członków i 5 zastępców do komisji krajowej powszechnego podatku zarobkowego.

O wyborze tym, dokonany przez Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 30. grudnia 1901 zawiadomił Wydział krajowy c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z 4. stycz. 1902 LW. 599.

Rezygnacja Stanisława Larysz Niedzielskiego z zastępstwa członka krajowej komisji apelacyjnej dla podatku osobisto-dochodowego.

P. Stanisław Larysz Niedzielski, wybrany przez Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 11. kwietnia 1900 z kurii wielkiej własności zastępcą członka krajowej komisji apelacyjnej dla podatku osobisto-dochodowego, wniósł był dnia 3. marca 1902 na ręce Wydziału krajowego rezygnację z powyższej funkcji z powodu wybrania go członkiem komisji szacunkowej dla tegoż podatku w Wieliczce. Podanie to — w myśl art. 62. ust. 2. przepisu wykonawczego z 24. kwietnia 1897 dz. p. p. Nr. 108 — przesłał Wydział krajowy Prezydium c. k. kraj. Dyrekcyi skarbu do dalszego urzędowania, które jednakże postanowieniem z dnia 24. kwietnia 1902 L. 1262/pr. rezygnacyi tej p. Niedzielskiego nie przyjęło, bo wybór na członka powiatowej komisji szacunkowej nie został zatwierdzony ze względu na postanowienia ust. 3. §. 187. ustawy z 25. października 1896 dz. u. p. Nr. 220, w myśl którego członek lub zastępca członka komisji apelacyjnej nie może być w jej okręgu równocześnie członkiem lub zastępcą członka komisji szacunkowej.

Broszurka o niewyzyskanych ulgach podatkowych dla domów włościańskich.

Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie wydał drukiem broszurkę pod tytułem: „Niewyzyskane ulgi podatkowe dla domów włościańskich“, upraszając Wydział krajowy w podaniu swoim z dnia 18. sierpnia 1903 l. 7804, ażeby broszurkę tę zalecił Zwierzchnościom gminnym do nabycia po cenie 10 hal. za egzemplarz.

Wydział krajowy mając na uwadze doświadczenie względnie daty statyczne, które pouczają, że nasza ludność włościańska z powodu własnej niezaradności i nieznamomości przepisów nie korzysta w przeważnej części z ulg podatkowych, jakich ustawy pozwalają co do czasowego uwolnienia nowo zbudowanych domów od podatku domowego i co do zniżonego podatku domowo-klasowego od domów, obejmujących tylko jedną część mieszkalną, położonych samotnie bez związku z osadą gminną, albo wprawdzie we wsi, ale zbudowanych z trzciny, ziemi, chrustu lub kołów; i gdy powyższa broszurka oparła się ściśle na odnośnych przepisach ustawowych i poucza w sposób przystępny nie tylko o wnoszeniu próśb o wolne od podatku lata ale także o innych ulgach w podatku domowym dla domów włościańskich, okólnikiem z dnia 30. września 1902 LW. 62000 zalecił broszurkę tę Wydziałom powiatowym do nabycia dla gmin i pouczenia ludności włościańskiej.

Na skutek okólnika tego, broszurki rzeczzone nabyły dotąd 45 Wydziałów powiatowych w łącznej ilości 3502 egzemplarzy w języku polskim i 566 w języku ruskim.

Należności prawne wedle poz. tar. 40 ustawy z dnia 13. grudnia 1862 dz. u. p. Nr. 89 od posad służbowych urzędników i sług krajowych.

Wymiary należności tych, dokonywane od r. 1889 bezpośrednio przez Wydział krajowy, wyniosły w dalszym ciągu:

1. za II. półrocze 1901 . . . . . 4483 K 24 gr.

2. za I. „ 1902 . . . . . 4366 K 90 gr.

Z kwot tych pokrył fundusz krajowy — na mocy uchwał Wys. Sejmu z dnia 20. października 1882 i 15. paździer. 1883, tytułem połowy tych należności:

ad 1. kwotę . . . . . 2113 K 09 gr.

ad 2. „ . . . . . 1956 K 25 gr.

Projektowana krajowa osada poprawcza dla nieletnich chłopców.

Na rezolucję Wys. Sejmu z dnia 6. lipca 1901, wzywającą ck. Rząd, aby powziął decyzję co do przyczynienia się z fun-

duszków państwowych do kosztów ufundowania i utrzymywania osady poprawczej dla nieletnich chłopców, otrzymał Wydział krajowy odezwę c. k. Namiestnictwa z dnia 1. lipca 1902 l. 66097, wedle której c. k. Ministerstwo spraw wewn. oznajmiło reskrypsem z dnia 1. czerwca 1902 L. 47818/901, „że nowo sporządzony projekt osady poprawczej dla 150 nieletnich przestępców na gruntach dóbr Bylice przedstawia się wprawdzie poniekąd korzystniej, aniżeli pierwotny projekt i odpowiada pod wielu względami wskazówkom udzielonym reskrypsem tego Ministerstwa z dnia 1. lutego 1896 L. 24896, ma jednak jeszcze liczne wadliwości, dla których i teraz jeszcze nie może stanowić podstawy do akeyi budowlanej i winien być ponownie przerobiony.

Co się tyczy kwestyi ocenienia projektu ze stanowiska sanitarnego, a w pierwszym rzędzie co do położenia projektowanego zakładu, to oznajmiło c. k. Ministerstwo, że nie uważa wątpliwości, podniesionych przez galic. krajową Radę zdrowia pod względem stosowności miejsca obranego dla tego projektowanego zakładu poprawczego z powodu bezpośredniego sąsiedztwa stawu, jak niemniej pod względem opatrzenia tego zakładu w dobrą wodę do picia, za uchylonych przeciwnem twierdzeniem Wydziału krajowego, ponieważ nie przedłożono wyniku badań, na których opiera się odezwa Wydziału krajowego z dnia 29. lipca 1898 LW. 46061.

Aby więc osądzić, czy mający się zakupić kompleks gruntów odpowiedni jest pod budowę projektowanego zakładu, należy jeszcze przed zawarciem kontraktu kupna przeprowadzić potrzebne badania na miejscu. Ze względu na braki nowosporządzonego projektu w powyższym reskrypcie szczegółowo omówione, c. k. Ministerstwo spraw wewn. oświadczyło dalej, iż i tym razem nie może jeszcze oznaczyć wysokości żądanej subwencji państwowej, aczkolwiek udzielenie jej w zasadzie przyrzeka z uwagi na postanowienia § 2. ustawy z 24. maja 1885 dz. u. p. Nr. 90 i stosownie do zapewnienia danego reskrypsem z dnia 1. lutego 1896 L. 24896.

W myśl tedy tego reskryptu ministeryjalnego zawezwało c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy do ponownego przerobienia planów budowy wedle wskazówek ministeryjalnych i aby wziął pod rozwagę podniesione ze stanowiska sanitarnego wątpliwości co do przydatności miejsca obranego pod budowę tego zakładu i co do zaopatrzenia go w dobrą wodę do picia.

Wobec tego ostatniego zastrzeżenia odniósł się przede wszystkim Wydział krajowy do c. k. Namiestnictwa odezwą z dn. 30. września 1902 LW. 6927 z zapytaniem, w jaki sposób i kiedy wskazane badanie pod względem sanitarnym miałyby być przeprowadzone, mianowicie czy przy udziale delegata sanitarnego c. k. Namiestnictwa i Wydziału krajowego, czy też wystarczającym byłoby, ażeby okoliczność tę zbadał jedynie z polecenia c. k. Namiestnictwa c. k. lekarz powiatowy w Samborze.

Terazniejszy zaś właściciel obszaru gruntowego w Bylicach na cel będącego w mowie zakładu poprawczego w r. 1895 upatrzonego, oświadczył na zapytanie Wydziału krajowego gotowość sprzedaży funduszowi krajowemu pomienionej majątności, co też Wydział krajowy na razie przyjął do wiadomości, bez żadnych zresztą zobowiązań ze swej strony.

Po otrzymaniu ze strony c. k. Namiestnictwa odpowiedzi na powołaną wyżej odezwę z 30. września 1902 LW. 69217 i stosownie do wyniku ponownych badań sanitarnych, będzie Wydział krajowy dopiero w możności powziąć ostateczną dalszą decyzję

swoją i zarządzać ewentualnie przerobienie planów i kosztorysów jakiego domaga się c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych.

### Zapomogi i subwencye.

Z rubr. VI. budżetu.

Udzielone przez Wys. Sejm uchwałami z dn. 10 lipca 1902 subwencye:

1. Towarzystwu Miłosierdzia pod godłem Opatrzności we Lwowie w kwocie 2400 kor.

2. Stowarzyszeniu opieki nad uwolnionymi więźniami we Lwowie, w kwocie 200 kor.;

Z rubr. VII. budżetu:

3. dla ks. Kazimierza Siemaszki na: „Dom schronienia i dobrowolnej pracy dla opuszczonych i moralnie zaniedbanych chłopców w Krakowie“, w kwocie 1600 kor.,

wypłacił Wydział krajowy:

Towarzystwu ad 1) rozporządzeniem z 13. sierpnia 1902 LW. 53265, Stowarzyszeniu ad 2) rozporządzeniem z 29. lipca 1902 LW. 53353, wreszcie ad 3) ks. Siemaszce rozp. z 1. sierpnia 1902 LW. 54554.

Z rubr. XVII. funduszu krajowego (fund. dysp.)

1. Z ryczałtu 2400 kor., udzielonego uchwałą Wys. Sejmu z dnia 30. grudnia 1901, rozdzielił i wyasygnował Wydział krajowy rozp. z dn. 7. stycznia 1902 LW. 598 wsparcia dla pogorzalców:

a) gminy Lubeli w pow. Żółkiewskim 800 kor.

b) gminy Krechowce w pow. Stanisławowskim 500 kor.

c) gminy Poturzyca w pow. Sokalskim, 700 kor. i

d) gminy Dzieduszyce wielkie w pow. Stryjskim 400 kor.

2. Udzieloną przez Wys. Sejm uchwałą z 23. czerwca 1902 jednorazową zapomogę 2000 kor. pogorzalcem m. Lubaczowa wyasygnował Wydział krajowy rozp. z dnia 3. lipca 1902 LW. 45292 na ręce Wydziału powiatowego w Cieszanowie.

3. Udzielone zaś przez Wys. Sejm uchwałami z dnia 12. lipca 1902 wsparcia dla pogorzalców:

a) gminy Kulawa w pow. Żółkiewskim, w kwocie 200 kor.,

b) gminy Wierzbica w pow. Rawskim w kwocie 200 kor.,

c) gminy Poddębce w pow. Rawskim w kwocie 400 kor.,

d) gminy Kleszczówna w pow. Rohatyńskim, w kwocie 400 kor. i

e) gmin Podliski małe i Serdyca w pow. Lwowskim w kwocie 400 kor., wyasygnował Wydział krajowy rozp. z dn. 29. lipca 1902 LW. 53874 i z dnia 5. sierpnia 1902 LW. 54863 na ręce dotyczących Wydziałów powiatowych.

4. Wreszcie z ryczałtu 1200 kor. udzielonego uchwałą Wys. Sejmu z dnia 12. lipca 1902 rozdzielił Wydział krajowy — po zasięgnięciu opinii dotyczących Wydziałów powiatowych i wyasygnował rozp. z dnia 30. września 1902 LW. 63996 wsparcia następującym pogorzalcem:

a) gminy Międzybrodzie w powiecie Żywieckim, 218 koron 20 gr.,

b) gminy Moszczanicy w powiecie Żywieckim, 272 K 74 gr. i

c) gminy Romanów w powiecie Bobreckim, 709 K 06 gr.

5. Nakoniec wskutek wniesionych bezpośrednio do Wydziału krajowego próśb pogorzalców o wsparcia, udzielił Wydział krajowy z funduszu dyspozycyjnego w okresie, który niniejsze sprawozdanie obejmuje, pogorzalcem:

gminy	Borzecin	w pow.	Brzeskim	. . .	140	kor.
"	Łapszyn	"	Brzeżańskim	. . .	130	"
"	m. Cieszanowa	"	Cieszanowskim	. . .	190	"
"	Kobylnica rus.	"	Jaworowskim	. . .	100	"
"	Radziechów	"	} Kamioneckim	. . .	960	"
"	Horpin	"		. . .	100	"
"	Podliski małe	}	" Lwowskim	. . .	200	"
"	Dublany			. . .	200	"
"	Zarudce			. . .	130	"
"	m. Dunajów	"	Przemysłańskim	. . .	220	"
"	Kleszczówna	"	Rohatyńskim	. . .	160	"
"	Hoszany	"	Rudeńskim	. . .	140	"
"	Touste	"	Skalańskim	. . .	500	"
"	Spasów	"	Sokalskim	. . .	460	"
"	Łany	"	Stanisławowskim	. . .	100	"
"	Jelenkowane	"	Stryjskim	. . .	80	"
"	Sokolniki	"	Tarnobrzesckim	. . .	280	"
"	Słobudka strus.	"	Trembowelskim	. . .	90	"
"	Piaseczna	}	" Żydaczowskim	. . .	500	"
"	Rozdół			. . .	500	"
Razem					. 4680	kor.

Krajowa opłata konsumcyjna od piwa i 30% dodatek  
krajowy do podatku od wina.

I. W budżecie krajowym na r. 1902 preliminowano:

a) dochód z opłaty krajowej od piwa w kwocie	700.000	kor.
b) 30% dodatek krajowy do podatku od wina		
w kwocie	60.000	"
razem	760.000	kor.

przyczem miano na względzie wynik licytacji, rozpisanej na dzierżawę prawa poboru kraj. opłaty konsumcyjnej od piwa w całym kraju na okres od 1. września 1901 do ewentualnie 31. grudnia 1904 i przypuszczalny dochód od piwa w m. Krakowie i z 30 pre. dodatku od podatku od wina.

Tymczasem w śródczasie obliczony na r. 1903 na podstawie umów dzierżawnych dochód z piwa w kwocie 635.291K 95 gr. zmniejszył się skutkiem rozwiązania kontraktów z kilkoma dzierżawcami, którzy umów tych nie dotrzymali, a stan ich majątkowy nie dawał gwarancji zabezpieczenia pretensji funduszu krajowego.

Mianowicie ubytek ten miał miejsce:

1. co do powiatu Buczackiego, wydzierżawionego za 8100 K, za który przy ponownej licytacji otrzymano za czas od 1. lipca 1902 czynsz roczny w kwocie 4250 kor.;

2. w powiecie Rohatyńskim, wydzierżawionym za 6000 K, za który przy ponownej licytacji otrzymano za czas od 1. stycznia 1902 czynsz roczny w kwocie 5400 kor.;

3. w powiecie Dolina, umówionym za czynsz roczny 5500 K był Wydział krajowy zmuszony dla zabezpieczenia tej dzierżawy opuścić oferentowi od 1. września 1901 kwotę 1500 kor. i zawrzeć ostatecznie umowy za łączną kwotę 4000 kor.;

4. to samo miało miejsce w powiecie Żółkiewskim, umówionym pierwotnie za czynsz roczny 4.500 kor., gdzie czynsz ten zredukowano ostatecznie także od 1. września 1901 na kwotę 4000 kor.

5. co do okręgu sądowego Brzostek w powiecie polit. Pil-  
zneńskim, wydzierżawionego za czynsz roczny 900 kor., za który  
przy ponownej licytacji uzyskano za czas od 1. grudnia 1902  
czynsz roczny 750 kor,

i 6. co do okręgu sądowego Żmigród w powiecie polit.  
Jasielskim, wydzierżawionego za 2100 kor., rozpisana licytacja po-  
nowna okazała wynik w kwocie 1300 kor. od 1. grudnia 1902.

Tym sposobem dochód z wydzierżawionej od dnia 1. wrze-  
śnia 1901 krajowej opłaty konsumcyjnej od piwa zmniejszył się  
w roku 1902 o łączną kwotę 4512 kor. 50 gr., czyli z kwoty  
ogólnej 635.291 kor. 95 gr., zmniejszył się na kwotę 630.779 K  
45 groszy.

Dochód z poboru kraj. opłaty konsum-  
cyjnej od piwa i z dodatku od wina w mieście  
Krakowie wyniósł za r. 1902 kwotę . . . . . 66.297 kor. 84. gr.

zaś dochód z dodatku do podatku od  
wina na prowincyi na podstawie wyniku z 1901  
wyniesie około . . . . . 66.000 " — "

wreszcie dochód z zakładu Kulparkow-  
skiego wedle taryfy pobierany za piwo przy-  
niósł za rok 1902 kwotę . . . . . 214 " 10 "

tak, iż całego stąd dochodu dla funduszu  
krajowego spodziewać się można za rok 1902  
w sumie . . . . . 763.291 kor. 39 gr.

Co się tyczy zaś dochodu tylko z piwa na rok 1903, to ta-  
kowsy — w porównaniu z dochodem obliczonym wyżej za rok  
1902 i po uwzględnieniu z jednej strony obniżonych jak wyżej  
czynszów, z drugiej strony zaś podwyżki czynszu o 1100 kor.,  
jaką płacić obowiązani są wedle kontraktu dzierżawcy w po-  
wiecie Turka — obniży się o kwotę 6300 kor. t. j. z kwoty  
635.291 kor. 95 gr. na kwotę 628.991 kor. 95 gr.

II. Co się tyczy zaległości czynszowych, wykazanych w po-  
przednim sprawozdaniu za lata dawniejsze t. j. 1899, 1900 i 1901  
w ogólnej kwocie 2636 kor. 78 gr., to takowe w częściowej kwocie  
674 kor. 40 gr. zostały w drodze egzekucyi ściągnięte tak,  
iż w toku egzekucyi znajduje się jeszcze reszta 1962 kor. 38 gr.  
Bieżące zaś zaległości czynszowe co kwartału zdarzające  
się, bywają niezwłocznie z możliwym pospiechem egzekwowane.

III. Wreszcie oznajmia Wydział krajowy, że na mocy ustawy  
z dnia 18. sierpnia 1901 dz. u. kr. Nr. 60 i rozp. wykon. z dnia  
31. sierpnia 1901 dz. u. kr. Nr. 61 przyznał i wypłacił dotąd  
z funduszu krajowego zwrot kraj. opłaty konsumcyjnej od spi-  
rytusu i słodzonych wódek 41 szynkarzom w łącznej kwocie  
6513 kor. 88 gr., którzy udowodnili uiszczenie kraj. opłaty kon-  
sumcyjnej wedle taryfy i dodatkowe opodatkowanie u nich za-  
pasu tego samego spirytusu w dniu 1. września 1901.

## Emigracya.

Komunikaty c. k. Rządu  
o stosunkach wychodźców  
galicyjskich w Ameryce.

Odezwą z 20. stycznia 1902 l. 549/pr., z 4. kwietnia 1902  
l. 3718/pr., z 22. kwietnia 1902 l. 4492/pr., z 6. maja 1902  
l. 5073 i z 22. września 1902 l. 10882 udzieliło c. k. Prezy-  
dyum Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu w dalszym ciągu  
do wiadomości:

### Alegat 2.

1. załączony odpis sprawozdania c. k. poselstwa austro-wę-  
gierskiego w Buenos Ayres o stanie wychodźstwa galicyjskiego  
w Argentynie;

- Alegat 3.** 2. odpis odezwy c. k. Ministerstwa spraw zagranicznych, dotyczącej się stosunków w Argentynie i zamierzonej propagandy za wychodźstwem do tego kraju;
- Alegat 4.** 3. trzy wycinki gazety niemieckiej, wychodzącej w Buenos Ayres, zawierające opis położenia wychodźców polskich w Argentynie, który to opis według opinii c. i k. Poselstwa brazylijskiego jest prawdziwy, z wyjątkiem jedynie mylnych wiadomości o przesładowaniu kolonistów przez przedsiębiorców;
- Alegat 5.** 4. odpis sprawozdania c. k. Konsulatu w Montrealu o położeniu wychodźców galicyjskich w Kanadzie i  
5. reskrypt c. k. Ministerstwa spraw wewn. z 5. września 1892 l. 34176, wedle którego i doniesienia c. k. Ministra rezydenta w Buenos-Ayres przybyło do portów argentyńskich w czasie od stycznia po koniec maja 1902 ogółem 600 wychodźców z Galicji, udających się do Missiones. W czerwcu 1902 przybyło do Buenos Ayres 547 wychodźców, a w początkach lipca b. r. oczekiwano wylądowania nowych 590 emigrantów, którzy mieli przybyć na parowcach, „Pfalz“ i „Toscana“ z Bremy, względnie z Genui.

Według zapewnień dyrektora argentyńskiego urzędu emigracyjnego wychodźcy ci przybyli tam w zadowolniającym stanie, a gerent austr. c. i k. konsulatu w Buenos Ayres, który interweniował przy zmianie pieniędzy, stwierdził, że niektórzy z nich posiadali gotówkę do 100 kor.

Wychodźcy ci przybyli z powiatu Tłumackiego z gmin: Ottynia, Podpieczary, Olszanica i Pohonia.

Odpis odezwy ad 2) c. i k. Ministerstwo spraw zagranicznych, dotyczącej się stosunków w Argentynie i zamierzonej propagandy za wychodźstwem do tego kraju, podał Wydział krajowy okólnikiem z dnia 15. kwietnia 1902 LW. 25066 do wiadomości wszystkim Wydziałom powiatowym z uwagą, że byłoby wskazaniem, ażeby Wydziały powiatowe, o ile będą to uważały za stosowne ze względu na stosunki emigracyjne w powiecie, stan rzeczy w powyższej odezwie c. k. Ministerstwa spraw zagranicznych przedstawiony, podały dla przestrogi gminom do wiadomości.

Odpisu zaś ad 4) sprawozdania c. i k. Konsulatu w Montrealu o położeniu wychodźców galicyjskich w Kanadzie, udzielił Wydział krajowy pismem z dnia 24. maja 1902 LW. 33830 gr. kat. konsystorzom biskupim we Lwowie, Przemyślu i Stanisławowie do wiadomości i ewentualnego użytku z uwagi na zamieszczony w tem sprawozdaniu ustęp o stosunkach religijnych emigrantów obrządku grecko-katolickiego.

Zasiłek na zbadanie stosunków emigracyjnych w Ameryce.

Wreszcie uchwałą z dnia 3. października 1902 LW. 71067 udzielił Wydział krajowy z funduszu dispoz. posłowi Janowi Stapińskiemu zasiłek 600 kor. celem zbadania stosunków emigracji galicyjskiej w Ameryce, wzywając go do przedłożenia w swoim czasie Wydziałowi krajowemu sprawozdania o wyniku tych badań

## ABSCHRIFT.

## SCHIEDSGERICHT

betreffend

die Feststellung der Grenze zwischen Österreich beziehungsweise Galizien und Ungarn beim sogenannten Meerauge.

Mit dem k. k. österreichischen Reichsgesetze vom 26. Jänner 1897 R. G. Bl. Nr. 32. und mit dem königlich ungarischen Gesetzartikel II. vom Jahre 1897 wurden die k. k. österreichische und die königlich ungarische Regierung ermächtigt, die Feststellung der Grenze zwischen Galizien und Ungarn nächst dem sogenannten „Meerauge“ im Tatragebirge der Entscheidung durch ein zu bestellendes Schiedsgericht zu überlassen. In Ausführung dieses Gesetzes hat die k. k. österreichische Regierung den k. und k. geheimen Rath und Kämmerer, k. k. Oberlandesgerichtspräsidenten in Lemberg Jur. Dr. Alexander Ritter von Mnizek-Tchorznicki, dagegen die königlich ungarische Regierung den k. und k. geheimen Rath, Präsidenten der königlichen Gerichtstafel in Pozsony (Pressburg) Koloman Lehoczky de Kisrákó und Bistrieska zu Schiedsrichtern bestellt. Das Amt des Obmannes hat zufolge der auf ihn gefallenen Wahl der Schiedsrichter der Präsident des schweizerischen Bundesgerichtes Jur. Dr. Johannes Winkler übernommen. Zur Aushilfe im Referate wurde den Schiedsrichtern von den beiderseitigen Regierungen der k. k. Hofrath und Finanzprokurator in Lemberg Dr. Victor Korn und der Richter an der Pressburger königlichen Gerichtstafel Dr. Ludwig Laban zugewiesen. Die Vertretung der Interessen der österreichischen Reichshälfte und des Landes Galizien vor dem Schiedsgerichte ist dem ordentlichen Universitätsprofessor in Lemberg Dr. Oswald Baizer, die Vertretung der Interessen Ungarns dagegen dem königlich ungarischen Sectionsrath im Ministerium des Innern Julius v. Böles übertragen worden. Nachdem das schiedsrichterliche Collegium sich am 5. und 6. April 1902 in Wien constituirt und ein Statut zur Normirung des Verfahrens beschlossen hatte, wurde unter dem Vorsitze des Obmannes eine mündliche und öffentliche Verhandlung im Sinne dieses Statutes durchgeführt, welche am 21. August 1902 in Graz begonnen und am 31. August vorläufig abgebrochen wurde. Im Laufe dieser Verhandlung wurden die Behauptungen und Forderungen beider Streittheile nebst den geltend gemachten urkundlichen Beweisen durch die beiden Schiedsrichter dargelegt.

Vom 1. bis zum 8. September hat sich das Schiedsgericht zur Vornahme des Localaugenscheines von Graz weg in das Gebiet der Hohen Tatra begeben. Von den Streitobjecten werden hier besonders erwähnt zwei Bergseen, von denen der obere (Cote 1584) in Galizien Czarny staw (Schwarzer See) in Ungarn Tengersizem (Meerauge), der untere (Cote 1393) in Galizien Morskie oko (Meerauge), in Ungarn Halastó (Fischsee) genannt wird.

Am Augenscheine hat auch der als Sachverständiger beigezogene Fridolin Becker, Oberst im schweizerischen Generalstabe und Professor am Polytechnikum in Zurich, theilgenommen. Am 10. September wurde in der wiederum Graz aufge-



nommenen öffentlichen Verhandlung der Bericht des Sachverständigen und der Schlussvortrag jedes der beiden Parteivertreter angehört.

In den Sitzungen vom 11., 12. und 13. September erfolgte unter Prüfung der von beiden Theilen producirtcn Urkunden und der sonstigen Beweise die Berathung.

Am 13. September hat das Gericht folgende

## Entscheidung

gefällt.

- I. Die Grenze geht von der Meeraugenspitze (auf der sub 1 beiliegenden
- A. durch den Sachverständigen angefertigten Skizze Punkt A) in nördlicher Richtung
  - B. über die Froschseespitze (Punkt B der Skizze), den Zabie-grat und Siedem granatów bis zu der Stelle, wo der Rücken als Grat aufhört, sich senkt und zu verflachen beginnt (Punkt C der Skizze). Von dieser Stelle geht die Grenze weiter an denjenigen Punkt des Fischseebaches, wo von Westen vom Czuba-Berge her ein kleiner Bach in den Fischseebach mündet (Punkt D der Skizze)
  - D. ungefähr 700 Meter oberhalb der Einmündung des Fischseebaches in den Podupłaskibach.

- Von diesem letzteren Punkte D. der Skizze an bis zur Einmündung
- E. (Punkt E der Skizze) bildet das Rinnsal des Fischseebaches die Grenze.

II. Der vom Vertreter der k. k. österreichischen Regierung für seine Committentschaft zu Protokoll gestellte Vorbehalt, gegen Ungarn später eventuell weitere Gebietsansprüche bis zum sogenannten polnischen Kamme zu erheben, wird als mit dem Inhalte und dem Zwecke der beiderseitigen den Schiedsvertrag bildenden Gesetze im Widerspruche stehend, daher unzulässig, zurückgewiesen.

## Gründe.

Ad I. Bei der Lösung der Aufgabe, welche dem Schiedsgerichte durch die beiderseitigen Gesetze, die in ihrer Übereinstimmung den Schiedsvertrag bilden, gestellt wurde, ist vor allem zu ermitteln, in welcher Weise die Competenz des Schiedsgerichtes umschrieben worden sei.

Nach dem Wortlaute dieser Gesetze ist eine Beschränkung nur in territorialer-Beziehung, nämlich dahin gegeben, dass das schiedsrichterliche Erkenntnis bloss jenes Territorium betreffen kann, welches in Streit gezogen worden ist.

Diesfalls sind somit die beiderseitigen Begehren massgebend. Österreichischerseits wird die Feststellung der trockenen Grenzlinie von der Meeraugenspitze über den Zabie-grat bis zum Zusammenflusse des Fischseebaches und des Podupłaskibaches verlangt, wie sie mit den Buchstaben f, e, d auf der in 2 beiliegenden Skizze ersichtlich ist, welche zwar in den topographischen Details mit der Wirklichkeit nicht ganz übereinstimmt, jedoch die beiderseits angesprochenen Grenzen verdeutlicht und bloss zu diesem Zwecke dem Urtheile beigeheftet wird. Die ungarische Streitpartei dagegen begehrt die Feststellung der nassen Grenze von der Meeraugenspitze längs des Fischseebaches, wie sie in derselben Skizze mit den Buchstaben f, a, b, c, d bezeichnet ist.

Sonst enthalten jene Gesetze gar keine Bestimmung darüber, auf welche Art und Weise das Schiedsgericht die Feststellung der Grenze vorzunehmen habe, ob es sich namentlich darum handle, bereits in früherer Zeit fixirte Grenzen zu erforschen, oder ob das Schiedsgericht ermächtigt sei, die Grenze nach eigenem gewissenhaften Ermessen zu bestimmen.

Beim Fehlen irgend welcher beschränkenden Bestimmung hierüber, hat das Schiedsgericht den Standpunkt eingenommen, dass die Feststellung der fraglichen Grenze seinem freien auf eingehender Würdigung aller vorgebrachten Umstände beruhenden Ermessen überlassen sei.

Nichtsdestoweniger hat das Schiedsgericht an der Hand der producirtcn Urkunden in erster Linie die Frage geprüft, ob auf dem strittigen Gebiete eine in frü-

herer Zeit durch beiderseitiges Einverständnis der Streitpartien fixirte Grenze als vorhanden anzunehmen sei.

In dieser Richtung sind in der Verhandlung Behauptungen beider Streittheile vorgekommen; Ungarn hat sich hauptsächlich auf den zwischen Alberta Lasko und Georg Horváth Palocsa am 8. October 1589 geschlossenen Kaufvertrag und auf die königliche Genehmigungsurkunde vom 1. März 1594, dann auf die bei der Grenzregularisationscommission in den Jahren 1793 und 1794 durch den galizischen Fiskaladjuncten Gregor Ritter v. Nikorowicz gemachten Äusserungen, Österreich aber auf verschiedene Rechtsacte, insbesondere auf die Josephinische Vermessung, dann auf die Benützung, den Verkauf und die Übergabe der Cameralherrschaft Zakopane sammt Attinentien an Emanuel Homolacz im Jahre 1824 berufen.

Nach eingehendster Prüfung der diesbezüglichen Urkunden ist jedoch das Schiedsgericht zu der Überzeugung gelangt, dass aus denselben irgend eine einverständlich fixirte Grenze nicht abgeleitet werden könne.

Der Lasko-Palocsa'sche Vertrag vom 8. October 1589, welcher mit der Donationsurkunde des Kaisers Rudolf II. als Königs von Ungarn vom 1-ten Mai 1594 genehmigt worden ist, dann die auf dasselbe Kaufgeschäft sich beziehende Urkunde vom 16. März 1595, welche die Einführung des Käufers Georg Horváth von Palocsa in den Besitz des Kaufobjectes durch das Zipser Domcapitel als locus credibilis betrifft, enthalten allerdings die unzweifelhaft zu den heutigen Streitobjecten gehörenden Gebiete Ribijstaw und Około Ribnieho Stawu.

Es wurde auch von österreichischer Seite zugegeben, dass Ungarn sich in der Zeitperiode vom Jahre 1589 bis zum Jahre 1624 im Besitze des gegenwärtig strittigen Gebietes befunden und die Souveränität innegehabt habe.

Allein es darf andererseits nicht übersehen werden, dass in den bezogenen Urkunden auch Ortschaften und Riede enthalten sind, welche, wie zum Beispiel Bukowinka, Pod czerwenim, Kiczora, heute unstreitig zu Galizien gehören, ja selbst ziemlich tief in Galizien westlich von dem jetzt strittigen Gebiete liegen.

Ferner ergibt sich aus den beiderseitigen Anführungen und vorgelegten Urkunden, dass in den ersten Jahrzehnten des XVII. Jahrhunderts in jenen Gegenden beiderseits gewalthätige Eingriffe vorkamen, welche Beschwerdecorrespondenzen zwischen Kaiser Ferdinand II. und König August III. von Polen nach sich gezogen haben, und dass aus diesem Anlasse Grenzcommissionen bestimmt wurden, über deren Wirken jede Auskunft fehlt.

Es ist von Ungarn insbesondere geltend gemacht worden, dass die Familie Palocsay durch den polnischen Starosten Nikolaus v. Komorowski aus dem Besitze des Gebietes westlich vom Bialka flusse entsetzt worden sei, und in der Verhandlung wurde durch die österreichische Streitpartei eine Urkunde producirt, laut welcher Komorowski im Namen des Königs von Polen durch polnische behördliche Organe in den Besitz der Ortschaften Brzegi, Bukowina und Bialka eingeführt worden ist.

Nun ist nach dem Ergebnisse des Localaugenscheines und nach dem ganz entschiedenen Gutachten des Sachverständigen nicht der Fischseebach (gegenwärtige ungarische Präensionslinie) sondern der östlich des Gebirgsrückens fließende Poduplaski-bach als Stammfluss der Bialka anzusehen, woraus folgt, dass das jetzt strittige Gebiet topographisch mit den Ortschaften Brzegi, Bukowina und Bialka ein Ganzes bildet.

Es ist daher schwer anzunehmen, dass Komorowski in den Besitz jener Ortschaften bloss bis zum Fischseebache eingeführt, und dass bloss der am rechten Ufer des Fischseebaches gelegene, jetzt strittige geringe Theil des Ganzen im Besitze Ungarns belassen worden wäre.

Die Beweislast würde hier nach allgemeinen processualen Grundsätzen Ungarn, nicht Österreich treffen. Ein diesbezüglicher Beweis wurde nicht geführt und bleibt somit einfach die Thatsache bestehen, dass ungarischerseits einst über das heutige Streitobject als Theil eines grössern Ganzen verfügt wurde, dieses Ganze aber seit langer Zeit wieder unbestritten zu Galizien gehört. Es kann daher aus jener frühern Verfügung mangels jeden Beweises, dass der Theil seither anders behandelt worden sei als das Ganze augenscheinlich nichts zu Gunsten des ungarischen Anspruches gefolgert werden.

Die beiderseits producirten sogenannten Seeger-Török'schen Karten sind im gegebenen Falle von keiner entscheidender Bedeutung, weil sie aus der Zeit vor der Erwerbung Galiziens durch Österreich und vor dem Warschau'er Vertrage vom 18. September 1773 stammen, welcher den völkerrechtlichen Rechtstitel dieser Erwerbung bildete.

Zu jener Zeit, vor dem Warschau'er Vertrage, war Polen ein selbständiger Staat, die einseitige Grenzbezeichnung durch Seeger und Török für Polen nicht verbindlich; es erscheint daher überflüssig, sich in eine nähere Besprechung der verschiedenen Deutungen und in eine Kritik der Seeger-Török'schen Karten einzulassen.

Die späteren österreichisch-ungarischen militärischen Karten stützen sich offenbar auf die ersten Seeger'schen Aufnahmen, ja sie schlossen selbst ein noch weiteres Gebiet nach Ungarn ein, als dasjenige, welches von Ungarn bei den gemeinsamen Commissionen in den Jahren 1837, 1858, 1883 verlangt wurde und auf welches auch in der gegenwärtigen Verhandlung das ungarische Begehren gerichtet worden ist.

In den älteren Karten erscheint der Białka-fluss als Grenze bezeichnet. Gerade aber die Frage, wo der Ursprung des Flusses Białka zu suchen sei, ist ein Kernpunkt des Streites, und es erschien daher von hervorragender Relevanz, diesen Ursprung der Białka zu ermitteln.

Nach dem Gutachten des Experten bilden der Fischseebach und der Podupłaskibach durch ihre Vereinigung den Białka-fluss, und ist der Podupłaski-bach sowohl nach Wasserfülle als nach Ausdehnung des Einzugsgebietes der bedeutendere. Nur er hat etwas vom Flusscharakter wie er der Białka im unteren Laufe, das heisst von der Vereinigungsstelle der beiden Bäche ahwärts, eigen ist, wogegen das Gewässer aus dem Fischseethale (der Fischseebach) durchaus den Charakter eines Baches hat.

Das durch die Seen geklärte Wasser des Fischseebaches fliesst in seinem untersten Laufe allerdings weisschäumend über dunkle Blöcke und macht den Eindruck einer eigentlichen Quelle. Der Podupłaski-bach ist im Gegensatz dazu Geschiebe führend; dieses Geschiebe ist weiss und verleiht im Gegensatz zum Fischseebache dem Wasser eine weisslich trübe Farbe. Oberhalb des Einflusses des Fischseebaches verliert der Podupłaski-bach zwar den Charakter des eigentlichen Flusses, er gibt sich aber ganz entschieden als Stammlauf der Białka zu erkennen, wie den auch das Bachbett des Podupłaski-baches von jenem des Fischseebaches als eines wilderen Gewässers sich ganz typisch unterscheidet.

Dieses Gutachten des Sachverständigen findet seine Unterstützung auch in den älteren bei der Verhandlung vorgelegten Mappen, in welchen der Białkafluss erst von dem Zusammenflusse des Fischseebaches und des Podupłaski-baches an als Białka bezeichnet ist, ferner in dem Umstande, dass in mehreren Mappen der Podupłaski-bach auch Biała woda (Weisses Wasser) genannt wird und die Namen Białka und Biała woda in polnischer Sprache gleichbedeutend sind. Das Gutachten des Sachverständigen, welches dahin geht, dass der Ursprung des Białka-flusses in dem Vereinigungspunkte der beiden erwähnten Bäche zu suchen sei und dass, wenn derselbe Name weiter oben beigelegt werden wollte, bloss der Podupłaski-bach, keinesfalls aber der Fischseebach als Białka bezeichnet werden könnte, weil der Name eines Flusses sich nach dem Hauptlaufe und nicht nach einem Seitenbache fortsetzt ist für das Schiedsgericht nach der eigenen Anschauung des Termins und nach den bei dem Localaugenscheine gewonnenen Eindrücken vollkommen überzeugend, und nachdem übrigens ein Gegenbeweis gegen diese Expertise nicht angetragen worden ist, so muss dieselbe für das Schiedsgericht als Grundlage des Erkenntnisses gelten.

Angesichts dessen entfallen alle für den ungarischen Anspruch geltend gemachten Ausführungen, welche auf Grund einiger Mappen den Fischseebach als den oberen Lauf des Białkaflusses und den Ursprung des Fischseebaches als den Ursprung des Białkaflusses darstellen wollten.

Von österreichischer Seite ist mit der sogenannten Josephinischen Vermessung argumentiert worden, welche in den Jahren 1785 bis 1789 stattgefunden hat, und bei welcher ein Theil des jetzt strittigen Gebietes, nämlich der Wald, als galizisches Gebiet zu Steuerzwecken vermessen worden ist. Die ungarische Streitpartei hat zwar die Identität des jetzt strittigen Waldes mit einem Theile des als las pański Rybie unter No top. 4328 mit 532 Joch 886 Quadratklafter im Josephinischen Vermessungs-

buche enthaltenen Waldes bestritten; allein der Sachverständige hat diese Identität mit ü erzeugenden Gründen, für welche auf das dem Protokolle angeschlossene Gutachten verwiesen wird in entschiedener Weise bestätigt.

Gleichwohl kann diese Josephinische Vermessung, welche obschon sie gewiss als ein Act der Ausübung der Gebietshoheit aufgefasst werden muss, nicht als ein solcher Act anerkannt werden, durch welchen die Staatsgrenze rechtskräftig bestimmt worden wäre, weil die Vermessung durch die österreichischen Catastralorgane einseitig ohne die Mitwirkung ungarischer Behörden vorgenommen worden ist, und die Catastralorgane nicht die Macht gehabt haben, die Staatsgrenze zu bestimmen, vielmehr diese Macht bloss dem Herscher zugekommen wäre, welcher Galizien Österreich und die revindicirten Zipfer Städte Ungarn einverleibt hatte.

Die Josephinische Catastralvermessung bildet somit im gegenwärtigen Streite keinen entscheidenden Beweis, und es kann ihr nur ebenso wie den österreichischerseits vorgelegten literarischen Werken, welche die Zugehörigkeit der beiden Seen zu Galizien in mehr oder minder deutlicher Weise bestätigen, nur die Bedeutung von Indicien zugesprochen werden, welche darauf hinweisen, dass in der letzten Zeit vor dem Übergange Galiziens das Königreich Polen sich im Besitze des strittigen Gebietes befunden haben dürfte, und das auch Österreich nach der Erwerbung Galiziens als Rechtsnachfolger Polens diese Besitzausübung fortgesetzt habe.

Einen besonders wichtigen Punkt in dem gegenwärtigen Grenzstreite bilden die Protokolle der gemischten Grenzcommission, welche in den Jahren 1793 und 1794 ihres Amtes gewaltet hat. Laut dem auf dem Erlasse des k. k. Staatsministers Saurau vom 27. März 1828 Z. 6375 basirten Erlasse des galizischen Statthalters vom 28. April 1828 Z. 3109 hatten Seine Majestät der Kaiser und König zufolge ungarischen Landtagsbeschlusses, nach welchem eine förmliche Grenzberichtigung zwischen dem Königreiche Ungarn und den angrenzenden Provinzen vorgenommen werden sollte, mit dem Hofdecrete vom 28. December 1792 Z. 176 angeordnet, dass hiezu galizischerseits eine articuläre Commission zu beordern sei. Laut dem Berichte der galizischen Statthaltereij vom 16 März 1828, Z. 1949 wurde zu diesem Grenzberichtigungsgeschäfte als Generalcommissär der Gubernialrath v. Erggelet beordert, welchem zwei politische Beamte, ein Ingenieur und ein Fiscaladjunct, zugewiesen worden sind. Diese Commission hat nun in der Weise verfahren, dass die vorkommenden Grenzdifferenzen durch die Parteien in förmlichen Satzschriften dargelegt wurden und die ungarischen Privatparteien ebenso wie der ungarische Fiscus Klagen auf Zuspruch verschiedener Gebiete gegen den galizischen Fiscus zu Handen des Vorstandes des galizischen Fiscalamtes Oliwa einbrachten. Die Prozesse würden nicht zu Ende geführt, gedenken bloss theils bis zur Replik, theils bis zur Duplik, weil im Jahre 1794 zufolge kaiserlicher Entschliessung die Verhandlung abgebrochen und deren Fortsetzung einem späteren Zeitpunkte vorbehalten wurde. Die Verhandlungsprotokolle sind somit weder abgeschlossen, noch unterschrieben. Von ungarischer Seite wurde in den erwähnten Prozessen der Anspruch auf ein viel grösseres Gebiet mit ungefähr 130.000 Einwohnern im Umfange von 47 Quadratmeilen, mit der Stadt Neumarkt, 3 Märkten und 234 Dörfern, nämlich die sogenannte Török'sche Grenze bis an das Beskidengebirge, beansprucht, und es hat der Fiscaladjunct Gregor Ritter v. Nikorowicz in seiner Vertheidigung gegen diese Ansprüche Äusserungen vorgebracht, welche von ungarischer Seite als verbindliche Anerkennung der im gegenwärtigen Streite verlangten nassen Grenze gedeutet worden sind. Diese Äusserungen wurden in den Vorträgen der beiden Schiedsrichter wörtlich angegeben und mögen aus denselben nur folgende zwei als besonders wichtig angeführt werden. In dem Prozesse des ungarischen Fiscus gegen den galizischen machte Nikorowicz in seiner Einrede vom 13. September 1793 die Äusserung: „*ho die linea granicialis inter Scepusium et Galiciam penes montem Rybi Staw cum fluvio Bialka descendit in fluvium Dunajec*“; dann weiter: „*a praefato monte Rybi Staw progreditur limes inter Scepusiensem comitatum et Sandecensem circulum erga septentrionem usque ad caput rivuli Bialka, quem Hungari Bela nominant*“ . — Dieser Äusserung hat Nikorowicz eine mit dem Buchstaben M bezeichnete Mappe beigelegt, welche die Verdeutlichung jener Beschreibung bezweckt. In einem zweiten Prozesse gibt Nikorowicz am 4. April 1794 in seiner Vertheidigung gegen die Ansprüche des Zipser Comitates auf das Gebiet zwischen dem Weissen und dem Schwarzen Dunajec an, dass ein Berg oder eine Bergkette, deren Gipfel eine Grenze bildet, beliebig benannt

werden könne, und dass dies der Fall sei zwischen Ungarn und Galizien in der Neumarkter Gegend, wo die Grenze über die Berge Grzebienie, Mały Wierch, Pięć Stawy etc. sich hinziehe. Er wiederholt ferner, dass die Grenze vom Berge Gruby Wierch zum Rybi Staw und zum Ursprunge (caput) des Flusses Białka sich hinziehe.

Diese Aeusserungen deuten auf eine trockene Grenze durch Gebirgsbrücken bis zum Ursprunge des Flusses Białka. Wenn im Sinne der ungarischen Version der mons Rybi Staw, welcher in diesen Aeusserungen vorkommt, als die Meeraugenspitze verstanden und dabei der Ursprung des Flusses Białka oberhalb des oberen Sees gesucht werden wollte, dann wären diese Aeusserungen mit der Natur des Terrains nicht zu vereinbaren, weil jene Runse oberhalb des oberen Sees, welche nach ungarischer Angabe den Beginn des Flusses Białka bilden soll, in einem Sattel westlich von der Meeraugenspitze und nicht nördlich von derselben sich befindet. Jene durch eine grosse Felspartie sich hinabziehende Runse konnte auch nie und von niemanden als ein Bach bezeichnet werden. Aus den Aeusserungen in ihrer Vergleichung mit dem Terrain ergibt sich daher, dass Nikorowicz die trockene Grenze des in nördlicher Richtung von der Meeraugenspitze sich hinziehenden Żabie-Rückens gemeint und dabei als Ursprung des Flusses Białka den Zusammenfluss des Podupłaski und des Fischseebaches gemeint haben muss.

Bezeichnend ist ferner in dieser Richtung, dass in allen Aeusserungen des Nikorowicz irgend welche Erwähnung der beiden im strittigen Gebiete liegenden Seen vollständig fehlt, obgleich diese Seen zweifellos die markantesten Objecte in der von ungarischer Seite behaupteten nassen Grenze bilden würden, und dass anderseits der Poloische Kamm genannt erscheint, welcher ja heute viel weiter östlich mitten im unstreitig ungarischen Gebiete gelegen ist. Dies alles deutet wohl auf die trockene Grenze über Bergrücken bis zum Zusammenflusse des Podupłaski- und des Fischseebaches.

Dem widerspricht jedoch die Mappe M, in welcher die Grenzlinie neben dem Fischseebache eingezeichnet ist. Die Mappe ist nach dem Gutachten des Experten keine selbständige, auf Grund einer Terrainaufnahme gezeichnete Karte, sondern blos eine rohe, aus verschiedenen Mappen verfasste Zeichnung, welche die Veranschaulichung der Berge vollständig vermissen lässt. Sie rührt offenbar nicht von Nikorowicz selber her, wurde von einem anderen gezeichnet, ist daher nicht direct die eigene Emanation des Nikorowicz und enthält oberhalb des oberen Sees einen Bach als Ursprung des Fischseebaches eingezeichnet, welcher Bach nach dem Resultate des Localaugenscheines und dem Gutachten des Sachverständigen in der Natur thatsächlich gar nicht vorhanden ist.

Angesichts dieses Widerspruches der Mappe mit dem Texte der Aeusserungen des Nikorowicz, welche für sich selbst auf den trockenen Gebirgsrücken als Grenze hindeuten, geht es überhaupt nicht an, aus diesen Aeusserungen eine verbindliche Anerkennung der ungarischen nassen Linie in der Art abzuleiten, dass darauf gegenwärtig ein für die ungarischen Ansprüche günstiges schiedsrichterliches Urtheil gestützt werden könnte.

Im Gegentheile hat der Text der Aeusserungen Nikorowicz mehr Wert als die Angabe der aus den angeführten Gründen unzuverlässigen Mappe M und dieser Text spricht in verschiedener Weise für die österreichische Version, das heisst für die trockene Grenze.

Uebrigens muss hervorgehoben werden, dass mit der von weiland der Kaiserin Maria Theresia am 23. März 1754 für die Grenzregulierungs-Commission des Jahres 1755 erlassenen Instruction, welche laut den oben bezogenen Berichten des galizischen Statthalters und dem bezogenen Erlasse des Staatsministers dem Gubernialrathe Erggelet zum Gebrauche bei der Commission in den Jahren 1793 und 1794 mitgetheilt worden war, die Allerhöchste Schlussfassung in der Weise vorbehalten wurde, dass im Falle der Einigung beider Theile die Genehmigung, im Falle widersprechender Ansprüche aber die kaiserliche Schlussfassung einzuholen sei.

Es versteht sich übrigens gewissermaßen von selbst, dass der galizische Fiscus, beziehungsweise der Fiscaladjunct Nikorowicz, dessen Aufgabe dahin ging, sich gegen den viel weiteren Anspruch Ungarns auf die Beskidenlinie zu vertheidigen, nicht berechtigt war, Anerkennungen bezüglich der Landesgrenze in einer für den

Staat bindenden Weise auszusprechen, dass es jedenfalls hiezu einer höheren Genehmigung bedürft hätte.

Es mag diesfalls noch wiederholt bemerkt werden, dass jene Commissionsverhandlung nicht zu Ende geführt wurde, dass eine Ergänzung und Erläuterung jener Aeusserungen im Falle der Fortsetzung der Commissions-Verhandlung denkbar gewesen wäre, dass weiter Nikorowicz, wenn er wirklich die nasse Grenze des Fischseebaches gemeint hätte, sich mit der im Josephinischen Vermessungsbuche enthaltenen Grenzbeschreibung, welche die trockene Grenze über Gebirgsrücken feststellte, in Widerspruch gesetzt haben würde, und dass angesichts dessen sogar eine *restitutio in integrum ob malam defensionem* von österreichischer Seite zu allerletzt nicht ausgeschlossen gewesen sein dürfte. Aus den Commissions-Verhandlungen der Jahre 1793 und 1794 kann somit eine einverständliche Fixirung der Staatsgrenze keineswegs abgeleitet werden.

Die späteren Vorfälle, welche von beiden Staatsparteien für ihre Ansprüche ins Feld geführt worden sind, wie die Besuche der Erzherzoge und Statthalter bei den beiden Seen, der Verkauf und die Uebergabe des Streitobjectes an Emanuel Homolacz im Jahre 1824, Weiterverpachtungen und Geldbussen, welche gegen galizische Bauern wegen des Weidens auf dem strittigen Territorium verhängt wurden, sodann die aus diesen Zeiten, beziehungsweise aus verschiedenen Decennien des XIX. Jahrhunderts stammenden Werke der Literatur und die Mappen bilden bloss stärkere oder schwächere Indicien zu Gunsten der einen oder der anderen Version, sind somit nicht beweiskräftig und kommen ausser Betracht. Der Vergleich, welchen Clementine Homolacz mit den minderjährigen Palocsay'schen Erben im Jahre 1858 geschlossen hat, erscheint auf den ersten Blick allerdings als ein Indicium für den Anspruch Ungarns, indem Clementine Homolacz für ihre Person auf das strittige Gebiet zu Gunsten ihrer ungarischen Gegenpartei verzichtet hat. Allein der Antrag der Privatparteien, dass die so verglichene Grenze auch als Landesgrenze anerkannt werde, ist von der österreichischen Regierung nicht genehmigt worden und es kann daher jener lediglich über Privatrechte abgeschlossene Vergleich einen Rechtsgrund zur Entscheidung der Staatsgrenzfrage nicht bilden.

Aus diesen Ausführungen ergibt sich, dass im vorliegenden Falle eine durch einen Staatsvertrag ausdrücklich oder auch nur stillschweigend von beiden Seiten einverständlich oder durch eine sonstige beide Theile bindende souveräne Entscheidung fixirte Landesgrenze auf dem strittigen Gebiete aus den vorhandeneu Behelfen nicht zu entnehmen ist.

Aber auch auf Grund eines unvordenklichen Besitzes, welche allenfalls die Grenze fixiren würde, kann die Entscheidung im gegebenen Falle nicht gefällt werden. Unter unvordenklichem Besitzstande wird ein solcher Besitzstand verstanden, wo der Beweis, dass es jemals anders war, nicht geführt werden kann und wo keine lebende Person von einem anderen Stande der Dinge jemals gehört hatte. Dieser Besitz muss ferner ununterbrochen und unangefochten sein (Heffter-Geffeken, das europäische Völkerrecht, VIII. Ausgabe, 1888, Seite 39, Seite 155; Rivier, Droit des Gens 1896, Tome I, Seite 182); und ist es selbstverständlich, dass der so qualificirte Besitz bis in die Jetztzeit, das heisst bis zu der Zeit, in welcher die Differenz in der zum Abschluss eines Schiedsvertrages führenden Constellation aufgetreten ist, fortgedauert haben musste. Dass diese Requisite in casu erfüllt seien, davon ist keine Rede. Seit beiläufig mindestens anderthalb Jahrhunderten wurden Hoheitsrechte auf dem strittigen Gebiete von beiden Regierungen ausgeübt, jedoch nie mit Anerkennung durch die Gegenpartei und häufig unter Auftreten ausgesprochener Conflict. Wenn von österreichischer Seite besonderes Gewicht darauf gelegt worden ist, dass wenigstens von der Komorowski'schen Occupation (1624) bis zum Auftreten von Seeger und Török (1769) Polen im ungestörten Besitze und dass dies eine genügend lange Zeit gewesen sei, um der osterreichischen Partei den Rechtstitel der erwerbenden Verjährung zuzuerkennen, so erscheint nach dem vorher Gesagten dieses Argument für die jetzige Zeit, in welcher das Schiedsgericht zu sprechen hat, als völlig unbehelflich.

So sieht sich denn das Schiedsgericht veranlasst, zu der ihm nach Massgabe des Schiedsvertrages unzweifelhaft zustehenden Prüfung der Frage der natürlichen Grenze überzugehen.

Nach dem Gutachten des Experten stellt sich das Thal des Poduplaski-Baches nach seiner topographischen Lage und Beschaffenheit als das Hauptthal, das Thal des Fischseebaches dagegen als das Neben- oder Seitenthal dar und es bildet das Thal des Poduplaski-Baches die natürliche Fortsetzung des Thales der Białka nach aufwärts.

Nach demselben Gutachten entspringt der Fischseebach im unteren See, der von allen Seiten grössere oder kleinere Bäche aufnimmt. Der wichtigste dieser den unteren See speisenden Wasserläufe ist jener Bach, welcher aus dem oberen See ausfliesst und kann daher dieser Bach als der Ober oder Stammlauf des Fischseebaches angesehen werden. Der obere See wird durch eine Anzahl kleiner Wasseradern gespeist, welche theilweise sichtbar über die Felsen, theilweise unsichtbar unter Schnee und Bergschutt dem See zufließen. Der bedeutendste Wasserzufluss stammt aus der tiefsten und am meisten mit Lawinenschnee gefüllten Rinne, welche von der tiefsten Stelle im sogenannten Ochsenrücken 600 Meter westlich der Meeraugenspitze den Anfang nimmt und dem oberen See zufliesst. Keine dieser Rinnen führt aber nach der Meeraugenspitze hin. Eine natürliche Linie, welche vom oberen See nach der Meeraugenspitze gehen würde, gibt es nicht und als Grenze, wenn man einmal eine in der Tiefe des Thales verlaufende Linie annehmen wollte, würde sich einzig und allein jene oben erwähnte Rinne qualificiren, welche vom Ochsenrücken herunter führt. Von der Meeraugenspitze verläuft ein Berggrat mit geringen Ausbiegungen in im allgemeinen nördlicher Richtung gegen die Ausmündung des Fischseethales. Das erste Drittel dieses Grates ist felsig und wild, vielfach zerrissen und namentlich um die Froschseespitze in einzelne Gräte und kleine Gipfel aufgelöst; von der Froschseespitze direct östlich des Sees senkt sich der Hauptgrat um circa 400 Meter und setzt sich dann bis in die sogenannte Siedem granatów fort. Dieses zweite Drittel weist noch Höhen von 2023 bis 1753 Meter auf, im dritten Drittel hört der eigentliche Felsgrat auf, und es bildet sich ein sogenannter Rücken, der mit Weide und Wald bedeckt ist und schwach gegen Nordosten abbiegt. Von einer Stelle an, die auf kürzester Linie etwa 200 Meter vom Fischseebache und ungefähr 700 bis 750 Meter von der Mündung des Fischseebaches in den Poduplaski-Bach entfernt ist, verflacht sich dieser Rücken und fällt in nordöstlicher Richtung sanft ab in den Winkel zwischen den beiden Bächen. Dieser unterste Theil des Żabie-Berges oder Grates gegen den Zusammenfluss der beiden Bäche hin bildet eher einen Theil des westlichen Hanges des Poduplaski-Thales als des Żabie Grates, weil dieser Grat an den Fischseebach an der Stelle stösst, wo vom Westen her vom Czuba Berge herunter eine Bachrinne einmündet. Bis an die vorerwähnte etwa 200 Meter vom Fischseebach entfernte Stelle ist der Żabie Grat ausgesprochen als Grenzgrat qualificirt. An dieser Stelle befindet sich der letzte noch ausgesprochene im Terrain gekennzeichnete Punkt des Grates, eine kleine Absenkung, eine Nase, die mit Wald bewachsen ist und sich sowohl von Osten als von Westen her am Grate abzeichnet. Sie befindet sich ungefähr 150 Meter oberhalb des Weges, der von der rechten Thalseite aus dem Fischseethale in das Poduplaski-Thal hinunterführt. Als natürliche Grenzen qualificiren sich nach dem Gutachten des Experten und nach eigener Ansicht des Gerichtes alle natürlichen Hindernisse: in der Tiefe, das ist in der Niederung, die Wasserläufe, und zwar mehr ihres Bettes, beziehungsweise ihrer schwer zu überwindenden Ufer halber, als wegen des Wassers, das vielfach in seinem Stande schwankt, im Gebirge qualificiren sich als natürliche Grenzen die Berggräte. Wo der Wasserlauf nach Beschaffenheit des Rinnsales und nach Wasserfülle seinen Charakter als Hindernis verliert, geht die Grenze natürlicherweise auf den Berggrat über, und zwar immer entschiedener, je höher man kommt. Auf der einen Seite nehmen die Wasserlinien an Bedeutung als Hindernis ab, die Gräte dagegen zu. An irgend einer Stelle wird die Grenze überspringen vom Flusse zum Grate, von der Rinne zum Rücken (vergl. auch Artikel II. des Berliner Vertrages von 1878 bei Rivier, Tome I, S. 169). Diese Stelle ist meistens etwas verwischt, weil eben zwei oder mehr Bäche zusammenreffen, welche durch Ausgrabung oder Auffüllung den Fuss eines sonst ausgesprochenen Grates umformen und verflachen können.

In vorliegendem Falle erscheint somit als die natürlichste Grenze, wenn diese dem Flusse Białka aufwärts folgend, bis zum Ursprunge dieses Flusses, also bis zum Zusammenflusse des Fischseebaches und des Podupłaski-Baches bereits gegeben ist, von diesem Zusammenflusse weiter aufwärts der Bergrücken Żabie nach der höchsten Spitze im Grate, dass ist der Meeraugenspitze. Mit der Annahme dieser natürlichen Grenze scheinen dem Sachverständigen auch die verschiedenen alten Grenzbeschreibungen übereinzustimmen, welche von den beiden im strittigen Gebiete gelegenen Seen gar keine Erwähnung thun.

Die im vorstehenden markirten Ansichten des Experten und des Gerichtes finden eine Unterstützung auch in den Ausführungen der Schriftsteller über das Völkerrecht, welche entweder den Flüssen die Grenzqualification ganz absprechen (Heffter-Geffcken, S. 151) oder aber zum mindesten dem Gebirgskamme den Vorzug einräumen (Garcis, Völkerrecht 1887, S. 66; Rivier, Tome I, S. 166).

In der That kann auch in casu auf der strittigen Strecke die natürliche Grenze zwischen Ungarn und Galizien nur auf dem zackigen Żabie-Rücken, nicht aber in dem kleinen Fischseebache gefunden werden, welcher durch den Wald hindurchfließt und nicht einmal den Wald, der auf beiden Seiten einen einheitlichen Charakter behält, trennt. Dieser Bach wäre schliesslich auch aus dem Grunde als Grenze nicht zweckmässig, weil das Bachbett, namentlich in seinem oberen flacheren Theile veränderlich ist und Streitigkeiten bezüglich der Ueberbrückungen gewiss nicht ausgeschlossen wären. Dazu kommt, dass das strittige Gebiet von Galizien leicht zugänglich, für Galizien von entschieden grösserem, für Ungarn dagegen von geringerem Werte ist, und dass daher das Interesse an diesem Gebiete jedenfalls von galizischer Seite her viel intensiver erscheint.

So musste denn trotz der kraftvollen Ausführungen der ungarischen Vertreter im wesentlichen die österreichischerseits angesprochene trockene Grenze über den Bergrücken Żabie festgestellt werden. Das Schiedsgericht sieht, wie hier noch zusammenfassend constatirt wird, diese Grenze nicht nur für die natürliche an, sondern es hält, nachdem die Ursprungsstelle der Białka, so wie es geschehen ist, festgestellt wurde und nach der Interpretation, die es infolge der Verhandlungen den Aeusserungen des Nikorowicz geben musste, dafür, dass auch die urkundlichen Momente im höheren Masse für diese Grenze sprechen als für die von Ungarn beanspruchte Grenze.

Vom streng principiellen Standpunkte aus müsste diese trockene Grenze bis zum Zusammenflusse des Fischseebaches und des Popupłaski-Baches führen.

Andererseits hat jedoch das Schiedsgericht in Betracht gezogen, dass der gegenwärtige Streit eigentlich doch nur auf ein Missverständnis bezüglich des oberen Laufes und des Ursprunges des Flusses Białka zurückzuführen ist, und dass die ungarische Streitpartei insbesondere mit Rücksicht auf ihre Auffassung der Aeusserungen des Fiscaladjuncten Nikorowicz und auf die officiellen Militärkarten sich offenbar im guten Glauben befunden hat, zumal es erst einer langwierigen Verhandlung bedurfte, um das erwähnte Missverständnis aufzuklären.

Ferner hat das Schiedsgericht berücksichtigt, dass nach dem Gutachten des Sachverständigen der eigentliche Grat des Żabie-Rückens in seiner Absenkung bei der Nase als eigentlicher Grat aufhört, in seinem weiteren Verlaufe als Rücken bis zum Zusammenflusse beider Bäche undeutlich ist und daher als Grenzlinie abgesteckt werden müsste, und dass endlich dieser unterste Theil des Żabie-Bergrückens mehr einen Theil des ungarischen Podupłaski-Thales als eine Fortsetzung des Żabie-Grates darstellt. Da nun diese Nase einen fixen, leicht kenntlichen Punkt bildet, welcher blos ungefähr 200 Meter von jenem gegebenen fixen Punkte entfernt ist, wo der vom Czuba-Bache herkommende Gebirgsbach in den Fischseebach einmündet, so wurde zwischen diesen zwei fixen Punkten eine Linie gezogen, welche die Grenze zu bilden hat, während weiter die Grenze längs des Fischseebaches bis zu dessen Mündung in den Podupłaski-Bach gehen soll. Mit dieser Lösung wird ein Theil des Waldes, welcher ganz entschieden die materiell wertvollste Partie des strittigen Gebietes ist, Ungarn zugeschrieben.

Hiedurch ist auch die Gelegenheit zu Conflicten in dem bisher strittigen Gebiete auf das Minimum reducirt, und erscheint sichergestellt, dass der durch den



gegenwärtigen Eigentümer der ungarischen Güter Jurgo Javorina eingefriedete und gepflegte schöne Wald durch die Grenzlinie nicht geschnitten werde.

In dieser Weise wurde daher aus Billigkeitsgründen und praktischen Rücksichten auf ein friedliches Zusammenleben der beiderseitigen Grenzbewohner den Interessen Ungarns im Rahmen der durch die Terrainbeschaffenheit gegebenen Möglichkeit thunlichst Rechnung getragen.

Schliesslich sei bemerkt, dass die ungefähr 200 Meter lange Linie von dem Punkte, wo der Žabie-Grät als Grat aufhört, bis zum Punkte, wo der vom Czuba-Berge herkommende Gebirgsbach in den Fischseebach einmündet, jedenfalls durch Grenzpfähle oder Grenzsteine abzustecken sein wird, und dass diese Thätigkeit, welche auf keine Terrainschwierigkeiten oder Zweifel stossen kann, der Verfügung der beiderseitigen Regierungen überlassen bleibt, weil sie schon in den Bereich des Vollzuges des gegenwärtigen Schiedsspruches fällt.

Ad II. Im Laufe der Verhandlung hat Professor Dr. Balzer als Vertreter Oesterreichs und des Landes Galizien im Namen seiner Comittenschaft den Vorbehalt eingebracht, eventuell in einem späteren Zeitpunkte die unverjährbaren Rechte Galiziens auf eine weiter östlich gerückte Grenze bis zum Polnischen Kamme geltend zu machen und zu verfolgen. Diesen Vorbehalt hat Dr. Balzer damit begründet, dass ein analoger Vorbehalt von Seite Ungarns bezüglich einer weiter bis zu den Beskiden reichenden Grenze in einem ungarischen Referate enthalten sei. Thatsächlich wurde aber ungarischerseits der erwähnte Vorbehalt in der Verhandlung gar nicht vorgebracht, vielmehr hat der ungarische Vertreter in ganz correkter Weise erklärt, sich dem zu fällenden schiedsrichterlichen Spruche fügen zu wollen. Angesichts dessen fehlte dem österreichischen Vertreter die von ihm vorgebrachte formelle Veranlassung zu seinem Vorbehalte. Er dürfte zu demselben überdies gar nicht legitimirt gewesen sein, da seine Vollmacht doch nur auf die Beanspruchung des jetzt in Streit gezogenen Gebietes gerichtet sein konnte. Aber auch abgesehen davon, muss das Schiedsgericht diesen seiner Stellung und der Rechtskraft seines Spruches nahetretenen Vorbehalt umsohestimmter zurückweisen, als in dem Schiedsvertrage gewiss keine bloß provisorische und temporäre, sondern eben eine endgiltige Feststellung der Staats und Landesgrenze innerhalb der Begehren der beiden Regierungen intendirt war, und es sich um die definitive Beilegung des Grenzstreites in jenem Gebiete mit Ausschluss irgend welcher weiterer Vorbehalte handelt. Der Vorbehalt des Professor Dr. Balzer ist daher mit dem Inhalte und dem Zwecke des Schiedsvertrages im Widerspruche, somit unzulässig.

Graz, am 13. September 1902.

*Winkler m. p.*

*Tchórznicki m. p.*

*Lehoczky m. p.*

Nr. XLIII. B.

## Odpis.

An das k. und k. Ministerium des Auessern.

### *Hochgeborener Graf!*

Mittels Berichtes VIII, vom 26. Januar l. Js. hatte ich die Ehre auf Grund der officiellen argentinischen Jahresrechenschafts-Berichte des Immigrationsamtes über die schwierigen Anfänge der galizischen Auswanderung nach Argentinien und die Gründung der Colonie „Apostoles“ (1897—1899) zu berichten.

Auch der eben erschienene (sub. XLI. F. vorgelegte) Jahres-Rechenschaftsbericht pro 1900 widmet fast ein ganzes Kapitel (Capitulo II. Seite 17) der galizischen Einwanderung und erlaube ich mir Nachstehendes, das Wesentlichste daraus anzuführen.

Das Territorium von Misiones sei Dank der eifrigen Propaganda der Direction des Immigrationsamtes ein starker Anziehungspunkt für die Einwanderer geworden. Der Reichthum des Bodens und die Möglichkeit billig Land zu bekommen tragen viel dazu bei.

Der Strom der galizianischen Einwanderung lenke sich noch immer nach Misiones, wo die Colonien Apostoles und Azara die Basis bildeten. Von 1136 Einwanderern, die im Jahre 1900 nach Misiones kamen, waren 953 (nicht 980, wie irrthümlich auf Seite 19) österreichische Polen gewesen, alles Ackerbauer, angezogen durch die Propaganda ihrer bereits in Misiones angesiedelten Landsleute.

Im Monate Juni kam die stärkste Partie Galizianer mit dem Dampfer „Sicilia“ aus Genua: 722 Individuen, wovon 668 sich in 137 Familien vertheilten.

Die Galizianer bildeten immer überaus zahlreiche Familien, wie die Direction gleich bei Beginn dieses Einwanderungs-Stromes zu constatiren Gelegenheit gehabt.

Alle diese Leute, Ackerbauer, besaßen ein kleines Kapital, welches sie durch den Verkauf ihres Anwesens in der Heimath realisirt hatten und mit welchem sie sich nun in Apostoles dauernd ansiedeln wollten.

Sie führten grosses Gepäck und allerlei Ackergeräthe mit sich, ja mit der Dampfer „Sicilia“ hatten sie 41 Wagen, 45 Pflüge und 75 Eggen mitgebracht.

Die Direction hebt hervor, dass im Laufe des Jahres 1900 eine Commission von galizischen Bauern eingetroffen wäre in der Absicht um an Ort und Stelle im Territorium Misiones die Lebensbedingungen und Verhältnisse kennen zu lernen und hierüber zahlreichen Landesleuten in der Heimath zu berichten, die nur darauf warteten um sodann herüber zu wandern. Im Monate August hatten sich der Direction die galizischen Landleute Gerwazy Paluga, Michael Simeczuk, Georg Grygoreryn, Jan Markiewich und Wladislaw Makeiliwicz (?) vorgestellt. Sie waren am 17. Juni mit

Dampfer „Sicilia“ hier eingetroffen, hatten Misiones besucht, sich von dessen Vorzügen überzeugt und mehr wollten nunmehr nach der Heimath zurückkehren um ihre eigenen und mehr als 200 andere Familien abzuholen. Nachdem bereits mehrere derartige Commissionen mit positivem Erfolg hierher gekommen waren, hatte die Direction auch diesmal nicht gezögert den Leuten die Rückreise zu zahlen.

Zum Schlusse berichtet die Direction, dass sie sich wegen Errichtung von Seelsorgern, Schulen und Postämtern verwendet hatte und dass sowohl der Erzbischof wie auch die Regierung die besten Versprechungen gemacht hatten.

Es muss auffallen, dass die Direction in ihrem sonst so ausführlichen Berichte eigentlich gar nichts über den Stand und die Prosperität der Colonien selbst bringt.

Ich habe bereits wiederholt darauf hingewiesen, dass insoweit es überhaupt möglich ist, die Wahrheit zu erfahren, unsere Colonisten in Folge des Mangels an Communicationsmitteln und Absatzmärkten des ungewohnten Klimas, der völlig unsicheren und bestechlichen Justiz, der Willkür und Unehrlichkeit der Beamten, des Lieferantenmonopols und dgl. m. einen schlechten Tausch machen, wenn sie daheim ihr noch so kleines Hab und Gut verkaufen um hier einer unsicheren Zukunft entgegenzusehen.

Indem ich Euere Excellenz bitte auch diesen Bericht dem galizischen Landesausschusse mittheilen zu wollen, benutze ich diesen Anlass zum erneuerten Ausdruck meiner tiefen Ehrfurcht.

Buenos Aires, den 19. September 1901.

*L. Koziobrodzki, m. p.*

## Odpis

odezwy c. i k. Ministerstwa spraw zagranicznych we Wiedniu z dnia  
11. marca 1902. L. 11282/8  
do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych.

Der k. u. k. Ministerräsident in Buenos Aires meldet, dass auch heuer wieder ein grosser Theil der Ernte in Apostoles durch die Ameisen zerstört wurde und dass die seitens der Regierung eingesetzte Localcommission in ihren Bemühungen zur Vernichtung dieser Schädlinge keinen Erfolg aufzuweisen hat. Bei dieser Gelegenheit macht Graf Koziębrodzki darauf aufmerksam, dass Herr J. Białostocki, Administrator der Colonie Apostoles, sich demnächst nach Europa begibt und dass es angezeigt sein werde, sein Thun und Lassen zu überwachen, da er den Versuch machen dürfte, unter der galizischen Landbevölkerung für Misiones Propaganda zu machen. Hievon beehrt man sich das löbliche Ministerium behufs gefälliger Instruierung der in Betracht kommenden Behörden in Kenntnis zu setzen

---

## Apostoles und Azara, zwei Experimental-Kolonien in Misiones.

Seit dem Jahre 1897 entfalten Agenten der Firma Missler in Bremen rege Thätigkeit, um unter der Landbevölkerung in Galizien und der Bukowina Propaganda zur Auswanderung nach dem argentinischen Misiones-Territorium, speciell nach der Kolonie Apo toles zu machen. Ihr Bemühen war bis zur Stunde von unerwartetem Erfolge gekrönt, wozu hauptsächlich die Nachrichten beitrugen, welche die bereits in Apostoles ansässigen Kolonisten in die Heimath sandten, und welche die Verhältnisse in der transatlantischen neuen Heimath ins günstigste Licht stellten. Der Zufall liess mich vom Inhalt eines solchen Briefes Kenntniss nehmen, und seine Lektüre rief unwillkürlich den Verdacht in mir hervor, dass er der bestimmten Absicht eines Vermittlers und nicht der individuellen Auffassung des Absenders diene. Den jeder Bildung und Weltkenntniss baren Empfänger — einen galizischen Polen — verlockt die Schilderung, und es kostet dem Bremer Agenten wenig Mühe, die etwa auftauchenden Bedenken zu zerstreuen und den Mann zum Entschlusse auszuwandern zu überreden. Seine geringe Habe ist bald zu Schleuderpreisen verkauft, er bezahlt dem Agenten die Schiffsreise nach Buenos Aires, der ihn so rasch als möglich nach Bremen befördert

So scheidet er zwar mit schwerem Herzen, aber immer voll Hoffnungen. In Bremen wird er von Angestellten der Firma Missler übernommen und mit dem nächsten Schiff des Lloyd nach Buenos Aires geschickt, wo schon seine Ankunft erwartet und er zum Ziele seiner Reise geleitet wird, so dass er mit dem Bezahlen der Schiffs-karte an den Agenten aller Sorgen ledig ist. Auffallend war mir bei dieser ganzen Angelegenheit der Umstand, wenn die Verhältnisse in Apostoles so gut und vielversprechende sind, dass als Kolonisationsmaterial die österreichischen Polaken und Ruthenen ausersehen wurden, die doch wegen Mangel an Bildung, Fleiss und noch anderer Eigenschaften am wenigsten für Kolonisation geeignet sind. Es frappirte mich zudem, dass das ganze Geschäft des Werbens der Kolonisten einzig der Firma Missler überlassen wurde, die oben in Fragen der Gewissenhaftigkeit ziemlich laxe Begriffe hat, wie dies aus einer ganzen Reihe Affairen mit Kolonisten für Nordamerika und Brasilien hervorgeht und die dem Bremer Senat den Entschluss nahelegten, der Firma die Konzession zu entziehen.

Meine Vermuthungen, dass es nicht ganz reine Geschäfte sind, haben sich noch verstärkt, als ich erfuhr, dass die Firma einen Agenten in Apostoles hat, in der Person eines Polaken aus Lemberg, der die Geschäfts- und Schreib-Angelegenheiten der Kolonisten, die doch meistentheils Analfabeten sind, besorgt. Dieser ist also auch der Urheber aller der günstigen Briefe, dachte ich mir.

Mein Respekt vor der Tüchtigkeit der Firma Missler wuchs, zugleich aber auch meine Befürchtungen betreffs des Schicksals der Polaken in Apostoles.

Als ich vor einem Jahre hier in Buenos Aires mit einigen in amtlichen Kreisen wirkenden Herren sprach, haben mich die verschiedenen Ansichten und Urtheile über Kolonisation und die Zukunft der Kolonisten in Misiones, respektive in Apostoles, sehr überrascht. Juan Alsina, Direktor des Einwanderungsamtes, der doch kein Skeptiker ist, hatte sich über das ganze Kolonisationsprojekt des Gouverneurs La-

nusse höchst zweifelhaft ausgesprochen. Aehnliche Urtheile habe ich auch von anderen Seiten gehört, obzwar ich auch solcher erwähnen muss, die festes Vertrauen in das Gelingen des Kolonisationsprojektes Lanusse hegen. Doch muss ich bemerken, dass weder die Skeptiker noch die Optimisten genug wichtige Gründe für ihre Ansichten und Behauptungen angeben konnten. Misiones ist im Ganzen genommen für die Herren in Buenos Aires „Terra incognita“, für deren Kenntniss, trotz seiner Geschichte und des, man kann sagen Jahrhunderte dauernden Streites mit Brasilien, von Argentinien zu wenig Mühe und Geld geopfert wurde.

Bevor ich Buenos Aires verliess, um die Reise auf dem Uruguay nach Misiones anzutreten, habe ich getrachtet, mir, so weit es möglich war, alle Schriften und Nachrichten betreffs Misiones zu besorgen und studirte sie ziemlich genau durch in der Ahnung, dass ich mich mit dem Problem Misiones länger zu beschäftigen haben würde, als es ursprünglich in meiner Absicht lag.

Im Anfange der Amtsperiode des Gouverneurs Lanusse zu Ende des Jahres 1896 bestanden in Misiones die Nationalkolonien Santa Ana, Candelaria, Cerro Corá, San Javier, Corpus, San José, San Ignacio und Bompland, aber ihr Gedeihen war das denkbar zweifelhafteste.

Deshalb hatte der Gouverneur sich entschieden, eine neue Musterkolonie zu gründen und auf Anrathen eines gewissen Carlos Lencisa, Juez de Paz in Apostoles, wählte er diese — als den geeignetsten Ort — dazu. Apostoles ist eine alte jesuitische Reduccion, gegründet im Jahre 1632. Die Jesuiten haben sie zuerst in der Sierra Tapé gegründet und Natividad genannt. Fünf Jahre nachher flüchteten aus Angst vor den Einfällen der portugiesischen Mameluken aus Sao Pablo die Ansiedler und verlegten die Reduccion an den Ort der heutigen Nationalkolonie. Der Ort war in der Mitte des Weges zwischen Santo Tomé und Candelaria gelegen, welche beiden Reducciones ein Camino carril verband. Die Gegend war und blieb bis heute ungeeignet und der vielen Sümpfe wegen zeitweise unzugänglich. Die Entfernung von Posadas ist mehr als 15 Leguas, und zum Uruguaystrome ist es auch nicht viel näher. Den systematischen Meliorationsarbeiten der Jesuiten gelang es bald, die Reduccion zu relativer Blüthe zu bringen — ob zwar sie doch immer am Mangel von Verbindungswegen und anderen Missständen litt. Nach der Vertreibung der Jesuiten ist auch Apostoles ganz heruntergekommen und die gänzliche Vernachlässigung der primitiven Wege hatte es unzugänglich gemacht.

So lesen wir in den Berichten der portugiesisch-spanischen Kommission, welche eine Reise von San Borja nach Candelaria auf dem alten Camino carril machte, viele Klagen über das häufige Unterbrechen der Reise der tiefen Sümpfe wie San Estanislao wegen. In derselben Schrift wird die geographische Lage von Apostoles zu  $27^{\circ} 54' 27''$  s. Br. und  $56^{\circ} 30'$  w. L. v. Greenw. bestimmt, und angegeben, dass dort sich die Wässer zum Parana und Uruguay theilen. Später ist Apostoles noch tiefer gesunken und diente Viehdieben und Raubbanden als Zufluchtsort. So war es noch vor 6 bis 7 Jahren. Der Zensus vom Jahre 1895 gibt den Distrikt Apostoles für beinahe ganz wüst an. Kein Vieh, keine Kulturen, kein von Holz oder Steinmaterial gebautes Haus, nur 170 aus Lehm errichtete und mit Gras gedeckte Ranchos notirt dieser Zensus. Dieses Terrain, von Concepcion, dem natürlichen Mittelpunkte der dortigen Gegend, durch die Flüsschen Leon, Concepcion, Funes getrennt, hatte der Gouverneur für seine neue Kolonie gewählt. Dieser Distrikt hat 690 qkm und war, wie ich schon erwähnte, beinahe menschenleer. Der Zensus vom Jahre 1895 gibt zwar als Bewohner 295 Personen im Städtchen und 968 im Kamp an — aber der grössere Theil derselben, Brasilianer, kehrte nach Ertheilen der allgemeinen Amnestie nach Brasilien zurück — und die Uebriggebliebenen, von welchen sehr Viele nur vom Viehdiebstahl lebten, verliessen die Gegend auch, indem sie sich nicht den drakonischen Maassregeln des Gouverneurs aussetzen wollten; — so kann man mit Recht das oben geschriebene Wort „menschenleer“ anwenden.

Und die Kolonisten? Diese Frage hat ein Zufall entschieden. In dem brasilianischen Theile von Misiones und an anderen Orten wie San Angeles, begann die Regierung in den achtziger Jahren mit österr. Polaken und Ruthenen zu kolonisiren. Diese Leute sind beinahe ohne Bedürfnisse und Ansprüche, ruhig im Benehmen wenn sie nüchtern sind, lassen sich leicht beherrschen und arbeiten auch, wenn sie Initiative und feste Führung erhalten. Die unregelmässigen brasilianischen Verhältnisse haben

einige Familien zur Auswanderung bewogen, welche zu Fuss mit den Resten ihrer Habe am Rücken nach Misiones kamen. Als sie Arbeit fanden, waren sie ziemlich fleissig und begnügten sich auch mit dem kleinsten Lohn. Auf diese wurde der Gouverneur aufmerksam gemacht und nach kurzem Beobachten fand er die Polaken zu Kolonisten geeignet. Er trat mit der Firma Missler in Bremen in Verbindung und mit Erfolg. Die ersten 14 Familien kamen im August 1897 nach Apostoles an und wurden von ihm auf verschiedene Arten unterstützt und begünstigt. Anfänglich hatte der Gouverneur selbst nicht gewusst, wie die Sache anzufassen sei, deshalb mussten auch die ersten Kolonisten nur mit 8 ausgeliehenen Ochsen arbeiten, und auch vieles Andere war nur provisorisch eingerichtet. Doch in kurzer Zeit hatte sich das gebessert.

Um die Kolonisten für das Territorium zu gewinnen und ihnen das Leben für die erste Zeit zu ermöglichen, wandte er die Bestimmungen, des Kolonisationsgesetzes vom Jahre 1876 an, welche wie folgt lauten:

1. Die Regierung bezahlt die Reisekosten für den Kolonisten von der Stelle, wo er ausgeschifft wird, bis zum Orte, für welchen er sich entschieden hat.

2. Es wird ihm der zum Errichten des Hauses, des Ankaufs von Vieh, Samen und der Arbeitsinstrumente nöthige Betrag geliehen, so auch das Nöthige für seinen Lebensunterhalt bis zur ersten Ernte. Doch darf der Betrag St. 1000 für einen Kolonisten nicht übersteigen. Rückzahlbar ist die Summe in fünf Jahresraten

Unter Bezugnahme auf das Ergänzungsdekret vom Jahre 1897 reduzirte der Gouverneur den Darlehensbetrag auf St. 500 m/n pro Kolonist und die zugewiesene Bodenfläche auf 50 Hektar.

Auf diese Weise hatte der Gouverneur das Feld für seine Zwecke vorbereitet.

In Apostoles wurde der Pole Josef Bialostocki aus Warschau als Administrator ernannt; im Immigrations-Hotel in Buenos Aires wurde ein Pole als Dolmetscher angestellt und in dem Bureau der Immigration-Direktion ist auch ein Beamter, der russisch und polnisch spricht.

Weiter wurde eine Kommission „honoraria de Inmigracion“ in Misiones ernannt und zu deren Vorsitzenden ein Freund des Gouverneurs, Ramon Bloset, gewählt.

Die Erfolge dieser Thätigkeit liessen nicht lange auf sich warten. In kurzer Zeit vermehrte sich die Bewohnerschaft in Apostoles nicht nur durch polnische Einwanderer aus Europa, sondern auch die schon in Brasilien angesiedelten Polaken und Deutsche begannen Apostoles als Ziel ihrer Wanderung zu wählen.

Nach der Staatsangehörigkeit waren 501 Argentinier (244 Männer), 171 Brasilianer (154), 2 Orientalen, 17 Paraguayer (9 Männer), 8 Deutsche (3), 1279 Oesterreicher (662), 2 Spanier, 8 Franzosen (5), 14 Italiener (10), 2 Schweizer und 4 Angehörige anderer Staaten (2). Man zählte hiervon im Städtchen:

Ackerbauer . . . . .	6	Argentinier	22	Fremde
Handwerker . . . . .	—	„	10	„
Tagelöhner . . . . .	32	„	—	„
Beamte . . . . .	3	„	8	„
Geschäftsleute . . . . .	4	„	10	„
Professionslose . . . . .	—	„	3	„
In den Chacras:				
Ackerbauer . . . . .	17	„	234	„
Handwerker . . . . .	20	„	13	„
Tagelöhner . . . . .	—	„	9	„
Beamte . . . . .	—	„	1	„
Geschäftsleute . . . . .	—	„	3	„
Professionslose . . . . .	—	„	1	„
Im Ganzen 398 erwachsene Arbeiter.				
Im Kamp endlich:				
Ackerbauer . . . . .	68	„	100	„
Handwerker . . . . .	—	„	4	„
Tagelöhner . . . . .	10	„	25	„
Geschäftsleute . . . . .	2	„	4	„
Im Ganzen 214 Erwachsene.				

In Ergänzung des Bildes werde ich noch die Zeit des Aufenthaltes der österr. Kolonisten angeben. Kürzere Zeit als 5 Jahre wohnen dort 1312 Personen; 6—11 Jahre 12 Personen; 12—20 Jahre 3 Personen und mehr als 20 Jahre eine Person.

Am 15. Januar 1899 waren in Apostoles 122 polnische Familien ansässig; die Zahl stieg stetig, so dass am 2. Januar 1901 der Zensus für Apostoles schon 2644 Bewohner ermittelte. Im Laufe der ersten sechs Monate des laufenden Jahres sind gewiss weitere 2000 Personen angelangt, so dass wir sagen können, dass Apostoles gegen 5000 Bewohner zählt, was gewiss ein schöner Erfolg genannt werden könnte.

Dem angemessen wuchs auch die bebaute Fläche und der Viehstand. Dort wo im Jahre 1895 Brachland war, sind jetzt auf dem von Kolonisten angekauften Lande (5317 Hektar) nach besagtem Zensus 1576 h bebaut und zwar 8 h Tabak, 1025 h Mais, 145 h Mandioca, 224 Bohnen, 92 Reis, 73 Kartoffeln, 81 Mani, 94 Lein, 2 Baumwolle und 2 mit Cuckerrohr. Ueber den Viehstand gibt der zitierte Zensus an: 6613 Rinder, 4390 Pferde, 437 Esel und Maulthiere, 1330 Schafe, 974 Schweine und gegen 2000 Ziegen.

Die Bewohner des Distriktes Apostoles zählten am 2. Januar 1901 2644 Personen. Von diesen wohnten im Städtchen 263, in Chacras 1578 und im Kamp 794 Personen. Gegen das Jahr 1895 ist dies ein Zuwachs von 1384 Personen — 105%. Von den Bewohnern des Städtchens waren 163 Argentinier (90 Männer) und 110 Fremde (67 Männer). In Chacras leben 301 Argentinier (155), Fremde 1386 (653), im Kamp endlich 503 Argentinier (244), 293 Fremde (166 Männer).

Auf den ersten Blick möchte der Erfolg des Kolonisationsprojektes unbestreitbar scheinen. Leider täuscht uns der erste Blick.

Durch Agitation und gut angebrachte Unterstützung ist es gelungen, in der kurzen Frist von 2—4 Jahren in dem Distrikt genug Bewohner zusammenzutreiben, und auch die Auslagen und Mühe damit waren nicht allzu gross. Der Gouverneur gibt in seinen Berichten an das Ministerium des Innern an, dass er zu diesem Zwecke bis zum 23. Oktober 1899 \$ 37,288 ausgegeben hatte, und rechnen wir weitere \$ 62,712 bis zum Jahre 1901 hinzu, so wäre das Koloniebudget mit nicht mehr als \$ 100,000 belastet, welche Summe im Verhältniss zu den Erfolgen gewiss unbedeutend ist und gut verzinst in die Staatskassen zurückkehren müsste, wenn Apostoles wirklich die nöthigen Bedingungen für eine Ackerbaukolonie besitzen würde. Betrachten wir nun in Kürze die natürlichen Bedingungen. Die erste Bedingung ist fruchtbarer Boden und gesundes Klima. Gesundes Klima ist aber nicht im weitesten Sinne des Wortes gedacht — es genügt nicht ein Klima: wo die Luft frei von Miasmen, bezw. verschiedenen Infektions-Krankheiten ist, wie es die Malaria und andere endemische Uebel sind, welche den Europäer in manchen Gegenden Mittelbrasilien, Paraguays, Venezuela etc. heimsuchen. Weitere Bedingung ist naher Markt für die Bedürfnisse und den Absatz der Produkte und gute, billige Verbindung mit ihm. Fehlen diese Bedingungen, so ist es nothwendig, den kollektiven Anbau solcher Naturprodukte einzuführen, deren Ertrag so gross ist, dass nach Abzug der Arbeits- und Exportkosten, welche letztere bei kooperativem System niemals zu hoch sind, noch ein Ueberschuss für den Kolonisten übrig bleibt, der ihm ermöglicht, in ziemlichem Wohlstand leben zu können.

Es gibt zwar noch andere Bedingungen, wenn die Kolonisierung mit intelligenten und selbstbewussten Elementen gelingen soll, diese kommen aber bei Apostoles nicht in Betracht. Die österr. Polaken und Ruthenen sind sehr genügsame Leute, die ausser Sättigung und mässigem Alkoholgenuss beinahe keine andere Bedürfnisse kennen.

Was soll man nun von Apostoles sagen, wenn nicht einmal diese Leute zufrieden sind — nicht leben können — und lieber nach 2-jähriger Arbeit, alles zurücklassend, flüchten, um anderswo als Peone sich durchzubringen!

Die argentinische Journalistik, wenn sie von Apostoles schreibt, behauptet, dass der dortige Boden sehr fruchtbar sei. Weit gefehlt! Der Boden in Apostoles ist nicht fruchtbar — wenigstens nicht so wie der Boden in Mittel- und Nordmisiones. Es ist jedem Kenner bekannt, dass die Bodenformation zweierlei Art ist. Der Süden ist nur die Fortsetzung der Formation des nördlichen Corrientes, und zwar für Kulturen weniger günstig als letztere. Die andere Formation, die am Parana im Distrikte Candelaria und am Uruguay oberhalb Santa Maria beginnt, ist etwas hügelig



dicht mit Urwald bedeckt und sehr wasserreich. In diesem durch hundertjährige Abfälle der ihn bedeckenden Wälder und vom Wasser der vielen Quellen aufgelockerten Boden sprossen und wachsen Tausende bunter und bizarrer Pflanzenformen wie in einem natürlichen Glashause.

Die erste Formation, zu welcher auch der Boden in Apostoles gehört, geht von Süden, der Grenze von Corrientes, zum Norden und Nordosten in der Länge von circa 20 Leguas und umfasst die Distrikte Concepcion bis zu Santa Maria am Uruguay, San José, Apostoles, Posadas und zum Theile die Distrikte Candelaria und Cerro Gorra.

Die Bodenoberfläche dieser Formation ist wenig hügelig, entweder ganz ohne Bäume oder mit einem schmalen längs der Ufer der Flüsschen sich ziehenden Streifen niedriger Waldvegetation. Die Ebene selbst ist mit jenem schütterem, hohen, harten Grase bedeckt, das uns an die Pampa bei Buenos Aires erinnert, mit der sie auch den Sumpfreichthum gemeinsam hat. Oefters muss man stundenweite Umwege machen, um nicht sammt dem Pferde in einem dieser verdächtigen Sümpfe zu verschwinden, wie es schon Manchem geschah.

Der durch die röthliche Farbe auffallende, schwere, mit Sand gemischte Boden ist überreich an Eisenoxydcker. Unter dieser Schicht, die regelmässig bis zur Tiefe von 2 bis  $2\frac{1}{2}$  m. geht, stösst meistentheils Quarzfelsen an. Dieser Boden wird in der Regenzeit (der Regenfall beträgt jährlich nach den amtlichen Daten in Yguazu gegen 2000 mm., Apostoles 1400 mm.) geradezu kleberartig weich und ungangbar. Des geringen Gefälles halber wird das Wasser faulig, vernichtet die Keimkraft des im Boden liegenden Samens — ja auch die Wurzelknollen der Pflanzen werden beschädigt. Nach dieser Regenzeit (in welcher zuweilen das Thermometer bis zu  $2'$  unter Null fällt, die Wärme bis zu  $40^{\circ}$  C. im Schatten und am Mittag steigt) trocknet die Oberfläche des Bodens rasch aus, wird hart und der Boden ist wie mit einer Rinde bedeckt, die das Austrocknen der unteren Schicht verhindert; mit der steigenden Hitze springt er in breiten Rissen und zerreisst dabei die Wurzeln der Pflanzen.

Zu Santa Maria am Uruguay wurden folgende Temperaturmaxima beobachtet: Januar  $37\frac{1}{2}^{\circ}$  C, Februar  $36\frac{1}{3}$ , März  $35\frac{1}{5}$ , April 32, Mai  $28\frac{1}{5}$ , Juni 21, Juli  $28\frac{1}{5}$ , August  $31\frac{1}{5}$ , September 31, Oktober  $32\frac{1}{4}$ , November 36, Dezember  $42^{\circ}$  C.

In Apostoles wurden um  $1^{\circ}$ — $2^{\circ}$  höhere Maximaltemperaturen beobachtet, und dass diese hohe Temperatur für den Menschen nicht behaglich ist, liegt nahe. Besonders die Mittagsstunden sind unerträglich. Von 11 Uhr bis 3 ist die Gegend wie ein Backofen, wo man beinahe nicht athmen kann. Die heisse, trockene Luft voll feinen Staubes, der in dieser Zeit die Oberfläche der Pflanzen und des Bodens bedeckt, reizt die Lunge und verursacht öfters heftige Brustschmerzen. Jede Bewegung unter den Strahlen der glühenden Sonne ist unmöglich. Diese Hitze nöthigte schon zur Zeit der Jesuiten zur Einrichtung nur halbtägiger Feldarbeit, sie zwang auch jetzt den Gouverneur dazu, zwischen 11—3 Uhr im Sommer jede Arbeit zu verbieten. Diese Hitze vernichtet den grösseren Theil der nach der Regenzeit übriggeblieben Kulturen.

Und was alle diese Uebelstände überstanden hat, das vernichten Milionen grosser Ameisen und eine Art gefrässiger Raupen, die schlimmer hausen als die Heuschrecken, nur erscheinen diese nicht so regelmässig alljährlich wie die ersteren. Dieser Thatsache, deren Bedenklichkeit selbst der Gouverneur nicht bestreitet, will man durch Ernennung eines Sachkundigen entgegenreten. Es ist begreiflich, dass die Gegend, in welcher Apostoles liegt, kein Paradies ist.

Nach meiner Meinung sind die Chancen der Ackerbauertrages und damit das Bestehen der Kolonie nach dieser Richtung sehr gering. Die bisherigen Resultate können nicht im Geringsten befriedigen. Die Versuche mit Getreidearten sind vollkommen misslungen, auch Mais gibt nicht einmal mittelmässige Ernte, von anderen Pflanzen gedeiht bloß die Mandioca gut, Erdäpfel und Mani mittelmässig. Das Experiment mit Baumwolle- und Leinpflanzung lässt vorläufig kein Urtheil zu Tabak- oder Zuckerrohrpflanzung in grossem Maassstabe kann nicht unternommen werden, die erste des niedrigen Preises wegen, die zweite der hohen Besteuerung des Alkohols wegen (1 Liter Alkohol \$ 1), der Reis schliesslich könnte vielleicht guten Absatz finden, jedoch sind die Erinnerungen an das Unternehmen Artigas in El Tigro bei Concepcion nicht ermuthigend.

Artigas hatte die alten Kanäle der Jesuiten benützt, die vielleicht schon damals zum selben Zwecke gebaut wurden, sie um 8000 m verlängert, die Pflanzung auf grosser Fläche mit bedeutenden Kapital und erfahrenen Kräften unternommen, und trotzdem nach 3—4jährigen Versuchen und dem Verluste von \$ 40,000 wieder aufgegeben. Der Reis von Misiones ist kleinkörnig und brüchig, auch meistentheils röthlich gefärbt, so dass er auf keine Weise mit dem unter dem Namen Bremer Reis importirten Produkt konkurriren kann. Das musste Artigas, der Grosshändler mit Produkten war, einsehen, der zugleich eine Reismühle errichtet hatte, und das sieht auch der Gouverneur ein. Der Reis kann höchstens den dortigen Bedarf decken, Exportwaare wird er niemals werden, und derselben Meinung ist auch der Geschäftsmann, der in Buenos Aires den Reis auf dem Marke einführen wollte. Wenn man endlich doch mit einer Pflanze Glück haben würde, sind die Ausfuhrkosten so gross, dass der Pflanzler leer ausgehen würde, wenn er nicht noch zuzahlen müsste. Der Transport mit seinen hohen Tarifen ist die Lebensfrage für Apostoles und ganz Misiones, So lange diese Frage nicht zu Gunsten von Misiones gelöst wird, kann man keinen Fortschritt, keine Entfaltung der natürlichen Hilfsquellen erwarten. Davon hängt die Zukunft von Apostoles ab, wovon auch der Gouverneur überzeugt ist. Schon in seiner dem Minister des Innern vor 2 Jahren eingereichten Denkschrift beklagt er sich schwer über diese Verhältnisse; dasselbe auch in diesen Tagen.

Der Transporttarif auf dem Paraná ist von Posadas nach Corrientes \$ 16 für 1 Tonelada, bis nach Buenos Aires \$ 30. Die Tarife auf dem Uruguay in den wenigen Monaten seiner Schiffbarkeit stimmen mit dem obigen überein. Diese Tarife sind höher als die transatlantischen, ausserdem entspricht die Verbindung, die von der Firma Mihanovich besorgt wird, nicht den Bedürfnissen und würde einem mehr entwickelten Geschäftsleben in Misiones besonders ihrer Langsamkeit wegen nicht genügen. Die Eisenbahnstrecke, die Anfang Februar d. J. der Oeffentlichkeit übergeben wurde unth Monte Caseros mit Santo Tomé verbindet, genügt auch nicht vollständig. Ihre Tarife stehen den anderen nicht nach, und das einmalige, nach dem Stande des Wassers oft zweimalige Ueberladen der Waaren vertheuert sie nicht nur, sondern bedeutet auch grossen Zeitverlust. Für Apostoles kommt noch der Transport bis nach Santo Tomé hinzu, welche Station von der Grenze der Misiones wenigstens 2 Tagesreisen entfernt ist. Alle sonstigen Unkosten mit dem Transporte nach Santo Tomé, der wenigstens 5 Tage verlangt (2 Tage für Hinfahrt, 1 Tag Abladen und 2 Tage Rückfahrt) vertheuern alle Waaren über Gebühr.

Herr Lanusse kennt den Stand der Dinge gut und weiss, wenn es ihm nicht gelingen wird, in kurzer Zeit für Misiones niedrigere Tarifsätze zu erzielen, dass Apostoles an diesem Misstand zu Grunde geben muss.

Die einzige regelmässige, zugleich Postverbindung mit Santo Tomé und Posadas besorgt die Galera — welche durch Apostoles fährt — einmal wöchentlich hin und zurück. Die Reise dauert nach der Jahreszeit 2 Tage und kostet per Person 12 Pesos. Dazu kommt noch die Auslage für das Uebernachten in Playadiro, das an der Grenze von Corrientes liegt, wo man sich das wenige, was man dem Reisenden vorlegt, viel theurer bezahlen lässt als in Santo Tomé oder Buenos Aires (für ein äusserst frugales Nachtmahl, Bett und Frühlkaffee \$ 3).

So steigen die Auslagen der Reise von Apostoles nach Santo Tomé oder Posadas bis auf \$ 16—18. Der Tarifsatz für Waaren beträgt 10 Cts. per Kilo. Aehnliche Preise verlangen auch Privateigenthümer für die Miete ihrer Karren.

Wenn wir noch erwägen, dass alle Waaren, deren Transportauslage also auf \$ 40 steigen, 10 Tage, ja noch viel länger unterwegs sind, so lässt sich begreifen, wie drückend die Lage in Apostoles ist. Ich möchte gern Waaren kennen lernen, welche bei diesen Verhältnissen einen Preis erzielen würden, der alle die Auslagen deckt und dem Produzenten wie dem Exporteur einen Nutzen bringen könnten. Vor einigen Jahren noch lohnte sich der Anbau von Tabak, als er mindestens \$ 10 für 10 k. im Preise stand; jetzt, wo er höchstens mit \$ 3—3.50 im Orte bezahlt wird, lohnt er sich nicht mehr, und ich kenne Personen, die damit bei harter, eigener Arbeit, nach langjähriger Mühe, ihr mitgebrachtes Vermögen in Misiones liessen.

Uebrigens verstehen die Polaken die mühsame Prozedur mit dem Tabak nicht, und haben bloß 2 Hektar damit bepflanzt. Alles in Allem genommen, wenn der Boden

in Apostoles fruchtbar wäre und auch die Ernte gut ausfallen würde, langt der Gewinn bei den jetzigen Verhältnissen höchstens dazu, das nackte Leben zu fristen.

Der Leser könnte nun meinen, dass vielleicht die Viehzucht den Ackerbaue entschädigen würde. Jedoch auch da hat es seinen Haken. Wenn auch im besten Falle der Zuwachs 33% betragen würde, wie amtlich behauptet wird — in Wirklichkeit sind es nicht mehr als 20% — ist der Gewinn bei 100 Stück Vieh, wenn wir den Durchschnittspreis für einen dreijährigen Novillo auf \$ 20 stellen, \$ 400. Abgesehen davon, dass bei mehr als 100 Stück Vieh sein eigenes Land nicht mehr als Weide für diese genügt und der Ackerbauer \$ 1 m/n per Stück jährliche Weidepacht bezahlen muss, wenn nicht Krankheiten seinen Viehbestand verringern, so beträgt sein Gewinn, bei \$ 3000 Kapital, durch den Zuwachs jährlich \$ 300, der sich nach Abrechnung verschiedener Auslagen auf höchstens \$ 250 beläuft, was einer Verzinsung von 7½% gleichkommt. Es ist also keine besonders günstige Kapitals-Anlage und kann man solches vortheilhafter in Buenos Aires oder wo anders verwenden. An Milchwirthschaft oder Butterzubereitung im grösseren Masstabe ist des Absatzmangels wegen gar nicht zu denken.

Uebrigens sind unsere Polaken nicht mit grossen Kapitalien hier angekommen, in ihrer Heimath hat das Land nicht so hohen Preis wie in anderen europäischen Ländern, und die Auswanderer haben gewiss noch weniger dafür bekommen als üblich.

Wenn sie mit Geld gekommen wären, würden sie die Unterstützung der Regierung nicht brauchen, ebenso wenig sie die brutale Behandlung seitens der Administrations-Angestellten vertragen würden. Ich habe Apostoles wie Azara Experimental-Kolonien und die Polaken Experimental-Kolonisationsmaterial genannt. Gelingt dieses Experiment, gut. Was dann, wenn es misslingt? Das hat der Gouverneur nicht bedacht. Gouverneur Lanusse ist im Grunde ein milder Charakter, angemessen gebildet mit ziemlich breiter Geschäftsübersicht, Unparteilichkeit ist aber nicht gerade seine schwache Seite, und in der Verwaltung des Territoriums fühlt man zu oft den zweifachen Maasstab. Im Ganzen sorgt er um den Fortschritt des Territoriums und Hebung des Wohlstandes der Bewohner, sowie für die Sicherheit des Eigenthums. Vielleicht wählt er nicht immer die rechten Mittel dazu. Doch wer ist nicht unfehlbar!?

Auch als er die Schwierigkeiten seines Unternehmens erkannt hatte und die Möglichkeit des Misslingens hervortrat — auch dann verliess er zwar den betretenen Weg nicht, aber er handelte mit den Leuten honnet und mild und bemühte sich ihr Schicksal so erträglich als möglich zu machen.

Jedoch seine Angestellten und die Waarenlieferanten sind gegen die Polaken gewissenlos hart. In dieser Hinsicht macht nicht einmal der Administrator selbst eine Ausnahme. Er und der Agent der Firma Missler bemühen sich wenigstens vor den Fremden, ihrem Handeln eine konventionelle Form zu geben und ihr Einschreiten genügend zu begründen, aber sein Untergebener, ein Jüngling von 18—20 Jahren, der übrigens blos Instrument des Administrators ist, tobt manchmal wie wüthend und prägt den Kolonisten die Belehrung über die Wichtigkeit seiner eigenen Person durch Hiebe seiner Geissel ein. Es ist traurig, dass in der freien Argentinischen Republik Bewohner von den Staatsangestellten thätlich misshandelt werden! Noch beschämender ist es, dass gegen diesen Missbrauch der Gewalt bisher weder der österr. Konsularagent in Posadas, noch der österr.-ung. Gesandte hier in Buenos Aires interveniert haben. Vielleicht haben sie darüber bisher nicht genügend verbürgte Nachrichten erhalten.

Die Polen sind passiven Charakters, sie ertragen ihr Schicksal und beklagen sich gegen die Fremden nicht, aus Angst, und wenn sie in den Verhältnissen nicht länger aushalten können, verlassen sie einfach zu Fusse Apostoles, Einige von ihnen arbeiten in der Palermo-Brauerei und könnten nette Geschichten erzählen.

Zu dem Beamten hatte sich früher auch noch der sein Interesse im Auge behaltende Priester — Pilk — zugesellt der jedoch in letzter Zeit nach Concepcion versetzt und durch einen polnischen Priester abgelöst wurde. Ein für die Kolonisten herbes Kapitel ist das mit den Pan-Lieferanten — wie sie die Polen nennen; von diesen werden sie gerade so gewissenlos beschwindelt wie von den Juden in ihrer früheren Heimath. Unter diesen möchte die Thätigkeit des Hauptlieferanten Fernando Sanches einer Beleuchtung bedürfen, in welcher man einige dunkle Winkel entdecken würde, wie denn auch aus seinen früheren Leben und seiner Beschäftigung myste-

riöse Gerüchte in Apostoles kursiren. Es ist zu erwarten, dass seitens des Gouverneurs Schritte gethan werden, um die allgemeinen Verhältnisse zu Gunsten der Kolonisten zu verändern — mehr ist zur Zeit nicht in seiner Macht, oder aber dass dieser nicht weiter den Misserfolg verheimliche und keine neuen Kolonisten den Verhältnissen opfern wird.

Es gibt in Misiones genug besser situirte Distrikte, wo man mit Hoffnung auf sicheren Erfolg arbeiten kann.

Ich werde mit meinem Artikel in gewissen Kreisen nicht viel Freunde gewinnen und wenig Dank ernten, seine Veröffentlichung schien mir aber der Sache halber opportun.

*Dr. Fr. Stach.*

---

Aleg. 5. do sprawozdania z czynności Dep. VI. za rok 1901/02.

Do L. W. kraj. 33830/902.

## Abschrift

ad 11010/8. eines Berichtes des k. u. k. Cousulates in Montreal vom 4. Februar 1902.

In Erledigung des hohen Erlasses vom 4 Dezember v. J. Z. 77360/8 betreffs weitere, an den h. a. Bericht vom 6. November 1899 N. 847 anschliessende Berichterstattung über die Verhältnisse unserer hier eingewanderten Staatsangehörigen hat der ergebenst gefertigte k. u. k. General Consul die Ehre gehorsamst zu melden, dass dieser Gegenstand seit dem obigen Berichte im Prinzipe keinerlei hervorzuhebende Aenderung erfahren hat. Der Strom der Einwanderung aus der österr ungar. Monarchie hat während der letzten 4 Jahre fast ungeschwächt angehalten u. betrug deren Gesamtzahl wie folgt:

1898	.	.	.	.	.	4.472
1899	.	.	.	.	.	7.387
1900	.	.	.	.	.	6.066
1901	.	.	.	.	.	5.746
						23.671

Hierin sind jedoch die Juden nicht eingerechnet, welche von der canadischen Einwanderungsbehörde in deren Jahrbüchern als gesonderte Nation, resp. Rasse angeführt werden, ohne Rücksicht auf deren Herkunftsland. Es kamen während der letzten 4. Jahre insgesamt 10.096 Juden nach Canada. Die vorstehend angeführten Zahlen zerfallen folgender Massen:

Oesterreicher deutscher Zunge	.	.	.	.	.	950
Galizianer und Bukovinär	.	.	.	.	.	21.077
Böhmen und Mährer	.	.	.	.	.	27
Dalmatiner und Hercegoviner	.	.	.	.	.	41
Ungarn	.	.	.	.	.	1.509
Croaten und Slovenen	.	.	.	.	.	67
						23.671.

die den Einwanderern seitens der canadischen Regierung gebotenen Begünstigungen bestehen unverändert u. wenn überhaupt von einer Wendung der allgemeinen wirtschaftlichen und socialen Verhältnisse derselben die Rede sein kann, muss dieselbe mit Rücksicht auf den h. a. bereits mehr fahrt und erläuternd gemeldeten geschäftlichen Wolstand stetigen industriellen Aufschwung u. gewaltigen Aufbau- und Entwicklung der so überaus reichen natürlichen Hilfsquellen des Landes, als eine Wendung zum Besseren erklärt werden. Jeder Neu-Eigewanderte hat selbstredend aus den s. z. angeführten Gründen eine mehr oder weniger harte Schule durchzumachen: doch sobald er der englischen Sprache einigermaßen mächtiger wird u. im Stande ist, mit der einheimischen Bevölkerung direct zu verkehren, har derselbe viel gewonnen. Es ist eine erfreuliche Thatsache, dass das seitens der Opposition in der ersten Zeit gefasste Vorurtheil unseren Staatsangehörigen gegenüber im stetigen Schwinden ist u. gewonnen dieselben infolge deren Haltung während des Eisenbahnstrickes im verflorenen Sommer, zwischen der Bevölkerung an Ansehen u. Achtung. In Regierungskreisen wird gleichfalls sehr lobend über den allenthalten ins Auge fallenden Fortschritt u. zunehmenden Wolstand der Galizianer, Ruthenen u. Ungarn gesprochen. Mit Bezug auf deren kirchliche Verhältnisse ist deren Lage weniger erfreulich. Laut Mittheilung des röm. kath. Bischofs Mgv. Emile Legal Coadjutor der Diöcese St. Albert, Provinz

Alberta, sowie auch des Generalvicars von Calgary, Alberta, Pater Albert Lacombe, gibt es gegenwärtig nur einen katholischen Priester des ruthenischen Ritus zwischen den österr. ung. Staatsangehörigen und ist derselbe nachdem er über ein Jahr in der Diöcese St. Albert freiwillig thätig war, wol aus mehr oder weniger finanziellen Gründen nach Winnipeg, Manitoba, gekehrt. Seine Stelle wird jetzt durch einen polnischen Priester des lateinischen Ritus soweit sich das Volk seiner geistlichen Dienste zu bedienen geneigt ist, eingenommen. Ausser diesen Leiden gibt es laut Aussage des Bischofes Mgr. Legal in den Diöcesen St. Albert, Alberta, sodann St. Boniface, Manitoba und Sâskatchewan, keine daselbst stätig wohnhaften Priester des ruthenischen Ritus; doch wurden die verschiedenen Ansiedelungen zu wiederholten Malen von aus den Vereinigten Staaten kommenden Geistlichen besucht. Was russische (schismatische) Priester betrifft, ist seit ca. einem Jahre ein solcher in der Colonie Wostok, Provinz Alberta in der Diöcese St. Albert, wohnhaft und wurden die übrigen Ansiedelungen zeitweilig von reisenden Geistlichen der schismatischen Kirche besucht. Der schismatische Bischof von San. Francisco, California, soll in letzterer Zeit auch anwesend gewesen sein. Die approximative Zahl der Ansiedler ruthenischen Ritus beträgt im Districte Dauphin, Manitoba, 12—15.000; Dominion City Manitoba und Umgebung ca. 3—4000; Yorktan, Assinoboia und Umgebung ca. 2.000; Pine Creek Sâskatchewan etwa 2—3.000; sodann in Alberta in den Districten Star, Wostok, Beaver Lake, Victoria, zusammen ca. 5.000; östlich von Edmonton, Alberta, und Umgebung etwa 2000, schliesslich Lethbridge und Canneore, Alberta, ca. je 1—2000. Von den eben angeführten Zahlen fallen etwa 75% der katholischen und 25% der schismatischen Kirche zu. Trotz eifriger Bemühungen und gethaner Vorstellungen bei der Propaganda in Rom, gelang es den leitenden Bischöfen nicht, passende, der betreffenden Sprachen kundiger Priester des ruthenischen Ritus heranzuziehen. Der Hauptgrund in diesem Uebelstande besteht darin, dass Rom nicht geneigt ist verheirathete Geistliche des ruthenischen Ritus, welche in Galizien und Bukivina zahlreich sind, zur Ausübung ihrer geistlichen Pflichten hier zuzulassen. Ein weiterer Grund ist, dass diejenigen Priester, welche in den letzten Jahren theils freiwillig, theils von der Propaganda in Rom dort entsandt, eintrafen, nicht genügende finanzielle Beiträge von den weit zerstreuten Ansiedlern genossen und deren Verbleiben daselbst und Aufbauung einer geregelten Kirchengemeinde zu ermöglichen. Wenn nun, wie es auch thatsächlich der Fall ist, protestantische Pastoren und insbesondere schismatische Geistliche, welche durchaus kein Geheimnis daraus machen, dass sie von der russischen Regierung kräftige finanzielle Unterstützung erhalten und somit nicht gezwungen sind die Opferwilligkeit der Ansiedler in so hohen Masse in Anspruch zu nehmen, wie die römisch-katholischen Missionäre, mit verlockenden Propositionen an die Ansiedler herantreten, ist es leicht absehbar welch schädigen den Einflüsse österreich. ungar. Staatsangehörige und somit die Interessen der Monarchie ausgesetzt sind. Diesen gefährlichen Verhältnissen könnte am kräftigsten entgegen gearbeitet werden, wenn das Beispiel der russischen Regierung, was finanzielle Beiträge anbelangt, nach Thunlichkeit nachgeahmt und die Ausbildung und Entsendung passender, junger Priester des ruthenischen Ritus recht bald veranlasst würde. Was die den Einwanderern seitens der Regierung gebotenen Begünstigungen betrifft, wäre folgendes zu bemerken. Jeder Familienvorstand, Witwe oder junger Mann, welcher 18. Lebensjahr überschritten hat, kann ein Viertel Section (160) acres ist ca 250 Morgen Land als freie Heimstände von der Regierung gegen Zahlung der Vermessung- und Registrationsgebühren von insgesamt 10 Dollars erhalten. Durch die Uebnahme einer freien Heimstände wird der Ansiedler verpflichtet, das Land während dreier Jahre urbar zu machen, zu bebauen und zu bewohnen. Während dieser Zeit darf der Ansiedler nicht länger als 6 Monate jährlich von seiner Heimstade abwesend sein, widrigensfalls er seine Rechte verliert. Das Regierungsland besteht, je nach dessen Lage, aus Prairie oder Waldland, oder auch beides gemischt, und wird bei Vertheilung desselben an Ansiedler, deren resp. Wünschen thunlichst Sorge getragen. Weniger bemittelten Ansiedlern stellt die Regierung auf Wunsch, gegen ein nominelles Entgelt, Zugkraft und Maschinen der zunächst gelegenen landwirtschaftlichen Versuchstationen in abwechselnder Reihenfolge zur Verfügung und können dieselben auch Anbausamen der besten Sorte von den Genannten Stationen beziehen. Im westlichen Canada, insbesondere in der Provinz Manitoba u. Britisch Columbia gibt es Gesetze, welche den angehenden Landwirth gegen rücksichts-

lose Glaubiger, in gewöhnlichen Schuldangelegenheiten in hohem Masse in Schutz nehmen. Regierungsland, kann auch durch directen Ankauf, frei von Ansiedlungsverpflichtungen, erworben werden.

Die Canadian Pacific Eisenbahn hat längs ihrer Bahnlinien grosse Strecken Landes zu verkaufen und stellt sich der Preis in den nachstehenden Provinzen folgender Massen:

In Manitoba . . . . .	3 8 Dollar pro acre
In Assiniboia, östl. v. 3. Mer. . . . .	3—5 " " "
In " westl. v. 3. Mer. . . . .	3—4 " " "
In Alberta (das beste Land) . . . . .	3 " " "
In Saskatchewan . . . . .	3 " " "

Der Kaufpreis kann sofort erlegt, oder in bequemen Abschlagszahlungen geleistet werden.

Die Verkaufsbedingungen anderer Eisenbahngesellschaften und Grossgrundbesitzer sind den vorangeführten ähnlich. Die Kosten der Bebauung eines acres mit Weizen stellt sich laut angestellter Erhebungen der landwirtschaftlichen Versuchsstation in Brandon, Manitoba, einschliesslich Arbeitslohn Entschädigung für Abnutzung der Ackergeräthe, Transportkosten zum Markte etc. auf 7. 87 was einem Durchschnittsertrage eines acre von etwa 25 Bushel, Weizen sehr günstig gegenüber steht. Die ländischen Schulen ungefähr drei Meilen von einander entfernt, und wird der Unterricht daselbst kostenfrei ertheilt. Alles Grundeigenthum wird zu diesem Zwecke mit einer geringen Steuer belegt, ohne Unterschied ob dasselbe benutzt wird oder nicht; so auch ob der Eigenthümer Kinder hat oder nicht. Hiedurch wird den Armen wie den Reichen die gleiche Gelegenheit geboten, ihre Kinder unterrichten und ausbilden zu lassen. Da, wo die Ansiedler sich selbst keine besonderen Lasten aufbürden, sind die Abgaben sehr niedrig und betragen dieselben nur wenige Cents von jedem Acre Lande. Die Landesregierung erspart grosse Summe aus den Zöllen und indirecten Abgaben und bewilligt aus diesen Ersparnissen den verschiedenen Provinzialregierungen bedeutende Beihilfe. Für Manitoba betragen die Letzteren ungefähr 2.00 pro Jahr u. Kopf der Bevölkerung. Die Provinzialregierungen sind so mit in die Lage gesetzt nur ganz niedrige Steuern zu erheben. Die grössten Auslagen werden für Unterhalt der Schulen, Strassen und Brückenbau, Förderung der landwirtschaftlichen Vereine, Asyle etc. gemacht u. zahlt der Landwirt in Manitoba z. B. nur ca. die Hälfte der in den Vereinigten Staaten von den Landwirthen erhobenen Steuern. Die Handelskammern in den Hauptplätzen studieren die Erfordernisse für Handel und Landwirtschaft u. wirken indirect sehr erspriesslich für die letztere. Während der Erntzeit erhält ein tüchtiger Farmarbeiter gewöhnlich einen Monatslohn von 30—35 Dollar nebst Kost und Schlafstelle. Der Lohn für Leute in Jahresstellen richtet sich nach den Leistungen der Betreffenden und mag wol zum Betrage von 15—20 Dollar pro Monat nebst Kost und Wohnung angesetzt werden. Schliesslich wäre noch zu bemerken, dass ein Mann nach einem ununterbrochenen Aufenthalte von 3 Jahren in Canada, bei unbescholtenem Lebenswandel Bürger werden kann.

